

Polskie Towarzystwo Historyczne
Oddział w Częstochowie



TOM VI

Częstochowa 2016

CZĘSTOCHOWSKIE
TEKI HISTORYCZNE

TOM VI

Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Częstochowie

CZĘSTOCHOWSKIE
TEKI
HISTORYCZNE

ROCZNIK

Tom VI

Częstochowa 2016

Komitet Redakcyjny:

dr hab. Marcei Antoniewicz, prof. AJD; dr Katarzyna Chmielewska (AJD);
prof. dr hab. Andrzej Chwalba (UJ); dr hab. Agnieszka Czajkowska, prof. AJD;
dr hab. Maciej Janik, prof. AJD; dr Barbara Kowalska (AJD); prof. Igor
Kriwoszeja (Humań); dr hab. Robert Majzner, prof. AJD; dr Norbert Morawiec
(AJD); prof. Evgen Sinkevich (Mikołajów); prof. dr hab. Tadeusz Srogosz (AJD);
dr hab. Maciej Trąbski, prof. AJD; prof. Aleš Zářický (Ostrawa); prof. dr hab. Dariusz
Złotkowski (AJD); prof. dr hab. ks. Jan Związek (AJD).

Redaguje zespół:

dr hab. Maciej Trąbski, prof. AJD – redaktor naczelny
dr Norbert Morawiec – zastępca redaktora
dr Barbara Kowalska – sekretarz
dr Katarzyna Chmielewska – redakcja językowa
mgr Rafał Terszak – redakcja językowa (j. angielski)

Recenzenci Zewnętrzni:

dr hab. Tomasz Ciesielski, prof. UO; dr hab. Maciej Franz, prof. UAM; dr hab. Jarosław
Kita, prof. UŁ; dr hab. Agata Kluczek (UŚ); dr hab. Jolanta Kolbuszewska prof. UŁ;
prof. Tetiana Kuznec (Humań); prof. Walery Łastowski (Kijów); dr hab. Kazimierz
Miroszewski (UŚ); prof. dr hab. Mirosław Nagielski (UW); dr hab. Dariusz Nawrot,
prof. UŚ; dr hab. Tomasz Nodzyński, prof. UZ; prof. Dmitrij Redin (Jekaterynburg);
dr hab. Irena Rolska, prof. KUL; prof. dr hab. Aleksander Smoliński (UMK);
dr hab. Agnieszka Teterycz-Puzio, prof. AP; dr hab. Filip Wolański (UWr.).

Adres Redakcji:

42-200 Częstochowa, al. Armii Krajowej 36a
www.pthczest.ajd.czyst.pl

Kontakt:

pthczest@ajd.czyst.pl

© Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Częstochowie

ISSN: 2450-4688

Projekt okładki i przygotowanie do druku:

Kamil Kacperak

Druk:

Wydawnictwo Solaris
11-034 Stawiguda,
ul. Warszawska 25 A

Wersja papierowa czasopisma jest wersją pierwotną (referencyjną).

Redakcja nie odpowiada za treści publikowane w tekstach.

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

ŁUKASZ PABICH

- Najazd kozacko-rosyjski na powiat lelowski w 1707 roku
w świetle źródeł proveniencji kościelnej 11

WITALIJ BOHATYREWICZ

- Z dziejów meblarstwa w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII wieku 37

NATALLIA SLIŽ

- Zamki grodzieńskie w drugiej połowie XVIII wieku 51

PRZEMYSŁAW GORZAŁKA

- Komisja Rządząca z 1807 roku – polski rząd czy władza
wykonawcza francuskiego zdobywcy? 91

ANETA A. DUDA

- Rodzina Lubomirskich i ich dobra rówieńskie
na Wołyniu w XIX–XX wieku 107

AGATA BORAL

- Struktura organizacyjna częstochowskiego magistratu
w latach 1918–1939, ze szczególnym uwzględnieniem
Referatu (Wydziału, Oddziału) Oświaty i Kultury 127

JAROSŁAW KRASNODEŃSKI

- Stanisławów na Powszechnej Wystawie Krajowej
w Poznaniu w 1929 roku 149

ЛАРИСА АРЖАКОВА

- Еще раз о польском вопросе 169

ANDRZEJ TICHOMIROW

- Zachodniorusizm jako światopogląd: historia i kontynuacje 183

MACIEJ JANIK, MAREK NITA

- Mały region w dokumentacji archiwalnej wielkiego imperium 207

MACIEJ JANIK

- Archiwum jako instytucja regionalnej pamięci społecznej 221

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

JAROSŁAW DURKA

- Uroczystości jasnogórskie 3 maja 1968 roku
w materiałach Służby Bezpieczeństwa 235

RECENZJE

DOMINIKA RYCHEL-MANTUR

Bitwa pod Szczekocinami wciąż bez nowych ocen [rec. Maciej Maciejak, *Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794*, Wydawnictwo Inforteditions, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014, ss. 348] 265

SEBASTIAN LIWOCH

Czołgi pod Częstochową [rec. Adam Kurus, *Czołgi na przedmieściach. 7. Dywizja Piechoty w obronie Częstochowy*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2015, ss. 512] 271

MARZENA FORMA

Muzyka w Częstochowie [rec. Wanda Malko, *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie: Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana 1945–2015*, Wydawnictwo Filharmonii Częstochowskiej im. Bronisława Hubermana, Częstochowa 2015, ss. 549] 277

PASJONACI HISTORII

ARTUR KRAMER

Garnizon Fortecy Częstochowskiej 285

NOTY O AUTORACH 291

WYKAZ SKRÓTÓW ZASTOSOWANYCH W PRZYPISACH 293

CONTENTS

ARTICLES

ŁUKASZ PABICH

- Cossack-Russian invasion on the district below in 1707
in the light of sources of the church provenance 11

WITALIJ BOHATYREWICZ

- An excerpt from furniture making in the Grand Duchy
of Lithuania in XVIII century 37

NATALLIA SLIŽ

- Grodno castles in second half of 18th century 51

PRZEMYSŁAW GORZAŁKA

- The Ruling Commission 1807 – Polish Government
or the Executive Arm of the French Authorities? 91

ANETA A. DUDA

- Lubomirski family and their property Rivne in Volyn
in the XIX–XX century 107

AGATA BORAL

- The organizational structure of the municipality of Czestochowa
in the years 1918-1939, with particular emphasis of the Commission
(the Division and the Department) of Education and Culture 127

JAROSŁAW KRASNODEBSKI

- Stanisławów on the Polish General Exhibition in Poznan in 1929 149

ЛАРИСА АРЖАКОВА

- Once again about the Polish question 169

ANDRZEJ TICHOMIROW

- Westrus'ism as a worldview: history and continuation 183

MACIEJ JANIK, MAREK NITA

- Little region in archival documentation of great empire 207

MACIEJ JANIK

- Archive as an institution of regional social memory 221

TEXT SOURCES

JAROSŁAW DURKA

- Jasna Góra ceremonies on 3rd may 1968 in the documents
of the security service 235

REVIEWS

DOMINIKA RYCHEL-MANTUR

The battle of Szczekociny still without new appraisals [rec. Maciej Maciejak, *Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794*, Wydawnictwo Inforteditions, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014, ss. 348] 265

SEBASTIAN LIWOCH

Tanks near Czestochowa [rec. Adam Kurus, *Czołgi na przedmieściach. 7. Dywizja Piechoty w obronie Częstochowy*, Wydawnictwo NapoleonV, Oświęcim 2015, ss. 512] 271

MARZENA FORMA

Music in Czestochowa [rec. Wanda Malko, *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie: Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana 1945–2015*, Wydawnictwo Filharmonii Częstochowskiej im. Bronisława Hubermana, Częstochowa 2015, ss. 549] 277

HISTORY ENTHUSIASTS

ARTUR KRAMER

Garrison Fortress of Czestochowa 285

AUTHOR NOTES 291

LIST OF ABBREVIATIONS USED IN THE FOOTNOTES 293

Łukasz Pabich
(Muzeum Częstochowskie)

NAJAZD ROSYJSKO-KOZACKI NA POWIAT LELOWSKI W 1707 ROKU W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PROWENIENCJI KOŚCIELNEJ

1. Wstęp

Rok 1707 był jednym z najtragiczniejszych w historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To rok niewyobrażalnego chaosu spowodowanego nie tylko przez działania zbrojne, prowadzone pomiędzy wojskami szwedzkimi i rosyjskimi (w ramach Wielkiej Wojny Północnej) oraz przez wojnę domową pomiędzy konfederatami sandomierskimi i warszawskimi, ale również przez towarzyszące im bezprawie i zarazy. Był to jednocześnie rok pełen politycznego napięcia – wyjazd Augusta II do Saksonii oraz próba narzucenia Polsce wyboru nowego króla przez Rosję.

Najbardziej jednak dotkliwie Korona odczuła przebywanie na jej terytorium wojsk swojego sojusznika – Rosji. Z rozkazu Piotra I Wielkiego „płonęły” województwa kaliskie i poznańskie, a bogate wcześniej ziemie zamieniano w „pustynie”¹. Nieszczęścia 1707 r. nie ominęły także powiatu lełowskiego – co do tej pory było pomijane przez historiografię polską i rosyjską². „*W same żniwa*” pod Częstochową pojawiły się wojska rosyjskie pod dowództwem

¹ Vide: Charles Whitworth do Roberta Harley’ a, Moskwa, 28 VII (2 VIII) 1705, [w:] *Сборник Императорского Русского Исторического Общества*, t. 39, СПб. 1884, s. 406; W.F. Rakowski, *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002, s. 71; D. Defoe, *An Impartial History of the Life and Actions of Peter Alexowitz, the Present Czar of Muscovy. From His Birth Down to this Present Time*, London 1723, p. 194; Д. Бутурлин, *Военная история походов россиян в XVIII ст.*, ч. 1, т. 1, СПб. 1820, s. 131–134; K. Jarochoowski, *Wielkopolskie Leszno w roku 1707. Ustęp z dziejów wojennych tegoż roku*, [w:] *Opowiadania i studia historyczne. Seria nowa*, Poznań 1884, s. 27–44; M. Zwierzykowski, *Konsekwencje ustrojowe wielkiej wojny północnej dla Rzeczypospolitej*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, Toruń 2007, s. 259–267; idem, *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696–1732*, Poznań 2010, s. 221–223.

² Krótki opis najazdu zawarty jest jedynie w opracowaniu dotyczącym bitwy pod Konieczpołem z 1708 r. – vide: Ł. Pabich, *Bitwa pod Konieczpołem 21 listopada 1708*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014, s. 38–39. O tych wydarzeniach tylko ogólnie wspomina Wojciech Kriegseisen, mówiąc o spustoszeniu w 1707 r. województwa krakowskiego – vide: *Walka polityczna w województwach małopolskich w roku 1708*, „Kwartalnik Historyczny” 1985, R. 92, nr 1, s. 4–5.

„człeka młodego, głupiego a nieuważnego” – księcia Aleksandra Grigorija Wołkońskiego oraz kozackie pod siostrzeńcem hetmana Iwana Mazepy – atamana Andrzejem Iwanowiczem Wojnarowskim. „Ci ludzie tak dokuczali województwu [krakowskiemu], że tego i wypisać nie podobno”³.

Należy zaznaczyć, że powiat lelowski już wcześniej doznał zniszczeń, w wyniku działań wojskowych. Ogromnych spustoszeń przed rokiem 1707 na terenie powiatu dokonały m.in. wojska szwedzkie⁴, które w latach 1702–1705 trzy razy stanęły pod twierdzą jasnogórską, wielokrotnie grabiąc posiadłości należące do konwentu paulińskiego⁵. Swoją rolę w rabunkach miało także wojsko koronne, które niejednokrotnie „karcił” za pobieranie – zwłaszcza niezaaprobowanej hiberny – hetman wielki koronny Adam Mikołaj Sieniawski (często niestety bez powodzenia), oraz – już w późniejszym czasie – oddziały podległe królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu⁶.

Powiat lelowski wchodził w skład województwa krakowskiego i stanowił wysuniętą najdalej na północny-zachód część Małopolski. Od północy graniczył z ziemią wieluńską, a od północnego-wschodu z powiatem radomszczańskim – jednostki te administracyjnie wchodziły w skład województwa sieradzkiego, zaliczanego do Wielkopolski. Analizując od zachodu na wschód, granica ta biegła na długim odcinku rzeką Liswartą, po czym skręcała gwałtownie na południe wzdłuż rzek: Kocinka (ostatni dopływ Liswarty) i Sękówka (Wierzchowianka), następnie na wschód obejmując wieś Rudniki, a potem ponownie na południe, aż do Mstowa nad rzeką Wartą. Stąd granica biegła dalej na wschód i południowo-wschód, obejmując miejscowości: Mokrzysz, Wola, Przyrów i Drochlin. Począwszy od Wąsosza rozpoczynała się granica z powiatem chęcińskim, wchodzącym w skład województwa sandomierskiego. Linia miejscowości położonych nad tą granicą wiodła dalej przez: Kuczków, Krzepice, Dzierzgow do Nagłowic, w pobliżu których się kończyła. Stąd granica biegła ku południowemu zachodowi – rozgraniczając

³ E. Otwinowski, *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, Kraków 1849, s. 121.

⁴ „Spalili Częstochówkę całą i folwark pod klasztorem u Św. Barbary, miasta jednak Częstochowie przepuścili gdzie General [Nils Stromberg] stał z większą częścią wojska. 3 kwietnia ruszyli się do Olsztyna rozbiwszy się po innych wsiach, drugie regimenty w lewą ku Janowi na trakt Lelowski. 4 kwietnia General stanął w Żarkach rano, przednia straż jeden pieszy regiment posławszy do Włodowic [...] gdzie przez niedzielę przestali exigendo na prowianty siana, owsy, wieprzów bitych z dymu upominali, ale że sami, ubóstwo ludzi widzieli, zaniechali tej pieniężnej contribucyi”. Vide: Relacja od Pilce, 10 IV 1705, BZNO, 233/II, s. 823–824.

⁵ Kontrybucje wojsk szwedzkich we wsiach należących do konwentu paulińskiego: Częstochówka, Szarlejka, Lgota, Kąlej, Pierzchno, Grodzisko, Wręczyca, Łojki, Grabówka, Konopiska, Kawodrza i Gnaszyn, Biała – vide: *Oblata connotationis summarum ... villarum Convtj. Częstochoviensi extraditarum 1707*, AJG, 1164, s. 25–35. W starostwie kłobuckim – vide: *Expences in variar necefsitates per Conventum Clari Montis Częstochoviensi...in Regnum Polonie intravit in anno 1702 ad anno 1709...*, AJG, 1183, s. 125; W. Kęder, Z. Łakociński, *Klasztor na Jasnej Górze wobec zagrożenia szwedzkiego w czasie trzeciej Wojny Północnej w latach 1702–1705*, „Studia Claromontana” 1983, t. 4, s. 268–288.

⁶ Informacje o rabunkach wojska popierającego Augusta II – vide: *Inhibityja hetmańska aby sobie nieprotendowano hiberny w dobrach oo. częstochowskich*, Lublin 15 VIII 1707, AJG, 1155, s. 119–120. Informacje o rabunkach wojska zwolenników Stanisława Leszczyńskiego – vide: *Ks. Kazimierz Szwarz o najeździe na dwór w Konopiskach*, Jasna Góra 14 VI 1708, AJG, 1371, s. 107.

powiat lełowski od dwóch powiatów województwa krakowskiego, tj. ksiąskiego i krakowskiego – koło miejscowości: Chlewice, Słupia, Raszków, Sprawy i Rokitno. Następnie skręcała na południe, obejmując Pilicę (miasto) i Strzegów, po czym ponownie na zachód i wiodła nieopodal miejscowości: Złożeniec, Ryczów Leśny, Rodaki, Niegowonice i Ciągowice. Natomiast na zachodzie, analizując od południa do północy, na odcinku: Wysoka, Niwki, Osiny, a dalej linią rzek: Warta i Kamienica powiat graniczył z Księstwem Siewierskim, będącym własnością biskupów krakowskich. Kolejna część granicy zachodniej, na odcinku od Starczy przez Herby i Łebki do górnego biegu rzeki Liswarty, była jednocześnie granicą państwową pomiędzy Rzeczpospolitą a Księstwem Opolskim, wchodzącym w skład monarchii habsburskiej.

W tym kształcie powiat lełowski z niewielkimi zmianami przetrwał do 1793 r., a jego całkowity obszar wynosił 3180 km². Na tym terenie znajdowały się starostwa: olsztyńskie i krzepickie (dobra królewskie) oraz kłobuckie (przekazane OO. Paulinom w 1658 r. przez króla Jana II Kazimierza⁷). Głównym ośrodkiem powiatu, a jednocześnie dystryktem skarbowym, dla którego mianowano osobnego kolektora (poborcę podatków), był oczywiście Lełów. Oprócz Lełowa warto również wymienić takie miejscowości jak: Krzepice, Kłobuck, Częstochowa, Mstów, Janów, Pilica, Przyrów, Szczekociny, Kossów, Ogrodzieniec, Kromołów, Żarki, Włodowice, Mrzygłód i Olsztyn. Pod względem ukształtowania terenu, zachodnia część powiatu lełowskiego, zajmująca masyw Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, znajdowała się w dorzeczu rzeki Warty, natomiast część wschodnia, obejmująca teren tzw. Progu Lełowskiego, Niecki Włoszczowskiej i Nidziańskiej, leżała w dorzeczu rzek Pilicy i Nidy. Przez te tereny przebiegały głównie trakty łączące powiaty: ksiąski i krakowski z ziemią wielką, a więc Małopolską z Wielkopolską. Pierwszy szedł od Jędrzejowa (powiat ksiąski) przez Słupie, Szczekociny, Lełów, Janów do Olsztyna, gdzie łączył się z traktem z Olkusza (powiat krakowski) przechodzącym przez Ryczów Leśny, Kromołów, Włodowice i Żarki. Dalej połączony trakt biegł z Olsztyna do Częstochowy, za którą ponownie się rozdzielał na dwie drogi do Wielunia – pierwsza prowadziła przez Libidzę, Kłobuck i Krzepice, a druga przez: Kiedrzyn, Białą, Kamyk, Łobodno, Miedźno i Zawady. Powiat lełowski przecinały też trakty prowadzące na Śląsk. Jeden z nich biegł od Rząsawy przez Częstochowę do Herb, a dalej przez Lubliniec do Opoła. Inny prowadził od Lełowa, przez Włodowice, Mrzygłód i Niwki do Siewierza. W czasie wojny szlaki te niewątpliwie ułatwiały przemarsz oddziałów wojskowych⁸.

⁷ W skład starostwa kłobuckiego wchodziły: miasteczko Kłobuck oraz wsie Miedźno, Łojki, Wręczyca, Łobodno, Grodzisko, Biała, Zakrzów, Waleńczów, Ostrowy, Kocin, Pierzchno i Kopskie. Vide: *Treść z memoriału do Je Królewskiej Mci Pana Miło. od Klasztoru Księży Paulinów Częstochowy podanego*, AJG, 1692, s. 25.

⁸ Charakterystyka powiatu lełowskiego na podstawie: K. Perthées, *Mappa szczegulna Woiewodztwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego zrzadzona zinnych wielu mapp miejscowych tak dawniej iak i swiezo odrysowanych tudziej goscincowych i niewątpliwych wiadomosci wszystko według regul geograficznych i obserwacji astronomicznych*, Paryż 1792; *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, pod red. H. Rutkowskiego, Warszawa 2008; J. Laberschek, *Wstęp*, [w:] *Powiat lełowski w latach 1392–1792*, oprac. A. Białowąs, M. Nowak, M. Skrzypczyk, Lełów 2005, s. 8–16.

Analizując zdarzenia do jakich doszło na początku XVIII w., w interesującym nas pasie granicy zachodniej, należy zwrócić uwagę na jeden podstawowy aspekt. Po objęciu działaniami wojennymi ziem Rzeczypospolitej w 1702 r., udział polskich sił zbrojnych, jak również rola szlachty (pospolite ruszenie) w próbie powstrzymania nieprzyjaciół na tym obszarze, w miarę upływu czasu całkowicie zanikły. Doszło do tak kuriozalnej sytuacji, że czynnik polski nie odgrywał już żadnej roli. Było to po części spowodowane sprzeciwem hetmana wielkiego koronnego Hieronima Augustyna Lubomirskiego i większości szlachty wobec polityki króla, który uwikłał Rzeczypospolitą w wojnę ze Szwecją⁹. Generalnie uzyskanie sprawiedliwości od wojska – tym bardziej wojska rosyjskiego – było trudne, nie mówiąc już o egzekucji wyroków, jeśli nie chciał w tym dopomóc nawet sam hetman. Powiat lełowski stał się więc na kilka lat teatrem działań wojennych obcych wojsk, i jak trafnie stwierdził niegdyś Karol Olejnik: „w początkach XVIII stulecia doszło do sytuacji, w której nawet zagrożenie zewnętrzne nie było w stanie przewyciężyć postaw i obyczajów szlacheckiego społeczeństwa, bezwładu aparatu władzy centralnej i animozji wewnętrznych pomiędzy królem i społeczeństwem”¹⁰.

Gros materiału archiwalnego dotyczącego najazdu oddziałów rosyjskich i kozackich na powiat lełowski w 1707 r. znajduje się w aktach metrykalnych Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie. Są to głównie zapiski sporządzone przez księży proboszczów z miasteczek i wsi powiatu lełowskiego, odnoszące się głównie do dóbr kościelnych. Wobec jednak całkowitego zniszczenia akt miejskich i wójtowskich Częstochowy, zachowany materiał stanowi szczególnie cenny zbiór, który ma niewątpliwie charakter źródła unikalnego¹¹. Same zapiski zawierają między innymi informacje dotyczące zamożności i warunków życia mieszkańców. Wiele cennych szczegółów dotyczących najazdu figuruje również w pamiętniku autorstwa Erazma Otwinowskiego *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, wydany w Krakowie w 1849 r. Kwerenda w Archiwum Jasnogórskim w Częstochowie zakończyła się niestety wynikiem negatywnym. W odtworzeniu marszu połączonych wojsk oraz samego najazdu pomogła *Kronika z lat 1703–1708* Krzysztofa Dobińskiego łowczego gostyńskiego, przechowywana w Bibliotece Narodowej (rkps III 6652), oraz przedruki „Gazette de France” znajdujące się w publikacji *Recueil des*

⁹ „Uważałem jak potrzebne było Rzpoltey po tak długiej wojnie tureckiej utrzymanie pokoju, która wielkimi kontrybucjami, trzymając przez dwadzieścia circater lat znaczną kwoię wojska i zwinąwszy go większą część dla ufolgowania sobie w podatkowaniu, i nieobmyśliwszy kosztu, na utrzymanie zostawionego w służbie żołnierza, ani na rekrutowanie zrujnowanych cale regimentów pieszych, w których największe robur militia, ubezpieczona zawartym pokojem dyzarmowało się i nie było im stato prowadzenia wojny, i stąd wszystkie moje do tego obróciłem starania, aby nie wchodząc w dalszą wojnę starałem się w traktat pokoju z królem Jmcią szwedzkim”. Vide: *Manifest Jaśnie Oświeconego JMP kasztelana krakowskiego hetmana wielkiego koronnego Hieronima Lubomirskiego*, BZNO, 652/I, k. 245.

¹⁰ K. Olejnik, *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, Poznań 1985, s. 324–328.

¹¹ Z 51 ksiąg wójtowskich i miejskich Częstochowy spisanych w latach 1582–1833 zachowały się trzy, z których posiadamy jedynie wypisy. Vide: AACz, sygn. KW 2, sygn. KW 3 i sygn. KW 4; T.A. Nowak, *Częstochowa i jej mieszkańcy w świetle wypisów z najstarszej księgi wójtowskiej Częstochowy z lat 1582–1605*, „Ziemia Częstochowska” 2013, t. 39, s. 49–76.

nouvelles, ordinaires et extraordinaires. Relations et recits des choses avenues, tant en ce royaume qu'ailleurs, pendant l'annee mil sept cent sept (dalej: *Recueil des nouvelles*), wydanej w 1707 r. w Paryżu¹².

2. Tło polityczne i militarne najazdu

W dniu 18 lipca 1706 r. armia szwedzka wraz z oddziałami Stanisława Leszczyńskiego ruszyła z Łucka na Wołyniu w kierunku zachodnim, przechodząc przez Wisłę pod Puławami, dalej przez Radom, Rawę, Stryków i Rawicz, aby 7 września stanąć w Saksonii, obierając sobie za główną kwaterę zamek Altranstädt. August II zdając sobie sprawę ze słabości militarnej swego dziedzicznego kraju, podjął ze Szwedami rokowania – za pośrednictwem dwóch swoich komisarzy referendarza Georga Ernsta Pfingstena oraz radcę i prezydenta kamery Antona Albrechta barona von Imhoffa – zakończone zawarciem 24 września 1706 r. traktatu pokojowego w Altranstädt, w którym zrzekł się m.in. korony polskiej¹³. W tym samym czasie w województwie lubelskim nastąpiło połączenie wojsk saskich, polskich, litewskich i rosyjskich. 12 września przybyły tam siły zbrojne konfederacji sandomierskiej, 25 września – August II z wojskiem saskim, a 26 września z Wołynia nadciągnęły wojska rosyjskie pod dowództwem ks. Aleksandra Daniłowicza Mienszykowa. 30 września, po naradzie Augusta II z Mienszykowem (w głównej kwaterze króla w Jakubowicach), odbył się przegląd wojsk rosyjskich, a 1 października połączone siły polsko-litewskie, saskie i rosyjskie (ok. 35 000 żołnierzy oraz 17 dział) wyruszyły w stronę Kazimierza, gdzie 5 października przeprowiły się przez Wisłę¹⁴. Stąd wyruszyły przez Opoczno i Piotrków do Wielkopolski przeciwko korpusowi szwedzkiemu pod dowództwem gen. mjr. Arwida Mardefelda (ok. 14 000 żołnierzy oraz 10 dział wraz z podległymi oddziałami polskimi wojewody kijowskiego Józefa Potockiego), z którym stoczyły zwycięską bitwę pod Kaliszem 29 października 1706 r.¹⁵

¹² Niestety brak źródeł nie pozwala na dokładne odtworzenie przebiegu najazdu. Konieczne jest przeprowadzenie w przyszłości szerszej kwerendy źródłowej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie oraz Rosyjskim Państwowym Wojskowym Archiwum Historycznym w Moskwie, co może być jednak utrudnione. Na trudności z dostępem do archiwów rosyjskich zwrócił uwagę m.in.: A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltranzstadzkim 1706–1709*, Wrocław 1969, s. 11, 16.

¹³ *Traktat króla Augusta z królem szwedzkim. Quod pactum est in pago Altransteda de die 14/24 mensis Septembris 1706*, BZNO, 233/II, s. 1200–1208; G. Adlerfeld, *The military history of Charles XII. King of Sweden*, vol. 2, London 1740, p. 174–176; „Theatrum Europaeum”, Bd. 17: *Beschreibung... vor das Jahr 1706*, Frankfurt am Mein 1718, s. 315–324; J. Burdowicz–Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita, 1697–1706*, Kraków 2013, s. 687.

¹⁴ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956, s. 311–312; G. Hyczko, *Działania wojenne trzeciej wojny północnej. (1700–1721) w województwie lubelskim*, „Rocznik Lubelski” 1965, t. 8, s. 87.

¹⁵ *Relacja odprawionej szczęśliwie Batalii pod Kaliszem die 29 Obrbis Anno 1706*, BZNO, 274/II, s. 169–172; *Relacya Bataliey Kaliskiey in anno 1706, 30 Obr. odprawionej*, BCzart, 1687, k. 225–229; *Relation de la bataille gagnée par les troupes Russes, Polonoises & Saxonnnes, sous le commandement de Sa Majesté le Roi Auguste, sur le Général Suédois Mardefeldt près de Kalisch, le 18 d'Octobre 1706*, [w:] *Journal de Pierre le Grand depuis l'année 1698. jusqu'a la conclusion de la paix de Neustadt. Traduit de l'original russe Imprimé d'après les mss. corrigés de la propre*

Pomimo, że znaczenie polityczne tego sukcesu było ogromne – ponieważ dawni zwolennicy Leszczyńskiego przechodzili teraz na stronę Wettyna, co mogło umożliwić mu odbudowę panowania w Rzeczypospolitej – August II obawiając się o los Saksonii oraz nie chcąc łamać traktatu pokojowego zawartego z Karolem XII, zamiast na Poznań udał się na czele swych wojsk do Warszawy. W stolicy przebywał do 30 listopada 1706 r., kiedy to wyruszył do Saksonii, powiadamiając jednocześnie stronę rosyjską – Wasyla Dołgorukiego – o zawarciu separatystycznego pokoju ze Szwecją, ale jednocześnie obiecując dochowanie wierności Piotrowi I¹⁶. Zarówno car, jak i przywódca konfederacji sandomierskiej, sprawujący po bitwie kaliskiej kontrolę prawie nad całą Rzeczypospolitą, zdawali sobie sprawę z zagrożenia ze strony wojsk szwedzkich, spodziewając się, że po „odpoczynku” na koszt Saksonii, wiosną uderzą one na wschód¹⁷. Dlatego już w grudniu 1706 r. podjęto rozmowy w Żółkwi, oddalonej ok. 40 km na północ od Lwowa, gdzie 8 stycznia 1707 r. przybył Piotr I¹⁸. Car niewątpliwie obawiał się w tym czasie uderzenia Karola XII na Rosję, o czym świadczy rozkaz z 13 stycznia do hrabiego Fiodora Apraksina, nakazujący wzmocnienie obrony granic rosyjskich w razie najazdu szwedzkiego¹⁹. Zapewniał on jednocześnie stronę polską: „*nie mamy żadnych innych intencji, i nie inszym końcem z wojskami tu zostajemy tylko żebyśmy według zawartego sojuszu wspólnymi siłami króla szwedzkiego albo do pokoju dobrego i jednostajnego przymusili, albo z granic Rzpltej wyrugowali*”²⁰.

Dotychczas twierdzono, że podczas obrad w Żółkwi (grudzień 1706 – kwiecień 1707)²¹ nie rozważano planu wydawania bitwy Szwedom na ziemiach polskich²². Opublikowanie nowych źródeł potwierdza jednak istnienie planu zakładającego zatrzymanie przeciwnika na linii Wisły lub Bugu. Plan

main de sa majeste imperiale, qui sont aux archives [dalej: Journal de Pierre le Grand depuis l'année 1698], Berlin 1773, s. 168–174; „Theatrum Europaeum”, t. 17, op. cit., s. 310; J. Wimmer, *Bitwa pod Kaliszem 29 października 1706 r.*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, t. 3, pod red. Aleksandra Gieyszтора i Krzysztofa Dąbrowskiego, Kalisz 1962, s. 119–138; В.А. Артамонов, *Калишская битва 18 октября 1706 г.*, Москва 2007; Z. Chmiel, *Military actions on the territory of the Polish–Lithuanian commonwealth in 1706*, „Codrul Cosminului”, vol. XXI, nr 2, Suceava 2015, s. 333–338.

¹⁶ *Ministrowie cara moskiewskiego do pewnego senatora*, 1706, BZNO, 652/I, k. 258–259; A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji...*, op. cit., s. 19–23.

¹⁷ Jan Jerzy Przebendowski do Adama Mikołaja Sieniawskiego, Berlin 22 I 1707, [w:] *Listy Jana Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego do Adama Mikołaja Sieniawskiego wojewody belskiego i hetmana koronnego z lat 1704–1725*, oprac. A. Pełakowski, Kraków 2007, s. 49.

¹⁸ Ł. Pabich, *Bitwa pod Koniecpolem...*, op. cit., s. 21–23.

¹⁹ Петр I для къ Федору Матвевичу Апраксинуб 1707 января 3, [в:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. V: *Январь–июнь 1707*, СПб. 1907, с. 5–6.

²⁰ Piotr I do Rady Lwowskiej, Żółkiew, 20 I 1707, BZNO, 233/II, s. 1220.

²¹ *1706 г. Декабря 10.–1707 г. Апреля 30. – Выдержка из «Поденной записки» Петра I о военном совете в Жолкве*, [в:] *Северная война 1700-1721 ГГ. Сборник документов*, т. I: 1700-1709, под редакцией Л.Г. Бескровного и Г.А. Куманева, Москва 2009, с. 296; *Journal de Pierre le Grand depuis l'année 1698...*, op. cit., s. 175.

²² A. Kamiński, *Piotr I a wojsko koronne w przededniu szwedzkiego uderzenia na Rosję w 1707 r.*, SMHW, t. 15, cz. 1, Warszawa 1969, s. 48.

współdziałania obu wojsk (polskich i rosyjskich) miał być przedstawiony przez feldmarsz. Georga Benedykta von Ogilvy²³. Z wojskami rosyjskimi, które miały stanąć pod Warszawą, miały ściśle współdziałać wojska koronne. Hetman wielki koronny Adam Mikołaj Sieniawski miał rozlokować swoje oddziały pod Płockiem – tworząc prawe skrzydło, natomiast hetman polny koronny Stanisław Rzewuski na lewym skrzydle, rozciągając swoje oddziały od Warszawy do Sandomierza, z główną kwaterą w Kazimierzu. Sojusznicy chcieli tym samym oskrzydlić przeciwnika i wyjść na tyły jego wojsk, przypuszczając, że główne uderzenie wojsk szwedzkich nastąpi w okolicy Warszawy²⁴. Plan ten miał być jednak kategorycznie odrzucony przez cara, który twierdził, że jego armia nie jest jeszcze wystarczająco przygotowana, aby stanąć do walki ze Szwedami i wydać im bitwę w otwartym polu. Unikanie starcia z głównymi siłami Karola XII było podstawową strategią rosyjską od klęski pod Narwą w 1700 r. Jednocześnie gdy król Szwecji ugrzązł w Polsce, car zdobywał porty nad Bałtykiem, natomiast, gdy armia szwedzka odpoczywała w Saksonii, Piotr I chciał ją tam jak najdłużej zatrzymać, aby m.in. doprowadzić do końca budowę „nowej stolicy” państwa rosyjskiego w delcie rzeki Newy – Petersburga²⁵.

Po długich rozmowach postanowiono wybrać strategię obronną, zaproponowaną przez feldmarsz. Borysa Szeremietiewa. Polska miała stać się barierą powstrzymującą marsz króla szwedzkiego. Plan był następujący:

– nie wydawać bitwy Szwedom na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów;

– ograniczyć się do walki podjazdowej (szczególne zadanie miały tu odgrywać oddziały kawalerii, opóźniające marsz wojsk przeciwnika);

– opuszczając teren, niszczyć zapasy żywności, stworzyć trudności w znalezieniu prowiantu oraz furazu w celu utrudnienia nieprzyjacielowi marszu w kierunku granicy rosyjskiej;

– w przypadku bezpośredniego zagrożenia narzucić wrogowi miejsce i teren stoczenia bitwy²⁶.

Rosyjski historyk Sergiej Iwanjuk zwraca uwagę, że plan był konsultowany z samym carem. Podkreśla dogłębne badanie źródeł starożytnych przez Piotra I.

²³ С.А. Иванюк, *Малая война в стратегии и тактике русской армии на первом этапе северной войны (осень 1700 – лето 1709 г.)*, Волгоград 2014, с. 162.

²⁴ 1707 г. августа 21.–Грамота Петра I польскому коронному великому гетману А.–Н. Сенявскому о сосредоточении польских войск на линии р. Вислы в связи с движением шведской армии в Силезию, [w:] *Северная война 1700-1721...*, op. cit., с. 313–314.

²⁵ P. Krokosz, „Mała wojna”. *Działania wojsk rosyjskich w Inflantach, Estonii oraz Ingermanlandii w latach 1700–1704*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty Polskie*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2012, s. 144–226; idem, *Bałtycka polityka Rosji Piotra I*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 283–290; Ł. Pabich, *Bitwy Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) na medalach rosyjskich z kolekcji Muzeum Częstochowskiego. Część I: „Mała wojna” 1700–1704*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego” 2014, t. 13, s. 88–101; idem, *Bitwy Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) na medalach rosyjskich z kolekcji Muzeum Częstochowskiego. Część II: Od Kronsztotu do Poltawy (1705–1709)*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego” 2015, t. 14, s. 119–125.

²⁶ С.А. Иванюк, op. cit., с. 162–163.

To na dziełach Juliusza Cezara (102/100–44 p.n.e.) oraz cesarza i stratega bizantyjskiego Maurycjusza (532–602) uczył się sztuki wojennej²⁷. Zasady przyjęte od Maurycjusza: nie wydawać bitwy wrogowi na otwartym polu, szczególnie gdy ma on przewagę liczebną oraz lepiej wyszkolone wojsko; w dzień i w nocy nękać przeciwnika podjazdami; wyprzedzać go w zdobywaniu fortyfikacji i niszczyć wszelkie zapasy żywności²⁸. Od Cezara: kiedy posiadasz mniej liczne wojsko, wycofując się, pal wszystkie miasta i wioski oraz niszczyć wszelką żywność²⁹ – to nic innego jak strategia spalonej ziemi, czyli pozbawianie nieprzyjaciela wszelkich źródeł zaopatrzenia, a jednocześnie opóźnianie poruszania się jego wojsk.

Czy o planie rosyjskim wiedziała strona polska? Można przypuszczać, że główne dowództwo wojsk koronnych zdawało sobie sprawę z popełnianych przez wojska rosyjskie ekscesów. Często jednak przymykało na to oko – tak jak na protesty szlachty z województwa krakowskiego³⁰ – nie tylko ze względu na to, że było w tym czasie sowiecie opłacane przez cara, ale również z powodu swojej bezsilności, widząc jedynie w sojuszniczej armii rosyjskiej możliwość pokonania wojsk Karola XII. Hetman Sieniawski niejednokrotnie był również informowany o nadużyciach Kozaków i Rosjan m.in. przez swojego regimentarza – podkomorzego chełmińskiego Jakuba Zygmunta Rybińskiego³¹, wołał jednak nie angażować się w żadne spory³². Z drugiej strony – Polska akceptacja planu „żółkiewskiego” rozgrzeszałaby Piotra I ze wszelkich zniszczeń, jakie realizacja tej koncepcji przyniosła ziemiom Rzeczypospolitej³³.

²⁷ Car uważał, że prawidłowa realizacja zaplanowanych zadań – stosowania strategii „spalanej ziemi” przed armią szwedzką na ziemiach polskich – doprowadzi do tego, że wróg wkraczając na terytorium Rosji będzie tak poważnie osłabiony, że zostanie natychmiast tam zniszczony. Vide: Перп I для Ф.М. Апраксину, 1707 января 3, [в:] *Листьма и бумагу императора Петра Великого*, т. V: *Январь–июнь 1707*, с. 5; С.А. Иванюк, op. cit., с. 163–164.

²⁸ G.T. Dennis, *Maurice's Strategikon. Handbook of Byzantine Military Strategy*, Philadelphia 1984, p. 20–22.

²⁹ J. Cezar, *Wojna Gallicka*, [w:] *Corpus Caesariabum*, tłum. i oprac. E. Konik i W. Nowosielska, Wrocław 2003, s. 105.

³⁰ „*żyć i umierać przy wierze świętej katolickiej, dostojenstwie WKMJci prawach, swobodach i wolnościach naszych deklarujemy się o ewakuację wojsk auxiliarnych jego Carskiego Wieliczeństwa [...] upraszamy W.K.Mci. a ponieważ nas undig pomunt et opptimunt tak wielkimi extorsyjami wojska auxiliarne Jego Carskiego Wieliczeństwa tak wiele z województwa naszego wybrawszy milionów, w niczym zaś według postanowionego sojuszu mieć możemy satysfakcyi*”. Vide: *Mowa na Cosilium Walnym Lubelskim pro 23 maj 1707 miana przezemnie jako posła od województwa krakowskiego destynowanego*, BZNO, 701/II, k. 17–18.

³¹ Jakub Zygmunt Rybiński do A.M. Sieniawskiego, Warszawa, 28 VII, 3 VIII 1707, BCzart, 5937, nr. 35274, 35275.

³² „*żyć i umierać przy wierze świętej katolickiej, dostojenstwie WKMJci prawach, swobodach i wolnościach naszych deklarujemy się o ewakuację wojsk auxiliarnych jego Carskiego Wieliczeństwa [...] upraszamy W.K.Mci. a ponieważ nas undig pomunt et opptimunt tak wielkimi extorsyjami wojska auxiliarne Jego Carskiego Wieliczeństwa tak wiele z województwa naszego wybrawszy milionów, w niczym zaś według postanowionego sojuszu mieć możemy satysfakcyi*”. Vide: *Mowa na Cosilium Walnym Lubelskim...*, BZNO, 701/II, k. 17–18.

³³ Trzykrotnie bowiem Sieniawski wizytował główną kwaterę rosyjską tuż po wkroczeniu we wrześniu 1707 r. Szwedów do Polski, dowiadując się jedynie, że generalna batalia może być wydana

Już w czasie późniejszych obrad we Lwowie (luty – marzec 1707) Sandomierzanie zdecydowanie występowali przeciwko bezczynnemu wyczekiwaniu na uderzenie szwedzkie, bez podjęcia jakiegokolwiek próby wykorzystania przewagi osiągniętej w 1707 r. przez sprzymierzone armie na terenie Rzeczypospolitej. Wysuwali projekt stoczenia decydującej bitwy z Karolem XII (pisał o tym Daniel Defoe, Anglik przebywający w tym czasie w Żółkwi)³⁴ lub uderzenia na siły szwedzkie stojące w Inflantach (pomysłodawcą był hetman wielki litewski Michał Serwacy Wiśniowiecki) pod dowództwem gubernatora Rygi gen. Adama Ludwika Lewenhaupta, który miał w tym czasie do dyspozycji ok. 11 000 żołnierzy³⁵. Również w późniejszym okresie – na przełomie kwietnia i maja 1707 r. – Rybiński przedstawił Sieniawskiemu, jak i generałom carskim, propozycję utworzenia wspólnego frontu na wysokości Krakowa i uderzenia połączonymi siłami na wojska adherentów szwedzkich³⁶. Wszystkie te propozycje zostały jednak odrzucone przez cara, a w późniejszym czasie też przez hetmana wielkiego koronnego, który w chwili wtargnięcia wojsk szwedzkich we wrześniu 1707 r., z miesiąca na miesiąc oddalał wojska koronne od szwedzkich³⁷.

Niestety politykę polskich elit wobec Moskwy charakteryzuje w tym czasie uległość. Widać to szczególnie na przykładzie zgody na powołanie komisarzy prowiantowych³⁸. Z jednej strony protestowano u cara w związku z nadużyciami popełnianymi przez jego wojska, a z drugiej godzono się na pobór przez nie prowiantów i niszczenie dóbr szlacheckich³⁹. Ministrowie rosyjscy mogli więc bez konsekwencji tłumaczyć się z bezkarności Kałmuków: *„Chcieliśmy i Kałmuków wierze chrześcijańskiej przeciwnych odesłać, radzono nam że dla polityczniejszego i miłsierniejszego żołnierza moskiewskiego respekta byćdź muszą, tych zaś każdy obawiać się będzie i czynić co każą [sic!], usłuchaliśmy lubo to i nam samym nie podobały się te rabunki kościołów, gwałty, najazdy i zdzierstwa, czego w tym narodzie pohamować trudno choć najsroższą karą”*⁴⁰.

Szwedom najwcześniej pod Mińskiem. Vide: A. Kamiński, *Piotr I a wojsko koronne...*, op. cit., s. 49.

³⁴ D. Defoe, op. cit., s. 51.

³⁵ A. Kamiński, *Piotr I a wojsko koronne...*, op. cit., s. 50–51; P. From, *Kłęska pod Poltawą. Kampania Karola XII w Rosji w latach 1707–1709*, Zabrze 2010, s. 52–53.

³⁶ J.Z. Rybiński do A.M. Sieniawskiego, Pułtusk, 2 IV, 4 V 1707, BCzart, 5937, nr. 35267, 35269.

³⁷ Ł. Pabich, *Bitwa pod Koniecpolem...*, op. cit., s. 45–47.

³⁸ *„Prowiant od naznaczonych komisarzów tak naszego Carskiego Wieliczeństwa jako i Rzeczyplitej z województw i powiatów w naznaczone magazyny zwożony bydź ma a potym wojskom naszym rozdawany być powinien [...] A po rozdaniu tych prowiantów officerowie nasi jak i wszystkie wojska moskiewskie, kozackie i kałmuckie i innych narodów, najmniejszego zaś inszego prowiantu brać i wymagać nie powinni”*. Vide: *Uniwersał cara Jmci moskiewskiego na wydanie prowiantów za miesięcy sześć letnich*, Żółkiew, V 1707, BZNO, 305/II, s. 793–795.

³⁹ *Punkta do Resolucyi Najjasniejszego Cara i Imści Ministrów od J.O. Xcia Jm Prymasa podane*, Lublin, 30 VII 1707, BCzart, 452, k. 19–21.

⁴⁰ *Prawda światu polskiemu reprezentująca się w Żółkwi*, Żółkiew, 22 V 1707, BZNO, 233/II, s. 1230.

3. Realizacja planu „żółkiewskiego” – najazd rosyjsko-kozacki na powiat lelowski

Na przełomie stycznia i lutego 1707 r., postępując zgodnie z instrukcjami cara, wydzielone oddziały kawalerii ks. Mienszikowa pod dowództwem gen. por. Carla Ewalda Rönnego, gen. por. Piotra Henskina, gen. mjr. Augusta Fryderyka Heine oraz płk. Jana Michała Schültza, przesunięto pod Warszawę⁴¹. Stąd miały zgodnie z rozkazami prowadzić działania na lewym brzegu Wisły. 25 stycznia siły rosyjskie stanęły na Pradze i na wysokości Siekierok zaczęły przeprować się przez skutą lodem Wisłę na drugi brzeg, aby następnie stanąć koło Błoni, gdzie miał znajdować się główny obóz wojsk rosyjskich. Generał Rönne, z wydzielonymi oddziałami gen. Henskina, przechodząc przez Łowicz, Toruń i Inowrocław, miał rozkaz opanować województwo chełmińskie, inowrocławskie oraz pomorskie. Natomiast gen. Heine – ruszając z Błoni na południowy-zachód przez Sieradz, Kalisz, Uniejów i Koło – miał zająć województwo sieradzkie i kaliskie. Głównym celem obu zgrupowań wojsk rosyjskich miało być województwo poznańskie⁴². 9 lutego 1707 r. z Żółkwi Piotr I przesłał rozkaz hetmanowi Iwanowi Mazepie, nakazując mu wysłanie do Rzeczypospolitej 5000 Kozaków na dobrych koniach oraz bez zbędnego bagażu. Ich dowódcą miał zostać młody siostrzeniec Mazepy, ataman Andrzej Wojnarowski⁴³.

Dzięki porozumieniu z rosyjskim gen. mjr. Wilhelmem von Böhme, którego główną kwaterą był Kraków, województwo krakowskie było w tym czasie jeszcze bezpieczne i nienarażone na zniszczenia, choć należy zwrócić szczególną uwagę na wymagania co do jakości prowiantów, jakie generałowi mieli dostarczyć mieszkańcy województwa w ramach wymierzonej przez niego kontrybucji. Na ogół domagano się zboża lub mąki i kasz, tłuszczów (słoniny i masła) oraz piwa. Jednak generał żądał określonych, lepszych produktów, m.in.: mąki żytniej i pszennej, grochu, wołowiny, baraniny, kur, gęsi, oleju, masła, słoniny, soli, słodku, piwa, gorzalki, a także „*ryb, co można z dymu, oraz kapusty becзка z dymów czterech lubo inszej jarzyny*”. Należy przypuszczać, że szlachta krakowska miała pewne trudności z zaspokojeniem wymagań gen. Böhme w 1707 r., który był dotkliwy nie tylko dla samego Krakowa⁴⁴. Wysuwała w związku z tym prośby, żeby

⁴¹ Paweł Krokosz podaje, że w 1707 r. na terenie Rzeczypospolitej stacjonowało 35 400 żołnierzy piechoty rosyjskiej oraz 30 700 dragonów rosyjskich. Vide: *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 69, 118.

⁴² „*Dnia wczorajszego [11 lutego 1707] przyszedł z wojskiem moskiewskiem JP. general Rhen [Rönne] i potrzebuje dziś od miasta prochu beczek 10, ołowiu funtów 10 000, butów 300 par, siodeł z popręgami i innymi potrzebami 200, flintów 1000, podków kilka tysięcy i innego munderunku i prowiantu dla wojska moskiewskiego*”. Vide: *Starożytności Warszawy*, wyd. A. Wejnert, t. 6, Warszawa 1858, s. 430. O kampanii wojsk rosyjskich w zachodnich województwach Rzeczypospolitej – vide: M. Wagner, *Warszawa w dobie wojny północnej 1702–1709*, [w:] *Z militarnych dziejów Warszawy*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1996, s. 74; Ł. Pabich, *Bitwa pod Koniecpolem...*, op. cit., s. 25–33.

⁴³ Петр I для къ Ивану Степановичу Мазепа, 1707 января 3, [w:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. V: *Январь–июнь 1707*, СПб. 1907, с. 57.

⁴⁴ *Uniwersał generala W. von Behme do województwa krakowskiego w sprawie aprowizacji wojsk rosyjskich*, Kraków, 25 II 1707, BPAN Kórnik, 990, k. 95; BZNO, 273/II, s. 179–180; *Wiadomości z Warszawy*, 22 IV, 13 V 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 229, 265; W. Kriegseisen,

w czasie oddawania prowiantów nie zabierano z dóbr szlacheckich i duchownych koni oraz oddawano z powrotem wozy, podpisując jednocześnie pokwitowania za oddane wiktuały, zarówno po polski, jak i rosyjsku. Zwracano również uwagę na rosyjskich żołnierzy, którzy dokonywali rabunków w dobrach szlacheckich i chłopskich oraz oficerów, którzy nadużywając swojej władzy wybierali dodatkowo od podstarostów i chłopów pieniądze za prowiant⁴⁵.

W dniu 15 lipca do Lublina dotarł ze swoimi Kozakami (ok. 5000 koni) ataman Wojnarowski⁴⁶, który wcześniej (11 lipca) splądrował Radymno⁴⁷. Rosyjscy historycy zwracają uwagę, że oddziały Wojnarowskiego, działające w imieniu feldmarsz. Szeremietiewa, dały się już wcześniej we znaki ludności polskiej, grabiąc i niszcząc posiadłości szlacheckie na Wołyniu (w czerwcu 1707 r.)⁴⁸. „Gazette de France” informowała, że początkowo pułki kozackie miały stanąć koło Warszawy na Wiśle w związku z planowaną bitwą, jednak rezygnacja z koncepcji starcia ze Szwedami na terenie Rzeczypospolitej spowodowała podporządkowanie ich ks. Wołkońskiemu⁴⁹.

Książę Wołkoński tego samego dnia, w którym Wojnarowski przybył do Lublina, otrzymał od cara rozkaz udania się pod granicę śląską, nie tylko z zamiarem spenetrowania obszaru przygranicznego, na którym mogły znajdować się wojska szwedzkie, ale również z zadaniem wybierania pieniężnych kontrybucji, furażu i żywności od okolicznej ludności, która w razie stawiania oporu lub pomocy nieprzyjacielowi miała być surowo karana⁵⁰. Celem najazdu oddziałów rosyjsko-kozackich miał być m.in. powiat lełowski.

Warto w tym miejscu pokrótce przedstawić obu dowódców tej wyprawy. Aleksander Grigorij Wołkoński urodził się ok. 1670 r. Wywodził się z rodu książąt Wołkońskich, blisko spokrewnionych z Rurykowiczami. W marcu 1705 r. awansowany został do rangi pułkownika i mianowany dowódcą wiackiego pułku dragonów⁵¹. W 1706 r. uczestniczył na czele pułku w tzw. kampanii grodzieńskiej,

Samorząd szlachecki w Małopolsce w latach 1669–1717, Warszawa 1989, s. 23; E. Karpacz, „Oplakane czasy” – epidemia dżumy w Krakowie w latach 1707–1710. Przyczynek do badań nad upadkiem królewskiego miasta, „Folia Historica Cracoviensia” 2012, t. 18, s. 242–255.

⁴⁵ Punkta podane od Województwa Krakowskiego, Wielmożnemu Jegomości Panu Wilhelm von Behme generałowi i pułkownikowi Jego Cesarskiego Wieliczeństwa, Kraków, 11 III 1707, BN, III 6652, k. 333.

⁴⁶ Wiadomości z Warszawy, 15 VII 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 373.

⁴⁷ A. Wyrobisz, *Materiały do historii kultury materialnej mieszczaństwa polskiego na początku XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, R. XIX, nr 1, s. 57–67.

⁴⁸ С.А. Иванюк, op. cit., s. 170; Н.И. Костомаров, *Руина. Мазена. Мазепинцы. Исторические монографии и исследования*. (серия: Актуальная история России), Москва 1995, s. 583.

⁴⁹ Wiadomości z Warszawy, 15 VII 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 373, Н.И. Костомаров, op. cit., s. 583.

⁵⁰ Пункты князю Александр Григорьевич Волконский, 1707 июль 4, [в:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. VI: июль-декабрь 1707, СПб. 1912, с. 7–8 (vide: Aneks I).

⁵¹ Wiacki Pułk Dragonów został utworzony w Nowogrodzie Wielkim 5 IX 1701 r., przez hrabiego Fiodora Apraksina. Jego pierwszym dowódcą był płk Denis Diewgierin, natomiast od grudnia 1704 r. płk, a następnie płk Filip Suwiza. Od marca 1705 r. dowódcą był ks. A.G. Wołkoński. W 1706 r. pułk przyjął nazwę Wiacki Dragoński Pułk Liniowy. Umundurowanie dragonów pułku

osłaniając wycofujące się spod Grodna wojska rosyjskie, uchodzące przed armią szwedzką prowadzoną przez Karola XII. Następnie walczył pod Kaliszem (29 X 1706 r.), gdzie jego pułk umieszczony był w rezerwie (w trzeciej linii) – posiadał wówczas pod swoimi rozkazami 561 dragonów. Prawdopodobnie za zasługi odniesione w kampanii grodzieńskiej w 1707 r. mianowany został brygadierem⁵². Następnie walczył w bitwie pod Leśną (9 października 1708 r.) w drugiej linii pod dowództwem ks. Aleksandra Daniłowicza Mienszikowa, jak również w bitwie pod Połtawą (8 lipca 1709 r.), na prawej flance pod dowództwem gen. mjr. Wilhelma von Böhme. Należy dodać, że 17 lutego 1709 r. ks. Wołkoński został awansowany do stopnia generała majora kawalerii. Zmarł prawdopodobnie w 1715 r.⁵³

Dowódcą Kozaków był Andrzej Wojnarowski, który urodził się ok. 1680/1681 r. Był synem siostry hetmana Iwana Mazepy – Aleksandry – i jej trzeciego męża – Jana Wojnarowskiego (katolika i Polaka). Po śmierci matki, w 1695 r. na życzenie ojca został oddany na nauki Mazepie, którego bezdzietny hetman ogłosił swym następcą po śmierci bratanka Iwana Obidowskiego w 1701 r. Andrzej Wojnarowski początkowo studiował wraz z Iwanem Obidowskim w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, a następnie został wysłany na naukę do Rzeszy, a dokładnie na Uniwersytet Drezdeński. W tym czasie przebywał prawdopodobnie na dworze króla Augusta II. Po powrocie do kraju w 1705 r. Wojnarowski wstąpił na służbę carską. Dwa lata później został mianowany przez Mazepę atamanem, otrzymując dowództwo nad kilkoma pułkami kozackimi. Jednocześnie wtajemniczono go w plany zdrady Piotra I. Po przejściu Mazepy na stronę szwedzką pod koniec października 1708 r., Karol XII mianował Wojnarowskiego pułkownikiem wojsk szwedzkich, natomiast Stanisław Leszczyński nadał mu tytuł wojewody koronnego. Po śmierci Mazepy w październiku 1709 r. został wybrany jego następcem, jednakże zrezygnował z tytułu hetmana bez ziemi. Pomiędzy 1710 a 1712 r. wyjechał ze Stambułu do Europy Zachodniej, gdzie trwonił posiadane pieniądze. Ostatecznie w 1716 r. został schwytany w Hamburgu i wydany Rosjanom. Osadzony początkowo w Twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu, był przesłuchiwany i torturowany. Zesłano go następnie wraz z rodziną do Jakucka na Syberii, gdzie zmarł w 1740 r.⁵⁴

wiackiego składało się z trikornu, czerwonego sukiennego surduta z niebieskimi obszyciami, brązowej kamizelki, brązowych spodni i zielonego płaszcza. Vide: A. Konstam, *Peter the Great's Army 2: Cavalry*, London 1993, p. 14; K.B. Татарников, *Русская полевая армия 1700–1730. Обмундирование и снаряжение*, Москва 2008, s. 172–173.

⁵² Brygadier – stopień pomiędzy pułkownikiem a generałem majorem.

⁵³ М.И. Марков, *История конницы*, ч. 3, отдел II, Тверь 1888, с. 196–216; Н.П. Волинский, *Постепенное развитие русской регулярной конницы в эпоху Великого Петра с самым подробным описанием участия ее в Великой Северной Войне*, вып. 1, кн. 1: (1698–1706), СПб. 1912, с. 112; A. Konstam, *Peter the Great's Army...*, op. cit., p. 7–19; idem, *Poltava 1709. Russia Comes of Age*, London 1994, p. 23, 26.

⁵⁴ С.О. Павленко, *Випускники Кієво-Могилянської академії в оточенні гетьмана І. Мазепи*, [в:] „Наукові записки”, Ювілейний випуск, присвячений 385-річчю КМА, т. 18, Київ 2000, с. 43; idem, *Оточення гетьмана Мазепи соратники та прибічники*, Київ 2004, с. 71–75; Л.І. Бадєєва, *Переклади поеми К. Рилєєва «Войнаровський» українською мовою*, [в:] „Вісник Харківського університету. Сер. Теорія культури і філософія науки”, № 1142, вип. 52, Харків 2015, с. 179–184.

Wracając jednak do wojsk rosyjsko-kozackich. Z Lublina maszerowały one oddzielnie na południowy-zachód. Brak źródeł nie pozwala nam na odtworzenie marszu dragonów Wołkońskiego, którzy zapewne – zgodnie z rozkazem cara – wyruszyli z Lublina już po 15 lipca. Natomiast znany jest przemarsz wojska kozackiego ku granicy śląskiej, ze względu na zniszczenia, których się dopuszczali. Zapewne maszerowali przez Tarłów, gdzie splądrowali posiadłości miecznika koronnego Stanisława Ernesta Denhoffa⁵⁵; Wiślicę, w której zrabowali dobra szlacheckie i porwali ich właściciela – łowczego krakowskiego Antoniego Dembińskiego, brata Franciszka, kasztelana sądeckiego jednego z przywódców szlachty krakowskiej; Opatowiec, wybierając w jego okolicy wszelkie było⁵⁶, dalej przez Rachwałowice – gdzie Kozacy zrabowali kościół i pobili tamtejszego księdza⁵⁷; Majkowice – „gdzie dwór Bieleckiego najechali”⁵⁸, a następnie przez Proszowice i Branice koło Krakowa, plądrując tamtejszą posiadłość⁵⁹. Dnia 1 sierpnia stanęli w Niepołomicach, gdzie z rozkazu ks. Wołkońskiego 1000 Kozaków przekazano płk. Gagarinowi. Jak relacjonowała „Gazette de France”: „wojska te postępują nadal nie przestrzegając żadnej dyscypliny, okradają podróżnych i uprowadzają konie”⁶⁰. Potwierdzają to również źródła polskie: „na dobro wolnej drodze jadących ludzi [...] oberwali, obnażyli i wszystko zrabowali”⁶¹.

W dniu 14 sierpnia część oddziałów kozackich (ok. 500 koni) obozowało już pod Krakowem. Nie wpuszczono ich jednak do miasta, ponieważ bramy zamknął przed nimi gen. Böhme, prawdopodobnie obawiający się splądrowania Krakowa⁶². W dniu 18 sierpnia – jak zapisał proboszcz Niegowy, ksiądz Jan Franciszek Skalski – wojska kozackie spod stolicy województwa ruszyły na północ w stronę Księstwa Małego⁶³. Część Kozaków „grasowało” już wówczas po województwie. 6 sierpnia obozowali pod Jangrotem (12 km na południe od Wolbromia), przechodząc przez Tarnawę i Trzycieź, gdzie narobili wiele szkód tamtejszym mieszkańcom. Ludziom odbierali konie i wozy, „chłopom owiec i inszego drobiu w chałupach nabrali, toż i po folwarkach czynieli”⁶⁴.

⁵⁵ A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji...*, op. cit., s. 97.

⁵⁶ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 431, 435; W. Kriegseisen, *Samorząd szlachecki w Małopolsce...*, op. cit., s. 96.

⁵⁷ Петр I для А.Г. Волконский, 1707 август 2, [в:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. VI: июль-декабрь 1707, СПб. 1912, с. 33.

⁵⁸ Lauda proszowickie, 7 IX 1707, BZNO, 273/II, s. 195.

⁵⁹ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 431.

⁶⁰ Wiadomości z Warszawy, 5 VIII 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 409.

⁶¹ Lauda proszowickie, 7 IX 1707, ANKr., 761, k. 56; BZNO, 273/II, s. 195.

⁶² Giulio Piazza do Sekretariatu Stanu, Opawa, 15 VIII 1707, [w:] *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. 41, Iulius Piazza (1706–1708), cz. 2 (I IV 1707–31 VIII 1707), wyd. J. Kopiec, Rzym 1997, d. 642, s. 327.

⁶³ *Ad perpetuam rei memoriam, adijcio de Cosacis*, Niegowa, akta urodzonych 1703–1747, AACz, KM 3048, s. 20.

⁶⁴ Z. Grothówna, *Kronika klasztorna sióstr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, Kielce 2011, s. 29.

W dniu 21 sierpnia w Żarnowcu doszło do połączenia się dwóch zgrupowań wojsk. Wojska rosyjskie stanęły obozem pod wsią Wolą (dziś Wola Libertowska) na zachód od Żarnowca. Natomiast kozackie od wsi Uniejów (dziś Uniejów–Rędziny) po wieś Wierzbie na południe od Żarnowca⁶⁵. I tak „z województwa sandomierskiego i krakowskiego do bezpiecznego powiatu lelowskiego w święta Maryjne przybyli bezbożni książęta [...] aby grabić i nieść nieszczęście jej mieszkańcom”⁶⁶. W tym czasie ks. Wołkoński miał prawdopodobnie do swojej dyspozycji ok. 600 dragonów, natomiast atam. Wojnarowski ok. 4000 Kozaków⁶⁷.

W Żarnowcu, zapewne już 22 sierpnia, doszło do rozdzielenia wojsk, ponieważ tego samego dnia część z nich stanęła w Lelowie, oddalonym o 34 km⁶⁸. Pod Częstochowę zostały wysłane dwa oddziały złożone z ok. 1500 koni każdy, natomiast trzeci na północ, w stronę województwa sieradzkiego – na Koniecpol, Włoszczowę, Przedbórz i Kamieńsk⁶⁹. Już dzień później podjazd skierowany na północ wybierał wcześniej zatwierdzone przez cara kontrybucje pieniężne, m.in. w Koniecpolu⁷⁰. Natomiast dwa oddziały kierujące się na zachód przechodziły przez Ślężany, Bystrzanowice, Janów w stronę Olsztyna, a dalej ku Częstochowie. Sama Częstochowa w tym czasie raczej nie była celem najazdu, ponieważ panowała tam zaraza⁷¹. Natomiast Częstochówka, znajdująca się w dobrach Klasztoru Jasnogórskiego, była zniszczona i spalona. Mieszkańcy jej żalili się w 1706 r., że jest „z gruntu i do cna spalona ogniem przez wojska szwedzkie i do cna zniesiona, z której podatku Rzeczypospolitej płacić nie możemy”⁷².

Rosyjski podjazd pod dowództwem płk. Wasyla Tańskiego, liczący ok. 1500 koni, przechodząc zapewne przez Kłobuck i Opatów, dotarł do Krzepic oddalonych o ok. 40 km na północny-zachód od Częstochowy – miał on tam

⁶⁵ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 431; Wiadomości z Warszawy, 26 VIII 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 447.

⁶⁶ *Ad perpetuam rei memoriam, adijcio de Cosacis*, Niegowa, akta urodzonych 1703–1747, AACz, KM 3048, s. 20.

⁶⁷ Proboszcz Niegowy, ksiądz Jan Franciszek Skalski podaje zawyżoną liczbę wojsk, szacując, że do powiatu wtargnęło 16 000 Kozaków i 2000 Moskali (*Ad perpetuam rei memoriam...*, AACz, KM 3048, s. 20). Podobnie Otwinowski, który pisze o 12 000 Kozaków, natomiast wymienia 600 rosyjskich żołnierzy. Vide: E. Otwinowski, op. cit., s. 121.

⁶⁸ Giulio Piazza do Sekretariatu Stanu, Opawa, 22 VIII 1707, [w:] *Acta Nuntiaturae Poloniae*, op. cit., d. 660, s. 343. Otwinowski podkreśla, że wojska stanęły w powiecie lelowskim w same żniwa, obozem pomiędzy Lelowem i Koniecpolem, skąd wysyłano podjazdy pod Częstochowę (vide: op. cit., s. 121).

⁶⁹ Wiadomości z Warszawy, 2 IX 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 458.

⁷⁰ „Dostało się za Koniecpolem części w województwo sieradzkie i województwo sandomierskie teje ruiny”. Vide: Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435; J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w powiecie włoszczowskim*, Marjówka Opoczańska 1932, s. 149.

⁷¹ Krzepice, akta zmarłych 1642–1749, AACz, KM 1222, s. 191–192.

⁷² Według zeznań mieszkańców Częstochówki: Jana Chały i Andrzeja Korbyły, wojska szwedzkie spustoszyły miasteczko w piątek przed „Kwietną Niedzielą”, czyli w piątek przed Niedzielą Palmową – 3 IV 1705 r. Vide: *Liber Mirabilium 1691–1734. Strombergiana Infestentio GMC*, AJG, 915, s. 25–27; *Relacje mieszczan Częstochówki o spaleniu tegoż miasta przez Szwedów*, AJG, 1670, s. 79.

dokonać jedynie szczegółowego rozpoznania na granicy ze Śląskiem. Brak jest wiadomości czy Tański niszczył tereny na zachód od Częstochowy. Krzepice, tak jak Częstochowa, były ogarnięte wówczas zarazą, która rozciągała się aż po Olesno (niem. Rosenberg)⁷³. Natomiast podjazd kozacki pod dowództwem płk. Antoniego Janskiego 23 sierpnia stanął pod Olsztynem, siedzibą starostwa olsztyńskiego. Najpierw Kozacy wpadli do plebanii, gdzie samego proboszcza księdza Franciszka Łęczyńskiego, od 1705 r. kanonika regularnego mstowskiego, i wikariusza księdza Wojciecha Męczyńskiego „*pobrawszy za karki, powypychali do kuchni przed piwnice*”. Następnie zrabowali całą plebanię i dom czeladny, po czym udali się do kościoła, do którego wtargnęli przez wyłamane okno. Niszcząc drzwi kościoła, z których usunęli zamek, zrabowali wszelkie kosztowności znajdujące się w jego wnętrzu, sprofanowali także ołtarze, zrzucili stiuki, a z zakrystii zabrali wszystkie mające jakkolwiek wartość rzeczy, „*samych pieniędzy oprócz co jedli przez tenże czas i psuli, gorzalki piwa porachować rzecz jest niepodobna co wypili. Księdza mego wikarego obuchem za koszule wzięli i z kościoła wypchnęli. Tegoż księdza po dwa razy do koszul obdarli i kańczugami [pleciony skórzany bicz] srodze obili. Temuż księdzu w różnych rzeczach na zł 300 zabrali [...] czeladzi wszystkim wszystko co mieli pozabierali*”⁷⁴.

Dzień później Janski skierował się na południowy zachód i, omijając Częstochowę, dotarł do Poczesnej i Zawodzia, wówczas wsi oddalonych ok. 10 km na południe od Częstochowy⁷⁵. Na początku Kozacy splądrowali wsie, aby następnie ogołocić z kosztowności kościoł w Poczesnej pw. św. Jana Chrzciciela. Samego proboszcza księdza Antoniego Lechowicza „*obdarli do naga, a ociąwszy kańczugami w gołe ciało, przez rzekę Wartę przegnali*”⁷⁶. Kościół prawdopodobnie został wówczas tak zniszczony, że w 1714 r. rozebrano go, a 30 marca 1719 r. ksiądz Lechowicz położył kamień węgielny pod budowę nowej świątyni, również drewnianej. Fundatorem był starosta olsztyński Antoni Wikiński. Otwinowski dodaje: „*nie twierdzą na pewne, bo tylko narrata refero [przekazuję (informację) z drugiej ręki], że w jednym kościele wyłupawszy cyborium [puszka do przechowywania hostii] wysuli z pustki 250 komunikantów konsekrowanych na corporał; puszkę połamawszy włożył jeden z nich w kieszeń, a drugi przypadłszy porwał ów korporał, komunikanty po ziemi rozsuł, a obtarłszy wąsy corporałem miasto chustki zatknął za pas*”⁷⁷.

Prawdopodobnie 25 sierpnia płk Janski był już w Księstwie Siewierskim⁷⁸, należącym do biskupów krakowskich. Przechodząc zapewne przez Koziegłowy, dotarł ze swoim podjazdem do Koziegłówek i kościoła pw. św. Antoniego z Padwy. Tamtejszy ksiądz żalił się później: „*kościół mi zrabowali, wszystkie pszczoły popalili, 3 stodoły zboża zżarli, spalili, plebanię fundinus devastarunt*

⁷³ Krzepice, akta zmarłych 1642–1749, AACz, KM 1222, s. 191–192.

⁷⁴ *Szkody uczynione od Kozaków przez zrabowanie kościoła i plebanii w Olsztynie*, 23 VIII 1707, Olsztyn, akta urodzonych 1705–1756, AACz., KM 730, s. 14–16 (vide: Aneks II).

⁷⁵ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435.

⁷⁶ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

⁷⁷ Ibidem, s. 122.

⁷⁸ Wiadomości z Warszawy, 16 IX 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 482.

[całkowicie splądrowali], *szkodę mi wielką poczynili circum circa [otaczające] kościoły, dwory, plebanie rabowali*⁷⁹. Następnie Kozacy opuścili Księstwo Siewierskie wkraczając do powiatu krakowskiego, pustosząc okolice Będzina, zamku Lipowiec oraz tereny nadgraniczne, „*i samemu nie przepuścili Śląskowi, około Bytomia grasowali*”⁸⁰.

Jednocześnie Rosjanie, na spółkę z Kozakami, obok kościołów w całym województwie plądrowali również dwory, wybierając z nich wszystkie kosztowności i bydło, „*oprócz tego jednak także kotły piwne, garce gorzalczane wszędy zabierali, pszczoły wydzierali, ukropem parzyli, ogniem palili, skąd wiele chałup pozapalali*”. Dwory, które się broniły, tak jak posiadłość szlachcica Podowskiego ze wsi Oleszno pod Włoszczową, palili, a ich obrońców okaleczali, tak że niewiele zostało dworów w województwie krakowskim, które nie byłyby zrabowane, „*albo szybę jedną w oknie albo żelazko najmniejsze zostawili*”⁸¹.

Po otrzymaniu wiadomości o zbliżaniu się wojsk szwedzkich ku granicy polskiej, Kozacy cofnęli się na północ w okolice Włodowic, Kromołowa, Ogrodzieńca oraz Żarek, gdzie doszło do chwilowego połączenia oddziałów rosyjsko-kozackich, po czym wydzielono dwa podjazdy⁸². Jeden z nich ruszył na północ w stronę dóbr należących do Męcińskich, natomiast drugi na południowy wschód na granicę powiatu lelowskiego z krakowskim. Maszerując na północ – prawdopodobnie w nocy z 6 na 7 września – Kozacy najechali Ogrodzieniec, gdzie zakneblowali Żyda arendarza dóbr Jana Józefa Męcińskiego, któremu zabrali całą gotówkę oraz wóz, a samemu szlachcicowi skonfiskowali 15 tynfów⁸³. Podobnie działał drugi podjazd, „*gdzie w tę noc kilka dworów szlacheckich wyrabowali, ludzi różnie męczeli*”⁸⁴. W Gołaczewach koło Wolbromia zrabowali kościół, a księdza proboszcza Stanisława Aleksandra Niegoszowicza zmaltretowali, zmuszając go tym samym do oddania wszelkich kosztowności, które posiadał. Dzień później ograbili kościół w Zadrożu (na południe od Gołaczewy), a „*w dzień niedzielny podczas samego nabożeństwa*” kościół w Przegini⁸⁵.

W dniu 7 września, w wigilię narodzenia Najświętszej Panny, Wołkoński wraz z Wojnarowskim stanęli pod Żarkami, gdzie przebywali do 9 września. Obóz kozacki „*stał pod św. Stanisławem [kościół na górcie] na Łąkach*”, a moskiewski za dworem na Pasterniku (na zachód od Żarek)⁸⁶. Tański, wracając spod granicy śląskiej, zapewne w Żarkach miał zbierać rozproszone po całym powiecie oddziały. Otwinowski tak opisywał ich obóz: „*gdzie przypadli, bydło wszędy do jednego pozabijali: odwiódlszy w lasy, jedną pieczeńką wyrznuwszy z wołu, albo pas skóry przez środek wyjąwszy, porzucili; tak dalece, że gdzie obozem stali,*

⁷⁹ Kozieglówki, akta urodzonych 1685–1737, AACz, KM 9, k. 192.

⁸⁰ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435.

⁸¹ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

⁸² Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435.

⁸³ M. Lipka-Stępniewska, *Historia Ogrodzieńca*, „Gazeta Ogrodzieniecka” 2009, nr 11–12 (179), s. 6.

⁸⁴ Z. Grothówna, op. cit., s. 30.

⁸⁵ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435.

⁸⁶ Żarki, akta urodzonych 1696–1751, AACz, KM 1195, s. 33.

*tam dla smrodów mięs, ściervów, trudno było przejechać*⁸⁷. Bez konsekwencji ponownie więc plądrowali wszystko, niszcząc prawdopodobnie dwie trzecie Żarek⁸⁸. Pod wsią Jaworzniakiem, niedaleko Żarek, odnaleźli zakopane tam cztery lata wcześniej skrzynie z kosztownościami – według Otwinowskiego za pomocą czarów⁸⁹. Równocześnie wybierali zboże ze wszystkich stodół w okolicy, a to czego nie udało im się zabrać – niszczyli. Jak wspominał ksiądz Piotr z Zakliczyna Jordan kanonik krakowski i sandomierski z kościoła pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza – w samych Żarkach „kościół zrabowali ludzi tesz gdzie kto mógł uciekały, Panie Boże nie daj drugiej plagi takiej”⁹⁰.

Spod Żarek – rozpuszczając podjazdy – Kozacy dotarli również do Niegowej. Proboszcz kościoła pw. św. Mikołaja, ksiądz Jan Franciszek Skalski wspominał, że było już pod wieczór, gdy wtargnęli na plebanię. Złapali go i wyrzucili przed dom w samej koszuli nocnej, każąc otworzyć sobie zaraz kościół. Ksiądz został uderzony, miał zakrwawioną głowę i rękę. Zauważył, że Kozacy stali w ogrodzie i w lesie, a mężczyźni zebranych w ogrodzie bili kańczugami – „*między ludem Bożym w wielkie liczbie się rozeszli*”⁹¹. Kościół położony był na wzgórzu na zachodnim krańcu wsi, skąd rozpościerał się widok na całą wioskę oraz jej okolice, dlatego ksiądz dobrze widział, co dzieje się w samej wsi. Drewniany kościółek wiejski był zbudowany w kształcie rotundy. Posiadał małą kruchtę z głównym wejściem od strony zachodniej. Obok niej nieco głębiej istniało zewnętrzne wejście do zakrystii, która była umieszczona od strony północnej. Kozacy od samego wejścia, tj. od przedsionka, plądrowali kościół, zabierając z niego m.in. mszał, agendę (księga, zbiór nabożeństw i błogosławieństw na cały rok liturgiczny), korporał, palkę (część bielizny kielichowej), obrus ołtarzowy, serwety, wszelkie rzeźby, sakwę z pieniędzmi i inne. Na chórze wyrwali piszczałki z organów, a 50 miejsc znajdujących się na nim, wyrwali i wyrzucili na środek kościoła. Z plebanii – gdzie wybili wszystkie okna – zabrali koce, dywany oraz wszelkie jej wyposażenie, w tym: „*łyżki głębokie srebrzone przebogate a nie skromne*”. Zabrali też księdzu Skalskiemu wszelki inwentarz: krowy, byki, owce, kury, koguty, gęsi, kaczki itd. Natomiast ziarno, którego nie mogli już zabrać ze sobą, zdeptali. Ksiądz wspominał, że krzyczeli przy tym: „*Adierunt ad Magne Polonie fines!* [Doszliśmy do granic Wielkiej Polski (Wielkopolski)!]”. W tym samym czasie na cmentarzu przewrócili mur, który go okalał. W relacji Skalski często powtarzał: „*Dzięki Bogu Wszchemogącemu pozostałem żyw, i on to nieszczęście odprawił!*”⁹².

Zebrany 10 września sejmik proszowicki województwa krakowskiego, pomimo swej formalnie pierwszej pozycji w hierarchii koronnej i cieszący się

⁸⁷ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

⁸⁸ *Ad perpetuam rei memoriał adjico de Cosacis*, Niegowa, akta urodzonych 1703–1747, AACz, KM 3048, s. 20–21.

⁸⁹ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

⁹⁰ Żarki, akta urodzonych 1696–1751, AACz, KM 1195, s. 33.

⁹¹ *Ad perpetuam rei memoriał adjico de Cosacis*, Niegowa, akta urodzonych 1703–1747, AACz, KM 3048, s. 20.

⁹² *Ibidem*, s. 20.

również dużym autorytetem wśród szlachty, pozostał niestety głuchy na głosy mieszkańców powiatu. Podobnie zebrany dzień później sejmik deputacki, na którym deputaci do Trybunału Koronnego – Stanisław Łętowski sędzia grodzki biecki i Jan Brzechwa starosta krzeczowski, również bez większego odzewu donosili o rabunkach kozackich⁹³. Dopiero poseł z województwa krakowskiego na Walną Radę Lubelską (obradującą od 23 maja do 7 lipca i od 8 sierpnia do 27 września 1707 r.) komornik graniczny Jan Dębiński, zwrócił uwagę na grabież: „*rabunki kozackie które tak po całym exarserunt województwie, że ani żadna chałupa, żaden dwór, plebania, kościół, w całe zostać się nie mógł, nie wspominam zabójstwa, gwałtów, najazdów, kaleczenia szlachty, męczeństwa braci naszych*”⁹⁴. Prawdopodobnie wówczas wyznaczono – za zgodą hetmana Sieniawskiego – dwóch posłów do ks. Wołkońskiego i atam. Wojnarowskiego. Byli to: burgrabia krakowski Michał Bogucki i podwojewodzie lelewski Chmieliński. Rozmowy, które odbyły się pod Kromolowem, zapewne były udane, ponieważ wojska rosyjsko-kozackie zaczęły wycofywać się na wschód i przez Pilicę oraz Szczekociny wyszły z powiatu lelewskiego, kierując się na Święty Krzyż i Sandomierz, co nastąpiło 19 września. W międzyczasie płk Janski najechał w kilkaset koni Porębę, z której zabrał 10 wozów kosztowności, a inny podjazd kozacki zrabował folwark w Ulinie⁹⁵. Gdyby nie Rosjanie, którzy powstrzymywali Kozaków, mogłoby dojść do jeszcze większych ekscesów. O skali rabunków podkomendnych Wojnarowskiego świadczy to, że choć przybyli komunikiem, to z obu województw (krakowskiego i sandomierskiego) za Dniepr wywieźli 15 000 wozów wypełnionych zawłaszczonymi w Rzeczypospolitej dobrami⁹⁶.

Natomiast dragoni ks. Wołkońskiego wycofywali się przed wojskami szwedzkimi zapewne w kierunku Warszawy, ponieważ z wiadomości datowanej na 21 października wynika, że jego pułk wraz z żołnierzami gen. Henskina miał być ostatnim, który przebywał w stolicy, i podczas wycofywania się na wschód jego zadaniem było zniszczenie mostu na Wiśle, jak również samej Pragi. Następnie, idąc przez Łomżę, miał się on połączyć ze zgrupowaniem wojsk ks. Mienszikowa, znajdującego się w tym czasie milę od Tykocina⁹⁷.

Choć województwo krakowskie wyznaczyło dwóch przedstawicieli, którzy mieli udać się do cara i przedstawić mu nadużycia, jakich dopuściły się jego wojska – byli to: Antoni Bełchacki z Glendzianowa, regent grodzki krakowski (późniejszy

⁹³ Lauda proszowickie, 10 IX 1707, ANKr., 761, s. 123–126; Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435.

⁹⁴ J. Dębiński, *Różne Mowy Publiczne, Sejmikowe, i Sejmowe*, Częstochowa 1724, s. 134; *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. 1, Lwów 1868, d. LXXI, s. 123–137.

⁹⁵ Kronika z lat 1703–1708, BN, III 6652, k. 435–436; Wiadomości z Warszawy, 11 X 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 519. Na płk. Janskiego jeszcze w listopadzie 1707 r. uskarżał się kasztelan bełski Aleksander Michał Łaszcz, który donosił o rosyjskich grabieżach w posiadłościach hetmana Sieniawskiego: „*ostatnie bydła i owce wyrznął [...] ludzie zrujnowani już w inszy kraj obruć te tabory*”. Vide: A.M. Łaszcz do A.M. Sieniawskiego, 25 XI 1707, BZNO, 5825/I, nr 22924, s. 1.

⁹⁶ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

⁹⁷ Wiadomości z Warszawy, 21 X 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 541.

cześnik krakowski)⁹⁸ oraz Stefan Zieliński, major wojska Rzeczypospolitej⁹⁹ – to prawdopodobnie nigdy do ich spotkania z Piotrem I nie doszło.

4. Zakończenie

Po najeździe oddziałów rosyjsko-kozackich na zachodnie powiaty województwa krakowskiego „Gazette de France” donosiła: „*kraj strasznie zniszczony, a zbiory są nie wielkie – nie mamy wątpliwości, że w tej skrajnej nędzy nastąpi plaga głodu. Kozacy, którzy dokonali ogromnych zniszczeń wokół Częstochowy i Koniecpola, wycofują się*”¹⁰⁰. Otwinowski również nie miał pochlebnego zdania o wychodzących z województwa krakowskiego wojskach rosyjsko-kozackich: „*ci ludzie tak dokuczali województwu, że tego i wypisać nie podobno: nieprzyjaciela na oczy nie widzieli, tylko sine discrimine status et conditionis [bez rozróżnienia stanu i kondycji (społecznej)], kogo potkali a nie uciekł, nago jak palec, ociąwszy straszliwie, puścili; tem tylko lepsi byli od kalmuków, że tak wiele ludzi na śmierć nie zabijali, chyba broniącego się albo uciekającego*”¹⁰¹. To samo wspomina proboszcz Niegowy, który pisał, że przez cały wrzesień 1707 r. nie było nabożeństw, chrztów i innych uroczystości w jego kościele, ponieważ Kozacy przed wejściem Szwedów do Rzeczypospolitej grabili i plądrowali przez 6–7 tygodni, wszyscy okoliczni duchowni się pochowali, jego plebania opustoszała, a kościół pozostał zrujnowany¹⁰².

Otwinowski sugeruje również, jakoby hetman wielki koronny Adam Mikołaj Sieniawski był inicjatorem owego najazdu na powiat lełowski: „*to był nie sekret, że sandomirskie i krakowskie województwa, dawno byty inklinowane do Szweda: dla tego na radę lubelską nie obrali posłów [...] lecz takich którzy nic nie rozumieli [...] i tak owi posłowie na radzie ani pomogli, ani zaszkodzili. Sprawilo sobie wprawdzie województwo krakowskie tą akcją wielki kredyt u szwedzkiej strony, lecz hetman Sieniawski, gdy postrzegł te sztuki, pomścił się tyrańsko na województwie*”¹⁰³. Czy rzeczywiście możemy obarczyć hetmana winą za zniszczenie województwa krakowskiego? Wojciech Kriegseisen sugeruje, że dopiero na początku 1708 r. odrodziła się u Małopolan chęć przystępowania do konfederacji warszawskiej. Po ponownym wejściu Szwedów na ziemię Rzeczypospolitej (we wrześniu 1707 r.) wielu zdeklarowanych stronników Karola XII i Leszczyńskiego, obawiających się powrotu Sasa na tron, ale i wyczerpanych zniszczeniami, ponownie przystąpiło do obozu antysaskiego¹⁰⁴. Przykładem mogą być dwa zjazdy w Korczynie – z czerwca i września 1708 r. – które odbywały się pod baczynym okiem głównego

⁹⁸ *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 58.

⁹⁹ *Księgi grodzkie krakowskie*, ANKr., 761, k. 55–56; BZNO, 273/II, s. 195.

¹⁰⁰ Wiadomości z Warszawy, 11 X 1707, [w:] *Recueil des nouvelles*, op. cit., s. 519.

¹⁰¹ E. Otwinowski, op. cit., s. 122.

¹⁰² *Ad perpetuam rei memoriał adjico de Cosacis*, Niegowa, akta urodzonych 1703–1747, AACz, KM 3048, s. 21.

¹⁰³ E. Otwinowski, op. cit., s. 121.

¹⁰⁴ W. Kriegseisen, *Walka polityczna w województwach małopolskich...*, op. cit., s. 5–6.

adherenta szwedzkiego, wojewody kijowskiego Józefa Potockiego¹⁰⁵. Również dopiero w 1708 r. Rybiński donosił hetmanowi o szlachcie sandomierskiej i krakowskiej, która „*przychylna tamtej stronie, opaczniemi wiadomościami straszy nasze podjazdy zmyślając mirabilia*”¹⁰⁶. Należy także zwrócić uwagę, że w 1707 r. bez poparcia militarnego – głównie szwedzkiego – konfederacja warszawska w interesujących nas województwach nie miałaby możliwości odrodzenia się. Pytanie czy rzeczywiście Sieniawski był inspiratorem najazdu pozostaje otwarte, jednakże wszystkie dostępne źródła – oprócz Otwinowskiego – mówią o „winie” Piotra I.

Trzeba stwierdzić, że najazd rosyjsko-kozacki na powiat lelowski, był częścią rosyjskiego planu „*żółkiewskiego*” i spełnił niewątpliwie swoje zadanie. Choć po wkroczeniu 1 września 1707 r. wojsk szwedzkich z Saksonii do Rzeczypospolitej sam powiat nie odegrał żadnej roli, to zniszczenia dokonane przez „sojusznicze” wojska na ziemiach zachodnich Korony zatrzymały Karola XII do grudnia 1707 r., gdyż nie miał on możliwości szybko i należycie zaopatrzyć swojej armii kosztem mieszkańców tych terenów. Dopiero po ukończeniu mostu na Wiśle koło Włocławka monarcha szwedzki rozpoczął marsz w kierunku wschodnim. Należy jedynie ubolewać, że w 1707 r. Rzeczypospolita Obojga Narodów stała się jedynie przedpołem obronnym ziem rosyjskich, gdzie zastosowano strategię „spalonej ziemi”, w wyniku której ucierpiał m.in. powiat lelowski.

ANEKSY

Aneks 1.

4 (15) lipca 1707 roku – Dekret Piotra I dla brygadiera Aleksandra Grigorija Wołkońskiego¹⁰⁷

1. Iść mu z całym korpusem do szwedzkiej granicy i nad przyjaciелем czynić zdobycz z Bożą pomocą, jak dobrym żołnierzom należy. A jeśli ktoś z przeciwnej strony rotami przyjdzie na naszą stronę, pozostać na pozycji póki nieprzyjaciel się nie ruszy, a kiedy tylko przyjdzie pierwsza informacja o jego ruchach, to pozbawić ich koni z rzędem [oporządzeniem] i strzelb, i nakazać przysięgać, żeby im nie służyć, pod takim rozkazem, jeżeli znowu trafią to bez żadnej litości będą karani.

2. Od przeciwników [nieprzyjaciół] kontrybucje brać od chłopów po dziesięć jefimek¹⁰⁸ z dymu, w miastach od mieszczan po piętnaście, od żydów od dwudziestu do trzydziestu jefimek z dymu przysługuje, a kto nie da spalić.

3. Po wyjściu wojsk nieprzyjacielskich wszelako przez szpiegów i grupami, jeśli nadejdzie taka możliwość, a kiedy otrzyma pewną wiadomość o wyjściu wojsk nieprzyjacielskich, i wtedy przed nim i po bokach jego marszu wszystkie

¹⁰⁵ *Manifest województw krakowskiego i sandomierskiego pod Korczynem*, 4 VI 1708, BZNO, 233/II, s. 1184–1188; J. Poraziński, *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999.

¹⁰⁶ J. Z. Rybiński do A.M. Sieniawskiego, Zaklików, 21 IX 1708, BCzart, 5937, nr 35357.

¹⁰⁷ *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. VI: июль-декабрь 1707, СПб. 1912, с. 7–8.

¹⁰⁸ Jefimek – rosyjska nazwa talara importowanego masowo w XVI i XVII w. z Europy Zachodniej. Inne źródła mówią o srebrnej monecie rosyjskiej wybijanej w 1654 r. na wzór talara na potrzeby rynku wewnętrznego, o przymusowym kursie 1 rb lub 100 kop., a realnym zaledwie 64 kop.

młyny, zboże (jakie sami nie zdołamy zabrać), furaż dla koni i wszystko inne, co tylko może pomóc nieprzyjacielowi (oprócz samych domów, które nie będą mu przydatne) palić i niszczyć, nie rozbijać przeciwnika, nie stawać z nim do walki. Wszystko trzymać w wielkiej tajemnicy, z nikim nie rozmawiać przez cały czas.

Aneks 2.

Szkody uczynione od Kozaków przez zrabowanie kościoła i plebanii w Olsztynie, 23 sierpnia 1707 roku¹⁰⁹.

Najechawszy Kozacy plebanię na przód nas dwu kapłanów, to jest mnie ks. Franciszka Łęczyńskiego plebana i ks. Wojciecha Męczyńskiego wikarego, pobrawszy za karki, powypychali do kuchni przed piwnice. Plebanię wszystkę i dom czeladny z gruntu zrabowali. Po tym na Kościół się rzucili, sztaby w oknie wyłamawszy okno wydarli i na ziemię z rzucili i stłukli, oknem do kościoła wławszy, drzwi kościelne wyłamali zamek obcięli. Po tym wszystkie depozyta łuckie pobrali skrzynie wszystkie łuckie i szlacheckie zrabowali, w których niepodobna wypisać co za szkody porobili.

Ołtarze wszystkie sprofanowali; obrazy na pół kościoła powyrzucali potłukli. Do zakrystii wyrąbali drzwi; aparaty wszystkie kościelne na pół kościoła powyrzucali, co im się zdało z nimi zabrali. Z których na przód wzięli:

Orantów 3 kosztujących	po zł 60
Ornatów 3 podlejszych	po zł 40
Alb 3	po zł 30
Tuwalni ¹¹⁰ 12	po zł 6
Sukna od dwu ołtarzów z granatów dwoje nowego czerwonego	po zł 30
Antepedja ¹¹¹ troje ciruiter	po zł 40
Baldachim obdarli	zł 10
Welon z kielichów 3 ciruiter jedno poszło	po zł 4
Korporałów 6 pięknych	po zł 6

Inszych różnych rzeczy kosztownych niepodobna wyrachować, które w kościele pobrali, srebra ile było pozabierali.

W plebani zaś i w domu gospodarskim naprzód drzwi wszystkie, zamki i kłódki po odbierali i zrabowali.

Wzięli mi dwa habity nowe	zł 80
Palendran czarny	zł 36
Kulbaka nowa	zł 18
Rzemienia bitego z cielęcego woła	zł 25
Pościeł powysypywali poza włóczyli pierza na wiatr puścili.	
Chusty białe par 8	
Prześcieradeł 24	zł 40

¹⁰⁹ AACz, Olsztyn, akta urodzonych 1705–1756, sygn. KM 730, s. 14–16.

¹¹⁰ Tuwalnia – strój liturgiczny nakładany na barki podczas przenoszenia Najświętszego Sakramentu lub posługi przy mitrze i pastorałach.

¹¹¹ Antependium – ozdobna osłona przedniej części mensy ołtarza.

Obicie sukna zielonego 8 łokci	zł 32
Kołodrę bawełną obszytą	zł 40
Materac	zł 18
Kaftanów bawełnianych dwa	zł 40
Łyżki srebrne dwie	zł 24
Pończoch par dwie	zł 6
Czapka futrzana	zł 12
Koszule trzy	zł 6
Koni 3	zł 180
Wołów parę	zł 80
Wóz kowany	zł 36
Wozów 3 pustych	po zł 15 zł 45
Wieprzów karmnych 3	po zł 30 zł 90
Zboża różne czasy na sto kop zaptowano.	
Siana nierachuje się.	
Jeszcze tak wiele rzeczy drobiazgow pięknych wypisać trudno.	
Krów dwie, owiec 20 zabrali i zjedli	zł 200
Załogę mi na ostatek dano która mi przez 4 niedzieli na zł 200 kosztuje.	
Samych pieniędzy oprócz co jedli przez tenże czas i psuli, gorzałki piwa porachować rzecz jest niepodobna co wypili.	
Księdza mego wikarego obuchem za koszule wzięli i z kościoła wypchnęli.	
Tegoż księdza po dwa razy do koszul obdarli i kańczugami srodze obili.	
Temuż księdzu w różnych rzeczach na zł 300 zabrali. Czeladzi wszystkiej wszystko co mieli pozabierali. Skrzynię w zakrystii szlachecką Jego Mości Pana Wojciecha Żarskiego porąbali na złoty 1500 w różnych rzeczach zabrali.	

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie: KM 9, KM 730, KM 1195, KM 1222, KM 3048, KW 2, KW 3, KW 4.
- Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie: 915, 1155, 1164, 1183, 1371, 1670.
- Archiwum Narodowe w Krakowie: 761.
- Biblioteka Muzeum im. Czartoryskich w Krakowie: 452, 1687, 5937.
- Biblioteka Narodowa w Warszawie: III 6652.
- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku: 990.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: 233/II, 273/II, 274/II, 305/II, 652/I, 701/II, 5825/I.

Źródła drukowane

- *Acta Nuntiatorum Polonae*, t. 41, Iulius Piazza (1706–1708), cz. 2 (I IV 1707–31 VIII 1707), wyd. J. Kopiec, Rzym 1997.
- Adlerfeld G., *The military history of Charles XII. King of Sweden*, vol. 2, printed for J. i P. Knapton, London 1740.
- *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej z Archiwum tak*

zwanego bernardyńskiego we Lwowie, t. 1, Lwów 1868.

- Cezar J., *Wojna Gallicka*, [w:] *Corpus Caesariabum*, tłum. i oprac. E. Konik i W. Nowosielska, Wrocław 2003.

- Defoe D., *An impartial history of the life and actions of Peter Alexowitz, the present czar of Muscovy: from his birth down to this present time, giving an account of his travels and transactions in the several courts of Europe, with his attempts and successes in the northern and eastern parts of the world, in which is intermix'd the history of Muscovy. written by a British officer in the service of the Czar*, printed for W. Chetwood, London 1723.

- Dębiński J., *Różne Mowy Publiczne, Sejmikowe, i Sejmowe*, Częstochowa 1724.

- Grothówna Z., *Kronika klasztorna siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, Kielce 2011.

- *Journal de Pierre le Grand depuis l'année 1698. jusqu'a la conclusion de la paix de Neustadt. Traduit de l'original russe Imprimé d'après les mss. corrigés de la propre main de sa majeste imperiale, qui sont aux archives*, chez George Jaques Decker, Berlin 1773.

- *Listy Jana Jerzego Przebendowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego do Adama Mikołaja Sieniawskiego wojewody bełskiego i hetmana koronnego z lat 1704–1725*, oprac. A. Perłakowski, Kraków 2007.

- Otwinowski E., *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, Kraków 1849.

- Perthées K., *Mappa szczegulna Woiewodztwa Krakowskiego i Xięstwa Siewierskiego zrzządzona zinnych wielu mapp mieyscowych tak dawniey iak i swiezo odrysowanych tudziez goscincowych i niewątpliowych wiadomosci wszystko według reguł geograficznych i obserwacyi astronomicznych*, Paryż 1792.

- *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. V: январь–июнь 1707, т. VI: июль–декабрь 1707, СПб. 1907, 1912.

- Rakowski F.W., *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. M. Nagielski, M. Wagner, Warszawa 2002.

- *Recueil des nouvelles, ordinaires et extraordinaires. Relations et recits des choses avenues, tant en ce royaume qu'ailleurs, pendant l'annee mil sept cent sept*, Paris 1708.

- *Сборник Императорского Русского Исторического Общества*, t. 39, изд. Тип. Имп. Акад. Наук., СПб. 1884.

- *Северная война 1700-1721 гг. Сборник документов*, т. I: 1700-1709, под редакцией Л.Г. Бескровного и Г.А. Куманева, изд. Институт российской истории РАН, Москва 2009.

- *Starożytności Warszawy. Dzieło zbiorowo-zeszytowe*, t. 6, Warszawa 1858.

- *Theatrum Europaeum*, vol. 17, Carl Gustav Merians Erben, Anton Heinscheidt, Frankfurt am Mein 1718.

Opracowania

- Артамонов В.А., *Калишская баталия 18 октября 1706 г.*, изд. Издательство Цейхгауз, Москва 2007.

- *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, pod red. H. Rutkowskiego, Warszawa 2008

- Бадеева Л.И., *Переклади поеми К. Пулеєва «Войнаровський» українською мовою*, [в:] „Вісник Харківського університету. Сер. Теорія культури

- і філософія науки”, № 1142, вип. 52, Харків 2015.
- Бутурлин Д., *Военная история походов россиян в XVIII ст*, ч. 1, т. 1, Санкт-Петербург 1820.
 - Burdowicz–Nowicki J., *Piotr I, August II i Rzeczpospolita, 1697–1706*, Kraków 2013.
 - Chmiel Z., *Military actions on the territory of the Polish–Lithuanian commonwealth in 1706*, „Codrul Cosminului”, vol. XXI, nr. 2, Suceava 2015.
 - Dennis G.T., *Maurice’s Strategikon. Handbook of Byzantine Military Strategy*, Philadelphia 1984.
 - From P., *Kłęska pod Połtawą. Kampania Karola XII w Rosji w latach 1707–1709*, Zabrze 2010.
 - Иванюк С.А., *Малая война в стратегии и тактике русской армии на первом этапе северной войны (осень 1700 – лето 1709 г.)*, Волгоград 2014.
 - Jarochoowski K., *Wielkopolskie Leszno w roku 1707. Ustęp z dziejów wojennych tegoż roku*, [w:] *Opowiadania i studia historyczne. Seria nowa*, Poznań 1884.
 - Kamiński A., *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltransztadzkiem 1706–1709*, Wrocław 1969.
 - Kamiński A., *Piotr I a wojsko koronne w przededniu szwedzkiego uderzenia na Rosję w 1707 r.*, SMHW 1969, t. 15, cz. 1.
 - Karpacz E., „*Oplakane czasy*” – *epidemia dżumy w Krakowie w latach 1707–1710. Przyczynek do badań nad upadkiem królewskiego miasta*, „Folia Historica Cracoviensia” 2012, t. 18.
 - Kęder W., Łakociński Z., *Klasztor na Jasnej Górze wobec zagrożenia szwedzkiego w czasie trzeciej Wojny Północnej w latach 1702–1705*, „Studia Claromontana” 1983, t. 4.
 - Kriegseisen W., *Samorząd szlachecki w Małopolsce w latach 1669–1717*, Warszawa 1989.
 - Kriegseisen W., *Walka polityczna w województwach małopolskich w roku 1708*, „Kwartalnik Historyczny” 1985, R. 92, nr 1.
 - Konstam A., *Peter the Great’s Army 2: Cavalry*, London 1993.
 - Konstam A., *Poltava 1709. Russia Russia Comes of Age*, London 1994.
 - Костомаров Н.И., *Руина. Мазепа. Мазепинцы. Исторические монографии и исследования. (серия: Актуальная история России)*, изд. М.Чарли, Москва 1995.
 - Krokosz P., *Bałtycka polityka Rosji Piotra I*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013.
 - Krokosz P., „*Mała wojna*”. *Działania wojsk rosyjskich w Inflantach, Estonii oraz Ingermanlandii w latach 1700–1704*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 3: *Inflanty Polskie*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2012.
 - Krokosz P., *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010.
 - Lipka-Stępniewska M., *Historia Ogródzieńca*, „Gazeta Ogródzieńska” 2009, nr 11–12 (179).
 - Марков М.И., *История конницы*, ч. 3, отдел II, Тверь 1888.
 - Olejnik K., *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, Poznań 1985.

- Nowak T.A., *Częstochowa i jej mieszkańcy w świetle wypisów z najstarszej księgi wójtowskiej Częstochowy z lat 1582–1605*, „Ziemia Częstochowska” 2013, t. 39.
- Pabich Ł., *Bitwa pod Koniecpolem 21 listopada 1708*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014.
- Pabich Ł., *Bitwy Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) na medalach rosyjskich z kolekcji Muzeum Częstochowskiego*, cz. I: „Mała wojna” 1700–1704, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego” 2014, t. 13.
- Pabich Ł., *Bitwy Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) na medalach rosyjskich z kolekcji Muzeum Częstochowskiego*, cz. II: *Od Kronsztotu do Połtawy (1705–1709)*, „Rocznik Muzeum Częstochowskiego” 2015, t. 14.
- *Powiat lelowski w latach 1392–1792*, oprac. A. Białowąs, M. Nowak, M. Skrzypczyk, Lelów 2005.
- Павленко С.О., *Оточення гетьмана Мазепи соратники та прибічники*, Київ 2004.
- Павленко С.О., *Випускники Києво-Могилянської академії в оточенні гетьмана І. Мазепи*, [w:] „Наукові записки”, Ювілейний випуск, присвячений 385-річчю КМА, 2000, t. 18.
- Poraziński J., *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999.
- Татарников К.В., *Русская полевая армия 1700–1730. Обмундирование и снаряжение*, Москва 2008.
- *Urządnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990.
- Wagner M., *Warszawa w dobie wojny północnej 1702–1709*, [w:] *Z militarnych dziejów Warszawy*, red. A. Ajnenkiel, Warszawa 1996.
- Wimmer J., *Bitwa pod Kaliszem 29 października 1706 r.*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, t. 3, pod red. Aleksandra Gieysztor i Krzysztofa Dąbrowskiego, Kalisz 1962.
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w powiecie włoszczowskim*, Marjówka Opoczańska 1932.
- Вольтинский Н.П., *Постепенное развитие русской регулярной конницы в эпоху Великого Петра с самым подробным описанием участия ее в Великой Северной Войне*, вып. 1, кн.1 (1698–1706), СПб. 1912.
- Wyrobisz A., *Materiały do historii kultury materialnej mieszczaństwa polskiego na początku XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, R. XIX, nr 1.
- Zwierzykowski M., *Konsekwencje ustrojowe wielkiej wojny północnej dla Rzeczypospolitej*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, Toruń 2007.
- Zwierzykowski M., *Samorząd sejmikowy województw poznańskiego i kaliskiego w latach 1696-1732*, Poznań 2010.

Streszczenie

NAJAZD ROSYJSKO-KOZACKI NA POWIAT LEŁOWSKI W 1707 ROKU W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PROWENIENCJI KOŚCIELNEJ

Rosjanie zgodnie z ustaleniami podjętymi na naradzie wojskowej w Żółkwi w kwietniu 1707 r. nie planowali wydawać bitwy Szwedom na terenie Rzeczypospolitej, a jedynie ograniczyć się do walki podjazdowej oraz na utrudnianiu nieprzyjacielowi marszu w kierunku granic rosyjskich. Rzeczpospolita miała stać się jedynie przedpołem obronnym ziem rosyjskich, gdzie należało stosować taktykę „spalonej ziemi”. Realizując swój plan, car rozkazał w lipcu 1707 r. rosyjskiemu dowódcy księciu Aleksandrowi Wołkońskiemu oraz kozackiemu – siostrzeńcowi hetmana Iwana Mazepy – atamanowi Andrzejowi Wojnarowskiemu udać się pod granicę śląską, nie tylko z zamiarem spenetrowania obszaru przygranicznego, na którym mogły znajdować się wojska szwedzkie, ale również z zadaniem wybierania pieniężnych kontrybucji, furażu i żywności od okolicznej ludności. Głównym terenem działań połączonych wojsk rosyjsko-kozackich stał się powiat lełowski stanowiący wówczas najbardziej wysuniętą na północny-zachód część województwa krakowskiego. Na przełomie sierpnia i września 1707 r. wojska te zgodnie rozkazem płądowały kościoły, dwory oraz wsie całego powiatu, docierając także do księstwa siewierskiego, jak i na teren Śląska.

Słowa kluczowe: Wielka Wojna Północna, Rzeczypospolita Obojga Narodów w 1707 roku, powiat lełowski, wojska rosyjskie, Kozacy.

Summary

RUSSIAN-COSSACK INVASION IN LEŁÓW COUNTY IN 1707 IN THE LIGHT OF THE SOURCES OF CHURCH PROVENANCE

In compliance with the agreement made at the military conference in Żółkiew in April 1707, the Russians did not plan to engage the Swedes on the territory of the Republic of Poland but confined their activities to harassing the enemy and impeding their progress towards the Russian borders. The Republic was only to serve as a defensive extreme front line for Russian territories and to implement a scorched earth tactic. Implementing this plan, in July 1707, tsar ordered the Russian commander Prince Alexander Wołkoński and the Cossack commander ataman Andrzej Wojnarowski (a nephew of Hetman Ivan Mazepa) to go to the Silesian border, not only with the intention to penetrate the border area, where the Swedish army could operate , but also with the task of collecting cash contribution, forage and food from the local population. The main area of actions of the connected Russian-Cossack troops became Lełów County situated in the most distant north-west part of Cracow Province. According to the command, at the turn of August and September 1707, these troops according to the command looted churches, manor houses and villages throughout the county, also reaching the Duchy of Siewierz and the Silesia region.

Keywords: Great Northern War, the Polish–Lithuanian Commonwealth in 1707, Lełów County, Russian troops, Cossacks.

Witalij Bohatyrewicz

(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

Z DZIEJÓW MEBLARSTWA W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM W XVIII WIEKU

Tematyka niniejszego artykułu dotyczy osiemnastowiecznego meblarstwa i stolarstwa na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Znaczącą rolę w rozwoju stolarstwa meblowego odegrały wytwórnice książąt Radziwiłłów. Istniały też inne warsztaty i wytwórnice mebli, jednakże na ich temat posiadamy znikome informacje. Nie mniej miały one znaczenie szczególne. Do takich należy zaliczyć wytwórnice Ogińskich oraz manufaktury Antoniego Tyzenhauza, w których mogły powstawać wyroby stolarskie wysokiej klasy¹.

Wiek XVIII charakteryzował się intensywnym rozwojem kultury wnętrza, w porównaniu do poprzedniego stulecia. Dotyczyło to całej Europy, w tym również ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Powstawały wówczas manufaktury, które jednak nie stanowiły jeszcze znaczącej konkurencji dla organizacji cechowych. Istniało jednocześnie zapotrzebowanie na pojedynczych mistrzów oraz stolarzy i cieśli, których sprowadzali magnaci mieszkający nierzadko w dużej odległości od większych ośrodków. Bardzo często wykwalifikowani rzemieślnicy zostawali na stałe przy dworach magnackich². W XVIII w. na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego intensywnie rozwijało się meblarstwo, zwłaszcza świeckie.

Wiadomo na przykład, że Radziwiłłowie posiadali stolarnie, gdzie wykonywano również meble. Znane są zakłady w Białej (wzmianki już od 1715 r.), Nieświeżu, Łachwie i Połoneczce. Istniał także warsztat, który znajdował się w Urzeczcu. Wykonano tam meble m.in. do gabinetu lustrzanego w pałacu w Białej³. O stolarzach z innych ośrodków, pracujących w Nieświeżu, Łachwie i Połoneczce oraz o wyrobach stolarskich wytworzonych w Grodnie wspomina

¹ Tekst powstał w znacznym stopniu w oparciu o materiały zgromadzone na potrzeby rozprawy doktorskiej autora. Vide: W. Bohatyrewicz, *Meble od XVIII do połowy XX wieku. Zbiory mebli w muzeach i kolekcjach białoruskich*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Bender, prof. UKSW, Instytut Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2013.

² B. Maszkowska, *Z dziejów polskiego meblarstwa okresu oświecenia*, Warszawa 1956, s. 3.

³ J. Setkowicz, *Zarys historii mebla od czasów starożytnych do końca XIX wieku*, Warszawa-Kraków 1969, s. 298; W. Karkucińska, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000, s. 159–160.

Stefan Sienicki, w swojej pracy dotyczącej mebli kolbuszowskich⁴. Oprócz stolarzy miejscowych wymieniani są przez tego autora również mistrzowie z Gdańska i Litwy. Wykonywali oni z „pańskiego materiału meble” i wszelkiego rodzaju „roboty ordynaryjne”⁵. Radziwiłłowie, jak już wspomniano wcześniej, zatrudniali miejscowych rzemieślników oraz mistrzów z zagranicy. Wielu też stolarzy przybywało z Wilna i Gdańska⁶. Jeżeli chodzi o wytwórnie mebli, znajdujących się na terenie dóbr radziwiłłowskich, można wysunąć wnioski, że sytuacja wyglądała w każdej miejscowości podobnie. Natomiast prężnie działały stolarnie nieświeska i łachewska. Warto zaznaczyć, że o rzemieślnikach i stolarniach radziwiłłowskich posiadamy aktualnie najwięcej informacji w porównaniu do innych warsztatów stolarskich⁷. Nie są one jednak wyczerpujące.

W Białej czynny był w XVIII w. prężny warsztat meblarski, który powstał dzięki ks. Annie z Sanguszków Radziwiłłowej (1676–1746), żonie Karola Stanisława Radziwiłła (1669–1719). Wykonywano tam meble godne rezydencji księżnej. Z kolei Paweł Karol Sanguszko (1680–1750), brat ks. Anny, był jednym z inicjatorów założenia wytwórni mebli w Kolbuszowej, w województwie sandomierskim. Na podstawie opinii ks. Anny można wywnioskować, że meble kolbuszowskie były dosyć wysokiej klasy, o czym świadczą informacje zawarte w liście do syna ks. Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko” (1702–1762): „*Za stół bardzo dziękuję, bo jest bardzo ładny. A najbardziej, że takie każę zaraz tu u siebie robić i mam nadzieję w Panu Bogu, że i moi takie potrafią*”⁸. Rzemieślnicy ks. Anny Radziwiłłowej potrafili wytworzyć rozmaite meble: szafy, stoły, kanapy, sepeły i inne przedmioty użytkowe. Wyroby z Białej, mimo wysokiego poziomu wykonania, nigdy jednak nie dorównywały meblom z Kolbuszowej⁹. Niemniej jednak ks. Anna zatrudniała wykwalifikowanych rzemieślników, którzy potrafili naśladować wzorce obce oraz zapewne tworzyć własne. Wiadomo również, że oprócz rodzimych mebli wiele także sprowadzano. Importy służyły jako wzorce dla miejscowych stolarzy. Sprzęty obce kopiowano, a z czasem dostosowywano je do potrzeb miejscowego odbiorcy¹⁰.

Meble, wykonywane w warsztatach książąt Radziwiłłów, były przeznaczone dla potrzeb użytkowych. Istnieją natomiast przykłady zamówień z zewnątrz.

⁴ S. Sienicki, *Meble kolbuszowskie*, Warszawa 1936, s. 28–29.

⁵ Idem, *Wnętrza mieszkalne. Rys historyczny*, Warszawa 1962, s. 366.

⁶ S. Mielelszkiewicz, *Meble wileńskie*, [w:] *W kręgu wileńskiego klasycyzmu*, red. R. Bobrow, E. Charazińska, Warszawa 2000, s. 445.

⁷ Vide: W. Karkucińska, op. cit., s. 159–160, 167–170; A. Kasprzak, S. Mielelszkiewicz, *Johann Her – stolarz książąt Radziwiłłów*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 4, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 991–1009; S. Mielelszkiewicz, *Łachwa ośrodek meblarski w dominium książąt Radziwiłłów*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem...*, op. cit., s. 945–957; W. Bohatyrewicz, *Meble od XVIII...*, op. cit., s. 16–32; idem, *Historia meblarstwa oraz mebli przechowywanych w zbiorach muzealnych na Białorusi. Stan Badań i ich perspektywy*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem w poszukiwaniu obrazów przeszłości*, t. 2, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, Częstochowa 2014, s. 93–109.

⁸ W. Karkucińska, op. cit., s. 160.

⁹ Ibidem.

¹⁰ W. Bohatyrewicz, *Meble od XVIII...*, op. cit., s. 16–32.

Krystyna z Sanguszków Sapieżyna (1679–1756), jak wiadomo z relacji jej siostry – ks. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej: „*prosiła o zrobienie kanapy nie terażniejszej mody*”¹¹.

Pewne jest także to, że stolarze książąt Radziwiłłów byli sprowadzani z innych ośrodków, m.in. znajdujących się na Pomorzu¹². Istnieje wyraźne potwierdzenie tej tezy w materiałach źródłowych. Chodzi tu o informacje Deshomme’a: „*Przyjechali sukiennicy z Człuchowa i stolarz*”¹³. Zatrudniono również „*menussie Grosko*”, który był zwany inaczej Groski¹⁴. Z powodu znikomych informacji trudno jest ocenić jakość powstających tam wyrobów. Szczegółów na ten temat należy poszukiwać między innymi w dawnych inwentarzach. Jeden z takich dokumentów dotyczy pałacu w Białej i jego wystroju wewnętrznego¹⁵. Wanda Karkucińska wymienia także Rodzkiego i Ignacego oraz Piotra Holeczewskiego. Autorka podaje również informacje odnośnie do pracowników z Litwy i Gdańska: „*pięciu menussie Lithuanie*” oraz „*menussie almond z Gdańska*”¹⁶. Wiadomo, że w 1740 r. do pracy przyjęto solarza z Drezna – Jana Krzysztofa Herna (Johann Christoph Hern vel Herr). Sprowadzono go do Białej na koszt ks. Anny. Posiadał on różnego rodzaju umiejętności przydatne w pracy: pracy z „*drwem przednim*”, mosiądzem oraz znał się na szczegółach produkcji kleju stolarskiego. W tym samym roku zatrudniono Francuza Huberta Badona¹⁷. Mistrz Jan Krzysztof Hern, określane też mianem Johann Her, był jednym z najbardziej znanych¹⁸. Zatrudnianie mistrzów z zagranicy należy rozpatrywać jako fakt pozytywny dla rozwoju lokalnego rzemiosła, ponieważ posiadali oni większe doświadczenie, przywozili wzorniki wyrobów stolarskich oraz kształcili miejscowych rzemieślników.

O tym, jakie meble znajdowały się w XVIII w. w pałacu w Białej, można dowiedzieć się, jak wspomniano wyżej, z inwentarzy i znajdujących się w nich rejestrach ruchomości. Wyposażenie jednego z pomieszczeń stanowiły między innymi: „*[...] stolik okrągły z warcabnicą malowany czerwony, stolik czterograniasty szrodek sukno obity z szufladkami [...], stolik trzeci ordynaryjny [...], krzesło [...] skórą obite, szafka [...], kredensik z ośmiu szufladkami między którymi drzwiczki na zawiasach blaszkowanych żelaznych, szafa biała malowana do sukien, do której drzwi na zawiaskach z zamkiem żelaznym. Szafa druga takaz malowana z siedmio szufladkami, do niej drzwiczki na zawiaskach z zamkiem żelaznym. Szafa trzecia dębowa, niska z podwójnymi drzwiczkami na zawiaskach żelaznych*”¹⁹.

Powyższy opis prezentuje pewien sposób meblowania poszczególnych

¹¹ W. Karkucińska, op. cit., s. 160.

¹² B. Maszkowska, op. cit., s. 10.

¹³ W. Karkucińska, op. cit., s. 160.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Inwentarz pałacu Biała z roku 1766, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 4710, k. 6–7.

¹⁶ W. Karkucińska, op. cit., s. 160, 169.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Zapewne chodziło tu w obu przypadkach o tego samego rzemieślnika, którego imię i nazwisko zapisane zostały na dwa różne sposoby. Vide: A. Kasprzak, S. Mielezkiewicz, op. cit., s. 991–1009.

¹⁹ Inwentarz pałacu Biała z roku 1766, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 4710, k. 6–7.

pomieszczeń pałacowych. Na podstawie tych informacji nie można jednak ustalić autorstwa przywołanych przedmiotów, jednakże pracownicy ks. Anny z Sanguszków Radziwiłłowej wytwarzali rozmaite wyroby stolarskie. Były to między innymi: szafy, biurka, stoły, kanapy, pudła, septy oraz inne rzeczy. Zatrudniano tych mistrzów także podczas wszelkiego rodzaju prac związanych z przeróbką zamku²⁰.

Informacje o wyrobach stolarskich oraz meblach z XVII i XVIII w. można odnaleźć w źródłach drukowanych, dotyczących Alby, również należącej do Radziwiłłów. W rejestrach mebli, wymienione są poszczególne przedmioty stanowiące ówczesne wyposażenie wnętrza. Składały się na nie: stoliki, stołki oraz inne wyroby²¹. Tadeusz Bernatowicz, opisując wnętrze zamku w Nieświeżu, na podstawie źródeł archiwalnych również podaje wiadomości dotyczące mebli. Píše o meblach tak zwanej stolarskiej roboty oraz o tych, które „*zaliczyć należy do wyrobów artystycznych*”²². Można przypuszczać, że owe meble wykonano na miejscu, na potrzeby Radziwiłłów, szczególnie jeżeli chodzi o te pierwsze. Również meble, które posiadały wartość artystyczną, można zaliczyć do autorstwa miejscowych warsztatów. W znacznym stopniu powstały one dzięki miejscowym rzemieślnikom oraz mistrzom sprowadzonym z zagranicy, którzy zapewne przywozili ze sobą wzorniki.

W archiwalnych źródłach drukowanych, dotyczących zamków z terenów obecnej Białorusi, także pojawiają się informacje dotycząca mebli. Na przykład z inwentarza sporządzonego w 1778 r. wiadomo, że na wyposażenie kaplicy zamku w Mirze składały się między innymi „*ławki i wkoło dębowe lamowanie*”²³. Jest to cenna informacja z tego względu, że zamek był wielokrotnie niszczony, a jego wystrój nigdy nie został do końca odnowiony. Z pewnością wyroby stolarskie, stanowiące dawne wyposażenie zamku, powstały dzięki miejscowym stolarzom i cieślom.

Na podstawie zachowanego dokumentu, z działu dotyczącego sług i rzemieślników radziwiłłowskich, dowiadujemy się o Grzegorz i Kazimierzu Samusewiczach, stolarzach ze Słucka. Informacje o wspomnianych rzemieślnikach pochodzą z 1777 r.²⁴ Jest to jeden z przykładów działalności rodzinnej wśród rzemieślników. Wiadomo, że zarówno Grzegorz Samusewicz, jak i Kazimierz Samusewicz byli zatrudnieni na stałe u książąt Radziwiłłów. Świadczą o tym rachunki i kwity na pensje, w których szczegółowo zostały opisane informacje dotyczące wykonanych mebli oraz wynagrodzenia.

W dokumentach źródłowych można odnaleźć informacje o wynagrodzeniu rzemieślników i sposobach rozliczania. Istotnym źródłem są kwity na pensję

²⁰ W. Karkucińska, op. cit., s. 160.

²¹ T. Bernatowicz, *Alba. Od renesansowej willi do kompozycji krajobrazowej. Z dziejów badań źródłowych nad architekturą ogrodów na kresach*, Warszawa 2009, s. 63–65, 74–75, 81, 87–90, 93–99, 105, 107.

²² T. Bernatowicz, *Monumenta Variis Radivillorum. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. 1: XVI–XVII wieku, Poznań 1998, s. 22.

²³ W. Mikulski, J. Zawadzki, *Opisy zamków białoruskich z inwentarzy dóbr przechowywanych w Archiwum Radziwiłłów w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, Warszawa 1999, s. 48.

²⁴ Samusewicz Grzegorz i Kazimierz Stolarze, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. S 20.

m.in. stolarzy Grzegorza i Kazimierza Samusewiczów. Jak wynika z podpisu, zamieszczonego w dolnej części dokumentu, Grzegorz Samusewicz, i jego syn Kazimierz pracowali wówczas dla ks. Karola Radziwiłła. W jednym z takich kwitów pojawiły się następujące wiadomości: „[...] *panie [W]obbe podskarbi kamery mojej Nieświeskiej za tą asygnacją moją masz [...] Pan asygnować do wypłacenia z aredy Słuckiej za robotę Grześkowi Stolarzowi Słuckiemu idą za sześć krzesel obozowych, a każde rachując po Czerwonych pięć i złotych dziesięć y za łóżko obozowe czerwonych złotych trzy ze summa złotych polskich sześćset pięćdziesiąt cztery ponawiam wolę y rozlicz moy abym powtornego uskarzenia w tej sprawie nie miał. [...] 31 [września] 1763 rok*”²⁵. Kolejny kwit dotyczy odbioru wspomnianych w poprzednim dokumencie 654 złp, za co stolarz Grzegorz Samusewicz podpisał się, potwierdzając odbiór tej kwoty dnia 16 stycznia 1764 r. Z tego można wnioskować, że odebrał pieniądze dopiero 3,5 miesiąca po wystawieniu kwitu na pensję²⁶. Powodów, dla których G. Samusewicz podpisał się i odebrał wynagrodzenie z takim odstępem czasowym, nie zostały określone i nie są znane.

Przypuszczalnie rzemieślnicy, którzy znajdowali się na służbie u Radziwiłłów, oprócz wynagrodzenia za wykonaną pracę i zlecenia otrzymywali także stałą pensję miesięczną w wysokości 12 złp. Świadczą o tym kolejne rachunki. Na jednym z nich znalazł się podpis Kazimierza Samusewicza: „*Roku 1777 perwszego gbra do dnia pierwszego Xbra odrbrałem z Kamery Nieświeskiej strawne moje miesięczne [...] Dwanaście [...] 12. Z czego Kazimierz Podpisuję się*”²⁷. Są też inne potwierdzenia odbioru pieniędzy: „*Od dnia pierwszego marca po dzień pierwszy apryla odebrałem z Kamery Generalnej Nieswieskiej naznaczone mnie strawne miesięczne idą złoty polskich Trzydzieści Dwa Zł Polskie 32. Z synem moim kwitując podpisuję się [...] w Nieswiżu 1777 mca Aprila. Grzegorz Samusewicz, Stolarz*”²⁸.

Pojawiają się także wzmianki dotyczące pewnych nieścisłości w uregulowaniu płatności w 1777 r.: „[...] *że sam Grzegorz Samusewicz Mayster bez żadnej Opowiedzi z Nieswiża wyszedł; Stracone onego w Kamerze za miesiąc august zł 20 Zalegania Synowi tylko onego z tych 12 wypłacono*”²⁹. Nie wiadomo jednak z czego to mogło wynikać. Pozostałe kwity dotyczą w większości miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 12 złp i są niemal identyczne: „*Roku 1777 od dnia pierwszego Augusta po dzień pierwszy sbra odebrałem z Kamery Generalney Nieswieskiej odebrałem strawne moje złotych [polskich] dwanaście [...] 12. Z takowego odebrania kwitując ręką własną podpisuję się. Kazimierz Samusewicz Stolarz*”³⁰. Istotne jest to, że Grzegorz Samusewicz został zapisany jako majster. Może to świadczyć o pewnej hierarchii i rozwoju warsztatu stolarskiego. Wyraźnie sugeruje to kolejny fragment materiałów źródłowych z 1782 r. W dokumencie pojawiają się wzmianki potwierdzające odbiór pensji kwartalnej własnej 104 złp

²⁵ Ibidem, k. 1.

²⁶ Ibidem, k. 2.

²⁷ Ibidem, k. 3–4.

²⁸ Ibidem, k. 5–6.

²⁹ Ibidem, k. 7.

³⁰ Ibidem, k. 7–17.

i po 13 złp miesięcznie dla każdego z pięciu chłopców. Jest także wzmianka o odbiorze 195 złp. Z tytułu odbioru tych pieniędzy podpisał się G. Samusewicz. Źródła nie podają wiadomości na temat tego, za co mistrz otrzymał owe 195 złp. Zapewne było to wynagrodzenie za realizację jednego z bieżących zamówień. Z wyżej podanych informacji można wnioskować, że już na początku lat 80-tych XVIII w. G. Samusewicz kierował stolarnią i w dodatku miał uczniów³¹. Oprócz tradycyjnego rozliczania pieniędzmi powszechny był zwyczaj płacenia zbożem, grochem lub innymi produktami żywnościowymi. Można zauważyć, że było to cechą charakterystyczną epoki. O rozliczaniu żywnością także w następnym stuleciu świadczą kosztorysy dotyczące działalności innych rzemieślników³².

Oprócz zatrudnionych na stałe rzemieślników są wzmianki dotyczące stolarzy wędrownych, którzy podróżowali pieszo na dosyć duże odległości. Oni wykonywali różne prace stolarskie, w tym także wytwarzali nowe meble i odnawiali stare. Informacje te dotyczą między innymi stolarzy kolbuszowskich³³. Można jednak przypuszczać, że podobnie wyglądała sytuacja na omawianych terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W większych miastach działały przeważnie cechy, a w mniejszych miejscowościach działali stolarze nie należący tego typu organizacji. Istnieją informacje dotyczące cechu cieśli grodzieńskich, który był czynny w XVIII w., jak można się o tym dowiedzieć z lustracji za 1777 r. O stolarzach grodzieńskich wówczas nie wspomniano. Mieli oni jednak własny ołtarz w dawnym kościele farnym. Informacje pochodzą z inwentarza tego kościoła, który sporządzono w 1793 r. Jak podaje Józef Jodkowski, dokument ten miał być przechowywany w archiwum kościoła farnego³⁴. Zapewne chodziło o Farę Witolda, która nie istnieje już od 1961 r. Została zniszczona z powodu antyreligijnego nastawienia ówczesnych władz. Dokumenty archiwalne zostały rozproszone, a niektóre uległy zniszczeniu. Niewykluczone, że cech ten istniał już wcześniej. Wiadomo natomiast, że pod koniec XVIII w. rozpoczęła się reakcja przeciwko cechom, które uważano za przeszkodę w rozwoju indywidualnych talentów pojedynczych twórców. W Grodnie znane były także manufaktury Antoniego Tyzenhauza, które upadły między innymi z powodu nieumiejętnego ich prowadzenia³⁵. Cechy grodzieńskie natomiast przetrwały wszystkie próby i były czynne jeszcze przez niemal cały XIX w. Dopiero z rozporządzeniem generała-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego Iwana Kochanowa (1825–1909), w dniu 8 marca 1893 r. skasowano cechy i wprowadzono uproszczony zarząd rzemieślniczy (*uproszczennoe remeslennoe upravlenie*). Dotyczyło to tylko Wilna, Kowna, Grodna i Białegostoku. W pozostałych miejscowościach działały przypisy ustalone dla wsi³⁶. Warto dodać słów kilka na temat umeblowania zamku grodzieńskiego na potrzeby sejmu. W poszczególnych pokojach zamkowych

³¹ Ibidem, k. 18.

³² Paweł Cieśla, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. P 45.

³³ S. Sienicki, *Meble...*, op. cit., s. 29.

³⁴ J. Jodkowski, *Cechy grodzieńskie w wiekach dawnych*, Grodno 1926, s. 7.

³⁵ A.Т. Федорук, *Старинные усадьбы Гродненщины*, Минск 2014, s. 34–38.

³⁶ J. Jodkowski, *Cechy grodzieńskie...*, s. 10–11.

znalazły się następujące meble: krzesła, fotele, kanapy oraz lustra i konsole, a także inne elementy wyposażenia ruchomego. Szczegółowe informacje na temat urządzenia poszczególnych pomieszczeń zamkowych zawiera inwentarz z 1784 r.³⁷

W omawianym okresie czynna była stolarnia Radziwiłłów w Łachwie. Najstarsze informacje o tej miejscowości pochodzą z pierwszej połowy XVII w. Odnotowano w tych źródłach m.in. Iwana Cieślę³⁸. W tym samym dokumencie jest wspomniany jeszcze jeden rzemieślnik, który w inwentarzu występuje jako Paweł Bułka (Cieśla)³⁹. W 1691 r. w kolejnym inwentarzu Łachwy odnotowano: „*Daniło Bindas [...] wolny Cieśla do dworu*”⁴⁰. Jeśli chodzi o stolarnię, to czynna ona była od lat 40-tych XVIII w. Zostały też zidentyfikowane wyroby, które tam powstały – to niektóre meble i elementy wystroju wnętrza znajdujące się w kościele Bożego Ciała w Nieświeżu⁴¹. Wyżej wspomniani rzemieślnicy zapewne zaopatrywali w meble mieszkańców Łachwy oraz pobliskich miejscowościach.

Są też wzmianki o wyrobach wykonanych przez rzemieślników radziwiłłowskich w Połoneczce⁴². W tej miejscowości znajdował się również warsztat stolarski. Dokładnie nie wiadomo, jakie meble tam wykonywano. Można spotkać informacje o tym, że początkowo pałac, znajdujący się w tej miejscowości, posiadał urządzenie ruchome, sięgające połowy XVIII w. Większa część mebli pochodziła z czasów późniejszych i reprezentowała głównie styl empire⁴³. Wspomniany styl zapewne nosił cechy miejscowe. Meble, które wykonywano w innych krajach Europy, różniły się od omawianych przedmiotów⁴⁴. Informacje o wyrobach znajdujących się, bądź wykonywanych kiedyś w Połoneczce, są w postaci wiadomości ogólnych lub pojedynczych przykładów. O tej wytwórni wspomina także Stefan Mielezkiewicz, podając przykład powstałego tam mebla z ok. 1800 r. Jest nim stolik klasycystyczny, znajdujący się obecnie w zbiorach Muzeum Łazienek Królewskich w Warszawie. Znajdują się na nim sygnatury w postaci papierowych naklejek, na których podano imiona i nazwiska stolarzy: „*Jan Puchonta i Bartłomiej Hutorowicz Stolarze w Połonce Radziwiłłowskiej oraz Jakub [Szy]manki i Józef Z[...]romskij Slosarze w Połonce Radziwiłłowskiej*”⁴⁵. Wiadomo, że wcześniej stolik ten był bardzo zniszczony – pisze o tym Bożena

³⁷ Inwentarz Jego Królewskiej Mości Zamku Grodzieńskiego roku 1784 Diebus Novembris Sporządzony, AGAD, AKP, sygn. 195.

³⁸ Inwentarz wsi Łachewskiej z roku 1626, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 2162, k. 7.

³⁹ Ibidem, k. 9.

⁴⁰ Inwentarz majątności Łachwa z roku 1691, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 2168/2, k. 18.

⁴¹ S. Mielezkiewicz, *Łachwa ośrodek meblarski...*, op. cit., s. 945–957.

⁴² B. Maszkowska, op. cit., s. 22; W. Karkucińska, op. cit., s. 159.

⁴³ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, t. 2, s. 319.

⁴⁴ *Антиквариат. Иллюстрированная энциклопедия древностей*, ред. Г. Ригби, Москва 2008, c. 110–111.

⁴⁵ S. Mielezkiewicz, *Meble wileńskie...*, op. cit., s. 450; B. Maszkowska, op. cit., s. 22. Fotografie sygnatury opublikowano w artykule Stefana Mielezkiewicza – vide: S. Mielezkiewicz, *Sygnowanie mebli*, „Przemysł Drzewny” 1999, nr 4, s. 25.

Maszkowska, powołując się na Lecha Niemojewskiego. O meblu tym wspomniano również przy opisie Gabinetu Oliwkowego w Łazienkach w 1922 r. Styl tego stolika został wówczas określony przez Niemojewskiego jako „prowincjonalny Ludwik XVI”⁴⁶. Można tu znaleźć pewne analogie z meblarstwem francuskim stylu Ludwika XVI – dotyczy to szczególnie proporcji mebli⁴⁷. Należy także wspomnieć, że na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego wśród stolarzy nie było obowiązku i zwyczaju sygnowania mebli nazwiskiem czy chociażby imieniem. Zdarzały się jednak pojedyncze przypadki⁴⁸. Wśród mebli oznaczonych sygnaturą znalazł się między innymi wspomniany wyżej stolik z warsztatu Radziwiłłów.

Pod koniec XVIII w. nastąpił dalszy stopniowy rozwój miast. Król Stanisław August Poniatowski (1732–1798) przez pewien czas sprowadzał na dwór artystów obcych oraz zagraniczne wyposażenie wnętrz. Jan Baptysta Czempiński (1721–1786) kupował w Paryżu dla kominki, zwierciadła i meble⁴⁹. W następnych latach król wspierał wytwórczość miejscową i zatrudniał więcej rzemieślników. Dzięki temu nastąpił rozwój rzemiosła artystycznego oraz meblarstwa⁵⁰.

Oprócz stolarni powstawały wówczas też manufaktury, w których wykonywano między innymi meble. Tego typu zakłady produkcyjne zorganizował w Grodnie i w Łosośnie podskarbi litewski Antoni Tyzenhauz (1756–1816)⁵¹. Wiadomo, że było tam od 15 do 17 manufaktur, w których zatrudniano 1500 miejscowych pracowników oraz 70 majstrów cudzoziemców⁵². U niektórych badaczy pojawiają się wzmianki o tym, że istniała tu również stolarnia. W manufakturach królewskich, założonych w 1776 r., działało zresztą wiele warsztatów⁵³. Stefan Sienicki między innymi wspomina o wyrobach stolarskich powstających w Grodnie w manufakturach Tyzenhauza⁵⁴. W źródłach można także spotkać informacje o tym, że cech stolarzy współpracował wraz z zakładem produkującym karety, który zatrudniał ok. 50 pracowników. Tyzenhauz sprowadzał rzemieślników oraz wzorce z zagranicy⁵⁵. Fakt ten pozytywnie wpływał na jakość wykonywanych wyrobów. Zapewne powstające tam meble należały do wyrobów wysokiej klasy.

Stanisław Kościałkowski, pisząc o działalności Tyzenhauza, podaje informacje odnośnie do szkół, w których kształcono rzemieślników w różnych zawodach. Są też wzmianki o tym, że istniała m.in. szkoła budownicza⁵⁶.

⁴⁶ B. Maszkowska, op. cit., s. 22.

⁴⁷ *Meubles et ensembles. Louis XVI*, introduction par Jaques Mottheau, Paris [196–], Pl. 18–20.

⁴⁸ S. Mielezkiewicz, *Sygnowanie mebli*, „Gazeta Antykwaryczna”, kwiecień 1998, s. 21.

⁴⁹ S. Sienicki, *Wnętrza mieszkalne...*, op. cit., s. 337.

⁵⁰ M. Karpowicz, *Sztuka polska XVIII wieku*, Warszawa 1985, s. 293.

⁵¹ B. Maszkowska, op. cit., s. 22.

⁵² S. Sienicki, *Wnętrza mieszkalne...*, op. cit., s. 337; A.T. Федорук, op. cit., c. 34.

⁵³ K. Bohusz, *Spominka o Antonim Tyzenhauzie*, „Tygodnik Wileński” 1820, nr 161, s. 225–255.

⁵⁴ S. Sienicki, *Meble...*, op. cit., s. 29.

⁵⁵ J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1778*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 339.

⁵⁶ S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz podskarbi litewski*, t. 1, Londyn 1970, s. 263, 428–431.

Wiadomości o funkcjonowaniu zakładów przemysłowych w Łosośnie, pod Grodnem, oraz na terenie miasta zostały zawarte także w źródłach. W pracy Jana Bernoulliego podano informacje dotyczące omawianych fabryk królewskich: „*Położone są tak samo jak poprzednio opisane zakłady, to jest poza miastem, tworząc jakby nowe przedmieście Grodna*”⁵⁷. Można się z nich dowiedzieć następnie o podróży króla Stanisława Augusta do Grodna we wrześniu 1777 r., którego celem było zwiedzenie znajdujących się tam manufaktur. Podane są także informacje dotyczące listu Jana Emmanuela Giliberta (1741–1814) skierowanego do profesora Viteta z Lyonu. Wspomniany list jest relacją z wizyty króla w Grodnie. Jan Bernoulli przedstawił informacje dotyczące fabryk królewskich na podstawie listu Jana Giliberta z 19 września 1777 r. oraz własnych notatek z 21 września 1778 r. Wymieniono wspomnianą wyżej fabrykę karet oraz stolarnię. Z tych informacji źródłowych dowiadujemy się o tym, że stolarnia „dostarcza bardzo pięknych wyrobów”⁵⁸.

Znamiennym zjawiskiem był upadek manufaktur Antoniego Tyzenhauza w Grodnie. Przedsiębiorstwa, jak się okazało, nie miały realnych podstaw do funkcjonowania. Z tego powodu wielu mistrzów opuściło Polskę. W dniu 1 sierpnia 1780 r. manufaktury zostały zamknięte. Stało się tak z wielu powodów. Wiadomo między innymi, że oprócz wielu przyjaciół podskarbiego litewskiego, było też wiele osób negatywnie nastawionych do niego i jego działalności⁵⁹.

Nadal jednak działały warsztaty miejscowe, na przykład stolarnia w Wołczynie. Znany jest stolarz o nazwisku Najer, który wykonywał tam parawany, taborety i ramy okienne oraz kanapy z drewna dębowego o wygiętych nóżkach. Naprawiał on również meble angielskie oraz wiele innych sprzętów pałacowych. Oprócz niego działał w Wołczynie rzemieślnik, który nazywał się Schott. Ptaszyński, który był malarzem i zarazem stolarzem, wykonywał meble i lamperie⁶⁰. Szczególnie modne importowane meble stały się w wiekach XVIII–XIX. Wyżej wspomniane meble angielskie były popularne w polskich rezydencjach od drugiej połowy XVIII aż do początku XX w. Nie zawsze jednak były to przedmioty oryginalne. Często wykonywano meble w typie angielskim⁶¹.

Warto wspomnieć o pałacach królewskich powstałych w Augustówku, Stanisławowie i Poniemuniu oraz pałacu Tyzenhauza na Horodnicy pod Grodnem. Wiadomo, że wystrojem wnętrz kierował architekt włoski Giuseppe Sacco (1735–1798). Współpracował z nim architekt Józef Mezer. Możliwe jest także to, że za czasów działalności Tyzenhauza w Grodnie zostały wykonane meble do pałaców królewskich oraz że Sacco zaprojektował meble, które mogły być wykonane przez miejscowych stolarzy. Wiadomo na przykład, że w Świacku przy urządzaniu pałacu pracowali między innymi rzemieślnicy z Grodna. Wykonali oni: stoły,

⁵⁷ J. Bernoulli, op. cit., s. 337.

⁵⁸ Ibidem, s. 337–339.

⁵⁹ J. Jodkowski, *Grodno*, Wilno 1923, s. 36–37; B. Maszkowska, op. cit., s. 3–4.

⁶⁰ R. Aftanazy, op. cit., t. 2, s. 161.

⁶¹ K. Glegoła, *Meble angielskie i w stylu angielskim w polskich rezydencjach 2 poł. XVIII do początku XX wieku. Wybrane przykłady*, praca magisterska napisane pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Bender, prof. UKSW, Instytut Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2008, s. 24–30.

konsole i inne przedmioty, na podstawie projektów Sacco⁶².

Meble powstawały w XVIII w. również w wytwórniach Ogińskich. Znany jest jedyny zachowany przykład ze zbiorów pałacu w Nieborowie. Jest to stolik do gry w karty z manufaktury Michała Kazimierza Ogińskiego (ok. 1730–1800). Mebel powstał przypuszczalnie w Słoniemiu lub Telechanach ok. 1770 r. Na nodze stolika znajduje się monogram MOW, co oznacza Michał Ogiński Wojewoda⁶³. Na tym etapie badań nie ma dalszych informacji na temat wspomnianych stolarni. Wiadomo natomiast, że Ogiński, zakładając przemysł tkacki w Sokołowie Podlaskim, sprowadzał rzemieślników z Montbéliard. Spośród tych mistrzów byli także stolarze specjalizujący się w wykonywaniu mebli⁶⁴. Przypuszczalnie Ogiński mógł sprowadzić stolarzy meblowych ze wspomnianej wyżej miejscowości lub innych ośrodków europejskich, na przykład do Słoniemia. Rzemieślnicy zagraniczni mogli znaleźć się także w Telechanach. Są to jednak tylko hipotezy⁶⁵. Warto w tym miejscu wspomnieć o jeszcze jednym meblu z monogramem. Jest to szafka przechowywana w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie. Na podwójnych drzwiczkach szafki znajdują się monogramy MO, co może teoretycznie oznaczać: Michał Ogiński. Przypuszczalnie mebel powstał w jednym z miejscowych warsztatów w Słoniemiu lub Telechanach i należała do Michała Kleofasa Ogińskiego (1765–1833). Informacje te nie są jednak aktualnie potwierdzone źródłowo. Monogram [MO] równie dobrze może oznaczać jakikolwiek inny skrót. Mebel mógł powstać nie w XVIII, a na przykład na początku XIX w.

Możliwe jest natomiast, że powstawały w Słoniemiu i Telechanach meble dla pobliskich siedzib. Należy też wspomnieć o pałacu Ogińskich w Słoniemiu. O nim pisze między innymi Andrzej Ciechanowiecki. Zaznacza, że był to budynek parterowy, który liczył 46 pokoi. Badacze jednak mówią o zamku posiadającym 116 pokoi, co według Ciechanowieckiego jest sprzeczne ze źródłami archiwalnymi⁶⁶. Zapewne tak duża siedziba miała zapotrzebowanie na znaczną liczbę mebli. Można przypuszczać, że oprócz importowanych przedmiotów były również wykonane w miejscowych wytwórniach.

Większość informacji nadal należy przyjąć wyłącznie hipotetycznie. Podjęto natomiast próbę pewnej syntezy dotychczasowych dokonań oraz wzbogacenie stanu badań o informacje źródłowe. Spośród wymienionych ośrodków i warsztatów rolę szczególną niewątpliwie odegrali Radziwiłłowie. Z XVIII w. znanych jest ponad 30 stolarzy i cieśli oraz innych rzemieślników. Prawie wszyscy pracowali dla Radziwiłłów: Antonik – cieśla, Zausze; Chałup Zmitruk – stolarz; Chołopica

⁶² R. Aftanazy, op. cit., t. 3, s. 11–17, 46–47, 131–134, 141–142.

⁶³ *Dekoracja życia sarmatów w XVII i XVIII wieku. Katalog pokazu sztuki zdobniczej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1980, s. 30, poz. kat. 117, il. 46. Słów kilka na temat sygnatury mebla można znaleźć w artykule Stefana Mieleżkiewicza. We wspomnianym artykule została umieszczona fotografia monogramu. Vide: S. Mieleżkiewicz, *Sygnowanie mebli*, „Przemysł Drzewny” 1999, nr 4, s. 24.

⁶⁴ B. Maszkowska, op. cit., s. 22.

⁶⁵ Relacja z rozmowy z kustoszem Muzeum Narodowego w Warszawie Stefanem Mieleżkiewiczem, Warszawa 2012 [notatki w zbiorach autora].

⁶⁶ A. Цеханавецкі, *Міхал Казімір Агінскі і яго „сядзіба музаў” у Слоніме*, Мінск 2006, с. 79.

[Chałupica, Chałopica] Szczepan [Sciepan] – cieśla, wieś Sicyłowicze; Chałopica [Chałupica, Chołopica] Zmitruk – stolarz, folwark nieświeski, Zarzecze; Diatłowicz Aleksiej, stolarz, Timkowicze; Fr[eska] [Frosko] Francis – majster cieśla, wieś Juszewicze; Hmiecko [Hmecko, Hniecko] Janko – cieśla; Iwan – stolarz, Nieśwież; Janc[z]ewicz Janko z Br[atam] – stolarz; Janczewicz Miron z Br[atam] – stolarz, wieś Zaturya; Janiewicz Janko z Br[atam] – stolarz, folwark nieświeski, Zarzecze; Kuchta Aleś – stolarz, folwark nieświeski (?); Marcin – stolarz, Siemków (obecny obwód miński); Myszałow Bazyl z Br[atam] – cieśla (?), wieś Juszewicze, folwark nieświeski; Myszałow Hryszko – cieśla, folwark nieświeski; Najer – stolarz, Wołczyn; Paniuszko Janko z Br[atam] – wieś Sicyłowicze; Ptaszyński – stolarz i malarz, Wołczyn; Rusak Fiodor – stolarz, folwark nieświeski; Rusak Michał z zięciem – cieśla, wieś Zaturya; Samusewicz Grzegorz – stolarz (warsztat radziwiłowski); Samusewicz Kazimierz – stolarz (warsztat radziwiłowski); Sawo[ś]ciuk Aleś – cieśla, folwark nieświeski; Schott – stolarz meblowy (?), Wołczyn; Stadub Janko – stolarz, wieś Juszewicze; Stryha Mikołaj z Br[atam] – cieśla, folwark nieświeski; Szadub Jurko – stolarz, folwark nieświeski, Zarzecze; Szczerski (Szczorski) – cieśla, ze Szczors (?); Sz[kod]a Daniło – stolarz, folwark nieświeski, Zarzecze; Szkoda Michał – stolarz, wieś Zatargi; Winderhalt Jozef (Józef) – snycerz, pracował dla Radziwiłłów w Nieświeżu⁶⁷.

W XVIII w., dzięki intensywnej budowie nowych pałaców i dworów, wzrosło zapotrzebowanie na meble oraz inne przedmioty stanowiące wyposażenie wnętrz. W znacznym stopniu z tego powodu powstawały kolejne warsztaty stolarskie. Na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego na uwagę szczególną zasługują wytwórnie mebli książąt Radziwiłłów oraz ich mistrzowie i rzemieślnicy. Do ośrodków, w których prężnie rozwijało się stolarstwo meblowe, zaliczyć należy m.in.: Nieśwież, Łachwę, Połoneczkę i Białą. Najwięcej rzemieślników i mistrzów pracowało jako stolarze i cieśle. Znacznie mniej było tokarzy i snycerzy.

Mimo uzupełnienia stanu badań o kolejne informacje źródłowe dotyczące meblarstwa i stolarstwa meblowego w Wielkim Księstwie Litewskim, istnieje jednak w dalszym ciągu zapotrzebowanie na pogłębienie wiedzy dotyczącej tego zagadnienia oraz poszerzenie bazy źródłowej.

⁶⁷ W. Bohatyrewicz, *Meble...*, op. cit., s. 154–159; idem, *Historia meblarstwa...*, op. cit., s. 102–103.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Inwentarz Jego Królewskiej Mości Zamku Grodzieńskiego roku 1784 Diebus Novembris Sporządzony, AGAD, AKP, sygn. 195.
- Inwentarz pałacu Biała z roku 1766, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 4710.
- Inwentarz majątności Łachwa z roku 1691, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 2168/2.
- Inwentarz wsi Łachewskiej z roku 1626, AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 2162.
- Samusewicz Grzegorz i Kazimierz Stolarze, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. S 20.
- Paweł Cieśla, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. P 45.

Opracowania

- Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.
- Bernatowicz T., *Alba. Od renesansowej willi do kompozycji krajobrazowej. Z dziejów badań źródłowych nad architekturą ogrodów na kresach*, Warszawa 2009.
- Bernatowicz T., *Monumenta Variis Radivillorum. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. 1: XVI–XVII wieku, Poznań 1998.
- Bernoulli J., *Podróż po Polsce 1778*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963.
- Bohatyrewicz W., *Historia meblarstwa oraz mebli przechowywanych w zbiorach muzealnych na Białorusi. Stan badań i ich perspektywy*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazów przeszłości*, t. 2, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, Częstochowa 2014.
- Bohatyrewicz W., *Meble od XVIII do połowy XX wieku. Zbiory mebli w muzeach i kolekcjach białoruskich*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Bender, prof. UKSW, Instytut Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2013.
- Bohusz K., *Spominka o Antonim Tyzenhauzie*, „Tygodnik Wileński” 1820, nr 161.
- *Dekoracja życia sarmatów w XVII i XVIII wieku. Katalog pokazu sztuki zdobniczej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1980.
- Glegoła K., *Meble angielskie i w stylu angielskim w polskich rezydencjach 2 poł. XVIII do początku XX wieku. Wybrane przykłady*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Bender, prof. UKSW, Instytut Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2008.
- Jodkowski J., *Cechy grodzieńskie w wiekach dawnych*, Grodno 1926.
- Jodkowski J., *Grodno*, Wilno 1923.
- Karkucińska W., *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746). Działalność gospodarcza i mecenat*, Warszawa 2000.
- Karpowicz M., *Sztuka polska XVIII wieku*, Warszawa 1985.
- Kasprzak A., Mieszczkiewicz S., *Johann Her – stolarz ksiąg Radziwiłłów*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 4, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013.
- Kościałkowski S., *Antoni Tyzenhauz podskarbi litewski*, t. 1, Londyn 1970.
- Maszkowska B., *Z dziejów polskiego meblarstwa okresu oświecenia*, Warszawa

1956.

- *Meubles et ensembles. Louis XVI*, introduction par Jaques Mottheau, Paris [196–].
- Mielezkiewicz S., *Łachwa ośrodek meblarski w dominium książąt Radziwiłłów*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 4, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 945–957.
- Mielezkiewicz S., *Meble wileńskie*, [w:] *W kręgu wileńskiego klasycyzmu*, red. R. Bobrow, E. Charazińska, Warszawa 2000;
- Mielezkiewicz S., *Sygnowanie mebli*, „Gazeta Antykwaryczna”, kwiecień 1998.
- Mielezkiewicz S., *Sygnowanie mebli*, „Przemysł Drzewny” 1999, nr 4.
- Mikulski W., Zawadzki J., *Opisy zamków białoruskich z inwentarzy dóbr przechowywanych w Archiwum Radziwiłłów w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, Warszawa 1999.
- Setkowicz J., *Zarys historii mebla od czasów starożytnych do końca XIX wieku*, Warszawa-Kraków 1969.
- Sienicki S., *Meble kolbuszowskie*, Warszawa 1936.
- Sienicki S., *Wnętrza mieszkalne. Rys historyczny*, Warszawa 1962.

- *Антиквариат. Иллюстрированная энциклопедия древностей*, ред. Г. Ригби, Москва 2008.
- Федорук А.Т., *Старинные усадьбы Гродненщины*, Минск 2014.
- Цеханавецкі А., *Міхал Казімір Агінскі і яго „сядзіба музаў” у Слоніме*, Мінск 2006.

- Relacja z rozmowy z kustoszem Muzeum Narodowego w Warszawie Stefanem Mielezkiewiczem, Warszawa 2012 [notatki w zbiorach autora].

Streszczenie

Z DZIEJÓW MEBLARSTWA W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM W XVIII WIEKU

Wiek XVIII charakteryzował się intensywnym rozwojem kultury wnętrz. Wzrastało zapotrzebowanie na meble i wyroby stolarskie. Powstawały wówczas manufaktury, które jednak nie stanowiły jeszcze znaczącej konkurencji dla organizacji cechowych. Istniało jednocześnie zapotrzebowanie na pojedynczych mistrzów stolarstwa, których sprowadzali magnaci mieszkający nierzadko w dużych odległościach od większych ośrodków. Często wykwalifikowani rzemieślnicy zostawali na stałe przy dworach magnackich. Wiek XVIII był niewątpliwie czasem rozwoju meblarstwa, zwłaszcza świeckiego, na terenach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Istotną rolę w tym wszystkim odegrały ośrodki stolarskie oraz rzemieślnicy książąt Radziwiłłów. Radziwiłłowie posiadali wytwórnie stolarskie, gdzie wykonywano również meble. Znane są zakłady w Nieświeżu, Łachwie i Połoneczce oraz Białej. W źródłach można odnaleźć również informacje dotyczące m.in. stolarzy Grzegorza i Kazimierza Samusewicz ze Słucka i innych rzemieślników pracujących u Radziwiłłów.

Słowa kluczowe: meblarstwo, stolarstwo, Wielkie Księstwo Litewskie, Radziwiłłowie, XVIII wiek.

Summary

AN EXCERPT FROM FURNITURE MAKING IN THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA IN 18th CENTURY

18th century was characterized by an intensive development in internal culture. The demand for furniture and carpentry crafts was growing. Multiple carpentry shops were created, that did not at the time pose as competition to the factory productions. The demand for master craftsmen also grew at the time, and wealthy patrons drew them in to their holdings, often times significant distances from large settlements. Often times, these highly qualified craftsmen remained permanently at the patrons' manors. 18th century was undoubtedly a time of flowering for furniture making, especially secular, in the lands of past Grand Duchy of Lithuania. A key role in this development was played by the craftsmen of princes Radziwill. Radziwills possessed carpentry shops that produced furniture. There were known shops in Nieswiez, Lachwa and Poloneczka as well as Biala. In the records, there are also found the names of carpenters Grzegorz and Kazimierz Samusewicz from Sluck and other craftsmen working for the Radziwills.

Keywords: Furniture making, Carpentry, Grand Duchy of Lithuania, Radziwills, 18th century.

Natallia Sliż

(Białoruski Instytut Prawoznawstwa, Filia Grodzieńska)

ZAMKI GRODZIENSKIE W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU

Historia zamków grodzieńskich cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy. W związku z tym powstał szereg prac poświęconych architekturze zamków, ich przebudowom, badaniom archeologicznym i innym aspektom¹. Odnosnie do materiałów źródłowych dotyczących dziejów Starego i Nowego Zamku w Grodnie w drugiej połowie XVIII w. większość dokumentów przechowywanych jest w Litewskim Państwowym Historycznym Archiwum w Wilnie i w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Są to przeważnie sprawozdania i rachunki, ale wśród nich znajduje się bardzo ciekawy inwentarz z 1769 r.², który przedstawia nieznaną dotąd fakty z historii obu budowli. Z kolei najważniejszymi źródłami ikonograficznymi są plany przechowywane w Archiwum Państwowym w Dreźnie³ i w Gabinetcie Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego⁴. Ostatnie na

¹ J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1938, R. VI, nr 2, s. 119–142; ibidem, nr 3, s. 229–270; Н.Н. Воронин, *Древнее Гродно (по материалам археологических раскопок 1932–1949 гг.)*, Москва 1954, с. 189–195; S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie*, „Rocznik Białostocki” 1965, t. 6, [Białystok 1966], s. 297–328; А.А. Трыцаў, В.Е. Собаль, Н.І. Здановіч, *Стары замак у Гродне XI–XVIII стст.*, Мінск 1993, с. 24–79; J. Lilejko, *Przebudowa Starego Zamku w Grodnie na cele sejtmowe w latach 1673–1678*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995, s. 129–143; А. Зѣбер, *Інвентар Гарадзенскага палаца 1750 года*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2014, № 11, с. 235–250.

² Inwentarz ten został wykorzystany przez Jarosława Wojciechowskiego. Natomiast wydaje się, że nie znał go Stanisław Szymański, który oparł się na planach z Drezna i BUW. Vide: J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, op. cit., 1938, R. VI, nr 2, s. 123; S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 304.

³ *Hauptstaatsarchiv Dresden*, R. Schr. VII, fach. 87 nr 9 cc, fach. 89 nr 2 H 34, fach. 87 nr 9 dd/1 i etc. Materiały te były znane już pod koniec XIX w. Częściowo zostały wydrukowane w artykule S. Szymańskiego – vide: idem, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 297–328. Część rysunków, powiązanych z materiałami z Drezna, znajduje się we Lwowie – vide: M. Gębarowicz, *Album Poturzycki. Nowe materiały do dziejów architektury epoki saskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki: teoria i historia” 1976, t. 21, nr 2, s. 79, 106–108, ryc. 42–46.

⁴ BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 160, 164, 165. Plany pochodzą z Gabinetu Stanisława Augusta Poniatowskiego. W tym miejscu chciałam podziękować za pomoc w skorzystaniu z planów Igorowi Trusowi i dr. hab. Igorowi Kąkolewskiemu (UW-M).

pewno są autorstwa architekta królewskiego Józefa Sacco (Giuseppe de Sacco), a zostały sporządzone w czasie remontu Nowego Zamku w latach 1780–1783⁵. W niniejszym artykule przeanalizowane zostaną: w ramach wprowadzenia pokrótce dzieje zamków grodzieńskich do objęcia władzy przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, następnie stan zamków w drugiej połowie XVIII w., przebieg remontów i użytkowanie obu budowli w tym okresie oraz zabezpieczenie przeciwpożarowe.

1. Dzieje zamków grodzieńskich do 1764 r.

Pierwsze ślady zabudowy na terenie Grodna pochodzą z końca X lub początku XI w., natomiast pierwszy zamek (książęcy) został tam wybudowany w XII w. Jednakże późniejszy Stary Zamek został wybudowany dopiero na rozkaz księcia Witolda w 1398 r. Pełnił on ważne funkcje obronne, w systemie militarnym Wielkiego Księstwa Litewskiego, na pograniczu z Państwem Krzyżackim i Królestwem Polskim⁶. Był też ważną rezydencją wielkich książąt litewskich. Kazimierz Jagiellończyk na zamku grodzieńskim przyjął polskie poselstwo ofiarowujące mu w 1445 r. koronę po śmierci Władysława III, a także tam zmarł w 1492 r. Na zamku mieszkał i tam również zmarł królewicz Kazimierz (syn Kazimierza Jagiellończyka) – późniejszy święty i patron Litwy⁷.

Zamek został wzniesiony na wzgórzu na prawym brzegu Niemna. Przedstawiony jest na rycinie Grodna autorstwa Adelhausera-Zündta z lat 1567–1568 – nad zamkiem umieszczony jest napis „Ary Latericia” (budynek z cegły). Opis, który odpowiada powyższemu obrazowi, zachował się w inwentarzu z 1578 r. – odnotowano tam cztery wieże murowane⁸. W takiej postaci zamek dotrwał do przebudowy w stylu renesansowym, którą zlecił król Stefan Batory. Uczestniczyli w niej włoscy architekci Santi Gucci, Scota z Parmy i Antoni de Grypa⁹. W czasie wojny z Moskwą w latach 1578–1582 Stefan Batory często przebywał w Grodnie. Był on też drugim spośród królów Polski, który zmarł na zamku grodzieńskim – 12 grudnia 1586 r.¹⁰ Wygląd zamku grodzieńskiego po przebudowie przedstawia

⁵ *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, cz. 2: *Miejscowości różnie, rysunki architektoniczne, dekoracyjne, plany, widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. T. Sulczyńska, Warszawa 1969, s. 64–65.

⁶ Н.Н. Воронин, *op. cit.*, s. 34–77, 106–137, 153–195; А.А. Трусаў, В.Е. Собаль, Н.І. Здановіч, *op. cit.*, s. 18–22, 24–28; J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, *op. cit.*, nr 2, s. 119–142; Д. Віцько, *Да пытання пра выгляд Верхняга замка ў Гародні часоў Вітаўта*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2014, № 11, s. 213–234; М. Волкаў, *Архітэктура Старога замку часоў Вітаўта ў Гародні*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2014, nr 2, s. 17–34.

⁷ Vide: S. Kuczyński, *Kazimierz Jagiellończyk*, [w:] *PSB*, t. 12, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1966–1967, s. 269–272; Л. Карнілава, *Святы Казімір*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 4, Мінск 1997, с. 9; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polski-litewskich*, t. 2, Poznań 2007, s. 799.

⁸ AGAD, AK, sygn. I/10, k. 6–7; J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, *op. cit.*, nr 2, s. 137–138, 142. Urywek z inwentarza był wydrukowany przez Józefa Jodkowskiego – vide: idem, *Grodno*, Wilno 1923, s. 56–57.

⁹ T. Jankowski, *Śmierć Stefana Batorego w Grodnie*, Grodno 1930, s. 16; Ю. Гардзеў, *Магдэбургская Гародня*, Гародня-Вроцлаў 2008, с. 32.

¹⁰ У.М. Свяжынскі, „Гістарычныя запіскі” Ф.Еўлашоўскага, Мінск 1990, с. 110.

gawiura Tomasza Makowskiego z 1600 r. Opis zamku z połowy XVII w. znajduje się zaś w inwentarzu z 1650 r.¹¹

Zamek znacznie ucierpiał w czasie wojny z Rosją (1654–1667)¹², ale został odbudowany przez kanclerza wielkiego litewskiego i starostę grodzieńskiego – Krzysztofa Zygmunta Paca. Od 1678 r. odbywał się tam co trzeci sejm Rzeczypospolitej – w Zamku znajdowała się Izba Senatorska, zaś w nowowstawionych oficynach (od strony Niemna) Izba Poselska¹³. Dopiero kolejny konflikt, który przetoczył się przez ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego, doprowadził do zrujnowania tego obiektu. W inwentarzu sporządzonym w 1708 r., a więc w trakcie Wielkiej Wojny Północnej (na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1701–1712) odnotowano zerwane okna, drzwi, dachówki i posadzki¹⁴. Po wojnie Zamek nie powrócił już do poprzedniej reprezentacyjnej funkcji. Od 1718 r. król zatrzymywał się w pałacu Sapiehów przy Rynku, a w głębi parceli, na której stał budynek, wybudowane zostało drewniane skrzydło na Izbę Senatorską i Izbę Poselską. Przy czym pomieszczenie przeznaczone na Izbę Poselską było za małe w stosunku do liczby posłów, o czym znajdują się wzmianki w diariuszu sejmowym z 1729 r. Stary Zamek został co prawda odbudowany za czasów Augusta III (ok. 1740 r.), ale jedynie w celu umieszczenia tam niższych rangą oficjalistów i urzędników dworskich¹⁵.

Ponieważ Stary Zamek był zrujnowany, król August III postanowił wybudować w Grodnie Nowy Zamek, a właściwie Pałac. Miała to być rezydencja królewska i miejsce obrad sejmów. Architektem, który opracował plany budowy był Carl Friedrich Pöppelmann¹⁶. Prace budowlane były prowadzone w latach

¹¹ Писцовая книга Гродненской экономии, ч. 2, Вильна 1882, с. 1–12.

¹² VL, t. 5, Petersburg 1860, s. 214; J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, op. cit., nr 3, s. 264–265.

¹³ J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, op. cit., nr 3, s. 265; J. Lileyko, *Przebudowa Starego Zamku w Grodnie...*, op. cit., s. 129–145; J. Kowalczyk, *Pałace i dwory późnobarokowe w mieście sejmowym Grodnie*, [w:] *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 451.

¹⁴ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1378, l. 1.

¹⁵ AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-55, k. 1; J. Wojciechowski, *Stary zamek w Grodnie...*, op. cit., nr 3, s. 267; S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 306, 308–310; J. Kowalczyk, op. cit., s. 452; J. Lileyko, *Przebudowa grodzieńskich pałaców Batoriańskiego i Sapieżyńskiego na gmach sejmowy w 1717–1718 roku*, [w:] *Między Padwą a Zamościem: Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, [kom. red. Marta i Wojciech Boberscy et al.], Warszawa 1993, s. 263–279; P.J. Jamski, *Pałace niedosłego króla. Artystyczne przygotowania Kazimierza Jana Sapiehy do sejmów grodzieńskich w roku 1693*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 6: *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 1, pod red. J. Lileyki i I. Rolskiej-Boruch, Lublin 2005, s. 53–82.

¹⁶ Carl Friedrich Pöppelmann był synem architekta saskiego Matthäusa Daniela Pöppelmann. Poza Nowym Zamkiem w Grodnie przebudował, wybudował lub zaprojektował szereg obiektów na terenie Warszawy. Przebudował: Pałac Kazimierzowski, Pałac Błękitny i Pałac Saski, zaprojektował budynek „Operalni saskiej” oraz wschodnią fasadę Zamku Królewskiego (wraz z Gaetano Chiaverim i Janem Krzysztofem Knöfflem). Vide: W. Hentschel, *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Bd. 1, Berlin 1967, s. 285–297; W. May, *Das sächsische Bauwesen unter August II. und August III. von Polen*, [in:] *Polen und Sachsen – zwischen Nähe und Distanz*, „Dresdner Hefte”,

1737–1742¹⁷. Jednakże tuż po ich ukończeniu, w drugiej połowie lat 40-tych, pałac został uszkodzony w wyniku pożaru, co wyraźnie pokazuje inwentarz z 1750 r.¹⁸

Pierwszy sejm w salach Nowego Zamku odbył się w 1744 r.¹⁹ Z kolei sejm w 1752 r. rozpoczął się od uroczystego przejścia z Zamku Nowego do kościoła Farnego, a po wysłuchaniu kazania wszyscy powrócili na sesję. W diariuszu sejmku znajduje się jednak niewiele wzmianek Zamku. Na przykład: marszałek nadworny koronny Jerzy Wandalin Mniszech w swojej mowie oblił podskarbiego Wielkiego Księstwa Litewskiego Michała Antoniego Sapiełę, aby na następny sejm grodzieński sprowadzić do Izby Senatorskiej odpowiednie krzesła²⁰. Był to jednak ostatni sejm grodzieński epoki saskiej.

Więcej informacji o Zamku podczas sejmku 1752 r. zmieszczono w diariuszu Wilhelma Schlemüllera. Opisał go jako wielki symetryczny budynek, na lewo od bramy znajdowało się skrzydło przeznaczone dla kuchni królewskiej, a z prawej – dla straży. W Izbie Poselskiej znajdowały się ławy ustawione w półkole, a na ścianach małowidła. Izba Senatorska miała dwa piętra. W sali oprócz małowideł nad oknami umieszczone były herby województw. Na centralnym miejscu znajdował się tron królewski, nad którym był baldachim obciążony czerwonym jedwabiem. Kaplica królewska była ozdobiona małowidłami²¹.

2. Stan zamku i pałacu na podstawie inwentarza z 1769 r.

W XVIII w. nastąpiła rozbudowa pałaców w Grodnie. Związane to było ze statusem miasta, które było miejscem obrad sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów i siedzibą urzędów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rozwój w drugiej połowie XVIII w. spotęgowała zaś działalność ekonomiczna i kulturowa podskarbiego nadwornego litewskiego i starosty grodzieńskiego Antoniego Tyzenhauza²².

Nr. 50, Dresden 1997, s. 17–26.

¹⁷ Ю. Гардзеў, op. cit., c. 35.

¹⁸ A. Зёбер, op. cit., c. 235–250.

¹⁹ Materiały sejmku grodzieńskiego z 1744 r., APP, sygn. 2103, k. 12.

²⁰ *Diariusze sejmowe z wieku XVIII*, t. 3: *Diariusze sejmów z lat 1750, 1752, 1754 i 1758*, wyd. W. Konopczyński, Warszawa 1937, s. 44, 48, 54, 62, 90.

²¹ *Dyaryusz podróży polskiej na sejm grodzieński roku pańskiego 1752 odbytej z rękopisu królewskiego na widok publiczny przez Wacława Gizbert-Studnickiego archiwariusza miasta Wilna wydany. Dla użytku rodaków z łacińskiego na język polski przetłumaczył X. kanonik J. Rosołowski*, „Litwa i Ruś: miesięcznik ilustrowany poświęcony kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu” 1912, t. 2, z. 1, s. 9–26.

²² O Grodnie i jego roli politycznej w XVIII w. vide: S. Szymański, *Urbanistyczno-architektonicznie formowanie się Grodna w okresie od XIV do XVIII wieku*, „Rocznik Białostocki” 1968–1969, t. 9, s. 237–263; S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz podskarbi nadworny litewski*, t. 1–2, London 1970–1971; T. Zielińska, *Szlachecy właściciele nieruchomości w miastach w XVIII*, Łódź 1987, s. 113–115; E. Dubas-Urwanowicz, *Grodno do XVIII wieku. Miasto i ludność*, [w:] *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność (na tle trendów rozwojowych od średniowiecza do 1939 roku)*, red. A. Woltanowski, J. Urwanowicz, Białystok 1997, s. 23–26; T. Ciesielski, *Grodno miastem obrad komisji i trybunałów skarbowych. Przyczynek do dziejów skarbowości litewskiej pierwszej ćwierci XVIII w.*, [y:] *Гарадзенскі палімпсест. Дзяржаўныя ўстановы і палітычнае жыццё. XVI–XX ст.*, ред. А.Ф. Смаленчук, Н.У. Сліж, Гродна 2009, с. 140–151 i nn.

Tyzenhauz po otrzymaniu w 1765 r. urzędu starosty grodzieńskiego zajął się odrestaurowaniem zamku i pałacu. We wrześniu 1769 r., z powodu przekazania ich przez sekretarza Komisji Skarbowej Litewskiej Smulskiego burgrabiemu Hasse, sporządzony został inwentarz obu budowli (aneks 1)²³. Dzięki temu dysponujemy szczegółowym opisem zamków grodzieńskich, umożliwiającym przedstawienie ich wyglądu na początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przy wejściu do Nowego Zamku znajdowała się brama murowana, na szczycie której były ozdoby kamienne. Jest jedyną oryginalną częścią pałacu, którą można zobaczyć dzisiaj, ponieważ budynek został mocno uszkodzony podczas II wojny światowej, a potem przebudowany dla potrzeb komitetu regionalnego partii komunistycznej. Zachował się jeszcze kartusz herbowy Rzeczypospolitej z frontonu, który pochodzi z czasów Augusta III – znajduje się z prawej strony od głównego wejścia do pałacu. Kartusz ten można zauważyć na obrazie z lat 1780–1783, przedstawiającym fronton pałacu²⁴.

Teren był ogrodzony sztachetami żelaznymi na podmurowaniu. Przy bramie znajdowały się cztery słupy kamienne, pomiędzy dwoma wewnętrznymi rozwieszony był gruby łańcuch zamykający przejazd, a zewnętrzne miały służyć jako furtki, ale brakowało w nich drzwi²⁵. Taki wygląd wejścia do pałacu widoczny jest na planach drezdeńskich i na obrazie z XVIII w. Kraty żelazne na bramie zostały zrobione później, a do dzisiaj zachowały się dwa słupy obok bramy.

Po prawej stronie od bramy mieściła się kordegarda, w której były: izba żołnierska i izba oficerska. Po lewej stronie znajdowała się „kuchnia do pieczystego” z izdebką i strychem. Wnętrze pokoi było zwykłe: piece, kominki, drzwi na zawiasach itp.²⁶

Opis pałacu zaczynał się od przedstawienia oficyny znajdującej się po prawej stronie. W inwentarzu zwrócono uwagę na posadzkę, okna, drzwi, piece i zamki. Opis poszczególnych pomieszczeń zaczynał się od parteru. W pierwszym pokoju odnotowano znajdujące się tam malowidła na ścianach. Przy pokoju dziesiątym była mała kuchenka, przeznaczona do przygotowywania kawy²⁷. Pokój na parterze był ozdobiony lepiej niż pokój na pierwszym piętrze – inwentarz wymienia: kominki murowane, kominki szafiaste, piecyki saskie na postumencie kamiennym. W pokoju ósmym: piecyk wyłaczany, zamki francuskie, posadzki taflowe, lamperie wyłaczane. W czwartym i dwunastym pokoju: lamperie i sztukaterie wyłaczane. Osiem pokoi znajdowało się przed izbą stołową, w której między innymi w murze umieszczona była szafa kredensowa. Przez sień, ozdobioną sztuką malarską, można było wejść do Sali Wielkiej udekorowanej malowidłami, z marmurową posadzką. Stąd przez korytarzyk można było dojść do kaplicy wielkiej.

²³ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1094, l. 78–93.

²⁴ BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187, nr 165.

²⁵ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1094, l. 78.

²⁶ Ibidem, l. 78–79.

²⁷ Kawa w XVIII w. stała się popularnym napojem w życiu codziennym magnaterii polsko-litewskiej. Vide: N. Sliž, *Pierwszy Kaffenhauz w Grodnie*, [w:] *XVIII amžiaus studijos*, t. 1: *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė XVIII amžiuje: tarp tradicijų ir naujovių: straipsnių rinkinys*, sudarytoja R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2014, s. 215–224.

Kaplica wielka została wybudowana później niż główny kompleks pałacu. Nie zaznaczono jej na planach z 1738 r. i w inwentarzu z 1750 r.²⁸ Kaplicę zaprojektował architekt Joachim Christian Jauch, który w latach 1750–1752 prowadził jej budowę, zaś pracę dokończył w 1752 r. Jan Fryderyk Knöbel²⁹. Pomimo, iż wystawiona stosunkowo niedawno, w 1769 r. kaplica potrzebowała już remontu. Według inwentarza nad drzwiami kaplicy umieszczone było przedstawienie Opatrzności Boskiej, w arkadach statuy św. Piotra i Pawła, dalej – obok ołtarza – ambona z wyłocnym wierzchem. Naprzeciwko ambony znajdował się obraz przedstawiający Mękę Pańską. Cała kaplica była upiększona pozłacanymi zdobieniami snycerskimi i malowidłami na suficie. W pomieszczeniu znajdowało się dwanaście białych ław. Po lewej stronie było wejście do zakrystii. Wygląd kaplicy na obrazie z Archiwum w Dreźnie podobny jest do opisu zamieszczonego w inwentarzu.

Kaplica mniejsza znajdowała się obok Izby Senatorskiej. Miała zdobienia snycerskie z wyłacaniem, sufit malowany i drewnianą posadzkę taflową. Izba Senatorska była ozdobiona herbami i sztukaterią gipsową. Podłoga wymagała odnowienia. Z Izby Senatorskiej przechodziło się do Izby Poselskiej. Przez korytarz można było dojść do kuchni królewskiej, w której były: izba kuchenna z piecem, szafami itp., a za nią węglarnia, izba piekarska i piekarnia do ciast³⁰.

Parter był przeznaczony na uroczystości i obrady sejmowe. Cały kompleks – Izba Senatorska, Izba Poselska, kaplice, kuchnia i piekarnie – zaprojektowany był w celu zapewnienia maksymalnej wygody podczas pobytu króla i senatorów.

Na pierwszym piętrze inwentarz podaje opis 23 pokoi. Przy jedenastym znajdowała się mała kuchenka do przygotowania kawy. Pomieszczenia przeznaczone były dla dworu królewskiego. Osobno przedstawiono siedem pokoi górnych nad kuchnią. Z ostatniego było wyjście na strych, gdzie były 23 komórki. Przeznaczenie tych komórek nie zostało podane w inwentarzu. Pod kuchnią królewską znajdowały się 3 spiżarnie, cukiernia z kuchnią, cztery piwnice i sklep korzenny, a w wyposażeniu m.in. stępa kamienna do tłuczenia migdałów³¹. Pomieszczenia dolne zachowały się do dzisiaj, jednak wymagają remontu. Podział wnętrza w nich jest zmieniony, ale wygląd z XVIII w. mają okna, sufity i kolumny³². Kuchnia królewska była zaprojektowana do przygotowywania dużej ilości różnego rodzaju jedzenia i miała odpowiednie wyposażenie.

Oficyny marszałkowskie znajdowały się za kuchnią królewską. Inwentarz wylicza następujące pomieszczenia. Na dole znajdowały się: kuchenka mała, sień, kuźnia z piecem kowalskim dla mennicy, komórka, kuchnia marszałkowska, sień druga, izba, garderoba; a na górze: 4 pokoje, cukiernia, korytarz, izba mennicza i strych. Przy oficynie był jeszcze młyn konny. Obok był budynek mennicy, w którym znajdowały się: sienie, izdebka, komórka, izba wielka mennicza,

²⁸ A. Зёбер, op. cit., c. 235–250.

²⁹ W. Hentschel, *Jauch Joachim Christian*, [in:] *Neue deutsche Biographie*, Bd. 10, Berlin 1974, s. 368; S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 326.

³⁰ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1094, l. 79–82v.

³¹ Ibidem, l. 82v–85.

³² W tym miejscu chciałam podziękować za pomoc pracownikom Muzeum Grodzieńskiego – Andrejowi Waškiewiłow i Jaugeni Machnač.

stancja pisarza i garderoba. Ostatni budynek był kamienicą dwupiętrową, w której mieszkał architekt Johan Georg Möeser. Na dole był pokoiik, izdebka i kuchnia, a na górze – 10 pokoiów³³.

Trzy budynki za lewym skrzydłem pałacu nie były zaznaczone na projekcie budowlanym z 1738 r. Oficyny, mennica i kamienica wyraźnie pokazane są natomiast na planie Grodna z 1753 r. – budynki znajdują się równolegle do lewego skrzydła pałacu (patrząc od bramy). W taki sposób budynki te są też przedstawione na planach drezdeńskich. Oznacza to, że w trakcie budowy plan całego kompleksu pałacowego został uzupełniony o kolejne elementy. Informacje z inwentarza są bardzo ważne dla udowodnienia faktów z historii Grodna i Rzeczypospolitej. Architekt Johan Georg Möeser mieszkał obok pałacu i bezpośrednio zajmował się sprawami jego remontu czy przebudowy. Z opisu mennicy wynika, że była dobrze wyposażona i przygotowana do pracy. Komisja Skarbowa Litewska przyjęła projekt budowy mennicy w Grodnie w 1768 r., ale po roku został on skasowany. Jednak w tym czasie powstał budynek, w którym pomimo odpowiedniego wyposażenia nie bito monet³⁴. Bardzo trudno wyrokować o czasie powstania tych budynków, ale mieszkanie dla architekta i mennica stały już w latach 60-tych. Później wyposażenie z mennicy zostało wywiezione.

Poniżej zostanie zaprezentowany opis drugiego budynku. Stary Zamek znajdował się na wzgórzu położonym nad Niemnem. Prowadził do niego most murowany, za którym znajdowała się brama z wrotami. Po lewej stronie od bramy była dwukondygnacyjna kordegarda, w której na parterze znajdowała się sień i komórka, a na górze – izba i komórka. Po prawej stronie inwentarz podaje opis pomieszczeń urzędników: kancelaria, izba sądowa, archiwum ziemskie i grodzkie, archiwum Komisji Skarbowej Litewskiej, izba dla namiestnika skarbowego, kasa Rzeczypospolitej i skarbiec. Poza tym znajdowały się tam niezbędne pomieszczenia gospodarcze: kuchnia, pokoiik służący do składowania rzeczy, stancja czeladna, komórka mała, stancja kasjera, pokój i garderoba. Inwentarz wymienia w kasie i skarbcu stoły do liczenia pieniędzy i złota. Na górze większość pokoiów była przeznaczona na mieszkania: sień, korytarz, komórka, stancja majora, alkierz, garderoba, kuchnia, spiżarnia, stancja burgrabiego, kuchnia, pokój, stancja regenta ekonomicznego, garderoba, spiżarnia, kuchenka, pokój, sala, alkierz, garderoba, kuchenka. Na dole znajdowały się trzy sklepy, w tym jeden pod kasą. Na terenie były też trzy stajnie, wozownia i mieszkanie masztalerza („masztarnia”)³⁵.

Zamki były zachowane w dobrym stanie, jednak naprawy potrzebowały: okna, drzwi, posiadzka i inne. Pałac został uszkodzony przez wojsko rosyjskie w 1767 r. Budynki i pomieszczenia wymienione w inwentarzu dają się zidentyfikować na planach, co umożliwia opisanie warunków pobytu króla w Grodnie w drugiej połowie XVIII w. W odróżnieniu od inwentarza z 1750 r., w inwentarzu z 1769 r. nie ma opisu mebli i ruchomości na zamku³⁶.

³³ Ibidem, l. 85–89v.

³⁴ I. Сінчук, *Гродзенскі манетны двор*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 3, Мінск 1996, с. 137.

³⁵ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1094, l. 89v.

³⁶ А. Зѣбер, op. cit., с. 235–250.

3. Remonty zamku i pałacu

Zamek i pałac wymagały okresowych napraw. Prace rozpoczęły się praktycznie zaraz po koronacji Stanisława Augusta w 1764 r. Antoni Tyzenhauz w liście do króla pisał, że przejął zamek, ale był on w stanie zrujnowanym i potrzebował remontu³⁷. Architekt JKM Johan Georg Möeser zajmował się sprawami obu budowli. Zgodnie z jego sprawozdaniem z 1767 r., na reparację zamku w 1764 i 1765 r. wydatkowano 5642 złp i 10 gr. Kupiono za to: cegły i dachówki, przerobiono piece, wstawiono szyby itp.³⁸

Następne rachunki pochodzą z 1774 r., ale niektóre nie posiadają daty. Najprawdopodobniej prace były prowadzone przez cały ten czas. Na reparacje kordegardy przy pałacu wydano 2300 złp, między innymi na prace: malarskie, stolarskie i garncarskie, oraz na materiały: gips, szkło itp.³⁹ W tym czasie w Grodnie pracował już architekt JKM Józef Sacco (od 1772 do 1785)⁴⁰. Zgodnie z jego dyspozycją w zamku zostały pomalowane: sala wielka (wokół lamperii i ram okien, 17 ławek pod oknami i poręczce, ławy duże z poręczami i chór na przedzie z ławami); sala mniejsza (okna w murze i trzy lamperie), pokój żółty (lamperie i filunek), pokój popielaty (lamperie), pokój przed alkową (lamperie), garderoba (nad kominkiem i lamperie), kaplica przed salą (płótna 7 sztuk), Kamienica Mejerowska (trzy pokoje, lamperie i drzwi)⁴¹.

Most, który łączył zamek z pałacem, wymagał remontu. Zgodnie ze specyfikacją kosztów na jego naprawę było potrzebne 15 170 złp (na cegły, wapno, naprawienie bruków, prace murarskie, ciesielskie itp.). Na stajnię przy zamku wydano 13 430 złp na: cegły, podłogi, drewno i inne materiały, a dodatkowo 3933 złp i 10 gr na dach dla zabezpieczenia go od ognia. Naprawy wymagał też pałac. Koszt umocnienia murów stojących na skarpie nad Niemnem wynosił 29 300 złp za kamień, a 1430 złp za drewno⁴². W 1777 r. Stanisław August odwiedził Grodno w celu obejrzenia manufaktur założonych przez Tyzenhauza⁴³. Remont ten był zapewne związany z przyjazdem króla.

Poważne prace budowlane były prowadzone też przed rozpoczęciem sejmku 1784 r., który miał obradować w Grodnie⁴⁴. Sacco sporządził plan⁴⁵, opis zamku

³⁷ Antoni Tyzenhauz do Stanisława Augusta, 22 IV 1765, Grodno, AGAD, AK, III/429, k. 1.

³⁸ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 153–154.

³⁹ Ibidem, l. 155–156.

⁴⁰ List Stanisława Augusta wymieni Sacco już pracującego na Horodnice w 1772 r. Vide: Król do A. Tyzenhauza, 15 I 1773, AGAD, AT, sygn. D-18, k. 109. W opracowaniach podawana jest jednak inna data – 1774 r. Vide: S. Dąbrowski, *Artyści na dworze Antoniego Tyzenhauza*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1933, nr 3, s. 135.

⁴¹ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 157.

⁴² Ibidem, l. 158–162.

⁴³ Addytament do gazet Wileńskich. 27 IX 1777 r. Z Grodna 25 IX 1777 r., AGAD, AT, sygn., D-25/81, k. 3v.

⁴⁴ Był to pierwszy sejm grodzieński za panowania Stanisława Augusta. Kolejny odbył się dopiero w 1793 r. Vide: A. Радаман, *Сойм, [ў:] Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 6, кн. 1, Мінск 2001, с. 382.

⁴⁵ BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 160, 164.

i pałacu z zaznaczeniem potrzebnych prac: reparacja posadzki, wymiana okien itp. (aneks 2)⁴⁶. Prace rozpoczęły się w 1781 r. Wyremontowano pokoje i sale w zamku i pałacu, a także pomieszczenia w budynkach gospodarczych. Naprawiono: dachy, piece, zamki, okna, przywieziono meble. Wynajęci zostali rzemieślnicy, m.in. w 1781 r. Jan Echapp pomalował Izbę Senatorską (lamperie, ramy okien), trzy pokoje w Kamienicy Mejerowskiej, 8 płócien przed kaplicą itp. Znaczne prace wykonano w 1783 r. i 1784 r. Nawet wybrukowano tereny obok pałacu. To pokazuje, że wcześniej zamek i pałac nie były w najlepszym stanie⁴⁷.

Pod koniec października 1783 r. Sacco przedstawił sprawozdanie z wykonanych prac: dokończono mur, tynkowanie ścian zaplanowano na wiosnę, roboty stolarskie miały być dokończone przed rozpoczęciem obrad sejmu, zwierciadła zamówiono, stajnie i mieszkanie dla ludzi stajennych wymurowano. Jednak brakowało rzemieślników w Grodnie i trzeba było ich sprowadzać z Warszawy. Był też problem z doprowadzeniem wody do nowych stajni i ze znalezieniem miejsca dla wybudowania wozowni⁴⁸. Dokument pokazuje, że dużo prac było już wykonanych, ale pałac nie był jeszcze przygotowany do obrad sejmu. Zima zaś nie dała możliwości skończenia części prac.

Stary i Nowy Zamek były użytkowane w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego w trakcie sejmów 1784 r.⁴⁹ i 1793 r.⁵⁰, przy czym obrady odbywały się w Nowym Zamku. W diariuszu sejmu z 1784 r. znajdują się wzmianki o prowadzeniu sesji w Izbach Senatorskiej i Poselskiej⁵¹. Należy zaznaczyć, że sejmy były ważnymi wydarzeniami politycznymi i przyciągały do Grodna elity Rzeczypospolitej.

4. Zabezpieczenie przeciwpożarowe zamków grodzieńskich

Postęp technologiczny w XVIII w. miał wpływ nie tylko na rozwój przemysłu, ale i na zabezpieczenie przeciwpożarowe. W Europie zaczęto w tym czasie używać pomp strażackich. Były one też znane w miastach Wielkiego

⁴⁶ *Opisanie zamków Grodzieńskich z officynami do nich należącemi (b/d)*, BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 165. Dokument ten powstał w 1780 r., razem z planami pałacu. Krótka treść tego dokumentu – vide: S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 315–318.

⁴⁷ Sprawozdania podają bardzo szczegółowy opis prac budowlanych, koszty prac i materiałów oraz spis rzemieślników. Vide: AGAD, AK: III/421, III/422, III/427, III/429, k. 17–89; LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 163–199.

⁴⁸ *Rapport fabryki zamku Jego Królewskiej Mości exekwującej się w Miescie Grodnie dnia 27 8bris 1783 r.* BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 165. Confer: S. Szymański, *Pałac królewski w Grodnie...*, op. cit., s. 318–319.

⁴⁹ А. Страйноўскі, *Скліканне першага пры Станіславу Аўгусту Панятоўскаму сойма ў Горадні ў 1784 годзе*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2014, № 11, с. 251–274.

⁵⁰ L. Wegner, *Sejm grodzieński ostatni. Ustęp od 26 sierpnia do 23 września 1793 zestawił*, Poznań 1866; A. Trębicki, *Opisanie Sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*, opracował i wstępem poprzedził J. Kowecki, Warszawa 1967; У. Емельянчык, *Гродзенскі сейм 1793 надзвычайны*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыя Беларусі*, т. 3, Мінск 1996, с. 140–141.

⁵¹ *Dyaryusz Sejmu wolnego Ordynaryjnego grodzieńskiego sześciomiesięcznego... MDCCLXXXIV...*, [wyd. M. Tukalski-Nielubowicz], Warszawa 1785, s. 505, 520, 529.

Księstwa Litewskiego⁵². Należy zaznaczyć, że pożary miały katastroficzne skutki, bo większość domów była zbudowana z drewna, jako taniego materiału budowlanego na opisywanych terenach. Jednym ze sposobów zabezpieczenia przeciwpożarowego było wydawanie specjalnych zarządzeń. Przykładowo w 1766 r. sejm przyjął punkt specjalny o zabezpieczeniu Wilna od ognia. Zabroniono budowania drewnianych budynków w centrum miasta, a także obok kościołów i pałaców. Urząd miejski zobowiązany był posiadać pompy strażackie, haki i inne rzeczy do walki z pożogą⁵³. Wzmianka o pompach strażackich oznacza, że w tym czasie były one już znane na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i w Koronie Polskiej.

Zabezpieczenie przeciwpożarowe w Grodnie też było sprawą ważną. W 1753 r. dwa wielkie pożary (wiosną i jesienią) doprowadziły do bardzo poważnych zniszczeń – spłonęły m.in.: klasztory bernardynów i bazylianów oraz pałace wielu magnatów litewskich⁵⁴. Między innymi dlatego później dwóch stróżów pilnowało pałacu, za co otrzymywali miesięcznie po 31 złp i 20 gr⁵⁵. Dla zamków grodzieńskich zostały zakupione też w Królewcu dwie pompy strażackie (jedna duża, a druga mała). W Niemczech użycie tego rodzaju urządzeń było rozpowszechnione, na co wskazuje druk poświęcony technice pożarniczej wydany w 1781 r.⁵⁶

Niestety nie jest znany rok zakupienia pomp strażackich, ale w 1766 r. duża pompa („szpryca”) była już zepsuta i potrzebowała naprawy. Informacja o tym pochodzi ze *Specyfikacji reparacji*, sporządzonej 16 kwietnia 1766 r. przez Johana Georga Möesera⁵⁷. Z jego listu wynika, że praktycznie wszystkie elementy (koła, oś, dyszel, stelwaga i in.) wymagały wymiany. Przedstawiono też szczegółowo potrzebne prace rzemieślnicze: stelmarska, kotlarska, kowalska i rymarska (aneks 3). Do tego dołączony był kolorowy rysunek pompy, jak powinna wyglądać po naprawie⁵⁸. Jest ona podobna do pomp strażackich z XVIII w., które znajdują się w muzeach niemieckich⁵⁹ i polskich⁶⁰. Dodać należy, że jest to pierwszy znany

⁵² I. Кітурка, *Письмовыя крыніцы пра пажары і пажарную справу ў гарадах ВКЛ у другой палове XVIII ст.*, [ў:] *Гістарычная ўрбаністыка: асновы метадалогіі і крыніцазнаўчая база: зб. навук. арт.*, гал. рэд. І.В. Соркіна, Гродна 2011, с. 181–189.

⁵³ *VL*, t. 1, Petersburg 1860, s. 242.

⁵⁴ S. Szymański, *Urbanistyczno-architektoniczne formowanie się Grodna...*, op. cit., s. 252–253.

⁵⁵ Data w dokumencie nie została podana, jednak można uznać, że sporządzony był w latach 60-tych XVIII w. Vide: *LVIA*, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 147.

⁵⁶ L. Voch, *Ablahandlung von Feuerspritzen*, Augsburg 1781.

⁵⁷ *LVIA*, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 153–154; I. Кітурка, op. cit., c. 183–185.

⁵⁸ List był napisany w języku niemieckim i przetłumaczony na polski. Vide: *LVIA*, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 143.

⁵⁹ Wygląd sikawek niemieckich (handdruckspritze) – vide: http://de.wikipedia.org/wiki/Stieglbrauerei_zu_Salzburg#mediaviewer/Datei:Feuerspritze1740.JPG; http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Deutsches_Feuerwehrmuseum_-_Historische_fahrbare_Handdruckspritze_des_Johann_Georg_und_Johann_Philipp_Bach,_Gesamtansicht.JPG; http://www.dhm.de/datenbank/dhm.php?user=uml&seite=5&fild_0=dv000140.

⁶⁰ Na stronie Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach są zdjęcia sikawek z XVIII w. – vide: http://cmp-muzeum.com/?page_id=180.

obraz strażackiej pompy konnej, która znajdowała się w Grodnie.

Do listu Johana Möesera dołączony był jeszcze drugi list, z podaniem kwoty, którą trzeba zapłacić za pracę: stelmachowi (160 złp), kowalowi (240 złp), blacharzowi (400 złp), za mosiądz (200 złp) i za wiadra skórzane (96 złp) – łącznie 1096 złp. Do tej sumy nie był dołączony koszt węży strażackich (aneks 3)⁶¹.

W maju pompa konna była już w Królewcu u ludwisarza Johanna Christiana Copinusa (17 V 1766). Po zrewidowaniu zaznaczył on, że nie można jej zreperować, ponieważ wszystkie części były zepsute – radził kupić nową. Dodatkowo podał spis elementów „szprycy”, które zostawiono u niego (aneks 3). Rzemieślnik Gotfred Lipich też oglądał pompę i napisał, że „nie godna dla używania” (24 V 1766)⁶².

Ponieważ nie ma informacji o dokończeniu sprawy, najprawdopodobniej w Królewcu została kupiona nowa pompa strażacka, bo bezpieczeństwo przeciwpożarowe zamków było sprawą aktualną.

Zakończenie

Panowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego było ważnym etapem w historii zamków grodzieńskich. Były one miejscami wydarzeń politycznych. Stary Zamek wykorzystano dla potrzeb urzędów lokalnych (powiatu grodzieńskiego) i Komisji Skarbowej Litewskiej, a pałac był przeznaczony do obrad sejmów Rzeczypospolitej i na mieszkania króla. Po elekcji Stanisława Augusta budynki zaczęto sukcesywnie remontować, przede wszystkim w związku z przyjazdem króla, sejmem lub w innym celu. Większość prac wykonano w latach 1780–1784. Ponieważ zabezpieczenie przeciwpożarowe było sprawą ważną, wcześniej zakupiono za granicą pompy strażackie.

Źródła dokumentalne i wizualne przedstawiają informacje o wyglądzie obu zamków, a także znajdujących się w nich pomieszczeń, mieszkań, kaplic, Izby Senatorskiej, Izby Poselskiej. Inwentarz z 1769 r. udowadnia, że obok pałacu znajdowały się oficyny marszałkowskie, mennica i kamienica architekta. Fakty nie znane dotychczas w historiografii poświęconej Grodnu i zamkom grodzieńskim.

Inwentarz zamku i pałacu odpowiada planom z Archiwum Drezdeńskiego i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, jednocześnie podaje szczegółowe informacje o wyglądzie budynków i stanu ich zachowania na początku panowania Stanisława Augusta. Przede wszystkim jednak po zniszczeniu pałacu w czasie II wojny światowej, tylko inwentarze i plany dają możliwość przedstawienia wyglądu budynku w drugiej połowie XVIII w.⁶³

⁶¹ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 144.

⁶² Listy J. Copinusa byli napisany w języku niemieckim i przetłumaczony na polski. Vide: LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 145, 146, 148, 149, 150.

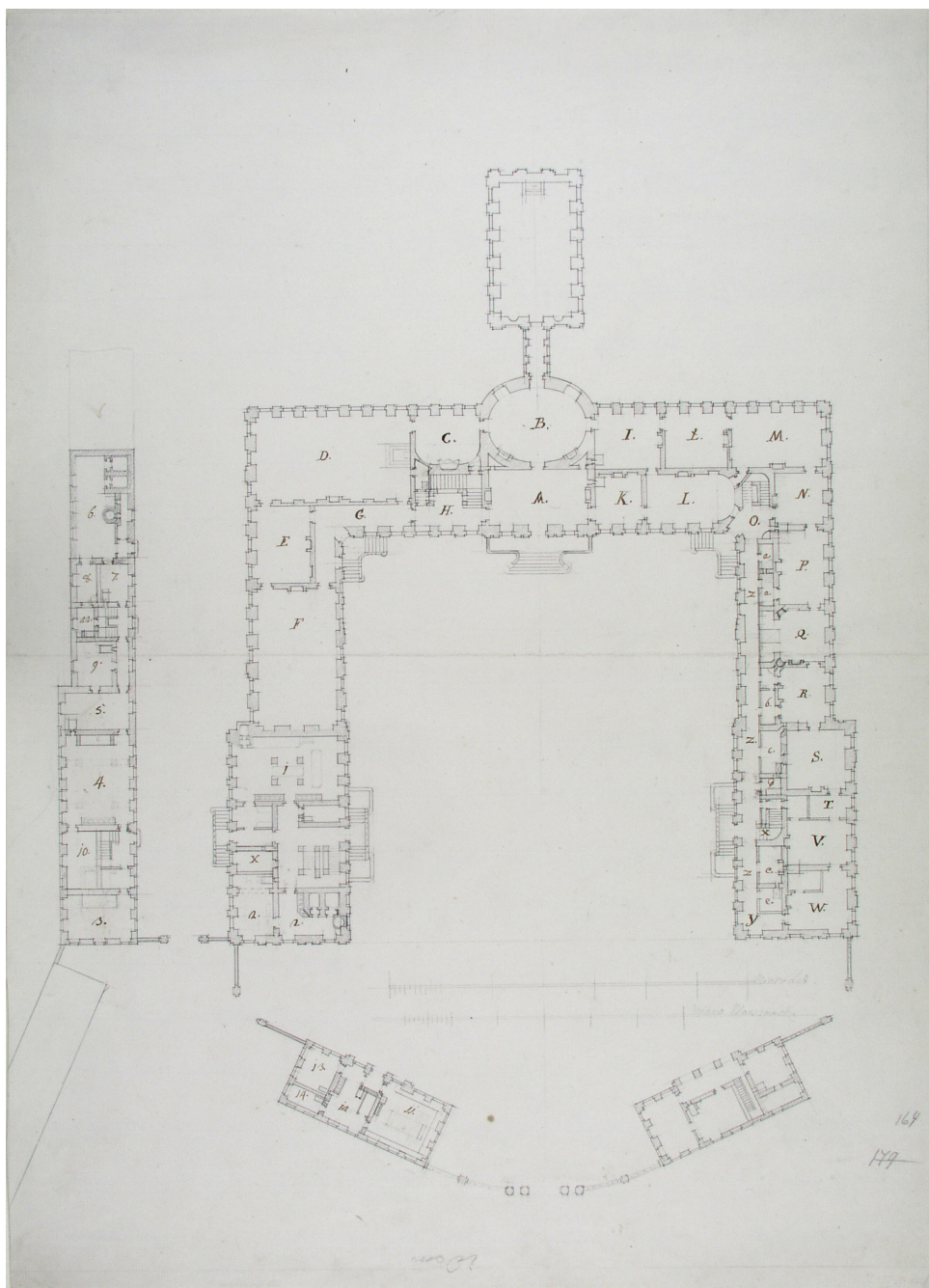
⁶³ Po II wojnie światowej z mebli pałacowych zachowało się tylko biurko Stanisława Augusta i dwa krzesła, które obecnie znajdują się w ekspozycji Muzeum w Grodnie. Vide: <http://www.museum-grodno.by/pages/buro-stanslava-agusta-panyatoskaga.html>; <http://www.museum-grodno.by/pages/kresly-z-grodzenskh-karaleskh-zamka.html>.



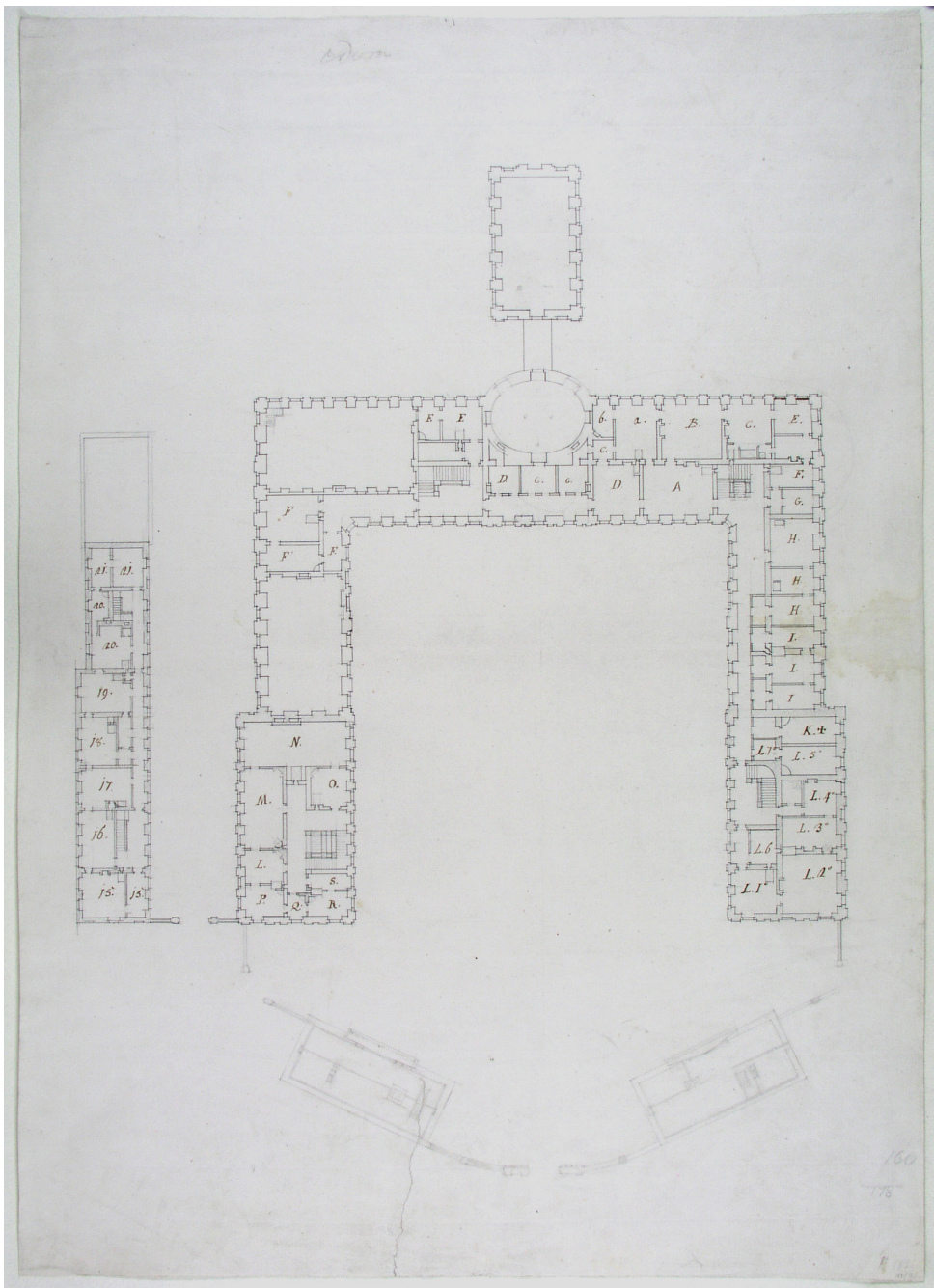
1. Zamek Stary – widok z lewego brzegu Niemna.
Fot. N. Sliž.



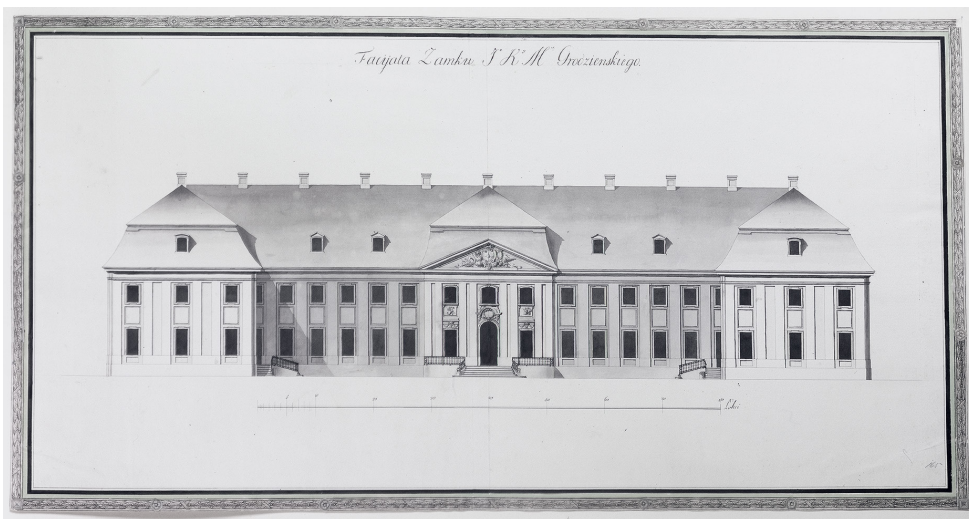
2. Zamek Stary – wejście.
Fot. N. Sliž.



3. Rzut pałacu grodzieńskiego, parter, plan z lat 1780–1783.
Źródło: BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 164.



4. Rzut pałacu grodzieńskiego, I piętro, plan z lat 1780–1783.
Źródło: BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 160.



5. Elewacje frontowa korpusu głównego pałacu grodzieskiego, plan z lat 1780–1783.

Źródło: BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 165.



6. Zamek Nowy – widok z lewego brzegu Niemna.

Fot. N. Sliż.



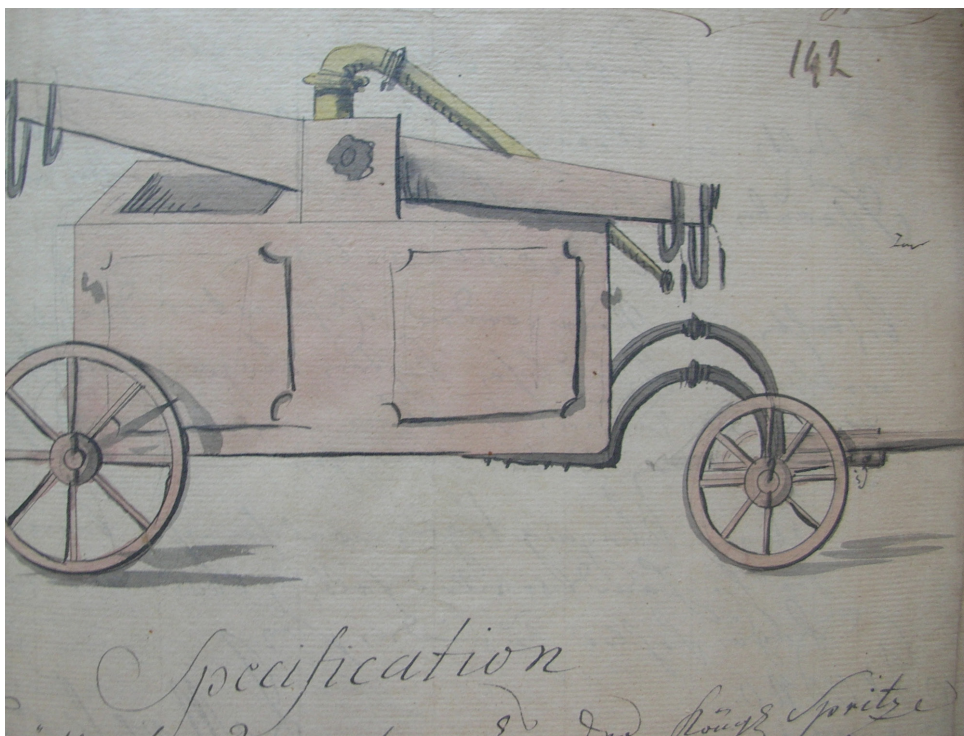
7. Zamek Nowy – wejście.
Fot. N. Sliż.



8. „Kuchnia do pieczystego”.
Fot. N. Sliż.



9. Dawne oficyny marszałkowskie, mennica i kamienica J. Möesera.
Fot. N. Sliż.



10. Pompa strażacka z zamków grodzieńskich.
Źródło: LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l. 142.

ANEKSY

Aneks 1.

[k. 77a] Inwentarz Zamku Nowego y Starego Grodzieńskiego Roku 1769⁶⁴.
Diebus Septembris spisany.

[78] Inwentarz Zamku Nowego y Starego Grodzieńskiego, z opisaniem tak dezołacyi, iako też całości w nich znayduie, Diebus Septembris 1769 roku sporządzony.

Zamek Nowy

Do tego zamku wchodząc brama murowana, na wierchu której osoby kamienne. Od tej że bramy na podmurowaniu ciągną się sztachety żelazne, jednym końcem przypierające do kordygardy, gdzie obwach staie, a drugim do kuchni. Po między sztachetami filarów dwa z sztukateryą rycerską. Podmurowanie zaś, na którym szachety potrzebuie reparacyi. Przy bramie wyszey wspomnioney słupów cztery kamiennych, na dwóch łańcuchach wiszący gruby dla tamowania wiazdu, y fortek dwie bez drzwi.

Po prawej stronie kordygarda. Do której wchodząc drzwi proste bez klamki y zawiasów, piec kaflowy zielony stary, komin murowany cale zły, okno iedne o czterech kwaterach na zawiasach, lecz iedna tylko kwatery w ołów oprawiona za szkłem cała, podłoga z tarcic powiększey części zgniła. W teyże kordygarde izba żołnierska. Wchodząc do niey, po prawej stronie drzwi proste z skoblem na zawiasach żelaznych, w której ani pieca, ani też komina nie masz. Okien cztery na zawiasach żelaznych w ołów oprawnych, w tych dwóch kwater za szkłem nie staie. Izba oficerska. Po lewej stronie, wchodząc do niey drzwi z tarcic proste z zamkiem wewnętrznym y kluczem, klamką y haczykiem, na zawiasach żelaznych. Piec biały z błękitnym kolorem, komin z gruntu potrzebuie reparacyi. Okien w ołów oprawnych na zawiasach żelaznych trzy, w których sześć kwater dobrych, sześciu nie masz. Podłoga [78v] z tarcic, sufit zły. W tej że izbie oficerskiej po prawey stronie alkierz, do którego drzwi na zawiasach żelaznych z zamkiem wewnętrznym bez klucza. Komin murowany. Okno na zawiasach żelaznych o czterech kwatrach, w który, szyb trzy stłuczonych. Podłoga z tarcic podgniła. Na strychu wspomnioney kordygardy okien cztery, w tych oknach cztery kwatry dobre, cztery z gruntu reparacyi potrzebią. Dochowką pokryta, która miejscami zła. Na wierchu kordygardy, to iest nad facyatą, sztukaterya kamienna z takiemiż wazonami. Ryna od bramy blaszana na pręcie żelaznym cała, z drugiey zaś strony od oficyny, części nie staie. Koło tej kordygardy brama poboczna na zawiasach sztabowych. Co drzewa potrzebuie nowych wrot, powieważ są nadgniłe, na które wazownów dwa kamiennych. Od tej że bramy na podmurowaniu sztacheciki żelazne krótekie, rogiem do oficyny przypierające.

Po lewy stronie od bramy kuchnia do pieczystego. Wchodząc do niey drzwi na zawiasach żelaznych z zamkiem francuskim y kluczem, przy których kruk wielki żelazny do zaparcia. Okien dwanaście, w nich kwatry dobrych trzydzieści trzy, a piętnaście cale złych. W tej kuchni, po prawy stronie izba z piecem polewanym

⁶⁴ LVIA, f. 11, ap. 1, b. 1094, l.

zielonym. Okien dwie na zawiasach, o czterech kwaterach iedney całej nie staie kwatery. Drzwi na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Podłoga z tarcic, sufit dobry. Przy tey że izbe mala izdebka do ktorey drzwi na zawiasach z zamkiem prostym kluczem, piec szary y stary, okien dwie ze wszystkim dobrych. Podłoga z tarcic, sufit dobry. Strych na którym okien cztery, w tych siedm kwater dobrych, a ośmiej nie masz. Sztukaterya takaż iak na kordygardzie. Brama poboczna [79] na przeciw mennicy ze wszystkim podobna iak koło kordygardy z wazonami y sztachetami żelaznymi. Idąc do kordygardy po prawey stronie oficyna. Do ktorey schody kamienne potrzebią reparacyi, przy tych schodach poręcz żelazny dobry. Ze schodów do sieni drzwi fasowane na zawiasach z zamkiem francuskim, w ktorych to drzwi gałek wielkich mosiężnych dwie. Nad temiż drzwiami okno o dwóch kwaterach w drzewo opravne dobre. W pomienioney sieni okno iedne na zawiasach o czterech kwaterach w ołów opravne z gałkami, werblikami do zakręcania, w którym szyb dziewięć stłuczonych. Z sieni wychodząc po prawey stronie pokoy pierwszy. Do tego pokoju drzwi fasowane na zawiasach żelaznych z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza. Kominiek murowany, reparacyi potrzebuie. Okien dwoie ze wszystkim dobrych. Posadzka z tarcic. W tym pokoju malowanie na murze adinstar obicia, sufit dobry. Pokoy drugi. Do niego drzwi na zawiasach z zamkiem mosiężnym tak że bez klucza. Okien trzy, iedna tylko szyba stłuczona. Piecyk saski zielony na postumeńcie kamiennym. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Pokoy trzeci. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Kominiek murowany. Piecyk pstry saski na postumeńcie tak że kamiennym. Okien trzy w ołów szeroki oprawnych na zawiasach z gałkami, werblikami, w ktorych stłuczonych szyb trzynaście. Posadzka taflowa⁶⁵ y sufit dobry. Pokoy czwarty. Wchodząc do niego drzwi fasowane na zawiasach z zamkiem francuskim mosiężnym bez klucza y klamki. Okien dubeltowych w ołów szeroki oprawnych trzy, w ktorych nie staie szyb taflowych trzydziestu. Kominiek szafiasty⁶⁶, lamperye⁶⁷ wyłącane. Posadzka taflowa, sufit dobry. Pokoy piąty. Do tego drzwi na zawiasach z zamkiem mosiężnym francuskim z kluczem y klamką. Okien dubeltowych na zawiasach [79v] w ołów szeroki oprawnych dwie od Niemna, iedne całej wyrwane y ukradzione przez moskalów⁶⁸, w drugim sześćdziesiąć stłuczonych. Kominiek szafiasty. Posadzka taflowa y sufit. Pokoy szosty. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem mosiężnym bez klucza y klamki. Okien dubeltowych dwie z okiennicami we wnętrznemi, w tych oknach szyb taflowanych dwudziestu sześciu nie staie. Kominiek szafiasty. Posadzka taflowa, sufit dobry. Pokoy siódmy alkowy. Do którego drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Okien dwie dubeltowych z okiennicami z srodka zamykającemi się, w tych oknach szyb taflowanych dziesięć stłuczonych. Kominiek szafiasty. Lamperye y sztukaterya wyłącane. Posadzka dębowa taflowa, sufit iako wyszey przy pomienionym siódmym pokoju. Garderobek. Dwie o iednym oknie, u drzwi ktorych zamki oddarte za wszystkim,

⁶⁵ Posadzka taflowa – posadzka ozdobna, wzorzysto ułożona.

⁶⁶ Kominiek szafiasty – kominiek znajdujący się na szerokości ściany, w odróżnieniu od kominka „kapiastego”, tj. zabudowanego w narożniku pomieszczenia.

⁶⁷ Lamperia – dekoracyjna okładzina dolnej części ścian wewnętrznych.

⁶⁸ Wojskie rosyjskie stacjonowały w Grodnie w 1767 r.

w jednym zaś oknie w ołów oprawnym, szyb trzech mie masz. Pokoy osmy. Do tego drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Piecyk saski wyzłacany. Okien trzy dubeltowych z okiennicami, których szyb dwanaście tafLOWanych stŁuczonych. Posadzka tafLOWa, sufit dobry. Pokoy dziewięty. Do którego drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Okien dwie dubeltowych, w ołów szeroki oprawnych z okiennicami wnętrznemi, w nich szyb dwanaście stŁuczonych. Kominek szafiasty. Posadzka tafLOWa, sufit iako wyszey. Od pierwszych schodów w drugim rzędzie pokoie prostektem na dziedziniec. Do dzieciątego idąc pokoiu sień mała, do której drzwi z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y klamki. Przy tey sieni kuchenka do gotowania kawy. Do niey drzwi z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y klamki. Okno iedne całe w ołów [80] oprawne. Wychodząc z tey sieni pokoy dziesiąty. Do którego drzwi z zamkiem żelaznym bez klucza y klamki, na zawiasach. Piecyk błękitny saski. Okien dwie w ołów oprawnych całych. Drzwi poboczne z zamkiem mosiężnym bez klucza y klamki. Posadzka tafLOWa, sufit dobry. Pokoy iedynasty. Do niego drzwi z zamkiem francuskim żelaznym bez klucza y klamki. Drugie poboczne drzwi z zamkiem mosiężnym tak żę bez klucza y klamki. Kominek ordynaryiny. Okien dwie w ołów oprawnych, w których szyb dwie stŁuczonych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z tego pokoiu wychodząc drzwi do garderobki równie iak drugie na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y klamki. Pokoy dwunasty. Wchodząc do niego drzwi na zawiasach z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Piecyk saski błękitny. Okno w ołów oprawne iedne, szyb w nim stŁuczonych sześć. Szafa w murze z dubeltowemi drzwiami, z zamkami dwoma francuskimi bez klucza. Przy tey szafę drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki, oraz kapy. Kominek ordynaryiny. Okno w ołów oprawne iedne, szyb w nim stŁuczonych siedm. Z tego pokoiu drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem francuskim żelaznym bez klucza y klamki. Okien tafLOWych w ołów szeroki oprawne sześć. W których szyb nie staie osmiu. Kominek szafiasty. Drugie drzwi poboczne tak że [80 v] z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Lamperye wyzłacana. Posadzka tafLOWa, sufit cały. Pokoy piętnasty. Do tego pokoiu drzwi na zawiasach bez zamku. Okien tafLOWych trzy, szyb stŁuczonych dwie. Kominek szafiasty. Posadzka z tarcic tafLOWa, sufit dobry. Pokoy szesnasty. Drzwi na zawiasach zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Kominek szafiasty. Okien w ołów oprawnych trzy, szyby iedney nie staie. Piec polewany biały na postamiencie kamiennym. Posadzka z tarcic, sufit cały. Pokoy siedmnasty. Drzwi do niego zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Okien w ołów oprawne dwie, szyba iedna w nich stŁuczona. Komin szafiasty. Piec biały polewany z błękitnym. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Z tego pokoiu wyszedzszy Sała Stołowa. W której drzwi na zawiasach bez kluczków y klamek. Czworo z zamkami mosiężnymi francuskimi. Okien w ołów szeroki oprawnych trzy, w nich nie staie szyb czterech. Komin szafiasty. Szafa w murze kredensowa⁶⁹. Posadzka z tarcic. Wyszedszy s tey Sali sień, z której drzwi na ganek z zamkiem żelaznym francuskim y kluczem, tak że gałką mosiężną. Ten zamek potrzebuie reparacyi. Nad drzwiami wspomnionemi okno iedne w drzewo oprawne, w nim

⁶⁹ Szafa kredensowa była przeznaczona do przechowywania naczyń i innego wyposażenia stołowego, często mieściła się przy izbach stołowych.

szyba jedna stłuczona. Też drzwi wychodzą na ganek. Przy którym schody kamienne y poręcze żelazne. Wschodąc do samego pałacu ganek wielki z gradusami kamiennymi y sztachetami żelaznymi. Od którego poczynaia się drzwi na zawiasach żelaznych z zamkiem żelaznym, kluczem y gałką mosiężną. U tegoż zamka pokrywy mosiężney nie staie. [81] Temi drzwiami wszedzy sień przed salą wielka malarską sztuką ozdobiona. W której drzwi pobocznych dwoie na zawiasach bez zamków. Okien dwie w ołów oprawnych. Szyb dwanaście stłuczonych. Kominków szafiastych dwa. Komorek do palenia pieców dwie. Do nich drzwi stolarską rabota na zawiasach żelaznych. U pierwszych zamek żelazny prosty bez klucza, u drugich ze wszystkim oddarty. Trzecie drzwiczki przed piecem na zawiasach z zamkiem tak że prostym wewnętrznym y kluczem. Posadzka marmurowa, jedney tafli nie staie. Z wyszey pomienioney sieni wychodząc Sala przed kaplicą. Do której sali drzwi na zawiasach z zasownikami bez zamka y klucza, która similiter sztuką malarską adonowana. W niey kominów szafiastych dwa. Drzwi pobocznych dwoie, iedne wychodząc do małej kaplicy na zawiasach z zasowkami, zamkiem francuskim mosiężnym y kluczem, bez klamki. Drugie do pobocznego pokoju na zawiasach z zasowką, bez zamku. Okien dolnych dwie w ołów oprawnych, szyba jedna stłuczona. Górnych okien całych trzy. Posadzka marmurowa. Wychodząc do kaplicy wielkszey kurytarzyk. Drzwi szklane dobre na zawiasach z zasowkami, bez zamku. Z tego kurytarzyka drzwi pobocznych dwoie na dziedziniec z zawiasami y zasowkami bez szkła. Okien sześć tak że bez szkła, w których ram dwóch nie staie. Ram zaś osiemnaście z zawiaskami żelaznymi werblikami do zakręcania y gałkami zayduie się. Posadzka z cegły, sufit po części nadpsuty. Drzwi do samey wchodząc kaplicy na zawiasach z zamkiem francuskim mosiężnym bez kapy y klucza, z gałką mosiężną iedną, druga oderwana. Nad temiż drzwiami robotą snycerską Opatrzność Boska⁷⁰, cała sztuka faungultem wyzłacana. Przy pomienionych drzwiach w arkadach statuy SS. Piotra y Pawła Apostołów. Ławek biało malowanych dwanaście. Ołtarz biało malowany z wyzłaceniem. Ten rozebrany, niektóre zaś sztuce połamane, którego sztuk większych szesnaście. Osob dwie lichtarza trzymające wyzłacanych. Aniołów tak że wyzłacanych siedm, mniejszych sztuk [81v] dwanaście. Korona wyzłacana. Dzbanuszków do ołtarza blasznych pozłocanych dwa. Gradusy robotą stolarską przed ołtarzem kratki po części wyzłacane. Ambona z wierzchem wyzłacana. Okien w tey kaplice od Niemna cztery bez szkła, w których ramy jedney nie masz. Pomienione ramy z zawiaskami, werblikami do zakręcania. Z drugiey strony okien taflowych tyleż, w nich kwater dobrych cztery, a dwanaście stłuczonych, zawiaski, werbiki są przy tych wszystkie. Ex opposito ambony sztuka wzyłacana męki Pańskiej w całości będąca. Po lewey stronie zakrystya. Do niey drzwi z lisztwami wyzłaceniami na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y kapy. Okno iedne w ołów oprawne. Szafa stolarską robotą bez zamka. Drzwi poboczne z zakrystyi wchodząc na ambonę ze wszystkim dobre. Po prawey stronie tey że zakrystyi idąc na strych drzwi takież z wzyłaceniami lisztwami na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza. Okno iedne bez y jedney ramy. Posadzka przed ołtarzem z tarcic, daley zaś z cegły robiona, sufit cały.

⁷⁰ Opatrzność Boska w sztuce przedstawiona jako oko otoczone przez promienie światła lub glorii, zwykle zamknięte w trójkącie.

Kaplica mniejsza fałszmurowa. Do której drzwi dubeltowe, pierwsze z wyłącaniem. U tych nie masz lisztew dwunastu i zamka. Drugie żółto malowane z zamkiem francuskim bez klucza. Trzecie drzwi do szafy dla xiędza ubierającego się do mszy. Ta kaplica do koła robotą snycerską z wyłącaniem adornowana. Sufit malowany. Okien trzy w ołów szeroki oprawnych, w których szyb stłuczonych dwie. Posadzka drewniana, taflowa. Za kaplicy wychodząc drzwi do Senatorskiej Izby similiter z lisztwami wyłącaniem, trzy są oddarte. Zamek przy tych drzwiach mosiężny bez klucza. Drzwi tak że poboczne na kurytarz wychodzące z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza, kapy y klamki. Taż Izba Senatorska adortowana herbami y sztukaterią gipsową. Komin szafiasty. Okien dolnych dziewięć, szyb do nich czternaście. Okien górnych czternaście, szyb stłuczonych dziesięć. Sufit potrzebuie reparacyi. Podłoga z tarcic po części nadgniła. [82] Z Izby Senatorskiej wychodząc drzwi do pokoju Izby Poselskiej na zawiasach bez zamku. W pomienionym przedpokoju drzwi poboczne na zawiasach z zamkiem mosiężnym bez klucza. Komin szafiasty. Okien trzy w ołów oprawnych, w jednym przy samych drzwiach dwóch kwater nie masz, w drugim szyb cztery stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Drzwi do Izby Poselskiej na zawiasach z zamkiem żelaznym bez klucza, tam że drzwi poboczne do kurytarza z zamkiem żelaznym bez klucza. Komin szafiasty. Okien dolnych ośm, których szyb stłuczonych sześćdziesiąt sześć. Okien górnych mniejszych ośm, w ołów oprawnych, szyb stłuczonych dziesięć. W tey że izbie trzecie drzwi wychodząc na dziedziniec z zamkiem żelaznym y kluczem. Izba pomieniona adornowana malowanem. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z Izby Poselskiej wyszedzsy kurytarz. W którego drzwi bez zamka na zawiasach. Tam że zaraz gradusy kamienne z poręczami żelaznymi. Okien w ołów oprawnych trzy. W nich nie staie kwater trzech, ramy iedney y siedmiu szyb. Posadzka z tarcic, sufit cały. Wychodząc z kurytarza drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym do sklepu otwierające się. Okien trzy w ołów oprawnych. W nich szyb sześć stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Z pomienionego kurytarzu wychodząc drzwi na zawiasach bez zamka do sieni wielkiej, z której daley postąpiwszy kuchnia królewska. Do niey wychodząc gradusy kamienne z poręczami żelaznymi. Zaraz przy tych schodach czyli gradusach drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem, gałkami dwoma mosiężnymi. Okien od dziedzinca trzy w ołów oprawnych, w nich szyb stłuczonych dziesięć. Po prawey stronie idąc do samey kuchni izba kucharska. Do której drzwi z zamkiem prostym bez klucza, na zawiasach. Piec zielony polewany. Okno iedne w ołów oprawne, w którym szyb dziewięć stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Wychodząc kuchni drzwi na zawiasach bez zamka y kruka iednego. W tey kuchni nad piecykami [82v] do fajerek zrobionemi y obręczami żelaznymi opasanemi. Kapa wielka na prętach grubych żelaznych wisząca blachą na brzegach obita. Ex opposito druga takaż że wszystkim. W fajerkach żelaznych obręczy siedemnastu nie staie, ieden tylko znajduje się. Szaf kuchennych dwie z drzwiczkami na zawiasach bez zamków. Stołów dębowych pięć. Polic podłużonych dwie. Okien w ołów oprawnych sześć, szyb stłuczonych pięćdziesiąt. Też okna na zawiasach z antabkami y werblikami. Przy tey że kuchni do węglarni drzwi na zawiasach bez zamków y kruka. Przeszorstowanie w niey z tarcic. Tam że izba niewielka, gdzie drzwi proste na zawiasach bez zamka. W której okien dwie w ołów oprawne, szyb stłuczonych dwadzieście cztery. Z tey izby od węglarni

idąc drzwi na zawiasach bez zamka do kuchni marszałkowskiej. Przy których schodki kamienne reparacyi potrzebuia, drugie drzwi do sieni wychodzą z klamką na zawiasach. Piekarska izba. Do niey drzwi podwoyne na zawiasach bez zamka. Piec zielony polewany. Okno iedne w ołów oprawne, szyb w nim stłuczonych dwie. Posadzka z cegły. Piekarnia do ciast. Do tey drzwi na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Okien dwie w ołów oprawnych, w których szyb nie staie dwadzieścia y dwie. Przy tey że piekarni izba piekarska. Do niey drzwi na zawiasach bez zamka. Szafa iedna z drzwiczkami na zawiasach tak że bez zamka z antabkami, werblikami. W których oknach szyb dwadzieścia cztery nie staie. Posadzka z cegły, sufit dobry.

Pokoie górne.

Z ganku od obwachu idąc schody kamienne na górę z kratkami drewnianymi. Z których obróciwszy się na lewą stronę pokoik pierwszy. Do niego drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez dwóch blaszek [83] od zamku i klamki. Okien dwie na dziedziniec wychodzących, w których szyb dwie stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Pokoik drugi. Do którego drzwi na zawiasach z takim że zamkiem bez klucza y klamki. Kominek u spodu reparacye potrzebuie. Okien trzy w ołów oprawnych, w których szyb trzy stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Pokoik trzeci. Drzwi do niego tak że na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y blaszki mosiężney. Piec biały z błękitnym kolorem polewany. Kominek szafiasty. Okien trzy w ołów oprawnych, w nich szyb trzy stłuczonych. Pokoik czwarty. Do którego drzwi z zamkiem francuskim, kluczem y klamką. Okno iedne w ołów oprawne, szyba iedna stłuczona. Posadzka z tarcic. Drugie drzwi z tego z pokoiku na kurytarz. Pokoik piąty. Do niego idąc sionka. Z tey sionki drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim z klamką, bez klucza. Tam że dwie garderobki, iedna po prawey stronie, druga po lewey. Do niey drzwi z zamkiem francuskim z klamką y kluczem. Z tey garderobki okno na schody w ołów oprawne, w którym szyb dwoie stłuczonych. Pokoik szosty. Do tego pokoika drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Kominek szafiasty. Okno iedne całe w ołów oprawne. Posadzka z tarcic, sufit cały. Pokoik siedmy, na lewey stronie. Do którego drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim z klamką, bez klucza. Kominek szafiasty. Okno iedne w ołów oprawne. Szyba stłuczona w nim iedna. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Od schodów przed pokoikiem szostym namienionych, idąc na prawą stronę, drzwi na kurytarz, na zawiasach bez zamka, klucza y antabki. Te drzwi wychodzą do sionki małej, z którey drugie tak że drzwi na zawiasach [83v] z zamkiem, kluczem y klamką. Pokoik ośmy. Do niego idąc drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Kominek mały. Okno iedno w ołów oprawne. Szyb stłuczonych dwie. Posadzka z tarcic, sufit cały. Daley przystąpiwszy sięń mała. Do tey drzwi na zawiasach z zamkiem, kluczem y klamką. Pokoik dziewiąty. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Kominek mały. Okno iedno w ołów oprawne, propektem na Niemen, w którym cała stłuczona kwatery, a w drugiey szyb trzech nie staie. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Z przerzeczonego pokoiku dziewiątego wyszedzszy, sięń mała. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem, kluczem y klamką. Okno iedno w ołów oprawne. Szyb stłuczonych sześć. Pokoik dziesiąty. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem francuskim bez

klucza y klamki. Okno iedno w ołów opravne całe. Kominek murowany. Posadzka z tarcic, sufit cały. Daley sień mała. Do której idąc drzwi na zawiasach z zamkiem bez klucza y klamki. Pokoik iedynasty z takim że zamkiem. Drzwi na zawiasach bez klucza y klamki. Kominek potrzebujący reparacyi. Okno iedno w ołów opravne całe. Posadzka z tarcic nadgniła, sufit dobry. Przy tym pokoiku iedynastym kuchenka mała do gotowania kawy. Drzwi do niey na zawiasach zamek oderwany. Pokoik dwunasty. Do którego wchodząc drzwi z zamkiem francuskim z klamką, bez klucza. Okien w ołów oprawnych dwie całych. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Pokoik trzynasty. Przed którym sień niewielka, drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza, klamki y kapy. Do tego pokoiku drzwi po prawey ręce, u których zamek prosty bez klucza. Piecyk saski malowany. Okno iedno w ołów opravne całe. Ciągnie się za tym kurytarz, na którym okien dwanaście. W nich szyb stłuczonych sto trzydzieści. Daley postąpiwszy pokoik czternasty. Do niego [84] wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem. Okno iedno w ołów opravne całe. Piecyk żelazny. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Przy tym że pokoiku alkierzyk. Do którego drzwi równe na zawiasach z zamkiem ordynaryinym bez klucza. Okno iedno w ołów opravne, w nim szyb potłuczonych trzy. Posadzka taka że iako wyszey y sufit. Pokoik piętnasty. Przed którym sień. Do niey idąc drzwi na zawiasach, zamek oderwany. Z której sieni drugie drzwi do pomienionego pokoika z zamkiem oderwanym bez klucza. Okno iedno w ołów opravne, szyb dwie stłuczonych. Z tego że pokoika do alkierza trzecie drzwi tak że na zawiasach z klamką bez zamka. W którym okno iedno w ołów opravne całe. Po prawey stronie garderobka. Do tey drzwi są na zawiasach z klamką. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Pokoik szesnasty. Wchodząc do niego drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryinym bez klucza. Okno iedno w ołów opravne, szyb trzy stłuczonych. Kominek szafiasty z blachą wenątrz żelazną y spodem takim że. Z pomienionego pokoika drzwi na zawiasach bez zamka do garderobki. W której którym okno iedno w ołów opravne całe. Taż garderobka tarcicami przeforsztowana. Pokoy większy siedmnasty. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem mosiężnym francuskim z klamką bez klucza. Piecyk saski. Komin szafiasty. Okien w ołów oprawnych dwie. W nich szyb cztery stłuczonych. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Pokoy osmnasty. Do którego drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim bez klucza y klamki. Kapa żelazna. Komin szafiasty. Okien trzy w ołów oprawnych całych. Drugie drzwi poboczne z zamkiem takim że z klamką bez klucza. Posadzka w pomienionym pokoju z tarcic, sufit iako wyszey. Pokoy dziewiętnasty. Do którego drzwi z zamkiem mosiężnym francuskim z klamką bez klucza. Piecyk saski. Okien w ołów oprawnych dwie całych. Drugie drzwi poboczne z takim że zamkiem [84v] y klamką bez klucza. Przy pomienionym pokoju garderobka. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim z klamką, bez klucza y kapy. Kominek szafiasty. Okno iedno w ołów opravne ze wszystkim całe. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Przy tey garderobie wychodzi z obu stron na kurytarz drzwi pięcioro prostych bez zamków na zawiasach. Blizko tego kurytarzy pokoik skryty o iednym oknie, w którym trzech szych nie staie. Kominek szafiasty. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Pokoy dwudziesty. Do którego drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym, kluczem y klamką. Okno w ołów opravne propektem na dziedziniec. W których szyb trzy stłuczonych. Piec biały z błękitnych na postamieniec kamiennym. Posadzka y sufit dobre. Pokoy

dwudziesty pierwszy. Do niego drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym y kluczem, bez klamki. Piec ordynaryiny polewany. Okien w ołów oprawnych dwie. Szyb stłuczonych trzy. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z tego pokoju drzwi poboczne na kurytarz z zamkiem żelaznym francuskim bez klucza y klamki. Z kurytarza zaś wychodzą drzwi drugie do ganku, gdzie kapella królewska grała przed Sałą. W tym samym rzędzie trzecie drzwi na zawiasach bez zamku do garderobki. W której komin szafiasty. Posadzka z tarcic. Na wspomnianym kurytarzu okien w ołów oprawnych sześć. W nich szyb stłuczonych sześć. Z kurytarza wychodzą drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem y kluczem, bez klamki. Z wyrażoney sieni zaraz garderobka na boku, do której idąc drzwi na zawiasach bez zamku. Pokoy dwudziesty dwory. Do pokoju tego drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym bez klucza y klamki. Piec biały z błękitnym. Okien w ołów oprawnych dwie całych. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Przy tym pokoju garderobka, do której drzwi z zamkiem żelaznym bez klucza y klamki. Komin mały. Okno w ołów oprawne iedne. W nim szyb stłuczonych ośm. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z tego wyszey rzeczzonego pokoju sień. W której okien w ołów [85] oprawnych trzy. W nich szyb stłuczonych szesnaście. Kurytarz drugi przy Senatorskiej Izbie. Wchodząc do niego drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym bez klucza y klamki. Okien w ołów oprawnych dwie prospektem na dziedziniec, w których szyb siedmiu nie staie. Z tego z kurytarza naprzeciw drugie drzwi do sieni z zamkiem francuskim y klamką, bez klucza. W tey sieni okno iedne w ołów oprawne. Szyb stłuczonych dwie. Komin ordynaryiny. Drzwi poboczne do garderobki na zawiasach z zamkiem francuskim żelaznym bez klucza y klamki. Okno iedne w ołów oprawne całe. Pokoy dwudziesty trzeci. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem żelaznym z kluczem y klamką. Okien dwie w ołów oprawnych całych. Piec biały z błękitnym. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Z tego pokoju garderobka, do której drzwi z zamkiem żelaznym y klamką bez klucza. Komin mały. Okno iedne w ołów oprawne całe. Posadzka z tarcic y sufit.

Pokoje górne nad kuchnią.

Z ganku dolnego wchodząc po lewey stronie na górze schody drewniane. Przy których sień. W tey sieni okien dwie w ołów oprawnych. Te ze wszystkim potłuczone. Daley idąc drzwi na kurytarz wychodzą z zawiasami bez dwóch kruków z zamkiem prostym y kluczem bez kapy. Drugie niedaleko drzwi na kurytarz wychodzą. Na którym okien trzy w ołów oprawnych. W nich szyb stłuczonych dwanaście. Z pomienionego kurytarza po prawey stronie drzwi na zawiasach bez zamku do sieni. Z której wchodząc pierwszy pokoy. Drzwi do tego pokoju równie na zawiasach bez zamku. Drugie potocznie drzwi do sieni z zamkiem francuskim y kluczem, bez klamki. Piec polewany. Okien dwie w ołów oprawnych. Posadzka z tarcic, sufit cały. Drugi pokoy. Do którego drzwi bez kruków y zawiasów, zamek z kluczem, bez kapy. Komin szafiasty. Okien dwie w ołów oprawnych. Szyb w nich potłuczonych pięć. Posadzka z tarcic, sufit cały. Trzeci pokoy. Drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim y kluczem, bez klamki. Piecik saski zielony. Okien dwie w ołów oprawnych dwie. [85v] Szyb potłuczonych cztery. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Z tego pokoju garderobka. Do której na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Okien dwie w ołów oprawnych, w iednym cale nie masz kwater, w drugim nie

staie szyb dwie. Czwarty pokoy. Drzwi na zawiasach bez zamku. W którym okien dwie, szyb potłuczonych dwie. Komin szafiasty. Posadzka z tarcic, sufit cały. Pięty pokoy. Drzwi na zawiasach z zamkiem bez klucza y klamki. Okien dwie w ołów oprawnych, w tych kwater dwie ze wszystkim potłuczone. Komin szafiasty. Posadzka y sufit iako wyszey. Szosty pokoy. Do którego drzwi na zawiasach bez zamku. Kominek murowany. Okien trzy w ołów oprawnych. Szyb stłuczonych sześćnaście. Posadzka z tarcic, sufit cały. Siodmy pokoy. Drzwi do niego na zawiasach z zamkiem francuskim żelaznym, bez klucza y klamki. Drugie drzwi poboczne na zawiasach bez zamku. Piec ordynaryiny biały. Okien cztere w ołów oprawnych, szyb w nich stłuczonych dwadzieście sześć. Z tego pokoju wyszedzsy schody drewniane na strych. Przy których schodach drzwi kratkowe drewniane na zawiasach bez zamku. Daley postępując od tych schodów pierwsza komorka. Do tey drzwi na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne, szyba iedna stłuczona. Druga komorka. Do której drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Trzecia komorka. Drzwi tak że na zawiasach bez zamku. Okno iedne, w którym kwater dwóch ze wszystkim nie masz. Czwarta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Piąta komorka. Drzwi z zamkiem y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne, szyba iedna stłuczona. Siodma komorka bez drzwi. Okno iedne w ołów oprawne, w którym iedney nie staie kwatery. Ośma komorka. Do której drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów [86] oprawne, tak że iedney nie masz kwatery. Dziewiąta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Dziesiąta komorka bez drzwi. Okno iedne w ołów oprawne, szyba iedna stłuczona. Jedynasta komorka. Drzwi do niey na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Dwunasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Piecyk saski zielony. Okno iedne, w którym cała iedna stłuczona kwatery. Posadzka z tarcic, sufit takież. Trzynasta komorka bez drzwi. Okno iedne w ołów oprawne całe. Czternasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne tak że całe. Piętnasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne, szyba iedna stłuczona. Szesnasta komorka bez drzwi. Okno iedne w ołów oprawne, w którym szyb sześć stłuczonych. Siedmnasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne, szyb dwie stłuczonych. Ośmnasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne, szyba dwie stłuczonych. Dziewiętnasta komorka. Drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne similater w ołów oprawne, szyb stłuczonych sześć. Dwudziesta komorka. Drzwi tak że bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Dwudziesta pierwsza komorka. Drzwi z zamkiem prostym y kluczem. Piecyk saski. Okno iedne w ołów oprawne całe. Dwudziesta wtóra komorka. Drzwi bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe. Dwudziesta trzecia komorka. Drzwi bez zamku. Okno iedne w ołów oprawne całe, szyb w nim stłuczonych dwie. W tych wszystkich pomienionych komorkach posadzka z tarcic y takież sufity, czyli połapy. Okien pod strychem w koło na kurytarz siedemnaście, w których szyb miernych stłuczonych sto siedmiesią jedna. Na tym że strychu piecyków żelaznych dwanaście, które przepalone na nic nie zdadne.

Spizarnie dolne pod kuchnią królewską.

Przed pierwszą pod schodami spizarnią drzwi do sieni [86v] na zawiasach bez

zamku. Po lewej stronie idąc drugie drzwi do samej spiżarni tak że na zawiasach z zamkiem francuskim żelaznym y kluczem. W której police z tarcic do kola robione. Szafek cztery, z zamkami bez kluczków trzy, a czwarta bez zamku. Okienek małych w ołów oprawnych z kratkami żelaznymi y drotowi sześć. W których szyb stłuczonych dwadzieścia. Druga spiżarnia. Do której wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Szafa iedna z trzemia drzwiczkami na zawiasach, iednych nie staie drzwiczek y trzech zameczków. Druga szafa większa z drzwiczkami na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Okien dwie w ołów oprawnych z kratkami żelaznymi y drotowemi. Szyb w nich stłuczonych dziesięć. Kominek szafiasty. Sklepienie w górze. Trzecia spiżarnia. Drzwi do niey na zawiasach bez kruka iednego, z zamkiem prostym y kluczem. Stoł ieden. Okien małych w ołów oprawnych z kratkami dwie. Szyb stłuczonych dziewięć. Z tey spiżarni drzwi na kurytarz wychodzą, na zawiasach bez zamka. Drugie drzwi z tego ż kurytarza do cukierni na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Szaf trzy z drzwiczkami na zawiasach, u których zamków dwóch nie staie. Na iedney stronie stoł z policami. Piec prosty kaflowy z gruntu reparacyi potrzebuie. W tey że cukierni kuchenka z kapą na kruku iednym żelaznym. Okien trzy w ołów oprawnych z kratkami żelaznymi. Szyb stłuczonych sześć. Stępa kamienna iedna do tłuczenia migdałów. Na wyszej wspomnionym kurytarzu okien dziewięć w ołów oprawnych z kratkami żelaznymi, ramek dwóch nie staie, szyb stłuczonych trzydzieści.

Piwnice. Do pierwszey wchodząc drzwi z dziedzinca z zamkiem francuskim żelaznym y kluczem. Do tych daley postępując schody kamienne, przy których drzwi do pomienioney piwnicy na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okienek z kratkami żelaznymi sześć w ołów [87] oprawnych. Legary po obu stronach. Piwnica druga. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Legary po obu stronach. Okienek z kratkami żelaznymi siedm. Piwnica trzecia. Do której drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza. Kominek szafiasty. Piwnica czwarta. Drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Legar po środku ieden. Przy tey piwnicy komorka bez drzwi y kruków. Okien w ołów oprawnych cztery, z kratkami żelaznymi. W nich szyb dwie stłuczonych. W murze szafek dwie z drzwiczkami bez zamku. Na samym rogu po lewey stronie od obwachu sklep korzenny. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Przy tych drzwiach schody kamienne. Od schodów do tego ż sklepu drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim. Stoł prosty dębowy. W tym sklepe korzennym szaf trzy z zamkami wnętrznemi ordynaryinemi bez kluczków. Polic szafiastych trzy. Po prawey stronie drugi sklep. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem postym popsutym bez klucza. Stoł z tarcic sosnowych, polic szafiastych pięć. Okien w ołów oprawnych trzy całych z kratkami żelaznymi. Na zamku nowym z dziedzinca dachowka nowa, od Niemna zaś stara. Ryn blaszanych w koło tego ż zamku ośm, sześć dobrych, a dwie zepsutych.

Oficyny marszałkowskie za kuchnią królewską.

Do których wchodząc drzwi na zawiasach z zamkiem żelaznym francuskim z klamką bez klucza do sieni. W której kuchenka mała okien ołów oprawnych dwie, w iednych dwóch kwater nie staie, drugie całe. Z pomienioney sieni wychodząc drzwi do kuźni na zawiasach bez zamku. Okien w ołów oprawnych całych sześć.

Horno alias piec kowalski do menniczyney fabryki zrobiony. Ławki do koła nowe. Pienków do kowadeł trzy. Drugie drzwi na podworze z zamkiem ordynaryinym y kluczem na zawiasach. [87v] Posadzka z tarcic, sufit dobry. Przy tey kuźnie komorka z pieciem komornianym. Do której drzwi na zawiasach bez zamku. Okien dwoie, w których trzech kwater nie masz. Kominiek murowany. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z wyrażoney komorki drzwi drugie na zawiasach bez zamku do kuchni marszałkowskiej. W której piecyki do fajerek przez mennicznych fabrykantów zdemoliowane. Okien w ołów oprawnych ośm. Szyb stłuczonych siedmdziesiąt dwie. Stołów dębowych trzy. Szafę stolarską robotą na zawiasach bez zamku. Polica podłużna iedna. Poboczne drzwi na zawiasach bez zamku. Wychodząc z tey kuchni drzwi similater na zawiasach bez zamku do kamorki. W której okien dwie, kwater stłuczonych cztery. Z komorki do sieni drugie drzwi na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Item znowu drzwi poboczne z kamorki do kuchenki. W której okno iedne w ołów oprawne z kratą żelazną. Stłuczonych szyb w tym oknie trzy. Z pomienioney kuchenki wyszedszy do sieni drzwi były, których nie masz teraz. Na przeciwko tych drzwi drugie z zamkiem francuskim żelaznym bez klucza y klamki, tak że do sieni przy schodach będący. Przy tey sieni drzwi y kruka iednego nie staie. Tam że okno iedne w ołów oprawne. Szyb szesnaście potłuczonych. Po lewey stronie drzwi na zawiasach do małej kuchenki. W której kuchence okno iedne w ołów oprawne, kwater dwie potłuczonych. Po prawey ręce przy schodach drzwi do izby na zawiasach bez zamka y kruka iednego. Piec zielony polewany. Okno iedne w ołów oprawne, szyb stłuczonych trzy. Przy pomienoiney izbie garderobka bez drzwi. Komin popsuty. Okno iedne tak że w ołów oprawne całe. Przy tey oficynie młyn koński przybudowany, dachowką kryty y zabity.

Górne pokoiki w tych że oficynach.

Z sieni poboczney izby schody drewniane na górę. Z których schodów wychodząc po lewey stronie pokoik pierwszy. Do którego drzwi na zawiasach z zamkiem [88] ordynaryinym. Okno iedne w ołów oprawne, szyb potłuczonych cztery. Piecyk saski, reparacyi potrzebuie. Drugie drzwi do alkierza na zawiasach z zamkiem ordynaryinym y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne, szyb stłuczonych pięć. Z tego pokoju wychodząc drzwi do garderobki na zawiasach z zamkiem ordynaryinym z kluczem y klamką. Okno iedne w ołów oprawne, szyba stłuczona iedna. Kominiek murowany. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z tey garderobki do pokoju alkowego drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Piec ordynaryiny biały polewany. Okno iedne w ołów oprawne, szyb stłuczonych ośm. Wychodząc na kurytarz drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryinym y kluczem. Posadzka z tarcic. Pokoik drugi. Do tego pokoju drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryinym bez klucza. Okno iedne w ołów oprawne. Piec kaflowy biały z błękitnym, u którego blacha żelazna do zamykania nowa. Drzwi drugie na kurytarz na zawiasach z zamkiem, kluczem y klamką. Przy tym że pokoju drzwi do garderobki na zawiasach tak że z zamkiem, klamką, bez klucza. Wychodząc z pomienioney garderobki drzwi trzecie do sieni na zawiasach z zamkiem, klamką, bez klucza. Czwarta drzwi wychodzą na kurytarz, które są na zawiasach bez zamku. Pokoik trzeci. Do którego drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych całych. Piecik biały z błękitnym na postumencie kamiennym. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Pokoik czwarty. Do niego drzwi na zawiasach

z zamkiem y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych, w nich szyb stłuczonych trzy. Piecik zielony na postumencie kamiennym. Posadzka y sufit iako wyszey. Z tego ż pokoiku drzwi na kurytarz z zamkiem bez klucza. Cukiernia. Drzwi do tey cukierni z zamkiem ordynarynym bez klucza. Okien w ołów oprawnych trzy, szyb stłuczonych siedm. Drugie drzwi wychodzą na kurytarz z zamkiem bez klucza. Na rogu do tegoż [88v] kurytarza Izba Mennicza. Do której drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien siedm w ołów oprawnych, szyb stłuczonych cztery. Piec zielony polewany. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Na kurytarzu okien w ołów oprawnych dwanaście, szyb stłuczonych sto siedm. Posadzka z tarcic. Strych na tych oficynach, do którego idąc drzwi na zawiasach z klamką czyli skoblem. Schody drewniane. Okien w ołów oprawnych dziewięć, kwater stłuczonych sześć, w których okien ram trzech nie staie.

Mennica. Do niey wchodząc drzwi na zawiasach z klamką y skoblem do sieni. W tey do sieni okno iedne w ołów opravne z okiennicą. Z sieni do izdebki drzwi na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. W której izdebce okno iedne w ołów opravne z okiennicą. Piecyk zielony saski. Posadzka z tarcic. Przy pomienioney izdebce komorka po lewey stronie. Do niey drzwi na zawiasach bez zamku. Okno iedne z okiennicą. Izba wielka mennicza. Do której drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien sześć w ołów oprawnych całych z okiennicami. Drzwi drugie poboczne na zawiasach z klamką, skoblem y kłódką. Piec prosty kaflowy. Z izby wyszey namienioney wychodząc drzwi na zawiasach z klamką y skoblem do stancyi pisarskiej. W której okien w ołów oprawnych całych z okiennicami. Piec zielony kaflowy. Przy pomienioney stancyi garderobka. Do której drzwi na zawiasach z klamką. Wychodząc na dziedziniec drugie drzwi poboczne na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Ta mennica gontami kryta.

Kamienica, w której J.Pan Architekt mieszka. Do tey kamienicy wchodząc pierwsze drzwi z podworza z zamkiem francuskim y kluczem, na zawiasach. Daley postąpiwszy drugie drzwi do pokoiku po lewey stronie [89] tak że na zawiasach z zamkiem francuskim, kluczem y klamką. Okien nowych dwie w ołów oprawnych całych. Piec biały polewany stary. Drzwi do drugiego pokoiku na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza. Okien dwie w ołów oprawnych nowych. Kominek murowany. Przy tym pokoiku izdebka, do której drzwi na zawiasach z klamką. Okien dwie w ołów oprawnych, w których trzech kwater nie masz. Piec polewany. W pomienionych pokoikach posadzka z tarcic, sufity dobre. Z tey izdebki drzwi do kuchni drzwi na zawiasach z klamką. Okien dwie ze wszystkim złe. Wychodząc z kuchni drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem prostym, bez klucza. Drugie drzwi z sieni na ulicę, równie na zawiasach z zamkiem prostym, tak że bez klucza. Okien dwie, które z gruntu reparacyi potrzebią. Idać po prawey stronie do przeciwnego pokoiu sień mała. Do której drzwi na zawiasach bez zamku. W tey sieni. Okien dwie w ołów oprawnych, kwater w nich trzech nie staie. Pokoik wyszey namieniony, do którego drzwi na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Okien w ołów oprawnych całych dwie. Piec polewany ordynaryny. Posadzka z tarcic, sufit cały. Z tego pokoiku wychodząc po lewey stronie drzwi poboczne do izdebki z zamkiem prostym y kluczem. Kominek murowany. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Z izdebki drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Z sieni pomienioney drzwi do sklepu na zawiasach z zamkiem prostym

bez klucza. Idąc na doł do tego ż sklepu drugie drzwi na zawiasach bez zamku.

Górne pokoiki w wspomnioney kamienicy.

Do których schody drewniane, daley sień, przed nią drzwi na zawiasach bez zamku. Okien w ołów oprawnych dwie, kwater trzy stłuczonych. Po prawey stronie drzwi do pokoiku pierwszego z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych całych. Piec polewany ordynaryiny. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Drugie drzwi do pokoiku drugiego pobocznego na zawiasach z zamkiem [89v] francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych, których szyb stłuczonych ośm. Kominek szafiasty. Posadzka z tarcic, sufit cały. Po tey że stronie kuchenka. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryinym y kluczem. Okno iednie w ołów oprawne całe. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Item drzwi do pokoiku czwartego na zawiasach bez zamka. Okien dwie w ołów oprawnych, szyb potłuczonych czternaście. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Do piętego pokoiku drzwi z zamkiem francuskim bez klucza. Okno iednie w ołów oprawne całe. Posadzka z tarcic, sufit dobry. Do szostego pokoiku drzwi z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych, szyb trzy stłuczonych. Piec ordynaryiny polewany. Posadzka z tarcic, sufit iako wyszey. Do sedmego pokoiku drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim ordynaryinym bez klucza. Okien dwie w ołów oprawnych, szyb stłuczonych dziesięć. Piec polewany. Posadzka z tarcic, sufit cały. Drzwi poboczne do sieni zamkiem francuskim y kluczem. Do ośmego pokoiku drzwi z zamkiem francuskim y kluczem. Okien trzy w ołów oprawnych, szyb stłuczonych piętnaście. Komin murowany. Posadzka y sufit iako wyszey. Do dziewiątego pokoiku drzwi z zamkiem francuskim y kluczem. Piec saski. Komin murowany. Okno iednie w ołów oprawne, szyb potłuczonych siedm. Posadzka z tarcic, sufit cały. Do dziesiątego pokoiku drzwi z zamkiem francuskim y kluczem. Okien w ołów oprawnych trzy, szyb potłuczonych cztery. Komin szafiasty. Posadzka y sufit iako wyszey. Z pomienionego pokoiku drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien na strychu w ołów oprawnych sześć, trzy bez kwater trzech. W oknach zaś osobna trzech szyb potłuczonych trzynaście. Kamienica ta dachowką kryta.

Opisanie Zamku Starego

Do tego zamku idąc most murowany, y z gruntu reparowany. Daley przystąpiwszy brama, y którey wrota futrowane na krukach y zawiasach sztabowych z wrzeciążem [90] do zamykania fortki. Od bramy po lewy stronie idąc sień przed kordygardą. Do którey drzwi nie masz. W tey sieni komorka na drowa. Do niey na zawiasach z wrzeciążem. Drugie do samey wchodzą kordygardy drzwi na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Okien dwie w ołów oprawnych, szyb stłuczonych dziesięć. Piec kaflowy prosty. Posadzka z tarcic, sufit murowany, czyli sklepienny. Idąc na górę schodki drzewniane, przy których zaraz izba. Do którey drzwi na zawiasach z zamkiem prostym bez klucza. Okno iednie w ołów oprawne, szyb stłuczonych cztery. Piec prosty. Posadzka z tarcic y sufit. W teyze izbie po prawey stronie komorka. Do niey drzwi proste bez zamku. Kancelarya. Wychodząc sień do którey drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim zepsutym, bez klucza. Po lewey stronie drzwi do izby na zawiasach bez zamku. Piec prosty kaflowy. Okno iednie w ołów oprawne, szyb potłuczonych piętnaście. Ex opposito tey izby stancye dwie. Do których drzwi dwoie na zawiasach z zamkami ordynaryinymi,

nowemi, y kluczami. Okien dwie nowych w ołów oprawnych. Piec polewany zielony. Posadzka z tarcic, sufit sklepiony. Izba sądowa. Wychodząc do tej izby drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem. Okien trzy nowych w ołów oprawnych. Piec kaflowy zielony. Posadzka z tarcic, sufit sklepiony. Po prawy stronie przy tej sądowej izbie Archiwum ziemskie y grodzkie. Do którego drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne, z kratą żelazną. Posadzka y sufit iako wyszey. Archiwum Skarbowey Kommissii. Drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza. Na tymiż drzwiami okno iedne w ołów oprawne, w którym szyb połączonych ośm. Izba dla namiesnika skarbowego. Do której drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne. Piec kaflowy zielony. Posadzka z cegły. Drugie drzwi do samego archiwum z blachy żelazney, na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien z kratami żelaznymi całych w ołów oprawnych dwie. Szafy z xięgami po obu stron. Stoł sosnowy. [90v] Posadzka y sufit iako wyszey. Po prawey stronie ex opposito wspomnionego archiwum izba, do której drzwi nowe z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne. Posadzka z tarcic, sufit sklepiony. Przy pomienioney izbie kuchenka. Do niej drzwi nowe na zawiasach z zaszczepeką. Tam że zaraz izba druga. Do której drzwi nowe z zamkiem ordynarynym y kluczem. Okno iedne nowe w ołów oprawne. Piec polewany zielony. Posadzka z tarcic, sufit sklepiony. Po lewey stronie spiżarnia, do której drzwi nowe na zawiasach. Okno iedne w ołów oprawne. Kassa Rzpltey. Do której wychodząc drzwi w sieniach na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem, oraz krukem żelaznym do zapierania drzwi. Po prawey stronie izba do liczenia pieniędzy. Do tej drzwi futrowane y żółto malowane na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie nowych w ołów oprawnych z okiennicami podwoynemi. Piec biały polewany z drzwiczakami drewnianymi y blachą do zamykania u góry. Posadzka z tarcic nowa, sufit sklepiony. Stoł do liczenia pieniędzy wielki, stolików ośm sosnowych. Przy tej izbie skarbiec. Do którego wchodząc drzwi żelazne blaszanena krukach z zamkiem francuskim y kluczem bez klamki. Okien dwie nowych w ołów oprawnych z kratami y okiennicami żelaznymi oraz zasawkami. Posadzka z cegły. Wyszedszy z izby będącey przy skarbcu po lewey stronie kuchenka mała. Do której drzwi żółto malowane na zawiasach z dwóma klamkami. Okienko iedno w drzewo opawne, z prętami czterma żelaznymi. Ex opposito tej kuchenki po lewey stronie spiżarnia. Drzwi ordynaryne bez uszków z zamkiem postym y kluczem. Okno iedne w kwaterze iedney w drzewo opawne z prętami żelaznymi. Przy tej spiżarni przegrodzony pokoik dla złożenia rzeczy. Do którego drzwi także iako wyszey, z zamkiem prostym y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne nieduże. Przez połowę wychodząc na górę. Z tej że sieni schodki murowane do stancyi czeladney. Do której drzwi ordynaryne z zamkiem prostym [91] y kluczem. Okien dwie małych w ołów oprawnych. Z pomienioney stancyi komorka mała przepierzona z tarcic bez drzwi. Z sieni wychodząc drzwi żółto malowane stancyi W. Im Pana Kassiera na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Piec biały polewany. Komin szafiasty z blachą do zamykania. Okien dwie w ołów oprawnych z okiennicami drewnianemi y kratami żelaznymi. Posadzka z tarcic, sufit sklepiony. Szafa zielono malowana kredensowa z drzwiczkami y zamieczkiem na zawiasach. Stołów sosnowych sztuk trzy, z których ieden sukmem zielonym obity do liczenia złota. Pokoy po lewey stronie sypialny przepierowany

tarcicami. Do którego drzwi malowane na zawiasach z zamkiem ordynaryjnym, kluczem y klamką. Okno iedne nad temiż okno cyrklaste z kratą żelazną tak że w ołów oprawne, z okiennicami w pół otwierającymi się. Po tey że stronie garderobka, do niey drzwi malowane na zawiasach z skoblem. Okno iedne w ołów oprawne.

Pokoie górne

Idąc na górę drzwi do sieni z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne. W którym kwater dwie słuźzonych. Schody drewniane. Drzwi na kurytarz, gdzie okno iedne małe w ołów oprawne całe. Drugie okno wielkie ze wszystkim reparacyi potrzebuie. Na boku tego kurytarza komorka, do której drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryjnym bez klucza. Okna ze wszystkim nie masz. Stancya Jm. Pana Majora. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych, szyb słuźzonych czternaście, okiennice podwoyne sosnowe z klamkami. Piec polewany biały z błękitnym. Posadzka z tarcic. Drzwi do alkierza z zamkiem francuskim y kluczem. Okien trzy w ołów szeroki oprawnych całych z okiennicami iako wyszey. Piec zielony polewany. Posadzka y połab z tarcic. Z alkierza do garderobki drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem francuskim. Okno iedne w ołów szeroki oprawne, szyb dwie słuźzonych. Posadzka y połab z tarcic. Z alkierza do [91v] kuchni drzwi na zawiasach z zamkiem y kluczem francuskim. Kuchenka, w której okno iedne z gruntu potrzebuie reparecye. Spizarnia. Drzwi do niey z zamkiem prostym. Okno iedne tak że ze wszystkim złe. Z tego wysz wyrzażonego kurytarza po prawey stronie drzwi na zawiasach bez zamka do stancyi Jm Pana Burgrabiego. Okien dwie, w który same tylko ramy z zawiaskami bez szkła. Kuchnia. Do tey kuchni drzwi na zawiasach z zamkiem ordynaryjnym y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne, w którym kwatery dwie ze wszystkim słuźzone. Z kuchni po lewey stronie drzwi na zawiasach z klamką bez zamku do pokoju. W tym okien dwie w ołów oprawnych, szyb słuźzonych cztery. Piec ordynaryjny. Komin szafiasty. Połab y posadzka z tarcic. Drzwi do przeciwnego pokoju na na zawiasach bez zamka. Okno iedne w ołów oprawne, szyb słuźzonych dwie. Kominiek ordynaryjny. Na zawiasach do garderobki ciemney drzwi bez zamka. Z kuchni po prawey ręce drzwi do sieni na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów oprawnych całych z okiennicami. Piec polewany pstry. Drzwi po prawey stronie do garderobki tak że na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne dobre. Na drugie schody idąc drzwi do stancyi górnych z zamkiem francuskim y krukem żelaznym do zaparcia, to iest przed samemi schodami. Przeciwko których okno iedne z gruntu reparacyi potrzebuie, tak że iedney ramy nie staie. Wychodząc z schodów drzwi do stancyi W. Jm Pana Regenta ekonomicznego na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne całe w ołów oprawne. [92] Piec ordynaryjny. Drugie drzwi do pokoju alkowego z zamkiem francuskim y kluczem. Okien dwie w ołów szeroki oprawnych. Piec ordynaryjny. Z pokoju garderobka, do której drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Okno iedne w ołów oprawne całe. Kominiek ordynaryjny. Przy garderobe spizarnia. Do niey drzwi na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Kuchenka mała ciemna z kapą, do której drzwi proste z zamkiem ordynaryjnym y klamką. w tych pokojach połap y posadzka z tarcic. Idąc daley sień. Po lewey stronie drzwi do pokoju

z zamkiem francuskim bez klucza y kapy. Okien dwie w ołów szeroki oprawnych, kwater cztery stłuczonych, a cztery dobrych. Piec polewany biały z błękitnym. Po prawey stronie drzwi na zawiasach bez zamka do pokoiku. W którym okno iedne całe w ołów oprawne. Piec taki ż iako wyszey. Na przeciwko stancyi Jm. Pana Regenta drzwi do pokoju na zawiasach z zamkiem francuskim. Okien dwie w ołów szeroki oprawnych, szyb piętaście stłuczonych. Piec polewany biały z błękitnym. Z tego pokoju do dalszego drugie drzwi na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza y klamki. Okien dwie w ołów szeroki oprawnych, w których dwóch kwater nie nasz. Piec polewany stary na nic niezdatny. Z pokoju wyzey wspomnionego drzwi na kurytarz drugie drzwi na salę na zawiasach bez zamka. Okien trzy w ołów oprawnych, w których ram sześciu nie staie. Ram zaś drugie sześć znajduje się bez szkła. Z sali okien trzy na kurytarz w ołów oprawnych, w których iedna kwatery stłuczona. Piec biały z błękitnym polewany. Komin szafiasty. Z sali drzwi do pokoju alkowego na zawiasach bez zamka. Okien dwie w ołów szeroki [92v] oprawnych, szyb stłuczonych pięć. Piec polewany zielony. Z tego pokoju drzwi sieni na zawiasach z zamkiem francuskim bez klucza. Z sieni drzwi do ostatniego pokoju na zawiasach z zamkiem francuskim, kluczem y klamką. Okien dwie w ołów oprawnych. Piec biały polewany. Drzwi z tego pokoju do alkowego na zawiasach z zamkiem francuskim, klamką y kluczem. Okno iedne całe w ołów szeroki oprawne z okiennicą podwoyną. Piec pstry polewany. Komin szafiasty. Z tego pokoju drzwi poboczne do garderobki z zamkiem francuskim. Okno iedne całe w ołów oprawne. Z garderobki drzwi do kuchenki na zawiasach z zamkiem francuskim y kluczem. Z kuchenki drzwi do sień równie na zawiasach z zamkiem ordynarynym y kluczem. Okienko iedne małe ołów oprawne, szyb stłuczonych trzy. Z sieni wychodząc schodki drewniane. Daley postąpiwszy po lewey stronie komorka. Drzwi do niey na zawiasach bez zamka. Okno iedne w ołów oprawne, szyb sześć stłuczonych. W pokojach wyszey wurażonych połapy y podłogi z tarcici. Na strych dymników ośm blachą białą krytych bez szkła. Dach na tym zamku gontami pobity.

Sklepy alias piwnice. Do pierwszego drzwi nowe sosnowe na zawiasach sztabowych z zamkiem francuskim y kluczem. Po prawey stronie okno z kratą żelazną. Tam że trzy sklepy zastaią nie dokończone. W których okno iedne z podworza bez kraty, a cztery okien do miasta. Sklep przy kasse, do którego drzwi na zawiasach z skoblem. Okno iedne małe z kratką. Naprzeciw tego sklepu drzwi do sieni przed kuchnią W. Jm. Kassiera na zawiasach z skoblem. Okno iedne nowe w ołów oprawne. Staynie pierwsz od kassy poczynaiąca się, do której drzwi nowe podwoyne z tarcic, na zawiasach z zamkiem [93] ordynarynym y zasowką. Drugie drzwi w tyle ku Niemnowi na zawiasach klamką y zasowką. Żłoby z drabinami po obu stronach. Okien trzy potłuczonych. Podłoga y połap z dyłów. W tey stayni po prawey stronie masztarnia, do której drzwi na zawiasach bez zamka. Okien dwie ze wszystkim potłuczone. Przy nich okiennice na zawiasach sztabowych z skoblem. Piec zielony kaflowy stary. Przy pomienioney masztarni komorka tarcicami przepierzona. Drzwi nowe z skoblem na zawiasach. Okno iedne potłuczone. Wozownia. U tey wrota nowe podwoyne na zawiasach sztabowych z skoblem. Połap z tarcic y grub dany na pomoście. Przy tey wozowni staynia druga. Do ney drzwi podwoyne nowe na zawiasach z zamkiem prostym y kluczem. Drugie tak że drzwiczki nowe w tyle na zawiasach z klamką y zasowką. Żłoby z drabinami po obu stronach.

Okien potłuczonych trzy. Połap z tarcic y podłoga z dylów. Staynia trzcia. Do której także drzwi y taki ż jako wyszey zamek. W tyle drzwiczki na zawiasach y z zasowką. Okien trzy potłuczonych. Żłoby z drabinami po obu stronach. Połap z tarcic y podłoga z dylów, śrzodkiwim brukowanie. Te staynie z wozownią pruskim murem murowane, gontami kryte. Od Niemna mury puste bez okien y drzwi. Iedna tylko na rogo z podworza stancya, do której drzwi proste na zawiasach z klamką. Do sieni drugie drzwi także do izby, w której okienek małych w ołów oprawnych starych dwie. Piec polewany zielony stary. Posadzka y połap z tarcic. Gontami kryta. Podług tego inwentarza przed J. Pana Smulskiego sekretarza kommissii skarbowey, w przytomności moiey spisanego, iako wszystko odbieram, tak na to ręką moją podpisuję sie. D[a]tt[um] ut supra w Grodnie.
I. Hasse burgrabi.

Aneks 2.

Opisanie zamków Grodzieńskich z officynami do nich należącemi⁷¹

1 Zamek Nowy

Apartament N.P. potrzebuie następującey reparacyi. Posadzki wszędzie, gdzysz stara iest popaczona, mogą iednak niektore bydz zreparowane, a reszta niewiele kosztować powinna nie mając tylko obwody u tafel dębowe, środki zaś sosnowe, chyba ze wola JKMcI będzie dać posadzki nowe z drzewa dębowego y jasionowego. Okien w całym apartamencie JKMcI nowych potrzeba, ktore mogą bydz sposobem angielskim podsumowane do góry dla umeżowania okien.

Druga połowa zamku w ktorey są izby senatorska y poselska, kuchenie, rezydencye etc są w dość dobrym stanie niewielkiey potrzebuiące reparacyi.

Drugie piętro iest dosyć dobre do mieszkania, niektórych tylko, w drzwiach, piecach, podłogach lamperyach etc potrzebuie reparacyi.

Już w całym zamku niemasz zadnych mieblow

2 Oficyna zamkowa

Góra cała tey oficyny dzieli się na dwa mieszkania dość wygodne, na dole zaś potrzeba reformowac kuchnia podług starey planty.

3 Kamienica Meyzeiowska zwana

Pierwsze piętro tey kamienicy dzieli się na dwa mieszkania. Na dole zaś iest iedno mieszkanie z kuchnią y spieżarnią || [koniec strony]

4 Oficyna Mincarska zwana

Oficyna ta iest zupełnie teraz opuszczona, moze bydz podług planty zreparowana.

5 Zamek Stary

Doł cały tego zamku zaięty iest, kurdygardą, kancelaryami ziemską y grodzką, tudziesz izbą sądową, archiwum komissyi skarb[owey], kassą Rptey, stancyką, małą plenipotentą skarbowego, stayniami, wozowniami, y kuznia z mieszkaniem kowala.

Góra zaięta iest stancyami kapitana chorągwi skarbę burgrabiego, archiwisty, dwoch regentow komissyinych, kassiera, y dwiema dużemi izbami, gdzie iest

⁷¹ BUW, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187, nr 165. Dokument znajduje się przy planach pałacu grodzieńskiego. Nie posiada daty i numeracji stron. Najprawdopodobniej powstał w latach 1780–1783.

skład rzeczy JW Podskarbiego Nadwornego Lit

Aneks 3.

Dokumenty w sprawie reparacji sikawki, 1766⁷²

[143] Specyfikacja reparacji sprycy przez J(oha)na Moezera architekta podana

Robota stelmaska

4 koła nowe

2 osi nowe

1 snica nowe

1 dyszel nowy

1 stelwaga z orczykami

1 kozły nowe

Robota kowalska

4 koła ukuć

2 oci ukuć

2 ramie ukuć

1 snicę ukuć

1 dyszel ukuć

1 przednie stelwaga ukuć

1 kozła ukuć

2 łabędzie kartki de novo zrobic podług abrysu gdyby przednie koła podchodzić mogły

Robota kotlarska

Kocioł miedziany, mosiężne szruby, y macicę wewnętrzną reparować

Robota rymarska

Nowe miechy albo stare reparować, tudzierz mosiężne szruby y 2 rury w skrzynie będące naprawić, co daley do zreparowania owej sprycy będzie należało, remiesnicy lepey poznaia.

Grodno d(nia) 14 Apri(la) 1766. J. Moeser: Archit. JKM

[144] Specyfikatia

Na reparaціą wielkiej szykawki do krolewskiego pałacu nalezoniaie

Stelmachowi za reparowanie czterech koł dwuch nowych, oszy z nowych, sznicy nowy, wieniec nowy dyszel nowe, wege z oreszey damy nowy, kozeł od tey raboty uczyni podług specyfikaty stelmachowyi 8 (talerow?) albo złotych 160

Kowalowi za opisano robote stelmachowo żelazem iego obiiac uczyni podług specyfikacy iego złotych 240

Błacharzowi za nowy kozeł pod dużo szykawke y za reparaціą z małych szykawek iak 6 wiader reparować uczyni podług specyfikacy iego 20 (talerow?) albo złotych 400

Mosiężno szrube do spisanego kotła za mosiądz y zlewanie iak y wykręcanie uczyni 10 (talerow?) albo złotych 200

Za dwanosciąnowych zkorzanych wiader a 8 złotych za wiadra czyni złotych 96

Szlauch do dużej szykawki nowy zrobiony byc muszy poniewaz ale się nie wie co

⁷² LVIA, f. 11, ap. 1, b. 991, l.

ieszcze z rora iako płacy nie może się ceny opisac.

[145] Specyfikacya

Co się u mnie nizey wyrażonego od starey spryzy z Grodna przysłaney zostało

1mo. 5 sztuk starych skarżanych miechow

2do. 1 mosiężna rura do okręcania się duża, druga mała

3tio. 2 sztuki mosiężnych innego gatunku rur

Joh(ann) Christ(ian) Copinus

[150] W Krolewcu d(nia) 17 may 1766

Czyniemy wiadomo, iż dnia dziesięzszego zrewidowawszy sprycę dużą ogniową z Grodna przyslaną do reparacyi, doszedliśmy, że są żadnym sposobem reparować nie można, ani też warta expensy takowego, z przyczyny: pro 1mo że miechy skurżne nie zdadzą się, pro 2do szruby mosiężne nie tak są zrobione, gdyby się okręcać mogli, pro 3tio wszystka inna robota moziężna etiam naypryncypalnieysza nie jest odlewana, lecz z miedzią y moziędzem litowano, co pod czas używania zadney forsy wytrzymać nie może, 4to wszystkie drzewo jak sam korpus tak też kołą, osi etc. per totum zepsute, a tak całą spryca per totum jest ledaca, lepey by cale nowo kazać sporządzić która by 1000 talerow kosztował oprócz miechow skurżanych za która się płaci od puł łokcia talar bity jeden, co zaś miedź starą y mosiąż przyimie się funt po złotemu, a stare żelazę za starę. Datt ut supra. Johann Christian Copinus ludwisarz.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AGAD, Archiwum Kameralne, sygn. I/10, III/421; III/422; III/427; III/429.
- AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. VI, sygn. II-55.
- AGAD, Archiwum Tyzenhauza, sygn. D-18, D-25/81.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 2103.
- Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Rycin, Zb. Król. P.187 nr 160, 164, 165.
- Hauptstaatsarchiv Dresden, R. Schr. VII, fach. 87 nr 9 cc, fach. 89 nr 2 H 34, fach. 87 nr 9 dd/1 i etc.
- Lietuvos Vaistybes Istorijos Archyvas, f. 11, ap. 1, b. 1378, l. 1.

Źródła drukowane

- *VL*, t. 1, Petersburg 1860.
- *VL*, t. 5, Petersburg 1860.

Opracowania

- Błaszczuk G., *Dzieje stosunków polski-litewskich*, t. 2, Poznań 2007.
- Ciesielski T., *Grodno miastem obrad komisji i trybunałów skarbowych. Przyczynek do dziejów skarbowości litewskiej pierwszej ćwierci XVIII w.*, [ŷ:] *Гарадзенскі палімпсест. Дзяржаўныя ўстановы і палітычнае жыццё. XVI–XX ст.*, ред. А.Ф. Смаленчук, Н.У. Сліж, Гродна 2009.
- Dąbrowski S., *Artyści na dworze Antoniego Tyzenhauza*, „Biuletyn Historii

Sztuki i Kultury” 1933, nr 3.

- Dubas-Urwanowicz E., *Grodno do XVIII wieku. Miasto i ludność*, [w:] *Grodno w XVIII wieku. Miasto i ludność (na tle trendów rozwojowych od średniowiecza do 1939 roku)*, red. A. Woltanowski, J. Urwanowicz, Białystok 1997.

- Gębarowicz M., *Album Poturzycki. Nowe materiały do dziejów architektury epoki saskiej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki: teoria i historia” 1976, t. 21, nr 2.

- Hentschel W., *Die sächsische Baukunst des 18. Jahrhunderts in Polen*, Bd. 1, Berlin 1967.

- Hentschel W., *Jauch Joachim Christian*, [in:] *Neue deutsche Biographie*, Bd. 10, Berlin 1974.

- Jamski P. J., *Pałace niedoszłego króla. Artystyczne przygotowania Kazimierza Jana Sapiehy do sejmu grodzieńskiego w roku 1693*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 6: *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 1, pod red. J. Lileyki i I. Rolskiej-Boruch, Lublin 2005.

- Jankowski T., *Śmierć Stefana Batorego w Grodnie*, Grodno 1930.

- Jodkowski J., *Grodno*, Wilno 1923.

- *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, cz. 2: *Miejscowości różnie, rysunki architektoniczne, dekoracyjne, plany, widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. T. Sulerzyska, Warszawa 1969.

- Kościałkowski S., *Antoni Tyzenhauz podskarbi nadworny litewski*, t. 1–2, London 1970–1971.

- Kowalczyk J., *Pałace i dwory późnobarokowe w mieście sejmowym Grodnie*, [w:] *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000.

- Kuczyński S., *Kazimierz Jagiellończyk*, [w:] *PSB*, t. 12, Wrocław-Warszawa-Kraków, 1966–1967.

- Lileyko J., *Przebudowa grodzieńskich pałaców Batoriańskiego i Sapieżyńskiego na gmach sejmowy w 1717–1718 roku*, [w:] *Między Padwą a Zamościem: Studia z historii sztuki i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Jerzemu Kowalczykowi*, [kom. red. M. i W. Boberscy et al.], Warszawa 1993.

- Lileyko J., *Przebudowa Starego Zamku w Grodnie na cele sejmowe w latach 1673–1678*, [w:] *Kultura artystyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce baroku*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1995.

- May W., *Das sächsische Bauwesen unter August II. und August III. von Polen*, [in:] *Polen und Sachsen – zwischen Nähe und Distanz*, „Dresdner Hefte”, nr 50, Dresden 1997.

- Sliž N., *Pierwszy Kaffenhauz w Grodnie*, [w:] *XVIII amžiaus studijos*, t. 1: *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė XVIII amžiuje: tarp tradicijų ir naujovių: straipsnių rinkinys*, sudarytoja R. Šmigelskytė-Stukienė, Vilnius 2014.

- Szymański S., *Pałac królewski w Grodnie*, „Rocznik Białostocki” 1965, t. 6, [Białystok 1966].

- Szymański S., *Urbanistyczno-architektoniczne formowanie się Grodna w okresie od XIV do XVIII wieku*, „Rocznik Białostocki” 1968–1969, t. 9.

- Trębicki A., *Opisanie Sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*, opracował i wstępem poprzedził J. Kowecki, Warszawa 1967.

- Wegner L., *Sejm grodzieński ostatni. Ustęp od 26 sierpnia do 23 września 1793*

zestawił, Poznań 1866.

- Wojciechowski J., *Stary zamek w Grodnie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1938, R. VI, nr 2; ibidem, nr 3.

- Voch L., *Ablahandlung von Feuerspritzen*, Augsburg 1781.

- Zielińska T., *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach w XVIII w.*, Łódź 1987.

- Віцько Д., *Да пытання пра выгляд Верхняга замка ў Горадні часоў Вітаўта*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2014, № 11.

- Волкаў М., *Архітэктура Старога замку часоў Вітаўта ў Горадні*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2014, № 2.

- Воронин Н.Н., *Древнее Гродно (по материалам археологических раскопок 1932–1949 гг.)*, Москва 1954.

- Гардзееў Ю., *Магдэбургская Гародня*, Гародня-Вроцлаў 2008.

- Емельянчык У., *Гродзенскі сейм 1793 надзвычайны*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 3, Мінск 1996.

- Зёбер А., *Інвентар Гарадзенскага палаца 1750 года*, „Arche. Гарадзенскі міленіум” 2014, № 11.

- Карнілава Л., *Святы Казімір*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 4, Мінск 1997.

- Кітурка І., *Пісьмовыя крыніцы пра пажары і пажарную справу ў гарадах ВКЛ у другой палове XVIII ст.*, [ў:] *Гістарычная ўрбаністыка: асновы метадалогіі і крыніцазнаўчая база: зб. навук. арт.*, гал. рэд. І.В. Соркіна, Гродна 2011.

- *Писцовая книга Гродненской экономии*, ч. 2, Вильна 1882.

- Радаман А., *Сойм*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 6, кн. 1, Мінск 2001.

- Свяжынскі У.М., „*Гістарычныя запіскі*” Ф. Еўлашоўскага, Мінск 1990.

- Сінчук І., *Гродзенскі манетны двор*, [ў:] *Энцыклапедыя гісторыі Беларусі*, т. 3, Мінск 1996.

- Страйноўскі А., *Скліканне першага пры Станіславу Аўгусту Панятоўскаму сойма ў Горадні ў 1784 годзе*, „Arche. Гарадзенскі міленіум”, 2014, № 11.

- Трусаў А.А., Собаль В.Е., Здановіч Н.І., *Стары замак у Гродне XI–XVIII стст.*, Мінск 1993.

Strony internetowe

- http://cmp-muzeum.com/?page_id=180.

- http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Deutsches_Feuerwehrmuseum_-_Historische_fahrbare_Handdruckspritze_des_Johann_Georg_und_Johann_Philipp_Bach,_Gesamtansicht.JPG.

- http://de.wikipedia.org/wiki/Stieglbrauerei_zu_Salzburg#mediaviewer/Datei:Feuerspritze_1740.JPG.

- http://www.dhm.de/datenbank/dhm.php?user=uml&seite=5&fld_0=dv000140.

- <http://www.museum-grodno.by/pages/buro-stanslava-agusta-panyatoskaga.html>.

- <http://www.museum-grodno.by/pages/kresly-z-grodzenskh-karaleskh-zamka.html>.

Streszczenie

ZAMKI GRODZIŃSKIE W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII WIEKU

Historia zamków grodzieńskich cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy. W niniejszym artykule przeanalizowane zostaną: w ramach wprowadzenia dzieje zamków grodzieńskich do objęcia władzy przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, stan zamków w drugiej połowie XVIII w., przebieg remontów i użytkowanie obu budowli w tym okresie oraz zabezpieczenie przeciwpożarowe. **Słowa kluczowe:** Stary Zamek w Grodnie, Nowy Zamek w Grodnie, inwentarz zamków grodzieńskich z 1769 r., remonty, zabezpieczenie przeciwpożarowe.

Summary

GRODNO CASTLES IN SECOND HALF OF 18TH CENTURY

The scholars have paid much attention to the history of the Grodno castles. This article has analysed historical events before accepting the power by the king Stanisław August Poniatowski, condition of the castles in the second half of the eighteenth century, repairs of the buildings, and fire safety in them.

Keywords: the Old Grodno Castle, the New Grodno Castle, repair, inventory of 1769, fire safety.



Przemysław Gorzalka

(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

KOMISJA RZĄDZĄCA Z 1807 ROKU – POLSKI RZĄD CZY ORGAN WYKONAWCZY WŁADZY FRANCUSKIEJ?

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie organizacji i głównych aspektów funkcjonowania Komisji Rządzącej, działającej na terenie „Polski na królu pruskim zdobytej”, a następnie przez trzy miesiące na obszarze świeżo utworzonego Księstwa Warszawskiego. W dalszej jego części postaram się dokonać oceny działalności tejże Komisji i wreszcie na koniec odpowiedzieć na pytanie czy można ów Rząd traktować jako rzeczywistą polską władzę, czy też był to tylko organ wykonawczy francuskiej administracji.

Działalność Komisji Rządzącej przypada na okres od 14 stycznia do 5 października 1807 r. Jest to więc z jednej strony czas zaciętych zmagañ wojsk napoleońskich z armią rosyjską, nazwany „pierwszą wojną polską”, z drugiej zaś to początkowy etap funkcjonowania Księstwa Warszawskiego, namiastki odnowionej Polski. Z tego też względu Komisja i jej działalność wzbudzała zrozumiałe zainteresowanie badaczy. Do najważniejszych opracowań dotyczących różnych aspektów jej działalności zaliczyć trzeba prace: Marcelego Handelsmana¹, Henryka Konica², Michała Rostworowskiego³, Jacka Arkadiusza Goclona⁴ i Tadeusza Srogosza⁵. Ponadto obszerne fragmenty poświęcone Komisji Rządzącej

¹ M. Handelsman, *Z dziejów Księstwa Warszawskiego. Geneza Księstwa i jego statutu*, [w:] *Studia historyczne*, Warszawa 1911; idem, *Dyrektorium Generalne Komisji Rządzącej*, [w:] *Pomiędzy Prusami a Rosją*, Warszawa 1922.

² H. Konic, *Komisja Rządząca 1807 r.*, Warszawa 1904.

³ M. Rostworowski, *Prawna geneza Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Kraków 1915.

⁴ J.A. Goclon, „Polska na królu pruskim zdobyta”. *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002.

⁵ T. Srogosz, *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001.

odnaleźć można w pracach Władysława Sobocińskiego⁶, Bartłomieja Szyndlera⁷, Władysława Zajewskiego⁸, Barbary Grochulskiej⁹ oraz Jarosława Czubatego¹⁰. Należy również wymienić wydawnictwa źródłowe opracowane przez: Michała Rostworowskiego¹¹, Marcelego Handelsmana¹², Henryka Konica¹³ i Adama Mieczysława Skałkowskiego¹⁴.

„Dopóki los Polski zdobytej na Królu Pruskim nie będzie ustalony przez pokój ostateczny, dopóty rządzona ma być przez Rząd tymczasowy. Ten Rząd składać się będzie z siedmiu Członków; przybierze tytuł Komisji Rządzącej”¹⁵. Dekret cesarza Napoleona z 14 stycznia 1807 r., powołujący do życia Komisję Rządzącą, stanowił początek nowej, niezwykle istotnej epoki w dziejach polskiej państwowości. Po III rozbiorze Rzeczypospolitą wymazano z mapy politycznej Europy, a ponieważ dokonały tego trzy czołowe mocarstwa tego kontynentu, mogło wydawać się, iż los kraju i narodu został właściwie przypieczętowany i ustalony. A jednak już jedenaście lat później sytuacja międzynarodowa w Europie zmieniła się diametralnie i to w sposób niezwykle korzystny dla sprawy polskiej. Wojna francusko-pruska z 1806 r. za sprawą pogromu głównych sił Prusaków 14 października pod Jeną i Auerstedt przybrała nieoczekiwany i gwałtowny przebieg. Po takiej klęsce armia pruska nie była już w stanie stawiać żadnego poważniejszego oporu Francuzom. W pogoni za niedobitkami pruskimi korpusy Wielkiej Armii rozlały się po kraju. W dniu 27 października Napoleon był już w Berlinie, a przed jego marszałkami i generałami bez większego oporu kapitulowały jedna po drugiej kolejne twierdze pruskie¹⁶. Symbolem upadku ducha wśród pruskich żołnierzy stała się kapitulacja dobrze ufortyfikowanego i obsadzonego liczną załogą Szczecina przed kilkuset osobowym oddziałem huzarów gen. Antoniego Lassalle’a¹⁷.

⁶ W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964; idem, M. Senkowska-Gluck, *Księstwo Warszawskie. Ustrój polityczny i administracja*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, pod red. J. Bardacha, M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981.

⁷ B. Szyndler, *Stanisław Nałęcz Malachowski*, Warszawa 1979.

⁸ W. Zajewski, *Józef Wybicki*, Warszawa 1983.

⁹ B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966.

¹⁰ J. Czubaty, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa 2011.

¹¹ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*, t. 1: *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, wyd. M. Rostworowski, Kraków 1918.

¹² *Organizacja administracyjna Komisji Rządzącej 1807 r. Wybór dokumentów*, wyd. M. Handelsman, Warszawa 1917; M. Handelsman, *Protokół czynności dyrektorium generalnego na czas od dn. 13 lipca do 12 sierpnia 1807*, [w:] idem, *Pomiędzy Prusami a Rosją*, Warszawa 1922.

¹³ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej. Korespondencja Komisji z delegatami do Drezna Ludwikiem Gutakowskim i Stanisławem Potockim*, wyd. H. Konic, Warszawa 1910.

¹⁴ *Archiwum Wybickiego*, t. 2: *1802–1822*, wyd. A.M. Skałkowski, Gdańsk 1950.

¹⁵ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. 487.

¹⁶ B. Szyndler, op. cit., s. 254; M. Lorent, *Między Jeną a Tylżą 1806–1807*, Warszawa 1902, s. 2; M. Kukiel, *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*, Poznań 1912, s. 107.

¹⁷ Obrazowo przedstawił te wydarzenia Marcel Dupont. Vide: idem, *General Lasalle*, tłum. i wstęp B. Wieniawa-Długoszowski, Kraków 1990, s. 119–130.

W początkach listopada wojska francuskie stały już nad dawną granicą państwa polskiego. Prusy przed zupełną zagładą postanowił uratować cesarz Aleksander I. Tym samym liczne i bitne wojska rosyjskie miały stać się kolejnym przeciwnikiem Wielkiej Armii. W tych okolicznościach, pomimo odniesienia wspaniałych sukcesów militarnych, sytuacja wojsk napoleońskich stawała się trudna. Z powodu znacznego wydłużenia linii komunikacyjnych mnożyły się kłopoty z zaopatrzeniem wojska w żywność, wódkę, furaz i medykamenty. Do Wisły zbliżały się dwie armie rosyjskie pod dowództwem generałów Leontija Leontijewicza Bennigseny i Fiodora Fiodorowicza Buxhoewdena, liczące razem z pruskim korpusem posiłkowym gen. Antona Wilhelma von Lestocque'a ponad 100 000 zaprawionych w boju żołnierzy, zaś niedobitki pruskiej armii miały wciąż oparcie w twierdzach w Kołobrzegu, Gdańsku, Toruniu i Grudziądzu¹⁸ oraz licznych twierdzach śląskich: Głogowie, Wrocławiu, Świdnicy, Brzegu, Nysie, Koźlu, Kostrzyniu, Kłodzku i Srebrnej Górze¹⁹.

W tej sytuacji ziemie polskie stać się miały terenem przyszłych zmagień, a więc postawa miejscowej ludności mogła odegrać niezwykle istotną rolę w nadchodzącej kampanii. Możliwość uzyskania znających teren przewodników, bezpiecznych kwater dla wojska i lazaretów dla rannych i chorych żołnierzy, usprawnienie dostaw żywności czy wreszcie wsparcie świeżych oddziałów wojskowych stanowiły atuty, z których Napoleon nie mógł zrezygnować. Zresztą od początku zmagień wojennych z Prusami liczył się cesarz Francuzów z wykorzystaniem Polaków. We wrześniu 1806 r. wydał rozkaz generałom Józefowi Zajączkowi i Janowi Henrykowi Wołodkiewiczowi formowania tzw. Legii Północnej złożonej z Polaków – jeńców i dezertersów z armii pruskiej. Jednak podczas akcji werbunkowej zakazał wymieniać słowo „Polska”²⁰. Dwa miesiące później sytuacja była już zupełnie inna. Napoleon wezwał z Włoch gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, do którego dołączył później Józef Wybicki. Przyjął ich obu 3 listopada w swojej berlińskiej kwaterze, a efektem spotkania było słynne *Wezwanie do powstania narodowego*. Kiedy do Wielkopolski wkroczyły pierwsze oddziały francuskie, Polacy chwycili za broń i we współdziałaniu z Francuzami bądź samorzutnie atakowali pruskie garnizony²¹.

Na wyzwalanych spod pruskiego panowania ziemiach polskich rozpoczęła

¹⁸ W. Zajewski, op. cit., s. 179. Na temat działań zbrojnych prowadzonych przeciwko tym twierdzom vide: J. Staszewski, *Wojsko Polskie na Pomorzu w roku 1807*, Gdańsk 1959; H. Kroczyński, *Wojsko Polskie na Pomorzu Zachodnim i Krajnie w 1807*, Warszawa 1990.

¹⁹ Działania IX Korpusu Wielkiej Armii przeznaczonego do opanowania Śląska zostały wyczerpująco omówione w monografii P. Malickiego, *Wielka Armia Napoleona na Śląsku 1806–1808*, Wrocław-Racibórz 2008.

²⁰ M. Handelsman, *Z dziejów Księstwa Warszawskiego...*, op. cit., s. 114; E. Halicz, *Geneza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1962, s. 139.

²¹ R. Bielecki, A. Tyszka, *Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796–1815*, t. 1, Kraków 1984, s. 132. Dokładny opis walk podczas powstania w Wielkopolsce w 1806 r. – vide: J. Staszewski, *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813*, Kalisz 1931. Doskonałym przykładem współpracy polsko-francuskiej było zajęcie twierdzy jasnogórskiej. Okoliczności tego słynnego epizodu opisał Dariusz Nawrot. Vide: idem, *Zdobycie twierdzy częstochowskiej i wybuch powstania na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. 3, pod red. N. Morawca, R.W. Szweuda, M. Trąbskiego, Częstochowa 2012, s. 77–100.

się organizacja wojska narodowego i polskiej administracji. Już 14 listopada gen. Dąbrowski przedstawił Napoleonowi projekt poboru 8684 rekrutów z departamentu poznańskiego, a w kilka dni później zaczęto powoływać do szeregów 6844 rekrutów z departamentu kaliskiego. Najpóźniej, bo w grudniu 1806 r. ruszyła rekrutacja w departamencie warszawskim. Niezależnie od tego ogłoszono pospolite ruszenie szlachty²². Już w styczniu 1807 r. z pierwszych zorganizowanych oddziałów sformowano dywizję gen. Dąbrowskiego, która niezwłocznie wyruszyła w pole. Warto podkreślić, iż cesarz Francuzów, nie wiążąc się wobec Polaków żadnymi obietnicami i gwarancjami, dawał do zrozumienia, że warunkiem restauracji polskiej państwowości jest utworzenie 30–40 000 regularnego wojska²³. Im dalej Wielka Armia posuwała się na wschód, tym więcej ziem polskich zaboru pruskiego stawało się wolnych, i tym bardziej naglącą stawała się potrzeba nadania pewnej organizacji tym terenom. W okresie od października 1806 do stycznia 1807 r. powołano na wyzwolonych terenach tymczasowe władze administracyjne, sądowe i wojskowe²⁴.

Aby utrzymać ciągłość funkcjonowania administracji, niezbędną do wywiązywania się z postawionych przed nią zadań, utrzymano jej dotychczasową strukturę, jedynie na wyższych stanowiskach zastępując pruskich urzędników Polakami. Jednak ciągle rosnące potrzeby aprowizacyjne Wielkiej Armii wymuszały powołanie trwalszego aparatu władzy o zasięgu ogólnokrajowym²⁵. Potrzebę usprawnienia administracji opanowanego kraju przez jej centralizację rozumiał też Napoleon. Brak jasno określonych kompetencji organów administracyjnych oraz nieokreślone wzajemne stosunki między nimi często powodowały zamieszanie i wstrzymywały, bądź opóźniały potrzebne działania. Oprócz korzyści czysto technicznych (jeden ośrodek decyzyjny nadzorujący i korygujący działania wszystkich ośrodków lokalnych) i militarnych, wynikających z utworzenia takiego centralnego organu, istotne były też dla cesarza korzyści polityczne. Powołanie rządu dałoby Polakom poczucie odradzania się własnej państwowości, co zwiększyłoby ich przywiązanie do sprawy francuskiej²⁶. Sami Polacy składali na ręce Bonapartego projekty zorganizowania rządu tymczasowego. Pierwszy z nich ks. Józef Poniatowski, reprezentujący grupę magnatów na czele ze Stanisławem Małachowski i Ludwikiem Gutakowskim, przedstawił memoriał, w którym

²² R. Bielecki, A. Tyszka, *Dał nam przykład...*, op. cit., s. 132–133; M. Kukiel, op. cit., s. 112–113; J. Pachonński, *General Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*, Warszawa 1981, s. 342.

²³ M. Handelsman, *Z dziejów...*, op. cit., s. 125; J.A. Goclon, op. cit., s. 35. Liczba wojska, jakie wystawić mieli Polacy, aby uczynić zadość życzeniu Cesarza, zmieniała się nieco w zależności od miejsca i czasu. Napoleon przemawiając do delegacji polskiej z terenów Poznańskiego w Berlinie 19 listopada 1806 r. deklarował: „*A gdy ujrzę 30 do 40 000 ludzi pod broń zebranych ogłoszę w Warszawie niepodległość waszą...*”. Vide: „*Gazeta Warszawska*” nr 96 z 2 grudnia 1806 r, s. 1493. U Handelsmana cytującego list Napoleona do marszałka Davouta czytamy: „[...] *istotnie intencją cesarza jest ogłoszenie niezależności Polski, jeżeli dostarczy ona 40 dobrych tysięcy ludzi, na które liczyć można, jak na korpus z czterdziestu tysięcy regularnego wojska złożony*”. Idem, *Z dziejów...*, op. cit., s. 119.

²⁴ J.A. Goclon, op. cit., s. 38.

²⁵ Ibidem, s. 38–39.

²⁶ M. Handelsman, *Studia historyczne...*, op. cit., s. 126–127.

postulował powołanie rządu opartego na ustawodawstwie Konstytucji 3 maja. Kolejna propozycja wyszła od gen. Józefa Zajączka, reprezentanta obozu polskich jakobinów. Doradzał on ustawodawstwo oparte na konstytucji francuskiej, wymieniał też kandydatów do obsady stanowisk rządowych. Wreszcie projekt autorstwa Stanisława Kostki Potockiego przewidywał utworzenie Komitetu Centralnego z czterema biurami: siły zbrojnej, policji, sprawiedliwości oraz wyznań i edukacji. Ignacy Zajączek, brat generała, wysunął koncepcję, która mówiła o powołaniu Tymczasowej Rady Zwierzchniej z władzą wykonawczą, prawodawczą i wojskową²⁷. W rzeczywistości okres ten był czasem próby sił pomiędzy głównymi środowiskami politycznymi walczącymi o władzę w kształtującej się właśnie nowej rzeczywistości politycznej. Ścieranie się wpływów środowisk legionowych reprezentowanych przez Józefa Wybickiego i gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, republikanów na czele z gen. Józefem Zajączkiem i jego bratem Ignacym, oraz arystokracji w osobach: Stanisława Małachowskiego, Stanisława Kostki Potockiego i ks. Józefa Poniatowskiego, zakończyło się sukcesem tych ostatnich. Zdecydowana większość nowo wybranych członków rządu należała do arystokracji i zamożnej konserwatywnej szlachty. Jak zauważył Jarosław Czuby – było to z jednej strony odzwierciedlenie przekonania Napoleona o dominującej roli tej grupy w społeczeństwie polskim, z drugiej strony świadomość cesarza, iż o w pełni popierających go legionistów i republikanów (zwanym też jakobinami) w zasadzie nie musi zabiegać²⁸.

Zadanie zorganizowania rządu w Polsce „zdobytej na królu pruskim” powierzył Napoleon sekretarzowi stanu Hugonowi Maretowi, późniejszemu księciu Bassano. Maret, minister bez teki i doradca Napoleona, „w rękach jego narzędzie uległe a zarazem przyjaciel wierny i oddany”, jak pisał on nim Handelsman, był przyjacielem Polski i zwolennikiem jej odbudowy²⁹. Z przedstawionych projektów zdecydował się na formę najbardziej zbliżoną do propozycji Stanisława Potockiego. Minister stanu nie chciał jednak decydować sam o składzie personalnym nowego rządu i przeprowadził w tej sprawie ankietę wśród siedmiu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa polskiego³⁰. Ostatecznie dekretem z 14 stycznia 1807 r. została powołana przez Napoleona Komisja Rządząca złożona z siedmiu członków, którzy z pośród siebie mieli wybrać prezesa Komisji. Ponadto spoza swego grona powinni powołać sekretarza Komisji oraz pięciu dyrektorów mających zarządzać głównymi gałęziami administracji: dyrekcją sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, skarbu, wojny i policji. Komisja zbierać się miała codziennie, a w razie potrzeby nawet dwa razy tego samego dnia. Uchwały miały zapadać większością głosów, przy czym minimalną liczbę obecnych ustalono na trzech członków. Władza Komisji rozciągać się miała na terytorium polskie zdobyte na królu pruskim i obejmowała departamenty: warszawski, poznański,

²⁷ B. Grochulska, op. cit., s. 58; B. Szyndler, op. cit., s. 262–263; J.A. Goclon, op. cit., s. 39.

²⁸ J. Czuby, op. cit., s. 104.

²⁹ M. Handelsman, *Z dziejów Księstwa Warszawskiego...*, op. cit., s. 128.

³⁰ Maret sondował opinię: Małachowskiego, Gutakowskiego, Potockiego, Wybickiego, Działyńskiego, Batowskiego i Zajączka. Vide: M. Handelsman, *Studia historyczne...*, op. cit., s. 129.

kaliski, bydgoski, płocki i białostocki³¹. Ten ostatni podlegał władzy Komisji tylko formalnie, ponieważ na jego terenach aż do czerwca obecne były wojska rosyjskie³². Powyższy dekret odczytano na pierwszym posiedzeniu Komisji w dniu 15 stycznia 1807 r., przy czym warto wspomnieć, iż Maret wprowadził istotną poprawkę do artykułu pierwszego, o której poinformował Komisję dzień później. Zwrot „Polska Pruska” zastąpiony został sformułowaniem „Polska zdobyta na królu pruskim”, co miało podkreślić fakt, iż Francja nigdy nie uznała rozbiorów Polski³³. Uniwersał obwieszczający ustanowienie Komisji Rządzącej i rozpoczęcie jej urzędowania ukazał się dopiero 18 stycznia 1807 r.³⁴, ponieważ Komisja czekała na zgodę Maret³⁵.

Członkami Komisji Rządzącej zostali mianowani: Stanisław Małachowski, jednogłośnie wybrany prezesem, Ludwik Gutakowski, Stanisław Kostka Potocki, Józef Wybicki, Ksawery Działyński, Piotr Bieliński i Walenty Sobolewski. Na sekretarza Komisji powołano Jana Pawła Łuszczewskiego. Wszyscy oni byli posłami na Sejm Czteroletni, Stanisław Małachowski był jego marszałkiem i współtwórcą Konstytucji 3 maja³⁶. Komisja powołała też dyrektorów wydziałów administracji publicznej, i tak dyrektorem wydziału sprawiedliwości został Feliks Łubieński, spraw wewnętrznych – Stanisław Breza, wojny – ks. Józef Poniatowski, skarbu – Jan Nepomucen Małachowski i policji – Aleksander Potocki³⁷. Dyrektorzy zobowiązani byli zbierać się dwa razy w tygodniu (lub częściej, jeśli była taka potrzeba), a takie zgromadzenie miało się zwać Dyrektorium Generalnym. Celem spotkań były uzgodnienia dotyczące spraw poszczególnych resortów, jak też i interesy międzyresortowe. Dyrektorzy byli zupełnie zależni od Komisji Rządzącej, przed nią odpowiedzialni musieli składać cotygodniowe raporty. Współpracowników mogli dobrać sami, jednak Komisja określała (zatwierdzała) ich liczbę i płacę. Obradom Dyrektorium przewodniczył dyrektor sprawiedliwości Feliks Łubieński. Quorum wynosiło trzech członków, podobnie jak w przypadku posiedzeń Komisji. Dyrektorium zyskało nieco większe znaczenie w czasie pobytu Komisji Rządzącej w Dreźnie (od 13 lipca do 12 sierpnia 1807 r.) w związku z nadaniem Księstwu Warszawskiemu konstytucji przez Napoleona. W jego ręce złożyła Komisja czasowo władzę administracyjną, sobie pozostawiając całą władzę prawodawczą³⁸. Komisja Rządząca zakończyła swoją

³¹ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. 3–4; B. Szyndler, op. cit., s. 264–265.

³² J.A. Goclon, op. cit., s. 67, 88; Ponieważ okręg białostocki został traktatem w Tylży (7 VII 1807 r.) przekazany Rosji, departament białostocki został zastąpiony przez łomżyński. Vide: J. Zajewski, op. cit., s. 196.

³³ B. Szyndler, op. cit., s. 267.

³⁴ „Dodatek do Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”, nr 6 z 20 stycznia 1807 r., s. 78.

³⁵ *Organizacja administracyjna Komisji Rządzącej r. 1807...*, op. cit., s. X.

³⁶ J.A. Goclon, op. cit., s. 89–90.

³⁷ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. 4.

³⁸ *Organizacja administracyjna Komisji Rządzącej ...*, op. cit., s. 7; W. Sobociński, M. Senkowska-Gluck, op. cit., s. 89–90. Szerzej o Dyrektorium Generalnym – vide: J.A. Goclon, op. cit., s. 96 i nn.

działalność 5 października 1807 r., kiedy to minister pełnomocny króla saskiego hrabia Jan Schonfeld (Schönfeldt) rozwiązał Komisję, w jej miejsce powołano, zgodnie z nową konstytucją, Radę Stanu i Radę Ministrów³⁹.

Była więc Komisja organem, który łączył elementy władzy ustawodawczej i wykonawczej, ściśle jej porządkowane było Dyrektorium Generalne pełniące funkcje wykonawcze. W terminologii prawniczej taki system władzy określany jest mianem „dyrektorialnego”. Według Izdebskiego charakteryzuje się on „kolegialną głową państwa”, do której należy rząd (czyli władza). Administrację natomiast sprawują ministrowie w pełni zależni od kolegium rządowego⁴⁰.

Celem utworzenia Komisji Rządzącej była centralizacja zarządu administracyjnego dla maksymalnego wykorzystania zasobów kraju do organizacji siły zbrojnej, służb pomocniczych oraz gromadzenia zaopatrzenia. Od początku Komisja borykać się musiała z problemami finansowymi, gdyż do wykonania ogromu zadań, jakie na nią spadły, potrzebne były wielkie fundusze, a tych ciągle brakowało. Podstawą materialną polskiego rządu stały się wszystkie dochody z odebranych Prusom ziem polskich, przekazane Komisji przez Napoleona dekretem z 29 stycznia 1807 r.⁴¹ Do najistotniejszych zadań Komisji zaliczały się: organizacja wojska polskiego, utrzymanie i zaopatrzenie wojska francuskiego i narodowego, rozbudowa fortyfikacji pod Modlinem, na Pradze i pod Serockiem, organizacja lazaretów, pobór nowego rekruta i jego wyekwipowanie, zakładanie magazynów oraz organizacja administracji⁴².

W dniu 18 stycznia Komisja zatwierdziła etat wojska narodowego przedstawiony przez dyrektora wojny. Wojsko polskie składać się miało z trzech legii o łącznej liczbie 39 018 żołnierzy. Dowódcą I Legii formowanej w departamencie warszawskim został ks. Poniatowski, dowództwo II Legii, organizowanej w departamencie kaliskim objął gen. Zajączek, natomiast nad III Legią, formowaną w departamencie poznańskim, komendę otrzymał gen. Dąbrowski⁴³. Polscy żołnierze wzięli udział w walkach na Pomorzu, oblegali twierdze w Gdańsku i Kołobrzegu, walczyli w decydującej o losach kampanii bitwie pod Frydlandem⁴⁴. Szczególnie palącym problemem była sprawa wyżywienia Wielkiej Armii i Wojska Polskiego. Do tego szczególnie trudnego zadania desygnowano Józefa Wybickiego, mianowanego „pełnomocnikiem na całym prawym brzegu Wisły”. Podporządkowano mu wszystkie władze cywilne i sądownicze⁴⁵. Zadanie, jakie postawiono przed Wybickim, wymagało niezwykłych zdolności organizacyjnych, uporczywości i wytrwałości wobec szczupłości skarbu, wyniszczenia kraju i ogromnych

³⁹ F. hr. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. 2, Warszawa 1898, s. 43. Dokładny opis uroczystości znajdziemy w *Materiałach do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. 477–484.

⁴⁰ H. Izdebski, *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego*, Warszawa 1975, s. 80.

⁴¹ B. Grochulska, op. cit., s. 63.

⁴² E. Machalski, *Ludwik Gutakowski – Prezes Rady Stanu i Ministrów*, Dubno 1938, s. 35–36.

⁴³ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. 491; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905, s. 5; J. Pachowski, op. cit., s. 370.

⁴⁴ M. Kukiel, op. cit., s. 147–148; J. Pachowski, op. cit., s. 376.

⁴⁵ W. Zajewski, op. cit., s. 197.

potrzeb armii tak francuskiej jak i polskiej. Wybicki od początku z racji doświadczenia odpowiadał w Komisji za sprawy zaopatrzenia. Już na przełomie grudnia 1806 i stycznia 1807 r. zajmował się zaopatrzeniem Wielkiej Armii, co stanowiło wówczas dla Napoleona najbardziej istotną do rozwiązania kwestię⁴⁶. Jednocześnie wierzył, że dzięki temu skłoni Cesarza do odbudowy państwowości polskiej⁴⁷. Wybicki był niewątpliwie najlepszym kandydatem to tego typu działań. W marcu 1807 r. starano się ukrócić grabieże dokonywane przez oddziały Wielkiej Armii, w czym celowali żołnierze korpusu marszałka Andrzeja Masseny⁴⁸. Wybicki zakładał magazyny zbożowe w Płocku, Mławie, Lipnie. Powstawały one w ukryciu przed żołnierzami Masseny, którym zdarzało się rabować magazyny polskie i napadać na transporty zboża⁴⁹. Wynik działań Wybickiego doceniła Komisja Rządząca, której prezes Stanisław Małachowski pisał „Z prawdziwym ukontentowaniem wyczytaliśmy chlubne dla JW Pana wyznanie J Pana generała Zajączka, jak wiele wojsko pod jego dowództwem zostające winne jest czynnej i niezmordowanej JW Pana o wyżywienie onegoż pieczołowitości, najgorliwszej chęci opatrzenia wojska we wszystkie potrzeby”⁵⁰. Zresztą grabieże na ziemiach polskich dokonywane przez wojska Wielkiej Armii miały miejsce nawet po zakończeniu działań wojennych. W departamencie poznańskim osiągnęły taką skalę, iż tamtejsza Izba Administracji wysłała skargę do króla saskiego, a jednocześnie księcia warszawskiego – Fryderyka Augusta I, prosząc o interwencję u marsz. Aleksandra Berthiera⁵¹. Gwałtów dokonywał korpus marsz. Michała Ney’a przemieszczający się w sierpniu 1807 r. na Śląsk, zaś przeciwdziałania ekscesom dokonywanym przez żołnierzy korpusu obiecał podjąć marsz. Ludwik Davout⁵².

Dla zapewnienia rannym i chorym żołnierzom opieki utworzono sieć lazaretów wojskowych. Najwięcej szpitali znalazło się w Warszawie⁵³, ponadto szczególne znaczenie miały lazarety w Łowiczu, Rawie, Pułtusku i Łęczycy, otaczane szczególną troską tak przez władze francuskie, jak polskie⁵⁴. Wobec rosnących potrzeb zaczęto tworzyć lazarety główne, mogące przyjmować znaczną liczbę chorych. Taki właśnie obiekt powstał w Mławie, w drugiej połowie marca 1807 r., dla potrzeb żołnierzy II Legii gen. Zajączka pełniącej wtedy funkcję korpusu obserwacyjnego nad Omulwią⁵⁵. Lazaret ten miał umożliwić przyjęcie

⁴⁶ Ibidem, s. 190.

⁴⁷ Ibidem, s. 192. S. Grodziski stwierdza, że właśnie kwestia aprowizacji armii Napoleona zimą na przełomie 1806 i 1807 r. przeważała w podjęciu przez Cesarza Francuzów sprawy polskiej. Vide: Idem, *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 6, Kraków 1999, s. 244.

⁴⁸ W. Zajewski, s. 198, s. 201.

⁴⁹ Ibidem, s. 198.

⁵⁰ Cit. a: W. Zajewski, op. cit., s. 202.

⁵¹ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej. Korespondencja Komisji ...*, op. cit., s. 7.

⁵² Ibidem, s. 9.

⁵³ T. Srogosz, op. cit., s. 97.

⁵⁴ Ibidem, s. 101.

⁵⁵ Ibidem, s. 105. O korpusie gen. Zajączka nad Omulwią – vide: J. Dudziński, *Działania korpusu*

1000 chorych. Szybko jednak potrzeby przekroczyły możliwości mławskiego szpitala. Podjęto następnie decyzję o organizacji lazaretu głównego w Tokarach i Dobrzykowie (na 2000 chorych), gdzie przeniesiono rannych i chorych z Mławy. Osobą szczególnie zasłużoną dla organizacji lazaretów głównych był Józef Wybicki⁵⁶.

W zakresie administracji nie wprowadziła Komisja istotniejszych zmian. Utrzymano istniejący w czasach pruskich podział kraju na departamenty, zachowano znaczną liczbę pruskich urzędników ze względu na brak wykwalifikowanej kadry polskiej, dokonując zmian personalnych jedynie na kierowniczych stanowiskach⁵⁷.

Spore zmiany wprowadzono w sądownictwie. Przywrócono moc dawnym prawom polskim, utrzymując przepisy pruskie tylko dla spraw zaczętych w okresie pruskiego panowania. Wprowadzono sądy pokoju, sądy apelacyjne, miejskie, ziemiańskie, Trybunał Ostateczny, opracowano ogólny plan sądownictwa⁵⁸. Zadanie organizacji sądownictwa spoczywało na dyrektorze sprawiedliwości i przewodniczącym Dyrektorium hr. Feliksie Łubieńskim. Zabrał się on do wykonania postawionego przed nim zadania zaraz po objęciu swej funkcji. Po organizacji swego dyrektoriatu rozpoczął pracę godząc z jednej strony dawne tradycje Rzeczypospolitej, przepisy pruskie, a wreszcie prawa wzorowane na kodeksie francuskim, na których wprowadzanie Napoleon kładł nacisk. W okresie od stycznia do czerwca 1807 r. udało się Łubieńskiemu powołać do życia wszystkie władze sądowe⁵⁹.

Komisja starała się przeciwdziałać surowym decyzjom francuskich ordonatorów (komisarzy, którym podlegała cała administracja wojskowa korpusów Wielkiej Armii, dbających o potrzeby wojska), często nieliczących się całkowicie z trudną sytuacją społeczeństwa polskiego, a dbających jedynie o wypełnianie własnych rozkazów. Szczególnie ostre spory występowały pomiędzy władzami polskimi w osobie Stanisława Brezy, dyrektora spraw wewnętrznych i zastępczo dyrektora skarbu, a Stefanem Vincentem, francuskim komisarzem, a potem rezydentem Napoleona przy rządzie w Warszawie. Vincent, jako wykonawca woli cesarza i intendenta generalnego Wielkiej Armii hrabiego Pierra Daru, ścigał kontrybucję i przynaglał do rekwizycji. Breza w imieniu rządu bronił interesów ludności krajowej⁶⁰. Przy dość porywczym charakterze Vincenta prowadziło to do ciągłych napięć⁶¹.

Członkowie Komisji Rządzącej nie mieli najmniejszego choćby wpływu na ustalenia traktatu tylżyckiego z 7 lipca 1807 r., nie byli nawet na bieżąco infor-

gen. J. Zajęczka nad Omulwią, [w:] *Księstwo Warszawskie w historii i tradycji napoleońskiej (1807–2007)*, pod red. K. Bucholc-Srogosz, M. Trąbskiego, Częstochowa 2008, s. 87–101.

⁵⁶ T. Srogosz, op. cit., s. 108–110.

⁵⁷ M. Handelsman, *Warszawa w roku 1806–1807*, Warszawa 1911, s. 46.

⁵⁸ Ibidem, s. 47; J.A. Goclon, op. cit., s. 163, 171.

⁵⁹ *Pamiętnik Feliksa hr. Łubieńskiego ministra sprawiedliwości, skreślił i opracował Wł. Chomętowski*, Warszawa 1876, s. 185–189.

⁶⁰ M. Handelsman, *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807–1813*, Warszawa 1915, s. 25.

⁶¹ M. Handelsman, *Rezydenci...*, op. cit., s. 25; W. Zajewski, *Józef Wybicki*, s. 207.

mowani o przebiegu rozmów, choć w Tylży znajdowali się dwaj jej wysłannicy: Stanisław Kostka Potocki i komisarz Komisji przy cesarzu Aleksander Batowski⁶². Nie ma co się jednak temu dziwić, ostatecznie w Tylży dokonywał się nowy podział Europy i ustalano strefy wpływów dwóch imperiów francuskiego i rosyjskiego⁶³.

Warto też przypomnieć, iż doświadczenia z Komisją Rządzącą wykorzystano w 1812 r. po wkroczeniu na Litwę Wielkiej Armii Napoleona. Utworzona wtedy Komisja Rządu miała realizować podobne zadania i działała w podobnych okolicznościach, jakie miały miejsce w roku 1807⁶⁴. Niestety w skutek klęski wojsk napoleońskich w kampanii rosyjskiej wysiłki te nie mogły przynieść zadowalających rezultatów.

Zanim przedstawiona zostanie ocena działań Komisji Rządzącej warto pokusić się o odpowiedź na pytanie zawarte w tytule tego artykułu. Czy można mówić o niej jako o tymczasowym rządzie polskim, czy jako o organie władz francuskich, czy wręcz o instytucji delegowanej przez władze okupacyjne. Zaczniemy od opinii mniej lub bardziej jednoznacznie wobec rządu „Polski zdobytej na królu pruskim” krytycznych. Autor pierwszej syntezy dziejów Księstwa Warszawskiego Fryderyk Skarbek pisał o owej heptarchii tak: „*Rząd ten nie miał żadnej samoistnej władzy, był tylko organem i wykonawcą rozkazów Napoleona, który trzymając się zawsze jednakowych zasad przy urzędzeniu nowo podbitych krajów powierzał krajowcom dopełnianie ogólnych widoków i rozporządzeń swoich*”⁶⁵. Dalej zaś „[...] siedmiu rządców komisję rządzącą składających, którzy nie potrafili zjednać sobie ani przychylniej ufności ziomków, ani tem mniej tego wyższego poważania, jakie się najwyższej władzy przyznaje, dlatego właśnie, że tej władzy nie posiadali [...]”⁶⁶. Michał Rostworowski analizując prawne aspekty utworzenia i funkcjonowania Komisji Rządzącej określił stan prawno-polityczny zaistniały na ziemiach polskich zaboru pruskiego opanowanych przez Wielką Armię na przełomie 1806 i 1807 r. okupacją wojenną⁶⁷, zaś twórcę Komisji – Napoleona określił mianem okupanta⁶⁸. I choć dodaje, iż to nie była zwykła okupacja, zaś Komisja Rządząca „*wyrasta do godności tymczasowego Rządu Narodowego*”, to jednak za koniec okupacji uważa w sensie formalno-prawnym dopiero moment objęcia władzy w Księstwie Warszawskim przez jego konstytucyjne władze na czele z królem saskim Fryderykiem Augustem I. Swoje wnioski na temat charakteru francuskiej okupacji przedstawił ponownie wydając nieocenione *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*⁶⁹. Jego

⁶² E. Halicz, *Sprawa polska w Tylży*, [w:] idem, *Geneza Księstwa Warszawskiego...*, op. cit., s. 197.

⁶³ M. Trąbski, *Geopolityka w wydaniu Napoleona. Tylża 1807 – wizja nowego ładu europejskiego*, „Res Polticae” 2011, t. 4, s. 291.

⁶⁴ D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008, s. 285. W pracy tej autor wyczerpująco prezentuje okoliczności powstania, organizację i efekty działalności Komisji Rządu Litwy.

⁶⁵ F. hr. Skarbek, op. cit., s. 31.

⁶⁶ Ibidem, s. 45

⁶⁷ M. Rostworowski, op. cit., s. 14.

⁶⁸ Ibidem, s. 15.

⁶⁹ *Materiały...*, op. cit., Wstęp, s. V–XI.

opinie powtórzyli niektórzy historycy. Władysław Sobociński pisał, iż *„Była ona rządem tymczasowym z władzą delegowaną przez okupanta francuskiego, a zarazem organizacją narodową, która objęła odradzające się instytucje polskie”*⁷⁰. Według Stefana Kieniewicza Komisja była *„wylącznie władzą wykonawczą z ramienia francuskiego okupanta”*⁷¹. Inaczej sprawę widziała Barbara Grochulska pisząc: *„Nie było państwa polskiego, ale był polski rząd, polska administracja, sądownictwo i armia. Co więcej, rząd ten pozwalał sobie na akcentowanie faktu swego istnienia. Ubierając wszelkie wystąpienia w wiernopoddającą frazeologię w stosunku do Napoleona i władz francuskich, próbował przeciwstawiać się zbyt dużym wymaganiom Francuzów i ukrócić ich nadużycia”*⁷². Marceli Handelsman stwierdzał całkowitą zależność Komisji od woli Napoleona, zaś jako rzeczywistego rządcę kraju widział Mareta⁷³. Przy czym wyróżnił on dwa okresy działalności Komisji: początkowy, pełen służalczości wobec władz francuskich, czego przykładem jest choćby czekanie na pozwolenie Mareta dotyczące publikacji odezwy o powołaniu Komisji, oraz późniejszy, kiedy to władza Komisji okrzepła, a jej członkowie stali się rzeczywistym rządem narodowym⁷⁴.

Spróbujmy teraz ustosunkować się do przedstawionych powyżej opinii. Na początku warto zastanowić się nad zasadnością, wspartego autorytetem profesora prawa Rostworowskiego, użycia terminu „okupacja” na obecność wojsk Wielkiej Armii na zajętych przez Prusy ziemiach polskich. Z definicji *„okupacja – to czasowe zajęcie przez siły zbrojne państwa wojującego części lub całości terytorium państwa nieprzyjacielskiego i ustanowienie tam faktycznej władzy”*⁷⁵. Bez wątplenia całość terytorium Prus zdobyte przez wojska Napoleona znalazło się pod okupacją, ale pytanie brzmi czy obszar poddany władzy Komisji Rządzącej nadal był „terytorium państwa nieprzyjacielskiego”? Goclon nie jest skłonny uznać wojsk cesarza Napoleona za okupantów jako argument podając fakt, iż z chwilą ich wkroczenia na ziemie polskie państwo polskie nie istniało⁷⁶. Wydaje się, iż pomocna w określeniu właściwego stanowiska w tej materii może być litera dekretu cesarskiego z 14 stycznia, a dokładnie cytowany już wcześniej jego fragment *„dopóki los Polski zdobytej na królu pruskim nie będzie przez pokój ostateczny ustalonym”*. Tym jednym zdaniem Napoleon wyróżnił tereny dawnego państwa polskiego z pozostałych ziem króla pruskiego zajętych przez Francuzów. Daje to podstawy do kwestionowania określeń Napoleona jako „okupanta” i obecności Wielkiej Armii jako „okupacji” tych terenów od strony formalnej. Przecież Polska nie znalazła się w stanie wojny z cesarstwem francuskim, bo jej po prostu nie było. „Polska zdobyta na królu pruskim” to nie to samo, co okupowane Prusy. Natomiast, co warto dodać, Napoleon podkreślał, iż Francja

⁷⁰ W. Sobociński, M. Senkowska-Gluck, op. cit., s. 89.

⁷¹ Cit. a: J.A. Goclon, op. cit., s. 88.

⁷² B. Grochulska, op. cit., s. 63.

⁷³ M. Handelsman, *Studia historyczne...*, op. cit., s. 130.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980, s. 525.

⁷⁶ J.A. Goclon, op. cit., s. 88.

nigdy nie uznała rozbiorów Polski⁷⁷.

Niewątpliwie Komisja była czymś więcej niż organem okupanta. Jak słusznie podkreślał Michał Roztworowski, zwykle władza okupacyjna spoczywa w rękach jednego człowieka, z reguły wojskowego, w wypadku zaś Komisji Rządzącej mieliśmy do czynienia z urzędem kolegialnym. Ponadto organ rządzący składał się w całości z Polaków, czyli przedstawiciele terytorium, nad którym miał mieć władzę. Do tego dobór członków Komisji następował na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród Polaków, choć oczywiście musieli być oni akceptowani przez Napoleona⁷⁸. Stwierdzeniu, iż armia francuska była „okupantem” przeczy również fakt tworzenia wojska narodowego, z narodowymi symbolami, dowództwem i komendą, jak też polskiego rządu i administracji, mimo ich bezdyskusyjnej podległości względem władz francuskich. Jeden ze świadków epoki – Anna z Tyszkiewiczów Potocka Wąsowiczowa tak opisywała ceremonię wręczania orłów i sztandarów polskim żołnierzom w Warszawie w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja: „Widziałam od tego czasu niejedną ceremonię,..., ale żadna z tych olśniewających fantasmagorii nie pozostawiła we mnie tego głębokiego wrażenia, jakie wyniosłam z uroczystego obchodu na placu Saskim”⁷⁹. Raczej trudno tego typu wspomnienia określić jako „okupacyjne”. Trafnie podsumował wątpliwości dotyczące statusu Komisji Czubyaty pisząc: „Nie drążąc skomplikowanych materii prawnych wypada jedynie zauważyć, że współcześni, patrząc na polskiego orła widniejącego na oficjalnej pieczęci Komisji, mieli w tej kwestii zapewne mniej wątpliwości niż późniejsi badacze”⁸⁰. Przykładem potwierdzającym tę opinię może być choćby memoriał w sprawie powołania szkół wojskowych autorstwa gen. Ignacego Giełguda, który pisząc do Komisji Rządzącej tytułował ją „Najjaśniejszym Rządem”⁸¹. Komisja była też nazywana „Najwyższym Rządem”⁸² lub „Najwyższą Władzą Rządową”⁸³. Jeśli chodzi o stosunek czynników francuskich to oczywiście można by przytaczać rozmaite przykłady, ale podajmy jeden dość znamienny – konkretnie pismo marsz. Berthiera, szefa sztabu generalnego Wielkiej Armii, do dyrektora wojny ks. Poniatowskiego z dnia 21 maja 1807 r. z Finkenstein (właśc. Finckenstein). W tytule czytamy „Son Excellence le Prince Poniatowski Directeur de la Guerre du **Gouvernement Polonais** [podkreślenie – P.G.]”⁸⁴. Zależność Komisji Rządzącej od Napoleona nie podlega dyskusji, ale nie do przyjęcia jest ocena określająca ją jako organ okupanta. Podlegając władzom francuskim, była Komisja jednocześnie Rządem

⁷⁷ H. Mościcki, *Dzieje porzbirowe Polski w aktach i dokumentach*, t. 1: *Od rozbiorów do Księstwa Warszawskiego 1772–1807*, Warszawa-Kraków-Lublin 1930, s. 88.

⁷⁸ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej Komisji Rządzącej z r. 1807...*, op. cit., s. XI.

⁷⁹ Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naocznego świadka*, opracowała i wstępem opatrzyła B. Grochulska, Warszawa 1965, s. 119.

⁸⁰ J. Czubyaty, op. cit., s. 102.

⁸¹ *Memoriał Ignacego Giełguda z 25 stycznia 1807 roku o powołaniu szkoły wojskowej*, AGAD, AKR, sygn. 47, k. 36.

⁸² AGAD, AKR, sygn. 49, k. 110.

⁸³ AGAD, AKR, sygn. 49, k. 169.

⁸⁴ AGAD, AKR, sygn. 52, k. 17.

Narodowym realizującym w maksymalnym stopniu polskie interesy narodowe, sprzęgając sprawę odzyskania przez Polskę niepodległości z jedynie sensowną w tamtym czasie (a właściwie aż do I wojny światowej) „opcją francuską”.

Podsumowując możemy stwierdzić, iż Komisja Rządząca z 1807 r. odegrała niezwykle istotną rolę w kształtowaniu się ustroju Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego. Aby jednak dokonać pełnej i wyważonej oceny jej osiągnięć należy zacząć od podkreślenia kilku niezwykle istotnych faktów. Po pierwsze trzeba pamiętać, iż okres działalności Komisji to niezwykle burzliwa epoka. Na ziemiach polskich toczyła się zacięta wojna francusko-rosyjska, której wynik przez długi czas nie był rozstrzygnięty, a przez to nierozstrzygnięty był byt państwowości polskiej zależnej od Napoleona i jego zwycięstw. Opowiadając się czynnie za „opcją francuską” członkowie Komisji Rządzącej i Dyrektorium Generalnego wiele ryzykowali, bowiem dla władz rosyjskich i w szczególności pruskich byli de facto buntownikami. W przypadku klęski Napoleona lub chociażby jego rezygnacji z wspierania polskich dążeń niepodległościowych groziła im konfiskata majątków, polityczny niebyt czy wręcz więzienie. To dlatego ks. Józef Poniatowski pisząc o akcesie do pronapoleońskich władz, stwierdza, iż był dokonany „po dojrzałej rozwadze”⁸⁵. Dodajmy, iż członkowie Komisji nie pobierali za swą pracę pensji, co budziło zrozumiałe zdumienie Francuzów⁸⁶. Zorganizowana została administracja na szczeblu centralnym, departamentowym i powiatowym. Postać rozbudowany system sądownictwa. Komisja Rządząca powołała do życia liczne instytucje takie jak: Izba Edukacyjna, Najwyższa Dyrekcja Lekarska, Generalna Administracja Poczty, ministerstwo policji i in. Szczególne osiągnięcia rządu tymczasowego odnotować można w dziedzinie wojskowości. W ciągu kilku miesięcy rządów Komisji i pracy podległego jej dyrektora wojny ks. Poniatowskiego, powołano do szeregów ok. 30 000 żołnierzy, z których część wzięła udział w działaniach bojowych „pierwszej wojny polskiej”, bądź w zadaniach pomocniczych (służba garnizonowa, eskortowanie cennych transportów, budowa fortyfikacji, przeciwdziałanie zarazie bydła). Utworzono dyrektoriat wojny (później przekształcony w ministerstwo wojny i silnie rozbudowany), powołano do życia sztab generalny, inspektoraty głównych rodzajów broni. Wypracowano etat wojska polskiego, według konstytucji liczącego na stopie pokojowej 30 000 żołnierzy. Wojska o wysokim morale, dobrze wyszkolonego, uzbrojonego i umundurowanego, w niczym nieustępującego większości ówczesnych armii europejskich, a w niedalekiej przyszłości zdecydowanie większość tych armii pod wieloma względami przewyższającego. O wyszkolenie i wykształcenie kadry oficerskiej zadbać miały szkoły wojskowe – przejęte po Prusakach korpusy kadetów w Kaliszu i Chełmnie oraz szkoła inżynierska i chirurgiczna. Co prawda te dwie ostatnie utworzono w 1808 r., ale starania o ich organizację zawdzięczamy właśnie Komisji Rządzącej, zresztą tworzyli je ci sami ludzie tj. ks. Poniatowski i jego współpracownicy⁸⁷. Mimo, iż rządy Komisji trwały zaledwie 9 miesięcy,

⁸⁵ J. Czuby, op. cit., s. 87.

⁸⁶ J. Wybicki, *Pamiętniki Józefa Wybickiego senatora wojewody Królestwa Polskiego*, wyd. A. Kaczurba, Przemysł 1883, s. 226.

⁸⁷ Na temat organizacji szkolnictwa wojskowego vide: P. Gorzałka, *Organizacja szkół wojskowych*

to utworzone przez nią niektóre instytucje funkcjonowały jeszcze długo po jej rozwiązaniu (np. Najwyższa Dyrekcja Lekarska, czy Administracja Towarzystwa Ogniwego). Kontynuacją Komisji były też rząd Księstwa Warszawskiego i w pewnym stopniu Królestwa Polskiego.

Braki finansowe, konieczność organizacji i zaopatrzenie armii, tworzenie administracji krajowej, wreszcie wyniszczające przemarsze wojskowe, rabunki i rekwizycje Wielkiej Armii, to wszystko stwarzało bardzo trudne warunki do zarządzania „Polską zdobytą na królu pruskim”. Wydaje się, że mimo pewnych niedociągnięć czy błędów, Komisja Rządząca spełniła swe zadanie bardzo dobrze, zaś ogrom wykonanej przez nią pracy musi budzić podziw i szacunek⁸⁸.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Akta Komisji Rządzącej, sygn. 47, 49, 52.

Źródła drukowane

- Anna z Tyszkiewiczów Potocka-Wąsowiczowa, *Wspomnienia naoczego świadka*, opracowała i wstępem opatrzyła B. Grochulska, Warszawa 1965.

- *Archiwum Wybickiego*, t. 2: 1802–1822, wyd. A.M. Skałkowski, Gdańsk 1950.

- Bielecki R., Tyszkiewicz A., *Dał nam przykład Bonaparte. Wspomnienia i relacje żołnierzy polskich 1796–1815*, t. 1, Kraków 1984.

- Handelsman M., *Protokół czynności dyrektorium generalnego na czas od dn. 13 lipca do 12 sierpnia 1807*, [w:] *Pomiędzy Prusami a Rosją*, Warszawa 1922.

- *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej. Korespondencja Komisji z delegatami do Drezna Ludwikiem Gutakowskim i Stanisławem Potockim*, wyd. H. Konic, Warszawa 1910.

- *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*, t. 1: *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, wyd. M. Rostworowski, Kraków 1918.

- Mościcki H., *Dzieje porozbiorowe Polski w aktach i dokumentach*, t. 1: *Od rozbiórów do Księstwa Warszawskiego 1772–1807*, Warszawa-Kraków-Lublin 1930.

- *Organizacja administracyjna Komisji Rządzącej 1807 r. Wybór dokumentów*, wyd. M. Handelsman, Warszawa 1917.

- *Pamiętniki Feliksa hr. Łubińskiego ministra sprawiedliwości*, skreślił i opracował Wł. Chomętowski, Warszawa 1876.

- Wybicki J., *Pamiętniki Józefa Wybickiego senatora wojewody Królestwa Polskiego*, wyd. A. Kaczurba, Przemyśl 1883.

Czasopisma współczesne

- „Dodatek do Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” nr 6 z 20

przez Komisję Rządzącą w 1807 roku, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2015, t. 14 s. 85–96. Tam też literatura dotycząca szkół wojskowych w Księstwie Warszawskim.

⁸⁸ J. Czubaty, op. cit., s. 106.

stycznia 1807 roku.

- „Gazeta Warszawska” nr 96 z 2 grudnia 1806 r.

Opracowania

- Czuby J., *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*, Warszawa 2011.
- Dupont M., *General Lasalle*, tłum. i wstęp B. Wieniawa-Długoszowski, Kraków 1990.
- Dudziński J., *Działania korpusu gen. J. Zajączka nad Omulwią*, [w:] *Księstwo Warszawskie w historii i tradycji napoleońskiej (1807–2007)*, pod red. K. Bucholc-Srogosz, M. Trąbskiego, Częstochowa 2008.
- Gembarzewski B., *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905.
- Goclon J.A., „Polska na królu pruskim zdobyta”. *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002.
- Gorzałka P., *Organizacja szkół wojskowych przez Komisję Rządzącą w 1807 roku*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne” 2015, t. 14.
- Grochulska B., *Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1966.
- Grodziski S., *Polska w czasach przełomu (1764–1815)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 6, Kraków 1999.
- Halicz E., *Geneza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1962.
- Handelsman M., *Pomiędzy Prusami a Rosją*, Warszawa 1922.
- Handelsman M., *Studia historyczne*, Warszawa 1911.
- Handelsman M., *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807–1813*, Warszawa 1915.
- Handelsman M., *Warszawa w roku 1806–1807*, Warszawa 1911.
- Izdebski H., *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego*, Warszawa 1975.
- Kroczyński H., *Wojsko Polskie na Pomorzu Zachodnim i Krajnie w 1807*, Warszawa 1990.
- Konic H., *Komisja Rządząca 1807 r.*, Warszawa 1904.
- Kukiel M., *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*, Poznań 1912.
- Loret M., *Między Jeną a Tylżą 1806–1807*, Warszawa 1902.
- Machalski E., *Ludwik Gutakowski – Prezes Rady Stanu i Ministrów*, Dubno 1938.
- Malicki P., *Wielka Armia Napoleona na Śląsku 1806–1808*, Wrocław-Racibórz 2008.
- Nawrot D., *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008.
- Nawrot D., *Zdobycie twierdzy częstochowskiej i wybuch powstania na Nowym Śląsku w 1806 i 1807 roku*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. 3, pod red. N. Morawca, R.W. Szweada, M. Trąbskiego, Częstochowa 2012.
- Pachoński J., *General Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*, Warszawa 1981.
- Rostworowski M., *Prawna geneza Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Kraków 1915.
- Skarbek F., *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. 2, Warszawa 1898.
- *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980.
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964.
- Sobociński W., M. Senkowska-Gluck, *Księstwo Warszawskie. Ustrój politycz-*

ny i administracja, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, pod red. J. Bardacha, M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981.

- Srogosz T., *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001.

- Staszewski J., *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813*, Kalisz 1931.

- Staszewski J., *Wojsko Polskie na Pomorzu w roku 1807*, Gdańsk 1959.

- Szyndler B., *Stanisław Nałęcz Małachowski*, Warszawa 1979.

- Trąbski M., *Geopolityka w wydaniu Napoleona. Tylża 1807 – wizja nowego ładu europejskiego*, „*Res Publicae*” 2011, t. 4.

- Zajewski W., *Józef Wybicki*, Warszawa 1983.

Streszczenie

KOMISJA RZĄDZĄCA Z 1807 ROKU – POLSKI RZĄD CZY ORGAN WYKONAWCZY WŁADZY FRANCUSKIEJ?

Utworzona z woli cesarza Napoleona Bonaparte Komisja Rządząca miała za zadanie organizację zaopatrzenia Wielkiej Armii oraz utworzenie wojsk polskich. Działając od stycznia do początków października 1807 roku jako rząd tymczasowy na ziemiach „Polski zdobytej na królu pruskim” wykonywała Komisja rozkazy Napoleona, jego generałów i intendentów, organizując system magazynów wojskowych, szpitali, wysyłając na front kolejne oddziały wojska. Jednocześnie jej działania powołały do życia polskie wojsko, administrację, sądownictwo. Przywracano do życia polskie symbole i tradycje narodowe. Będąc władzą wykonawczą z ramienia Francuzów była jednocześnie Komisja Rządząca polskim rządem realizującym, w granicach swych możliwości, program odbudowy państwowości polskiej pod egidą Napoleona.

Słowa kluczowe: Komisja Rządząca, Dyrektorium Generalne, Księstwo Warszawskie.

Summary

THE RULING COMMISSION 1807 – POLISH GOVERNMENT OR THE EXECUTIVE ARM OF THE FRENCH AUTHORITIES?

The Ruling Commission created by the will of emperor Napoleon Bonaparte was given as main tasks the organisation of supplies of the Grande Armée and to form Polish Army. The Commission did its duties from January to the beginning of October 1807 as a provisional government of „Poland that was revived as a result of the victory over the king of Prussia”. It followed orders given by Napoleon, his marshals and stewards by building the system of military food storages, organising hospitals for wounded and ill soldiers, sending Polish troops to the war front. In the same time Polish Army, administration and judicial system were founded. Polish national symbols and traditions were brought to life as well. The Commission being the executive power subordinated to the French authorities was simultaneously Polish government which, as much as possible, fulfilled its plans of rebirth of the Polish statehood under Napoleon’s aegis.

Keywords: The Ruling Commission, The General Directorate, The Duchy of Warsaw.

Aneta A. Duda

(Akademia Pomorska w Słupsku)

RODZINA LUBOMIRSKICH I ICH DOBRA RÓWIEŃSKIE NA WOŁYNIU W XIX–XX WIEKU

Historia własności rodu Lubomirskich na Wołyniu jest dość zmienna i przez to interesująca; przybliżają ją w znacznym stopniu archiwa tej rodziny. Bogate archiwum Lubomirskich z Równego niestety nie zachowało się do czasów obecnych w takim stanie ilościowym, jak innych gałęzi tej rodziny. Obecnie archiwa te są rozproszone w różnych miejscach. Sumariusze dokumentów z wielu linii Lubomirskich znajdują się w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie¹. Dokumenty linii z Dubna, możemy znaleźć w Archiwum Państwowym w Lublinie i Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolineum we Wrocławiu. W BZNO przechowywane są także akta osobiste i akta gospodarcze linii przeworskiej, Lubomirskich z Kruszyny i linii rzeszowskiej². Dokumenty właścicieli Małej Wsi udostępniane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie³.

Archiwum Lubomirskich herbu Szreniawa z Równego uległo zniszczeniu i rozproszeniu, pozostałości tego zbioru można odnaleźć w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego w Równem na Ukrainie, jedna jednostka przechowywana jest w BZNO, natomiast listy rodzinne można zlokalizować

¹ Центральный Государственный Историчный архив Украины в Киве, ф. 236., 600 j.a. Vide: L.Z. Hiscowa, *Archiwa Rodowe Prawobrzeżnej Ukrainy w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (cz.1)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1998, t. 9, s. 135.

² Archiwum Państwowe w Lublinie, 79/0, zespół Archiwum Lubomirskich z Dubna, 116 j.a., w większości zmikrofilmowany. BZNO, baza katalogów zinwentaryzowanych, łącznie 95 j.a. o numerach niekolejnych, zmikrofilmowane. Poza niesprzyjającymi okolicznościami historycznymi podkreślić należy, że rodzina niezbyt troszczyła się o swoje archiwum. W liście do księżny Anieli Lubomirskiej rządcą informuje o wozowni księżnej Bariatyńskiej jako miejscu przechowywania archiwum rodzinnego. Vide: BZNO, rkps 6731/I, Papiery rodzinne Lubomirskich, cz. 3: Akta i korespondencja linii Aleksandra, t. 3: Korespondencja Józefa i Anieli Lubomirskich z lat 1862–1894. List rządcy (podpis nieczytelny) do ks. Anieli Lubomirskiej bd, s. 374. Ks. Bariatyńska nabyła dobra dubieńskie w 1867 r., można stąd wznosić, że archiwum przechowywane w zamku dubieńskim zostało bezładnie zrzucone do wozowni nowej właścicielki.

Linia Aleksandra – linia wywodząca się od Jerzego Aleksandra zm. 1735, właścicieli Równego i Dubna. Vide: W. Dworzaczek, *Genealogia: tablice*, Warszawa 1959, tabl. 143. Lubomirscy h. Szreniawa.11

³ AGAD, zespół 343, Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi, 1776 j.a.

w wielu zespołach tworzących zespoły rodowe w polskich archiwach⁴. W AGAD chroniona jest także dokumentacja dóbr dobrostańskich Anny z Lubomirskich Radziwiłłowej i jej siostry Marii Zamoyskiej⁵. Majątki te stanowiły wiano sióstr Lubomirskich, których bracia – Adam i Hubert jako ostatni z rodu odziedziczyli majątek rówieński. Pozostałości Archiwum Szreniawitów z Równego obejmują właśnie głównie papiery dotyczące kwestii majątkowych ostatnich właścicieli. Znajdują się tam księgi hipoteczne, mapy folwarków i nieruchomości, korespondencja urzędowa oraz umowy i ugody dotyczące wierzytelności braci Lubomirskich⁶.

Majątki rówieńskie i dubieńskie stanowiły duży kompleks dóbr na Wołyniu należących do rodu Lubomirskich. W XV w. wieś Równe znajdowała się w posiadaniu rodziny ziemianina łuckiego Dyczki, którego spadkobiercy odsprzedali dobra rodzinie Nieświckich, fundatorom przyszłego zamku i właścicielom bardzo dbałym o rozwój swych włości. Osada otrzymała za panowania króla Kazimierza Jagiellończyka prawa magdeburskie i inne przywileje. Dobra rówieńskie kolejno przechodziły w ręce Holszańskich, Ostrogskich, następnie Łaskich, Koniecpolskich i Walewskich. W 1609 r. ks. Janusz Ostrogski (1554–1620) utworzył tam ordynację, obejmującą 24 miasta i 593 wsie⁷. Po śmierci Aleksandra Zasławskiego, który był ostatnim właścicielem, o dobra te toczyły się długoletnie spory, zakończone rozwiązaniem ordynacji przez Sejm w 1766 r.⁸

Spadkobiercy, Aleksander i Franciszek Walewscy, będąc małoletnimi i nie mogąc podjąć zarządowi zrujnowanych wtedy dóbr, ustąpili je w 1723 r. swemu krewnemu ks. Jerzemu Aleksandrowi Lubomirskiemu (1669–1735), wojewodzie sandomierskiemu⁹. Od Aleksandra Walewskiego, miecznika sieradzkiego, Lubomirscy dokupili także dobra zwane

⁴ GAPO, 384: PYC, ф. 030, 32, 40; BZNO, sygn. rkps. 6731/I Archiwum Lubomirskich z Równego.

⁵ AGAD, zespół 355, Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa, 4256 j.a.

⁶ W niniejszym artykule, stanowiącym fragment powstającej dysertacji doktorskiej *Ordynat ołycki Janusz Radziwiłł i jego rodzina w II poł. XIX w. i poł. XX wieku. Społeczno-ekonomiczny obraz polskiej rodziny arystokratycznej*, powstającej pod kierunkiem prof. Piotra Kołakowskiego i dra Jarosława Durki w Akademii Pomorskiej w Słupsku, wykorzystano jedynie część dokumentów przechowywanych w archiwum rówieńskim, udostępnioną autorce.

⁷ Konstanty Kościński wymienia dobra wchodzące w skład tej obszernej ordynacji, co daje pewien pogląd na ilość dóbr, które później dostały się w ręce Lubomirskich a także z racji posiadania tak wielkiej ilości obronnych twierdz tłumaczy obowiązek odpowiedzialności ordynata za obronność tej części Rzeczypospolitej: „*zamki i miasta – Ostróg, Międzyrzec, Dubno, Stepań, Konstantynów, Bazalia, Sulżyn, Krasylów, Kuźmin, Czartorysk, Statijew, Miropol, Niemija, Wilsk, Zabożyce, Cudnów, Piątek, Januszpol, Sosnów, Detkowice, Pików, Glińsk, Nowy Ostrożek, Krasnopol, Lutowirz, Hibonica, Leszno, Smołowicze ze wszystkimi fortyfikacjami, przyległościami i folwarkami*”. Vide: K. Kościński, *Polskie ordynacje i związki rodzinne ze szczególnym uwzględnieniem ordynacji książąt Sulkowskich*, Poznań 1906, s. 14.

⁸ M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Rzeszów 1996, s. 13–14; M. Drożdż-Szczybura, *Ordynacje rodowe w XIX w. i pierwszej połowie XX w. Wielkie posiadłości ziemskie i ich kształt prawno-organizacyjny w Polsce przedrozbiorowej na przykładzie ordynacji łańcuckiej*, Kraków 1998, s. 6–7.

⁹ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Województwo wołyńskie*, t. 5, Wrocław 1994, s. 410.

Smilańszczyzną¹⁰. Natomiast na mocy tzw. *Transakcji kolbuszowskiej* w 1753 r. Lubomirscy i Jabłonowscy stali się właścicielami części pozostałości po dawnej ordynacji książąt Ostrogskich¹¹.

Książę Jerzy Aleksander Lubomirski zgromadził w swym ręku dobra, będące jednym z największych latyfundiów w Rzeczypospolitej, obejmujące jeszcze w 1770 r. 31 miast i 738 wsi na Wołyniu i Podolu, dające 2 919 641 złp dochodu¹². Wojewoda rozpoczął budowę imponującego pałacu w Równem, a dzieło to zakończył syn – ks. Stanisław Lubomirski (1704–1793)¹³.

Następcami ks. Stanisława stali się jego synowie – Michał, Aleksander, Franciszek Ksawery i Józef Lubomirscy, przy czym ostatni wymieniony władał bezpośrednio Równem¹⁴. Podzielono także między nich majątek prywatny matki – Honoraty Ludwika z Pociejów¹⁵. Jak podaje w swoich pamiętnikach August Iwański junior, sprzedana przez Lubomirskich część dóbr rówieńskich została w XIX w. kupiona przez rodzinę Bobrińskich i prosperowała bardzo dobrze. Właściciele osobiście nimi zarządzali, nie wydzierżawiając ich wzorem innych Rosjan posiadających dobra w tej części imperium¹⁶. Nie zmienia to jednak faktu, że bezpowrotnie przeszły one w ręce rosyjskie.

Księżu Józefowi Lubomirskiemu (1785–1870) wraz z Równem przypadły

¹⁰ J. Lubomirski, *Historia pewnej ruiny. Pamiętniki 1839–1870*, tłum. T. Evert, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1975, s. 444; *Równe*, [w:] SGKP, t. 9, Warszawa 1888, s. 821.

¹¹ Szerzej: J. Długosz, „*Transakcja kolbuszowska 1753 r.*” i jej wewnętrzne skutki polityczne, Opole 1998.

¹² R. Aftanazy, op. cit., s. 411.

¹³ Pałac ten wybudowano na miejscu dawnego zamku, z którego po ostatnim pożarze w 1694 r. pozostała prawdopodobnie tylko bryła. Istnieją poszlaki, że zaprojektowany został przez architekta Touchera lub Jan de Witte późniejszego dowódcę twierdzy kamienieckiej, który był zarazem budowniczym siedziby Lubomirskich we Lwowie. Pałac składał się z trzech członów: korpusu głównego ozdobionego sześcioma kolumnami oraz dwu bocznych skrzydeł. Dwupiętrowa bryła budynku, wybudowana na niewielkim wzgórku, mieściła w sobie sutereny. Apartamenty prywatne umieszczone były na parterze, a pomieszczenia reprezentacyjne na piętrze, gdzie w części centralnej prawdopodobnie była sala balowa. Pałac zdobiły herby rodziny Lubomirskich i Pociejów (z Pociejów pochodziła żona Stanisława – Ludwika Honorata (XVIII w. – 1786 r.), oprócz Szreniawy widniał więc herb Waga). Vide: R. Aftanazy, op. cit., s. 413–418.

¹⁴ Ks. Stanisław Lubomirski prowadził dom na wysokiej stopie, utrzymywał wielki dwór i liczną milicję dworską, z której utworzył później czterotysięczny „pułk naddnieprzański”, a w Basowym Kącie niedaleko Równego stacjonował oddział janczarów złożony z najlepszej młodzieży. Na skutek rozrzutnego stylu życia i trwonienia majątku na dużą skalę Stanisław został pozbawiony praw do dysponowania własnością przez swoich synów w zamian za odpowiednią rentę. Bracia musieli powołać specjalną komisję, porządkującą skomplikowane kwestie majątkowe zadłużonych dóbr. O losach tej linii opowiada interesująco Jakub Cichoński, ziemianin zaprzyjaźniony z Lubomirskimi, w zbeletryzowanych wspomnieniach. Vide: J. Cichoński, *Pan Starosta Zakrzewski*, Kijów 1860, s. 44–45.

¹⁵ Biblioteka UMCS, zbiory specjalne, IV 103, Dekret kompromisarski, zawarty w Równem, pomiędzy Lubomirską z Pociejów Ludwiką Honoratą i Xawerym, Józefem, Alexandrem oraz Michałem Lubomirskimi. 26 luty 1776 r.

¹⁶ A. Iwański senior, *Pamiętniki (1832–1876)*, [w:] A. Iwański junior, *Wspomnienia (1881–1939)*, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1968, s. 346.

w udziale 3 miasta i 76 wsi, dzierżawił także nieruchomości w Dubnie, należące do kolegiaty ołyckiej¹⁷. Książę Józef zabiegał o pomnożenie majątku i dalej rozbudowywał swoją siedzibę¹⁸. Jakub Cichoński wspomina, że w owym czasie Równe utraciło już swój charakter obronny¹⁹. W 1822 r. po śmierci ks. Józefa Lubomirskiego, majątek został podzielony pomiędzy dwóch synów: Fryderyka (1779–1848) i Henryka Lubomirskich (1777–1850), z których pierwszy otrzymał dobra rówieńskie i Aleksandrię, a ks. Henryk pozostałe, m.in. Dubno²⁰. Z czasów Fryderyka pochodzi najstarsza zachowana litografia pałacu w jego ostatecznej formie, autorstwa Antoniego Lange, opublikowana w *Zbiorze widoków celniejszych ogrodów w Polsce*. Księżciu Fryderykowi Lubomirskiemu Równe zawdzięczało wybudowany jego staraniem gmach przeznaczony na gimnazjum, przeniesione z Klewania. Niedaleko od niego powstała oranżeria, z półkolistą kolumnadą,

¹⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Lubomirskich z Dubna, sygn. 38, s. 1, Pokwitowanie przyjęcia do kasy kolegiaty ołyckiej półrocznego procentu od ks. Józefa Lubomirskiego, senatora kasztelana Królestwa polskiego od dnia 24 IX 1838 r. do 24 III 1839 r. z 17 IV 1839 r. Zaznaczono tam, że część tej kwoty przeznaczona jest na potrzeby ołyckiego szpitala funkcjonującego przy Kolegiacie.

¹⁸ Angielski architekt Bourguignon budował cieplarnie i oranżerie, przystosował także dawną ujeżdżalnię na potrzeby pałacowego teatru. Dionizy Mikler zajmował się przeprowadzaniem zmian w ogrodach i parku, sprowadzeni z Włoch artyści, Cormaroni i Villani upiększali wnętrza freskami. Dodano także sztukaterie, zewnętrzne ściany budowli otrzymały ozdoby i wykute herby. W odnowionych wnętrzach zawisły portrety rodzinne według Aftanazego, pędzla Józafata Ignacego Łukaszewicza. Vide: R. Aftanazy, op. cit., s. 415. Dionizy Mikler, właśc. Denis McClair, (1762–1853), architekt krajobrazu, projektował ogrody dla Stanisława Poniatowskiego, także dla rodzin Czartoryskich, Lubomirskich, Czackich, Radziwiłłów, Sanguszków. Józafat Ignacy Łukaszewicz (1789–1850), malarz nadworny w. ks. Konstantego, specjalizujący się w portretach wojskowych. Vide: R. Aftanazy, op. cit., s. 415.

¹⁹ J. Cichoński, op. cit., s. 80. Dla dopełnienia obrazu należy dodać, że po powiększonym oczyszczonym stawie pływały flotylle małych czółen i statków spacerowych, wybudowano także kręgielnie, karuzele, upiększono park artefaktami w antycznym stylu. Za sprawą jednak trybu życia zbyt obciążającego majątek i niefortunnie zaciągniętej pożyczki, dobra rówieńskie dostały się pod zarząd przymusowy, a następnie w 1794 r. przepisano je na małżonkę ks. Józefa Lubomirskiego, by uratować choć część dóbr. Posunięcie to okazało się trafne, bowiem Ludwika Lubomirska podniosła majątek chylący się ku ruinie.

²⁰ W Dubnie Lubomirscy posiadali zamek obronny, otrzymany w schedzie po Ostrogskich. I. Kraszewski opisywał je jako niezdobytą warownię, otoczoną fosami i bastionami, zobligowaną przez sejm 1667 r. do utrzymywania w stanie wzmożonej gotowości do obrony Podola, jego znaczenie obronne jednak już wydatnie zmalało. O miasteczko Lubomirscy także bardzo dbali, dla jego rozwoju sprowadzili doń od 1774 r. kontrakty ze Lwowa, zwane dubieńskimi, co ustanowiło Dubno centralną częścią tego regionu. Vide: J.I. Kraszewski, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, oprac. S. Burkot, Warszawa 1985, s. 245, 253; R. Aftanazy, op. cit., s. 417. J.W. Gomułicki w komentarzach do wspomnień Józefa Lubomirskiego dał plastyczny opis zamku Lubomirskich wybudowanego nad rzeką Ikwą: „Zbudowany z czerwonej cegły, miał od dziedzica jedno piętro, od rzeki zaś pięć, przy czym wzdłuż całego zamku ciągnęła się głęboka murowana fosa, z oknami, które oświetlały korytarz rozległych trzypiętrowych suterren. [...] znajdowało się tam bezcenne archiwum Ostrogskich, Sanguszków i Lubomirskich. Do zamku wjeżdżało się przez most i długą wysoką bramę, ciągnącą się na podobieństwo sklepionego korytarza. Dookoła zamku ciągnęły się usypane z ziemi wały, przy których, w pewnych odstępach, wznosiły się murowane baszty obronne”. Vide: J. Lubomirski, op. cit., s. 452.

zamieszkiwana później przez nauczycieli. Książę wybudował także pałacyk, zwany od położenia na wzniesieniu „Na górcie” lub „Górka”, gdzie przeniósł wraz z częścią zbiorów z dużego pałacu swoją siedzibę. Pierwotny pałac oddał Ministerstwu Oświaty na szkołę, co jednak nie zostało wyzyskane dla potrzeb nauki. Nieużytkowany pałac popadał w ruinę, toteż następca ks. Fryderyka, syn Kazimierz Lubomirski (1813–1871), po zamieszkaniu w 1860 r. na „Górcie” odebrał siedzibę przodków ministerstwu, nie remontując jej jednak. W 1858 r. ks. Kazimierz Lubomirski rozpoczął budowę kościoła w Równem, ponieważ poprzednia świątynia została zamknięta z powodu osuwania się ścian²¹.

Z książętami Lubomirskimi łączyła przyjaźń i wzajemny szacunek Józefa Ignacego Kraszewskiego, zapraszanego do Równego i Dubna przez Józefa, jego syna Marcelego oraz Henryka²². Pisarz odwiedzał także zapewne Niewirków, piękną letnią rezydencję ks. Józefa Lubomirskiego²³. Kraszewski w 1840 r. nabył majątek Gródek w pobliżu Łucka, którym gospodarował do 1848 r., przez co kontakty te zostały zacieśnione²⁴. Książę Marceli Lubomirski często gościł u autora *Wspomnień Wołynia, Polesia i Litwy* i udostępniał mu zasoby swojej biblioteki, zapraszając także do swego pałacu w Krzewinie²⁵. Pisarz pielęgnował także znajomość z ks. Jerzym Lubomirskim, kuratorem Zakładu im. Ossolińskich, któremu ofiarował m.in. rękopis jednej z prac i rysunki (Kraszewski amatorsko zajmował się rysunkiem i akwarelą)²⁶.

Dubno w połowie XIX w. należało do ks. Józefa Lubomirskiego (1785–1870), postaci niezbyt lubianej z racji braku zalet towarzyskich oraz nadmiernej oszczędności. Książę prowadził rozliczne interesy, bywał w tym celu na jarmarkach, potrafił wykorzystać doskonale dubieńskie kontrakty do zawierania korzystnych

²¹ <http://www.rivne.org/historfr.php> [dostęp: 11.11.2015].

²² J.I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1820–1863*, t. 1: *W kraju*, oprac. W. Danek, Kraków 1982, s. 95.

²³ J.I. Kraszewski, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 245. Niewirków należał do Lubomirskich w II poł. XVII w., ale nie mieszkali w nim. W II poł. XVIII w. dobra zostały sprzedane Wyleżyńskim, którzy następnie odstąpili je Steckim i przez małżeństwo Doroty Steckiej z ks. Józefem Lubomirskim weszły one znów w posiadanie rodu Szreniawitów Lubomirscy zburzyli stary dwór i wzniesli nowy większy, okazały, z licznymi balkonami, parterowy, dość jednak nieforemny choć wygodny. Dionizy Mikler zaprojektował park z dwoma małymi dworkami przeznaczonymi dla służby. Rodzina książęca prowadziła tam intensywne życie towarzyskie na wysokiej stopie do ok. 1850 r., gdy wyjechała do Francji, a siedzibę sprzedała Małyńskim. Vide: R. Aftanazy, op. cit. s. 300–301. Posesorem części Niewirkowa i zarazem plenipotentem Kazimierza Lubomirskiego był ok. 1843 r. Faustyn Michalewicz. Vide: http://genealogia.okiem.pl/rzadca/index.php?inne_pole=lubomirski [dostęp: 25.11.2015]

²⁴ J. I. Kraszewski, *Listy...*, op. cit., s. 94. Gródek, nabyty od Podhorodeńskich opisał Kraszewski jako „wieś 130 dusz liczącą, dobrej ziemi, ze wszystkimi wygodami, za 130 tys. zł.” Vide: ibidem, s. 94, 96. W 1848 r. Gródek został sprzedany, ponieważ „z powodu górzystej pozycji i małej ilości ornego pola, nigdy procentu nie robił, jakiego miałem prawo wymagać”. Vide: ibidem, s. 154.

²⁵ J.I. Kraszewski, *Listy...*, op. cit., s. 110.

²⁶ Zapis w *Pamiętniku* z 8 marca 1851 r. informuje o wspólnej wizycie w nowej siedzibie pisarza, Hubinie, Lubomirskiego i hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego. J.I. Kraszewski, *Pamiętniki*, oprac. W. Danek, Wrocław-Gdańsk 1972, s. 269. Jerzy Lubomirski (1817–1872) kurator Zakładu im. Ossolińskich, działacz polityczny i społeczny; hr. Włodzimierz Dzieduszycki (1825–1899) amator przyrodnik, mecenas sztuki i nauki, filantrop.

umów. Nie brał jednak zupełnie pod uwagę konieczności inwestowania w swoje dobra, co procentowałyby zyskami²⁷. Jakiegokolwiek działania *pro publico bono* były mu także obce. Wirginia Jezierska podróżująca przez Wołyń w 1842 r. wspominała brak przytułku dla ubogich i opłakane warunki funkcjonowania szkółki księżnej Doroty z domu Steckiej, żony Józefa Lubomirskiego, z powodu braku funduszy na ten cel. Szkołę utrzymywała księżna z własnych środków, a także sum przysyłanych przez siostrzeńca Edwarda Raczyńskiego. Autorka skonstatowała: „*nie zawsze prawdziwa wielkość jest tam, gdzie być powinna*”²⁸. Jezierska opisywała także piękny ogród „*o dwie wiorsty od Dubna*”, opuszczony i zaniedbany, podobnie jak sad owocowy, wypuszczony w dzierżawę Żydom. Podobny obraz widoczny był w pałacu, opróżnionym z mebli oprócz salonu. Szpitale wojskowe mieszczące się w Dubnie miały być przeniesione do Łucka, ponieważ książę nie godził się oddać na ich potrzeby gruntu pod ogród warzywny. Autorka podkreślała, że fakt ten spowoduje jeszcze większą degrengoladę miasteczka, które zostanie opuszczone przez urzędników, pozbawiając tym samym mieszkańców możliwości zarobku²⁹.

Wspominający sytuację na Wołyniu z połowy XIX w. Antoni Andrzejewski wskazywał na powszechność zjawiska marnotrawienia fortun magnackich złym zarządzaniem, wymieniając tutaj rodziny: Czartoryskich, Potockich, Rzewuskich, Chodkiewiczów i Lubomirskich³⁰. W okresie tym rodzina Lubomirskich znalazła się w sytuacji postępującego zadłużania dóbr za sprawą ks. Marceliego Lubomirskiego (1810–1865), utracjusza i nieszczęśliwego męża sparaliżowanej i trudnej w pożyciu żony, Jadwigi z Jabłonowskich (1819–1894)³¹. Pamiętnikarka Wirginia Jezierska podawała w 1844 r. orientacyjną sumę dochodu z dóbr dubieńskich 6 tys. dukatów, gdy kilka lat wcześniej wynosiła ona 14 tys. dukatów, natomiast długi ks. Marceliego Lubomirskiego określiła na 2800 tys. złotych³². Władysław Mickiewicz, syn poety, znający Lubomirskiego, wystawił mu dość niepochebną opinię: „*Marceli Lubomirski nie tylko wyczerpał się ze swoich obszernych włości, roztrwonił nawet oszczędności, które wielu jego wiejskich sąsiadów uważało za bezpieczniejsze u niego niż w jakimkolwiek banku*”³³.

²⁷ Podczas pobytu na jarmarku w Berdyczowie ks. Józef został rażony piorunem, co spowodowało połowiczny paraliż. Wpłynęło to zapewne na pogorszenie się i tak trudnego charakteru księcia. Vide: M.P. Radziwiłł, *Ostatnia wojewodzina wileńska (Helena z Przeździeckich ks. Radziwiłłowa)*, Lwów 1982, s. 269.

²⁸ W. Jezierska, *Z życia dworów i zamków na Kresach. 1822–1844*, tłum. L. Białkowski, Poznań 1924, s. 66.

²⁹ Ibidem, s. 79.

³⁰ A. Andrzejewski, *Ramoty Starego Detiuka o Wołyniu*, t. 4, Wilno 1861, s. 18–19.

³¹ Eliza z Branickich Krasieńska, żona poety, opisywała w liście z 8 VII 1837 r. poznaną w Karlsbadzie siedemnastoletnią Jadwigę, nowo poślubioną żonę, jako sympatyczną i wesołą, choć bardzo chorowitą. Vide: *Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasieńskiej z lat 1835–1876*, t. 1: *listopad 1835-czerwiec 1848 (listy nr 1-425)*, oprac. Z. Sudolski, tłum. U. Sudolska, Warszawa 1995, s. 80, 83.

³² W. Jezierska, op. cit., s. 83.

³³ W. Mickiewicz, *Pamiętniki. 1838–1861*, t. 1, Warszawa-Kraków-Łódź 1926, s. 318. J. Dunin-Karwicki napisał o księciu: „*O ile ojciec [Józef – A.A.D.] był oszczędny a nawet i skąpy, o tyle syn rozrzutny i marnotrawny. Pożyczał, gdzie tylko mógł, płacił ogromne procenta, chwycił pieniądze*

Podobną opinię wyraziła Jezierska, podając nawet nazwisko wdowy po słynnym wołyńskim lekarzu (Lernet), która zostawiła u księcia 5 tys. rubli, co ten w wyniku nieroztropnych decyzji stracił³⁴. Zygmunt Krasiński znający księcia ze wspólnego pobytu w Paryżu także wypowiadał się niepochwlebnie o jego lekkomyślnym trybie życia. W liście z 26 grudnia 1847 r. do Delfiny Potockiej wymienił członków polskiej arystokracji, którzy w Paryżu trwoni czas i pieniądze, „gnije wśród kart i aktorek”. Autor wymienia tu „Radziwiłłka” (Zygmunta, syna Michała Gedeona i Aleksandry ze Steckich) i Marcelę Lubomirską³⁵. W liście do Potockiej z 11 stycznia 1848 r. poeta pisał także: „*Marceli zupełnie stracił swój i rodziców majątek, a do tego fałszywe weksle podpisał i pod sąd oddał*”³⁶. Podobne zdanie prezentował Wincenty Krasiński. W liście do syna z 31 sierpnia 1849 r. pisał: „*Józef Lubomirski, ojciec Marcelęgo, pisał do mnie i dużo dał mi zatrudnienia, które na nic dobrego nie wyjdą, gdyż postępowanie Marcelęgo w każdym kraju na galery by go zaprowadziło*”³⁷.

Współczesny pamiętnikarz, Józef Dunin-Karwicki w swoich *Wspomnieniach Wołyniaka* poświęcił tej postaci wiele miejsca z racji sprzedaży Dubna. Z myślą zbycia zadłużonych dóbr dubieńskich nosił się już ojciec Marcelęgo, ks. Józef Lubomirski, planując sprzedać je rządowi rosyjskiemu. Tak też się stało, wcześniej jednak plenipotencje zostały powierzone ks. Marcelęmu Lubomirskiemu, który wziął zadatek w wysokości 80 tys. rubli i uciekł przed wierzycielami oraz kłopotami małżeńskimi³⁸. Księżę pojechał do Londynu, a następnie do Nowego Jorku, gdzie mieszkał z nową towarzyszką życia i dziećmi z tego związku, przysparzając oczywiście rodzinie niemałych kłopotów i będąc bohaterem skandalu. Wybranką księcia, darzoną wielkim uczuciem, była aktorka Eliza Thiebault, z którą miał dzieci. W Nowym Jorku Marceli zaprzyjaźnił się z Cyprianem Kamilem Norwidem, którego wspomagał finansowo, często też

na prawo i lewo i miał już mnóstwo rękodajnych długów, lecz korzystał z kredytu między szlachtą, licząc na sukcesę obszernych dóbr, mających spaść na jedyńaka”. Vide: J. Dunin-Karwicki, *Wspomnienia Wołyniaka*, Lwów 1897, s. 100. Władysław Mickiewicz natomiast wyrażał się także niepochwlebnie o żonie księcia, kosmopolitce zasługującej się dworowi rosyjskiemu, a przed spotkaną emigracją polską w Konstantynopolu udającą gorącą patriotkę. Vide: W. Mickiewicz, *Pamiętniki*, t. 1, op. cit., s. 318. J. Dunin-Karwicki natomiast podkreślał, że mimo swej choroby i zadłużonych dóbr, potrafiła ona „*cały swój majątek nietykalnym utrzymać, świadcząc przy tym wiele dobrego sierotom i ubogim*”. Vide: J. Dunin-Karwicki, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 107.

³⁴ W. Jezierska, op. cit., s. 73.

³⁵ Z. Krasiński, *Listy do Delfiny Potockiej*, t. 3, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1975, s. 527.

³⁶ Ibidem, s. 579.

³⁷ Z. Krasiński, *Listy do różnych adresatów*, t. 2, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1991, s. 471.

³⁸ J. Dunin-Karwicki, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 102–103. Dalsza historia majątku dubieńskiego jest dość interesująca i nie do końca wyjaśniona. Spadkobierca zmarłego Jakowlewa, chcąc przejąć dobra, został nieoczekiwanie wtrącony do twierdzy pietropawłowskiej przez Mikołaja I, włości zwrócone zaś Lubomirskim bez zwracania zadatku nabywcom. Józef Lubomirski sugeruje, że było to możliwe dzięki wielkim wpływom jego matki u dworu petersburskiego. Karwicki stwierdza tylko, że w momencie objęcia władzy przez Aleksandra II, Jadwiga Lubomirska musiała zwrócić wdowią oprawę, która otrzymała od Mikołaja I (jako żona „cywilnie umarłego” Marcelęgo), a spadkobierca Jakowlewa odzyskał wolność i miała być mu zwrócona zadatkowana suma. Vide: J. Dunin-Karwicki, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 103.

u siebie gościł³⁹. O Elizie wspominał poeta często w swych listach, oceniając ją jako osobę wielkich zalet duchowych, potrafiącą stworzyć księciu Marcelemu dom na odpowiednim poziomie. Norwid nadmienia też często o swej przyjaźni z ks. Marcelim: „*wielki afekt miałem do mezaliansów [...] jednego Księcia (przyjaciela mego) z arcyniepospolitą bez – herbową*”⁴⁰.

Na korzyść ks. Marcelego Lubomirskiego można jednak zdecydowanie zaliczyć zaangażowanie w sprawę polską na emigracji. W tomie drugim swoich pamiętników Władysław Mickiewicz podkreśla, że księcia poza ujmującym współczesnych urokiem osobistym cechował przede wszystkim patriotyzm. Książę Lubomirski proponowany był nawet na dyrektora polskiej szkoły wojskowej w Genui na miejsce Ludwika Mierosławskiego (1814–1878), dowódcy w powstaniu styczniowym⁴¹. Książę w 1861 r. brał udział w utworzonym w Turynie (z inicjatywy Giuseppe Garibaldiego) Komitecie Pomocy dla Polaków Emigrantów, a w rok później w Paryżu wykorzystując swoje stosunki z arystokracją francuską, współpracował w przygotowaniu powstania styczniowego⁴².

Syn ks. Marcelego Lubomirskiego – Józef, odtrącony przez matkę, wychowywany przez krewnych, kontynuował tryb życia swego ojca, zaprzeczając kolejne dobra – spuściznę przodków. W swoim pamiętniku przyznawał się do wyprzedawania pamiątek rodzinnych – cennych mebli, książek, bibelotów, aby prolongować spłatę długów i móc prowadzić wystawne życie w Paryżu⁴³. Przywoływany już syn Adama Mickiewicza jako świadek bezpośrednio znający obu Lubomirskich podkreślał, że w opozycji do przekonań ojca, niestety ks. Józef Lubomirski prezentował postawę wiernopoddańczą wobec dworu rosyjskiego. Pamiętnikarz przytoczył także rozmowę, w jakiej oburzył się na postępowanie ks. Józefa Lubomirskiego, piszącego do prasy artykuły potępiające polskie powstania i dał temu gwałtowny wyraz. Autor podkreślał tam wyjątkową niechęć do rusofilstwa ks. Lubomirskiego⁴⁴.

Książę Józef Lubomirski zmuszony został dla uregulowania długów sprzedać w 1867 r. majątek dubieński, który nie został zwrócony prawnym nabywcom, Jakowlewom. Kwestia ta jest dość zastanawiająca, bowiem nakaz zwrotu dóbr wydany przez cesarza Aleksandra II „*w pierwszych latach panowania*”, jak pisze Karwicki, mógł wyjść już ok. 1855 r., czyli od chwili objęcia tronu przez nowego władcę. Tymczasem do 1867 r. Lubomirscy nie zwrócili dubieńszczyzny, co tłumaczy się trwającym procesem o przyznanie tytułu własności. Karwicki informuje o sprzedaży klucza dubieńskiego ks. Bariatyńskiej, która odstąpiła natychmiast zamek za sumę 80 tys. rubli srebrem rządowi na koszaży, urzeczywistniając pierwotne plany ks. Józefa Lubomirskiego (starszego). Część majątku, „*Szepetyń z przyległymi wsiami, a szczególnie z obszernymi pięknymi*

³⁹ J.W. Gomulicki, *Zygazkiem. Szkice, wspomnienia, przekłady*, Warszawa 1981, s. 504.

⁴⁰ C.K. Norwid, *Pisma wybrane*, t. 5: *Listy*, wybrał i oprac. J. W. Gomulicki, Warszawa 1968, s. 554.

⁴¹ Vide: W. Mickiewicz, *Pamiętniki. 1862–1870*, t. 2, Warszawa-Kraków-Łódź 1927, s. 203–210.

⁴² *Ibidem*, s. 210–211.

⁴³ J. Lubomirski, *op. cit.*, s. 380.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 191; W. Mickiewicz, *Pamiętniki. 1862–1870*, t. 3, oprac. S. P. Kaczorowski, Warszawa-Kraków-Łódź 1933, s. 120–125.

*lasami, nabył jakiś kupiec Iwanow, który to wkrótce z zarobkiem odsprzedał hr. Bergowi, synowcowi feldmarszałka Berga, ostatniego namiestnika Królestwa Polskiego*⁴⁵.

Należy nadmienić, że kupcy żydowscy na Wołyniu służyli z rabunkowej działalności w nabywanych lasach, skutkującej całkowitym ogołoceniem z drzewostanu i niezadrzewianiem pozostałej „pustyni”. Sprzedawanie lasów Żydom było najczęściej nierentowne, aczkolwiek pozostawało niekiedy jedynym rozwiązaniem dla zadłużonego właściciela⁴⁶. Kolejne więc dobra rodu Szreniawitów zostały bez skrupułów sprzedane zaborcy, co na ziemiach zabranych traktowane było przez ziemian jako zdradę narodową, z racji niemożności nabywania ziemi przez Polaków⁴⁷.

Opisujący ziemiaństwo na Ukrainie na przełomie XIX i XX w. Wacław Podhorski wspominał: *„Za mojej pamięci tych wielkich rodów na Kresach pozostawało cztery. Byli to Potoccy, Branickcy, Sanguszkowie i Lubomirscy, choć ci ostatni na przełomie przeszłego i obecnego wieku utracili wiele z dawnych posiadłości i wielkiej roli już nie odgrywali. Tylko dwa wielkie dwory, które świetnością przewyższały inne, były to Antoniny Potockich i Aleksandria (Biała Cerkiew) Branickich. Gromadziły one całą arystokrację rodową polską i zagraniczną i przyjmowały u siebie członków rodów panujących*⁴⁸. Autor wyraźnie zaznaczył, że świetność rodu Lubomirskich zgasła, wśród wymienianych arystokratycznych siedzib posiadających w owym czasie splendor i znaczenie, nie znalazło się Równe, mimo że stary pałac z racji swej wielkości i historycznego znaczenia, gdyby nie znajdował się w tak złym stanie, mógłby pretendować do palmy pierwszeństwa pośród siedzib magnackich Wołynia. Niestety poziom zaniedbania obu zamków i niezbyt dobra sytuacja finansowa Lubomirskich z Równego uniemożliwiły odgrywanie przez nich większej roli pośród okolicznego ziemiaństwa.

Stan posiadania Lubomirskich na Wołyniu nie był jednak jeszcze drastycznie zmniejszony, co widać na podstawie tajnego memoriału z 1849 r., w którym znajdowały się informacje o liczbie posiadanych chłopów przez ziemian na Wołyniu. Księżne Teresa i Jadwiga Lubomirskie miały odpowiednio 2586 i 1774, a ks. Kazimierz Lubomirski, właściciel Równego, 2187 chłopów w swoich dobrach, co plasowało ich na średniej pozycji pośród właścicieli ziemskich⁴⁹. Łącznie do rodu Lubomirskich na Wołyniu należało w wymienionym roku 6547 chłopów (dusz męskich)⁵⁰. Natomiast ilość posiadanej ziemi na przełomie

⁴⁵ J. Dunin-Karwicki, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 103–104.

⁴⁶ J. Dunin-Karwicki, *Ze starego autoramentu, Typy i obrazy wołyńskie. Serya druga*, Warszawa 1900, s. 153–161.

⁴⁷ D. Beauvois, *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, tłum. K. Rutkowski, Lublin 2005, s. 487.

⁴⁸ W. Podhorski, *Ziemiaństwo na Ukrainie*, cz. 1, msp, BJ, rkps 9831, s. 9.

⁴⁹ D. Beauvois, op. cit., s. 453. Teresa z Czartoryskich Lubomirska (1785–1858), żona Henryka Lubomirskiego (1777–1850); Jadwiga z Jabłonowskich Lubomirska (1819–1894), żona ks. Marcelego.

⁵⁰ Określenie dusza męska, tzw. rewizyjna, odnosiła się do mężczyzny, chłopca, poddanego dziedzica, a także do całej jego rodziny zamieszkującej w tym samym gospodarstwie domowym. Stanowiło to

1890/1891 r. przez wszystkie gałęzie Szreniawitów na Wołyniu to 45 457 dziesięcin (49661,8 ha), co dawało wysoką, ósmą pozycję w rankingu wielkich posiadaczy ziemskich, za Branickimi, Potockimi, Sanguszkami, ale przed Radziwiłłami, Tyszkiewiczami i Czetwertyńskimi⁵¹. Jak wynika jednak z dalszej analizy dokumentów, Lubomirscy sukcesywnie dobra wyprzedawali.

Niepokojąco też niszczały rezydencje rodu. W ruinę popadał główny pałac w Równem, ale także nowa siedziba – „Górka.” Obraz tego pałacyku zachował się dzięki rysunkom Napoleona Ordy i Antoniego Lange. Książęta z Równego nie otaczali dworu należną troską; porównując rysunki z lat 1835–1875 widać narastające zniszczenia i zaniedbania⁵². Dla porównania należy zauważyć, że Lubomirscy z linii przeworskiej (nazwa nawiązuje do siedziby głównej dóbr – Przeworska), starając się zachować w trudnych warunkach postyczniowych spuściznę przodków, powołali na niej w 1866 r. ordynację o powierzchni 4 804 ha (stan z 1931 r.). Książę Andrzej Lubomirski, pierwszy ordynat po zatwierdzeniu przez rząd austriacki, piastował zarazem obowiązki kuratora Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie i zobowiązany był do opieki majątkowej nad Zakładem. W 1896 r. kolejny książę Lubomirski, Adam, ustanowił ordynację na Miżyńcu z powierzchnią 3 265 ha (stan z 1931 r.)⁵³. Właściciele Równego nie czynili starań, by zachować swoje dobra w stanie niepodzielnym, mimo iż takie możliwości na terenie zaboru rosyjskiego istniały.

Pałacyk zbudowano nieopodal budynku przeznaczanego na gimnazjum i starego pałacu, prowadziła do niego aleja wysadzana topolami nadwiślańskimi. „Górkę” określić można właściwiej jako dziewięcioosiowy dwór, z wejściem otoczonym kolumnami wspierającymi balkon piętra. Taras przykryty był dachem wspartym na półkolistie umieszczonych czterech kolumnach. Pałacyk otoczony parkiem, pośród którego wznosiły się małe oficyny przeznaczone dla oficjalistów i gości.

Dom otwarty prowadził także ks. Kazimierz, a także jego syn Stanisław Michał (1838–1918), będący spadkobiercą Równego, Aleksandrii i Laskowa w powiecie włodzimierskim. Ożenił się z Wandą Marią z Lubomirskich (1841–1910), która wniosła w wianie dobra galicyjskie: Gródek Jagielloński, Dobrostany, Cuniów, Kamieniobród, Wiesenberg i Wolę Dobrostańską. W zaświadczeniu o ilości ostrzeżeń zapisanych w hipotece z 6 września 1910 r. wymieniono skład dóbr ks. Lubomirskiego: miasto powiatowe Równe, folwark Równe i Tynne, wsie Dworzec i Górka, sioła (osiedla wiejskie) Basowy Kał, Nowy Dwór, slobody – Stary Majdan, Józefówka i Kamienna Góra o łącznej powierzchni 13 739 dziesięcin 521 sążni (15011 ha)⁵⁴. Dokument nie wymienia Laskowa, a z racji

w pewnym stopniu odpowiednik staropolskiego „dymu”.

⁵¹ T. Epsztein, *Polska własność ziemska na Ukrainie (gubernia kijowska, podolska i wołyńska) w 1890 r.*, Warszawa 2008, s. 34–35. Przeliczenia własne, przy uznaniu za obowiązującą na tym terenie dziesięcinę skarbową, równą 10 925 m² i sążnia kwadratowego rosyjskiego, równego 4,5522 m².

⁵² R. Aftanazy, op. cit., s. 421.

⁵³ M. Kozaczka, op. cit., s. 18, 25–26.

⁵⁴ ГАПО, 384 PVC, ф. 32, оп. 6, сnp. 202, Кsięга dowodów, Zaświadczenie z 6 IX 1910 r. o ilości ostrzeżeń poczynionych na majątku położonym przy Aleksandrii i innych Stanisława księcia

zmniejszonej powierzchni domniemywać należy, że majątność tę właściciel sprzedał.

Księżstwo Kazimierz i Wanda Lubomirscy doczekali się córek Marii i Anny, późniejszych Zamoyskiej i Radziwiłłowej, a także synów: Adama i Huberta. Dom „Górka,” leżący przy stacji węzłowej w Równem, nawiązując do rodzinnych tradycji był szeroko otwarty dla gości, odwiedzających gospodarzy przy okazji przejazdu, a także z racji uroczystości rodzinnych i spotkań towarzyskich. Celebrowane były zwłaszcza imieniny obu pańien Lubomirskich⁵⁵. Na potrzeby rodziny i gości dobudowano w pałacyku piętro, co według Aftanazego zaburzyło harmonię bryły. W 1912 r. zaprowadzono elektryczne oświetlenie pałacu⁵⁶.

Pałac główny został na przełomie wieków odremontowany częściowo przez Rosjan i wykorzystywany na siedzibę urzędów powiatowych. Dzieje budynku w kolejnych latach były dość burzliwe. Jak wykazuje Roman Aftanazy: *„W latach pierwszej wojny światowej mieścił się tam szpital wojskowy, w 1917 r. zaś, za czasów Kiereńskiego, szkołka i ochronka polska. W 1920 r. pałac został zdewastowany. Po ostatecznym odzyskaniu przez Polskę niepodległości znajdował się pod zarządem Macierzy Szkolnej, która umieściła tam bursę. Część pałacu zajmowało też Towarzystwo Gimnastyczne «Sokół»»*⁵⁷. Nie konserwowany gmach niszczał, aż w 1927 r. spłonął, a otoczenie popadło w ruinę. Istniały plany odbudowy pałacu, jednak z braku funduszy projekt ten nie został zrealizowany. Podczas I wojny światowej wielkim zniszczeniom uległ także pałacyk „Górka” i z powodu braku środków nie został wyremontowany. W 1922 r. sprzedano go państwu z przeznaczeniem na sąd okręgowy⁵⁸.

Po śmierci ks. Stanisława Michała Lubomirskiego w 1918 r., nastąpił podział całości majątku pomiędzy dwóch synów i dwie córki, opóźniony jednak znacznie przez wojnę. Córki otrzymały do podziału wiano swej matki, majątki gródecko-dobrostańskie: Dobrostany, Gródek, Mroczków i Kamieniobród. Składały się na nie lasy, stawy i pola uprawne. Anna wydzierżawiła swoją część, 378 morgów do końca 1928 r., jednak prawdopodobnie już w 1923 r. dobra te zostały sprzedane. Do Marii należała parcela zapisana w księdze hipotecznej pod nr 377/2⁵⁹.

Starsza z córek, Maria (1877–1954) wyszła za mąż za hr. Franciszka Zamoyskiego (1876–1948). W rodzinie przyszło na świat dwoje dzieci: Krzysztof i Zeneida. Zamoyski, absolwent Akademii Górniczej w Leoben w Austrii, zdolny inżynier, pracował dla belgijskiej firmy w Rosji, Meksyku i Hiszpanii, a w kraju interesował się przemysłem naftowym w Galicji. Po powrocie do kraju zaangażował się także w politykę – został wybrany marszałkiem powiatu drohobyckiego, a w 1908 r. otrzymał mandat poselski do Sejmu Galicyjskiego. Długotrwałe zabiegi o pannę Lubomirską zakończyły się powodzeniem, chociaż

Lubomirskiego, s. 34–35.

⁵⁵ M. M. Potocka, *Z moich wspomnień. Pamiętnik*, Łomianki 2010, s. 67.

⁵⁶ <http://www.rivne.org/historfr.php> [dostęp: 11.11.2015].

⁵⁷ R. Aftanazy, op. cit., s. 423.

⁵⁸ Ibidem, s. 423.

⁵⁹ A.A. Duda, *Zarys stanu posiadania i ogólne warunki funkcjonowania majątków ostatniego ordynata ołyckiego, księcia Janusza Radziwiłła w latach 1905–1939*, „Śląskie Studia Historyczne. Scripta Historica” 2014, nr 20, s. 171.

przyszli teściowie nie aprobowali zajęcia Zamoyskiego, posiadacza szybów naftowych. Toteż po ślubie zrezygnował z prowadzenia interesów naftowych i nabył majątek Bortniki pod Lwowem, gdzie młodzi Zamoyscy zamieszkali⁶⁰.

Anna Lubomirska (1882–1947) poślubiła w 1905 r. ks. Janusza Radziwiłła z berlińskiej linii Radziwiłłów, którego rodzina zaprzyjaźniona była od dawna z Lubomirskimi z Równego⁶¹. Księstwo mieli czworo dzieci: Edmunda, Krystynę, Ferdynanda i Stanisława. Książę, ordynat ołycki i właściciel Szpanowa niedaleko Równego, dokupił w późniejszych latach także majątek Nieborów na terenie Królestwa i pałac na ul. Bielańskiej w Warszawie. Nadmienić należy, że Radziwiłł w przeciwieństwie do Lubomirskich uratował czteroskrzydłowy zamek w pobliskiej Ołyce, o ogromnej kubaturze (dziedziniec wewnętrzny o wymiarach 98 na 100 m kw.). Jedna z dwu (obok Nieświeża), największych historycznych siedzib rodu Radziwiłłów, należąca do linii berlińskiej, niezamieszkała niszczała przez prawie cały wiek XIX⁶². Od lat 80-tych XIX w. zamek systematycznie remontowany przez ks. Ferdynanda Radziwiłła, uległ dewastacji w czasie I wojny światowej, jednak syn Ferdynanda, ks. Janusz przez kolejne lata cierpliwie go odbudowywał⁶³. Aczkolwiek należy przyznać, że właściciel Ołyki posiadał niewspółmiernie większe środki, mogąc przeznaczyć je na cel odbudowy⁶⁴.

Książę Adam Kazimierz (1873–1940) poślubił Marię z Jełowickich (1875–1923), z którą miał troje dzieci: Marię Stanisławę, Julię Wandę i Marcina Stanisława. Rozwiódł się z nią, na co w pewnym stopniu wpływ miała choroba psychiczna, na jaką zapadła żona⁶⁵. Po rozwodzie poślubił Adelę Rzewuską (1893–1940). Z tego związku urodziła się córka Ada. Książę Adam Lubomirski odziedziczył majątek Równe, w skład którego wchodziły nieruchomości w mieście i folwark o tej nazwie. W wpisie do księgi wieczystej z 15 marca 1923 r., powierzchnia nieruchomości w Równem należąca do Lubomirskiego wynosiła 265 dziesięcin 1635, 29 sążni kw. (290,3 ha)⁶⁶. Książę posiadał także willę w Bydgoszczy, gdzie

⁶⁰ Relacja Zenaidy z Lubomirskich Poklewskiej-Kozieł. Vide: M. Miller, *Arystokracja*, Warszawa 1998, s. 18.

⁶¹ J. Jaruzelski, *Książę Janusz (1880–1967). Szkice. Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, Warszawa 2001, s. 95.

⁶² J.I. Kraszewski, *Wspomnienia...*, op. cit., s. 169; J. Jaruzelski, op. cit., s. 84–85.

⁶³ J. Jaruzelski, op. cit., s. 104–105. Ołyka stanowiła ordynację, przynoszącą duże dochody, toteż Janusz Radziwiłł prowadził dość reprezentacyjny styl życia, wykorzystując swój odrestaurowany zamek zgodnie z tradycjami przodków. Gdy przyjeżdżał do Ołyki, na wieży zamkowej wywieszano proporzec z herbem Radziwiłłów obwieszczając, że poseł i senator RP jest obecny i będzie rozpatrywał wnioski i prośby. Vide: P. Bojarczuk, *Radziwiłłi i stara Olika*, Łuck 2013, s. 257.

⁶⁴ Vide: J. Durka, *Materialne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12, s. 85–93.

⁶⁵ Maria Lubomirska, jak wynika z listów Adama Lubomirskiego do siostry Anny Radziwiłłowej, przebywała w między rokiem 1923 a 1928 w Szpitalu Psychiatrycznym Krajowym w Dziekanówce, w Gnieźnie. W listach Adam Lubomirski zapewniał siostrę, że będzie się opiekował byłą żoną także po rozwodzie oraz będzie dbać o kontakt chorej z dziećmi. Jak wynika z korespondencji dotrzymał słowa. Vide: Listy Adama Lubomirskiego do Anny Radziwiłłowej z lat 1921–1933, AGAD, ARN Korespondencja, 8/560, s. 4–65.

⁶⁶ ГАОП, РУС, ф. 32, о. 6, с. 200, Wykaz hipoteczny nr 542, Wpis do księgi wieczystej z 17 marca

planowano pierwotnie założyć internat dla chłopców z arystokratycznych rodzin, pod kierownictwem wychowawcy dzieci Janusza i Anny Radziwiłłów, Wacława Iwanowskiego⁶⁷.

Książę Hubert Stanisław Władysław Lubomirski ożenił się z Teresą z Radziwiłłów (1889–1975) i doczekał się ośmiorga dzieci. Kolejno przychodzili na świat: Jan Kazimierz, Stanisław Hubert Maria, Henryk Ignacy, Anna Maria, Zdzisław Herakliusz Zygmunt, Wanda, Herakliusz, Hubert Stanisław Maria⁶⁸. Podczas I wojny światowej mieszkał w Kijowie, wrócił do Polski w 1918 r. Książę Hubert Lubomirski, „właściciel zamku” Aleksandria, jak miał wpisane w formularzach osobowych, zamieszkał w niej po podziale schedy rodzinnej⁶⁹. Według wpisu do księgi hipotecznej z 17 marca 1923 r. na dobra Aleksandria o łącznej powierzchni 9125 dziesięcin i 320 sążni kw. (9969,3 ha) składały się: miasteczko Aleksandria, folwarki: Głazewo, Kamienna Góra, niemieckie kolonie Zagoryńska, Puchowa i Sołomka zw. Fridrichsdorfem oraz slobody: Stary Majdan, Józefówka i Kamienna Góra⁷⁰.

W sporządzonym do celów wymiaru opłaty skarbowej orzeczeniu Wołyńskiej Izby Skarbowej z 8 listopada 1921 r. majątek po zmarłym ks. Stanisławie Lubomirskim wyceniony został na sumę 45 650 144 marek, w skład którego wchodziły majątki Równe i Aleksandria, nieruchomości i ziemia czynszowa w tych miastach, dwa młyny, staw w Równem, rachunek bieżący

1923 r., [b.n.].

⁶⁷ List Wacława Iwanowskiego do Mieczysława Wiszowatego z 19 VII 1922 r., AGAD, ARN Korespondencja, 341, pl. 3, s. 814. Wacław Iwanowski przyjął do internatu syna Huberta Lubomirskiego, Herakliusza, z którego postępów w nauce i zachowania nie był zadowolony. Rodzice oskarżali Iwanowskiego o niedopilnowanie i zły wpływ innych chłopców na Herakliusza, natomiast wychowawca twierdził, że sytuacja była odwrotna. Ostatecznie chłopiec został zabrany spod opieki Iwanowskiego. Vide: List Wacława Iwanowskiego do Huberta Lubomirskiego z 28 IV 1939 r., AGAD, ARN. Korespondencja, 341, pl. 3, s. 645–646; List Wacława Iwanowskiego do Anny Lubomirskiej z 7 V 1939 r., ibidem, s. 647–648, Internat został ostatecznie przeniesiony do Pszczyny, gdzie funkcjonował do wybuchu wojny. Vide: H. Nocoń, *Internat w Pszczynie i jego wychowankowie 1923–1939*, Pszczyna 2010.

⁶⁸ GAPO, PYC, ф 30, о. 2, с. 785, Księga dowodów, Poświadczenie zamieszkania z 9 maja 1936 r., s. 41.

⁶⁹ Aleksandria, część składowa majątku rówieńskiego. Na miejscu osady Pierszkowa Arka lub Pierszkowy Most ks. Wasyl Ostrogski lokował w 1594 r. miasteczko nazwane Aleksandrią, na część swojego syna. Kolejno majątność przechodziła na Zamoyskich, Koniecpolskich, Walewskich, a w 1723 r. weszła w skład dóbr Lubomirskich. Wybudowani oni tam dwór, zwany także zamkiem, gdzie przebywano latem, a także papiernię. Dwór otaczał piękny park o powierzchni ok. 5 ha, zaprojektowany przez Dionizego Miklera. Kazimierz Lubomirski mieszkał tam na stałe przez pewien czas, następnie odziedziczył Aleksandrię Stanisław Michał, a po nim Hubert Stanisław. Przed II wojną światową Aleksandria była siedzibą dwutysięcznej gminy. Fryderyk Lubomirski ufundował w 1842 r. w Aleksandrii cerkiew p.w. Przemienienia Pańskiego, a Kazimierz Lubomirski w 1862 r. kościół p. w. Zaślubin NMP. Vide: G. Rąkowski, *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie zachodniej*, cz. 1: *Wołyń*, Pruszków 2005, s. 340–341.

⁷⁰ GAPO, PYC, ф. 32, о. 6, с. 203, Wykaz hipoteczny 544, Wpis do księgi hipotecznej dóbr Aleksandria z 17 marca 1923 r., [b.n.]. Słoboda – osada na Ukrainie i w Rosji z własnym samorządem, zwolniona ze świadczeń i robocizny na pewien czas. Później nazwy przyjęte zwyczajowo. W języku polskim odpowiednik – wola.

w Banku Przemysłowym we Lwowie, a także akcje cukrowni Przeworsk i Chodorów. Zadłużenie w Banku Ziemskim w Połtawie, w Głównym Zarządzie Rolnym oraz u osób prywatnych wynosiło 2 649 611 marek. Czysta masa spadkowa przekazana synom do równego podziału opiewała więc na sumę 43 000 533 marek.⁷¹

W 1921 r. od majątku rówieńskiego, jeszcze nie podzielonego prawnie po śmierci ks. Stanisława Lubomirskiego, odłączone zostały folwarki Górka, Basowy Kąt, Tynne, Dworzec na podstawie ustawy o osadnictwie wojskowym z 17 grudnia 1920 r. Właścicielom – Hubertowi i Adamowi zostawiono te folwarki, które pozostawały w dzierżawie cukrowni, czyli Bojarka, Nowy Dwór, Kołodanka, Wandopol i Helesin oraz klucz aleksandryjski⁷². Na skutek zwrócenia się właścicieli do Wołyńskiej Komisji Odwoławczej w Łucku zmieniono zapis, pozostawiając Lubomirskim część folwarku Górka ze stawem i nieużytkami, zabierając natomiast fragment zwany Grabnikiem⁷³.

Ostateczny podział dóbr odbył się 14 marca 1925 r., kiedy ustalono ogólną wartość dóbr braci na 1 mln złp, z czego majątek Równe wart był 250 tys. złp, a Aleksandria 750 tys. złp, w związku z czym ks. Hubert Lubomirski przejmując Aleksandrię zobowiązany został do spłacenia bratu sumy 250 tys. złp. Znajdujemy tutaj zapisy o zmianach wielkości posiadanego gruntu: dobra rówieńskie zawierały według pierwotnego wykazu hipotecznego 3825 dziesięcin 953 sążni kw. (4179,3 ha). Uszczuplono je przez sprzedanie Państwowemu Bankowi Rolnemu 1997 ha, nieokreślone wielkością dobra osobom trzecim oraz zajęcie przez Komitet Nadawczy w 1921 r. Bracia posiadali natomiast w dalszym ciągu wspólnie grunta położone na terenie lub przylegające do miasta Równe, określone jako „Scheda Miejska” o powierzchni 283 dziesięcin (309,2 ha). Była to nieruchomość niemożliwa do podzielenia w danym momencie z uwagi na nieuporządkowany stan własności zarówno miasta, jak i samych Lubomirskich⁷⁴.

Dobra Aleksandria i Równe obciążone były na hipotece pożyczką zaciągniętą przez ks. Stanisława Lubomirskiego w 1910 r. Brak dokumentów uniemożliwia określenie celu, na jaki została wzięta. Stanowiła ona dla spadkobierców duży problem i uniemożliwiała przez wiele lat ostateczny podział majątku, bowiem zaciągnięta była pod zastaw całości dóbr. Opiewała ona na sumę 995 tys. rubli na rzecz Połtawskiego Banku Ziemskiego, co dawało w 1926 r., po przeliczeniu jej na złote, kwotę zadłużenia 752 900 zł. Do sumy tej dochodziło obciążenie w wysokości 152 274 zł z tytułu niespłaconych należności banku. Właściciele zostali zobligowani do spłacania tej kwoty przez kilka lat w dwóch półrocznych ratach po 19 763 zł 63 gr, co stanowiło sumę znacznie obciążającą stan posiadania Lubomirskich⁷⁵. Kwota ta była dość znaczna, przy braku gotówki należało

⁷¹ GAPO, PVC, φ. 32, o. 6, c. 202, Zbiór dowodów. Orzeczenie Wołyńskiej Izby Skarbowej z 8 listopada 1921 r., s. 70.

⁷² Ibidem, [b.n.]. Wyciąg z protokołu 13-tego posiedzenia PKN [Powiatowego Komitetu Nadawczego – przyp. A.A. Duda] z dnia 17 maja 1921 r., [b.n.].

⁷³ Ibidem, Orzeczenie Komisji Odwoławczej Wołyńskiej w Łucku z 23 lipca 1921 r., [b.n.].

⁷⁴ Ibidem, Wypis z aktu notarialnego z 14 marca 1925 r., s. 62–67.

⁷⁵ Ibidem, Decyzja zarządcy Państwowego nad imieniem Połtawskiego Banku Ziemskiego z 5 lutego 1926 r., [b.n.].

szukać rozwiązań. Adam Lubomirski w lutym 1927 r. sprzedał więc z majątku rówieńskiego Fajbiszowi Gilbergowi działkę gruntu ornego o powierzchni 3 ha 2775 m kw. o nazwie „Zagrzybówka”⁷⁶. W akcie zostało zaznaczone, że na nieruchomości ciąży obciążenie hipoteczne na rzecz Banku w Połtawie, nabywca więc zobowiązuje się do spłacania należności na swoją część.

W Równem znajdowały się także nieruchomości, do których prawa własności posiadali obaj Lubomirscy, m.in. plac przy ul. Omelianowskiej o powierzchni 228 m kw., posiadany na prawie wieczysto-czynszowym przez Dawida Gruwera⁷⁷. W 1924 r. bracia odkupili za 75 mln marek polskich prawa od Gruwera i przyłączyli plac do całości majątku Równne⁷⁸. Śledząc zapisy w dokumentach majątkowych widać jednak, że dokupienie gruntu stanowiło raczej wyjątek w działalności gospodarczej obu braci, bowiem przede wszystkim nieruchomości były zbywane na pokrycie długów bieżących lub zaległych.

Sytuacja ziemian obciążonych zobowiązaniami powstałymi w czasie wojny, później funkcjonujących pod groźbą parcelacji i borykających się z dużymi podatkami nałożonymi przez Władysława Grabskiego, nie należała do łatwych. Trudności dotyczyły właścicieli majątków na terenie całej Rzeczypospolitej, wielu z nich bankrutowało, sprzedawało ziemię, na której ich rodziny żyły od pokoleń⁷⁹. Niewydolność finansowa Szreniawitów z Równego, której być może także przyczyną należałoby szukać w nieumiejętnym zarządzaniu, nie należała więc do rzadkości. Lata kryzysu gospodarczego, trudne zwłaszcza dla rolnictwa, zaciążyły na sytuacji finansowej głównie ks. Adama Lubomirskiego. O jego problemach z racjonalnym zarządzaniem majątkiem świadczą decyzje Wileńskiego Banku Ziemskiego o wystawieniu dóbr Równne na licytację – m.in. z 20 stycznia 1931 r. Książę zaciągnął pożyczkę w tym banku na sumę wraz z odsetkami 167 800 zł, a przy zaległości 55 631 zł bank podjął kroki mające na celu dochodzenie należności⁸⁰. Księciu udało się uzyskać odroczenie spłaty należności, wobec czego do licytacji wyznaczonej na 10 czerwca 1931 r. nie doszło⁸¹. Właściciel majątku rówieńskiego nie był jednak w stanie uiścić należności. Decyzja o wycofaniu majątku z licytacji zapadła 22 czerwca, a już 10 lipca tego samego roku wobec niezaspokojenia żądań instytucji, wydana została kolejna decyzja o licytowaniu majątku 7 i 30 grudnia 1931 r. Wierzytelność bieżąca ze wszystkimi zaległościami wzrosła do 60 968 zł⁸². Księciu udało się jednak po raz kolejny zażegnać

⁷⁶ Ibidem, Wypis z aktu notarialnego z 17 lutego 1927 r., [b.n.]..

⁷⁷ ГАПО, РYC, ф. 32, о. 9, с. 214, Zbiór dowodów nr 3474, Drugi wypis aktu zeznanego w kancelarii Stanisława Adamczewskiego, notariusza w Równem, nr repertorium za rok 1921 wciągniętego pod nr 9589, z 13 września 1923, s.7.

⁷⁸ Ibidem, Drugi wypis aktu zeznanego w kancelarii Stanisława Adamczewskiego, notariusza w Równem, nr repertorium za rok 1924 wciągniętego pod nr 1882, z 19 marca 1924, s. 10.

⁷⁹ Wiele miejsca temat ten zajmuje w pamiętnikach ziemian z okresu II RP. Vide: T. Czaplicki, *Szlacheckie ostatki. Dwudziestowieczna opowieść polskiego ziemianina*, Warszawa 2000, s. 49–51.

⁸⁰ ГАПО, РYC, ф. 32, о. 6, с. 202, Zbiór dowodów, Decyzja nr 1091/L Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego z 20 stycznia 1931 r., s. 88.

⁸¹ Ibidem, s. 90.

⁸² Ibidem, Decyzja nr 708/L Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego z 10 lipca 1931 r., s. 91.

niebezpieczeństwo utraty majątku i w grudniu uzyskać odroczenie decyzji.

Oprócz niespłaconych pożyczek w bankach (pamiętając o Banku w Połtawie), ks. Lubomirski winien był pieniądze osobom prywatnym. W sierpniu 1931 r. otrzymał wezwanie komornicze nakazujące zapłatę zaległego długu prywatnego w wysokości 5577 dolarów i 906 zł kosztów sądowych. Sytuacja wydawała się bez wyjścia, ale rozwiązaniem okazało się zaspokojenie dłużników przez zajęcie reszty nieruchomości ziemskiej Tynne, odebranej Lubomirskim i przekazanej na spłatę rozlicznych zobowiązań⁸³. W dniu 7 lipca 1937 r. Sąd Okręgowy w Równem sporządził plan zadośćuczynienia wierzycielom ksiąząt Lubomirskich za przejęte na rzecz Skarbu Państwa grunty z Tynnego. Z dokumentu wynika, że wartość majątku musiała pokryć szereg niespłaconych długów, m.in. nieuregulowaną pożyczkę długoterminową w Wileńskim Banku Ziemskim, zaległości podatkowe w Urzędzie Skarbowym w Równem, wierzytelności wobec Lloyds National Bank w Paryżu oraz osób prywatnych. Łączne należności to suma 484 395 zł 89 gr, na które złożyły się niespłacone należności w latach 1932–1937⁸⁴. Do wybuchu II wojny światowej majątek nieubłąganie się kurczył.

Książę Hubert Lubomirski został zastrzelony w Aleksandrii w 1939 r. na początku wojny. Książę Adam Lubomirski wrócił z Francji na kilka lat przed wojną i został zamordowany w 1940 r.⁸⁵ Anna Radziwiłłowa wraz z mężem, synem Edmundem i jego rodziną oraz siostrą Marią z mężem i córką, a także grupą arystokratów została wywieziona w 1945 r. do obozu w Krasnogorsku pod Moskwą, gdzie zmarła 16 lutego 1947 r. Pozostali internowani, w tym siostra Maria, wrócili do Polski. Maria zmarła w 1954 r.⁸⁶

Do 1939 r. wielka fortuna ksiąząt Lubomirskich z Równego została

⁸³ Tynne – obejmowało 6 tys. ha obszaru. Należało w XV w. do ks. Sołtana, dziedzica Wiśniowca, następnie do ks. Aleksandra Ostrogskiego, później do Radziwiłłów, a od XVIII w. do kolegiaty ołyckiej. W 1797 r. rząd rosyjski skonfiskował dobra. W II poł. XIX w. majątek był własnością Dawidowskich, w czasie I wojny światowej Małyńskich, a w 1939 r. należał do Olgierda Beniuszewicza. W Tynnem znajdował się dwukondygnacyjny pałacik klasycystyczny z gankiem czterokolumnowym, na piętrze przechodzącym w balkon z przedłużonymi kolumnami nakrytymi dachem zwieńczonym tympanonem, bogato zdobionym, zawierającymi kartusz herbowy. Pałac w 1917 r. został zniszczony zupełnie przez okoliczną ludność. Vide: R. Aftanazy, op. cit., s. 515–516.

⁸⁴ ГАПО, РYC, ф. 40, о. 7, с. 25, Bank Gospodarstwa Kredytowego w Równem, Akta Kasy Depozytowej z nieruchomości ziemskiej Tynne, powiat Równe, Plan podziału funduszów pomiędzy wierzycielami Adama Lubomirskiego z 7 lipca 1937 r., [b.n.].

⁸⁵ W swoim pamiętniku Helena Potocka w zapisie z 23 listopada informowała o uwięzieniu ks. Adama i śmierci Huberta Lubomirskiego „podczas dyskusji z komisarzem”. Chodziło tu prawdopodobnie o komisarza radzieckiego, który zajmował majątek, bowiem dalej Potocka pisze, że żona Huberta Teresa mieszka w dalszym ciągu w Aleksandrii, ale w wiejskiej chałupie. Vide: Dziennik Heleny Potockiej od 15 września do 24 grudnia 1939 r., msp., Uniwersytet Adama Mickiewicza, Biblioteka, zbiory specjalne, sygn. 3666, s. 52–53. Podobną relację podał Andrew Tarnowski w swoich wspomnieniach: Hubert Lubomirski został zastrzelony w domu przy powtórnej wizycie sowieckich żołnierzy (przy pierwszej zarekwirowano część domu). Adam Lubomirski zmarł po czteromiesięcznym pobycie w więzieniu w Równem, między 12 a 14 stycznia. Kilka dni wcześniej zmarła jego żona. Vide: A. Tarnowski, *Ostatni mazur. Opowieść o wojnie, namiętności i stracie*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2008, s. 348–349.

⁸⁶ Szerzej vide: A. Branicka-Wolska, *Listy nie wysłane*, Warszawa 1993; M. Miller, op. cit.; J. Durka, *Janusz Radziwiłł (1880–1967). Biografia polityczna*, Warszawa 2011.

unicestwiona w dużej mierze przez niewłaściwe zarządzanie. Wejście Związku Radzieckiego i włączenie tych terenów do ZSRR położyło kres istnieniu majątków Lubomirskich tak, jak stało się to z innymi dobrami ziemskimi. Archiwum rodzinne zostało rozproszone i w dużej mierze zniszczone. W obecnej sytuacji cenna byłaby dokładna analiza pozostałej spuścizny dokumentacyjnej, znajdującej się w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego na Ukrainie zwłaszcza, że jej stan fizyczny budzi obawy. Nadzieją dla badaczy może być tu nawiązana współpraca pomiędzy Archiwum w Piotrkowie Trybunalskim, a Archiwum w Równem, będącym jego miastem partnerskim, która być może zaowocowałaby ideą zmicrofilmowania i opracowania zespołów z zawartością dokumentów Lubomirskich⁸⁷.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiwum Główne Akt Dawnych, ARN Korespondencja 341, pl. 3, List Wacława Iwanowskiego do Mieczysława Wiszowatego z 19 VII 1922 r. , List Wacława Iwanowskiego do Huberta Lubomirskiego z 28 IV 1939 r., List Wacława Iwanowskiego do Anny Lubomirskiej z 7 V 1939 r.; 8/560, Listy Adama Lubomirskiego do Anny Radziwiłłowej z lat 1921-1933.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Lubomirskich z Dubna, sygn. 38, Pokwitowanie przyjęcia do kasy Kolegiaty ołyckiej półrocznego procentu od ks. Józefa Lubomirskiego, senatora kasztelana Królestwa polskiego od dnia 24 września 1838 r. do 24 marca 1839 r.
- Biblioteka Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps 6731/I, Papiery rodzinne Lubomirskich. Cz. 3. Akta i korespondencja linii Aleksandra. t. 3. Korespondencja Józefa i Anieli Lubomirskich z lat 1862–1894. List rządcy (podpis nieczytelny) do ks. Anieli Lubomirskiej bd.
- Biblioteka Uniwersytetu Adama Mickiewicza, zbiory specjalne, sygn. 3666, msp., Dziennik Heleny Potockiej od 15 września do 24 grudnia 1939 r.
- Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, zbiory specjalne, sygn. IV 103, Dekret kompromisarski, zawarty w Równem, pomiędzy Lubomirską z Pocijów Ludwiką Honoratą i Xawerym, Józefem, Alexandrem oraz Michałem Lubomirskimi. 1776 r.
- Государственный архив Ровенской области, 384 Ровенский Уездный Суд: Ф. 030, о. 2, с. 785; ф. 32, о. 6, с. 200, 202, 203; ф. 32, о. 9, с. 214; ф. 40, о. 7, с. 25.

Wspomnienia niepublikowane

- W. Podhorski, *Ziemiaństwo na Ukrainie*, cz. 1, msp, Biblioteka Jagiellońska, zbiory specjalne, rkps 9831.

Wspomnienia i listy publikowane

- Andrzejewski A., *Ramoty Starego Detiuka o Wołyniu*, t. 4, Wilno 1861.
- Bojarczuk P., *Radziwilli i stara Olika*, Łuck 2013.

⁸⁷ http://www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=79&Itemid=49 [dostęp: 23.11.2015]

- Branicka-Wolska A., *Listy nie wysłane*, Warszawa 1993.
- Cichoński J., *Pan Starosta Zakrzewski*, Kijów 1860.
- Dunin-Karwicki J., *Wspomnienia Wołyniaka*, Lwów 1897.
- Dunin-Karwicki J., *Ze starego autoramentu, Typy i obrazki wołyńskie. Serya druga*, Warszawa 1900.
- Gomulicki W. J., *Zygzakiem. Szkice, wspomnienia, przekłady*, Warszawa 1981.
- Iwański A. senior, *Pamiętniki (1832–1876)*, [w:] A. Iwański junior, *Wspomnienia (1881–1939)*, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1968.
- Jaruzelski J., *Księżę Janusz (1880–1967). Szkice. Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, Warszawa 2001.
- Jezierska W., *Z życia dworów i zamków na Kresach. 1822–1844*, tłum. L. Białkowski, Poznań 1924.
- Krasiński Z., *Listy do Delfiny Potockiej*, t. 3, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1975.
- Krasiński Z., *Listy do różnych adresatów*, t. 2, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1991.
- Kraszewski J.I., *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, oprac. S. Burkot, Warszawa 1985.
- Kraszewski, J.I., *Listy do rodziny 1820–1863*, t. 1: *W kraju*, oprac. W. Danek, Kraków 1982.
- Lubomirski J., *Historia pewnej ruiny. Pamiętniki 1839–1870*, tłum. T. Evert, oprac. J. W. Gomulicki, Warszawa 1975.
- Mickiewicz W., *Pamiętniki. 1838–1861*, t. 1–3, Warszawa – Kraków – Łódź 1926–1933.
- Miller M., *Arystokracja*, Warszawa 1998.
- Norwid C., *Pisma wybrane*, t. 5: *Listy*, wybrał i oprac. J. W. Gomulicki, Warszawa 1968.
- Radziwiłł M.P., *Ostatnia wojewodzina wileńska (Helena z Przeździeckich ks. Radziwiłłowa)*, Lwów 1982.
- *Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835–1876*, t. 1: *listopad 1835–czerwiec 1848 (listy nr 1-425)*, oprac. Z. Sudolski, tłum. U. Sudolska, Warszawa 1995.
- Tarnowski A., *Ostatni mazur. Opowieść o wojnie, namiętności i stracie*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2008.

Opracowania

- Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Województwo wołyńskie*, t. 5, Wrocław 1994.
- Beauvois D., *Trójkąt ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, tłum. K. Rutkowski, Lublin 2005.
- Czaplicki T., *Szlacheckie ostatki. Dwudziestowieczna opowieść polskiego ziemianina*, Warszawa 2000.
- Długosz J., „*Transakcja kolbuszowska 1753 r.*” i jej wewnętrzne skutki polityczne, Opole 1998.
- Drożdż-Szczybura M., *Ordynacje rodowe w XIX w. i pierwszej połowie XX w. Wielkie posiadłości ziemskie i ich kształt prawno-organizacyjny w Polsce przedrozbiorowej na przykładzie ordynacji lańcuckiej*, Kraków 1998.
- Duda A.A., *Zarys stanu posiadania i ogólne warunki funkcjonowania majątków*

ostatniego ordynata ołyckiego, księcia Janusza Radziwiłła w latach 1905–1939, „Słupskie Studia Historyczne. Scripta Historica” 2014, nr 20.

- Durka J., *Janusz Radziwiłł (1880–1967). Biografia polityczna*, Warszawa 2011.
- Durka J., *Materialne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12.
- Dworzaczek W., *Genealogia: tablice*, Warszawa 1959.
- Epsztejn T., *Polska własność ziemska na Ukrainie (gubernia kijowska, podolska i wołyńska) w 1890 r.*, Warszawa 2008.
- Hiscowa L.Z., *Archiwa Rodowe Prawobrzeżnej Ukrainy w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (cz.1)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1998, t. 9.
- Kościński K., *Polskie ordynacje i związki rodzinne ze szczególnym uwzględnieniem ordynacji książąt Sułkowskich*, Poznań 1906.
- Kozaczka M., *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918–1939*, Rzeszów 1996.
- Rąkowski G., *Przewodnik krajoznawczo – historyczny po Ukrainie zachodniej*, cz. 1: *Wołyń*, Pruszków 2005.
- *Równe*, [w:] *SGKP*, t. 9, Warszawa 1888.

Strony internetowe

- <http://www.rivne.org/historfr.php> [dostęp: 11.11.2015].
- http://www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=79&Itemid=49 [dostęp: 23.11.2015]

Streszczenie

RODZINA LUBOMIRSKICH I ICH DOBRA RÓWIEŃSKIE NA WOŁYNIU W XIX–XX WIEKU

Książęta Lubomirscy weszli w posiadanie majątków dubieńsko-rówieńskich na mocy tzw. *Transakcji kolbuszowskiej* w 1753 r. Dobra wchodzące w skład tzw. Smilańszczyzny zostały dokupione przez ks. Stanisława Lubomirskiego do dóbr wchodzących wcześniej w skład ordynacji Ostrogskiej, ustanowionej przez ks. Janusza Ostrogskiego w 1609 r., a mocą sejmu uchylonej w 1766 r. Majątki te, jakkolwiek duże i dochodowe, przez nieumiejętne zarządzanie i nadmierną eksploatację oraz wyprzedawanie na pokrycie licznych wierzytelności znacznie zmalały. Pałac w Równem, główna siedziba rodu, opuszczony i zaniedbany spłonął w 1928 r., a drugie gniazdo rodzinne – pałacyk Górka, zdewastowany podczas I wojny światowej, nie został odrestaurowany z braku środków. Ostatnim właścicielom z linii rówieńskiej, Hubertowi i Adamowi Lubomirskim nie udało się już ocalić schedy rodowej i zmuszeni byli ją w znacznej części sprzedać przed nadejściem II wojny światowej. Wraz z objęciem tych terenów władzą komunistycznego ZSRR pozostałości majątku uległy upaństwowieniu.

Słowa kluczowe: Równem, Aleksandria, Lubomirscy.

Summary

LUBOMIRSKI FAMILY AND THEIR PROPERTY RIVNE IN VOLYN IN THE 19–20 CENTURY

In 1753 The princes Lubomirski came into possession of property dubieńsko-rówieńska under so-called the Kolbuszowa transaction. The estates included in the so-called. Smilańszczyzna were purchased by the prince Stanislaw Lubomirski for estates formerly part of the ordination of Ostrogska established by prince Janusz Ostrogski in 1609 and by the power of parliament repealed in 1766. These estates, although large and profitable by incompetent management and over-exploitation and selling off to cover a number of claims declined considerably. Palace in Rivne, headquarters family, abandoned and neglected burned down in 1928. And the other family nest - palace Hill, devastated during World War I has not been restored to the lack of funds. The last owners of the lines Rivne, Hubert and Adam Lubomirski, it could not be saved ancestral inheritance and were forced to sell it before the onset of World War II, which in any case would result in nationalization of assets due to the inclusion of these areas the authority of the communist Soviet Union.

Keywords: Rivne, Alexandria, Lubomirscy.

Agata Boral
(PTH Oddział w Częstochowie)

STRUKTURA ORGANIZACYJNA CZĘSTOCHOWSKIEGO MAGISTRATU W LATACH 1918–1939, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM REFERATU (WYDZIAŁU, ODDZIAŁU) OŚWIATY I KULTURY

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. jednym z najistotniejszych zadań, jakie stało przed ówczesnymi władzami, było utworzenie jednolitej administracji, w tym samorządu terytorialnego¹. Wstępem do tego było przygotowanie i dostosowanie organizacji rady miejskiej i magistratu tak, aby praca tych organów odpowiadała nowym warunkom politycznym i potrzebom miasta. Również władze samorządowe Częstochowy², wykorzystując

¹ W okresie II RP przedstawicielami władz miejskich byli radni i członkowie magistratu. Pierwotnie organizację i kompetencje samorządu oraz nadzór nad miastami określały dekrety z 13 XII 1918 i 4 II 1919. W myśl ustaleń rada miejska była przedstawicielką gminy, organem stanowiącym i kontrolującym. Prezydium częstochowskiej rady składało się z prezesa, wiceprezesa i 2 sekretarzy. Jej uchwały podawano do publicznej wiadomości i przysyłano do akceptacji władzy nadzorczej. W I instancji nadzór sprawował wojewoda kielecki, a w II minister spraw wewnętrznych, który mógł skrócić kadencję rady. Magistrat był organem zarządzającym i wykonawczym gminy. Częstochowskie kolegium magistrackie tworzyli: prezydent, jego zastępca i 5 ławników. Kolejnym aktem traktującym o ustroju samorządu była, tzw. ustawa scaleniowa z 23 III 1933 r. Likwidowała ona prezydium rady, zwiększała kompetencje prezydenta i uprawnienia administracji państwowej w zakresie nadzoru nad działalnością samorządu. Ustawa przedłużała kadencję prezydentów do 10 lat, jednocześnie przemianowała magistrat na Zarząd Miejski, który miał prawo zawieszania uchwał rady, ale ta nie mogła odwołać prezydenta i jego zastępcy. W potocznym znaczeniu magistratem określano cały zarząd miejski z aparatem urzędniczym. Vide: *Dekret o wyborach do Rad Miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego*, Dz. U. z 1918, Nr 20, poz. 58; *Dekret o samorządzie miejskim*, Dz. Pr. z 1919, Nr 13, poz. 140; *Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*, Dz. U. z 1933, Nr 35, poz. 294; W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764-1989*, Warszawa 2007, s. 342.

² Po odzyskaniu niepodległości w Częstochowie samorząd wybierano pięciokrotnie. Pierwsze wybory z 9 III 1919 r. wygrała Narodowa Demokracja. Urząd prezydenta objął wówczas Józef Marczewski, a jego zastępcą został Antoni Januszewski. Możliwość samodzielnych rządów stanowiła zarzewie konfliktu i minister spraw wewnętrznych rozwiązał radę w dniu 14 X 1925 r. Wojewoda kielecki zarządził kolejne wybory na 27 XII 1925 r. Sukces wyborczy odniosła polska i żydowska lewica oraz Narodowa Partia Robotnicza. Prezydentem ponownie został J. Marczewski (Związek Ludowo-Narodowy), a zastępcą Józef Dziuba z Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Rozdrobnienie

istniejące możliwości prawne, na podstawie wewnętrznych postanowień i ustaleń organizowały pracę biura magistratu w celu jej usprawnienia.

W badaniach nad dziejami samorządu miejskiego Częstochowy, proces organizowania pracy przez władze komunalne w latach 1918–1939 pozostaje zagadnieniem szerzej nieprzebadanym. Dotychczas jedynie Franciszek Sobalski³ wspominał o organizacji biura magistratu⁴, natomiast autorka niniejszego opracowania zaprezentowała funkcjonowanie komórki organizacyjnej odpowiedzialnej za sprawy upowszechniania kultury w mieście⁵. Celem pracy jest więc ukazanie organizacji magistratu, przyjętej przez częstochowskie władze komunalne w latach 1918–1939, bez uwzględniania zasad jego funkcjonowania określonych w statucie i regulaminie. Na przykładzie komórki odpowiedzialnej za realizację zadań w zakresie kultury zostaną omówione jej organizacja, zasoby kadrowe, zakresy działań i czynności personelu.

W momencie odzyskania niepodległości w Częstochowie istniały już władze lokalne⁶. Działały one w oparciu o strukturę organizacyjną magistratu zaproponowaną jeszcze przez państwa centralne⁷, które według opinii

polityczne i liczne konflikty spowodowały rozwiązanie samorządu w dniu 13 V 1927 r. Na pięć miesięcy władzę powierzono komisarzowi Pawłowi Gettelowi. W nowej sytuacji politycznej, jaka zaistniała w Polsce po zamachu majowym 1926 r., w Częstochowie 16 X 1927 r. odbyły się trzecie wybory. Przewagę uzyskały ugrupowania lewicowe, które przejęły inicjatywę wyłonienia władzy. Prezydentem został Romuald Jarmułowicz (PPS), zastępcą Stanisław Nowak z Komitetu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Gospodarczego i Rzemieślniczego. Jednak 5 XI 1930 r. ponownie rozwiązano organa miejskie. Władzę w mieście sprawowali komisaryczni prezydenci aż do 1937 r. Kolejne wybory odbyły się 27 V 1934 r. Żadne ugrupowanie nie mogło rządzić samodzielnie, częstochowska sanacja – Polski Blok Gospodarczy (PBG) – musiała współpracować z opozycją. Prezydentem został Jan Szczodrowski (PBG), a zastępcą J. Dziuba (PPS). Władze te, jako jedyne w okresie II RP, przepracowały całą kadencję. Ostatnie wybory odbyły się 21 V 1939 r. – wygrała polska prawica. Nie wybrano prezydenta i zastępcy, a swoje obowiązki pełnili dotychczasowi władarze miasta. Rada ta działała tylko 3 miesiące, w związku z atakiem Niemiec na Polskę. Vide: A. Boral, *Wybory samorządowe w Częstochowie w latach 1919–1939*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. T. Srogosz, I. Korpyś, Częstochowa 2012, s. 177–189.

³ Franciszek Sobalski, wieloletni dyrektor Archiwum Państwowego w Częstochowie, autor wielu cennych opracowań poświęconych dziejom Częstochowy i jej okolic, zwłaszcza w zakresie gospodarki i przemysłu. Vide: J. Związek, *Członkowie Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego – laureatami Nagrody im. Karola Miarki*, „Ziemia Częstochowska” 2008, t. 35, s. 7–44; idem, *Dr Franciszek Sobalski – Członek Honorowy Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego*, „Ziemia Częstochowska” 2009, t. 36, s. 307–310.

⁴ F. Sobalski, *Archiwum Państwowe w Częstochowie. Materiały do przewodnika po zasobie archiwalnym*, „Ziemia Częstochowska” 1984, t. 14, s. 258–259; idem, *Dawne Archiwum Miejskie Częstochowy*, Częstochowa 2005, s. 32–34.

⁵ A. Boral, *Polityka kulturalna władz miejskich Częstochowy w okresie międzywojennym*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Janusza Spyry, prof. AJD, Instytut Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2015, s. 75–87.

⁶ Rada Miasta została wyłoniona jeszcze w lutym i kwietniu 1917 r. zgodnie z niemiecką ordynacją kurialną. Vide: A. Boral, *Formowanie samorządu Częstochowy w latach 1914–1918. Walka wyborcza i najważniejsze zadania*, [w:] *Historia III. Częstochowskie spotkania młodych historyków*, t. 1, red. N. Morawiec, T. Srogosz, Częstochowa 2013, s. 160–162.

⁷ Władze miejskie Częstochowy wyłonione w 1917 r. realizowały swe zadania za pośrednictwem

F. Sobalskiego dostosowały ją do swoich potrzeb, już 1 stycznia 1916 r. Władze okupacyjne zwiększyły wówczas liczbę wydziałów do dziewięciu, zastępując ich nazwy cyframi rzymskimi, oraz określiły zakres działania nowych jednostek organizacyjnych. Powstały wówczas: Wydział I – który zajmował się sprawami ogólnymi i gospodarczymi; Wydział II – realizował sprawy z zakresu szpitalnictwa i opieki społecznej; Wydział III – obejmował swym zakresem sprawy szkolnictwa; Wydział IV – podejmował sprawy podatkowe; Wydział V – rozpatrywał sprawy stanu cywilnego i wyznań; Wydział VI – realizował sprawy z zakresu zakwaterowania; Wydział VII – zajmował się sprawami ksiąg ludności oraz rejestracją zwierząt, poczty, osób przebywających w areszcie i nieszczęśliwych wypadków; Wydział VIII – podejmował zagadnienia z zakresu oświetlenia (zakłady elektryczne), a Wydział IX – obejmował kasę miejską⁸.

Dodatkowo powołały komórki pomocnicze, w skład których wchodził przedstawiciele samorządu miejskiego (członkowie magistratu i rady miasta) oraz społeczności lokalnej. Instytucje te były organami doradczymi magistratu i na jego zlecenie zarządzały różnymi działami administracji miejskiej, w tym nadzorując pracę urzędników. W Częstochowie powstało dziewięć deputacji administracyjnych: finansowa, pośrednictwa pracy, szkolna⁹, gospodarcza i robót miejskich, węglowa, handlowa, szpitalna, żywnościowa oraz plantacji miejskich¹⁰. Ich głównym zadaniem było regulowanie życia politycznego i gospodarczego miasta oraz podejmowanie inicjatyw w zakresie oświaty i organizacji szkolnictwa powszechnego¹¹. Jednakże z końcem 1918 r. sytuacja polityczna w mieście była bardzo napięta¹² i nadburmistrz Aleksander Bandtkie-Stężyński zaproponował powołanie specjalnej komisji, która mogłaby służyć radą i pomocą w rozwiązywaniu najpilniejszych spraw¹³.

Zdawać by się mogło, że w tym okresie przejściowym ówczesne władze miejskie Częstochowy oczekiwały jedynie na zakończenie swojej misji. Tymczasem uznały one za stosowne podjąć inicjatywę w zakresie przeprowadzenia częściowej

5 komórek: Wydziału Ogólnego, Oddziału Miejskiego, Oddziału Wojskowo-Policyjnego, Oddziału Kwaterunkowego i Kasy Miejskiej. Vide: F. Sobalski, *Archiwum Państwowe w Częstochowie...*, op. cit., s. 258–259.

⁸ Idem, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 32.

⁹ Na dzień 23 XI 1916 r. jej członkami byli: ks. kanonik (Marian) Fulman, dr Józef Markusfeld, radca miejski Hofbauer, E(dward). Bruhl, J(an). Langner, St(anisław). Helman, ks. kanonik (Marian) Nassalski) Nasalski, pastor (Leopold) Wojak, nauczyciele: Janicki i Leder, M(arian). Jurakowski, dr (Władysław) Sachs. Vide: APCz, AmCz, sygn. 7430, k. 5.

¹⁰ Plantacje Miejskie – komórka organizacyjna częstochowskiego magistratu odpowiedzialna za zagospodarowanie terenów miejskich.

¹¹ *Z posiedzenia Komisji*, „GCz” 1915, nr 170, s. 3; *Kursy maturalne*, ibidem 1918, nr, 244, s. 3; R. Szwed, *U progu niepodległości*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 3, red. idem, Częstochowa 2006, s. 13.

¹² 12 XI 1918 r. władze w mieście przejął dotychczasowy samorząd. Nowopowstała siła polityczna Częstochowska Rada Delegatów Robotniczych żądała ustąpienia Rady Miasta, urzędującej z nadania niemieckich władz okupacyjnych. Ostatecznie jednak udało się osiągnąć kompromis i ustalono, że będzie ona pełniła swoje obowiązki do czasu przeprowadzenia nowych wyborów. Vide: APCz, AmCz, sygn. 8272, k. 2.

¹³ Ibidem, sygn. 5076, k. 20, 64–78.

reorganizacji biura magistratu. W dniu 7 lutego 1919 r. utworzono Wydział V A – nazywany Miejskim Urzędem Zdrowia¹⁴.

Samorząd Częstochowy wybrany w marcu 1919 r.¹⁵ postanowił, iż narzuconą przez niemieckie władze okupacyjne organizację biura magistratu należy zmodyfikować i dostosować do bieżącej sytuacji gospodarczej miasta. Tak więc od tej pory magistrat składał się z pięciu jednostek, takich jak: Wydział I – Ogólny nazywany zamiennie Sekretariatem, Prezydium Miasta lub Wydziałem Prezydiąlnym; Wydział II – Gospodarczy; Wydział III – Finansowo-Budżetowy; Wydział IV – zwany również Wydziałem IV Ogólnym, któremu podlegały szpitalnictwo, szkolnictwo i dobroczynność; Wydział V – zwany też Statystycznym¹⁶.

Zaraz po wprowadzeniu tych zmian podjęto również decyzję dotyczącą komórek wspierających działalność władz miejskich Częstochowy. Powstały wówczas delegacje: aprowizacyjna, gospodarcza, finansowa, zdrowia, podatkowa, kwaterunkowa, elektryczna, robót publicznych, oświatowa, dobroczynności, rekwizycyjna, do spraw wynagrodzenia policji, walki z lichwą, do ustanowienia etatów urzędników, inwestycji miejskich, do ustalenia podatków dla biednych i budowy nowego szpitala. Miało to na celu usprawnienie rozwiązywania najpilniejszych spraw w mieście¹⁷.

Z dokumentów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Częstochowie wynika, że nie była to jedyna zmiana organizacyjna dotycząca modyfikacji biura magistratu przeprowadzona w dwudziestolecu międzywojennym (1918–1939). Jego struktura organizacyjna przechodziła szereg takich przeobrażeń. W omawianym czasie władze samorządowe Częstochowy wielokrotnie dokonywały reorganizacji magistratu, często wprowadzając niezbyt istotne zmiany, ograniczając się jedynie do powoływania nowych komórek organizacyjnych, których powstawanie usprawniało pracę magistrackich urzędników, odpowiadało aktualnym potrzebom miasta i warunkowało dalszy rozwój lokalnego samorządu¹⁸.

Zapisy zawarte w okólniku Prezydenta Miasta z dnia 6 października 1921 r., w sprawie planowanej rewizji wydziałów, potwierdzają, że w tym czasie magistrat posiadał już znacznie więcej jednostek organizacyjnych. Zgodnie z tym okólnikiem skład biura magistratu prezentował się następująco: Sekretariat, Wydział II, Wydział II A¹⁹, Wydział III, Wydział IV, Wydział V, Wydział VI, Buchalteria, Kasa Miejska, Urząd Zdrowia, Miejska Stacja Elektryczna, Urząd

¹⁴ F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

¹⁵ *Wybory do Rady miejskiej*, „GCz” 1919, nr 32, s. 3; M. Światała, *Pierwsze wybory do Rady Miejskiej w Częstochowie w Niepodległej Polsce – 9 marca 1919 r.*, [w:] *Częstochowa w pierwszych latach Polski Odrodzonej*, red. R. Szwed, J. Mizgalski, W. Palus, Częstochowa 1994, s. 32.

¹⁶ F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

¹⁷ APCz, AmCz, sygn. 5114, k. 43–44.

¹⁸ Liczne modyfikacje częstochowskiego biura magistratu potwierdza również Franciszek Sobalski. Jedną z nich dotyczyła Wydziału Apropowizacyjnego, działającego od 29 marca 1919 r. a rozwiązanego w 1921 r. Vide: F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

¹⁹ F. Sobalski ustalił, że Wydział II A, zwany kwaterunkowym, powołano ok. 1923 r. Vide: *Ibidem*, s. 33.

Stanu Cywilnego i Biuro Pomiarów²⁰.

Również z treści pisma, kierowanego do Wydziału Samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 17 marca 1925 r., w sprawie podziału pracy w magistracie i wykazu akt za 1924 r., a także informacji przygotowanych przez poszczególne komórki organizacyjne w powyższej sprawie wynika, że struktura organizacyjna częstochowskiego magistratu kolejny raz została zmieniona. Wymienione dokumenty pozwalają jednocześnie na poznanie zakresów działań istniejących wówczas jednostek. Były to:

- Wydział I – Kancelaria Prezydium – do której obowiązków należało prowadzenie spraw związanych z organizacją i nadzorem poszczególnych wydziałów, wszelkich spraw pracowniczych i przede wszystkim organizowanie i protokołowanie posiedzeń magistratu oraz kontrola nad wykonaniem uchwał magistratu i rady miasta;

- Wydział II – Gospodarczy – zarządzał majątkiem gminy, zajmował się konserwacją budynków miejskich, oświetleniem miasta, prowadził inwentarz miejski, dbał o plantacje miejskie, itp.;

- Wydział II A – Kwaterunkowy – zajmował się m.in. sprawami kwaterunków wojskowych, sprawami mobilizacyjnymi oraz wypłatami zasiłków i świadczeń dla bezrobotnych;

- Wydział III – Finansowy – zajmował się przede wszystkim określaniem wymiaru, a także egzekucją podatków i wszelkich opłat;

- Buchalteria – komórka, do której obowiązków należało prowadzenie rachunkowości systematycznej (tzw. metodą włoską), sporządzanie preliminarzy budżetowych, sprawozdań z wykonania budżetu, sprawdzanie dziennych raportów kasowych, ewidencjonowanie dokumentów rachunkowych i ich przechowywanie oraz prowadzenie magazynu i księgi inwentarzowej;

- Kasa Miejska – do jej obowiązków należało przyjmowanie wpływów podatkowych i opłat na podstawie kwitów wystawianych przez magistrackie wydziały, dokonywanie wypłat asygnowanych przez buchalterię, a w związku z tym prowadzenie dzienników przychodu i rozchodu;

- Wydział IV – zajmował się Szpitalnictwem, Szkolnictwem i Opieką Społeczną;

- Wydział V – Statystyczny – prowadził księgi ludności stałej i niestałej, zajmował się rejestracją wojskowych oraz opracowywał wszelkie dane i zestawienia statystyczne;

- Miejski Urząd Zdrowia – do jego obowiązków należało zwalczanie chorób zakaźnych oraz prowadzenie dotyczącej tego zagadnienia statystyki (m.in. liczby zgonów), a także sprawowanie nadzoru nad stanem sanitarnym posesji i straganów spożywczych;

- Biuro Miernicze – jego obowiązki obejmowały wykonywanie pomiarów miasta, sprawy hipoteczne, ustalanie granic, regulacja i projektowanie nowych ulic, placów, skwerów, itp.;

- Urząd Stanu Cywilnego – prowadził księgi stanu cywilnego wyznań niechrześcijańskich, w tym urodzonych, zaślubionych i zmarłych oraz wydawał odpisy z powyższego;

²⁰ APCz, AmCz, sygn. 5209, k. 1–2.

- Ekspedycja – obejmowała wszelkie sprawy w zakresie doręczania korespondencji miejscowej i zamiejscowej, wezwań sądowych, nakazów płatniczych a także wywieszania na tablicy ogłoszeń różnego rodzaju ogłoszeń, obwieszczeń, listów gończych, itp.²¹.

Warto podkreślić, że z danych przygotowanych przez powyższe jednostki wynikały jeszcze dalsze, bardziej szczegółowe ich podziały. I tak, w 1924 r. Wydział II A dzielił się następująco: Dział Kwaterunkowy, Urząd Mieszkaniowy, Dział Mobilizacyjny oraz Dział Świadczeń dla Bezrobotnych. Jednakże w roku następnym, po zlikwidowaniu Urzędu Mieszkaniowego i w oczekiwaniu na wejście w życie zapisów ustawy o zakwaterowaniu wojska, Wydział Kwaterunkowy nadal prowadził: Czynności Zastępcze Akcji Normalnego Zabezpieczenia Bezrobotnych i Dział Mobilizacyjny. Z kolei Wydział III w rzeczywistości składał się z trzech głównych działów: Podatkowo-Egzekucyjnego, Kasy Głównej Przychodowo-Rozchodowej i Buchalterii (racjonalnej rachunkowości). Zatem dwie ostatnie jednostki nie stanowiły osobnych wydziałów magistratu, a były jedynie komórkami działającymi w obrębie tego pierwszego. Natomiast w ramach Wydziału V – Statystycznego funkcjonowało Biuro Adresowe i Meldunkowe²².

Powyższą strukturę organizacyjną w zasadzie w pełni potwierdzał inny dokument zatytułowany *Organizacja biur Magistratu m. Częstochowy* z dnia 16 października 1926 r. Jego zapisy wskazywały na istnienie jedynie drobnych rozbieżności w organizacji magistratu. Okazało się, że Wydziału II składał się z Biura Technicznego oraz Działu Budowlanego i Drogowego. Wydział III nazwano Podatkowym, gdyż jego pozostałe komórki również wyszczególniono jako samodzielne byty. Dodatkowo ten akt prawa miejscowego dokumentował istnienie nowej komórki – Weterynaria, której głównym zadaniem było sprawowanie nadzoru weterynaryjnego nad ubojem i sprzedażą mięsa²³.

Kolejna reorganizacja struktury organizacyjnej magistratu, datowana na 17 maja 1927 r., wprowadzała dwie zmiany. Pierwsza wskazywała na powstanie nowego biura – Kanalizacji i Wodociągów, druga polegała na włączeniu spraw dotyczących weterynarii w zakres działań Wydziału V²⁴.

Z kolei nowo wybrana Rada Miasta Częstochowy na posiedzeniu w dniu 26 listopada 1927 r. powołała ciała doradcze. Były to: Delegacja Gospodarcza, Delegacja do spraw Elektrowni, Delegacja Inwestycji Miejskich, Delegacja Oświatowa, Delegacja Finansowo-Budżetowa, Delegacja Opieki Społecznej, Delegacja Kanalizacji i Wodociągów, Delegacja Szpitalna, Komisja Rewizyjna, Komisja Regulaminowa, Komisja Oszczędnościowa, Komisja Kulturalno-Artystyczna, Komitet Rozbudowy Miasta, Komitet Świadczeń dla Bezrobotnych, Rada Szkolna Miejska, Rada Szkolna Powiatowa, Rada Wojewódzka i Konwent Seniorów²⁵.

W roku 1928 miały miejsce kolejne zmiany organizacyjne w częstochowskim

²¹ APCz, AmCz, sygn. 5305, k. 1–44.

²² Ibidem, k. 8, 12–13, 16–18, 20–21, 23–24, 28, 33, 35–38, 40–41.

²³ Ibidem, k. 45–46.

²⁴ Ibidem, sygn. 5580, k. 15.

²⁵ Ibidem, sygn. 5497, [b.n.].

magistracie. Odtąd przez 5 lat istniał osobny Wydział Przedsiębiorstw Miejskich. Z Wydziału IV Ogólnego powstały dwa nowe – Wydział Oświaty i Kultury oraz Wydział Opieki Społecznej (o czym szerzej w dalszej części artykułu). W tym samym czasie Miejski Urząd Zdrowia został przekształcony w Wydział Zdrowia Publicznego i Szpitalnictwa²⁶. Statut organizacyjny tego Wydziału informował, że składał się on z czterech referatów: szpitalnego, sanitarnego, weterynaryjnego i ogólnego. Wydział Techniczno-Gospodarczy rozdzielono na dwa niezależne od siebie o tych samych nazwach. W roku następnym Wydział Zdrowia i Szpitalnictwa składał się z Nadzoru Sanitarno-Lekarskiego i Nadzoru Sanitarno-Weterynaryjnego²⁷.

W zasobach częstochowskiego archiwum znajduje się dokument, w którym przedstawiona jest struktura organizacyjna magistratu – *Spis wydziałów Magistratu m. Częstochowy*. Nie został on opatrzony żadną datą, ale na pierwszej stronie, najprawdopodobniej pracownik archiwum, dopisał ołówkiem „1930”, sugerując, że jest to struktura organizacyjna magistratu z tego właśnie roku. Dopisek ten jest uzasadniony. Przemawia za tym struktura wewnętrzna Wydziału Gospodarczego, który składał się wówczas z dwóch referatów – administracyjnego i materiałowego (oba wymienione w dokumencie). Dalsze zmiany dotyczyły Wydziału V, który współtworzyły Księgi ludności m. Częstochowy oraz Urząd Stanu Cywilnego wyznań niechrześcijańskich, Wydział Rejestracji Wojskowej i Biuro Adresowe. W skład Wydziału Technicznego wchodziło sześć referatów: architektoniczny, drogowy, pomiarów, plantacji, policji budowlanej i regulacji miasta²⁸.

Z kolei w *Statucie etatów stanowisk służbowych dla pracowników Magistratu m. Częstochowy z określeniem wymaganych dla tych stanowisk kwalifikacji i przywiązanych do nich norm uposażenia* opracowanym na rok 1931/1932, datowanym na 6 lutego 1931 roku, Wydział III nazwano finansowo-podatkowym, a w jego ramach funkcjonowało pięć sekcji: ogólna, wymiarowa, likwidacyjna, sumy obce i egzekucyjna. Buchalterię tworzyły Budżet i Główna Rachunkowość oraz Rachunkowość Szpitali. Uzupełnienie powyższego stanowiła Kasa (Miejska). Wydział V nazywał się administracyjnym i obejmował: Biuro Ewidencji Ruchu Ludności i Dział Dowodów Osobistych, Biuro Adresowe, Biuro Meldunkowe, Referat Spraw Wojskowych, Urząd Stanu Cywilnego i Referat Statystyczny. Omawiany dokument odnotowywał także istnienie nowych wydziałów: Świadczeń dla bezrobotnych i Techniczny. Ten ostatni obejmował: Biuro Drogowe, Biuro Pomiarów, Biuro Regulacji Miasta, Biuro Architektoniczne, Nadzór Inspekcyjno-Budowlany oraz Parki i Skwery²⁹.

Praktyka urzędnicza wskazuje, że powyższy statut prawdopodobnie musiał powstać na podstawie istniejącego już wcześniej aktu regulującego sprawy organizacyjne biura magistratu. Takim właśnie pierwowzorem mógł być *Statut Organizacyjny Magistratu m. Częstochowy*. Dokument ten, sporządzony odręcznie i niepodpisany, jednak opatrzony datą 20 maja 1931 r., znajduje się w Archiwum

²⁶ F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

²⁷ APCz, AmCz, sygn. 5471, k. 2–5; ibidem, sygn. 5478, k. 2.

²⁸ Ibidem, sygn. 5580, k. 9–12.

²⁹ Ibidem, sygn. 5606, k. 22–31.

Państwowym w Częstochowie. W takim przypadku należy przyjąć, że w obiegu funkcjonował już statut organizacyjny, na podstawie którego powstał statut etatów, a ten omawiany stanowi kolejny jego projekt³⁰.

Według zapisów omawianego statutu magistrat posiadał wówczas następujące wydziały:

- I. Prezydialny – w składzie, którego wyróżniono: Biuro Główne, obejmujące referaty: ogólno-administracyjny, personalny oraz rady miejskiej, komisji radzieckich i prezydium magistratu; Ekspedycję Centralną i Archiwum;
- II. Administracyjny – obejmujący sześć referatów: ogólny; rejestracji wojskowej i kwaterunkowy; rejestracji rzemiosła, przemysłu i handlu; urząd stanu cywilnego wyznań nie chrześcijańskich; statystyczny i aprowizacyjny;
- III. Finansowy – podzielony na: Dział Podatkowy, który tworzyły sekcje: ogólna, wymiaru podatków i opłat, likwidacyjna i egzekucyjna; Dział rachunkowości (buchalterię) oraz Kasę Miejską;
- IV. Gospodarczy – obejmujący referaty: ogólno-administracyjny; materiałowy; administracji gmachów miejskich i taboru miejskiego;
- V. Techniczny – również z czterema referatami: ogólnym, stanowiącym biuro wydziału; architektonicznym; dróg i mostów oraz inspekcji budowlanej;
- VI. Oświaty i Kultury – podzielony na referaty: ogólny, nazywany też ogólno-administracyjnym; przedszkoli miejskich; szkolnictwa powszechnego; miejskiego seminarium nauczycielskiego żeńskiego; oświaty pozaszkolnej; rady szkolnej i komisji powszechnego nauczania, a także kultury i sztuki;
- VII. Wydział Zdrowia Publicznego – który obejmował pięć referatów: ogólny; sanitarny; weterynaryjny; szpitali miejskich oraz wychowania fizycznego ludności;
- VIII. Wydział Opieki Społecznej – który dzielił się na: Referat Ogólny; Referat Opieki Nad Dziećmi i Starcami w Zakładach; Referat Zapomóg Doraźnych; Dział Świadczeń dla Bezrobotnych oraz Dział Wypłat Zasiłków Ustawowych Bezrobotnym;
- IX. Przedsiębiorstwa Miejskie – obejmujące Wodociągi i Kanalizację; Betoniarne Miejską, a także Miejską Komunikację Autobusową³¹.

Z dokumentu, określającego pobory pracowników Wydziału Administracyjnego opracowanego na dzień 1 kwietnia 1934 r., wynika, że jednostkę tę współtworzyły następujące komórki:

- Referat Ogólny,

³⁰ Być może *Statut Organizacyjny Magistratu m. Częstochowy* z 20 V 1931 r. był jedynie projektem, o czym może świadczyć brak podpisu. Bądź też w dokumencie widnieje błędna data. Ta hipoteza wydaje się bardziej prawdopodobna, ale w nieco innym znaczeniu. Na podstawie zapisów ujętych w w/w. dokumencie, z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że statut ten powstał nie wcześniej niż 1 VI 1933 r., ponieważ z dniem 31 V zlikwidowano Wydział Kwaterunkowy. Następnego dnia część Wydziału II A, w tym przypadku Dział Zasiłków dla Bezrobotnych, wcielono w struktury Wydziału Opieki Społecznej, a Referat Mobilizacyjny i Kwaterunkowy do Wydziału Administracyjnego. I nie później niż w lipcu 1933 r., kiedy to w życie weszła *Ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*. Zgodnie z jej postanowieniami organem zarządzającym i wykonawczym w miastach od tej pory był Zarząd Miejski. Zatem gdyby omawiany statut powstał w drugiej połowie roku lub później, najprawdopodobniej nosiłby już nazwę *Statut organizacyjny Zarządu Miejskiego m. Częstochowy*. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5636, k. 28.

³¹ Ibidem, sygn. 5579, k. 39–85.

- Biuro Zaświadczeń o Stanie Majątkowym i Ubóstwa,
- Biuro Adresowe,
- Referat Wojskowy,
- Biuro Statystyczne,
- Biuro Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności,
- Biuro Meldunkowe,
- Urząd Stanu Cywilnego³².

Rok później zmianie uległa również struktura organizacyjna Wydziału Technicznego, ponieważ powołano do życia Dział Zbudowy z podreferatem Komitetu Rozbudowy. Dotychczasowy Dział Architektury przemianowano na Dział Architektury i Budownictwa, a Wydział Prezydialny powiększono o Referat Prawny i Karno-Administracyjny³³.

W 1937 r. decyzją Prezydenta Częstochowy ponownie przekształcono Wydział Administracji, w ramach którego istniały Kancelaria Wydziału i dwa oddziały. Oddział Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności działał w składzie:

- Kancelaria Oddziału i Księgi Ludności
- Ewidencja i Rejestry Ludności
- Biuro Meldunkowe
- Referat Zaświadczeń.

Natomiast Oddział Wojskowo-Statystyczny współtworzyły:

- Urząd Stanu Cywilnego
- Referat Wojskowy
- Referat Karny
- Referat Aprowizacyjno-Statystyczny
- Referat Wywiadowczy³⁴

Zarządzeniem Wewnętrznym nr 10 z dnia 29 stycznia 1938 r. władze miejskie Częstochowy usankcjonowały podział biura Zarządu Miejskiego na pięć wydziałów:

- I. Ogólny – obejmujący Biuro Główne i trzy oddziały: organizacyjno-personalny, gospodarczy oraz oświaty i kultury;
- II. Finansowy – oddziały: rachunkowy i podatkowy;
- III. Techniczny – oddziały: drogowy; inspekcji budowlanej; architektury; regulacji i pomiarów oraz plantacji miejskich;
- IV. Zdrowia Publicznego i Opieki Społeczne – oddziały: sanitarny i opieki społecznej;
- V. Administracyjny – oddziały: ogólno-administracyjny oraz ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Oddzielnie jako przedsiębiorstwo miejskie istniały Wodociągi i Kanalizacja³⁵.

³² Ibidem, sygn. 5657, k.78–80.

³³ Ibidem, sygn. 5689, k. 20–21, 27–28. W kolejnych latach liczba zatrudnionych urzędników kształtowała się następująco: w 1927 r. – 132, w 1928 r. – 134, w 1929 r. – 176, w 1930 r. – 158, w 1931 r. – 174, w 1932 r. – 169. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5615, [b.n.]. W 1936 r. zatrudniano 123 urzędników – vide: F. Sobalski, *Dzieje Częstochowy i województwa częstochowskiego. Informator o materiałach w Archiwach Państwowych*, Częstochowa 1992, s. 23.

³⁴ APCz, AmCz, sygn. 5737, k. 110.

³⁵ F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33–34.

Rok później częstochowskie władze komunalne dokonały kolejnej reorganizacji biura Zarządu Miejskiego w Częstochowie.

- I. Wydział Ogólny tworzyły dwa oddziały: ogólno-administracyjny i gospodarczy oraz Kancelaria Główna.

- II. Wydział Finansowy składał się z: Oddziału Finansów Miejskich, który współtworzyły dwa referaty: podatkowy i egzekucyjny; Rachuby Miejskiej, ujmującej cztery mniejsze komórki: Likwidację Dochodów; Likwidaturę Poborów Służbowych, Wynagrodzeń, Emerytur i Świadczeń Ustawowych; Księgowość Rachuby i Kasę Miejską; oraz Kancelarii Wydziału.

- III. Wydział Techniczny składał się z czterech oddziałów: drogowego, który obejmował także Dział Ogrodnictwa Miejskiego, inspekcji budowlanej, budownictwa miejskiego, pomiarów i zabudowy miasta oraz Kancelarii Wydziału.

- IV. Wydział Społeczny to trzy oddziały: opieki społecznej, oświaty i kultury, zdrowia publicznego oraz Kancelaria Wydziału. Ostatni oddział dodatkowo podzielono na referaty: sanitarno-porządkowy, higieny szkolnej, weterynaryjny oraz Pracownię Badania Środków Żywności i Przedmiotów Użytku.

- V. Wydział Administracyjny obejmował Oddział Ogólno-Administracyjny i Oddział Ewidencji Ludności wraz z Kancelarią Wydziału. Pierwszy dzielił się na cztery referaty: ogólny, karno-administracyjny, wojskowy, obrony przeciwlotniczej i przeciwogniowej, aprowizacyjno-statystyczny i Urząd Stanu Cywilnego. Drugi obejmował tylko dwa działy – ewidencji oraz meldunkowy³⁶.

W porównaniu z 1938 r. liczba wydziałów nie uległa zmianie, przemianowano jedynie IV. Wydział. Z dotychczasowego (Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej) utworzono dwa referaty, które wcielono w struktury nowego, obejmującego już szersze kompetencje Wydziału Społecznego. Większe zmiany dotyczyły natomiast organizacji wewnętrznej poszczególnych jednostek.

Tak w dwudziestoleciu międzywojennym najogólniej prezentowała się struktura organizacyjna biura częstochowskiego magistratu, a później Zarządu Miasta. Jak wykazano, na przestrzeni lat była ona wielokrotnie zmieniana i stale dopasowywana do aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej miasta. Zwrócił na to uwagę Franciszek Sobalski, według którego większe zmiany organizacyjne biura Zarządu Miasta miały miejsce w latach 1936, 1938 i 1939³⁷. Podobnie rzecz się miała w przypadku organizacji pojedynczych komórek, co jest widoczne na przykładzie komórki obsługującej zadania z zakresu oświaty i kultury. W tym celu przyjrzyjmy się bliżej jej organizacji, zasobom kadrowym, zakresom działań i czynności poszczególnych pracowników.

Jak wynika z powyższego, w pierwszej dekadzie organizacja biura magistratu nie odnotowała istnienia samodzielnej komórki zajmującej się sprawami kultury. Jednak już w pierwszych latach omawianego okresu władze komunalne Częstochowy realizowały działania także kulturalne. Początkowo wspierały jedynie przedsięwzięcia o charakterze kulturalno-oświatowym podejmowane przez różnego rodzaju stowarzyszenia i organizacje społeczne, a z czasem podjęły się utworzenia miejskich instytucji kultury, tj: biblioteki, muzeum i teatru. Do 1924 r.

³⁶ Ustalono na podstawie pism datowanych na dzień 22 III i 2 V 1939 r., w sprawie liczby etatów stanowisk służbowych. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5730, [b.n.].

³⁷ F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

ich realizacją zajmował się Wydział IV Ogólny.

W latach 1925–1927 powyższa komórka organizacyjna funkcjonowała pod nazwą Szkolnictwa, Szpitalnictwa i Opieki Społecznej³⁸. W omawianym wydziale zatrudnionych było sześć osób: Ludomir Nieprzecki – starszy referent, Piotr Płazak – referent, Jan Górak – pomocnik referenta ds. opieki społecznej, Stanisława Żydkówna – maszynistka, Julian Uznański – kancelista ds. szkolnych i Janina Makowiecka, pomoc administracyjna³⁹. W *Wykazie Urzędników Wydziału IV Magistratu m. Częstochowy* z dnia 15 października 1927 r. widnieje jeszcze nazwisko Konstantego Bema⁴⁰. Natomiast według listy płac przygotowanej na dzień 1 stycznia 1928 r. w wydziale tym pracowało pięć osób⁴¹. Jednak już pięć dni później Piotr Płazak informował o zwiększeniu liczby personelu do siedmiu osób, w składzie: starszy referent, dwóch referentów i czterech urzędników⁴².

Dopiero w roku 1928 Wydział IV Ogólny podzielono na dwie jednostki, w tym – Wydział Oświaty i Kultury oraz Wydział Opieki Społecznej. Dokumentacja zgromadzona w Archiwum Państwowym w Częstochowie z jednej strony informuje nas o działalności Wydziału Oświaty i Kultury⁴³, a z drugiej wskazuje, że w tym czasie w ramach Wydziału IV, powołano dwa referaty – Referat Oświaty i Kultury oraz Referat Opieki Społecznej. Analiza materiałów archiwalnych wskazuje, że ówczesne władze miejskie Częstochowy używały zamiennie terminów: wydział, oddział i referat, traktując je jako pojęcia tożsame. Jednak korespondencja prowadzona pomiędzy pracownikami magistratu a jego władzami dowodzi, że w tym przypadku w ramach jednego wydziału wyszczególniono dwie mniejsze komórki, stąd poprzestaję na określeniu „referat”.

W piśmie kierowanym na ręce Prezydenta Częstochowy, sporządzonym 6 grudnia 1928 r., znajdują się informacje dotyczące stanu osobowego i zakresu czynności pracowników zatrudnionych w Wydziale Oświaty i Kultury oraz Opieki Społecznej. I tak referent Piotr Płazak pełnił funkcję kierownika biura i koordynował zadania realizowane przez wydział. W związku z tym opracowywał materiały do projektu budżetu, przygotowywał wnioski do wniesienia na posiedzenie magistratu oraz wszelkie analizy i sprawozdania dotyczące zadań realizowanych przez Wydział IV. Ponadto zajmował się załatwianiem spraw dotyczących szkół i przedszkoli, mieszkań w barakach miejskich, przeprowadzał wywiady środowiskowe w sprawie udzielenia zapomóg pieniężnych i w naturze, również tych udzielanych niepełnosprawnym weteranom wojennym zdolnym do wykonywania pracy oraz rozpatrywał wnioski w sprawie umieszczenia osób w zakładach wychowawczych. Organizował

³⁸ Ustalono na podstawie *Organizacji biura Magistratu m. Częstochowy z dnia 17 maja 1927*. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5305, k. 1–45; ibidem, sygn. 5580, k. 15.

³⁹ Ibidem, sygn. 5384, [b.n.].

⁴⁰ Ibidem, sygn. 7860, [b.n.].

⁴¹ Janina Makowiecka została zwolniona z dniem 1 VII 1927 r. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5530, [b.n.].

⁴² Ibidem, sygn. 7860, [b.n.].

⁴³ Także F. Sobalski wskazuje na powstanie wydziałów. Vide: F. Sobalski, *Dawne Archiwum Miejskie...*, op. cit., s. 33.

także powstawanie komitetów przy magistracie („Tydzień Dziecka”, „Dzień Oszczędności”), sprzedaż losów nadsyłanych na loterie dobroczynne i zbieranie składek, inkasował komorne od lokatorów. Realizował sprawy związane z funkcjonowaniem kursów doształcających męskich i żeńskich, sprawy instytucji miejskich (związane z działalnością seminarium nauczycielskiego żeńskiego, biblioteki, muzeum i obserwatorium astronomicznego). Naliczał pensje dla wychowawczyń w „Ognisku Robotniczym” oraz kontrolował listy płac wychowawczyń przedszkolnych, lekarzy i higienistek szkolnych, pracowników muzeum miejskiego oraz woźnych i posługaczy zatrudnionych w szkołach i ochronach. Referował też ważniejsze sprawy Rady Szkolnej Miejskiej, Głównej Komisji Powszechnego Nauczania i Wydziału Opieki Społecznej.

Julian Uznański prowadził statystykę wydziału, podejmował wszelkie sprawy związane z obsługą interesantów, zajmował się wypłacaniem zapomóg w gotówce i w naturze stałym mieszkańcom, osobom przyjezdnym i niepełnosprawnym weteranom wojennym zdolnym do wykonywania pracy, a także ich nadzorowaniem oraz kontrolowaniem włóczęgów. Poza tym wydawał kwity na trumny i zlecenia do wydziału gospodarczego w sprawie wysyłania karawanu. Do jego obowiązków należało też podklejanie i zszywanie akt. Oprócz powyższego załatwiał sprawy Wydziału Zdrowia i Szpitalnictwa.

Jan Górak załatwiał sprawy Wydziału Opieki Społecznej. Sporządzał comiesięczne wykazy pensjonariuszy utrzymywanych w zakładach na koszt miasta, prowadził kontrolę osób umieszczanych w zakładach oraz wszelką korespondencję, dotyczącą zwrotu kosztów opieki pensjonariuszy.

Bronisław Zalcman prowadził sprawy szkolnictwa powszechnego, dotyczące spełniania obowiązku powszechnego nauczania Głównej Komisji Powszechnego Nauczania, Rady Szkolnej⁴⁴; Wydziału Orzekającego oraz sporządzał listę kandydatów oczekujących na mieszkania w domach robotniczych.

Kancelistka Mieczysława Borzęcka prowadziła dwa dzienniki podawcze – Wydziału Zdrowia i Szpitalnictwa oraz Wydziału Oświaty i Kultury oraz Opieki Społecznej. Maszynistka Maria Witkowska zajmowała się przepisywaniem korespondencji Wydziału Oświaty i Kultury oraz Opieki Społecznej, Wydziału Zdrowia i Szpitalnictwa, a także wszystkich komitetów zorganizowanych przy magistracie⁴⁵.

Z dokumentacji wynika, że do połowy 1929 r. struktura organizacyjna Wydziału IV, tym razem pod nazwą Szkolnictwo i Opieka Społeczna, nie uległa zmianie, a personel wydziału stanowiły cztery osoby: referent, urzędnik, kancelista i maszynistka⁴⁶. Z powodu dużej rotacji pracowników w omawianym czasie referent Piotr Płazak zabiegał o przydzielenie nowej „siły biurowej”⁴⁷. Uchwałą Rady Miejskiej z dnia 3 października 1929 r. częstochowskie władze komunalne zwiększyły wymiar etatów Wydziału IV, którego skład był odtąd następujący: starszy referent ds. opieki społecznej, referent ds. oświatowych, dwóch kancelistów,

⁴⁴ Z tego tytułu prowadził też „kronikę szkolną”, pod czym rozumiano opracowywanie materiałów statystycznych dotyczących częstochowskiego szkolnictwa.

⁴⁵ APCz, AmCz, sygn. 5498, [b.n.]; ibidem, sygn. 8001, [b.n.].

⁴⁶ Ibidem, sygn. 5533, [b.n.].

⁴⁷ A. Boral, *Polityka kulturalna władz...*, op. cit., s. 78.

maszynistka i woźny⁴⁸.

Zasoby kadrowe wydziału podlegały częstym modyfikacjom. Zmianie ulegała nie tylko liczba zatrudnionych pracowników, ale i skład osobowy. Przykładowo kilka miesięcy później, bo już w połowie 1929 r., z pracy zrezygnowała Mieczysława Borzęcka. Na jej miejsce władze miejskie zatrudniły Wandę Lupińską, która pracowała tylko do 30 listopada 1929 r., zaś tę ostatnią miał zastąpić pracownik Wydziału Technicznego – Antoni Małkowski⁴⁹.

Jak już wspomniano Wydział IV dzielił się na dwa referaty. Referat Oświaty i Kultury działał pod ogólnym nadzorem ławnika Józefa Dziuby oraz kierownika biura – referenta Piotra Płazaka. Do najważniejszych zadań referatu należało: załatwianie spraw dotyczących lokali szkół powszechnych, przedszkoli miejskich (w tym remontów, opału i oświetlenia), organizowanie opieki lekarskiej w przedszkolach i szkołach powszechnych, dożywianie dzieci w szkołach w miesiącach zimowych, zakupy obuwia, odzieży i pomocy szkolnych dla dzieci, inkasowanie komornego od nauczycieli za zajmowanie lokali miejsko-szkolnych czy zużycie prądu, organizowanie kolonii i półkolonii dla dzieci szkolnych, wycieczek odwiedzających Częstochowę, opłacanie dzierżawy za wynajem lokali szkolnych, koordynowanie spraw miejskiego seminarium żeńskiego oraz innych instytucji miejskich, tj. muzeum, biblioteki i obserwatorium astronomicznego. Ponadto prowadzenie spraw Miejskiej Szkoły Doksztalczącej, Komisji Powszechnego Nauczania, Rady Szkolnej Miejskiej i związanych się komitetów. Referat Opieki Społecznej działał pod ogólnym nadzorem prezydenta Romualda Jarmułowicza i kierownika biura, starszego referenta Jana Serebnickiego⁵⁰. Do najpilniejszych spraw referatu należało: umieszczanie dzieci i starców w przytułkach, organizowanie opieki dla niemowląt, starców, kalek, inwalidów pracy, chłopców moralnie zaniedbanych, udzielanie zapomóg w naturze i gotówce najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta, załatwianie spraw dotyczących baraków miejskich, wynajmu lokali w nowych domach robotniczych oraz prowadzenie półkolonii dla dzieci osób bezrobotnych⁵¹.

Z pisma starszego referenta Jana Serebnickiego i referenta Piotra Płazaka z dnia 2 grudnia 1929 r. kierowanego na ręce Prezydenta Miasta Częstochowy wynika, że w Wydziale IV, poza już wcześniej wymienionymi, pracowały jeszcze tylko dwie osoby – maszynistka Maria Witkowska i Zygmunt Wojtasik, załatwiający wyłącznie sprawy opieki społecznej⁵². Także z pisma referenta Piotra Płazaka, datowanego na 7 stycznia 1930 r., a kierowanego do ławnika Józefa Dziuby, dowiadujemy się, że struktura organizacyjna Wydziału IV pozostała

⁴⁸ APCz, AmCz, sygn. 5497, k. 427.

⁴⁹ Ibidem, sygn. 7958, [b.n.].

⁵⁰ Jan Serebnicki przejął Wydział Opieki Społecznej (faktycznie Referat Opieki Społecznej nadal funkcjonujący w ramach Wydziału IV) dopiero w dniu 15 XI 1929 r. Vide: APCz, AmCz, sygn. 8001, [b.n.].

⁵¹ Opracowano na podstawie *Spisu Wydziałów Magistratu m. Częstochowy z wykonywaniem odpowiednich czynności* (brak daty na dokumencie). Vide: APCz, AmCz, sygn. 5580, k. 10, 14–15.

⁵² Ibidem, sygn. 5499, [b.n.].

niezmieniona i obejmowała dwa wcześniej już wymieniane referaty⁵³. Wobec powyższego w Referacie Oświaty i Kultury pozostała tylko trzyosobowa obsada – referent i dwóch pracowników⁵⁴.

W roku budżetowym 1931/1932 władze komunalne Częstochowy przewidywały dla potrzeb Wydziału Oświaty i Kultury dwa stanowiska pracy: referenta, który powinien mieć wykształcenie wyższe i trzyletnią praktykę pracy w samorządzie (grupa uposażenia VII–VIII) oraz maszynistki, która miała legitymować się wykształceniem średnim i dwuletnią praktyką (grupa uposażenia X–XIV)⁵⁵. Referent Piotr Płazak otrzymał 20 lutego polecenie przygotowania statutu dla komórki, której pracami kierował. W związku z tym opracował *Statut Wewnętrzny Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Częstochowy*, który obejmował m.in.: postanowienia ogólne, podział czynności, sposób urzędowania, zakres czynności i odpowiedzialności oraz przepisy końcowe. Zapisy dotyczące personelu wydziału nawiązywały do postanowień „etatowego statutu” opracowanego w tymże roku i też ujmowały tylko dwa zakresy czynności – Piotra Płazaka i Marii Witkowskiej⁵⁶.

Ponieważ Piotr Płazak już od dłuższego czasu sygnalizował swoim przełożonym o wzrastającej liczbie zadań podejmowanych przez kierowaną przez niego komórkę, być może więc pojawianie się *Statutu organizacyjnego Magistratu m. Częstochowy* było efektem jego działań. W omawianym dokumencie biuro magistratu dzieliło się na wydziały, te na referaty, a ostatnie na poszczególne działy lub sekcje. Ponadto dokument precyzował, że na czele wydziałów stali kierownicy lub też naczelnicy – specjaliści (inżynierowie, lekarze, prawnicy), na czele referatów – referenci, a na czele działów – pomocnicy referentów, bądź kanceliści. Wydział Oświaty i Kultury został wykazany jako samodzielna jednostka, która obejmowała siedem referatów.

Do zakresu zadań Referatu Ogólno-Administracyjnego należało prowadzenie wszelkiej korespondencji i utrzymanie archiwum wydziału. Poza tym: załatwianie spraw szkolnictwa powszechnego (wynikających z realizacji ustaw szkolnych), prowadzenie spraw różnych komitetów społecznych, organizowanie obchodów, zbiórek, składek na cele społeczne i oświatowe oraz udzielanie dotacji dla szkół prywatnych.

Referat Przedszkoli Miejskich zajmował się sprawami personalnymi wychowawczyń, współorganizowaniem zajęć, sprawdzaniem frekwencji dzieci, sprawowaniem nadzoru nad księgowością placówek, zaopatrzeniem ochronek i subsydiowaniem przedszkoli żydowskich. Referat Szkolnictwa Powszechnego organizował pomoc w naturze dla biednych dzieci szkół powszechnych (ubrania, książki, kwalifikowanie dzieci na dożywianie), niezbędne pomoce naukowe i meble szkolne oraz przeprowadzał remonty lokali szkolnych. Zajmował się także

⁵³ Ibidem, sygn. 5580, k. 9–12.

⁵⁴ W dokumencie wymieniono dwie osoby odpowiedzialne za sprawy szkoły doksztalającej: Bolesława Stałę i p. Piekarską. Vide: APCz, AmCz, sygn. 8001, [b.n.].

⁵⁵ Warto podkreślić, że do pracy w magistracie przyjmowano także osoby na służbę pomocniczą niestałą, na czas określony z wynagrodzeniem pozaetatowym (ryczałtowym). Vide: APCz, AmCz, sygn. 5606, k. 25.

⁵⁶ Omawiany statut nie został opatrzony żadną datą. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5577, k. 110–112; ibidem, sygn. 5580, k. 18.

angażowaniem lekarzy i higienistek szkolnych.

Referat Miejskiego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego realizował wszelkie sprawy administracyjne związane z angażowaniem personelu tej placówki, opłatami za naukę, sporządzaniem wykazu niezbędnych pomocy naukowych i prowadzeniem ewidencji uczniów. Referat Oświaty Pozaszkolnej prowadził sprawy organizacyjno-administracyjne miejskich publicznych szkół dokształcających i kursów dla dorosłych.

Referat Rady Szkolnej i Komisji Powszechnego Nauczania zajmował się sprawami udzielania koncesji na prowadzenie prywatnych szkół, w tym żydowskich, ogłaszał konkursy na stanowiska kierowników szkół, rejestrował dzieci w wieku szkolnym, prowadził kartotekę osobową wszystkich dzieci objętych obowiązkiem szkolnym i egzekwował kary za nieposyłanie ich do szkoły.

Referat Kultury i Sztuki nadzorował działalność instytucji kultury, w tym:

- biblioteki miejskiej (zakup i odnawianie książek, inkasowanie opłat i pobieranie zastawów, składanie sprawozdań z frekwencji wypożyczeń i o stanie biblioteki);
- muzeum miejskiego (powiększanie zbiorów, kontrola wpływów za bilety wejściowe, preliminowanie wydatków, urządzenie czasowych wystaw obrazów, rzeźb i różnych wyrobów);
- obserwatorium astronomicznego (urządzenie i przyjmowanie wycieczek naukowych i pozyskiwanie zapomóg na powyższe);
- spraw związanych z budową pomników;
- udzielanie subsydiów na cele kulturalno-oświatowe m.in. dla teatru miejskiego⁵⁷.

Z Wykazu pracowników Wydziału Oświaty i Kultury sporządzonego na dzień 27 sierpnia 1932 r. dowiadujemy się, że w jego skład wchodziły cztery osoby. Stały trzon zespołu stanowili referent Piotr Płazak, sprawujący funkcję kierowniczą i maszynistka Maria Witkowska. Dodatkowo zatrudniano kancelistkę Janinę Mazurkiewiczową, która załatwiała mniej istotne sprawy szkolne, prowadziła trzy dzienniki podawcze, kontrolę dzieci nieuczęszczających do szkół i kar nakładanych na rodziców. Do jej obowiązków należało sporządzanie protokołów Komisji Orzekającej, przygotowanie korespondencji, prowadzonej z kierownikami szkół i inspektorami szkolnymi oraz dbanie o akta. Czwartą „siłę” stanowił Bolesław Stala, który załatwiał sprawy związane z działalnością miejskich szkół dokształcających⁵⁸.

Z dniem 1 września 1933 r. referent Piotr Płazak został przeniesiony do Buchalterii, a jego miejsce objął nowozaangażowany Jan Lengas⁵⁹. Z protokołów zdawczo-odbiorczych przejęcia ruchomości i akt Wydziału Oświaty i Kultury dowiadujemy się o dalszych zmianach na stanowisku kierownika. Jan Lengas ustąpił już z dniem 1 lutego 1934 r., a kierownictwo Wydziału objął inż. Roman Wróbel, który pracował do 25 sierpnia 1934 r. Z kolei jego obowiązki przejął Bolesław Stala⁶⁰.

W celu usprawnienia pracy Wydziału Oświaty i Kultury władze miejskie Częstochowy dokonały jego dalszej reorganizacji. Z pisma datowanego na dzień

⁵⁷ Ibidem, sygn. 5579, k. 44, 73–76; ibidem, sygn. 5577, k. 101–103.

⁵⁸ Ibidem, sygn. 5577, k. 14.

⁵⁹ Ibidem, sygn. 5638, k. 75.

⁶⁰ Ibidem, sygn. 5665, k. 6; ibidem, sygn. 8113, [b.n.].

30 kwietnia 1935 r. dowiadujemy się, że omawiana jednostka organizacyjna obejmowała dwanaście referatów: ogólno-administracyjny, przedszkoli miejskich, szkół powszechnych, szkół zawodowych, szkół średnich i seminarium nauczycielskiego, oświaty pozaszkolnej, miejskiego zakładu wychowawczego, prasowy i propagandy miasta, kultury i sztuki, okręgowej rady szkolnej i głównej komisji powszechnego nauczania, imprez, zbiórek, obchodów, uroczystości stałych lub nadzwyczajnych, itp. oraz kontroli wydatków i wpływów Wydziału Oświaty i Kultury. Personel Wydziału stanowiły wtedy cztery osoby. Bolesław Stala sprawował ogólny nadzór nad pracą wydziału jako jego naczelnik. Urzędnik Stefan Pawlikowski zajmował się sporządzaniem miesięcznych budżetów wydziału, kontrolował wydawane sprzęty, materiały do utrzymania czystości i służące jako pomoce naukowe dla szkół powszechnych i przedszkoli miejskich, szkół dokształcających zawodowych oraz wydziału. Płacił rachunki za energię elektryczną oraz kontrolował zużycie prądu. Sporządzał umowy dzierżawy, prowadził niektóre imprezy, załatwiał sprawy zlecone przez naczelnika wydziału i wszelkie pojawiające się formalności przy zmianach w przedszkolach miejskich. Urzędnik Marian Pfranger przepisywał wszelką korespondencję wydziału na maszynie, sporządzał listy płac pracowników, prowadził akta personalne pracowników fizycznych i umysłowych (łącznie z pracownikami jednostek podległych), wydawał druki książek kasowych i kwitariuszy. Przyjmował i sprawdzał sprawozdania, przygotowywał dane statystyczne o szkołach i przedszkolach miejskich. Prowadził stałe imprezy, np. z okazji „Tygodnia Dziecka”, Trzeciego Maja, 11 Listopada. Urzędnik Wincenty Przybylski prowadził dziennik podawczy Wydziału Oświaty i Kultury, Rady Szkolnej, Komisji Powszechnego Nauczania oraz albumu „Częstochowa w prasie”. Zajmował się zakładaniem spraw, segregowaniem i podszywaniem wydziałowych akt. Załatwiał sprawy związane z ubezpieczeniem pracowników, sporządzał wykazy do Funduszu Pracy oraz przydzieloną korespondencję. Wypłacał pobory woźnym szkolnym i przedszkoli miejskich, wychowawczynom, bibliotekarzom, itp.

Wówczas był jeszcze wakat na stanowisku kierownika biura, do którego obowiązków miał należeć ogólny nadzór nad biurem wydziału oraz prowadzenie akt personalnych pracowników, a także opracowywanie danych statystycznych częstochowskiego szkolnictwa⁶¹. Dodatkowo z dniem 1 października 1935 r. zatrudniono praktykanta biurowego Władysława Ickowskiego, wychowanka Miejskiego Zakładu Wychowawczego⁶².

Rok później struktura organizacyjna Wydziału Oświaty i Kultury nie uległa zmianie⁶³, ale w ramach dostosowywania organizacji częstochowskiego biura Zarządu Miejskiego do lokalnych potrzeb władze nie tylko powoływały nowe komórki organizacyjne, ale także przekształcały, likwidowały albo scalały już istniejące. W taki właśnie sposób rozwiązano Wydział Oświaty i Kultury, który z dniem 16 lipca 1936 r. ponownie włączono do Wydziału Ogólnego, tym razem jako Oddział Oświaty i Kultury⁶⁴. Nowopowstała jednostka najprawdopodobniej

⁶¹ Ibidem, sygn. 5580, k. 30–31.

⁶² A. Boral, *Polityka kulturalna władz...*, op. cit., s. 83.

⁶³ APCz. AmCz, sygn. 5736, k. 39.

⁶⁴ Ibidem, sygn. 5579, k. 39–85; ibidem, sygn. 5971, k. 123.

obejmowała trzynaście referatów: ogólny, prywatnych przedszkoli miejskich, publicznych szkół powszechnych, publicznych szkół dokształcających zawodowych, oświaty pozaszkolnej, obsługi wycieczek, pielgrzymek i turystów, prasowy i propagandy miasta; kultury i sztuki, archiwum miejskiego, imprez, obchodów, zbiorów, itp.; ewidencji dzieci w wieku szkolnym (metryka szkolna), rady szkolnej i głównej komisji powszechnego nauczania oraz kontroli wpływów i wydatków. Za ich prawidłowe funkcjonowanie odpowiadali: kierownik oddziału, kierowniczka przedszkoli, instruktor oświaty pozaszkolnej, kierownik biura obsługi wycieczek, pielgrzymek i turystów, archiwista, starszy kancelista i dwóch kancelistów⁶⁵. W sumie osiem osób miało umożliwić prawidłowe funkcjonowanie oddziału. W rzeczywistości na dzień 1 sierpnia 1936 r. Oddział Oświaty i Kultury wykazywał trzyosobową urzędniczą obsadę: Bolesława Stałę, Wincentego Przybylskiego i Władysława Ickowskiego⁶⁶.

Z kolejnego protokołu zdawczo-odbiorczego dowiadujemy się, że obowiązki kierownika Oddziału Oświaty i Kultury po odchodzącym Bolesławie Stali przejął z dniem 18 grudnia 1936 r. dr Stanisław Nagawiecki⁶⁷. *Wykaz stanu pracowników Wydziału Ogólnego Oddziału Oświaty i Kultury* sporządzony na dzień 1 lutego 1937 r. potwierdzał, że pracownikami omawianego oddziału byli: dr Stanisław Nagawiecki, Wincenty Przybylski i Maria Makarewiczówna⁶⁸.

Po reorganizacji biura Zarządu Miejskiego w Częstochowie, dokonanej z początkiem 1938 r., Oddział Oświaty i Kultury pozostawał w strukturach Wydziału Ogólnego. Jego skład osobowy kształtował się następująco: Franciszek Soiński – naczelnik wydziału, Franciszek Patrzyk – zastępca naczelnika wydziału i kierownik Oddziału Organizacyjno-Personalnego, Wiktor Dąbkowski – kierownik Biura Głównego, inż. Roman Wróbel – kierownik Oddziału Gospodarczego i Bolesław Stala – kierownik Oddziału Oświaty i Kultury. Rok później omawiana komórka funkcjonowała w ramach Wydziału Społecznego⁶⁹.

Według *Statutu etatów stanowisk służbowych dla pracowników Zarządu Miejskiego w Częstochowie*, opracowanego na rok budżetowy 1938/1939 w Oddziale Oświaty i Kultury przewidywano następujące stanowiska pracy:

- kierownik oddziału i referent oświatowo-kulturalny – powinien mieć wykształcenie wyższe filozoficzne i legitymować się dwuletnią praktyką w administracji i roczną w nauczaniu (grupa uposażenia VII–VI);
- archiwista – powinien posiadać wykształcenie średnie i ukończone kursy archiwalne oraz dwuletnią praktykę (grupa uposażenia X–VIII);
- kancelista – powinien mieć ukończone sześć klas szkoły gimnazjalnej i roczną praktykę (grupa uposażenia XII–X)⁷⁰.

Jak już o tym była mowa wcześniej, samorząd Częstochowy powoływały

⁶⁵ Informacja pozyskana na podstawie odręcznych notatek znajdujących się w aktach archiwalnych (bez daty i podpisu). Vide: APCz, AmCz, sygn. 5736, k. 81–82.

⁶⁶ Ibidem, sygn. 5747, [b.n.].

⁶⁷ Ibidem, sygn. 5748, [b.n.].

⁶⁸ Ibidem, sygn. 5736, k. 87.

⁶⁹ Ibidem, sygn. 5730, [b.n.]; ibidem, sygn. 5737, k. 108; ibidem, sygn. 5740, [b.n.].

⁷⁰ Ibidem, sygn. 5858, k. 71.

specjalne komisje i delegacje, powierzając im opiniowanie określonych spraw. Instytucje te przygotowywały dla potrzeb magistratu i rady miejskiej materiały stanowiące przedmiot ich obrad, a także wytyczały kierunki polityki i działania władz. W okresie dwudziestolecia inicjatywę w zakresie działań kulturalnych⁷¹ podejmowały *Delegacja Oświatowa*⁷² i *Komisja Kulturalno-Oświatowa*. Pierwsza rozpoczęła działalność 9 maja 1919 r., jako jedna z osiemnastu ówczesnie powołanych przez nowowybrane władze miejskie Częstochowy. Głównym jej celem było rozpatrywanie spraw należących do zakresu szkolnictwa i podejmowanie inicjatyw w zakresie kulturalno-oświatowym⁷³. *Komisję Kulturalno-Oświatową* powołano w dniu 26 lutego 1936 r. – jej celem była opieka nad rozwojem oświaty, a w szczególności kultury i sztuki na terenie miasta oraz rozpatrywanie spraw niepodlegających kompetencji Okręgowej Rady Szkolnej w Częstochowie⁷⁴. Działalność obu instytucji była istotna w latach funkcjonowania organów samorządowych (1919–1930; 1934–1939), ale miały ograniczony wpływ na decyzję władz okupacyjnych (1918) i komisarycznych (1930–1937).

Reasumując – w latach 1918–1939 struktura organizacyjna częstochowskiego magistratu ulegała wielokrotnym reorganizacjom. Częstym zmianom podlegało nazewnictwo, zakresy działań jednostek (wydziałów, działów, które zamiennie nazywano referatami) czy też cała struktura organizacyjna częstochowskiego magistratu, a od 1933 r. Zarządu Miejskiego. Łatwo zaobserwować, że proponowane modyfikacje wiązały się przede wszystkim z ogólnym rozwojem gospodarczym miasta. W okresach lepszej koniunktury tworzone nowe wydziały, oddziały czy referaty, które w okresach kryzysów scalano, łączono lub w ogóle likwidowano. Bywało też i odwrotnie, w trudnych warunkach gospodarczych powstawały doraźne struktury, które dopiero później zmieniano. Wszystkie te zabiegi były niezbędne, aby ugrupowania polityczne obejmujące władzę w mieście mogły realizować swoje plany, obietnice wyborcze i próbować zaspokajać

⁷¹ W dniu 1 VII 1920 r. powołano także Komisję Kulturalno-Artystyczną, ale jej zadaniem było czuwanie nad estetyką miasta i dbanie o podniesienie poziomu życia kulturalno-artystycznego, przy współpracy z Konserwatorem Okręgowym. Vide: APCz, AmCz, sygn. 5169, k. 1–10, 12, 24; „GCz” 1920, nr 148, s. 3.

⁷² W pierwszych miesiącach niepodległości w częstochowskim magistracie działała *Deputacja Szkolna*, która uległa rozwiązaniu wraz z wyborem nowych władz lokalnych. Vide: APCz, AmCz, sygn. 7430, k. 86–87, 91, 98, 102, 107, 115, 120; ibidem, sygn. 7477, k. 3.

⁷³ Delegacja Oświatowa działała przez wszystkie kadencje, dlatego jej skład wybierano pięciokrotnie. Vide: APCz, AmCz, sygn. 7891, k. 11.

⁷⁴ Na jej czele stał prezydent miasta, a funkcję sekretarza piastował naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury. Ponadto w skład komisji weszło: dwóch przedstawicieli Zarządu Miasta, czterech członków rady miejskiej, tj. po jednym z każdego ugrupowania politycznego reprezentowanego w radzie. Z Polskiego Bloku Gospodarczego – Lech Smólski, z Obozu Narodowego – mecenas Stanisław Kulej, z Polskiej Partii Socjalistycznej i Klasowych Związków Zawodowych – Józef Dziuba i na zastępcę Tomasz Górecki, z ugrupowań żydowskich – Jakub-Bendeta Rozenberg. A także specjaliści: ds. teatru – Kazimierz Brodzikowski (dyrektor teatru), ds. muzyki – prof. Edward Mąkosza i por. Klemens Grzywiński z 27. pułku piechoty, ds. architektury – inż. Erwin Wiczorek, ds. sztuk plastycznych – prof. Stanisław Barylski, ds. kultury – dr Stanisław Nowak i Mieczysława Biegańska, ds. oświaty – Piotr Ormańczyk (inspektor szkolny) i Wacław Płodowski (dyrektor Gimnazjum Męskiego im. Henryka Sienkiewicza). Vide: APCz, AmCz, sygn. 5966, k. 141; ibidem, sygn. 5967, k. 26.

potrzeby częstochowian.

W kwestii organizacji komórki zajmującej się sprawami kultury należy stwierdzić, iż pierwotnie nie było wyodrębnionej specjalnej jednostki, zajmującej się zaspakajaniem potrzeb kulturalnych mieszkańców. Zadanie to realizował Wydział IV Ogólny w ramach szeroko rozumianego szkolnictwa (1919–1928). Następnie powołano Referat Oświaty i Kultury (1928–1931) oraz Wydział Oświaty i Kultury (1931–1936), a w drugiej połowie lat 30-tych w ramach Wydziału Ogólnego, Oddział Oświaty i Kultury, który od 1939 r. działał w strukturach Wydziału Społecznego. Jednak bez względu na nazwę zakres kompetencji i realizowanych działań w głównej mierze dotyczył spraw oświaty i szkolnictwa.

Jeśli chodzi o pracowników komórki odpowiedzialnej za sprawy oświaty i kultury, to ich rotacja była zbyt częsta, a obciążenie pracą zbyt duże, aby mogli mieć osobisty wpływ na kształtowanie polityki kulturalnej miasta. Tylko Piotr Płazak przez osiem lat koordynował sprawy związane z miejską oświatą i kulturą, ale i on stale prosił przełożonych o uzupełnianie braków kadrowych. Można odnieść wrażenie, że lokalni władarze byli zainteresowani jedynie pozyskiwaniem sprawnych wykonawców swoich poleceń. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy podobnie było w pozostałych jednostkach częstochowskiego magistratu, należałoby dokładnie przeanalizować tę kwestię, ale w mojej ocenie jest to bardzo prawdopodobne.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Częstochowie, Akta miasta Częstochowy, sygn.: 5076; 5114; 5169; 5209; 5305; 5384; 5471; 5478; 5497; 5498; 5499; 5530; 5533; 5577; 5579; 5580; 5606; 5615; 5636; 5638; 5657; 5665; 5689; 5730; 5736; 5737; 5740; 5747; 5748; 5858; 7430; 7477; 7860; 7891; 7958; 5966; 5967; 5971; 8001; 8113; 8272.

Źródła drukowane

- *Dekret o samorządzie miejskim* (Dz. Pr. z 1919, Nr 13, poz. 140), s. 161–171.
- *Dekret o wyborach do Rad Miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego* (Dz. U. z 1918, Nr 20, poz. 58).
- *Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego* (Dz. U. z 1933, Nr 35, poz. 294), s. 693–723.
- „Goniec Częstochowski” 1915, nr 170.
- „Goniec Częstochowski” 1918, nr 244.
- „Goniec Częstochowski” 1919, nr 32.
- „Goniec Częstochowski” 1920, nr 148.

Opracowania

- Boral A., *Polityka kulturalna władz miejskich Częstochowy w okresie międzywojennym*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Janusza Spyry, prof. AJD, Instytut Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa 2015.
- Boral A., *Wybory samorządowe w Częstochowie w latach 1919–1939*, [w:]

Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości, red. T. Srogosz, I. Korpyś, Częstochowa 2012, s. 177–189.

- Boral A., *Formowanie samorządu Częstochowy w latach 1914–1918. Walka wyborcza i najważniejsze zadania*, [w:] *Historia III. Częstochowskie spotkania młodych historyków*, t. 1, red. Norbert Morawiec, Tadeusz Srogosz, Częstochowa-Radomsko 2013, s. 151–168.

- Sobalski F., *Archiwum Państwowe w Częstochowie. Materiały do przewodnika po zasobie archiwalnym*, „Ziemia Częstochowska” 1984, t. 14, s. 245–346.

- Sobalski F., *Dawne Archiwum Miejskie Częstochowy*, Częstochowa 2005.

- Sobalski F., *Dzieje Częstochowy i województwa częstochowskiego. Informator o materiałach w Archiwach Państwowych*, Częstochowa 1992.

- Szwed R., *U progu niepodległości*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*, t. 3. *W czasach Polski Odrodzonej i drugiej wojny światowej*, R. Szwed, Częstochowa 2006, s. 11–20.

- Światała M., *Pierwsze wybory do Rady Miejskiej w Częstochowie w Niepodległej Polsce – 9 marca 1919r.*, [w:] *Częstochowa w pierwszych latach Polski Odrodzonej*, red. R. Szwed, J. Mizgalski, W. Palus, Częstochowa 1994, s. 29–44.

- Witkowski W., *Historia administracji w Polsce 1764-1989*, Warszawa 2007.

- Związek J., *Członkowie Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego – laureatami Nagrody im. Karola Miarki*, „Ziemia Częstochowska” 2008, t. 35, s. 7–44.

- Związek J., *Dr Franciszek Sobalski – Członek Honorowy Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego*, „Ziemia Częstochowska” 2009, t. 36, s. 307–310.

Streszczenie

**STRUKTURA ORGANIZACYJNA CZĘSTOCHOWSKIEGO
MAGISTRATU W LATACH 1918–1939, ZE SZCZEGÓLNYM
UWZGLĘDNIENIEM REFERATU
(WYDZIAŁU, ODDZIAŁU) OŚWIATY I KULTURY**

W okresie II RP struktura organizacyjna częstochowskiego magistratu ulegała wielokrotnym reorganizacjom. Dość częstym zmianom podlegało nazewnictwo, zakresy działań jednostek (wydziałów, działów, które zamiennie nazywano referatami) czy też cała struktura magistratu, a od 1933 roku Zarządu Miejskiego. Proponowane modyfikacje łączyły się głównie z ogólnym rozwojem gospodarczym miasta. W okresach lepszej koniunktury tworzone nowe wydziały, oddziały czy referaty, które w okresach kryzysów scalano, łączono lub likwidowano. Bywało też i odwrotnie, w trudnych warunkach gospodarczych powstawały doraźne struktury, które dopiero później zmieniano. Wszystkie te zabiegi były niezbędne, aby ugrupowania polityczne obejmujące władzę w mieście mogły realizować swoje plany, obietnice wyborcze i próbować zaspokajać potrzeby częstochowian. Natomiast w kwestii organizacji komórki zajmującej się sprawami kultury należy stwierdzić, iż pierwotnie nie było wyodrębnionej jednostki, zajmującej się zaspakajaniem potrzeb kulturalnych mieszkańców. Zadanie to realizował Wydział IV Ogólny w ramach szeroko rozumianego szkolnictwa (1919–1928). Następnie powołano Referat Oświaty i Kultury (1928–1931) oraz Wydział Oświaty i Kultury (1931–1936) a w drugiej połowie lat trzydziestych w ramach Wydziału Ogólnego, Oddział Oświaty i Kultury, który od roku 1939 działał w strukturach Wydziału Społecznego. Jednak bez względu na nazwę zakres kompetencji i realizowanych działań w głównej mierze dotyczył spraw oświaty i szkolnictwa. Jeśli chodzi o pracowników wspomnianych komórek, to ich rotacja była zbyt częsta, a obciążenie pracą zbyt duże, aby mogli mieć osobisty wpływ na kształtowanie polityki kulturalnej miasta. Można odnieść wrażenie, że lokalni włodarze byli zainteresowani jedynie pozyskiwaniem sprawnych wykonawców swoich poleceń. Czy podobnie było w pozostałych jednostkach częstochowskiego magistratu? Należałoby dokładnie przeanalizować tę kwestię, ale w mojej ocenie jest to bardzo prawdopodobne.

Słowa kluczowe: 1918–1939; magistrat Częstochowy; organizacja częstochowskiego magistratu (1918–1939); struktura organizacyjna magistratu (1918–1939); Wydział Oświaty i Kultury.

Summary

**THE ORGANIZATIONAL STRUCTURE OF THE MUNICIPALITY OF
CZESTOCHOWA IN THE YEARS 1918–1939, WITH PARTICULAR
EMPHASIS OF THE COMMISSION (THE DIVISION AND
THE DEPARTMENT) OF EDUCATION AND CULTURE**

In the time of the Second Republic of Poland the organizational structure of the municipality of Częstochowa was subject to frequent reorganization. Quite frequent were changes to the naming and terminology, ranges of duties and responsibilities of units (divisions, departments, which were interchangeably also called Commissions), or the entire structure of the municipality, and since 1933 of the City Board. The proposed modifications were mainly related to the overall economic development of the city.

The periods of economic upturn created new departments, divisions or commissions, which in times of crisis were merged, combined or liquidated. Conversely at times, extemporaneous structures were created in the challenging economic conditions, which were only later modified. All these actions were essential for the political groups that were in control of the city to be able to realize their plans, fulfil election promises and to try to meet the needs of Częstochowa residents. However, as for the organization of the Division dealing with matters of culture, it should be said that originally there was no separate unit engaged in responding to cultural needs of the residents. This task was realized by the IV General Department within the broadly understood education (1919–1928). Later, the Commission of Education and Culture was appointed (1928–1931) along with the Division of Education and Culture (1931–1936) and in the second half of the nineteen thirties, as part of the General Department, the Division of Education and Culture, which was operating since 1939 in the structures of the Department of Social Matters. However, regardless of the name and the competences of the ongoing activities mainly concerned matters of education and schooling. As for the employees of these cells, their rotation was too frequent, and the workload too large for them to be able to have a personal impact on shaping the cultural policy of the city. One may get the impression that the local stewards were only interested in obtaining efficient performers of their commands. Could it have been the same in other divisions of the municipality of Częstochowa? We should carefully examine this issue, but in my opinion it is very likely.

Keywords: 1918–1939; magistrate of Częstochowa; Częstochowa municipal organization (1918–1939); organizational structure of the municipality (1918–1939); Department of Education and Culture.

Jarosław Krasnodębski

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

STANISŁAWÓW NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU W 1929 ROKU

Jednym z największych osiągnięć Polski w okresie międzywojennym było zorganizowanie Powszechnej Wystawy Krajowej (PWK) w Poznaniu, która miała za zadanie ukazać dorobek gospodarczy i kulturalny Polski, dokonany w ciągu 10 lat od odzyskania niepodległości¹. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia był prezydent Poznania Cyryl Ratajski. W 1926 r. zgłosił on wniosek z propozycją zorganizowania Wystawy w stolicy Wielkopolski, który wkrótce został uchwalony przez Radę Miejską Poznania. Swoje poparcie dla wysuniętej przez Ratajskiego inicjatywy udzieliły także najwyższe władze państwowe – protektorat nad PWK objął prezydent RP Ignacy Mościcki, natomiast na czele Komitetu Honorowego PWK stanął marszałek Józef Piłsudski².

Intensywnie działania na rzecz PWK rozpoczęto w styczniu 1927 r., gdy kierownictwo nad nią powierzono byłemu wojewodzie pomorskiemu Stanisławowi Wachowiakowi, a zakończono w dniu otwarcia Wystawy – 16 maja 1929 r. Realizacja wszystkich projektów niosła ze sobą pewne konsekwencje, głównie finansowe. Poniesiono wydatki na sumę około 15 mln zł. Zagospodarowano teren (specjalnie przeznaczony na potrzeby PWK) o łącznej powierzchni 650 tys. m², który dzielił się na pięć części (tereny od „A” do „E”), gdzie wybudowano nowe budynki wystawiennicze i wykorzystano istniejące (łącznie 112 obiektów)³.

¹ W przeszłości na terenie ziem polskich jeszcze przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. urządzono kilka znaczących wystaw m.in.: Powszechną Wystawę Krajową we Lwowie w 1894 r., Wystawę Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie w 1909 r. i Wystawę Architektury i Wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie w 1912 r. Okres zaborów wg Stanisława Wachowiaka z natury rzeczy ograniczył zasięg tych wystaw, które miały charakter dzielnicowy. Zakładał, że Powszechna Wystawa Krajowa będzie „*dziełem całego Narodu, jak Polska długa i szeroka*”. Vide: *Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 – Przemówienie S. Wachowiaka*, „*Bezpłatny dodatek do Samorządu Miejskiego*” 1927, nr 11-12, s. 2–11.

² *Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu. Przewodnik po Wystawie*, wyd. Polska Agencja Prasowa, Poznań 1929, s. 11.

³ Vide: S. Wachowiak, *Rys historyczny Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929*, Poznań 1930; P. Litewka, *Powszechna Wystawa Krajowa (16 maja–30 września 1929)*, Kronika Miasta Poznania, 1979, nr 2, s. 37–54, nr 3, s. 5–23; M. R. Bombicki, *Powszechna Wystawa Krajowa*

Z pośród wielu miast polskich, udział w Wystawie wziął także Stanisławów. Miasto to leżące na Kresach Wschodnich, nazywane od przydomku Stanisława Potockiego (ojciec Andrzeja Potockiego – założyciela miasta) grodem „Rewery”, posiadało wiele czynników sprzyjających rozwojowi w okresie dwudziestolecia międzywojennego. W 1921 r. zostało stolicą województwa, a w 1925 r. na skutek przyłączenia gmin podmiejskich Knihinin Miasto i Knihinin Kolonia oraz części innych gmin teren Stanisławowa zwiększył się z 415,8 ha do 2 227,5 ha; wzrosła także liczba ludności z około 30 tys. do 53 tys. mieszkańców. Wobec tego jego pozycja wzmocniła się nie tylko w regionie, ale także na terenie całej Małopolski Wschodniej. Stanisławów podobnie jak inne miasta położone na terenie wschodnich województw II RP zamieszkiwany był przez ludność reprezentującą różne narodowości. Według pierwszego spisu powszechnego przeprowadzonego w 1921 r. największą liczbę mieszkańców pod względem narodowościowym stanowili Żydzi – 49,5 %, następnie Polacy – 38,3 %, Rusini (Ukraińcy) – 11,5%, Niemcy – 0,5 % i inne narodowości – 0,2 %. Dominującą rolę w handlu i rzemiośle odgrywała społeczność żydowska, która zamieszkiwała głównie w centralnych dzielnicach miasta. Życie kulturalne Stanisławowa przedstawiało się niezwykle bogato. Na szczególną uwagę zasługuje przestrzeń muzyczno-teatralna, która była reprezentowana przez szereg towarzystw polskich, ukraińskich i żydowskich. W Stanisławowie działało m.in.: Towarzystwo Muzyczne im. Moniuszki, Towarzystwo Teatralne im. Fredry⁴, Filia Towarzystwa Muzycznego im. Łysenki i Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne im. Goldfadena. Ponieważ miasto poniosło ogromne straty w czasie I wojny światowej, w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości jego odbudowa stała się kluczowym zadaniem magistratu. W 1924 r. burmistrzem Stanisławowa został Wacław Chowaniec. Od tego też czasu zaczęto realizować szereg ważnych inwestycji z zakresu infrastruktury. Prowadzono prace na rzecz elektryfikacji miasta, modernizacji oraz powiększenia długości dróg i kanalizacji. Odnawiano także zielen miejską i skwery. Momentem ważnym dla Stanisławowa było przybycie w 1925 r. inż. Stanisława Treli⁵, który przyczynił się w następnych latach do zmian w wyglądzie architektury miejskiej. Jego projekty budynków publicznych zyskały uznanie nie tylko wśród społeczeństwa stanisławowskiego, ale także krytyków sztuki⁶.

w Poznaniu 1929, Poznań 1992.

⁴ W dniu 15 VI 1928 r. Towarzystwo Muzyczne im. Moniuszki i Towarzystwo Teatr im. Fredry połączyły się tworząc Towarzystwo Teatr im. Moniuszki – Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne w Stanisławowie. Vide: *Sprawozdanie Towarzystwa Teatr im. Moniuszki, Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne w Stanisławowie za rok 1929/1930*, Stanisławów 1930, s. 6.

⁵ W 1924 r. uzyskał on dyplom architekta na Politechnice Lwowskiej, a rok później trafił do Stanisławowa. Od 1928 r. sprawował funkcję architekta miejskiego. W 1932 r. wyjechał ze Stanisławowa. Treła podczas swojego pobytu sporządził wiele znaczących dla miasta projektów m.in.: odbudowy ratusza, budowy kościoła rzymskokatolickiego na Górcie, przebudowy gmachu Towarzystwa Teatr im. Moniuszki i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Vide: M. Pszczołkowski, *Architektura Stanisławowa II Rzeczypospolitej*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. W. Walczaka, K. Łopateckiego, t. 4, Białystok 2013, s. 392–400.

⁶ Vide: *Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr*, Stanisławów 1931; K. Broński, *Rozwój społeczno-gospodarczy Stanisławowa w latach 1867–1939*, Kraków 1999; O. Цівач, Вид Станіслава до Івано-Франківська, „Етнос і культура” 2005–2006, nr 2-3, s. 177–186; M. Pszczołkowski,

W okresie sprawowania funkcji burmistrza przez Chowańca Stanisławów wziął udział w V Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1925 r., gdzie posiadał swoją odrębną ekspozycję na wystawie Związku Miast Polskich (ZMP)⁷, którego był członkiem⁸. Jego udział w PWK podobnie jak wtedy ściśle wiązał się z tą organizacją.

W dniach 22–24 października 1927 r. odbył się IX Zjazd ZMP, który połączono z obchodami X-lecia jego istnienia. Na zjazd przybyło kilkaset osób. Wśród 403 delegatów z 242 miast obecni byli burmistrz Stanisławowa – Waclaw Chowaniec oraz asesorowie z tego miasta – Izaak Hafter i Tadeusz Zagajewski (b. poseł RP), zaś wśród około 100 gości – radni: Stanisław Zawistowski i inż. Stanisław Trela⁹. Podczas zjazdu omawiano szereg spraw, związanych głównie z kredytami budowlanymi i budownictwem mieszkaniowym. Drugiego dnia Wachowiak wygłosił przemówienie pt. *Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929*, w którym zaprosił do podjęcia współpracy wszystkie miasta i województwa, gdyż „*będzie ona i być musi dziełem całego narodu, jak Polska długa i szeroka*”¹⁰. ZMP poparł tę inicjatywę i uchwalił następując wniosek: „*Walne Zebranie wywa miasta w Państwie Polskim do czynnego materialnego poparcia Powszechnej Wystawy Krajowej, która odbędzie się w Poznaniu, w roku 1929*”¹¹.

Przełomowym momentem dla grodu „Rewery” podczas Zjazdu był wybór nowych członków Zarządu. Od dziesięciu lat istnienia ZMP, po raz pierwszy „*udało się, mimo bardzo silnego sprzeciwu różnych miast i niektórych ugrupowań, uzyskać dla Stanisławowa, przez wybór jego burmistrza na stałego członka Zarządu Związku Miast, zastępstwo w tak ważnym i o sprawach miejskich decydujących ciele*”¹². Trzeba zaznaczyć, że był on jedynym reprezentantem z województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego, co na pewno pozwoliło uzyskać większe pożyczki dla miast z tego regionu¹³.

op. cit., s. 383–416.

⁷ Związek Miast Polskich powstał w 1918 r. Jego zadaniem było reprezentować interesy miejskie wobec władz państwowych. Promował gospodarkę i kulturę miast. Także współpracował z podobnymi organizacjami w innych krajach. W 1939 r. na ogólną liczbę 611 miast w Polsce do Związku należało 515 miast. Vide: H. Kozłowska-Witt, *Związek Miast Polskich 1918–1939. Zarys problematyki i planowanej monografii*, [w:] *Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU*, pod red. J. Machnika, I. Stawowy-Kawki, t. 10, Kraków 2002, s. 91–111; R. Szwed, *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002; K. Makles, *Prasa centralnych związków samorządowych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2014, s. 42–51.

⁸ Vide: *Katalog Wystawy Związku Miast Polskich na Międzynarodowym Targu w Poznaniu 1925*, Poznań 1925, s. 412–413.

⁹ *Zjazd Związku Miast Polskich*, „Kurier Stanisławowski”, nr 380 z 30 X 1927; R. Szwed, op. cit., s. 141–142.

¹⁰ *Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 – Przemówienie S. Wachowiaka*, „Bezpłatny dodatek do Samorządu Miejskiego”, 1927, nr 11-12, s. 11.

¹¹ Pismo do Zarządu Miast z 22 XII 1927, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, арк. 1; *Sprawozdanie z obrad IX Zjazdu Związku Miast Polskich odbytego w Poznaniu w dniach 22–24 października 1927 r.*, „Samorząd Miejski” 1927, nr 11-12, s. 929–930.

¹² *Zjazd Związku Miast Polskich*, „Kurier Stanisławowski”, nr 380 z 30 X 1927, s. 1.

¹³ Za cały 1927 r. i pierwsze półrocze 1928 woj. stanisławowskie otrzymało dużą pożyczkę

W listopadzie odbyło się posiedzenie nowego zarządu. Została powołana Komisja ZMP dla spraw PWK, która w okresie swojego istnienia miała znaczący wpływ na uczestnictwo miast w Wystawie. Duże sukcesy odniósł burmistrz Stanisławowa. Chowaniec został dokooptowany do Państwowej Rady Rozbudowy Miast i Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego oraz mianowany zastępcą Państwowej Rady Samorządowej¹⁴.

W dniu 22 grudnia 1927 r. ZMP rozesłał pierwszy okólnik do zarządów miast, w którym apelowano do wzięcia udziału w Wystawie i przesyłania deklaracji z ogólnym zarysem uczestnictwa do 15 stycznia 1928 r. W piśmie tym zaproponowano, by miasta występowały w PWK w dwojaki sposób: indywidualny, tworząc własne stoiska i grupowy, wystawiając łącznie z rządem i samorządem terytorialnym w odpowiednich do tego działach np. w dziale robót publicznych wystawiałyby wspólnie z Ministerstwem Robót Publicznych. W pierwszej formie zakładano, że wezmą udział wszystkie miasta z ludnością ponad 100 tys. mieszkańców oraz o niższej liczbie, ale posiadające cechy charakterystyczne pod względem tradycyjno-historycznym, gospodarczym i przemysłowym. Reszta posiadających wspólne cechy, miały tworzyć grupy, charakteryzujące ich działalność i dorobek¹⁵.

Należy zaznaczyć, że w dniu wystawienia okólnika przez ZMP zastępca starosty stanisławowskiego Tadeusz Zawistowski wystosował do magistratu miasta Stanisławowa pismo z prośbą: „o *jak najszerze zainteresowanie społeczeństwa, oraz udzielenia tej Powszechnej Wystawie Krajowej życzliwego i stosownego poparcia*”¹⁶. Zapewne krótki termin przysyłania deklaracji oraz okres świąteczny sprawiły, że tylko nieliczni zdążyli odpowiedzieć na apel z grudnia 1927 r.¹⁷

W celu ustalenia dalszych kwestii dotyczących udziału samorządów w Wystawie, dnia 11 lutego 1928 r. odbyły się obrady, na których pod przewodnictwem kolejno prezydenta Poznania Cyryła Ratajskiego i prezydenta Łodzi Bronisława Ziemięckiego, w obecności reprezentantów rządu, centralnych instytucji samorządowych oraz władz i dyrekcji PWK, zebrała się wyłoniona wcześniej Komisja ZMP dla spraw PWK. Na posiedzeniu tym trzymając się wytycznych okólnika z grudnia 1927 r., uchwalono, że miasta będą mogły uczestniczyć w Wystawie jako podmioty indywidualne, a reszta miast, względnie samorządów (ziemskich, miejskich, wojewódzkich) grupowo. Oprócz tego zastanawiano się nad formą ich uczestnictwa, w jednym wspólnym pawilonie lub osobno w oddzielnym budynku. Wiadomo było, że Lwów „*pragnie w Poznaniu stworzyć stały gmach swoich Targów Wschodnich i nawiązać stosunki handlowe z zachodnią Polską*”. Do współpracy zaproszono także Wolne Miasto Gdańsk¹⁸.

inwestycyjną na około 4 mln zł, a woj. tarnopolskie 420 tys. zł. Vide: *Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego na polu obsługi kredytowej miast w r. 1927 i w pierwszym półroczu 1928*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 37 z 8 IX 1928, s. 721–722.

¹⁴ *Z działalności Zarządu Związku Miast Polskich*, „Przegląd Tygodniowy” 1928, R. 1, nr 1, s. 5–7.

¹⁵ Pismo do Zarządu Miast z 22 XII 1927, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, апк. 1–2.

¹⁶ Pismo do Magistratu Miasta w Stanisławowie z 22 XII 1927, ibidem, апк. 3.

¹⁷ *Apel do miast w sprawie współudziału w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 4 z 22 I 1928, s. 50.

¹⁸ *Miasta polskie na PWK*, „Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w Roku 1929”, R. 2, nr 3 z 1 III 1928, s. 43–44; *Obrady Komisji Zarządu Miast Polskich dla spraw Powszechnej Wystawy Krajowej*,

Decyzję w sprawie udziału miast w Wystawie zamierzano podjąć po zebraniu potrzebnych deklaracji, w której zapytywano: „*czy udział ten weźmie we wspólnym pawilonie miast indywidualnych (odróżnić należy od pawilonu Zarządów miast, w którym wzięłyby udział pozostałe miasta grupowo), czy też przez budowę własnego pawilonu*”. Dalsze punkty dotyczyły rodzaju i konstrukcji eksponatów, podania powierzchni, jaką by zajmowały, zaś ostatnia kwestia wysokości subwencji przeznaczonej na rzecz PWK¹⁹.

Jak wiadomo uchwała Komisji Zarządu ZMP do spraw PWK z 11 lutego 1928 r., z prośbą o wypełnienie deklaracji, została rozesłana tylko do miast większych, które mogły wystawiać indywidualnie, w tym do Stanisławowa dnia 20 lutego, zaś do pozostałych miast 1 marca, ale w tym wypadku podano tylko treść rezolucji, przypominając przy tym zasadniczy okólnik z grudnia 1927 r.²⁰

Jednym z pierwszym miast, które wypełniło powyższą deklarację była Warszawa. Zgłosiła ona „*udział we wspólnym pawilonie miast indywidualnych, zastrzegając sobie jednak rewizję tej decyzji w razie gdyby którekolwiek z miast polskich zdecydowało się stanowczo podjąć budowę oddzielnego pawilonu*”. Przesłano również do wiadomości innych miast wstępny wykaz eksponatów przygotowanych przez magistrat Warszawy. Obszerna lista liczyła ponad 100 pozycji, na które zarezerwowano 1500 m², z ustalonym budżetem na ich wykonanie oraz innymi kosztami w wysokości 100 tys. zł²¹.

Mimo kilkukrotnego przedłużania terminu na wypełnienie szczegółowej deklaracji, Stanisławów zwlekał z jej sporządzeniem. Dopiero 31 marca 1928 r., tj. ostatniego dnia przewidzianego na wysłanie odpowiedzi, rada miasta powołała komisję, która miała zastanowić się nad jego udziałem w PWK. W skład komisji weszli radni: Włodzimierz Dziekoński, Izaak Eigenfeld, Maurycy Haubenstock, Filip Lieberman, Hugo Walisz i asesor: Tadeusz Zagajewski²², do której dołączyli wkrótce inni pracownicy magistratu: Herman Eigenfeld, Izaak Hafter, Franciszek Wójcik, Stanisław Trela, Karol Breyner, Leszek Czajkowski, Stanisław Kubisztal oraz Stanisław Hendrychowski²³.

Kolejnym ważnym wydarzeniem było posiedzenie w sprawie udziału

„Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 10 z 4 III 1928, s. 157–162. Gdańsk nie wystąpił razem w jednym pawilonie z innymi miastami. Podobnie jak Lwów, Gdańsk posiadał swój oddzielny pawilon pod nr 62. Vide: *Powszechna Wystawa Krajowa w Roku 1929 w Poznaniu. Przewodnik po Wystawie...*, op. cit., s. 60.

¹⁹ Pismo do Zarządu Miasta z 20 II 1928, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, апк. 4–6.

²⁰ *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechniej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 556.

²¹ Pismo do Zarządu Miasta z 23 III 1928; ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, апк. 10; Wykaz eksponatów, które mają być wysłane na PWK w Poznaniu w 1929, ibidem, апк. 11–13.

²² *Z rady miejskiej*, „Kurier Stanisławowski”, nr 403 z 8 IV 1928, s. 2.

²³ Poza tym do Komitetu Wielkiego PWK stanowiącego silne ciało doradcze dla kierownictwa Wystawy, z całej Polski (ok. 400 członków) weszło kilku stanisławowskich funkcjonariuszy publicznych, m.in.: Włodzimierz Dąbrowski – prezes izby rękodzielniczej, Władysław Dzieduszycki z Jezupola – prezes okręgowego towarzystwa gospodarczego i Aleksander Morawski – wojewoda stanisławowski. Vide: *Komitet Wielki PWK*, „Echo Powszechniej Wystawy Krajowej w Roku 1929”, R. 2, nr 3 z 1 III, s. 51–55.

i poparcia PWK, zwołane z inicjatywy wojewody stanisławowskiego Aleksandra Morawskiego w dniu 2 kwietnia. Uczestniczyli w nim przedstawiciele przemysłu i handlu z terenu województwa, delegat PWK, burmistrz Chowaniec oraz dyrektor Targów Wschodnich we Lwowie Henryk Grossman. Podczas spotkania zwrócono uwagę na najważniejsze kwestie tj. „*udziału w Wystawie wszystkich działów, gospodarczego i kulturalnego życia województwa, ze szczególnym uwzględnieniem jego indywidualnych cech regionalnych, a wreszcie pobudzenia jak najliczniejszej frekwencji ludności*”. Dla spełnienia tych zadań Morawski zaproponował wyłonienie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dla spraw PWK, który po ożywionej dyskusji uchwalono powołać do życia na zasadach organizacyjnych komitetu lwowskiego oraz zawiązać kooperację z nim i lwowską delegaturą Wystawy. Nowy komitet pod przewodnictwem wojewody został podzielony na siedem sekcji (Rolnicza, Przemysłowo-Handlowa, Rękodzielnicza, Kultura i sztuka, Samorządowa, Finansowa i Organizacyjna). W jego skład wchodziło kilku urzędników magistratu miasta Stanisławowa m.in. burmistrz Chowaniec i radny Trela²⁴.

W dniu 3 kwietnia odbyło się posiedzenie Komisji dla spraw PWK. Spośród obecnych najczęściej głos zabierali: Chowaniec, Hafter i Zagajewski. Pierwszy z nich przedstawił decyzje podjęte na zebraniu dzień wcześniej. Następnie rozwinęła się dyskusja, w ciągu której ustalono, że miasto „*bezwarunkowo weźmie udział w wystawie*”. Jednak nie udało się doprecyzować, w jakiej formie. Zagajewski zaproponował, by miasto wzięło udział razem z województwem w charakterze regionalnym, czemu przeciwny był Hafter, który brał pod uwagę koncepcje uwzględnione przez ZMP, tzn. występować indywidualnie bądź grupowo²⁵.

Mimo upływu czasu magistrat w dalszym ciągu nie zdołał się określić i nie wysłał deklaracji uczestnictwa. Wskutek czego 14 kwietnia 1929 r. dyrektor ZMP Henryk Grotowski wystosował w tej kwestii pismo do władz miasta, w którym zaznaczył, że brak odpowiedzi wstrzyma akcję przygotowania Wystawy i „*odbija się ujemnie na całokształt sprawy*”²⁶. W dniu 17 kwietnia Stanisławów zgłosił swój udział w Wystawie do miast wystawiających grupowo (choć jak wspomniano, miał możliwość wystawiać indywidualnie), czyli do tych, które posiadały wspólne cechy, charakteryzujące ich działalność i dorobek²⁷. Ponadto władze wystosowały wniosek z propozycją wystąpienia w charakterze regionalnym, proponując udział wszystkich miast województwa w osobnym pawilonie, pod przykładową nazwą: *Województwa Południowo-Wschodnie*²⁸. W tej sprawie głos zabrała także lokalna prasa: „*Przed wszystkim jesteśmy zdania, że województwo stanisławowskie wraz*

²⁴ *Województwo Stanisławowskie na Powsz. Wystawie Kraj. w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 404 z 15 IV 1928, s. 2.

²⁵ Protokół z posiedzenia Komisji dla spraw PWK z 3 IV 1928, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, арк. 40–41.

²⁶ Pismo do Zarządu Miasta Stanisławowa z 14 IV 1928, ibidem, арк. 18.

²⁷ Pismo do naczelników wydziału magistratu, dyrektora gazowni miejskiej i kierownika budowy elektrowni miejskiej z 17 IV 1928, ibidem, арк. 19.

²⁸ *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 558.

ze wszystkimi swymi miastami powinno wystąpić na Wystawie jako osobna jednostka regionalna i to o ile możliwe w swym własnym pawilonie, a nie rozbijając się na poszczególne grupy i grupki, aby utonąć w morzu wystawionych eksponatów... Nasze samorządy miejskie (nie wyłączając Stanisławowa, Kołomyi i Stryja) powiatowe i wiejskie nie stoją jeszcze niestety na tej wyżynie aby mogły godnie same wystąpić, ale występując łącznie z województwem obok egzotycznej omal sztuki ludowej i na tle cudnej a tak oryginalnej panoramy naszych gór zyskać tak wiele mogą i utrwalić się w pamięci zwiedzających Wystawę”²⁹.

Zarząd miasta w tym czasie dokonał wyboru eksponatów z zamiarem ich wykonania, które zostały podzielone na 15 kategorii: 1. Przeszłość miasta, 2. Rozwój miasta, 3. Dział regulacji, 4. Dział architektury, 5. Komitet rozbudowy, 6. Wodociągi i kanalizacja, 7. Wydział zdrowia publicznego, 8. Opieka społeczna, 9. Wydział statystyczny, 10. Wydział finansowo-podatkowy, 11. Wydział oświaty i kultury, 12. Gazownia miejska, 13. Rzeźnia miejska, 14. Elektrownia miejska i 15. Straż ogniowa. Na rozmieszczenie wszystkich przedmiotów wykazano zapotrzebowanie o łącznej powierzchni 35,5 m² ścian i 5 m² stołów. Najwięcej pozycji zawierał dział architektury. Znalazły się tam fotografie szkół miejskich, widoków miasta, parków, zabytków i zakładów przemysłowych oraz plany i modele przyszłych inwestycji. Łącznie przedmioty te miały zająć 17,3 m² ścian i 3,1 m² stołów³⁰.

Na prace związane z przygotowaniem eksponatów burmistrz Chowaniec przeznaczył 1000 zł. Budżet ten, jednak był zbyt mały na pokrycie wszystkich kosztów i został powiększony na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 16 maja do 10 000 zł. Jak się później okazało według wstępnych wyliczeń, cena tylko wykonania zdjęć obiektów miasta, które miały zostać zrobione przez prezesa Lwowskiego Towarzystwa Fotograficznego Adama Lenkiewicza, stanowiła równowartość pierwotnego funduszu³¹.

W celu zamknięcia etapu organizacyjnego udziału samorządów w Wystawie 25 czerwca odbyły się kolejne obrady Komisji ZMP dla spraw PWK, w której uczestniczyli także reprezentanci miast wystawiających indywidualnie i grupowo. Dyrektor ZMP Grotowski podczas posiedzenia wygłosił obszernie sprawozdanie z zakresu podjętych dotąd działań na rzecz Wystawy. Powiadomił, że w związku z inicjatywą poszczególnych zarządów, które wystosowały pisma w sprawie możliwości udziału regionalnego, w tym także Stanisławowa, wyłoniła się kolejna koncepcja, polegająca na trzech systemach uczestnictwa, tj.: indywidualnie, grupowo i regionalnie. Jak dotąd nie znano jeszcze jednoznacznej decyzji, w jakim charakterze miało wystąpić na Wystawie Wilno oraz samorządy województwa wileńskiego i śląskiego. Także magistrat Kołomyi poinformował pismem z 15 maja ZMP, że przeprowadza akcję porozumiewawczą z władzami

²⁹ *Stanisławów na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 404 z 15 IV 1928, s. 1.

³⁰ Projekt eksponatów na Wystawę Krajową w Poznaniu, ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, апк. 7–8; Pismo do Naczelników Wydziałów Magistratu, dyrektora gazowni miejskiej i kierownika budowy elektrowni miejskiej z 17 IV 1928, ibidem, апк. 13.

³¹ Pismo do Magistratu z 2 VI 1928, ibidem, апк. 20; *Z rady miejskiej*, „Kurier Stanisławowski”, nr 409 z 20 V 1928, s. 4.

Stanisławowa, w związku z regionalnym udziałem miast południowo-wschodniej Małopolski. Do końca czerwca wiadomo było, że zapotrzebowanie metrażu na rzecz PWK zgłosiło 28 miast, które łącznie zajmowały 2654 m² powierzchni (vide: Tabela nr 1-3)³².

Wykaz miast, które do końca czerwca zgłosiły zapotrzebowanie metrażu na Powszechną Wystawę Krajową

B. Kongresówka	Wielkopolska	Małopolska	Pomorze
Warszawa – 600 m ²	Poznań – 544 m ²	Kraków – 385 m ²	Bydgoszcz – 130 m ²
Łódź – 350 m ²			
Lublin 200 m ²			

Tabela 1. Miasta wystawiające indywidualnie.

Źródło: *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 561.

B. Kongresówka	Małopolska	Pomorze	Kresy Wschodnie
Sosnowiec – 60 m ²	Przemyśl – 25 m ²	Toruń – 36 m ²	Święciany – 1 m ²
Włocławek – 50 m ²	Tarnów – 15 m ²	Chojnice 2 m ²	Krzemieniec – 1 m ²
Piotrków – 40 m ²			
Częstochowa – 25 m ²			
Łowicz – 25 m ²			
Będzin 20 m ²			
Zgierz – 20 m ²			

Tabela 2. Miasta wystawiającego grupowo.

Źródło: *Final etapu organizacyjnego...*, s. 562.

Wielkopolska³³	Małopolska	Woj. Śląskie
Gniezno – 20 m ²	Stanisławów – 35,50 m ²	Królewska Huta – 30 m ²
Leszno – 16 m ²		
Inowrocław – 10 m ²		
Środa – 6 m ²		
Pniewy – 3 m ²		
Szamotuły – 3 m ²		

³² *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 555–558.

³³ Miasta te miały wystawiać jako powiatowe w stoisku samorządów powiatowych i miejskich województwa poznańskiego.

Śmigiel – 2 m ²		
----------------------------	--	--

Tabela 3. Miasta wystawiające regionalnie.

Źródło: *Final etapu organizacyjnego...*, s. 562.

Podczas obrad Grotowski podał również wyniki wcześniejszych ustaleń istotnych dla organizacji samorządowych. Tak więc – Starostwo Krajowe wskutek pertraktacji z dyrekcją PWK i specjalną komisją dla stworzenia działu obejmującego województwo poznańskie, oświadczyło, że zostanie wybudowany pawilon, który pomieści eksponaty województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego oraz dobuduje do tego pawilonu oddzielny dla przestrzeni użytkowej samorządów powiatowych i miejskich województwa poznańskiego. Oprócz tego ZMP podjął rozmowy z Radą Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, z których wynikało, że samorząd miejski i ziemski powinien wystąpić wspólnie na Wystawie, w miarę możliwości w jednym pawilonie. Jak wiadomo ze źródeł, w tym celu powołano z ramienia Rady Zjazdów Samorządu Ziemińskiego specjalną Komisję dla Spraw PWK, która połączyła się wkrótce z Komisją ZMP, tworząc razem Główny Komitet Samorządowy, jako reprezentację obu instytucji³⁴.

Inną istotną kwestią poruszoną podczas obrad czerwcowych był podział wewnętrzny metrażu i stoisk pawilonu, któremu nadano nazwę: Związek Miast Polskich i samorządów wojewódzkich. Oznaczono go na ogólnym planie PWK na terenie zachodnim (według późniejszego podziału na terenie „B”) pod liczbą – 15. Zabudowana powierzchnia w projekcie wynosiła 6260 m², z czego miasta zajęły obszar 4560 m², zaś samorządy wojewódzkie (Śląsk, Pomorze, Poznańskie) pozostałe 1700 m². Na podstawie umowy Warszawy z dyrekcją PWK ustalono cenę za m² każdego uczestnika w wysokości 90 zł. W projekcie tym za obszar miast wzięto pod uwagę samodzielne stoiska Bydgoszczy, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna oraz samorządy miejskie i powiatowe województwa poznańskiego, miasta wystawiające grupowo i Związek Miast Polskich, który zawierałby statystykę ogółu miast polskich. W projekcie nie uwzględniono miast chcących wystawiać regionalnie³⁵.

Podczas narad wyłoniono także Komisję Kwalifikacyjno-Artystyczną, której zadaniem było decydować o wewnętrznym rozplanowaniu pawilonu i urzędzeniu stoisk, kwalifikowaniu i przyjęciu lub odrzuceniu eksponatów będących na wystawie oraz o ich sposobie wykonania³⁶.

W następnym półroczu przeprowadzono szereg nowych zmian. Zaczęto odchodzić od powyższego projektu. Wycofano się z budowy stoiska samorządów

³⁴ Pismo do Zarządu Miasta z 7 XI 1928, ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спп. 135, арк. 33; *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 558–560.

³⁵ Vide: *Rzut poziomy do projektu pawilonów dla samorządów wojewódzkich i powiatowych oraz związków miast*, [w:] *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. nlb.

³⁶ Pismo do Zarządu Miasta z 7 XI 1928, ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спп. 135, арк. 33; *Final etapu organizacyjnego udziału miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 29 z 15 VII 1928, s. 564–565.

miejskich i powiatowych województwa poznańskiego. Za to miało powstać nowe pomieszczenie reprezentujące Biuro Związków Samorządów Ziemskich. Doprowadzono także do stworzenia kolejnych działów ZMP (reprezentacyjnego, z centralną statystką urzędów miejskich i kinematograficznego) oraz powrócono do pierwotnego systemu uczestnictwa miast w Wystawie.

Do tych zmian przyczyniła się głównie komisja artystyczna, która 16 października stała się technicznym organem ogółu samorządów. W skład jej weszli przedstawiciele miast samorządów powiatowych i wojewódzkich oraz MSW i dyrekcji PWK³⁷.

Dokładnie miesiąc później odbyło się posiedzenie komisji, na którym obecny był delegat Stanisławowa w osobie inż. Treli. Podczas obrad ustalono ostateczną propozycję rozmieszczenia stoisk miast i zwrócono się z prośbą o ich zaakceptowanie przez samorządy. W końcu listopada 1928 r. odpowiadając na powyższy apel, magistrat Stanisławowa wypełnił potrzebne zgłoszenie, tym samym potwierdził swoją gwarancję uczestnictwa w Wystawie. Wedle nowych pomiarów jego ekspozyty miały zająć 57 m² powierzchni, co miało kosztować 5130 zł³⁸.

Natomiast na początku grudnia poinformowano o zbliżającym się zakończeniu prac dotyczących budowy gmachu. „Przegląd Tygodniowy” oznajmił, że: „Specjalny pawilon samorządowy na ogólnej – krajowej Wystawie Powszechnej w Poznaniu, w której Warszawa zajmuje miejsce centralne, jest już pod dachem. Obecnie odbywa się tynkowanie, a ukończenie nastąpi w najbliższych dwóch tygodniach”³⁹.

W dniu 24 stycznia 1929 r. na wniosek ZMP w porozumieniu z MSW powzięto uchwałę odnośnie samodzielnego udziału miast w Wystawie. Była ona wiążąca w skutkach, ponieważ w dniu 1 i 6 lutego tego roku komisja artystyczna ustaliła ostatecznie, że samodzielny udział w Wystawie miały wziąć: Będzin, Bielsko, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdynia, Gniezno, Grudziądz, Kalisz, Katowice, Kraków, Królewska Huta, Lublin, Łódź, Mysłowice, Poznań, Równe, Sosnowiec, Stanisławów, Toruń, Warszawa, Wilno i Włocławek, razem 22 miasta. ZMP równocześnie zdecydował urządzić własnym kosztem jako wzór dobrze zagospodarowanych miast wystawy Rypina i Ołyki. Ponadto ze względu na charakterystyczne położenie i sytuację polityczną osobne stoisko przydzielono również dla Cieszyna⁴⁰.

W toku prac nad Wystawą stworzono finalny projekt stoisk. Został on zrealizowany pod nową nazwą: pawilon Samorządowy. Zmienioną także jego kolejność, według której oznaczono go liczbą – 28. Łącznie pawilon liczył 31 pomieszczeń wystawowych, z czego 25 zajmowały miasta, po 3 przydzielono dla ZMP i samorządów województwa (pomorskiego, śląskiego i poznańskiego) oraz

³⁷ Pismo do Zarządu Miasta z 7 XI 1928, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, апк. 34.

³⁸ Sprawozdanie z posiedzenia w sprawie udziału na PWK z 20 XI 1928, ibidem, апк. 35; Pismo do magistratu miasta Stanisławowa z 19 XI 1928, ibidem, апк. 42; Potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia z 30 XI 1928, ibidem, апк. 55.

³⁹ *Kronika – Różne*, „Przegląd Tygodniowy”, R. 1, nr 49 z 1 XII 1928, s. 1021.

⁴⁰ *Udział miast i Związku Miast Polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Samorządowy”, R. 2, nr 13 z 30 III 1929, s. 242–243.

1 dla Biura Związków Samorządów Ziemskich⁴¹. Stoisko Stanisławowa umieszczone zostało we wcześniej nie brany pod uwagę lewym skrzydle, naprzeciw Rypina i Cieszyna. Obok po jego lewej stronie usytuowano dwa pomieszczenia ZMP, zaś po prawej stronie stoisko Torunia – stolicę woj. pomorskiego, który posiadał prawie o 20 m² mniejszą powierzchnię⁴².

Stanisławów pod względem użytkowanego obszaru na wystawie plasował się wśród 25 miast na 14 miejscu. Był on jedynym przedstawicielem Małopolski Wschodniej, gdyż Tarnopol nie posiadał własnego stoiska, a Lwów zajmował osobny pawilon nr 11 (teren „A”). Niewiele miast także pochodziło z całych Kresów Wschodnich. Pomimo propagandy nie udało się zachęcić do uczestnictwa nikogo z woj. białostockiego, nowogródzkiego i poleskiego. W wyniku czego Stanisławów był jednym z nielicznych reprezentantów tych ziem⁴³.

W związku z otwarciem PWK, które zaplanowano na dzień 16 maja 1929 r., uczestniczące w niej miasta zobowiązane były do wcześniejszego wysłania swoich eksponatów. Magistrat Stanisławowa zlecił wykonanie wydziałowi technicznemu graficznych tabel, wykresów i planów, zaś modele gipsowe projektów budynków wykonał artysta rzeźbiarz Władysław Adamiak⁴⁴. Następnie wszystkie eksponaty, o łącznej wadze 2500 kg, zostały przetransportowane przez międzynarodowe przedsiębiorstwo „S. Zang” ze Stanisławowa do Poznania i w dniach 8 i 9 maja inż. Treła będąc na miejscu przygotował eksponaty na wystawę (program stoiska Aneks 1)⁴⁵. Stoisko miasta zostało wykonane przez inż. Władysława Czarneckiego⁴⁶, który występował w roli delegata na posiedzeniach komisji artystycznej. Pomagał dobrać barwę pomieszczenia, „czuwał nad ostatecznym jego wyglądem”, w szczególności miał

⁴¹ W tym stoisko znajdowały się także eksponaty dotyczące województwa i powiatu stanisławowskiego. Vide: *Powszechna Wystawa Krajowa. Pawilon Samorządowy. Samorzady Ziemskie*, „Samorząd”, R. 11, nr 36-37 z 15 IX 1929, s. 643–698.

⁴² Vide: *Rzut poziomy do projektu pawilonów dla samorządów wojewódzkich i powiatowych oraz związków miast*, [w:] *Przewodnik po wystawie miast i Związku Miast Polskich*, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929, s. nlb.

⁴³ *Z posiedzenia Komisji Artystyczno-Kwalifikacyjnej Samorządów*, „Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w Roku 1929”, R. 3, nr 2 z 1 II 1929, s. 40.

⁴⁴ Informacje na temat artysty – vide: <http://www.ceramikonpolski.blog.onet.pl/2004/12/10/a/> [dostęp: XII 2015]; Владислав Адамяк Вадислав Адмиак (1902–1980), [w:] О. Цівкач, Їх поєднала земля станіславівська... Діячі польської культури Прикарпаття XIX – першої половини XX століття. Станіславівське воеводство, Івано-Франківськ 2012, s. 10–11.

⁴⁵ Pismo do Naczelników Wydziałów, dyrektora gazowni miejskiej i kierownika przebudowy elektryczności z 12 marca 1928, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, сир. 135, арк. 133; Pismo przewożu z 29 IV 1929, ibidem, арк. 176; Notatka pod pismem do Zarządu Miasta z 29 IV 1929, ibidem, арк. 178; Pismo dot. przewożu z 3 V 1929, ibidem, арк. 187.

⁴⁶ Władysław Czarnecki (1895–1983), architekt, urbanista. Ukończył Wydział Architektury Politechniki Lwowskiej w 1923 r. W 1926 r. przeniósł się do Poznania na stanowisko architekta miejskiego. Następnie w latach 1931–1939 jako naczelnik Wydziału Planowania Miasta Zarządu Miejskiego w Poznaniu. Po wojnie również związany z tym miastem, gdzie sprawował pieczę nad wieloma projektami architektonicznymi. Vide: H. Kondziela, *Czarnecki Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, pod red. H. Kondzieli, H. Krzyżanowskiej, Poznań 2006, z. 2, s. 51.

zwracać uwagę na gipsowe eksponaty, gdyż mogły pożółknąć. Zajął się także później likwidacją stoiska⁴⁷.

Niebawem po otwarciu PWK w prasie lokalnej zamieszczono artykuł w następujących słowach relacjonujący udział grodu „Rewery”: „*Stanisławów urządził, dzięki artystycznemu zmysłowi swego architekta inż. Treli, bardzo gustownie swe stoisko... Opinię taką wyraziła 10 kwietnia osobna Komisja kwalifikacyjna ZMP, która z uznaniem podkreśliła, że Stanisławów był pierwszym miastem, które na czas miało ukończone stoisko i to bardzo celowe przejrzyste urządzone*”. Nie zabrakło także jego opisu: „*Na pierwszy plan wybijają się tam wspaniałe i artystycznie wykonane przez artystę rzeźbiarza [Władysława] Adamiaka modele gipsowe istniejących lub też projektowanych większych i charakterystycznych naszych budowli komunalnych... wspaniałe dominuje nad innymi model budującej się bazyliki na Górcie. Oprócz modeli plastycznych, uwidoczniających ogrom pracy samorządu w kierunku rozbudowy wystawił nasz magistrat cały szereg graficznych tablic i fotografii... Całość naszego działu robi bardzo korzystne wrażenie i z pewnością nie powstydzimy się wyników naszej pracy*”⁴⁸.

Stoisko Stanisławowa na tle wszystkich położonych w pawilonie samorządowym nie wyróżniało się znacząco. Zwracano głównie uwagę na największe miasta, gdyż dominowały one pod względem zajmowanej powierzchni oraz swoim wewnętrznym rozplanowaniem. W piśmie przeznaczonym wyłącznie dla PWK, publicysta i samorządowiec Władysław Dalbor, w artykule opisując cały pawilon, najwięcej miejsca poświęcił Warszawie i Poznaniu. Z niewiadomych przyczyn pominął tylko Mysłowice i Stanisławów⁴⁹. Natomiast w „Kurjerze Warszawskim” na podstawie przedstawionych eksponatów tak scharakteryzowano miasta występujące w wystawie: „*Najbogaciej przedstawia się Warszawa i Poznań. Inne miasta, jak Kraków, Wilno, Łódź, Lublin, godnie dotrzymują placu. Gdynia legitymuje się planem regulacyjnym, świadczącym, że szalenie postępująca rozbudowa skromnej, małej wioski odbywa się według zgóryprzewidzianej planowości. Katowice, Bydgoszcz, Toruń, Cieszyn, Stanisławów, Częstochowa, rozwija się pod względem regulacyjnym, otrzymują budynki użyteczności publicznej. Kalisz odradza się. Sosnowiec, Włocławek. Grudziądz, Inowrocław, Królewska Huta rosną i bogacą się w inwestycje. Najmniejsze – Rypin czy Ołyka, idą po linii rozwoju i myśli nowoczesnej*”⁵⁰.

Ekspozycje powyższych miast oraz innych były obecne również w trzech stoiskach ZMP. Część reprezentacyjną (stoisko nr 5) znajdującą się w głównym wejściu do pawilonu przyozdobiono fryzem z 16 herbami stolic województwa i 32 innych miast. Oprócz tego na podstawie zebranych kwestionariuszy⁵¹ przedstawiono statystykę budżetową m.in. wpływów i wydatków oraz udekorowano

⁴⁷ Protokół z 22 IV 1929, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, с. 135, апк. 179–180; Pismo do W. Czarneckiego z VIII 1929, ibidem, апк. 208; Pismo do magistratu z 16 X 1929, ibidem, апк. 219.

⁴⁸ *Stanisławów na P. W. K. w Poznaniu*, „Kurjer Stanisławowski”, nr 462 z 26 V 1929, s. 4–5.

⁴⁹ W. Dalbor, *Z Wystawy Samorządów*, „Echo Powszechniej Wystawy Krajowej w Roku 1929”, R. 3, nr 12 z 1 VII 1929, s. 330–332.

⁵⁰ *Z prasy*, „Przegląd Samorządowy”, R. 2, nr 39 z 5 XI 1929, s. 759–760.

⁵¹ Magistrat Stanisławowa wysłał go dopiero po kilku ponagleniach w lutym 1929 r. – vide: Kwestionariusz o stanie miasta w r. 1919 i 1928, ДАІФО, ф. 27, оп. 1, с. 135, апк. 111–112.

ściany kilimami huculskimi (z woj. stanisławowskiego), wśród których znajdowały się także te pochodzące z Kołomyi⁵².

Dwa inne stoiska ZMP znajdowały się tuż za pomieszczeniem Stanisławowa. W pierwszym z kolei, także dzięki zebranych kwestionariuszom, przedstawiono statystykę urzędów i zakładów miejskich⁵³. W drugim urządzono salę kinową z kinematografem, w którym był wyświetlany film pt. *Poznaj miasta polskie*. Gdy rozpoczęły się prace nad tym obrazem, Stanisławów został umieszczony w „*spisie miast, które nie mogą i nie powinny zostać pominięte w filmie*”. Do jego wykonania przystąpiła firma „Film-Studio” z Warszawy. Operator, obok widoków miasta, charakterystycznych budowli lub zabytków, miał sfilmować miejsca wskazane przez biuro ZMP. Ukończony obraz został doręczony ponad miesiąc po otwarciu Wystawy i od tego czasu wyświetlano go podobnie jak 35 filmów innych miast dwukrotnie każdego dnia⁵⁴.

Poza własną ekspozycją Stanisławowa w pawilonie samorządowym, czynny udział w PWK brały też prywatne przedsiębiorstwa z tego miasta, a mianowicie: Drukarnia i Litografia Stanisława Chowańca (pawilon nr 19. Przemysł Graficzny)⁵⁵, miesięcznik „Głos Serca” (pawilon nr 40. Prasa i Książka)⁵⁶, Piotr Jaroszewski – zakład ślusarski (pawilon nr 48. Rzemiosło)⁵⁷, Filip Lieberman – fabryka drożdży (pawilon nr 61. Przemysł Spożywczy)⁵⁸, Schapira Abraham – sklep (pawilon nr 61. Przemysł Spożywczy)⁵⁹, Browar Sedelmajera (pawilon nr 63. Przemysł Browarniczy)⁶⁰ i Wacław Major – producent wag⁶¹

Mimo tego, że nie powstał oddzielny budynek, w którym zgromadzono by ekspozyty z całego województwa stanisławowskiego, to poszczególni wystawcy zaprezentowali swój dorobek w przeznaczonych do tego działach np. Zakład Zdrojowo-Kąpielowy Morszyn (pawilon nr 43 Uzdrowiska Polskie)⁶², „Alabastrownia” Jana Bochenka Bursztyn (pawilon nr 60 Ceramika Szlachetna⁶³) i Pierwszy Kołomyjski Browar Parowy (pawilon nr 63 Przemysł Browarniczy)⁶⁴. Natomiast

⁵² E. Jeziński, *Samorząd Miejski na Powszechnej Wystawie Krajowej*, „Przegląd Samorządowy”, R. 2, nr 21 z 25 V 1929, s. 403–404.

⁵³ Ibidem, s. 404–405.

⁵⁴ Pismo do prezydium miasta Stanisławowa z 13 III 1929 r., ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, арк. 136; Pismo do wytwórni Film Studio z 28 IX 1929, ibidem, арк. 216.

⁵⁵ *Katalog Główny obejmuje: Przemysł, Samorządy, Wychowanie Fizyczne i inne instytucje kulturalno-oświatowe*, wyd. Polska Agencja Reklamy, Poznań 1929, s. 110.

⁵⁶ Ibidem, s. 181.

⁵⁷ Ibidem, s. 225.

⁵⁸ Ibidem, s. 292.

⁵⁹ Ibidem, s. 300.

⁶⁰ Ibidem, s. 306.

⁶¹ *Stanisławów na P. W. K. w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 462 z 26 V 1929, s. 5.

⁶² *Katalog Główny obejmuje: Przemysł, Samorządy, Wychowanie Fizyczne i inne instytucje kulturalno-oświatowe*, Poznań 1929, wyd. Polska Agencja Reklamy, s. 209.

⁶³ Ibidem, s. 280.

⁶⁴ Ibidem, s. 305.

w pawilonie Rządowym nr 27 w salach Ministerstwa Przemysłu i Handlu pisano, że „znajdują się tam prześliczne, a dzisiaj tak bardzo poszukiwane roboty rzeźbione huculskie w drzewie, wyroby metalowe, ceramika huculska z Kosowczyzny i Kut. Wzorzyste tkaniny samodziałowe, włosiste kilimy huculskie tzw. leźniki, krajki, fartuszki kosowskie, przyczynią się bardzo swym żywym kolorytem do okraszenia tego pokazu”⁶⁵.

Jednym z ważnych aspektów PWK była jej propaganda. Dzięki ściślemu kontaktowi z prasą miała ona zainteresować społeczeństwo polskie w kraju i zagranicą oraz obcokrajowców, w szczególności polityków i dyplomatów. Przebiegu Wystawy nie pominął „Kurier Stanisławowski”, który zamieszczał na jej temat liczne komunikaty i artykuły. Poza tym w Stanisławowie miał odbyć się wykład o PWK wygłoszony przez delegata z Poznania⁶⁶, zaś w środку jej trwania komitet wojewódzki zwrócił się do wszystkich samorządów „o jak najdalej idące ułatwienia urzędnikom samorządowym i funkcjonariuszom miejskim zwiedzania Wystawy oraz pobudzenia miejscowych stowarzyszeń i związków do organizowania wycieczek... [Nawoływał, aby] kolorowe afisze... porozwieszać po urzędach na korytarzach, po stacjach kolejowych restauracjach bardziej uczęszczanych”⁶⁷.

Wszelkie powyższe zabiegi przyczyniły się w jakiś sposób do tego, że o PWK nie tylko usłyszano, ale także ją zwiedzano. Pomimo, że Stanisławów był położony w odległości 895 km od Poznania to udało się często dzięki dofinansowaniu przez magistrat miasta oraz zniżkom na bilety kolejowe zorganizować w tym celu kilka grupowych wyjazdów. Wystawę zobaczyli bez względu na swoje pochodzenie uczniowie szkół, członkowie towarzystw i urzędnicy miejscy. W trakcie wycieczek zwiedzano także inne miejscowości, gdyż była to dobra okazja do zaprezentowania mieszkańcom Kresów odległych zakątków Polski⁶⁸.

Należy wspomnieć, że z całego województwa stanisławowskiego rzesza ludzi przybyła do Poznania oglądać inwentarz regionalny na wystawie hodowlanej. Odnosił on duży sukces, ponieważ hodowcy z tego terenu zostali nagrodzeni kilkoma złotymi medalami. W czasie trwania tej wystawy zorganizowano wycieczkę rolników włościan z Małopolski Wschodniej. Wzięło w niej udział około 1400 uczestników, w tym ze wszystkich powiatów województwa stanisławowskiego 400. Wystawę oglądali także: ówczesny wojewoda Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski (został mianowany na urząd w dniu 30 października 1928 r.), starości, komendant wojewódzki i inni⁶⁹.

Podczas PWK urządzono szereg zjazdów i kongresów w Poznaniu. Na wielu z nich nie zabrakło uczestników ze Stanisławowa. Jednym z ważnych

⁶⁵ Stanisławów na P. W. K. w Poznaniu, „Kurier Stanisławowski”, nr 462 z 26 V 1929, s. 5.

⁶⁶ Co zobaczymy na Powszechnej Wystawie w Poznaniu?, „Kurier Stanisławowski”, nr 456 z 14 IV 1929, s. 4.

⁶⁷ Okólnik z 17 VII 1929, ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, арк. 206.

⁶⁸ Vide: Pismo do Magistratu Stanisławowa z 2 VIII 1929, ibidem, арк. 210; *Jedźmy na Powsz. Wystawę Krajową!*, „Kurier Stanisławowski”, nr 465 z 16 VI 1929, 2.; *Wycieczka na P. W. K. w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 467 z 30 VI 1929, s. 2.

⁶⁹ *Województwo Stanisł. na wystawie inwentarza żywego na P. W. K.*, „Kurier Stanisławowski”, nr 470 z 21 VII 1929, s. 2–3; *Kronika stanisławowska. Udział województwa stanisławowskiego na wystawie inwentarza żywego na PWK*, „Słowo Polskie”, nr 189 z 12 VII 1929, s. 8.

wydarzeń był Wszechsłowiański Zjazd Kół Śpiewaczych (18–21 maja), na którym chór Towarzystwa Teatru im. Moniuszki pod dyrekcją Alfreda Stadlera wystąpił drugiego dnia z utworem „Dudka”. Jak podaje „Kurier Stanisławowski”: „zrobił bardzo dobre wrażenie. Huczne brawa i okrzyki Wiwat Stanisławów były nam miłą nagrodą za trudy i pracę”⁷⁰. Podobnie został odebrany udział hufca z tego miasta na II Narodowym Zlocie Harcerstwa Polskiego (15–23 lipca). Zainteresował on „swym strojem, krajkami, śpiewem... publiczność zarzucała go kwiatami, wznosząc równocześnie okrzyk niech żyje Stanisławów”⁷¹.

Liczba osób, które odwiedziły PWK mogła być zapewne większa, gdyby nie kilka innych wydarzeń. Jednym z nich była powódź, która od drugiej połowy lipca dotknęła swym zasięgiem całe województwo stanisławowskie, a na początku sierpnia jego stolicę⁷². Kolejnymi wydarzeniami mogły być IX Targi Wschodnie we Lwowie, trwające od 7 do 19 września 1929 r., oraz zorganizowane po raz pierwszy w ramach tej imprezy Święto Miast Polskich⁷³.

Uczestnictwo Stanisławowa na Powszechnej Wystawie Krajowej opłaciło się z wielu względów. Znaczącym jego osiągnięciem było wystąpienie z własnym stoiskiem, jako indywidualnego podmiotu obok 24 innych miast polskich, rozmieszczonych w pawilonie samorządowym, który uznano zresztą za jeden z najciekawszych. To przyniosło nie tylko większy rozgłos, ale i pewien prestiż, ponieważ jak już wspomniano z całych Kresów Wschodnich liczba reprezentantów była niewielka. Poza prezentowanymi eksponatami na stoisku dorobek Stanisławowa został ukazany także w wydanej specjalnie z okazji wystawy pozycji pt. *Przewodnik po wystawie miast i Związku Miast Polskich*⁷⁴. Ponadto ostatniego dnia trwania Wystawy tj. 30 września 1929 r., na uroczystości ogłoszenia nagród, spośród wszystkich przyznanych, a było ich w sumie 1914, kilka trafiło na ręce instytucji bądź osób ze Stanisławowa⁷⁵. Burmistrz Wacław Chowaniec otrzymał dyplom uznania, miasto Stanisławów dyplom zasługi, a firmy Stanisław Chowaniec, Piotr Jaroszewski i Wacław Major listy pochwalne⁷⁶. Natomiast w grudniu 1929 r. magistrat Stanisławowa uchwalił przyznać jednorazowo dla Stanisława Hendrychowskiego i Stanisława Treli za pracę nad

⁷⁰ *Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy*, „Słowo Polskie”, nr 142 z 26 V 1929, s. 5; *Wrażenia z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 463 z 2 VI 1929, s. 3.

⁷¹ *II. Narodowy Zlot Harcerstwa Polskiego w Poznaniu*, „Kurier Stanisławowski”, nr 474 z 18 VIII 1929, s. 4–5.

⁷² *Kłęska powodzi w województwie stanisławowskim*, „Kurier Stanisławowski” nr 470 z 21 VII 1929, s. 1–2; *Powódź w Stanisławowie*, „Kurier Stanisławowski” nr 473 z 11 VIII 1929, s. 2–3.

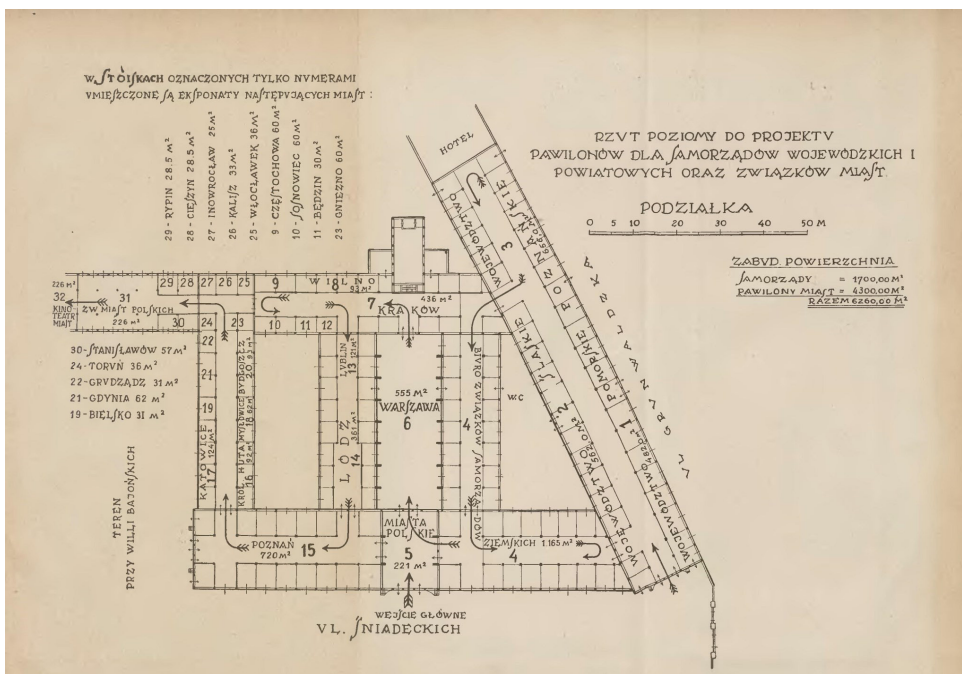
⁷³ *Święto miast polskich*, „Słowo Polskie”, nr 248 z 9 IX 1929, s. 7.

⁷⁴ Vide: *Stanisławów*, [w:] *Przewodnik po wystawie miast i Związku Miast Polskich*, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929, s. 383–397.

⁷⁵ *Uroczyste ogłoszenie nagród dla wystawców*, „Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w Roku 1929”, R. 3, nr 16 z 1 X 1929, s. 420–421.

⁷⁶ Kilka nagród dostały również instytucje bądź osoby z województwa stanisławowskiego. Wojewódzki Komitet Pomocy dla spraw PWK otrzymał list dziękczynny, Komisja Klimatyczna Jaremcze i Garmcarze na Huculszczyźnie dyplomy zasługi, zaś Zofia Górecka ze Śniatynia medal brązowy. Vide: *Odznaczenie na P. W. K.*, „Kurier Stanisławowski”, nr 481 z 6 X 1929, s. 10.

przygotowaniem miasta i ekspонатów po 300 zł⁷⁷, a w 1930 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ogłosiło komunikat przyznania miastu najwyższego odznaczenia „za całość gospodarki miejskiej” – dyplomu honorowego⁷⁸.



Projekt pawilonu Samorządowego

Źródło: Rzut poziomy do projektu pawilonów dla samorządów wojewódzkich i powiatowych oraz związków miast, [w:] Przewodnik po wystawie miast i Związku Miast Polskich, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929, s. nlb.

ANEKS

Spis ekspонатów stoiska miasta Stanisławowa w pawilonie Samorządowym⁷⁹

1. Terytorialny rozwój miasta:
 - a) miasto w historycznych granicach,
 - b) miasto w roku 1918,

⁷⁷ Pismo z 12 XII 1929, ДАИФО, ф. 27, оп. 1, спр. 135, арк. 223.

⁷⁸ Zaszczytne odznaczenie Stanisławowa, „Kurier Stanisławowski”, nr 514 z 25 V 1930.

⁷⁹ Zanim ustalono podany spis eksponatów na wystawę, kilkakrotnie zmieniano program stoiska.

- c) miasto w roku 1928.
- 2. Plany regulacji miasta.
 - a) Plan ogólny z schematycznym przedstawieniem obrotów handlowych, fabrycznych, stosunków mieszkaniowych oraz zieleńców, parków, boisk sportowych itd. oznaczenie głównych arterii komunikacyjnych itd.
 - b) Plany rozbudowy Dąbrowy.
 - c) Projekt regulacji Placu Trynitarского (model).
- 3. Ruch ludności w mieście.
 - a) Obok ekspozycji o rozwoju terytorialnym model plastyczny ilustrujący rozrost ludności w mieście w trzech okresach.
 - b) Zdrowotność – urodziny – śmiertelność (wykres).
 - c) Opieka społeczna (statystyka opieki, ilość zakładów – fotografie – model żłóbka).
- 4. Oświata.
 - a) Rozlokowanie szkół w mieście.
 - b) Statystyka szkolna.
 - c) Fotografie urzędzeń szkolnych.
- 5. Finanse.
 - a) Plastyczny model budżetów miejskich. Cyfrowe zestawienie.
 - b) Majątek miejski.
- 6. Inwestycje.
 - a) Statystyka budowlana za okres dziesięciolecia.
 - b) Procentowa ilość pomieszczeń za powyższy okres (udział kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego przy wartości)
 - c) Udział miasta (Miejskie domy mieszkalne)
 - d) Drogi – kanały – zieleńce – rozrost w ostatnim dziesięcioleciu.
- 7. Zakłady miejskie.
 - a) Gazownia (fotografie i wykresy statystyczne)
 - b) Rzeźnia (fotografie i wykresy statystyczne)
 - c) Elektrownia (model i plan sieci)
 - d) Straż pożarna (model i fotografie sikawek – aut)

- e) Targowica (model i daty)
- 8. Model Ratusza, z pokazaniem dawnych założeń.
- 9. Model kościoła na Górcie.
- 10. Model wskazujący możliwość rozwoju miasta na podłożu użycia gazów ziemnych i siły wodnej.

Źródło: *Przewodnik po wystawie i Związku Miast Polskich*, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929, s. L–LII.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Державний Архів Івано-Франківської Области, фонд. 27 Magistrat miasta Stanisławowa

Źródła publikowane

- *Katalog Główny obejmuje: Przemysł, Samorzady, Wychowanie Fizyczne i inne instytucje kulturalno-oświatowe*, wyd. Polska Agencja Reklamy, Poznań 1929.

- *Katalog Wystawy Związku Miast Polskich na Międzynarodowym Targu w Poznaniu 1925*, Poznań 1925.

- *Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu. Przewodnik po Wystawie*, wyd. Polska Agencja Prasowa, Poznań 1929.

- *Przewodnik po wystawie miast i Związku Miast Polskich*, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929.

- *Sprawozdanie Towarzystwa Teatr im. Moniuszki, Towarzystwo Muzyczne*

- *Dramatyczne w Stanisławowie za rok 1929/1930*, Stanisławów 1930.

Czasopisma współczesne

- „Echo Powszechnej Wystawy Krajowej w Roku 1929” 1928–1929.

- „Kurier Stanisławowski” 1927–1929.

- „Przegląd Samorządowy” 1929.

- „Przegląd Tygodniowy” 1928.

- „Samorząd Miejski” 1927.

- „Samorząd” 1929.

- „Słowo Polskie” 1929.

Opracowania

- Bombicki Maciej Roman, *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu 1929*, Poznań 1992.

- Broński Krzysztof, *Rozwój, społeczno-gospodarczy Stanisławowa w latach 1867–1939*, Kraków 1999.

- Kozińska-Witt Hanna, *Związek Miast Polskich 1918–1939. Zarys problematyki i planowanej monografii*, [w:] *Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU*, pod red. J. Machnika, I. Stawowy-Kawki, t. 10, Kraków 2002, s. 91–111.

- Litewka Piotr, *Powszechna Wystawa Krajowa (16 maja–30 września 1929)*,

Kronika Miasta Poznania, 1979, nr 2, s. 37–54, nr 3, s. 5–23.

- Makles Karol, *Prasa centralnych związków samorządowych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2014.

- *Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr*, Stanisławów 1931.

- *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, pod red. H. Kondzieli, H. Krzyżanowskiej, Poznań 2006.

- Pszczołkowski Michał, *Architektura Stanisławowa II Rzeczypospolitej*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, pod red. W. Walczaka, K. Łopateckiego, t. 4, Białystok 2013, s. 383–416.

- Szwed Ryszard, *Samorządowa Rzeczpospolita 1918–1939. Wybór rozpraw i artykułów*, Częstochowa 2002.

- Wachowiak Stanisław, *Rys historyczny Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929*, Poznań 1930.

- Цівач Ольга, Вид Станіслава до Івано-Франківська, „Етнос і культура”, nr 2-3, 2005-2006, s. 177–186.

- Цівкач Ольга, Їх поєднала земля станіславівська... Діячі польської культури Прикарпаття XIX – першої половини XX століття. Станіславівське воєводство, Івано-Франківськ 2012.

Strony internetowe

- <http://www.ceramikonpolski.blog.onet.pl/2004/12/10/a/> [dostęp: XII 2015].

Streszczenie

STANISŁAWÓW NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU W 1929 ROKU

Powszechna Wystawa Krajowa, która odbyła się w Poznaniu w 1929 r. podsumowywała okres dziesięciolecia Polski od momentu uzyskania niepodległości. Zorganizowana Wystawa ukazywała dorobek gospodarczy i kulturalny kraju. Stanisławów czynnie uczestniczył w tym wydarzeniu. Jako jedno z 25 miast Polskich miał swoje własne stoisko w pawilonie Związku Miast Polskich. Magistrat miasta stworzył projekt Wystawy, na której eksponaty ostatecznie zostały podzielone na 10 kategorii. Na modelach gipsowych, szeregach tablic graficznych i fotografii ukazano jego dotychczasowy dorobek oraz planowane inwestycje. Ponadto Stanisławów brał udział w różnych wydarzeniach kulturalnych odbywających się w ramach trwania Wystawy (16 maj do 30 września 1929 r.) np. na Wszesłowiańskim Zjeździe Kół Śpiewaczych można było zobaczyć chór Towarzystwa Teatru im. Moniuszki. Poza tym oprócz samorządu miejskiego w Wystawie wzięły udział także prywatne przedsiębiorstwa takie jak: Drukarnia i Litografia Stanisława Chowańca czy Browar Sedelmajera. O postępach w pracach nad uczestnictwem miasta w Wystawie powiadał „Kurier Stanisławowski”, który zamieścił kilkadziesiąt wzmianek oraz istotne artykuły na ten temat. Dzięki powyższym zabiegom Stanisławów był jednym z nielicznych miast z Małopolski Wschodniej, które włączyły się tak aktywnie w udział na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Słowa kluczowe: Powszechna Wystawa Krajowa, Stanisław Trela, wystawa, Poznań, Związek Miast Polskich, Waclaw Chowaniec, Stanisławów, ekspozyty.

Summary

STANISŁAWÓW ON THE POLISH GENERAL EXHIBITION IN POZNAN IN 1929

The Polish General Exhibition, which took place in Poznan, in 1929, summed up the period of Polish decade since independence. The exhibition showed economic and cultural achievement of Poland. Stanisławów had participated actively. As one of the 25 Polish cities, Stanisławów had its own stand in Association of Polish Cities. Municipality created project of stand whose exhibits were divided into 10 categories. Gypsum models, graphic boards and photographs had been shown previous property and future investments. What's more Stanisławów took part in many cultural events as a part of exhibition (16th of May 30th of September in 1929), for example on „Wszesłowiański Zjazd Kół Śpiewaczy” we could see choir of Moniuszko Theatre Company. Otherwise, apart of local government, also in exhibition took part private companies, like: Stanisław Chowaniec Printing and Lithography and Sedelmajer Brewery. The newspaper „Kurier Stanisławowski” had informed about progress in works on participation Stanisławów in the exhibition and also posted dozen of references and important articles. Thus these actions Stanisławów was one of the few cities from East Lesser Poland, which was actively engaged on the Polish General Exhibition.

Keywords: The Polish General Exhibition, Stanisław Trela, exhibition, Poznan, The Association of Polish Cities, Waclaw Chowaniec, Stanisławów, exhibits.

ЛАРИСА АРЖАКОВА

(Санкт-Петербургский Государственный Университет)

ЕЩЕ РАЗ О ПОЛЬСКОМ ВОПРОСЕ...

Такой термин как польский вопрос общеизвестен, его употребляют на протяжении более двухсот лет (по крайней мере). Сотни историков, кто больше, кто меньше, касались польского вопроса. Но что именно нам известно о польском вопросе, что именно мы подразумеваем, когда говорим о польском вопросе – и что понимаем, когда слышим о польском вопросе? Хрестоматийно, что польский вопрос играл весомую роль во внешней политике Российской империи, в международных отношениях на рубеже XVIII–XIX столетий и в дальнейшем, что польский вопрос стал одной из внутривополитических проблем Российской империи в XIX в.

Но дело ведь не в только политике. Не меньшее значение польский вопрос имел для России как комплекс стереотипов по поводу Польши и поляков, и этот комплекс стереотипов к началу XIX в. в основном уже сложился. Проследить истоки происхождения стереотипов всегда достаточно сложно, они теряются в глубине веков. Будучи переплетены с сообщениями о польско-русских политических и культурных контактах, они нашли отражение в русской исторической традиции средневековья и раннего нового времени, широко востребованной в русском историописании вплоть до первой четверти XIX в.

Бесспорно, заметную роль в укреплении и распространении комплекса стереотипов в отношении Польши и поляков сыграл Николай Михайлович Карамзин. И, что важно, его позицию в польском вопросе с доверием и с пониманием воспринимало русское общество (нередко вне зависимости от политических и идеологических предпочтений) на протяжении всего XIX в. Не вызывает сомнений, что именно Карамзину принадлежит создание весьма долговечной (как покажет будущее) концепции, осмысляющей польское прошлое с позиций русской государственной школы. Именно карамзинская трактовка никогда не терявшего актуальности для России польского вопроса надолго станет господствующей, сыграв огромную роль

в формировании национальной исторической традиции¹.

Поэтому представляется справедливым, что Анджей Новак особо подчеркнул ту роль, какую сыграл Карамзин в распространении и утверждении в русском обществе антипольских настроений². В целом соглашаясь с этим утверждением, нельзя не уточнить, что антипольские настроения получают распространение в России все-таки раньше, чем русское общество получило возможность познакомиться с сочинениями Карамзина³. Не будь соответствующей национальной традиции, воззрения Карамзина вряд ли были бы способны так молниеносно завоевать признание. Да и сам автор *Истории Государства Российского* не раз акцентировал те неприятности, какие поляки издавна доставляли России⁴. Другими словами, заслуга Карамзина-историка состоит в том, что, опираясь на национальную память, он сумел придать ей четкие, по-своему гармоничные очертания.

Не будет преувеличением сказать, что собственно польский вопрос и изучение истории Польши в России были неразрывно друг с другом связаны. Поэтому особый интерес представляет рассмотрение польского вопроса в контексте российской исторической полонистики XIX в. (включая как исторические труды, так и публицистику).

Какие трудности вызывает понимание того, что являл собой польский вопрос? Прежде всего, нет уверенности в том, что историки трактуют этот термин одинаково, кроме того, современная трактовка может заметно отличаться от трактовки XIX столетия. Нельзя также обойтись без попутного замечания, что встречающиеся в историографии термины – „польский вопрос” и „польское дело”, отнюдь не тождественны, где польский вопрос

¹ Подробнее об этом см., например: В.Ю. Афиани, В.П. Козлов, От замысла к изданию „Истории государства Российского”, [в:] Н.М. Карамзин, История государства Российского, т. 1, Москва 1989, с. 520; Н. Głębocki, *Fatalna sprawa: Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000, s. 27–33; К. Błachowska, *Narodziny Imperium: Rozwój terytorialny państwa carów w ujęciu historyków rosyjskich XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2001, s. 37; A. Nowak, *Od imperium do imprium. Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Kraków, 2004, s. 147–166.

² A. Nowak, op. cit., s. 64–90.

³ См. подробнее: А.Зорин, *Кормя двуглавого орла...: Литература и государственная идеология в России в последней трети XVIII – первой трети XIX века*, Москва 2004, с. 165–167. Здесь автор, в частности, ссылается на сочинение П.В. Львова „Пожарский и Минин, спасители отечества” (1810), где говорилось о „древней завистнице Российского царства, всегдашней ненавистнице Москвы, властолюбивой Польше, всегда искавшей нам бед”. – Цит. по: А.Зорин, op. cit., с. 165.

⁴ Здесь нельзя не возразить Н.М. Филатовой, которая пишет, что „в первой трети XIX века (до восстания 1830–1831 годов) представления о Польше, свойственные просвещенной части общества, определялись – в соответствии с приоритетами Просвещения – еще не столько идеей исторической „народной” вражды, восходящей к Смутному времени, сколько пришедшим с Запада образом Польши как отсталого во всех отношениях государства, где господствует анархия”. Vide: Н. Филатова, Польша в синтезах российской историографии (Карамзин–Соловьев–Ключевский), [в:] *Polacy w oczach Rosjan–Rosjanie w oczach Polaków*, Warszawa 2000, s. 142. По крайней мере, спорным кажется заявление, что представления о господствующей в соседней Польше анархии позаимствованы в России с Запада.

– это внутренняя проблема Российской империи, а польское дело – борьба поляков за свободу, за независимость. Но оба термина, оба понятия – это, если можно так выразиться, две стороны одной медали.

Говоря о польском вопросе, следует, наверное, учитывать, что смысловая нагрузка такого понятия (или явления) как „польский вопрос” – это только часть проблемы, которая существует в историографическом контексте. К этому добавляются трудности определения датировки польского вопроса. Действительно, когда польский вопрос зарождается в России? Выяснение этой проблемы вполне правомерно, вне зависимости от того, что само словосочетание – польский вопрос, главным образом, ассоциируется с XIX в.

Остановимся лишь на некоторых вариантах датировки польского вопроса, какие можно встретить в российской исторической полонистике. Замечательный свидетель эпохи – князь Петр Андреевич Вяземский (1792–1878) утверждал, что в последние годы царствования Александра I „польского вопроса еще не было”. Он объяснял это тем, что Польшу тогда мало знали и потому мало о ней говорили. Конечно, Вяземский не отрицал, что в русском обществе ощущалось недовольство из-за того, что обитатели Королевства Польского по сравнению с другими подданными Российской империи, благодаря Конституционной Хартии, оказались в привилегированном положении⁵. Но Вяземский все-таки считал, что это недовольство не имело, как он выражался, „племенной вражды”⁶. Прошли десятилетия. И когда уже 1870-х гг. Вяземский вспоминал о польско-русских отношениях первой четверти XIX в., то приходил к выводу, что за полсотни лет ситуация изменилась только в том смысле, что о Польше стали говорить больше, но вот знать больше – не стали.

Здесь важна констатация, что не стали знать больше. Сам того не ведая, Вяземский невысоко оценил то, что было сделано в сфере изучения польской истории за минувшие десятилетия. Применительно к первой половине столетия подобную оценку можно счесть вполне справедливой. Лишним тому доказательством может служить эпизод, произошедший с Сергеем Михайловичем Соловьевым (1820–1879) во время его магистерского экзамена, когда в качестве вопроса по русской истории Михаил Петрович Погодин (1800–1875) предложил ему „изложить историю отношений России к Польше с древних времен до настоящего времени”. Позднее вспоминая об этом случае в своих *Записках...*, Соловьев назвал заданный ему тогда вопрос „нелепым”, ибо „для сколько-нибудь удовлетворительного решения этого вопроса тогда не сделано было ничего”⁷. Во второй половине XIX в.

⁵ Об этом см., например: Т.Н. Жуковская, *Польский вопрос и русское общество в 1815–1825 гг.*, [в:] *Памяти Ю.Д. Марголиса: письма, документы, научные работы, воспоминания*, СПб 2000; eadem, *Правительство и общество при Александре I*, Петрозаводск 2002.

⁶ П.А. Вяземский, *Мицкевич о Пушкине*, [в:] П.А. Вяземский, *Эстетика и литературная критика*, Москва 1984, с. 291–292.

⁷ С.М. Соловьев, *Мои записки для детей моих, а если можно, и для других*, [в:] С.М. Соловьев, *Сочинения, в 18 книгах*, кн. XVIII, Москва 1995, с. 594–595.

положение, однако, стало меняться в лучшую сторону, и не в последнюю очередь благодаря его собственным стараниям. История России с древнейших времен Соловьева, регулярно выходящая с 1851 г., знаменовала разрыв с привычным каноном, являя собою „качественно новое явление в сравнении с трудами Н.М. Карамзина и М.П. Погодина”⁸.

Что касается монографии История падения Польши (1863) – это исследование, о котором на исходе XX в. не без оснований будет сказано: „Вплоть до наших дней эта книга остается не только первым, но фактически единственным в отечественной историографии трудом по этой проблеме”⁹. В начале XXI века вышел труд Петра Владимировича Стегния¹⁰, где внешнеполитические аспекты темы, безусловно, получили освещение более полное и более объективное, чем у Соловьева почти полтора столетия назад. Но в том, что касается концептуальной стороны дела, положение изменилось незначительно¹¹.

Но вернемся к вариантам трактовок времени возникновения польского вопроса. Конечно, на сей счет существовали и другие, отличные от мнения Вяземского, суждения. Так, Александр Львович Погодин (1872–1947) и Александр Александрович Корнилов (1862–1925) полагали, что русское общество 1820-х гг. было настроено к полякам совсем не так благосклонно, как описывал князь, хоть и являвшийся очевидцем событий, на протяжении трех лет (1818–1821) служа чиновником при императорском комиссаре Николае Николаевиче Новосильцеве¹².

Как видно, опираясь на свидетельства других современников, Погодин и Корнилов утверждали, что русско-польские отношения в Варшаве, напротив, отличались взаимным недоверием и неприязнью. Болезненно и раздраженно в русском обществе воспринимались конституционные преобразования, дарованные Александром I полякам, что расценивалось не иначе как унижение русского национального достоинства¹³. Иначе говоря, антипольские настроения в русском обществе, если не сказать – враждебное отношение к полякам в эпоху Александра, были отнюдь не редкостью¹⁴.

⁸ Б.В. Носов, *Разделы Речи Посполитой в трудах польских и российских историков второй половины XIX – начала XX вв. и становление современной историографии*, [в:] *Российско-польские научные связи в XIX–XX вв.*, Москва 2003, с. 105.

⁹ А.Б. Каменский, *Комментарии к шестнадцатой книге „Сочинений” С.М. Соловьева*, [в:] С.М. Соловьев, *op. cit.*, кн. XVI, Москва 1995, с. 699.

¹⁰ П.В. Стегний, *Разделы Польши и дипломатия Екатерины II: 1772, 1793, 1795*, Москва 2002.

¹¹ L.Arżakowa, *Rozbiory Polski*, „Arkana: Kultura – Historia – Polityka” 2005, nr 4–5 (64–65).

¹² Подробнее см., например: П.В. Акульшин, *П.А. Вяземский. Власть и общество в дореформенной России*, Москва 2001, с. 54–78.

¹³ Т.Н. Жуковская, *Польский вопрос и русское общество в 1815–1825 гг...*, *op. cit.*; eadem, *Правительство и общество при Александре I...*, *op. cit.*

¹⁴ А.Л. Погодин, *Адам Мицкевич. Жизнь и творчество*, т. 2, Москва 1912, с. 2; А.А. Корнилов, *Курс истории России XIX века*, Москва 1993, с. 97–98. О восприятии поляками Александра I – „воскресителя Польши”, см., например.: Н.М. Филатова, *Император Александр*

Впрочем, имела место и другая трактовка действий императора. Так, с точки зрения Дениса Васильевича Давыдова (1784–1839), сам факт создания Королевства Польского можно было рассматривать как стремление Александра I „навсегда прекратить искони существующую между Россией и Польшею вражду”, однако, по мнению этого „гусара и певца”, такие стремления следовало счесть разве что „заблуждениями”, которые „стоили нам дорого”. Давыдов, судя по всему, не сомневался в том, что именно с тех пор „Польша, чреватая мятежом, зарожденным в ней Александром I в минуты несчастной либеральной склонности его, нетерпеливо ожидала срока своего разрешения”¹⁵.

Но чем, в таком случае, объяснить утверждение Вяземского, что польского вопроса тогда не было? Точнее говоря, здесь уместнее будет уточнение А.Л. Погодина, – „которого тогда будто бы и не было”¹⁶. Используя оборот „будто бы”, Погодин недвусмысленно давал понять, что вопрос, разумеется, существовал, но, другое дело, что в русском обществе в те годы преобладало желание отгораживаться от польского вопроса, тем самым невольно умаляя его значение.

Рассуждая о времени возникновения польского вопроса в России, нельзя обойти стороной мнение Александра Николаевича Пыпина (1833–1904). В 1880 г. Пыпин выпустил в „Вестнике Европы” цикл статей под общим названием *Польский вопрос в русской литературе*. (В скобках отметим, что под русской литературой здесь понимается не русская художественная литература, а литература историческая и публицистика). Что касается Пыпина, то он твердо заявлял, что польский вопрос – как предмет, о котором могут быть два разных мнения, появляется в нашей литературе очень недавно¹⁷. Подобно Вяземскому, он относил появление польского вопроса в России только к пореформенным временам (т.е. после 1861 г.). Иначе говоря, существование польского вопроса он напрямую связывал с возможностью его открытого обсуждения. Но, возникает вопрос, разве отсутствие возможности открыто высказывать свое мнение по тому или иному поводу означает, что не существует самого мнения?

Как видим, старшие и молодые современники не были едины в том, когда именно польский вопрос зародился в России. Зато никто не сомневался в том, что он появляется именно в XIX в. Разница вариантов проявлялась лишь в том, что одни выступали за первую половину столетия, другие – за вторую. Реже голосовали, так сказать, за XVIII в. Сторонником того, чтобы датировать возникновение польского вопроса в России временами Петра I¹⁸,

I в отражении польской литературы, [в:] *Русско-польские языковые, литературные и культурные контакты*, Москва 2011, с. 115–138.

¹⁵ Д.В. Давыдов, *Воспоминания о польской войне 1831 года*, [в:] Д.В. Давыдов, *Собр. соч.*, т. 2, СПб. 1893, с. 209.

¹⁶ А.Л. Погодин, *Адам Мицкевич...*, *op. cit.*, с. 2.

¹⁷ А.Н. Пыпин, *Польский вопрос в русской литературе*, „Вестник Европы” 1880, кн. 2, с. 706.

¹⁸ М. Де-Пуле, *Станислав-Август Понятовский в Гродне и Литва в 1794–1797 гг.*, СПб. 1871,

выступал, например, редактор „Виленского вестника”, журналист и историк Михаил Федорович де-Пуле (1822–1885).

Если обратиться к представлениям историков уже XX–XXI вв., то можно обнаружить, что и они, подобно своим предшественникам, главным образом, склонны размещать польский вопрос в пределах XIX в. Так, польский историк Владислав Бортновский в свое время отметил, что польский вопрос в России появляется только после Ноябрьского восстания¹⁹. Аналогичной датировки придерживается и российский историк Леонид Ефремович Горизонтов²⁰. Кто-то относит возникновение польского вопроса к периоду разделов (как Татьяна Николаевна Жуковская²¹) или к эпохе после наполеоновских войн (как Андрей Александрович Тесля²²). Другими словами, возникновение польского вопроса в России в историографии вопроса, как правило, связывается либо со временем постепенной утраты Речью Посполитой независимости в XVIII в., либо с польскими восстаниями XIX в.

Но при этом обращает на себя внимание следующее обстоятельство: мало кто из историков касался содержания самого понятия – польский вопрос. Эта сторона польского вопроса лишь в самое последнее время стала выходить на повестку дня в современной российской исторической литературе. Конечно, можно согласиться с утверждением Горизонтова, что трудно дать четкое определение тому, что есть польский вопрос²³. Однако сложность формулирования этой, по выражению Горизонтова, „достаточно компактной дефиниции”²⁴ отнюдь не исключает попыток конструирования подобных дефиниций, тем более что подобные попытки предпринимались уже давно.

Примечательно, что попытка дать определение польскому вопросу, и, одновременно, предложить датировку польского вопроса, была предпринята полтора столетия назад Соловьевым. В одной из своих статей – *Европа в конце XVIII века* (статья печаталась на страницах „Русского вестника” в 1862/63) историк прямо заявил, что „польский вопрос родился вместе с Россией”²⁵. Правда, это заявление почти не привлекло к себе внимания ни читающей

с. 214.

¹⁹ W. Bortnowski, *Powstanie listopadowe w oczach Rosjan*, Warszawa 1964, s. 23.

²⁰ Л.Е. Горизонтов, *Парадоксы имперской политики: поляки в России и русские в Польше*, Москва 1999, с. 7.

²¹ Т.Н. Жуковская, *Польский вопрос и русское общество в 1815–1825 гг.*, с. 612.

²² А.А. Тесля, „Польский вопрос” в русской общественной мысли 1-й половины XIX века, <http://www.rummuseum.ru/portal/node/2223> [доступ: 15.02.2016]

²³ Л.Е. Горизонтов, *Помещик или мужик? Русское землевладение в стратегии решения польского вопроса*, [в:] *Имперский строй России в региональном измерении (XIX начало XX века)*, Москва 1997, с. 86.

²⁴ Л.Е. Горизонтов, *Парадоксы имперской политики...*, *op. cit.*, с. 8.

²⁵ С.М. Соловьев, *Европа в конце XVIII века*, [в:] С.М. Соловьев, *op. cit.*, кн. XXII: *Дополнительная. Работы разных лет*, Москва 1998, с. 200.

публики, ни коллег-историков. Невольно возникает вопрос, почему? Либо с Соловьевым согласились (но обошлись без комментариев), либо не придали значения его словам.

Но ведь этот тезис Соловьева свидетельствовал, по крайней мере, о том, что под польским вопросом историк понимал едва ли не весь комплекс русско-польских отношений на протяжении всего длительного существования по соседству друг с другом Руси (затем России) и Польши (затем Речи Посполитой). Понимание сути польского вопроса явилось Соловьеву, разумеется, не вдруг. Оно было выработано в результате глубокого анализа истории русско-польских отношений, что, в частности, нашло отражение на страницах его *Истории России с древнейших времен* и других монографических исследований. Но, что важно, в таком понимании смыслового содержания польского вопроса Соловьев был не одинок. Причем, единомышленники у него нашлись в польской среде.

Аналогичного понимания сущности польского вопроса придерживался, в частности, один из видных польских историков и литературоведов XIX в. Станислав Тарновский (1837–1917). Он также делал акцент на том, что *„на протяжении веков длится этот исторический процесс между двумя народами, двумя цивилизациями, двумя верами”*²⁶. Польский вопрос Тарновский непосредственным образом вплетал в событийную канву XIV–XIX вв., констатируя, что польский вопрос становится все более значимым фактором польско-русских отношений по мере усиления позиций Российской империи. Показательно, что польский исследователь также не видел оснований ограничивать польский вопрос рамками только XIX в.

Отметив характер длительных польско-русских взаимоотношений и то, как польский вопрос понимали русский и польский историки XIX в., пусть кратко, обратимся к суждениям по этому поводу в современной польской историографии. Так, Катажина Блаховская не скрывает того, что во многом ориентируется на Соловьева. И, на первый взгляд, как может показаться, буквально вторит Соловьеву. Но это лишь на первый взгляд. Вспомним, в своей монографии *История падения Польши* Соловьев писал, что во второй половине XVIII века России, как он выражался, *„волею-неволею, надобно было свести старые счеты с Польшею”*²⁷.

Блаховской иначе расставляет акценты. Вслед за констатацией того, что *„участие России в разделах стало последним аккордом в многовековой, ожесточенной борьбе двух соседних государств”*, польская исследовательница прямо заявляет, что это была борьба, *„в которой на протяжении всего этого времени Польша представляла собой смертельную опасность для России”*²⁸. Тем самым Блаховская оспаривает тезис о слабости Речи Посполитой, ставший хрестоматийным для российской полонистики

²⁶ S. Tarnowski, *Nasze położenie polityczne*, [w:] S. Tarnowski, *Z doświadczeń i rozmyślań*, Kraków 2002, s. 28.

²⁷ С.М. Соловьев, *История падения Польши*, [в:] С.М. Соловьев, *op. cit.*, кн. XVI, с. 409.

²⁸ K. Włachowska, *Narodziny Imperium...*, *op. cit.*, s. 190.

XIX в., настаивая на том, что даже накануне своей гибели Речь Посполитая являлась для Российской империи равным по силе соперником.

Классик русской историографии Соловьев и современный польский историк Катажина Блаховская сходятся в констатации самого факта многовековой борьбы, однако совершенно по-разному оценивают силы противостоявших друг другу сторон. Заявление Блаховской не вызывает удивления, ведь оно базируется на польской историографической традиции, но особый интерес представляет то, что подобную – достаточно высокую – оценку внутреннего потенциала Речи Посполитой на рубеже 1780-х – 1790-х гг. встречаем и в русской историографии начала XX в.

Вполне оптимистично писал о состоянии польских дел в эпоху Четырехлетнего сейма А.Л. Погодин, расценивавший деятельность Великого сейма как борьбу поляков за спасение своей родины, в ходе которой явственно проступали благотворные приметы обновления. Погодин не сомневался, что в полном смысле слова обновление способна была обеспечить Польша действующая, а не только провозглашенная, Конституция. Больше того, Погодин исходил из уверенности, что в случае осуществления задуманных польскими реформаторами преобразований, Речь Посполитая, даже невзирая на первый раздел, вполне могла превратиться в достаточно сильное государство²⁹.

Важно подчеркнуть, что такая оценка состояния Речи Посполитой в конце 80-х гг. XVIII в. совершенно противоречила русской историографической традиции, согласно которой у Польского государства не было ни малейшего шанса на выживание в XVIII в. Достаточно вспомнить лаконичное заявление М.П. Погодина: *„Польша пала не от политики соседей, а первоначально от своего безначалия, от форм правления. Здание должно было рухнуть, ибо подпоры были негодные, – вот содержание польской истории до кончины последнего короля”*³⁰. Заметим, что русский историк (так сказать, „Погодин старший”) абсолютно оставлял без внимания то обстоятельство, что Российская империя всеми силами препятствовала проведению в Речи Посполитой широких преобразований, ради укрепления „негодных подпор”, в том числе.

На польский вопрос отзывались не только русские историки, русское общество в целом. Не остался в стороне от него и Александр Сергеевич Пушкин (1799–1837). В своем знаменитом стихотворении *Клеветникам России* поэт, можно сказать, предложил свою трактовку польского вопроса, *„которого не разрешите вы”*. Пушкин, конечно, не употреблял выражение – „польский вопрос”, но содержание его стихотворного выступления в пору Ноябрьского восстания дает основание для такой трактовки его слов. Совершенно очевидно, что Пушкин подчеркивал внутренний характер

²⁹ А.Н. Погодин, *История польского народа в XIX веке*, Москва 1915, с. 3.

³⁰ М.П. Погодин, *Отрывок из донесения Министру народного просвещения о путешествии по славянским странам*, [в:] М.П. Погодин, *Польский вопрос: Собрание рассуждений, записок и замечаний. 1831–1867*, Москва 1868, с. 31.

польского вопроса. Можно сказать – имперский, можно сказать – славянский. Пушкин напоминал:

*„Уже давно между собою
Враждуют эти племена;
Не раз клонилась под грозюю
То их, то наша сторона”³¹.*

В одной этой краткой стихотворной фразе поэт, по сути, изложил всю историю русско-польских отношений, как гораздо позднее (пусть прозой) это передал другой поэт. Поэтически точно охарактеризовав польско-русские отношения (составной частью которых выступает польский вопрос), Чеслав Милош подчеркнул, что *„описать запутанные истоки распри так же трудно, как причины застарелой вражды двух семейств, испокон веков живущих на одной улице [...] и корни здесь уходят куда глубже двух последних веков”³².*

В 1830 г. Пушкин, как и другие представители русского общества, выстраивал такую логически-хронологическую цепочку, когда стремился донести до своих единомышленников и оппонентов смысл претензий к польским повстанцам: 1612 г. – 1812 г. – 1830 г. Можно сказать, что Пушкин, подобно Соловьеву, усматривал истоки польского вопроса в далеком прошлом. Однако Пушкин и Соловьев в такой трактовке и датировке польского вопроса, пожалуй, остаются в меньшинстве.

Тот факт, что польский вопрос до сих пор, в основном, датируют временем не раньше разделов Речи Посполитой (чаще – XIX в.), объясняется, наверное, достаточно просто. Как здесь уже было сказано, возникновение польского вопроса в России, главным образом, принято увязывать со временем утраты Речью Посполитой государственной независимости – сначала частичной, затем – окончательной.

Но можно ли такую датировку польского вопроса считать в полной мере адекватной всей истории польско-русских взаимоотношений? Ведь если рассматривать польский вопрос как составную часть исторической памяти, то, скорее всего, придется признать, что в рамках XIX столетия польскому вопросу будет явно тесно. С другой стороны, нельзя отрицать и того, что именно в XIX в., и только в XIX в., польский вопрос стал для России одной из главных („больных”, „роковых”, „проклятых”) внутренних проблем, решение которой приходилось перманентно искать.

Как это ни покажется странным, в решении польского вопроса как проблемы Российской империи немалая роль возлагалась на изучение истории и на тех, кто писал о Польше и поляках. Действительно, почти все авторы, в большей или меньшей мере обращавшиеся к польской истории, исходили из уверенности, что публицистика и ученые труды способны позитивным образом воздействовать на отношение русского общества

³¹ А. Пушкин, *Клеветникам России*, [в:] *На взятие Варшавы. Три стихотворения В. Жуковского и А. Пушкина*, СПб. 1831, с. 7.

³² Ч. Милош, *Родная Европа*, Москва-Вроцлав 2011, с. 119–120.

к полякам. В одних случаях это воздействие подразумевалось, в других – о нем говорилось прямо.

Вот один из ярких примеров. Когда в самый разгар Январского восстания, осенью 1863 г. в Петербурге выходит брошюра Иоахим Лелевеля (1786–1861) *Польша и Испания*, переводчик и издатель брошюры в своем предисловии уверенно заявляет, что причинами безуспешности решения польского вопроса в России являются „наше общественное бессилие, безучастие, наша бездеятельность, а главное – наше незнание”³³. Главное – наше незнание! Ради знания, ради разрешения польского вопроса он и предпринял перевод и издание сочинения знаменитого поляка. Таковы были намерения Федора Каширина, таков его посильный вклад в решение польского вопроса.

Но в контексте Январского восстания проявляется (конечно, не впервые) еще один аспект польского вопроса, и аспект немаловажный. Как тогда писал Иван Сергеевич Аксаков (1823–1886), „польский вопрос требует разрешения, и если Россия не разрешит его сама, то невольно передаст свое право Европе, стерегущей каждый наш промах”³⁴. С одной стороны, польский вопрос, разумеется, воспринимался как вопрос внутренний. С другой стороны, присутствовало осознание того, что при известных обстоятельствах он мог быть, что называется, переформатирован в вопрос международный, что было отнюдь не в интересах Российской империи. Бесспорно и то, что польский вопрос зачастую выступал весомым фактором, крепко объединяющим русское общество в его противостоянии и противопоставлении себя – Западу.

Обращает на себя внимание еще одно наблюдение периода Январского восстания, которое встречаем в переписке двух представителей русской администрации и которое по характеру своему прямо противоположно тому оптимизму, какой демонстрировал издатель сочинения Лелевеля: „Тридцать лет мы в Польше учили целые поколения по-русски, знакомили их с силою и славою нашего отечества, с историческими недугами Польши, сделавшими невозможным ее независимое существование. Однако учение наше не переделало ни одного из них, ибо характер и образ мыслей слагаются под влиянием религии, семьи и общества, а не под одним действием внешнего знания, приобретаемого уроками”³⁵. В этом признании, пожалуй, можно усмотреть свидетельство очередного столкновения „польского вопроса” и „польского дела”, который не устраивал обе стороны. Зато сам факт такого столкновения явственно показывал глубину ошибочности политики,

³³ Ф. Каширин, *От переводчика*, [в:] Лелевель, *Польша и Испания. Историческая между ними параллель в XVI, XVII и XVIII столетиях*, Москва 1863, с. II.

³⁴ И.С. Аксаков, *Польский вопрос и Западно-русское дело. Еврейский вопрос*, [в:] И.С. Аксаков, *Полное собрание сочинений*, т. 3, Москва 1886, с. 54.

³⁵ *Общая объяснительная записка об устройстве учебной части в Царстве Польском (лето 1864 г.)*, [в:] *Из переписки князя В.А. Черкасского и Н.А. Милютина. Реформа учебной части в Царстве Польском*, „Славянское Обозрение” 1892, июль – август, с. 313.

проводимой в отношении поляков имперским правительством.

Приходится признать, что даже с наступлением нового столетия в литературе по-прежнему встречались констатации, подобно той, какую столь эмоционально в 1863 г. выразил Каширин. Так, в 1907 г. А.Л. Погодин в своей книге *Главные течения польской политической мысли (1863–1907)* приходил к выводу, что „*причины неудачи русско-польского примирения*” (иначе говоря, причины неразрешенности польского вопроса) кроются „*в полном взаимном незнакомстве и непонимании*”³⁶.

Это звучало едва ли не как приговор, будто сводивший на нет все то, что было сделано в течение предшествующего столетия. Значит, пусть косвенным образом, подтверждалась правота Соловьева, полвека тому назад заявившего, что „*польский вопрос родился вместе с Россией*”. Вкладывал ли великий историк в свои слова тот смысл, что для русского общества XIX в. (выходило, что и следующего) польский вопрос выступал понятием – даже явлением – укоренившимся, почти каждодневным? Выходило так, что это понятие фактически включало в себя весь комплекс социально-политических и этнокультурных проблем, которые в полной мере отражались в польско-русских отношениях, которые в немалой степени были отягощены наследием исторической памяти не одного столетия. Поистине польский вопрос представлял собой многоликое явление русской жизни. Такая трактовка польского вопроса позволяет рассматривать его не только в контексте имперского периода России, но и гораздо шире – в контексте истории России доимперской поры. Кроме того, польский вопрос есть основания анализировать, в том числе, в мировоззренческой плоскости, где раз за разом преломлялись общественное мнение и общественные настроения по отношению к полякам – с оглядкой на опыт в ходе взаимного общения на протяжении длительного времени, запечатленный, в том числе, в историописании.

Вместе с тем, несмотря на все сопутствующие трудности, отражение польского вопроса в российской исторической и общественной мысли XIX в. в определенной степени можно рассматривать как опыт русско-польского диалога. Конечно, перманентный русско-польский диалог, понимаемый как своего рода диалог двух миров (если учитывать существенную разницу политических традиций, ментальные отличия и проч.), несмотря на то, что речь идет о взаимоотношениях двух представителей славянского мира, существовал и раньше. Но в XIX в. этот диалог выходил на качественно иной уровень, приобретая большее, чем прежде значение, поскольку от его результатов зависели не только взаимоотношения между Россией и Польшей, но между Россией и остальным славянским миром, и, что не менее существенно, между Россией и Западом. Недаром, оценивая историческое наследие XIX в., Анджей Новак счел возможным констатировать, что если Европа – это цивилизация политической свободы, то Польша – стала центром

³⁶ А.Л. Погодин, *Главные течения польской политической мысли (1863–1907)*, СПб. 1907, с. VI.

этой цивилизации в XIX в.³⁷

Подводя итог некоторым размышлениям по поводу польского вопроса, можно констатировать, что те исторические и публицистические сочинения (А.Л. Погодина, А.А. Корнилова и др.), которые выходили уже в иных обстоятельствах, в начале I мировой войны, свидетельствуют скорее о том, что польский вопрос для России во многом по-прежнему оставался вопросом открытым. Несмотря на проявлявшееся в XIX в. стремление разрешить польский вопрос при помощи познания истории друг друга, приходится, однако, признать, что ставка на изучение – и популяризацию – польской истории с целью разрешения польского вопроса, оказалась несостоятельной.

BIBLIOGRAFIA

- Arżakowa L., *Rozbiory Polski*, „Arkana: Kultura–Historia–Polityka” 2005, nr 64–65 (4–5).
- Błachowska K., *Narodziny Imperium: Rozwój terytorialny państwa carów w ujęciu historyków rosyjskich XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2001.
- Bortnowski W., *Powstanie listopadowe w oczach Rosjan*, Warszawa 1964.
- Głębocki H., *Fatalna sprawa: Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000.
- Nowak A., *Od imperium do imperium. Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Kraków, 2004.
- Nowak A., *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia zapaści Rzeczpospolitej*, Kraków 2011.
- Tarnowski S., *Nasze położenie polityczne*, [w:] S. Tarnowski, *Z doświadczeń i rozmyślań*, Kraków 2002.
- Аксаков И.С., *Польский вопрос и Западно-русское дело. Еврейский вопрос*, [в:] И.С. Аксаков, Полное собрание сочинений, т. 3, Москва 1886.
- Акульшин П.В., *П.А. Вяземский. Власть и общество в дореформенной России*, Москва 2001.
- Афиани В.Ю., Козлов В.П. *От замысла к изданию „Истории государства Российского”*, [в:] Н.М. Карамзин, *История государства Российского*, в 12 т., т. 1, Москва 1989.
- Вяземский П.А., *Мицкевич о Пушкине*, [в:] П.А. Вяземский, *Эстетика и литературная критика*, Москва 1984.
- Горизонтов Л.Е., *Парадоксы имперской политики: поляки в России и русские в Польше*, Москва 1999.
- Горизонтов Л.Е., *Помещик или мужик? Русское землевладение в стратегии решения польского вопроса*, [в:] *Имперский строй России в региональном измерении (XIX начало XX века)*, Москва 1997.
- Давыдов Д.В., *Воспоминания о польской войне 1831 года*, [в:]

³⁷ А. Nowak, *Od Polski do post-polityki. Intelktualna historia zapaści Rzeczpospolitej*, Kraków 2011, s. 187.

- Д.В. Давыдов, *Собр. соч., в 3 т., т. 2*, СПб. 1893.
- Жуковская Т.Н., *Польский вопрос и русское общество в 1815–1825 гг.*, [в:] Памяти Ю.Д. Марголиса: письма, документы, научные работы, воспоминания, СПб 2000.
 - Жуковская Т.Н., *Правительство и общество при Александре I*, Петрозаводск 2002.
 - Зорин А., *Кормя двуглавого орла...: Литература и государственная идеология в России в последней трети XVIII – первой трети XIX века*, Москва 2004.
 - Каменский А.Б., *Комментарии к шестнадцатой книге „Сочинений” С.М. Соловьева*, [в:] С.М. Соловьев, *Сочинения. В 18 книгах. Кн. XVI*, Москва 1995.
 - Каширин Ф., *От переводчика*, [в:] И. Лелевель, *Польша и Испания. Историческая между ними параллель в XVI, XVII и XVIII столетиях*, Москва 1863.
 - Корнилов А.А., *Курс истории России XIX века*, Москва 1993.
 - Милош Ч., *Родная Европа*, Москва-Вроцлав 2011.
 - Носов Б.В., *Разделы Речи Посполитой в трудах польских и российских историков второй половины XIX – начала XX вв. и становление современной историографии*, [в:] Российско-польские научные связи в XIX–XX вв., Москва 2003.
 - *Общая объяснительная записка об устройстве учебной части в Царстве Польском (лето 1864 г.)*, [в:] Из переписки князя В.А. Черкасского и Н.А. Милютина. Реформа учебной части в Царстве Польском, „Славянское Обозрение” 1892, июль–август.
 - Погодин А.Л. *Адам Мицкевич. Жизнь и творчество*, т. 2, Москва 1912.
 - Погодин А.Л., *Главные течения польской политической мысли (1863–1907)*, СПб. 1907.
 - Погодин А.Л., *История польского народа в XIX веке*, Москва 1915.
 - Погодин М.П., *Отрывок из донесения Министру народного просвещения о путешествии по славянским странам*, [в:] М.П. Погодин, *Польский вопрос: Собрание рассуждений, записок и замечаний. 1831–1867*, Москва 1868.
 - Де-Пуле М., *Станислав-Август Понятовский в Гродне и Литва в 1794–1797 гг.*, СПб. 1871.
 - Пыпин А.Н., *Польский вопрос в русской литературе*, „Вестник Европы” 1880, кн. 2.
 - Соловьев С.М., *Европа в конце XVIII века*, [в:] С.М. Соловьев, *Сочинения, в 18 кн., кн. XXII, Дополнительная. Работы разных лет*, Москва 1998.
 - Соловьев С.М., *История падения Польши*, [в:] С.М. Соловьев, *Сочинения, в 18 кн., кн. XVI, Работы разных лет*. Москва 1995.
 - Соловьев С.М., *Мои записки для детей моих, а если можно, и для других*, [в:] С.М. Соловьев, *Сочинения, в 18 кн., кн. XVIII*, Москва 1995.
 - Стегний П.В., *Разделы Польши и дипломатия Екатерины II: 1772, 1793, 1795*, Москва 2002.
 - Тесля А.А., „Польский вопрос” в русской общественной мысли I-й половины

XIX века, <http://www.rummuseum.ru/portal/node/2223> [доступ: 15.02.2016].

- Филатова Н.М., *Император Александр I в отражении польской литературы*, [В:] *Русско-польские языковые, литературные и культурные контакты*, Москва 2011.

- Филатова Н., *Польша в синтезах российской историографии (Карамзин–Соловьев–Ключевский)*, [В:] *Polacy w oczach Rosjan Rosjanie w oczach Polaków*, Warszawa, 2000.

Streszczenie

JESZCZE RAZ O KWESTII POLSKIEJ...

Artykuł omawia spojrzenie dawniejszej i nowszej historiografii rosyjskiej na tzw. „kwestię polską”, przedstawia podobieństwa i różnice w zastosowaniu tego terminu w XIX i XX w. Autorka podkreśla złożoność interpretacyjną „kwestii polskiej”, analizuje termin w pismach S.M. Sołowjowa, A.L. Pogodina i innych rosyjskich autorów. Po części zwraca także uwagę na szczególną interpretację „kwestii polskiej” w historiografii polskiej.

Słowa kluczowe: „kwestia polska”, Rosja XIX wieku, A.L. Pogodin, S.M. Sołowjow, historiografia rosyjska, historiografia polska.

Summary

ONCE AGAIN ABOUT THE POLISH QUESTION...

The article discusses the use of the old and the new Russian historiography of the term „Polish question”, observed similarities and differences in the use of the term in the 19 and 20 cen. The author emphasizes the substantial component of such concepts as „the Polish question”. The article analyzes the idea of the Polish question, which we find in the writings of S.M. Solovyov, A.L. Pogodin and other Russian authors. In part, drew attention to the particular interpretation of the Polish question in Polish historiography.

Keywords: Polish question, Russia in the 19th century, A.L. Pogodin, S.M. Solovyov, Russian historiography, Polish historiography.

Andrzej Tichomirow
(Instytut Historii Nauki PAN)

ZACHODNIORUSIZM JAKO ŚWIATOPOGLĄD: HISTORIA I KONTYNUACJE

Idea „zachodnioruska” odegrała znaczącą rolę w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym na ziemiach białoruskich, litewskich i ukraińskich w XIX i początku XX w. W Polsce „zachodniorusizm” jest słabo znany, gdyż opublikowano niewiele prac naukowych na jego temat¹. Jednakże wpływy tej idei na postrzeganie Polski i Polaków na przestrzeni dziejów w historiografii i historiozofii rosyjskiej okresu imperialnego, radzieckiego oraz w białoruskiej myśli społecznej i historycznej są znaczące i warto zwrócić na nią uwagę.

Pojęcie „zachodniorusizmu” wprowadził do obiegu naukowego białoruski historyk, premier rządu Białoruskiej Republiki Ludowej (na emigracji w latach 1923–1925) i dyplomata Aleksander Ćwikiewicz (1888–1937). W 1929 r. ukazała się jego książka *Zachodnio-rusizm. Zarysy z historii myśli społecznej na Białorusi w XIX i na początku XX wieku*, która bardzo szybko została zakazana przez władze komunistyczne, a sam Ćwikiewicz był represjonowany i ostatecznie rozstrzelany w 1937 r. Do obiegu naukowego na Białorusi książka ta wróciła dopiero w latach 90-tych XX w.² (w Leimen ukazało się wydanie drugie w 1982 r. dzięki staraniom emigracji białoruskiej³). Zmiany w historiografii radzieckiej w okresie stalinizmu doprowadziły do tego, że badanie praktyk i ideologii rusyfikacyjnych nie było mile

¹ H. Głębocki, *Kresy Imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII–XX wiek)*, Kraków 2006; D. Staliūnas, *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, Amsterdam-New York 2007; A. Buczyński, *Wybrane aspekty zapadnoruskiej tożsamości*, [w:] *Białoruś. Przeszłość i teraźniejszość. Kultura-literatura-język*, red. R. Radzik, M. Sajewicz, Lublin 2010, s. 11–22; N. Morawiec, *Dialektyki ruskości. „Historia zjednoczenia zachodnioruskich unitów...” M. Kojalowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Ukraina-Polska-Unia Europejska. Polityczny, gospodarczy i społeczno-kulturalny wymiar współpracy*, pod red. K. Jędraszczyk, O. Krasińskiego i W. Sobczaka, Poznań 2012, s. 411–432; A. Tichomirow, *Westrus'ism as a research problem*, [in:] *East and West. History and Contemporary State of Eastern Studies*, ed. by J. Malicki and L. Zasztowt, Warsaw 2009, p. 157–168.

² А. Цьвікевіч, „Западно-руссизм”. *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і пачатку XX в.*, Менск 1993.

³ V. Kipiel, Z. Kipiel, *Belarusian Publishing in the West. A Bibliography*, ed. by J. Garbinski and L. Yurevich, New York-Warsaw 2006, p. 399.

widziane, a książka Ćwikiewicza godziła w ideologię, podkreślającą „jedność narodów wschodniosłowiańskich”. Historiografia radziecka od lat 30-tych XX w. stopniowo wzmacniała tezę o istnieniu wspólnej „narodowości staroruskiej” oraz traktowała przynależność ziem białoruskich i ukraińskich do Rzeczypospolitej Obojga Narodów negatywnie, jako okres upadku. Wspólnym mianownikiem dla historyków radzieckich oraz „zachodnioruskich” był negatywny stosunek do katolicyzmu, teza o katolicko-polskiej ekspansji na ziemie ruskie oraz skrajnie krytyczny stosunek do kościoła unickiego. Całkiem zrozumiałe, że rozbiory Rzeczypospolitej i przyłączenie ziem białoruskich i ukraińskich do Cesarstwa Rosyjskiego historycy radzieccy opisywali jako „odwieczne pragnienie” narodu – bardzo podobnie z traktowaniem tych wydarzeń przez historyków „zachodnioruskich”⁴. Wykorzystanie czołowych tez „zachodnioruskich” w historiografii radzieckiej (wbrew deklarowanej niechęci wobec idei nacjonalistycznych i słowianofilskich) zdecydowanie przeczyło podstawowym założeniom pracy Ćwikiewicza. Jego założenia metodologiczne nie odbiegały od rosyjskiej wersji marksizmu, jednak wykorzystywał go w sposób mechaniczny. Niektórzy autorzy piszą nawet o „wulgarnym marksizmie” Ćwikiewicza oraz niedostatecznym udowodnieniu przez niego tezy o związkach pomiędzy sytuacją ekonomiczną pod koniec XIX w. a rozwojem idei „zachodnioruskiej”⁵. Postrzeganie prac Ćwikiewicza z dzisiejszej perspektywy może być bardzo krytyczne, jednakże nie sposób wspomnieć o zasługach tego autora dla badania idei drugiej połowy XIX i początku XX w. na ziemiach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego.

„Zachodniorusizm” Ćwikiewicza był przede wszystkim konstrukcją naukową, dość sprawnie opisującą wspólne cechy szeregu historyków, duchownych, działaczy społecznych i politycznych, urzędników. Podejście socjologiczne stosowane przez tego badacza zakładało podkreślanie wspólnych cech. Jednak autorzy opisywani u Ćwikiewicza jako „zachodniorusowie” różnili się między sobą. Nie były to tylko różnice pokoleniowe, ale także ideowe. Część z nich na początku XX w. (a w większości wypadków po rozpadzie Cesarstwa Rosyjskiego) przeżyła ewolucję duchową i stopniowo wybrała białoruską opcję narodową. Stanisław Borzym, mówiąc o trudnościach, związanych z „kasyfikacją” autorów do określonego nurtu, ujął to w bardzo trafny sposób: „*zaliczamy zwyczajowo danego myśliciela do jakiegoś kierunku, a tu okazuje się, że jego tzw. przedstawiciel jest z tego punktu widzenia niedopasowany, bogatszy treściowo, bardziej wieloznaczny, okazuje się autentycznym świadkiem historii, którą wcześniej już jakoś pochopnie uschematyzowaliśmy*”⁶.

⁴ Szerzej vide: А.У. Літвінскі, *Заходнерусіцкія традыцыі ў савецкай гістарычнай навуцы*, [в:] *Навука. Образование. Технологии – 2009. Материалы II Международной научно-практической конференции*, ч. 2, под ред. В.И. Кочурко, Барановичи 2009, с. 210–211.

⁵ А.В. Литвинский, М.О. Коялович в оценке белорусской историографии новейшего времени, [у:] *Этнасацыяльныя і культурныя працэсы ў заходнім рэгіёне Беларусі: гісторыя і сучаснасць. Матэрыялы рэспубліканскай навуковай канферэнцыі*, пад рэд. І.П. Крэня, Гродна 1998, с. 203.

⁶ S. Borzym, *O trzech warstwach historii światopoglądów*, [w:] *Wyjaśnić i rozumieć: Księga dedykowana prof. Zbigniewowi Kuderowiczowi*, pod red. M. Kowalskiej oraz R. Poczobuta i B. Kuźniarza, Białystok 2006, s. 40.

„Zachodniorusizm” jest rozważany głównie przez pryzmat historiografii. Większość autorów zaliczanych do tego nurtu postrzegało świat poprzez wydarzenia historyczne. Spora część z nich była zawodowymi historykami i takie spojrzenie na świat było całkiem wytłumaczalne. Ponadto warto zwrócić uwagę również na fakt, że oprócz dziejów historycznych autorzy ci bardzo aktywnie opisywali współczesne im wydarzenia, uczestniczyli w ówczesnym życiu politycznym i społecznym oraz szeroko propagowali swoje idee w prasie i za pośrednictwem edukacji na różnych poziomach. „Zachodnioruska” idea więc była nie tylko nurtem skierowanym w przeszłość, ale również dostrzegającym wydarzenia bieżące i, w pewnym sensie, zakładającym przetrwanie jak i kontynuowanie w przyszłości. Wydarzenia rewolucji rosyjskiej i przejęcie władzy przez partię bolszewików doprowadziły do eliminacji ideologii „zachodnioruskiej”, która już nie miała odpowiedniego wsparcia w instytucjach państwowych i cerkwi prawosławnej. Ideę kontynuowano na emigracji – głównym jej przedstawicielem był filozof i publicysta Iwan Soloniewicz, a po rozpadzie Związku Radzieckiego, nieoczekiwanie „odrodziła się” w nowej postaci⁷.

„Zachodniorusizm” jako nurt ideowy powstał w drugiej połowie XIX w., w środowisku wywodzącym się ze stanu duchownego i pochodzącym z ziem białorusko-litewskich i ukraińskich, w znacznej większości synów duchownych prawosławnych. Spora część spośród nich lub ich przodkowie wcześniej (przed likwidacją kościoła greko-katolickiego w 1839 r.) byli unitami, z reguły już nie kontynuowali oni kariery duchownej, ale pracowali jako profesorowie historii w prawosławnych szkołach duchownych⁸.

W pewnym sensie powstanie tego nurtu było reakcją na zmiany polityczne i społeczne zachodzące w Imperium Rosyjskim w czasie wielkich reform cesarza Aleksandra II oraz na aktywizację polskiego ruchu narodowego. Według znacznej części badaczy katalizatorem ideowego ukształtowania „zachodniorusizmu” było powstanie styczniowe. Wydarzenia te oraz reakcja rosyjskiej władzy i opinii społecznej mocno wpłynęły na postrzeganie „ziem zachodnich” cesarstwa⁹. Zwrócenie uwagi na dotychczas słabo znane szerokiej rosyjskiej publiczności tereny przyłączone w wyniki rozbiorów Rzeczypospolitej wywołało zapotrzebowanie na wyjaśnienie historycznej roli tych ziem i określenie ich składu etnicznego i wyznaniowego.

Oprócz wydarzeń z lat 1863–1864 na kształtowanie „zachodniorusizmu” wpłynęły zmiany zbliżające kościół unicki do rosyjskiego prawosławia od końca lat 20-tych XIX w. oraz likwidacja tego kościoła na „ziemiach zachodnich” poprzez przyłączenie go w 1839 r. do rosyjskiej cerkwi prawosławnej. Zmiany struktury religijnej radykalnie przekształciły krajobraz kulturowy na ziemiach białoruskich, litewskich i ukraińskich w składzie cesarstwa. Likwidacja kościoła unickiego dotyczyła zdecydowanej większości mieszkańców tych terenów – włościanstwo

⁷ A. Tichomirow, op. cit., p. 158–159.

⁸ А.У. Літвінскі, *Развіццё беларускай славістыкі ў другой палове XIX – пачатку XX ст.*, Баранавічы 2015, s. 48–49.

⁹ N. Morawiec, *Powstanie styczniowe, zachodniorusizm a metafora zjednoczenia*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014, s. 243–264.

przeważnie były wyznania unickiego. Hierarchiczny sposób przyłączenia unitów do prawosławia bez angażowania szerokich warstw tego kościoła, lecz tylko za pomocą najwyższej hierarchii, w mniemaniu autorów „zachodnioruskich” był „dobrodziejstwem” dla masy wiernych, którzy rzekomo nie zauważyli zmian w obrzędach kościelnych czy księgach religijnych. Wiadomo jednak, że pewien poziom sprzeciwu, w różnych formach, wobec narzucenia prawosławia w społeczeństwie istniał i był świadomie zacierany w późniejszych pracach na ten temat¹⁰.

Zmiany religijne w tych warunkach oznaczały już wyraźną zmianę orientacji kulturowej dla dużej części elit ziem białoruskich i ukraińskich. Owa orientacja już była nie tylko lojalna wobec państwa i monarchii rosyjskiej, ale również wobec rosyjskiej kultury, języka rosyjskiego i rosyjskiego rozumienia świata. Zmiana paradygmatu kulturowego, dotychczas opierającego się na wzorcach zachodnich, w dużej mierze kojarzonych z wyznaniem katolickim oraz pamięcią o tradycji Rzeczypospolitej, odbierana była przez elity rosyjskie jako swoisty powrót do źródeł, do spuścizny „pierwotnej” Rusi, do prawosławia i prawdziwej „ludowości”¹¹.

Wielkie reformy Aleksandra II (główną z nich było uwłaszczenie 1861 r. wraz ze zwolnieniem chłopów z poddaństwa) przyczyniły się do znacznej zmiany akcentów w postrzeganiu struktury społecznej na „ziemiach zachodnich”. Dotychczasowy model państwa stanowego, w którym warstwy uprzywilejowane (czyli w terminologii rosyjskiej – dworiaństwo) stanowiły oparcie dla monarchii, w mniemaniu znacznej części rosyjskich urzędników i publicystów, przestał się sprawdzać w „guberniach zachodnich”. Powstanie styczniowe nie tylko jako wydarzenie o charakterze narodowym, czyli „powstanie polskie”, ale również o charakterze stanowym, jako powstanie szlachty i duchowieństwa katolickiego, w oczach rosyjskiej opinii publicznej wymagało nie tylko akcji represyjnych, ale również radykalnej zmiany w strukturze społecznej. Państwo w osobie najwyższych urzędników na poziomie guberni wyraźnie zaczęło dostrzegać chłopstwo jako stan społeczny wymagający większej uwagi oraz wsparcia ze strony państwa. W myśl ideologów „zachodnioruskich” chłopstwo i szlachta należały na tych terenach nie tylko do różnych grup społecznych, ale do różnych grup etnicznych. Chłopstwo określono wówczas jako „rosyjskie”, a szlachtę jako „polską”, co było założeniem mylnym. Złożoność wyznaniowej i etnicznej struktury ziem białoruskich i litewskich stanowiła ogromna trudność nie tylko dla historyków i publicystów, ale również dla urzędników, którzy musieli stosować często nieprecyzyjne normy prawne w trakcie tłumienia powstania oraz represji popowstaniowych¹². Jednakże tak prosta dychotomia zakorzeniła się w sporej części publicystyki i prac historycznych, wpłynęła też na postrzeganie całej sytuacji na tych ziemiach.

¹⁰ С. Марозава, „*Сваёй веры ламаць не будзем...*”: супраціў дэўнізацыі ў Беларусі (1780–1839 гады), Гродна 2014.

¹¹ A. Tichomirow, op. cit., p. 159.

¹² D. Staliūnas, „*The Pole*” in the Policy of the Russian Government: Semantics and Praxis in the Mid-Nineteenth Century, „Lithuanian Historical Studies” 2000, vol. 5, p. 45–67; T.R. Weeks, *Defining Us and Them: Poles and Russians in the „Western Provinces” 1863–1914*, „Slavic Review”, 52, nr 1 (Spring 1994), p. 26–40.

Część autorów zdawała sobie sprawę z tego, że ta wizja jest zbyt uproszczona i zbyt radykalna, ale dla systemu urzędowego przynależność konfesyjna było określeniem wartym uwagi. Bazując na tym kryterium autorzy tworzyli wizję radykalnego starcia pomiędzy światem prawosławnym (wschodnim) a światem katolickim (zachodnim) w guberniach zachodnich, nie dostrzegając w niej oczywistych nieścisłości. Zmiany społeczne dotyczyły nie tylko postrzegania chłopstwa, ale również szeroko rozumianego duchowieństwa prawosławnego, do którego oprócz księży należały także ich żony i dzieci. Synowie duchownych, często nazywani popowiczami, pod koniec XIX w. już niekoniecznie wybierali stan duchowny i zasilali szeroką warstwę inteligencji rosyjskiej¹³.

Już w połowie XIX w. pojawił się kolejny czynnik, w opozycji do którego kształtowała się myśl „zachodnioruska”. Był nim ukraiński ruch narodowy początkowo niewychodzący za granice zainteresowania językiem ludu, tradycją czy spuścizną historyczną i nie wysuwał żadnych haseł politycznych. Działacze „zachodnioruscy” mieli znaczny problem z ruchem ukraińskim i początkowo nie zwalczali go. Pantelejmon Kulisz był nawet autorem „Wiestnika zapadnoj Rossii”, który początkowo był wydawany w Kijowie, a historyczne kozactwo i włościaństwo ukraińskie było odbierane jako prorosyjskie – głównie ze względu na wyznawane prawosławie. Kwestia ukraińska była stałym elementem w rozważaniach myślicieli „zachodnioruskich”, sprzyjały mu również transfery kadrowe i intelektualne z należącej do Austro-Węgier Galicji. Jakiw Hołowaćkyj, Iwan Naumowycz oraz Wenedykt Płoszczańskij nie tylko wyjechali z Galicji do Cesarstwa Rosyjskiego, wierząc we własną wizję „świętej Rusi”, ale również przez dłuższy czas podtrzymywali zainteresowanie autorów „zachodnioruskich” sprawami Galicji i Rusi Zakarpackiej¹⁴. „Zachodniorusowie” właściwie od początku dostrzegali niebezpieczeństwo w poszerzaniu „opcji ukrajinofilskiej” – w szczególności niepokoiła ich sprawa ewentualnej kodyfikacji literackiego języka ukraińskiego i wprowadzania go do szkół, nawet na poziomie podstawowym. Na początku XX w. ukraiński ruch narodowy już wyraźnie był postrzegany przez autorów „zachodnioruskich” jako wróg¹⁵.

Białoruski ruch narodowy nie mógł rozwinąć się w pełni do początku XX w.¹⁶ Stan wojenny wprowadzony w trakcie powstania styczniowego oraz podporządkowanie miejscowej administracji generalicji, represje i całkowite

¹³ Szerzej vide: Л. Манчестер, *Поповичи в миру. Духовенство, интеллигенция и становление современного самосознания в России*, Москва 2015.

¹⁴ Szerzej vide: О. Сухий, *Від русофільства до москвофільства (російський чинник у громадській думці та суспільно-політичному житті галицьких українців у XIX столітті)*, Львів 2003, s. 352–412; W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 133–185; D. Sosnowska, *Inna Galicja*, Warszawa 2008, s. 157–195; A.B. Вендланд, *Русофіли Галичини. Українські консерватори між Австрією та Росією, 1848–1915*, Львів 2015, s. 498–501.

¹⁵ A.B. Вендланд, *Русофіли Галичини...*, op. cit., s. 595–616.

¹⁶ Położenie geograficzne i kulturowe Białorusi skłania badaczy do określania jej w charakterze pogranicza pomiędzy Polską a Rosją oraz prób opisywania w ujęciu interdyscyplinarnym. Ciekawym przykładem zastosowania tej strategii badawczej jest książka A. Savchenko, *Belarus – a Perpetual Borderland*, Leiden-Boston 2009, p. 34–68.

tłumienie swobodnego wyrażania „opcji białoruskiej” za pomocą cenzury wyraźnie nie sprzyjały artykulacji interesów narodowych. W dużej mierze aktywność „opcji białoruskiej” w XIX w. ograniczała się do gromadzenia wiadomości historycznych, etnograficznych oraz geograficznych na temat ziem białoruskich, wydawania tekstów literackich czy etnograficznych, nielegalnych organizacji i publikacji. Rosyjskojęzyczne nielegalne pismo białoruskich narodników¹⁷ „Homon” w swoim drugim numerze z 15 listopada 1884 r. przestrzegało czytelników przed profesorem Michaiłem Kojalowiczem, który „w porywie «patriotyzmu białoruskiego» próbuje przyjąć dość niewdzięczną rolę detektywa, mocno interesuje się miejscem wydawania «Homonu» i składem jego redakcji. Osobom, które utrzymują z nim kontakty doradzamy ostrożność”¹⁸. Do początku XX w. ruch białoruski był w pewnym sensie „niezauważany” przez opcję „zachodnioruską”, raczej postrzegano go w sposób negatywny, jako coś, co potencjalnie może się rozwinąć, ale nie ma racji bytu z wielu powodów¹⁹. Z drugiej strony wielu współczesnych autorów białoruskich twierdzi²⁰, że „zachodniorusizm” w rzeczywistości wspierał wyodrębnienie Białorusinów jako samodzielnego narodu. Gromadzenie znacznej informacji o tematyce białoruskiej (głównie o charakterze geograficznym i etnograficznym²¹), prace naukowe oraz swoista forma lokalnego patriotyzmu w ramach imperium faktycznie sprzyjała czerpaniu w późniejszym okresie z dorobku myśli „zachodnioruskiej” przez przedstawicieli ruchu białoruskiego. Niezwykle ważnym momentem, kształtującym późniejszą białoruską historiografię była reinterpretacja historii Wielkiego Księstwa Litewskiego w pracach „zachodnioruskich”²². Przedstawiciele nurtu „zachodnioruskiego” również wpłynęli na szeroko rozumiane badania slawistyczne, między innymi na prace Iwana Nosowicza i Jewfimija Karskiego oraz na szereg innych filologów²³. Po rewolucji 1905 r. białoruski ruch narodowy ukształtował się w bardzo krótkim czasie w legalnych warunkach i był już dla

¹⁷ Народники – działacze demokratycznego ruchu w Cesarstwie Rosyjskim w latach 70–90-tych XIX w., idee antyfeudalne łączyły z krytyką kapitalizmu i głosili formę socjalizmu rolniczego.

¹⁸ ДАГВ, ф. 655, воп. 1, спр. 30, арк. 79: *Гомон. Гектографический журнал революционных народников Белоруссии от 15 ноября 1884 г.*

¹⁹ В. Булгаков, *История белорусского национализма*, Вильнюс 2006, с. 154. Wśród przesłanek, które nie sprzyjały pojawieniu się ruchu białoruskiego wymieniało polonizację elit, ogólne „zacofanie” ludności, bliskość gwar białoruskich do języka rosyjskiego oraz brak własnej inteligencji.

²⁰ А. Чобат, *Трансфармацыі беларускай нацыянальнай ідэі, [ў:] Анталёгія сучаснага беларускага мысьленьня*, СПб 2003, с. 147.

²¹ М.ін. Pawła Szpilewskiego – vide: П. Р. Кошман, *Традыцыя літаратурнай міфатворчасці як аснова канструявання вобраза Беларусі ў навукова-папулярных нарысах П. Шнілеўскага*, „Веснік Мазырскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. І.П. Шамякіна” 2014, № 4, с. 101–105.

²² Szerzej vide: Р. Лінднэр, *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX–XX ст.*, Мінск 2005, с. 70–80; D. Staliūnas, *Imperial Nationality Policy and the Russian Version of the History of the Grand Duchy of Lithuania in the Mid-Nineteenth Century*, „Central Europe”, vol. 8, nr 2 (November 2010), p. 146–157; K. Błachowska, *Wiele historii jednego państwa. Obraz dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1569 roku w ujęciu historyków polskich, rosyjskich, ukraińskich, litewskich i białoruskich w XIX wieku*, Warszawa 2009, s. 71–89.

²³ А.У. Літвінскі, *Развіццё беларускай славістыкі...*, op. cit., с. 46–56.

szeregu przedstawicieli oraz organizacji „zachodnioruskich” nieprzejednanym przeciwnikiem oraz ważną opcją odniesienia w dyskusjach prasowych. Jedną z pierwszych białoruskich legalnych gazet „Nasza Niwa” prowadziła intensywną polemikę z wydaniem, nawiązującymi do ideologii „zachodnioruskiej” w latach 1906–1915²⁴.

Próbując określić ideę „zachodnioruską” warto zwrócić uwagę na złożoność i znaczne indywidualne rozbieżności pomiędzy autorami, których zalicza się do tego nurtu. Badacz ma tutaj do czynienia z wyraźnym dylematem pomiędzy podkreśleniem i udowodnieniem cech wspólnych, a pokazaniem oryginalności i autonomii intelektualnej każdego z opisywanych historyków, publicystów i działaczy społecznych. Polityka imperialna w dziedzinie oświaty nie sprzyjała ponownemu otwarciu uniwersytetu na ziemiach litewsko-białoruskich po 1863 r., nawet z rosyjskim językiem nauczania, mimo zgłaszanych projektów tego typu do Petersburga. Dlatego osoby wywodzące się z tych ziem musiały wybierać pomiędzy karierą w stolicy imperium lub w innych miastach akademickich a powrotem do swoich „małych ojczyzn” po zdobyciu wykształcenia. Czołowi przedstawiciele „zachodniorusizmu” pracowali w Petersburgu i dopiero stamtąd odbywała się „retransmisja” głównych założeń ideowych do „kraju zachodniego”. Najważniejszym centrum na poziomie Kraju Północno-Zachodniego było Wilno – siedziba władz, prawosławnego arcybiskupstwa, miejsce wydania głównych periodyków oraz szeregu ważnych szkół ponadpodstawowych. Mniejsze znaczenie odgrywały stolice poszczególnych guberni: Mińsk, Grodno, Witebsk i Mohylew²⁵.

„Zachodnioruska” ideologia przejawiała się w historiografii, publicystyce, aktywności oraz w myśli politycznej. W historiografii czołowym przedstawicielem nurtu, a według niektórych badaczy również jedynym twórcą oryginalnej filozofii historii²⁶, był urodzony w Kuźnicy Białostockiej profesor petersburskiej prawosławnej Akademii Duchownej Michaił Kojałowicz (1828–1891). Wokół jego osoby utworzyła się stosunkowo spójna pod względem metodologicznym i tematycznym szkoła historiograficzna. Jej przedstawiciele byli aktywni zawodowo jeszcze w pierwszej połowie XX w. W publicystyce jednym z ważniejszych translatorów myśli „zachodnioruskiej” było czasopismo „Wiestnik zapadnoj

²⁴ Szerzej vide: А. У. Унучак, „Наша Ніва” і беларускі нацыянальны рух (1906–1915 гг.), Мінск 2008, с. 115–139; Д. І. Кузьма, *Барацьба з заходнерусізмам і вялікадзяржаўным шавінізмам на старонках газеты „Наша Ніва” (1906–1915 гг.): спроба тэарэтычнага асэнсавання*, [в:] *Методология и исследования истории Беларуси: проблемы, достижения, перспективы. Материалы международной научно-практической конференции: Минск, 22–23 октября 2008 г.*, под ред. А. А. Ковалени, Минск 2009, с. 237–239; В. В. Волженков, *Полемика „Нашай Нівы” с правой прессой*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2009, № 1, с. 34–40.

²⁵ Wymiar „regionalny” „zachodniorusizmu” w guberniach białoruskich potrzebuje dokładniejszych badań, które ukazałyby nie tylko perspektywę miejscową, ale również pokazały znaczenie poszczególnych stolic gubernialnych w rozwoju omawianego nurtu.

²⁶ А. Литвинский, Д. Карев, *Западнорусизм в российской историографии второй половины XIX – начала XX вв.*, [ў:] *Стэфан Баторый у гістарычнай памяці народаў Усходняй Еўропы*, пад рэд. Д. Карава, Л. Мальцавай і Н. Мілосты, Гродна 2004, с. 296; Д. Карев, *Белорусская и украинская историография конца XVIII начала 20-х гг. XX в.: в процессе генезиса и развития национально-исторического сознания белорусов и украинцев*, Вильнюс 2007.

Rossii” (ukazywało się początkowo w Kijowie jako „Wiestnik jugo-zapadnoj i zapadnoj Rossii” w latach 1862–1864, a później – w Wilnie w latach 1864–1871) pod redakcją Ksenofonta Goworskiego (1802–1871) i Iwana Eremicza (1812–1878). Po 1905 r. zaobserwowano nowe ożywienie tego nurtu: wtedy ukazywały się nowe periodyki i powstawały ugrupowania polityczne, związane z myślą „zachodnioruską”: wśród nich należy wymienić stowarzyszenie Krestjanin (Włościanin) (wydawało również czasopismo pod taką samą nazwą)²⁷, gazetę „Okrainy Rossii”²⁸, organizację Bieloruskoje obszczestwo (Stowarzyszenie białoruskie)²⁹ oraz inne.

Wpływ „zachodniorusizmu” w okresie radzieckim polegał nie tylko na powielaniu tezy o jedności narodów wschodniosłowiańskich – Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, ale również był związany z problematyką społeczną i wyraźną retoryką antywesternizacyjną. Mimo tych podobieństw inne założenia tego nurtu – prymat prawosławia i światopoglądu religijnego, odwoływanie się do monarchii, konserwatyzm społeczny były nie do przyjęcia dla radzieckich uczonych i ideologów. Dlatego nawet podstawowe wiadomości o historykach okresu „zachodnioruskiego” w radzieckich pracach historiograficznych były bardzo krótkie i zdawkowe³⁰.

Ideowe „odrodzenie” „zachodniorusizmu” na Białorusi po 1991 r. doprowadziło go do symbolicznej konfrontacji z narodową wizją historii oraz wpłynęło na politykę państwa (szczególnie po roku 1995). Współcześni autorzy nawiązujący do „zachodniorusizmu” próbują połączyć tezy wywodzące się z XIX w. z pewnymi założeniami ideologii komunistycznej, na przykład z wyraźną retoryką socjalną i antykapitalistyczną. Równolegle krytyka Zachodu wiąże się u nich z wątkiem antykatolickim, co w konsekwencji może godzić w różne grupy społeczne na Białorusi³¹.

„Zachodniorusizm” stał się jednym ze źródeł projektu „ideologii państwa białoruskiego”, swoistej mieszance paternalizmu, autorytaryzmu, spuścizny

²⁷ Е.И. Головач, *Аграрный вопрос и проблема народного образования в воззрениях и тактике общества „Крестьянин”*, „Вестник Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А. А. Куляшова. Серыя А” 2010, № 1, с. 45–50; М.В. Громько, *Общество и журнал „Крестьянин” как представители монархического лагеря на территории Беларуси (1905–1915 гг.)*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2012, № 1, с. 71–76.

²⁸ Е.П. Цумарева, *Полемика в прессе по национальному вопросу в Северо-западном крае (по страницам газеты „Okrainy Rossii”)*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2012, № 1, с. 44–49; Е.П. Цумарева, *Белорусская проблематика на страницах газеты „Okrainy Rossii” (1906–1912 гг.)*, „Вестник Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А. А. Куляшова. Серыя А” 2010, № 2, с. 52–57.

²⁹ Е.И. Головач, *Социальные вопросы в деятельности „Белорусского общества”*, [в:] *Романовские чтения-5: сборник трудов Международной научной конференции*, редколл. Н. П. Пурышева, Могилёв 2009, с. 135–137.

³⁰ З. Ю. Копыцкий, В. В. Чепко, *Историография БССР (эпоха феодализма)*, Минск 1986, с. 15–23.

³¹ Wartym uwagi jest tok tego typu myślenia na przykładzie tekstów filozofa Lwa Krysztapowicza – vide: Л.Е. Криштапович, *Западнорусизм как выражение белорусского национального характера*, [в:] *Отечественная философия: русская, российская, всемирная. Материалы V Российского симпозиума историков русской философии*, Нижний Новгород 1998, с. 238–241.

radzieckiej oraz rosyjskiej mitologii imperialnej z pewnymi białoruskimi wątkami narodowymi, kształtowanego od początku pierwszej dekady XXI w. W związku z tym wątki „zachodnioruskie” są obecnie ideologicznym wyzwaniem wobec alternatywnych sposobów opisywania i analizy białoruskiej przeszłości i teraźniejszości. Wykorzystywanie idei „zachodnioruskich” przez współczesnych ideologów jest dość wybiórcze: na przykład, usuwają oni wyraźne wątki antysemityczne, charakterystyczne dla tej narracji, ale pozostawiają pewną krytykę katolicyzmu. Co prawda, krytyka ta nie jest tak ostra, jak w XIX w., ponieważ współczesnemu państwu białoruskiemu nie zależy na konfrontacji wyznaniowej. W pewnym sensie niekonsekwencje metodologiczne projektu „ideologii państwowej” oraz jego eklektyzm ideowy pozwala na wykorzystywanie różnych, czasem niepasujących do siebie wątków ideowych w bieżącej sytuacji politycznej. W zależności od sytuacji państwo może eksponować momenty wyraźnie prorosyjskie lub prozachodnie zgodnie z aktualnym interesem politycznym.

Wpływ na współczesną historiografię białoruską idei „zachodnioruskiej” jest dość wyraźny³², szczególnie widać to w pracach historyków lojalnych wobec władzy i często mechanicznie powielających podstawowe tezy imperialnych historiografów z połowy XIX w.³³ Powrót „zachodniorusizmu” w pracach naukowych jest rzeczą zrozumiałą – po latach ukrywania tego wątku w okresie radzieckim zainteresowanie historyków jest uzasadnione. Jednakże w wielu wypadkach współcześni autorzy białoruscy nie zajmują się analizą tej idei, lecz niekrytycznie powielają matrycę ideową rodem z XIX w., niepasującą do dzisiejszej rzeczywistości, w swej istocie archaiczną, potencjalnie powodującą konflikty społeczne. Kulturalna i polityczna orientacja na Rosję wśród znacznej części współczesnego społeczeństwa białoruskiego również świadczy o wpływach spuścizny myślicieli „zachodnioruskich” i wymaga wielostronnej analizy. Ideologie podobnego typu – łączące pewną regionalną lub nawet etniczną specyfikę z lojalnością wobec języków i kultur dominujących w państwach imperialnych, istniały w innych częściach Europy Środkowo-Wschodniej. Można tu wymienić „bohemizm” na ziemiach czeskich, „małorossijstwo” na ziemiach ukraińskich w Cesarstwie Rosyjskim, „rusofilstwo” w Galicji³⁴, „rusofilie” na ziemiach łotewskich³⁵. W odróżnieniu od „zachodniorusizmu” te nurty zniknęły już w XIX lub w pierwszej połowie XX w. wraz z pojawieniem się niepodległych

³² Jednym z głośniejszych przykładów może być praca: А.Ю. Бендин, *Проблемы веротерпимости в Северо-западном крае Российской империи (1863–1914 гг.)*, Минск 2010.

³³ Więcej na temat wpływów na współczesną historiografię vide: H. Sahanowicz, *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „Studia Białorusnistyczne” 2009, t. 3, s. 103–144. Alternatywą wobec poglądów H. Sahanowicza jest analiza W. Wołżenkowa – vide: В.В. Волженков, *Отечественная историография западнорусизма*, „Вестник Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А. А. Куляшова” 2007, № 2–3, s. 13–17.

³⁴ J.-P. Himka, *The Construction of nationality in Galician Rus’: Icarian Flights in Almost All Directions*, [in:] *Intellectuals and the Articulation of the Nation*, ed. by R.G. Suny and M.D. Kennedy, Ann Arbor 1999, p. 109–162.

³⁵ P. Lazda, *The Phenomenon of Russophilism in the Development of Latvian Nationalism in the 19th Century*, [in:] *National Movements in the Baltic Countries during 19th Century*, ed. A. Loit, Uppsala 1985, p. 129–135; П.В. Терешкович, *Этническая история Беларуси XIX – начала XX в. в контексте Центрально-Восточной Европы*, Минск 2004, s. 141–142.

państw. Odnowienie ideologii „zachodnioruskiej” w niepodległej Białorusi oraz wspieranie jej ze strony części elit intelektualnych oraz politycznych jest w pewnym sensie przypadkiem unikatowym na tle innych krajów regionu.

Zdając sobie sprawę z tego, że wszelkie uogólnienia w dużej mierze prowadzą do nadmiernego schematyzmu i nie uwzględniają czasem znacznych różnic pomiędzy poszczególnymi autorami, należy jednak wymienić podstawowe komponenty ideowe „zachodniorusizmu”.

1. Podstawową tezę, wspólną dla wszystkich autorów jest przekonanie o jedności etnicznej ziem białoruskich, ukraińskich i rosyjskich. Tereny te nazywane są „ruskimi” (w znaczeniu „rosyjskimi”³⁶) i konsekwentnie jest głoszona ich wspólnota etniczna, geograficzna i wyznaniowa. W niektórych przypadkach do tych terenów zaliczano również ziemie litewskie, a jeszcze rzadziej – nawet ziemie łotewskie oraz Królestwa Kongresowego.

2. Konsekwencją pierwszego wywodu było przekonanie o tym, że istnieje jeden niepodzielny naród rosyjski, a Białorusini i Ukraińcy są jego integralnymi częściami. Różnice etniczne pomiędzy trzema narodami wschodniosłowiańskimi dostrzegano, lecz traktowano je w znaczeniu czysto regionalnym i etnograficznym. W konsekwencji języki białoruski i ukraiński traktowano jako dialekty języka rosyjskiego. Zdaniem Kojałowicza różnice te nie przeszkadzały w poczuciu jedności na poziomie grupowym i świadomości przynależności do jednej wspólnoty etnicznej³⁷. Stosunek do języków białoruskiego i ukraińskiego różnił poszczególnych autorów. Część z nich uważała, że te języki nie powinny mieć formy literackiej i muszą pozostać wyłącznie w formie osobnych dialektów, część, że nie należy dążyć do ich całkowitego wymarcia, niektórzy zaś uważali, że mogą być wykorzystane na pewnych poziomach edukacji (zazwyczaj jako etap przejściowy przed przyswojeniem języka rosyjskiego). Ta ostatnia opcja była najbardziej liberalna i wyróżniała zawodowych filologów, między innymi Jewfimija Karskiego. Natomiast Michaił Kojałowicz traktował język białoruski jako dialekt i nie widział potrzeby jego kodyfikacji literackiej³⁸. Jednakże samo

³⁶ W języku rosyjskim „русский” z reguły znaczy „rosyjski” w znaczeniu etycznym. W XIX – początku XX w. to słowo obejmowało Białorusinów, Małorusinów (Ukraińców) i Wielkorosjan. W późniejszym okresie oraz obecnie tym słowem określa się wyłącznie Wielkorosjan. Słowo російський oznacza raczej polityczną wspólnotę państwa rosyjskiego, obejmującego różne narodowości w nim mieszkające. W większości przypadków język rosyjski nie odróżnia semantycznie pojęć ruski i rosyjski w znaczeniu, które istnieje w języku polskim (oraz w językach białoruskim i ukraińskim), co powoduje nie tylko trudności ze zrozumieniem kontekstu i znaczenia tych słów, ale również powoduje u części odbiorców mylne przekonanie o całkowitej tożsamości tych pojęć.

³⁷ Ten moment jest podkreślany przez wielu współczesnych badaczy białoruskich – vide: А.У. Літвінскі, *Беларускі народ у творах гісторыкаў-заходнерусістаў*, [ў:] *Беларускай нацыянальнай ідэя. Матэрыялы міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*, 18–19 красавіка 1999 г., Гродна, пад рэд. А. Астроўскага, В. Санько, Мінск 2000, с. 84–90; А. М. Сувалаў, *Этнагенез і этнічная гісторыя беларусаў у поглядах М. В. Каяловіча*, „Вестник Академии МВД Республики Беларусь” 2008, № 1, с. 31–35; І.А. Марзалюк, *Беларусь і беларусы ў творах Міхайлы Каяловіча*, [в:] *Романовские чтения-5: сборник трудов Международной научной конференции*, редколл. Н.П. Пурышева, Могилёв 2009, с. 90–91.

³⁸ А.А. Киселёв, *Проблема белорусского языка в публицистике М. О. Кояловича (первая половина 60-х гг. XIX в.)*, [в:] *Личность-слово-социум. Материалы 6-ой международной*

rozdzielanie pomiędzy tymi trzema narodami nawet na tak ograniczonym poziomie powodowało to, że potencjalnie mogło ono doprowadzić do wyводу o tym, że są to różne narody. Teza o jedności narodów ewoluowała do uznania odrębności każdego z nich. W XX w. i współcześnie ta jedność była podkreślana na poziomie pewnych cech wspólnych oraz na jedności w okresie wczesnośredniowiecznym. Rozpowszechnianie tej tezy jest jednym z ważnych argumentów w poszerzaniu idei integracji gospodarczej i politycznej dawnych republik radzieckich (głównie w przypadku różnych form współpracy między Rosją i Białorusią).

3. Koncepcja „Rosji zachodniej” była jednym z ważnych momentów w postrzeganiu terenu historycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wyobrażony obszar „Rosji zachodniej” nie stanowił odrębnej jednostki administracyjnej w Cesarstwie Rosyjskim, nie posiadał umocnienia w prawie czy urzędowym języku, ale stanowił znaczny punkt odniesienia w konstrukcjach historiozoficznych. Geograficznie obszar ten obejmował tereny dawnego Wielkiego Księstwa, przyłączone do Rosji w wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej. Wielu autorów zaliczało do niego także Galicję i Ruś Podkarpacką, należącą w XIX – początku XX w. do Austro-Węgier. „Rosja zachodnia” w wyobraźni autorów (głównie Kojalowicza) istniała w pewnej opozycji wobec „Rosji wschodniej”: ta druga stanowiła naturalne centrum przyciągania dla pierwszej. Teren „Rosji zachodniej” nie był także jednolity i dzielono go na Małorosję, Białoruś i Litwę³⁹. Można także dostrzec, że „Rosja zachodnia” była lustrzanym odbiciem Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz utrwaleniem tezy o dominacji słowiańskiej w tym historycznym państwie. Stosunki pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim a Państwem Moskiewskim, Rzeczypospolitą a Moskwą (i później – Rosją) oraz rywalizacja o ziemie białoruskie i ukraińskie stanowiła ważny temat historiograficzny⁴⁰. Ona również była częścią imperialnej narracji rosyjskiej o Wielkim Księstwie⁴¹.

4. Ludność wschodniosłowiańska, zamieszkująca „Rosję zachodnią” była postrzegana w kategoriach podporządkowania, niesamodzielności i utraty swojej „prawdziwej” tożsamości na przestrzeni wieków. Okres przynależności do Rzeczypospolitej po Unii Lubelskiej był traktowany bardzo negatywnie. Polonizację elit oraz narzucanie wyznania katolickiego w rycie rzymskim oraz w formie unii cerkiewnej postrzegano jako główną przyczynę wynarodowienia i degeneracji. Również w XIX i XX w. Białorusini w oczach rosyjskich elit czy też organizacji skrajnie nacjonalistycznych stanowili przykład podporządkowania oraz poddania się negatywnym skutkom westernizacji⁴². Dość często opisywanie

научно-практической конференции, 19–20 апреля 2006 г., Минск, отв. ред. В. В. Фалалеев, Минск 2006, с. 36–39.

³⁹ Szerzej vide: М.Д. Долбилов, *Русский край, чужая вера: Этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010, с. 202–226.

⁴⁰ Т.Т. Кручковский, *Историческое прошлое Белоруссии и польско-белорусские отношения в оценке русской историографии второй половины XIX – начала XX вв.*, [ў:] *Наш Радавод*, кн. 8, пад рэд. Дз. Карава, Гродна-Беласток 1999 (2000), с. 304–321.

⁴¹ А. Кацілюс, *Землі Вялікага княства Літоўскага ў афіцыйнай расійскай гістарыяграфіі 1863–1915 гг.*, [ў:] *Беларусіка=Albaruthenica*, кн. 3, рэд. А. Мальдзіс, Мінск 1994, с. 53–62.

⁴² В.В. Міхедзька, *Беларусы ва ўсведамленні расійскага грамадства ў XIX – пачатку XX ст.*, „Известия Гомельского государственного университета им. Ф. Скорины” 2009, № 4, ч. 1,

„ludu” przypominało opisy narodów Azji lub Afryki przez Europejczyków, w pewnym sensie nawiązując do „orientalizacji” Białorusinów i Ukraińców⁴³.

5. Prawosławie stanowi nieodłączny element całej narracji „zachodnioruskiej”. W większości przypadków wyznanie stanowiło istotę samoidentyfikacji ludzi w okresie przed rozwinięciem współczesnej formy nacjonalizmu. W związku z szerokim zainteresowaniem problematyką Unii Brzeskiej 1596 r. i historią cerkwi unickiej również sytuacja tego wyznania była jednym z głównych tematów opracowań historiograficznych⁴⁴. Związki pomiędzy prawosławiem a unią, oraz uświadomienie różnicy pomiędzy prawosławiem w guberniach wewnętrznych Rosji a na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego są czynnikami, które powodowały rozbieżności w traktowaniu tego tematu. Należy podkreślić, że właściwie kwestie stricte teologiczne nie odgrywały istotnej roli w narracji „zachodnioruskiej”. W dużej mierze religijność była traktowana jako przejaw lojalności wobec państwa, osoby monarchy, a w konsekwencji – jako substytut identyfikacji narodowej. Religijność była traktowana również w kategoriach sekularnych, na przykład poziom religijności wśród przedstawicieli wyznań nieprawosławnych był oceniany z pozycji norm świeckich, poziomu „fanatyzmu” oraz innych kategorii, często niezwiązanych z religijnością. Postrzeganie roli cerkwi prawosławnej z perspektywy historycznej uwzględniało również odniesienie do jej znaczenia w budowaniu poczucia wspólnoty i jedności z Rosją⁴⁵. Kościół grekokatolicki (unicki) traktowano w kategoriach zdrady religijnej i narodowej, ale również dostrzegano to, że zachowanie obrządku bizantyjskiego zbliżało go z prawosławiem, i w konsekwencji doprowadziło do ponownego zjednoczenia z nim. Różnice w traktowaniu unii religijnej postrzegano głównie z perspektywy różnych pokoleń autorów⁴⁶. Ważnym elementem była również pamięć o kościele unickim w mobilizacji chłopów podczas powstania styczniowego⁴⁷ i nawiązywania do odstępstwa religijnego oraz kary za niego w wymiarze transcendentnym.

6. Eksponowanie roli monarchy oraz władzy absolutnej w przyłączeniu ziem

s. 119–126; В.В. Міхедзька, *Беларусь і беларусы ў ідэалогіі і дзейнасці расійскіх чарнасоценных арганізацый у пачатку ХХ ст.*, „Известия Гомельского государственного университета им. Ф. Скорины” 2008, № 4, с. 26–32.

⁴³ А. Тіхоміров, *op. cit.*, p. 166.

⁴⁴ В.А. Теплова, *Православная историко-церковная школа Беларуси XIX–начала XX в.: истоки и традиции*, [в:] *Беларусь: государство, религия, общество. Материалы международной научно-практической конференции (Минск-Жировичи, 7 июня 2007 г.)*, редколл. прот. В. Антоник, Минск 2008, с. 37–42.

⁴⁵ А.У. Унучак, *Праваслаўная царква ў гістарычнай канцэпцыі „заходнерускай” гістарыяграфіі*, [в:] *Беларусь: государство, религия, общество. Материалы международной научно-практической конференции (Минск-Жировичи, 7 июня 2007 г.)*, редколл. прот. В. Антоник, Минск 2008, с. 105–109.

⁴⁶ W. Kołbuk, *Rosyjscy historycy XIX wieku Nikolaj Bantysz-Kamienski i Michaił Kojalowicz o losach unii cerkiewnej na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, „Studia Słowianoznawcze” 2011, t. 9, s. 33–53.

⁴⁷ И.И. Акинчиц, *Униатство и восстание*, [ў:] *Паўстанне 1863 г. і яго гістарычнае значэнне. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі, 10–11 кастрычніка 2003 г.*, Брэст 2004, с. 3–11.

białorusko-litewskich i ukraińskich do Rosji, zaprowadzeniu sprawiedliwości oraz wyzwoleniu chłopów. Lojalność wobec monarchy nie była niczym szczególnym w systemach imperialnych, ale w przypadku idei „zachodnioruskiej” wiązała się ona z tezą o „nawróceniu” na prawosławie oraz „dokonaniu” sprawiedliwości dziejowej. Wierność idei monarchii absolutnej nie oznaczała braku krytyki wobec posunięć politycznych niektórych cesarzy rosyjskich. Przykładem zbytniej pobłażliwości wobec Polaków niemal zawsze był Aleksander I, z kolei polityka Katarzyny II, Mikołaja I i Aleksandra II była oceniana bardzo pozytywnie.

7. Z rolą monarchy związana była również swoista forma teleologii, charakterystycznej dla tego nurtu. Można powiedzieć, że „koniec historii” w wymiarze „Rosji zachodniej” w wyobrażeniu większości autorów nastąpił wraz z trzecim podziałem Rzeczypospolitej. Czasem również znaczącą cezurą był sobór cerkiewny w Połocku w 1839 r., na którym kościół unicki został przyłączony do prawosławia oraz powstanie styczniowe, po którym społeczeństwo rosyjskie uświadomiło sobie „prawdziwą” istotę „Rosji zachodniej” i zwróciło uwagę na potrzeby miejscowego ludu. Zasadniczo wraz z przyłączeniem do Rosji sens historii tych ziem był już rozstrzygnięty – innej drogi, aniżeli całkowite zespoleniem z narodem rosyjskim i prawosławiem ta narracja nie przywidywała. Tego typu sądy przejęła radziecka historiografia – dla Białorusi sens historii został zamknięty w 1917 r. wraz ze zwycięstwem bolszewików oraz w 1939 r. – w wyniku paktu Mołotow-Ribbentrop i „zjednoczenia narodu białoruskiego w radzieckim państwie białoruskim” w ramach Związku Radzieckiego.

8. Elementem, wzmacniającym wspólnotę narodową oraz poczucie solidarności ponadstanowej było wyznaczenie wrogów, zagrażających jedności „Rosji zachodniej” z Imperium. Konsekwentnie w roli wrogów występowali Polacy, Żydzi i Niemcy. We współczesnej wersji „zachodniorusizmu” Polacy nadal odgrywają rolę najważniejszych wrogów, co nawiązują również do pojęcia „polskich obszarników i burżuazji”. „Zachód” w wyobraźni rosyjskich słowianofilów stanowił wcielenie zbiorowego zła i upadku moralnego, a Polacy byli nie tylko awangardą upadającego Zachodu, ale również symbolem zacofania i regresu. Był to swoisty paradoks, gdyż katolicyzm, symbolizujący owe zacofanie, w przypadku Polaków przy opisywaniu Europy Zachodniej był traktowany jako źródło rewolucji. Żydzi z kolei stanowili nie tylko radykalnie obcą wobec Słowian społeczność, ale także byli postrzegani jako sojusznicy Polaków (szczególnie w okresie powstania styczniowego). Wrogość wobec Żydów wiązała się również z tradycyjnie rozumianą judeofobią, charakterystyczną dla wyznań chrześcijańskich, która to już pod koniec XIX w. stopniowo przeobraziła się w antysemityzm o podłożu rasowym i etnicznym. Należy również zaznaczyć, że rusyfikacja Żydów przez część autorów była oceniana pozytywnie, aczkolwiek nie była to ocena konsekwentna. Niemców traktowano raczej w kategorii wroga historycznego, nawiązując do okresu średniowiecza. Nadbałtyckich Niemców, szczególnie nawróconych na prawosławie i pełniących różne funkcje urzędnicze, traktowano jako wiernych poddanych Imperium. Czerpanie z doświadczeń monarchii Hohenzollernów było istotnym elementem w praktyce imperialnej na „ziemiach zachodnich”.

9. Sposób postrzegania wyobrażonej „Rosji zachodniej” oraz jej

mieszkańców w ramach opisywanego nurtu krył w sobie potencjalną możliwość dla ukształtowania nowoczesnej świadomości białoruskiej i ukraińskiej. Trudności w wyznaczeniu własnej narodowości miał Michaił Kojałowicz, który przeżywał swoistą ewolucję od poczucia byciem Litwinem lub Białorusinem do identyfikowania siebie z Rosjanami, z kolei Jewfimij Karski uważał się za Białorusina niemal w nowoczesnym znaczeniu, a Konstanty Charłampowicz – za Ukraińca (jeśli przejmujemy jego aktywność zawodową i publiczną po 1917 r.).

10. „Zachodniorusizm” był pewną formą tożsamości „hybrydowej”⁴⁸, łączącej w sobie wątki przednowoczesnej identyfikacji etnicznej, opierającej się w dużej mierze na pierwiastku wyznaniowym a nowoczesną formą nacjonalizmu. Tego typu świadomość nie wykluczała jeszcze szerszej świadomości i lojalności wobec imperium oraz dynastii panującej. „Zachodniorusizm” był swoistą formą światopoglądu, łączącego regionalizm z przywiązaniem do imperium, konserwatyzm społeczny oraz przywiązanie do ludu. Ludowość w tej sytuacji oznaczała nie tylko opozycję wobec stref wyższych, renegatów, którzy pozbyli się własnej tożsamości, ale również elementem, na podstawie którego można było potencjalnie zreformować ustrój monarchiczny. Iwan Sołoniewicz – jeden z najbardziej wybitnych kontynuatorów idei w XX w. – opracował szczegółową koncepcję „ludowej monarchii”. Ustrój ten miałby łączyć ideę sprawiedliwości społecznej z twardym i efektywnym sposobem zarządzania państwem⁴⁹.

Każdy z autorów „zachodnioruskich” mimo ogólnych cech światopoglądowych zajmował się różnymi tematami. Pokrótkie należy wymienić zainteresowania czołowych przedstawicieli nurtu „zachodnioruskiego”. Michaił Osipowicz Kojałowicz⁵⁰ był nie tylko historykiem, który badał przeszłość „Rosji zachodniej” oraz kościoła unickiego⁵¹, ale również osobą wpływającą na bieżącą praktykę zarządzania „ziemiami zachodnimi”. Wobec braku możliwości prowadzenia działalności politycznej w sensie właściwym występował on w roli eksperta, wyjaśniającego nie tylko sprawy historyczne, ale również ideologa praktycznej rusyfikacji. Jego aktywność publicystyczna na łamach prasy przychylniej słowianofilom oraz konserwatystom⁵² wpływała nie tylko na opinię publiczną, ale również na działania poszczególnych urzędników. Podróże

⁴⁸ Szerzej vide: V. Symaniec, *La construction idéologique slave orientale. Langues, races et nations dans la Russie du XIXe siècle*, Paris 2012, p. 415–431.

⁴⁹ М.Б. Закиров, *Концепция российской государственности И. Л. Солоневича: компаративистский подход*, „Веснік Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. Я. Купалы. Серыя 1” 2014, № 2, с. 61–68; В.Х. Болотоков, А.М. Кумыков, *Идея „национальной доминанты” И. Солоневича*, [в:] В.Х. Болотоков, А.М. Кумыков, *Феномен наций и национально-психологические проблемы в социологии русского зарубежья*, Москва 1998, с. 173–184.

⁵⁰ В.Н. Черепица, *Михаил Осипович Коялович. История жизни и творчества*, Гродно 1998.

⁵¹ N. Morawiec, *Dekonstrukcja ruskości? „Litewska cerkiewna unia” M. Kojałowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Język. Religia. Tożsamość*, t. 8: *W poszukiwaniu tożsamości*, red. G. Ceran, E. Skorpuska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 143–165.

⁵² Д.І. Кузьма, *Палеміка паміж часопісам «Праўда» і газетай «Мінскі лісток» у 1888 г.*, [в:] *Научные труды Республиканского института высшей школы. Исторические и психолого-педагогические науки. Сборник научных статей*, вып. 11, ч. 1, под ред. В. Ф. Беркова, Минск 2011, с. 104–110.

Kojałowicza do guberni zachodnich miały nie tylko znaczenie sentymentalne czy rodzinne, ale także spełniały rolę misji nawracania i umacniania w przynależności tych terenów do Rosji i rosyjskiego obszaru etnicznego⁵³. Jego polemika z innymi autorami na temat granic etnicznych przyczyniła się do symbolicznego przesunięcia granic terenów białoruskich ze wschodu (z basenu Dniepru i Berezyny) na zachód (do Niemna i Bugu) oraz określenia Białorusi jako odrębnego regionu⁵⁴. Badania Kojałowicza na temat bractw prawosławnych XVI–XVII w. zainspirowały powstanie podobnych organizacji ludzi świeckich, wspierających duchownych prawosławnych, szeroko rozumianą pobożność oraz ludową oświatę w duchu prawosławia oraz wierności wobec monarchii i imperium⁵⁵.

Aktywność Ksenofonta Goworskiego oraz Iwana Eremicza skupiała się głównie na działalności publicystycznej i wydawniczej. Jednocześnie Goworski zajmował się archeologią i dziejami cerkwi, a Eremicz interesował się etnografią⁵⁶.

Michaił Michajłowicz Kojałowicz (syn) z kolei był znanym publicystą, który przeszedł znaczną ewolucję ideową od korespondenta prawicowych gazet do liberała, współczującego mniejszościom narodowym. Jego utwory literackie, inspirowane dokumentami z archiwum własnego ojca oraz jego notatkami ukazywały stereotypowy wizerunek „Kraju Zachodniego”⁵⁷.

Następca Michaiła Kojałowicza na katedrze w Petersburskiej Akademii Duchownej Platon Żukowicz (1857–1919) badał historię kościoła katolickiego oraz różnił się od swojego mistrza naukowego w postrzeganiu niektórych kwestii. Związany z Akademią Duchowną w Kazaniu oraz Ukraińską Akademią Nauk Konstanty Charłampowicz (1870–1932) zwrócił uwagę na znaczące różnice pomiędzy Białorusinami i Ukraińcami z jednej strony a Rosjanami z drugiej oraz badał wpływy działaczy małorosyjskich cerkiewnych na cerkiew w Państwie Moskiewskim⁵⁸. Do mniej znanych autorów „zachodnioruskich” należeli historycy i krajoznawcy: Osip Szczerbicki (1837–1916)⁵⁹, Aleksiej Sapunow (1851–1924),

⁵³ Д.І. Кузьма, *Падарожжа М. В. Каяловіча на Беларусі ў 1862 г.*, „Вышэйшая школа” 2010, № 3, с. 55–58.

⁵⁴ М. Кандрацюк, *М. В. Каяловіч і яго працы аб этнаграфічнай і моўнай мяжы паміж Польшчай і Заходняй Расіяй (Беларуссю) у кантэксце даследванняў іншых вучоных*, [в:] *Белорусский сборник. Статьи и материалы по истории и культуре Белоруссии*, вып. 1, сост. Н. В. Николаев, С.-Петербург 1998, с. 138–141.

⁵⁵ Д.І. Кузьма, *Становішча і дзейнасць праваслаўных брацтваў у пачатку 60-х гг. XIX ст. на матэрыялах М. В. Каяловіча*, [в:] *Научные труды Республиканского института высшей школы. Исторические и психолого-педагогические науки. Сборник научных статей*, вып. 10, ч. 1, под ред. В. Ф. Беркова, Минск 2010, с. 76–82.

⁵⁶ А.У. Літвінскі, *Развіццё беларускай славістыкі...*, *op. cit.*, с. 51–52.

⁵⁷ Г.В. Зыкова, В. Н. Сажин, *Коялович М. М.*, [в:] *Русские писатели 1800–1917: Биографический словарь*, т. 3 (К–М), гл. ред. П. А. Николаева. Москва 1994, с. 121–122.

⁵⁸ А.У. Літвінскі, *Развіццё беларускай славістыкі...*, *op. cit.*, с. 55.

⁵⁹ В.В. Волженков, *Представитель исторической школы западнорусизма Иосиф Васильевич Щербицкий*, [в:] *Проблемы методологии исследований истории Беларуси. Материалы международной научной конференции (Минск, 26–27 октября 2006 г.)*, Минск 2008, с. 146–148.

Владимир Стукалич (1856–1918)⁶⁰, Paweł Poromiński (1881–1963)⁶¹.

Archiwista i działacz społeczny Iwan (Janis) Sprogis (1833–1918) łączył w sobie łotewską świadomość narodową z prawosławiem i rosyjską tożsamością państwową. Oryginalne samookreślenie Sprogisa, zawarte w jego autobiografii z 1912 r. brzmiało następująco: „*z ciała – Łotysz, ale duchowo – pełny i stały człowiek rosyjski*”⁶².

Z kolei Michaił Puszczin (1800–1869) jest już niemal nieznanym autorem, który był jednym z ideowych poprzedników „zachodniorusizmu” w wydaniu Kojalowicza (ojca)⁶³.

Publicysta i pisarz polityczny Iwan Sołoniewicz (1891–1953) – autor jednego z pierwszych świadectw o obozach pracy i represjach komunistycznych w Związku Radzieckim⁶⁴ posiadał nie tylko dar wnikliwego obserwatora i miał ostre pióro, ale również był autorem koncepcji „ludowej monarchii”. Popularność głoszonych przez niego idei we współczesnej Rosji w środowiskach nacjonalistycznych związana jest z odrodzeniem zainteresowania emigracją rosyjską⁶⁵. Mimo pochodzenia białoruskiego Sołoniewicz konsekwentnie nie uznawał odrębności Białorusinów.

Światopogląd „zachodnioruski” w formie dziewiętnastowiecznej jest już przeszłością. Jednak zapotrzebowanie na tego typu ideologię wśród części białoruskich intelektualistów oraz rządzących wymaga wyjaśnienia przyczyn tej dość paradoksalnej popularności. Po nagłym upadku ideologii komunistycznej część inteligencji wyczuła, że powrót do podobnej retoryki (tyle, że o wyraźnych cechach konserwatywnych i prorosyjskich) może być wygodną alternatywą. Po zmianach systemu politycznego na Białorusi w połowie lat 90-tych XX w. potrzeba w ideowym i naukowym zabezpieczeniu nowego modelu geopolitycznego, polegającego na ścisłej integracji z Rosją, klarownej, lecz niekonsekwentnej retoryki antyzachodniej, jest realizowana głównie za pomocą intelektualistów „neozachodnioruskich”. Podstawowa funkcja tego typu polityki informacyjnej oraz edukacyjnej polega na demonstrowaniu wierności wobec idei i projektów integracji z Rosją. Formy tego typu lojalności są różne – od wspierania samej idei integracji, poprzez solidaryzowanie się z rosyjskimi ruchami nacjonalistycznymi i szowinistycznymi, do szerzenia ideologii „*Russkogo mira*”, proponowanego przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną. Wewnątrz społeczeństwa białoruskiego

⁶⁰ М.В. Заблoцкая, *Взгляды А.П. Сапунова и В.К. Стукалича на историю Беларуси с древнейших времён до начала XIX в.*, „Вестник Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А. А. Куляшова. Серыя А” 2011, № 2, с. 25–31.

⁶¹ А.В. Петухов, *Павел Пороменский (1881–1963) как историк и педагог Парицкого женского училища духовного ведомства*, [в:] *Книжное наследие А.П. Сапунова. Материалы республиканской научно-практической конференции. 23 декабря 2013 г.*, Минск 2014, с. 256–260.

⁶² VUB, Rs, sygn. F6-Sp128, *Автобиография Спрогиса И.Я.*, 1912 г., 19–20 л.

⁶³ А.В. Петухов, *Политические взгляды Михаила Пуцина: к вопросу о предшественниках „западно-русизма” (по материалам ИРЛИ РАН)*, [в:] *Романовские чтения-8. Сборник статей международной научной конференции, 24 ноября 2011 г.*, Могилёв 2012, с. 219–220.

⁶⁴ I. Sołoniewicz, *Rosja w lagrze*, Warszawa 2007.

⁶⁵ Н. Никандров, *Иван Солоневич. Народный монархист*, Москва 2007.

- R. G. Suny and M. D. Kennedy, *Ann Arbor* 1999, p. 109–162.
- Kipiel V., Kipiel Z., *Belarusian Publishing in the West. A Bibliography*, ed. by J. Garbinski and L. Yurevich, New York-Warsaw 2006.
 - Kołbuk W., *Rosyjscy historycy XIX wieku* *Nikołaj Bantysz-Kamienski i Michaił Kojalowicz o losach unii cerkiewnej na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, „*Studia Słowianoznawcze*” 2011, t. 9, s. 33–53.
 - Lazda P., *The Phenomenon of Russophilism in the Development of Latvian Nationalism in the 19th Century*, [in:] *National Movements in the Baltic Countries during 19th Century*, ed. A. Loit, Uppsala 1985, p. 129–135.
 - Morawiec N., *Powstanie styczniowe, zachodniorusizm a metafora zjednoczenia*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R. W. Szwed, Częstochowa 2014, s. 243–264.
 - Morawiec N., *Dekonstrukcja ruskości? „Litewska cerkiewna unia” M. Kojalowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Język. Religia. Tożsamość*, t. 8: *W poszukiwaniu tożsamości*, red. naukowa G. Ceran i E. Skorpuska-Raczyńska, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 143–165.
 - Morawiec N., *Dialektyki ruskości. „Historia zjednoczenia zachodnioruskich unitów...” M. Kojalowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Ukraina-Polska-Unia Europejska. Polityczny, gospodarczy i społeczno-kulturalny wymiar współpracy*, pod red. K. Jędraszczyk, O. Krasińskiego i W. Sobczaka, Poznań 2012, s. 411–432.
 - Osadczy W., *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007.
 - Sahanowicz H., *Losy białoruskiej historiografii: od sowietyzacji do zachodniorusizmu nowego typu*, „*Studia Białorutenistyczne*” 2009, t. 3, s. 103–144.
 - Savchenko A., *Belarus – a Perpetual Borderland*, Leiden-Boston 2009.
 - Sołoniewicz I., *Rosja w łagrze*, Warszawa 2007.
 - Sosnowska D., *Inna Galicja*, Warszawa 2008.
 - Staliūnas D., *Imperial Nationality Policy and the Russian Version of the History of the Grand Duchy of Lithuania in the Mid-Nineteenth Century*, „*Central Europe*”, vol. 8, nr 2 (November 2010), p. 146–157.
 - Staliūnas D., *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, Amsterdam-New York 2007.
 - Staliūnas D., „*The Pole*”, in *the Policy of the Russian Government: Semantics and Praxis in the Mid-Nineteenth Century*, „*Lithuanian Historical Studies*” 2000, vol. 5, p. 45–67.
 - Symaniec V., *La construction idéologique slave orientale. Langues, races et nations dans la Russie du XIXe siècle*, Paris 2012.
 - Tichomirow A., *Westrus'ism as a research problem*, [in:] *East and West. History and Contemporary State of Eastern Studies*, ed. by J. Malicki and L. Zasztowt, Warsaw 2009, p. 157–168.
 - Weeks T.R., *Defining Us and Them: Poles and Russians in the „Western Provinces” 1863–1914*, „*Slavic Review*”, 52, nr 1 (Spring 1994), p. 26–40.
 - Акинчиц И.И., *Униатство и восстание*, [ў:] *Паўстанне 1863 г. і яго гістарычнае значэнне. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі, 10–11 кастрычніка 2003 г.*, Брэст 2004, с. 3–11.

- Бендин А.Ю., *Проблемы веротерпимости в Северо-западном крае Российской империи (1863–1914 гг.)*, Минск 2010.
- Болотоков В.Х., Кумыков А.М., *Идея „национальной доминанты” И. Солоневича*, [в:] В.Х. Болотоков, А.М. Кумыков, *Феномен наций и национально-психологические проблемы в социологии русского зарубежья*, Москва 1998, с. 173–184.
- Булгаков В., *История белорусского национализма*, Вильнюс 2006.
- Вендланд А.В., *Русофілі Галичини. Українські консерватори між Австрією та Росією, 1848–1915*, Львів 2015.
- Волженков В.В., *Отечественная историография западнорусизма*, „Веснік Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А.А.Куляшова” 2007, №2–3, с. 13–17.
- Волженков В.В., *Полемика „Нашай Нівы” с правой прессой*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2009, № 1, с. 34–40.
- Волженков В.В., *Представитель исторической школы западнорусизма Иосиф Васильевич Щербицкий*, [в:] *Проблемы методологии исследований истории Беларуси. Материалы международной научной конференции (Минск, 26–27 октября 2006 г.)*, Минск 2008, с. 146–148.
- Головач Е.И., *Аграрный вопрос и проблема народного образования в воззрениях и тактике общества „Крестьянин”*, „Веснік Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А.А. Куляшова. Серыя А” 2010, № 1, с. 45–50.
- Головач Е.И., *Социальные вопросы в деятельности „Белорусского общества”*, [в:] *Романовские чтения-5: сборник трудов Международной научной конференции*, редколл. Н.П. Пурышева, Могилёв 2009, с. 135–137.
- Громько М. В., *Общество и журнал „Крестьянин” как представители монархического лагеря на территории Беларуси (1905–1915 гг.)*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2012, № 1, с. 71–76.
- Долбилов М.Д., *Русский край, чужая вера: Этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010.
- Заблоцкая М.В., *Взгляды А.П. Сапунова и В.К. Стукалича на историю Беларуси с древнейших времён до начала XIX в.*, „Веснік Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А.А. Куляшова. Серыя А” 2011, № 2, с. 25–31.
- Закиров М.Б., *Концепция российской государственности И.Л. Солоневича: компаративистский подход*, „Веснік Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. Я. Купалы. Серыя 1” 2014, № 2, с. 61–68.
- Зыкова Г.В., Сажин В.Н., Коялович М.М., [в:] *Русские писатели 1800–1917: Биографический словарь*, т. 3 (К-М), гл. ред. П.А. Николаева, Москва 1994, с. 121–122.
- Кандрацюк М., *М.В. Каяловіч і яго працы аб этнаграфічнай і моўнай мяжы паміж Польшчай і Заходняй Расіяй (Беларуссю) у кантэксце даследванняў іншых вучоных*, [в:] *Белорусский сборник. Статьи и материалы по истории и культуре Белоруссии*, вып. 1, сост. Н.В. Николаев, С.-Петербург 1998, с. 138–141.
- Карев Д., *Белорусская и украинская историография конца XVIII – начала 20-х гг. XX в.: в процессе генезиса и развития национально-исторического сознания белорусов и украинцев*, Вильнюс 2007.
- Кацілюс А., *Землі Вялікага княства Літоўскага ў афіцыйнай расійскай гістарыяграфіі 1863–1915 гг.*, [ў:] *Беларусіка=Albaruthenica*, кн. 3, рэд.

- А. Мальдзіс, Мінск 1994, с. 53–62.
- Киселёв А.А., *Проблема белорусского языка в публицистике М.О. Кояловича (первая половина 60-х гг. XIX в.)*, [в:] *Личность-слово-социум. Материалы 6-ой международной научно-практической конференции, 19–20 апреля 2006 г., Минск*, отв. ред. В.В. Фалалеев, Минск 2006, с. 36–39.
 - Копыцкий З.Ю., Чепко В.В. *Историография БССР (эпоха феодализма)*, Минск 1986.
 - Кошман П.Р., *Традыцыя літаратурнай міфатворчасці як аснова канструявання вобраза Беларусі ў навукова-папулярных нарысах П. Шпілеўскага*, „Веснік Мазырскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. І.П. Шамякіна” 2014, № 4, с. 101–105.
 - Криштапович Л.Е., *Западнорусизм как выражение белорусского национального характера*, [в:] *Отечественная философия: русская, российская, всемирная. Материалы V Российского симпозиума историков русской философии*, Нижний Новгород 1998, с. 238–241.
 - Кручковский Т.Т., *Историческое прошлое Белоруссии и польско-белорусские отношения в оценке русской историографии второй половины XIX – начала XX вв.*, [ў:] *Наши Радавод*, кн. 8, пад рэд. Дз. Карава, Гродна-Беласток 1999 (2000), с. 304–321.
 - Кузьма Д.І., *Барацьба з заходнерусізмам і вялікадзяржаўным шавінізмам на старонках газеты „Наша Ніва” (1906–1915 гг.): спроба тэарэтычнага асэнсавання*, [в:] *Методология и исследования истории Беларуси: проблемы, достижения, перспективы. Материалы международной научно-практической конференции: Минск, 22–23 октября 2008 г.*, под ред. А.А. Ковалени, Минск 2009, с. 237–239.
 - Кузьма Д.І., *Падарожжа М. В. Каяловіча па Беларусі ў 1862 г.*, „Вышэйшая школа” 2010, № 3, с. 55–58.
 - Кузьма Д.І., *Палеміка паміж часопісам „Праўда” і газетай „Мінскі лісток” у 1888 г.*, [в:] *Научные труды Республиканского института высшей школы. Исторические и психолого-педагогические науки. Сборник научных статей*, вып. 11, ч. 1, под ред. В.Ф. Беркова, Минск 2011, с. 104–110.
 - Кузьма Д.І., *Становішча і дзейнасць праваслаўных брацтваў у пачатку 60-х гг. XIX ст. па матэрыялах М.В. Каяловіча*, [в:] *Научные труды Республиканского института высшей школы. Исторические и психолого-педагогические науки. Сборник научных статей*, вып. 10, ч. 1, под ред. В.Ф. Беркова, Минск 2010, с. 76–82.
 - Литвинский А.В., *М.О. Коялович в оценке белорусской историографии новейшего времени*, [в:] *Этнасацыяльныя і культурныя працэсы ў заходнім рэгіёне Беларусі: гісторыя і сучаснасць. Матэрыялы рэспубліканскай навуковай канферэнцыі*, пад рэд. І.П. Крэня, Гродна 1998.
 - Литвинский А., Карев Д., *Западнорусизм в российской историографии второй половины XIX – начала XX вв.*, [ў:] *Стэфан Баторый у гістарычнай памяці народаў Усходняй Еўропы*, пад рэд. Д. Карава, Л. Мальцавай і Н. Мілосты, Гродна. 2004.
 - Лінднэр Р., *Гісторыкі і ўлада. Нацыятворчы працэс і гістарычная палітыка ў Беларусі XIX – XX ст.*, Мінск 2005.
 - Літвінскі А.У., *Беларускі народ у творах гісторыкаў-заходнерусістаў*,

- [Ў:] *Беларускай нацыянальная ідэя. Матэрыялы міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі, 18–19 красавіка 1999 г., Гродна, пад рэд. А. Астроўскага, В. Санько, Мінск 2000, с. 84–90.*
- Літвінскі А.У., *Заходнерусіцкія традыцыі ў савецкай гістарычнай навуцы, [в:] Наука. Образование. Технологии – 2009. Материалы II Международной научно-практической конференции, ч. 2, под ред. В. И. Кочурко, Барановичи 2009, с. 210–211.*
- Літвінскі А.У., *Развіццё беларускай славістыкі ў другой палове XIX – пачатку XX ст., Баранавічы 2015.*
- Манчестер Л., *Поповичи в миру. Духовенство, интеллигенция и становление современного самосознания в России, Москва 2015.*
- Марзалюк І. А., *Беларусь і беларусы ў творах Міхайлы Каяловіча, [в:] Романовские чтения-5: сборник трудов Международной научной конференции, редколл. Н. П. Пурьшева, Могилёв 2009, с. 90–91.*
- Марозава С. „Сваёй веры ламаць не будзем...”: *супраціў дэўнізацыі ў Беларусі (1780–1839 гады), Гродна 2014.*
- Міхедзька В.В., *Беларусы ва ўсведамленні расійскага грамадства ў XIX – пачатку XX ст., „Известия Гомельского государственного университета им. Ф. Скорины” 2009, № 4, ч. 1, с. 119–126.*
- Міхедзька В.В., *Беларусь і беларусы ў ідэалогіі і дзейнасці расійскіх чарнасоцэнных арганізацый у пачатку XX ст., „Известия Гомельского государственного университета им. Ф. Скорины” 2008, № 4, с. 26–32.*
- Никандров Н., *Иван Солоневич. Народный монархист, Москва 2007.*
- Петухов А.В., *Павел Пороменский (1881–1963) как историк и педагог Паричского женского училища духовного ведомства, [в:] Книжное наследие А.П. Сапунова. Материалы республиканской научно-практической конференции. 23 декабря 2013 г., Минск 2014, с. 256–260.*
- Петухов А.В., *Политические взгляды Михаила Пуцуина: к вопросу о предшественниках „западно-русизма” (по материалам ИРЛИ РАН), [в:] Романовские чтения-8. Сборник статей международной научной конференции, 24 ноября 2011 г., Могилёв 2012, с. 219–220.*
- Сувалаў А.М., *Этнагенез і этнічная гісторыя беларусаў у поглядах М.В. Каяловіча, „Вестник Академии МВД Республики Беларусь” 2008, № 1, с. 31–35.*
- Сухий О., *Від русофільства до москвофільства (російський чинник у громадській думці та суспільно-політичному житті галицьких українців у XIX столітті), Львів 2003.*
- Теплова В.А., *Православная историко-церковная школа Беларуси XIX – начала XX в.: истоки и традиции, [в:] Беларусь: государство, религия, общество. Материалы международной научно-практической конференции (Минск-Жировичи, 7 июня 2007 г.), редколл. прот. В. Антоник, Минск 2008, с. 37–42.*
- Терешкович П.В., *Этническая история Беларуси XIX – начала XX в. в контексте Центрально-Восточной Европы, Минск 2004.*
- Унучак А. У., *„Наша Ніва” і беларускі нацыянальны рух (1906–1915 гг.), Мінск 2008.*
- Унучак А.У., *Праваслаўная царква ў гістарычнай канцэпцыі „заходнерускай”*

гістарыяграфіі, [в:] *Беларусь: государство, религия, общество. Материалы международной научно-практической конференции (Минск-Жировичи, 7 июня 2007 г.)*, редколл. прот. В. Антоник, Минск 2008, с. 105–109.

- Цумарева Е.П., *Белорусская проблематика на страницах газеты „Окраины России” (1906–1912 гг.)*, „Вестник Магілёўскага дзяржаўнага ўніверсітэта ім. А.А. Куляшова. Серыя А” 2010, № 2, с. 52–57.

- Цумарева Е.П., *Полемика в прессе по национальному вопросу в Северо-западном крае (по страницам газеты „Окраины России”)*, „Вестник Полоцкого государственного университета. Серия А” 2012, № 1, с. 44–49.

- Цьвікевіч А., „*Западно-руссизм*”. *Нарысы з гісторыі грамадзкай мыслі на Беларусі ў XIX і пачатку XX в.*, Менск 1993.

- Черепица В.Н., *Михаил Осипович Коялович. История жизни и творчества*, Гродно 1998.

- Чобат А., *Трансфармацыі беларускай нацыянальнай ідэі*, [ў:] *Анталёгія сучаснага беларускага мыслення*, С.-Петербург, 2003.

Streszczenie

**ZACHODNIORUSIZM JAKO ŚWIATOPOGLĄD:
HISTORIA I KONTYNUACJE**

„Zachodniorusizmem” nazywa się idea, powstała w połowie XIX wieku na ziemiach białoruskich, litewskich i ukraińskich, które znajdowały się w składzie Cesarstwa Rosyjskiego. Łączyła w sobie przywiązanie do szeregu cech regionalnych, etnograficznych i językowych Białorusinów i Ukraińców przy równoczesnym uznaniu ich za część narodu rosyjskiego. Autorzy ci podkreślali także swoje przywiązanie do prawosławia, monarchii absolutnej oraz wrogości wobec Polaków i Żydów. Ta idea przejawiała się w historiografii, publicystyce i tekstach politycznych. „Zachodniorusizm” po 1917 roku przetrwał tylko wśród niektórych przedstawicieli emigracji rosyjskiej.

W artykule wymienia się podstawowe cechy światopoglądu „zachodnioruskiego”, omawia się najważniejszych autorów XIX – początku XX wieku. Opisano również „odrodzenie” idei „zachodnioruskiej” na Białorusi w drugiej połowie XX wieku oraz jej transformacja.

Słowa kluczowe: światopogląd, ideologia, rusyfikacja, Białoruś, „zachodniorusizm”.

Summary

**WESTRUS'ISM AS A WORLDVIEW:
HISTORY AND CONTINUATION**

Westrus'ism is called the idea, emerged in the mid-nineteenth century on the Belarusian, Lithuanian and Ukrainian lands of who were part of the Russian Empire. United in attachment to a number of regional, ethnographic and linguistic Belarusians and Ukrainians, while recognizing them as part of the Russian people. These authors also noted their devotion to the Orthodox faith, absolute monarchy, and hatred against Poles and Jews. This idea manifested itself in historiography, journalism, and political texts. Westrus'ism after 1917, has survived only among some representatives of Russian emigration.

This article lists the main features of the Westrus'ian's worldview, discusses the main authors of 19 – early 20 century, also describes the resurgence of the Westrus'ian's idea in Belarus in the second half of 90-ies of the 20 century and its transformation.

Keywords: worldview, Russification, Belarus, „Westrus'ism”.



Maciej Janik, Marek Nita
(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

MAŁY REGION W DOKUMENTACJI ARCHIWALNEJ WIELKIEGO IMPERIUM

W dniach 2–11 września 2015 r. przeprowadziliśmy w zasobach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego (Российский Государственный Исторический Архив – РГИА) w Sankt Petersburgu sondażowe poszukiwania stanowiące fragment badań prowadzonych w związku z realizacją grantu badawczego: *Miejsca pamięci i zapomnienia. Badania interdyscyplinarne północnych terenów Jury Krakowsko-Częstochowskiej*. Projekt ten, kierowany przez grupę naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego, został zatwierdzony do realizacji w konkursie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Skład zespołu badawczego jest interdyscyplinarny i obejmuje: archeologów, etnologów, historyków (regionalista i archiwista) i historyków sztuki¹. Tematem grantu są miejsca związane z dziewiętnasto- i dwudziestowiecznymi dziejami mikroregionu północnojurańskiego, tworzące bodźce dla „wieloaspektowego poznawania historii, kulturowej rzeczywistości, klimatu społecznego, lokalnej i rodzinnej pamięci, dziedzictwa pokoleń oraz dzisiejszej tożsamości” pięciu gmin jurajskich: Janowa, Lelowa, Mstowa, Olsztyna i Przyrowa. Miejsca te postanowiono zlokalizować w lokalnej pamięci społecznej, przy pomocy wywiadów środowiskowych prowadzonych przez etnologów. Uznano przy tym, że informacje źródeł, znane archeologom i historykom, mogą spełniać wobec tych lokalizacji podwójną rolę: inspiracyjną i weryfikacyjną. Inspiracyjną, bo fakty otrzymane metodą kwerendy archiwalnej stają się podniętą dla określonych pytań sondażu etnologicznego. Weryfikacyjną, gdyż fakty egzystujące w pamięci społecznej można sprawdzić w dokumentacji archiwalnej lub poprzez sondaż archeologiczny.

Historycy pracujący w projekcie zobligowani zostali w związku z tym do rozpoznania regionalnego zasobu źródłowego związanego z badanymi gminami. Jego ważnym składnikiem są oczywiście źródła archiwalne, szczególnie ważne dla form instytucjonalnej tezauryzacji pamięci społecznej. Ich miejscem przechowywania są dzisiaj archiwa funkcjonujące w Częstochowie, Katowicach, Kielcach, Łodzi, Radomiu i Warszawie. Nowoczesne narody wykształciły w XIX w.

¹ Vide: *Wykaz projektów zakwalifikowanych do finansowania w organizowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego konkursie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki 2013/2014 – moduł badawczy 1.1*, nr 55, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2014_04/5efa02659d936422de-a6d9b71ad60920.pdf [dostęp: 31.03.2016].

państwa, które stale doskonaliły swoje działania o charakterze politycznym, gospodarczym i administracyjnym. Optymalizacja działalności państwowej wymagała racjonalizacji sprawozdawczości, dającej wgląd w ważne dla państwa aspekty życia społecznego. Wobec braku własnego państwa ważna część takiej sprawozdawczości z ziem polskich znalazła się w archiwach państw zaborczych. Stanowi tam potencjał informacyjny, który ma małe szanse na operacjonalizację stosownie do potrzeb współczesnej pamięci społecznej Polaków. Stąd potrzeba stałego rozpoznawania umieszczonych poza granicami Polski zasobów dokumentujących jej historię². Także w zakresie mikroregionalnym. Ze zrozumienia tych okoliczności zrodziła się inicjatywa realizacji kwerendy w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym, gromadzącym bardzo istotne materiały do dziejów tych ziem polskich, które w XIX i początkach XX w. znajdowały się pod panowaniem Rosji.

W trakcie kwerendy staraliśmy się dotrzeć do wybranych zespołów РГИА w celu rozpoznania, jaką dokumentację znajdują w nich sprawy niewielkich społeczności lokalnych poddanych niegdyś władzy imperium rosyjskiego. Działania te były jednocześnie okazją do zapoznania się z metodyką pracy oraz organizacją archiwów rosyjskich. Na oficjalnej stronie internetowej РГИА czytamy: „*Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (RGIA), to największe archiwum w Europie i jedno z największych w świecie. Przechowuje w 1368 fondach [zespołach] ponad 7 milionów jednostek archiwalnych, z czego 6,5 mln to dokumenty dotyczące historii imperium rosyjskiego od początku XVIII w. do 1917 r. RGIA jest przedmiotem uwagi UNESCO i skarbem całej ludzkości. Dekretem prezydenta Federacji Rosyjskiej z dnia 6 listopada 1993 r., RGIA zostało włączone do zbioru szczególnie cennych obiektów dorobku kulturowego narodów Federacji Rosyjskiej*”³.



Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne

Fot. BiOBER, <https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/8/8d/RGIA.jpg> [domena publiczna].

² Warto tutaj zauważyć, że w latach 1998–2004 pod auspicjami Rady Europy realizowany był międzynarodowy program „Reconstitution of the Memory of Poland”, którego głównym celem było gromadzenie informacji o źródłach do historii Polski przechowywanych w archiwach zagranicznych. Vide: <http://www.archiwa.gov.pl/en/wspolpraca-i-projekty/prowadszone-przez-ndap/198-odtworzenie-pamici-polski-reconstitution-of-the-memory-of-poland.html> [dostęp: 1.04.2016].

³ <http://www.fgurgia.ru/#/> [dostęp: 2.04.2016]

Powierzchność architektoniczna nowej siedziby archiwum, położonej przy Zanevskim Prospekcie nr 36, zdaje się potwierdzać te słowa. To prawdziwa twierdza archiwistyki rosyjskiej. Archiwum, zlokalizowane wcześniej w historycznych budynkach Synodu i Senatu przy Placu Dekabrystów, zyskało tutaj nowoczesne zaplecze techniczne, pozwalające obsłużyć potężną dokumentację głównych rosyjskich instytucji państwowych od XVIII do początków XX w.⁴

Dużą pomocą dla badaczy jest dostępny w sieci Internetu katalog elektroniczny РГИА, który pozwala na wcześniejsze rozpoznanie zawartości przechowywanych tutaj zespołów archiwalnych. Katalog ten otwiera dostęp do poszczególnych zespołów (фонды), dostarcza informacji o historii ich powstania i znaczeniu (историческая справка), wprowadza do poszczególnych inwentarzy zespołów oferując ich skany (отсканированная опись). Duże nadzieje rozbudzają w badaczu zakładki odsyłające go do wyszukiwarek: topograficznej, osobowej, geograficznej, przedmiotowej. Niestety posłużenie się nimi przynosi bardzo nikłe rezultaty, gdyż katalog elektroniczny funkcjonujący w obrębie strony Archiwum, posługuje się informacjami zawartymi jedynie w ok. 2,5% ogólnej liczby archiwaliów. Najczęściej zatem otrzymujemy informację: niczego nie znaleziono (ничего не найдено).

Bogaty zbiór archiwaliów dotyczących spraw polskich, zgromadzonych w РГИА, od dawna budził zainteresowanie polskich historyków. Po ostatniej wojnie pierwszy w sposób kompleksowy ocenił możliwości kwerendy w tym miejscu Zygmunt Kolankowski – w 1959 r.⁵ Należy żałować, że nie doszło do powołania w Petersburgu (wówczas Leningradzie) postulowanej przez niego polskiej stacji naukowej, której pracownicy mogliby się zająć systematyczną penetracją archiwaliów РГИА. W następnych latach archiwalia te wykorzystywane były przez historyków polskich różnych specjalności: varsavianistów⁶,

⁴ Nowy kompleks budynków Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego składa się z 4 bloków. Wśród nich zasadnicze znaczenie posiada blok B, stanowiący przestrzeń magazynową dla przechowywanego tutaj zbioru archiwaliów. Komunikacja wewnątrz budynku, np. przejście z czytelnicy archiwaliów do zlokalizowanej w kompleksie biblioteki i jadalni, nie jest prosta. Po kilku dniach pobytu zostaje przecież opanowana.

⁵ Z. Kolankowski, *Archiwum Historyczne w Leningradzie i jego polonica*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, t. 65, nr 3, s. 1018.

⁶ R. Kołodziejczyk, *Archiwum Feldmarszałka Iwana Paskiewicza namiestnika Królestwa Polskiego*, „Archeion” 1961, t. 34, s. 95–104; idem, *Varsaviana w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Leningradzie*, „Rocznik Warszawski” 1969, t. 9, s. 347–352; A. Sołtan, *Polonica i varsaviana w zbiorach petersburskich*, „Rocznik Warszawski” 1998, t. 28, s. 348–350; idem, *Źródła do dziejów Warszawy popowstaniowej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym*, „Almanach Muzealny” 2001, t. 3, s. 177–186. Tutaj też informacja o nieopublikowanych sprawozdaniach z poszukiwań petersburskich: R. Kołodziejczyk, *Sprawozdanie z pobytu naukowego w Petersburgu w dniach 15–29 kwietnia 1997 r.* (maszynopis) oraz E. Rosowska, *Sprawozdanie z pobytu naukowego w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym (RGIА w Petersburgu w dniach 15–29 kwietnia 1997 r.* (maszynopis).

znawców heraldyki i sfragistyki⁷, badaczy historii kościoła⁸, historyków prawa i administracji⁹, dziejów gospodarczych¹⁰. Jeśli chodzi o region częstochowski, to od wielu lat próbowano rozpoznać archiwalia carskie związane z historią klasztoru jasnogórskiego. Ostatecznie pod koniec XX w., „dzięki wysiłkom i uprzejmości p. mgr Julii Godlewskiej, udało się sprowadzić do Polski ponad 300 dokumentów w postaci mikrofilmów z carskiej kancelarii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu”, przechowywanych w РГИА. Dokumenty te doczekały się tłumaczenia i szerszej charakterystyki w 1998 r.¹¹ W podobnym kręgu zainteresowań zlokalizować należy także prace badawcze Bronisława Czaplickiego, oparte na archiwaliach wytworzonych przez carskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a w jego obrębie przez Departament Spraw Kościelnych¹².

Autorzy prezentowanego sprawozdania na realizację kwerendy nie mieli zbyt wiele czasu¹³. W związku z tym przeprowadzone zostały jedynie

⁷ S.K. Kuczyński, *Polonica heraldyczne i sfragistyczne w zbiorach leningradzkich*, „Archeion” 1978, s. 191–213; S. Górzyński, *Heroldia Królestwa Polskiego: katalog wystawy dokumentów ze zbiorów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu: 17.XII.2001–3.II.2002: Muzeum Historyczne m. st. Warszawy*, Warszawa 2001.

⁸ T. Ciesielski, *Sprawozdanie z kwerendy w Sankt Petersburgu w dniach 20 VIII–1 IX 2012 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, t. 1, s. 394–399. Tu również informacja bibliograficzna o repertoriach archiwalnych, inwentarzach oraz przewodnikach dotyczących dokumentacji dziejów Kościoła polskiego w zbiorach РГИА, opublikowanych przez Mariana Radwana i Krzysztofa Pożarskiego. M. Sobczyńska-Szczepańska, *Wybrane źródła do dziejów skasowanych klasztorów trynitarzy w zasobie Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu*, „Hereditas Monasteriorum” 2014, t. 4, s. 221–234; eadem, *Sprawozdanie z kwerendy w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu w dniach 21 VIII – 2 IX 2013 r.*, ibidem, s. 526–530; A. Kozyrńska, *Arcybiskup Edward Ropp (1851–1939). Życie i działalność*. „Dzieje Najnowsze” 2003, R. XXXV, z. 4, s. 150.

⁹ M. Czapska, *Z problematyki badań nad XIX-wiecznym rosyjskim tekstem urzędowym na przykładzie materiałów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu / Fond 733/*, [w:] *Tekst źródła – interpretacja, krytyka*, pod red. B. Trelińskiej, Lublin 2005, s. 416–426; M. Czapska, B. Szabat, J. Zięba, *Adwokatura Świętokrzyska, Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013.

¹⁰ I. Pietrzak-Pawłowska, *Zagłębie Dąbrowskie i Okręg Loary: Penetracja kapitałów francuskich po 1870 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1965, nr 4, s. 785–809; Z. Pustuła, *Początki kapitału monopolistycznego w przemyśle hutniczo-metalowym Królestwa Polskiego (1882–1900)*, Warszawa 1968; idem, *Kapitały obce w przemyśle ciężkim Królestwa Polskiego 1876–1900*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 4, s. 956–974; J. Pazdur, *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, t. 2, Katowice 1961.

¹¹ *Akta rządu carskiego dotyczące Jasnej Góry z lat 1868–1914*, dokumenty zebrała i tłumaczyła J. Godlewska, wstępem i komentarzem zaopatrzył Janusz Zbudniewek ZP, „Studia Claromontana” 1998, t. 18, s. 235.

¹² B. Czaplicki, *Dokumenty rosyjskie z początku XX wieku na temat Jasnej Góry*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2011, t. 95, s. 11–32; idem, *Kościół katolicki w Częstochowie w latach 1867–1914 w świetle akt magistratu miasta – zarys problematyki*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. 3, pod red. N. Morawca, R.W. Szweda, M. Trąbskiego, Częstochowa 2012, s. 125–152.

¹³ Z niemal dwutygodniowej ramy czasowej kwerendy – po odliczeniu czasu podróży, mozołnej rejestracji w archiwum oraz dość długiej realizacji zamówień (3 dni) – został tydzień pracy.

badania sondażowe, obejmujące kilka zespołów ze zbiorów РГИА, związanych z charakteryzowanym obszarem. Znalazł się wśród nich zespół nr 1281 wytworzony przez Radę Ministra Spraw Wewnętrznych¹⁴. Zbiór ten obejmuje 6104 jednostek archiwalnych, z których najstarsze sięgają roku 1804, choć sama Rada utworzona została 25 czerwca 1811 r.¹⁵ Częścią kolekcji są liczne raporty gubernatorów, a wśród nich również raporty gubernatora guberni piotrkowskiej, utworzonej w 1867 r. i obejmującej powiat częstochowski. Raporty są źródłem bardzo wartościowym informacyjnie, coraz częściej ostatnio wykorzystywanym przez historyków rosyjskich i polskich¹⁶. Ich schemat informacyjny kształtował się w ciągu całego XIX w., począwszy od 4 listopada 1804 r., kiedy to specjalnym cyrkularzem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zobowiązano gubernatorów do składania corocznych obowiązkowych sprawozdań o stanie powierzonych im terytoriów¹⁷. W latach 30-tych i 40-tych XIX w. stopniowo precyzowano kategorie treściowe sprawozdań, nadając im bardziej ujednoliconą formę. W zasadzie aż do 1870 r. obowiązywał formularz kompozycyjny sprawozdania powstały w 1837 r., który odwoływał się do pewnej sztywnej listy pytań i problemów¹⁸. Dużą wagę przywiązywano do danych statystycznych.

Spośród wielu raportów gubernatora piotrkowskiego, dokładniej przeanalizowano raport z 1869 r., który zawiera wiele ciekawych danych obrazujących sytuację społeczną w tych gminach jurajskich, w których małe ośrodki miejskie takie jak: Olsztyn, Mstów, Janów, Przyrów czy Lelów, utraciły

Dodatkowo prace analityczne nad archiwaliimi spowalniał brak w czytelnym księgozbiornym podręcznym (encyklopedie, słowniki), brak dostępu do Internetu, zakaz fotografowania archiwaliów przy jednoczesnym dość uciążliwym czasowo i kosztochłonnym trybie realizacji skanów. Warto też zwrócić uwagę na czas pracy archiwum. РГИА jest otwarte od poniedziałku do czwartku w godzinach 10:00–17:15, a w piątek 10:00–16:15. W każdy ostatni piątek miesiąca archiwum jest zamknięte z powodu tzw. dnia sanitarnego. W tej sytuacji należało dokonać bardzo przemyślanego wyboru określonych fondów (zespołów), a w ich obrębie zrealizować sondażowe rozpoznanie kierując się celami prowadzonych badań.

¹⁴ РГИА, ф. 1281: Совет Министра Внутренних Дел, Отчет Петроковского Губернатора, оп. 7, г. 1870, д. 25.

¹⁵ Wg informacji Совет Министра Внутренних Дел, Историческая справка, http://rgia.su/old/showObject.do?object=27603597&viewMode=B_10540&link=1 [dostęp: 2.04.2016].

¹⁶ Informacji o specyfice źródłowej raportów dostarczają prace: Б.Г. Литвак, *Очерки истории массовой документации XIX – начала XX в.*, Москва 1979; А.С. Минаков, *Всепопданнейшие отчеты губернаторов как источники по изучению взаимоотношений центральной и местной власти в России второй половины XIX – начала XX в.*, „Отечественная история” 2005, nr 3, s.170–175. Przykładem opracowania szczegółowego opartego na raportach może praca: И.Ф. Николаевич, *Губернаторские отчеты как источник по истории рекрутской повинности в Олонцкой губернии в XIX веке*, „Исторические, философские, политические и юридические науки, культурология и искусствоведение. Вопросы теории и практики” 2013, nr 7, ч. 1, s. 78–82. Z prac polskich szeroko raporty wykorzystuje: L. Jaśkiewicz, *Carat i sprawy polskie na przełomie XIX i XX w.*, Pułtusk 2011; R. Jurkowski, *Sytuacja polityczna w guberni wileńskiej, stosunek władz do religii katolickiej, ludności polskiej, litewskiej i białoruskiej w świetle dwóch raportów gubernatora Dymitra Lubimowa z 1907 i 1908 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2003, nr 19.

¹⁷ Б.Г. Литвак, op. cyt., s. 144.

¹⁸ Ibidem, s. 145–146

status miast. Отчет Петроковского Губернатора zawiera następujące kategorie sprawozdawcze:

1. Terytorium;
2. Ruch ludności;
3. Charakterystyka polityczna mieszkańców;
4. Stan urodzaju i ogół środków społecznej aprowizacji;
5. Stan zdrowia społecznego;
6. Stan moralności społecznej;
7. Organizacja i porządek władzy;
8. Ustrój miast;
9. Gospodarka wiejska;
10. Położenie różnych gałęzi przemysłu;
11. Wykonywanie powinności naturalnych i pieniężnych;
12. Stan zaległości;
13. Instytucje charytatywne;
14. O stanie oświaty społecznej;
15. Niepospolite, nadzwyczajne wydarzenia;
16. Gminne władze i sądy;
17. Straż ziemska;
18. Różne informacje i uwagi;
19. Poglądy i propozycje.

Jak wynika z tej ekspozycji problemów, w raporcie zmierzano do starannego, wyczerpującego opisu rzeczywistości gubernialnej, ze szczególnym położeniem nacisku na te jej strony, które były dla imperium ważne z przesłanek politycznych i gospodarczych. Stąd np. do najdłuższych partii tekstu należy „charakterystyka polityczna mieszkańców”, rozwijająca się od 8 do 15 strony sprawozdania. Poza chłopami, nastroje polityczne środowisk społecznych guberni ocenione są tutaj jako dalekie od zrozumienia i pełnej akceptacji działań władz rosyjskich. Jako niebezpieczne dla Rosji widzi się polskie duchowieństwo katolickie, „które nadal stanowi najbardziej niepokorny pod względem politycznym element ludności”¹⁹. Interesującą uwagę interpretującą nastroje społeczne w dawnych miasteczkach jurajskich, znajdziemy we fragmencie sprawozdania traktującym o ustroju miast²⁰. Gubernator piotrkowski, którym wówczas był gen. Iwan Kachanow (1821–1909)²¹, stwierdza mianowicie: „Nie ulega wątpliwości, że znaczenie handlowe miasteczek, po przekształceniu ich w osady, zachowane zostanie tylko tam, gdzie wspierało się ono na rzeczywistych pracach miejscowości, a nie było wywołane sztucznie, poprzez ustanowienie jarmarków, których istniało w każdym miasteczku po kilka, bez jakiegokolwiek pożytku dla ludności, a raczej kosztem wieśniaków pojawiających się na drobnych jarmarkach i targach nie tyle dla sprzedaży i kupna, co dla rozrywki, przy czym trwonili oni w karczmach u Żydów zdobyte pracą pieniądze.

¹⁹ Отчет Петроковского Губернатора , оп. 7, г. 1870, д. 25., op. cyt., s. 11.

²⁰ Ibidem – fragment Устройство городов, s. 37–39.

²¹ Był gubernatorem piotrkowskim od 1 stycznia/12 stycznia 1867–14 lutego/26 lutego 1884 r. Vide: Iwan Siemionowicz Kachanow, [w:] A. Górak, J. Kozłowski, K. Latawiec, *Słownik biograficzny gubernatorów i wicegubernatorów w Królestwie Polskim (1867–1918)*, Lublin 2014, s. 43, 183–186.

*To nienormalne zjawisko z czasem powinno się zmienić, i wtedy okaże się nawet dziwnym, w jaki sposób mogło istnieć w tym lub innym miasteczku życie miejskie oparte na handlu*²². Pomijając okoliczności polityczne, w jakich znalazły się miasteczka jurajskie po powstaniu styczniowym, nie sposób odmówić tej interpretacji racjonalnych przesłanek²³. Bez wątplenia raporty gubernatora piotrkowskiego, jako źródło do dziejów regionu częstochowskiego, zasługują na szersze ujęcie i dokładniejszą analizę.

Interesującą ilustracją kartograficzną życia guberni piotrkowskiej oraz innych obszarów ziem polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim może być *Mapa drogowa guberni Kraju Przywiślańskiego z 1889 r.* Jej egzemplarz przechowywany jest w zbiorze map i planów РГИА. To dosyć rzadki w naszych zbiorach zabytek kartografii dotyczący Królestwa Polskiego ostatniego ćwierćwiecza XIX w., interesująco pokazujący m.in. sytuację komunikacyjną miejscowości północno-jurajskich²⁴. Okazuje się, że z interesujących nas ośrodków gminnych, najlepszą sytuację komunikacyjną miał Mstów, który leżał przy ważnej trasie (zakwalifikowanej jako szosa) biegnącej od Herbów – a zatem od granicy z Cesarstwem Niemieckim – poprzez Częstochowę, Wyczerpy do Świętej Anny i Koniecpoła. Zauważyć należy położoną przy tej drodze miejscowość Święta Anna, co było ważne dla żywotności istniejącego tutaj sanktuarium. Tutaj też zlokalizowano stację pocztową. W porównaniu z Mstowem położenie Olsztyna, Janowa i Lelowa było bardzo peryferyjne.

Innym zespołem przejrzanym w trakcie kwerendy był fond nr 821 obejmujący akta Departamentu Spraw Wyznaniowych przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. To bardzo rozległy zespół, zawierający 21 335 jednostek archiwalnych²⁵. Znalaziono tutaj interesujące dokumenty oświetlające sprawę pożaru kościoła i klasztoru p.w. św. Anny w Przyrowie, co miało miejsce 15 stycznia 1881 r.²⁶ Dokumenty te zostały wytworzone z jednej strony przez gubernatora guberni piotrkowskiej, z drugiej strony zaś przez Departament Spraw Wyznaniowych. Ten ostatni był odbiorcą informacji o okolicznościach zdarzenia, zakresie zniszczeń oraz propozycji zabezpieczenia zniszczonego obiektu. Z Departamentu w kierunku urzędu gubernatora płynęły z kolei decyzje o formach i stopniu podjętych działań renowacyjnych oraz ich zabezpieczeniu finansowym. Dla historyka zajmującego się tym zabytkiem ciekawe są wszystkie te pola

²² Устройство городов, op. cit., s. 39.

²³ W 1870 r. władze carskie pozbawiają statusu miast egzystujące w powiecie częstochowskim miasteczka, m.in.: Mstów, Olsztyn i Przyrów. Zostały one, jako osady, włączone do gmin wiejskich (np. Mstów do gminy Wancerzów). Vide: J. Lipiec, *Ekonomiczno-społeczna i prawna degradacja miast regionu częstochowskiego w XIX wieku*, „Ziemia Częstochowska” 1967, t. 6/7, s. 83–125.

²⁴ *Mapa drogowa guberni Kraju Przywiślańskiego opr. przez M(ikolaja) Nipanicza* (Дорожная карта губерний Привислянского края составлена Н. Нипаничем, S. Petersburg 1889), РГИА, ф. 1424: Карты, планы и чертежи учреждений, ведавших промышленностью и торговлей, оп. 1, д. 299.

²⁵ Wg danych na stronie: http://rgia.su/old/showObject.do?object=27612311&viewMode=B_10540&link=1 [dostęp: 2.04.2016].

²⁶ Ситуационные и поэтажные планы Пржировского монастыря св. Анны, РГИА, ф. 821: Департамент Духовных Дел Иностранных Исповеданий МВД, оп. 2, д. I 30, ч. I.

informacyjne. Interesujący jest dokładny wykaz zniszczeń powstałych w czasie pożaru klasztoru sporządzony przez architekta powiatowego²⁷. Wedle jego opinii odbudowa zniszczeń miałaby kosztować od 30 do 35 tysięcy rubli. Jednakże władze centralne cały koszt doprowadzenia przyrowskiego klasztoru i kościoła do pożądanego stanu szacowały na ok. 20 tysięcy rubli. Czy dla zbadania „sprawy przyrowskiej” dokumentacja РГИА jest niezastąpiona? Niezupełnie. Sporo danych, choć nie tak szczegółowych, zamieściły też „Piotrkowskie Wiadomości Gubernialne” w styczniu i lutym 1881 r.²⁸ Porównanie tych informacji zdradza ich wspólne pochodzenie.

Dodajmy, że we wskazanym tutaj zespole 821 zachowało się także kilkadziesiąt kart archiwaliów dokumentujących funkcjonowanie zgromadzenia sióstr dominikanek ze Świętej Anny. Akta te pokazują ich walkę o przetrwanie w sytuacji, gdy władze carskie cofnęły im prawo do nowicjatu. Wielce wymowne jest pismo z 1904 r. skierowane przez siostrę przełożoną Magdalenę Świerczyńską do cesarza Mikołaja II, w którym prosi o pozostawienie ich zakonu w Świętej Annie, ze względu na długi tam pobyt i ich sędziwy wiek. Prośba została rozpatrzona pozytywnie, w 1905 r. zakonnice otrzymały dekret cesarski i zgodę na przyjmowanie nowych mniszek. Tym samym zakon mógł dalej prowadzić swoją działalność²⁹.

Dramatyczny pożar klasztoru i jego skutki sprowokowały władze do niecodziennych działań, co oczywiście pozostawiło swój ślad dokumentacyjny. Podobnie jest w przypadku miasta Radomska, gdzie skala zniszczeń po pożarze skłoniła władze do wydania decyzji w sprawie zasiłku dla pogorzalców³⁰.

Maleńki Przyrów, z klasztorem usytuowanym pod jego bokiem, był w skali całego imperium drobiną. Jeśli ten mikroświat został dostrzeżony przez „imperialne oko” władzy, to przede wszystkim dlatego, że zapewniono temu oku „odpowiednie zbliżenie pola widzenia” poprzez działanie scentralizowanego systemu biurokratycznego. Systemu, który nieugięcie wymagał sankcjonowania decyzji partykularnych na najwyższych piętrach władzy. Potwierdzają tę refleksję także inne zespoły archiwalne РГИА. W zespole 1270 (Комитет по делам Царства Польского) znaleźliśmy np. dokumentację prośby Cezaryny Gruszeckiej z niedalekiego od Częstochowy Pławna, dotyczącą wydania zgody na budowę w miejscowym kościele rodzinnej krypty grobowej. Prośba ta była przedmiotem szeroko umotywowanej decyzji Departamentu Spraw Wyznaniowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³¹.

²⁷ Ibidem, pismo Gubernatora Piotrkowskiego nr 711, z 5 II 1881, s. w poszycie 113–114.

²⁸ „Pietrkowskija Gubernskija Wiedomosti”, 24 I (5 II) 1881, nr 4; ibidem, nr 6, 7 (19) II 1881, s. 6. Tutaj także straty materialne po pożarze szacuje się na 35 000 rubli. Był to tygodnik redagowany i wydawany w Piotrkowie w języku rosyjskim, w latach 1867–1915. Pismo to posiada w swoich zbiorach Росийская национальная библиотека, Санкт-Петербург, Здание на наб.р. Фонтанки. Tam też do niego dotarliśmy.

²⁹ РГИА, ф. 821: Департамент Духовных Дел Иностранных Исповеданий МВД, оп. 2, д. 272, 704, 2515.

³⁰ О пособии погорельцам гор. Радомска (27 II 1867–13 III 1867), РГИА, ф. 1270, Комитет по делам Царства Польского, оп. 1, д. 326.

³¹ О дозволении помещице Грушецкой построить подь костеломь въ имени Плавно семейную

Dystans dzielący mieszkańca regionalnego partykularza od władzy w wielkim państwie jest na tyle znaczny, iż nie prowokuje do częstych z nią kontaktów. Życie rodzi jednak różne potrzeby, a wtedy i hrabia i zwykły mieszkaniec państwa musi wystąpić do władzy z prośbą. Ta już wymaga dokumentu, który później trafia do archiwum. Gruszecka prosiła więc o zgodę na wybudowanie krypty grobowej, hrabia Henkel von Donnersmark o odstąpienie terenu pod wydobywanie rudy we wsi Gaszyn (1876 r.)³², mieszkaniec wsi Panki, niejaki Henryk Monot, prosił o rekompensatę finansową za ziemię zabraną mu pod budowę mostu i drogi³³, mieszkaniec wsi Truskolasy, Antoni Długołęcki, zwracał się z prośbą o odsprzedanie mu lub oddanie w dzierżawę ziemi pozostałej po dawnych zakładach hutniczych w Pankach i Praszce³⁴.

Wszystkie te ślady dokumentacyjne mają to do siebie, że często występują w kontekście dużych zbiorów archiwalnych i trudno je z wyprzedzeniem ujawnić, interesując się jedynie bardzo wybranym, a niewielkim obszarem państwa. Tak było też z kwerendą w obrębie zespołu nr 1270 wytworzonego przez Komitet do spraw Królestwa Polskiego. Komitet ten powołany w dniu 25 lutego 1864 r., jako organ władzy bezpośrednio przy cesarzu, działał do 29 maja 1881 r. i był odpowiedzialny za zgodną z potrzebami zaborcy reorganizację Królestwa po powstaniu styczniowym³⁵. Dość szybki, chociaż niestety także bardzo sondażowy, przegląd tego zespołu, pozwolił zlokalizować tutaj archiwalia istotne dla szeregu miejscowości guberni piotrkowskiej, w tym także dla Częstochowy³⁶, ale odniesień dokumentacyjnych bezpośrednio nawiązujących do naszego terenu

badania nie znaleźliśmy. Podobnie było z ciekawym zespołem Ministerstwa Handlu i Przemysłu³⁷. Zespół informacyjny tego zespołu zdominowany jest przez archiwalia związane z działalnością przemysłową na terenie Królestwa Polskiego oraz jego ośrodków przemysłowych, w szczególności Zagłębia Dąbrowskiego. Zatem obszar, który objawia się jako cenny gospodarczo, natychmiast też znajduje odpowiedni wyraz dokumentacyjny tego stanu rzeczy. Bardzo bogate archiwalia gospodarcze znajdują się w fondzie 37, opis: 6, 7, 12, 14, 24, 67, 69, 73, 74, 77. Zebrano w nim kilkaset teczek akt, dotyczących rozwoju przemysłu w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie od 1864 do 1914 r. Poszczególne teczki liczą od kilku do kilkuset kart. Niektóre są zmikrofilmowane. Zawartość teczek z aktami to dokumentacja urzędnicza dotycząca różnych spraw związanych z górnictwem galmanu, węgla i żelaza w Królestwie Polskim. Materiał archiwalny dotyczy prawa górniczego, wydobywania, wyposażenia kopalni, zatrudnienia, sprzedaży. Bardzo cenne są zachowane akta, dotyczące działalności dużych

гробницу, РГИА, ф. 1270, Комитет по делам Царства Польского, оп. 1, д. 1255.

³² РГИА, ф. 37, *Горный Департамент*, оп. 6, 1876, д. 11.

³³ РГИА, ф. 37, *Горный Департамент*, оп. 6, 1889, д. 9.

³⁴ *Ibidem*, д. 6.

³⁵ Путеводитель по фондам РГИА. Фонды высших государственных учреждений. Фонды высших комитетов, <http://www.fgurgia.ru/old/showObject.do?object=27603492> [dostęp: 8.04.2016].

³⁶ Np. materiały dotyczące sprawozdawczości finansowej klasztoru jasnogórskiego z lat 1867–1868, РГИА, ф. 1270, оп. 1.

³⁷ РГИА, ф. 37, оп. 6: 396 jednostek archiwalnych oraz оп. 7: 754 jednostki archiwalne.

wielobranżowych spółek akcyjnych z terenu Zagłębia Dąbrowskiego. Mamy więc w РГИА akta dotyczące: Towarzystwa Akcyjnego Sosnowieckiego, Towarzystwa Akcyjnego Flora, Towarzystwa Akcyjnego Francusko-Rosyjskiego, Towarzystwa Akcyjnego Grodziec, Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiego, Towarzystwa Akcyjnego Saturn, hut: Bankowej, Katarzyna, Puszkina. W poszczególnych zbiorach akt znajdujemy dokumentację dotyczącą: założenia spółki, wielkości kapitałów, organizatorów i udziałowców, majątku stałego i ruchomego, statutu, organizacji, wyposażenia technicznego, produkcji i zbytu, zatrudnienia i płac, dochodów i zysków (bilanse).

Zachowany materiał aktowy w Sankt Petersburgu, uzupełniony o akta dotyczące przemysłu w Zagłębiu Dąbrowskim, które zgromadzone są w zespołach archiwalnych w Archiwum Państwowym w Katowicach, pozwalają na pełne odtworzenie działalności danego przedsiębiorstwa w Zagłębiu Dąbrowskim przed 1914 r. Należy nadmienić, iż ten cenny materiał nie został do tej pory wykorzystany przez historyków nawet w minimalnym stopniu, czeka on więc na swojego badacza.

Zagłębie Dąbrowskie w skali całego Imperium było obszarem niewielkim, wszelako jego wielkie znaczenie gospodarcze zaowocowało obfitą dokumentacją archiwalną. Nie można tego powiedzieć o terytorium interesujących nas pięciu gmin jurajskich. Znajdowały się one na marginesie wszystkich pól rzeczywistości objętych uwagą odpowiednich instytucji państwowych: życia politycznego, organizacji władzy, gospodarki, bezpieczeństwa publicznego, oświaty itd. Nie dziwi zatem, że ekspresja dokumentacyjna dotycząca ich życia jest znacznie uboższa. Mechanizm działania maszyny biurokratycznej Cesarstwa Rosyjskiego sprawiał przy tym, że pomimo tego ograniczenia w dokumentacji tej znaleźć można sporo ciekawych danych dotyczących interesującego nas mikroświata. Przeprowadzony przez nas sondaż w pełni do takiego stwierdzenia uprawnia. Osiągnięcie większej pewności tego typu osądu wymagałoby kwerendy znacznie dłuższej. Ta, którą zrealizowaliśmy, była cennym rekonesansem, dającym przy tym badaczowi dość pocieszające go przekonanie, że oto zrobił wszystko, aby w maksymalnie szerokim zakresie rozpoznać zaplecze źródłowe analizowanego przezeń problemu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Российский Государственный Исторический Архив, ф. 37, 821, 1424, 1270, 1281.
- *Akta rządu carskiego dotyczące Jasnej Góry z lat 1868–1914*, dokumenty zebrała i tłumaczyła J. Godlewska, wstępem i komentarzem zaopatrzył Janusz Zbudniewek ZP, „Studia Claromontana” 1998, t. 18.
- „Pietrokowskija Gubernskija Wiedomosti”, 24 I (5 II) 1881, nr 4.
- „Pietrokowskija Gubernskija Wiedomosti”, (19) II 1881, nr 6, 7.

Opracowania drukowane

- Ciesielski T., *Sprawozdanie z kwerendy w Sankt Petersburgu w dniach 20 VIII–I*

- IX 2012 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, t. 1.
- Czaplicki B., *Dokumenty rosyjskie z początku XX wieku na temat Jasnej Góry*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2011, t. 95.
 - Czaplicki B., *Kościół katolicki w Częstochowie w latach 1867–1914 w świetle akt magistratu miasta – zarys problematyki*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne*, t. 3, pod red. N. Morawca, R.W. Szweda, M. Trąbskiego, Częstochowa 2012.
 - Czapska M., *Z problematyki badań nad XIX-wiecznym rosyjskim tekstem urzędowym na przykładzie materiałów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu /Fond 733/*, [w:] *Tekst źródła – interpretacja, krytyka*, pod red. B. Trelińskiej, Lublin 2005.
 - Czapska M., Szabat B., Zięba J., *Adwokatura Świętokrzyska, Zarys dziejów od początku XIX wieku*, Kielce 2013.
 - Górak A., Kozłowski J., Latawiec K., *Słownik biograficzny gubernatorów i wicegubernatorów w Królestwie Polskim (1867–1918)*, Lublin 2014.
 - Górzyński S., *Heroldia Królestwa Polskiego: katalog wystawy dokumentów ze zbiorów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu: 17.XII.2001–3.II.2002: Muzeum Historyczne m. st. Warszawy*, Warszawa 2001.
 - Jaśkiewicz L., *Carat i sprawy polskie na przełomie XIX i XX w.*, Pułtusk 2011.
 - Jurkowski R., *Sytuacja polityczna w guberni wileńskiej, stosunek władz do religii katolickiej, ludności polskiej, litewskiej i białoruskiej w świetle dwóch raportów gubernatora Dymitra Lubimowa z 1907 i 1908 roku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2003, nr 19.
 - Kolankowski Z., *Archiwum Historyczne w Leningradzie i jego polonica*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, 65, nr 3.
 - Kołodziejczyk R., *Archiwum Feldmarszałka Iwana Paskiewicza namiestnika Królestwa Polskiego*, „Archeion” 1961, t. 34.
 - Kołodziejczyk R., *Sprawozdanie z pobytu naukowego w Petersburgu w dniach 15–29 kwietnia 1997 r.* (maszynopis).
 - Kołodziejczyk R., *Varsaviana w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Leningradzie*, „Rocznik Warszawski” 1969, t. 9.
 - Kozyrńska A., *Arcybiskup Edward Ropp (1851–1939). Życie i działalność*. „Dzieje Najnowsze” 2003, R. XXXV, z. 4.
 - Kuczyński S.K., *Polonica heraldyczne i sfragistyczne w zbiorach leningradzkich*, „Archeion” 1978.
 - Lipiec J., *Ekonomiczno-społeczna i prawna degradacja miast regionu częstochowskiego w XIX wieku*, „Ziemia Częstochowska” 1967, t. 6/7.
 - Литвак Б.Г., *Очерки истории массовой документации XIX – начала XX в.*, Москва 1979.
 - Минаков А.С., *Всепоподданнейшие отчеты губернаторов как источники по изучению взаимоотношений центральной и местной власти в России второй половины XIX – начала XX в.*, „Отечественная история” 2005, nr 3.
 - Николаевич И.Ф., *Губернаторские отчёты как источник по истории рекрутской повинности в Олонецкой губернии в XIX веке*, „Исторические, философские, политические и юридические науки, культурология и искусствоведение. Вопросы теории и практики”, 2013, nr 7, ч. 1.
 - Pazdur J., *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, t. 2, Katowice 1961.
 - Pietrzak-Pawłowska I., *Zagłębie Dąbrowskie i Okręg Loary: Penetracja*

- kapitałów francuskich po 1870 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1965, nr 4.
- Pustuła Z., *Początki kapitału monopolistycznego w przemyśle hutniczo-metalowym Królestwa Polskiego (1882–1900)*, Warszawa 1968.
 - Pustuła Z., *Kapitały obce w przemyśle ciężkim Królestwa Polskiego 1876–1900*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, nr 4.
 - Rosowska E., *Sprawozdanie z pobytu naukowego w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym (RGIA w Petersburgu w dniach 15–29 kwietnia 1997 r. (maszynopis))*.
 - Sobczyńska-Szczepańska M., *Wybrane źródła do dziejów skasowanych klasztorów trynitarzy w zasobie Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu*, „Hereditas Monasteriorum” 2014, t. 4.
 - Sobczyńska-Szczepańska M., *Sprawozdanie z kwerendy w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu w dniach 21 VIII – 2 IX 2013 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2014, t. 4.
 - Sołtan A., *Polonica i varsawiana w zbiorach petersburskich*, „Rocznik Warszawski” 1998, t. 28.
 - A. Sołtan, *Źródła do dziejów Warszawy popowstaniowej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym*, „Almanach Muzealny” 2001, t. 3.

Opracowania w formie cyfrowej

- <http://www.archiwa.gov.pl/en/wspolpraca-i-projekty/prowazdzone-przez-ndap/198-odtworzenie-pamici-polski-reconstitution-of-the-memory-of-poland.html> [dostęp: 2.04.2016].
- <http://www.fgurgia.ru/#!> [dostęp: 2.04.2016].
- <http://rgia.su>; <http://fguria.ru>. [dostęp: 2.04.2016].
- Путеводитель по фондам РГИА. Фонды высших государственных учреждений. Фонды высших комитетов, <http://www.fgurgia.ru/old/showObject.do?object=27603492> [dostęp: 8.04.2016].
- Совет министра внутренних дел, Историческая справка, http://rgia.su/old/showObject.do?object=27603597&viewMode=B_10540&link=1, [dostęp: 2.04.2016].
- *Wykaz projektów zakwalifikowanych do finansowania w organizowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego konkursie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki 2013/2014 – moduł badawczy 1.1*, nr 55, http://www.nauka.gov.pl/g2/original/2014_04/5efa02659d936422dea6d9b71ad60920.pdf [dostęp: 31.03.2016].

Streszczenie

**MAŁY REGION W DOKUMENTACJI ARCHIWALNEJ
WIELKIEGO IMPERIUM**

Autorzy prezentowanego artykułu przeprowadzili we wrześniu 2015 r. sondażową kwerendę naukową w ramach realizacji interdyscyplinarnego grantu (uczestnikami są archeolodzy, etnologzy, historycy, geografowie): *Miejsca pamięci i zapomnienia. Badania interdyscyplinarne północnych terenów Jury Krakowsko-Częstochowskiej*. Projekt ten, kierowany przez grupę naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego, został zatwierdzony do realizacji w konkursie Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. W rezultacie „benedyktyńskiej” pracy okazało się, że w tak dużym imperialnym archiwum jak Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (Российский Государственный Исторический Архив – РГИА) znajdują się pojedyncze akta różnych spraw dotyczące badanego obszaru gmin: Janów, Lelów, Mstów, Olsztyn i Przyrów. W większym zakresie dokumentacja aktowa dotyczy miast (np.: Będzina, Częstochowy czy Sosnowca) i ośrodków przemysłowych (np. Zagłębia Dąbrowskiego). Pełne wykorzystanie zasobu РГИА wymagałoby dłuższego czasu i większych środków finansowych. Warto zaznaczyć, iż samodzielne kopiowanie materiału aktowego w archiwum jest niedopuszczalne. Fakt ten utrudnia sprawne prowadzenie badań naukowych.

Słowa kluczowe: Jura Krakowsko-Częstochowska, Rosyjskie Państwowe Historyczne Archiwum w St. Petersburgu, mały region, imperium.

Summary

**LITTLE REGION IN ARCHIVAL DOCUMENTATION
OF GREAT EMPIRE**

The authors of the presented article carried out a probing query research in September 2015 as a part of interdisciplinary grant (participated by archeologists, ethnologists, historians, and geographers): *The Memory and Forgetting Places. Interdisciplinary Research of the Northern Part of the Kraków-Częstochowa Upland*. The project, managed by the group of scientists from the University of Łódź was approved for execution in the contest of the National Programme for the Development of Humanities. During the research, as the result of “painstaking” work, it turned out that such a large empire archive as the Russian State Historical Archives (Российский Государственный Исторический Архив – РГИА), consists of single files relating to various matters of communes covered by the studies: Janów, Lelów, Mstów, Olsztyn, and Przyrów. The mentioned documentation largely applies to cities (e.g. Będzin, Częstochowa, Sosnowiec) and industrial centers (e.g. Dąbrowa Basin). Full use of the РГИА resources would require a longer time and more funds. It is worth noting that self-copying of the archival materials in the archive is not allowed. This fact hinders effective research.

Keywords: Kraków-Częstochowa Upland, Russian State Historical Archives in St. Petersburg, a small region, empire.



Maciej Janik

(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

ARCHIWUM JAKO INSTYTUCJA REGIONALNEJ PAMIĘCI SPOŁECZNEJ

Temat zakładający prezentację archiwum pojmowanego jako instytucja pamięci społecznej, wydaje się w kraju takim jak Polska, w miejscu takim jak Częstochowa, a wreszcie i w momencie określonym przez wpływy paradygmatu postmodernistycznego, przedsięwzięciem jałowym i skazanym na przekaz treści oczywistych. Któż bowiem zaprzeczy, że archiwa – podobnie zresztą jak biblioteki i muzea – są swoistymi „skarbnicami elementów dziedzictwa narodowego”, formami instytucjonalnej teauuryzacji pamięci społecznej w różnych jej zakresach. Można przytoczyć dziesiątki opinii „od zawsze” w ten sposób te instytucje ujmujących. Sytuację tę natychmiast urozmaiciłoby postrzeganie archiwum w konwencji miejsca pamięci (Pierre Nora), miejsca konstruowania przeszłości określanej jako pamięć władzy (Aleida Assmann) lub systemu funkcjonowania wypowiedzi (Michel Foucault). Świadomie unikam owych urozmaiceń dla ich rozległych, teoretycznych konsekwencji, które z tej krótkiej refleksji uczyniłyby sążnisty metodologiczny i akademicki wywód, ze stratą wszelako dla konkretów, jakie przynosi analiza rzeczywistości archiwalnej.

Ostatecznie przyjmuję stanowisko, że sens ma nie tyle zastanowienie się **czy archiwum jest** instytucją regionalnej pamięci społecznej, **ale jak nim jest**, przy pomocy jakich sposobów taki status egzystencjalny realizuje. Przyjęcie takiego punktu oglądu rzeczywistości wymaga wyjaśnienia rozumienia pojęcia świadomości, czy też tożsamości regionalnej. Postępując za socjologiem prof. Markiem Szczepańskim przypomnijmy zatem, że stan takiego uniwersum symbolicznego tworzony jest poprzez:

1. indywidualną identyfikację z regionem, jego społecznością i kulturą;
2. funkcjonujący w świadomości zbiorowej podział na *my i oni* oraz towarzyszące mu poczucie odrębności;
3. przypisanie do przestrzeni i miejsc;
4. świadomość dziedzictwa kulturowego, rozumienie i odczytywanie znaczeń symboli kultury materialnej oraz jej korelatów;
5. związek indywidualny i zbiorowy z dziejami regionu, jego bohaterami i instytucjami historycznymi;
6. wspólnotę gospodarowania, kooperację i konkurencję międzyregionalną w wymiarze ekonomicznym w skali kraju, kontynentu i systemu światowego;
7. formy aktywności politycznej, preferencje polityczne, poziom uczestnictwa

w życiu politycznym, deklarowane zainteresowanie aktorami życia politycznego i zjawiskami związanymi ze sprawowaniem władzy;

8. istnienie pewnych szczególnych dla regionu form budownictwa, układu planistycznego, zwłaszcza w odniesieniu do budownictwa tradycyjnego¹.

Wykreowany za pośrednictwem takich czynników stan świadomości społecznej, nazywany przez nas regionalną pamięcią społeczną, zawiera dane historyczne niezbędne dla potrzeb współczesności ujętej w ramę regionalną². W tworzeniu zasobów takich danych, obok czynników wymienionych, ogromną rolę odgrywają instytucje ochrony dziedzictwa kulturowego, gromadzące owych danych źródła. Wśród nich czołową rolę odgrywają archiwa.

Związek archiwum z daną społecznością regionalną wyraża się przede wszystkim poprzez zakres merytoryczny jego zbiorów. Znaczna część archiwów państwowych funkcjonujących w hierarchicznej strukturze instytucjonalnej polskiej archiwistyki, zasięgiem gromadzenia swoich zbiorów zorientowana jest właśnie na określony region. Czasem większy, innym razem mniejszy, ale zawsze stanowi on rodzaj partykularnej jakości terytorialnej wobec terytorium całego państwa. Zbiory takich archiwów stanowią istotny składnik regionalnego zasobu źródłowego, pojmowanego jako zbiór wszystkich źródeł historycznych aktualnie zlokalizowanych w danym regionie (*in situ*, posiadanych przez osoby prywatne oraz instytucje uprawnione do gromadzenia i opracowywania źródeł) lub związanych z nim w przeszłości pod względem proveniencji, treści lub okresowej lokalizacji³.

Wszyscy ci, którzy rozwijają regionalną kulturę historyczną, uprawiają historiografię regionalną, wysoko cenią sobie możliwość posiadania w swoim najbliższym zasięgu badawczym instytucji służącej dla ich dociekań źródłami pisany, odpowiednio opisanymi i udostępnianymi. Zwykle są oni też gorliwymi zwolennikami zasady pertynencji terytorialnej, zakładającej związek lokalizacji archiwaliów z miejscem ich wytworzenia. Jakiś czas temu prof. Edward Długajczyk z Uniwersytetu Śląskiego, w swojej wypowiedzi poświęconej trudnościom w dostępie do zasobu źródłowego Powstań Śląskich pisał: „Podstawowa baza źródłowa znajduje się w archiwach warszawskich. Kogo dziś stać na wyjazdy do Warszawy i przesiadywanie w tamtejszych archiwach? Stąd wzięły się zabiegi o zwrot Śląskowi akt zbioru pn. «Powstania Śląskie» z Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie na zasadzie pertynencji terytorialnej, która głosi, że archiwalia powinny pozostawać na terenie ich wytworzenia. Akta powstańcze zostały wytworzone na Śląsku i na Śląsku powinny się znajdować”⁴.

Archiwa o regionalnym zakresie działania z dumą podkreślają wartość swoich zbiorów dla badań regionalnych. Oto niewielka egzemplifikacja tej opinii

¹ M.S. Szczepański, *Spoleczności lokalne i regionalne a ład kontynentalny i globalny*, [w:] *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości*, red. W. Wesołowski, J. Włodarek, Warszawa 2005, s. 132.

² Szeroki komentarz oraz literatura do problematyki pamięci społecznej – vide: J. Nowak, *Spoleczne reguly zapamiętywania. Antropologia pamięci*, Kraków 2011.

³ Nawiązuję tutaj do własnej definicji regionalnego zasobu źródłowego sformułowanej w pracy M. Janik, *Historyk i region*, [w:] *Na tropach twórczości i czasów minionych. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Damianowi Tomczykowi*, pod red. M. Cetwskiego i A. Czajkowskiej, Częstochowa 2012, s. 339–373.

⁴ Vide: *Powstania Śląskie dziś. Ankieta*, „Śląsk” 2006, nr 5, s. 43.

odwołująca się do działalności archiwów województwa śląskiego. Bielsko-bialski oddział Archiwum Państwowego w Katowicach (APK), szczyci się zatem posiadaniem wśród najstarszych i najcenniejszych archiwaliów, akt miast Bielska (1587–1945) i Białej (1778–1939) oraz akt gmin powiatu bielskiego w podobnie długim przedziale czasu, bo od 1562–1950 r. Użytkownikom zasobu zwraca się także uwagę na wyjątkową wartość zasobu aktowego archiwum ksiąg Sułkowskich, panów na Bielsku (1583–1901)⁵.

Cieszyński oddział APK posiada, zaliczane do najdawniejszych w jego zasobie, akta miasta Cieszyna (1519–1944) oraz, położonego dziś w powiecie cieszyńskim, miasteczka Strumień (1503–1793). Niewątpliwie też każdy regionalista zgłębiający dzieje ziemi cieszyńskiej zainteresuje się zbiorem 270 dokumentów pergaminowych z okresu od 1388 r. dotyczących Księstwa Cieszyńskiego, zespołem akt Komory Cieszyńskiej (1438–1920), a z czasów nowszych, aktami wytworzonymi przez austriackie urzędy państwowe⁶.

Raciborski oddział APK chlubi się posiadaniem bardzo wartościowych dla związanej z nim przestrzeni regionalnej: akt miasta Raciborza (1360–1944), akt miasta Żory (1505–1950) oraz cennych akt Komory Książęcej Zamku w Raciborzu (1701–1938). Podobnie jak w innych archiwach regionalnych także i tutaj, do budzących największe zainteresowanie należą dokumenty cechowe dotyczące cechów: garncarzy, kuźnierzy, sukienników i tkaczy (1560–1866)⁷.

Podobnie jest w bliskim wszystkim zainteresowanym rzeczywistością historyczną Jury Krakowsko-Częstochowskiej Archiwum Państwowym w Częstochowie (APCz). Placówka ta obejmuje swoim zasięgiem przede wszystkim obszar stanowiący, dla tego dynamicznie rozwijającego się od XIX w. miasta, rodzaj zaplecza terytorialnego. Kształtowaniu się silnie zarysowanej funkcji instytucji regionalnej pamięci społecznej, sprzyjał przyznany APCz terytorialny zasięg działania. Zawiera on obecnie:

1. na terenie województwa śląskiego obszar obejmujący:
 - a) miasto na prawach powiatu Częstochowa,
 - b) wszystkie gminy wchodzące w skład powiatów: częstochowskiego, kłobuckiego, lublinieckiego i myszkowskiego,
 - c) miasto Kalety z powiatu tarnogórskiego,
 - d) gminy: Irządze, Kroczyce, Szczekociny i Włodowice z powiatu zawierciańskiego.
2. na terenie województwa łódzkiego obszar obejmujący:
 - a) gminy: Nowa Brzeźnica, Pajęczno i Strzelce Wielkie z powiatu pajęczańskiego,
 - b) gminy: Gidle i Żytno z powiatu radomszczańskiego.
3. na terenie województwa opolskiego obszar obejmujący gminy: Dobrodzień, Gorzów Śląski, Olesno, Praszka, Radłów i Rudniki z powiatu oleskiego.
4. na terenie województwa świętokrzyskiego obszar obejmujący gminy:

⁵ http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_bielsko-biala.htm, [dostęp: 15.05.2015].

⁶ Za: http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_cieszyn.htm, [dostęp: 15.05.2015].

⁷ Za: http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_raciborz.htm, [dostęp: 12.05.2015].

Moskorzew, Radków i Secemin z powiatu włoszczowskiego⁸.

Dla wytworzenia się w odniesieniu do XIX i XX w. dużego zbioru archiwaliów zlokalizowanych w Częstochowie, przyczyniła się dość długa egzystencja powiatu częstochowskiego, jako jednostki administracyjnej ogniskującej sprawozdawczość podmiotów ustrojowo-gospodarczych wchodzących w jego skład. Jednocześnie pamiętać musimy, że powiat częstochowski w toku swojej egzystencji wchodził w skład różnych jednostek administracyjnych wyższego rzędu. Od 1866 r. była to gubernia piotrkowska. Po 1918 r. istotną była przynależność administracyjna regionu częstochowskiego w ramach istniejących form państwa polskiego: województwa kieleckiego: 1919–1939, katowickiego: 1950–1975, częstochowskiego: 1975–1998, a wreszcie województwa śląskiego: od 1999 r. do chwili obecnej. W rezultacie archiwalia formujące regionalny zasób regionalny znajdziemy nie tylko w Częstochowie, ale także w archiwach w Kielcach, Łodzi i Katowicach. Tytułem przykładu zauważmy tylko, że w Archiwum Państwowym w Łodzi należy szukać akt Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego z lat 1867–1917⁹, akt Kancelarii Gubernatora Piotrkowskiego (1867–1918)¹⁰, Urzędu Gubernialnego do Spraw Włościańskich (1864–1914)¹¹, wartościowych dla badacza dziejów oświaty akt Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej¹². Dla XX w. wielką wartość ma przechowywany w APCz zespół akt Starostwa Powiatowego w Częstochowie. Obejmuje on 1145 jednostek aktowych o wielkiej różnorodności tematycznej z lat 1919–1939¹³, a następnie 1945–1950¹⁴. Dodatkowo w latach 1975–1998 kreacji takiego zasobu dokumentacyjnego sprzyjało istnienie województwa częstochowskiego.

Jak widać zbiory Archiwum Państwowego w Częstochowie utworzone zostały głównie przez archiwalia pochodzące z XIX i XX w., jedynie w dość ograniczonym zakresie swoją atrybucją chronologiczną sięgają XVII i XVIII w. Do najstarszych akt, przechowywanych w tej placówce, należą: księga metrykalna parafii w Mstowie (1615–1627), księga Bractwa Cechu Kowalskiego w Mrzygłodzie z lat 1648–1937 oraz, szczególnie cenna dla badacza dziejów lokalnych, księga miejska (księga radziecka) Częstochowy z lat 1759–1765. Wielkie jest też zróżnicowanie rodzajowe zgromadzonej dokumentacji. Znajdujemy tutaj zarówno akta miast, gmin¹⁵, organów

⁸ Przedmiot działalności AP w Częstochowie, http://apczestochowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=26&Itemid=34 [dostęp: 14.03.2016].

⁹ APŁ, nr arch. 39, 1/0.

¹⁰ APŁ, nr arch. 39, 2/0.

¹¹ APŁ, nr arch. 39, 8/0.

¹² Dotyczące m.in. szkół elementarnych w Olsztynie, Mstowie i Janowie w I poł. XIX w. zostały wykorzystane w pracy: J. Lipca, *Szkolnictwo okręgu częstochowskiego w latach 1815–1862*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11, s. 75, 80, 93, 94, 105.

¹³ APCz, nr zespołu 60/0.

¹⁴ APCz, nr zespołu: 318/0.

¹⁵ Przykładowo wskaźmy tutaj: Olsztyn (1919–1944): APCz, nr zespołu 70/0; Potok Złoty (1867–1945): APCz, nr zespołu 67/0, Przrów (1826–1954): APCz, nr zespołu 73/0; Wancierzów (1922–1945): APCz, nr zespołu 69/0.

administracji państwowej i samorządu terytorialnego, jak i akta rodzinno-majątkowe i metrykalne. Te ostatnie zostały wytworzone przez parafie rzymskokatolickie, ewangelicko-augsburskie, prawosławne, a wreszcie gminy wyznania mojżeszowego z terenu regionu częstochowskiego. W skład zasobu archiwalnego APCz wchodzi również akta notarialne, sądowe, akta szkół, instytucji oświaty i kultury, partii politycznych, związków, stowarzyszeń i instytucji wyznaniowych oraz zbiory i kolekcje.

Regionalna kwalifikacja zbiorów, dobrze korespondująca z wymienionym elementami tożsamości regionalnej, to nie jedyny aspekt egzystencji archiwum jako instytucji regionalnej pamięci społecznej. Pamiętajmy także o tym, że archiwum nie tylko gromadzi i konserwuje archiwalne nośniki regionalnego zasobu źródłowego, ale jest też powołane do ich udostępnienia przy pomocy działalności informacyjnej i popularyzacyjnej. Pociąga to za sobą możliwość kształtowania świadomości historycznej odbiorców – także w tych jej fragmentach, które wskazałem powyżej za prof. Szczepańskim, jako konstruuje tożsamość lokalną. Formy takiego kształtowania wpisywane są obecnie w zakres statutowych powinności każdego archiwum. Oto jak prezentuje je Statut Archiwum Państwowego w Częstochowie¹⁶:

1. przygotowywanie informatorów o materiałach archiwalnych,
2. współpraca z placówkami informacyjnymi, naukowymi, kulturalnymi i oświatowymi,
3. badanie potrzeb środowiska naukowego i społeczności lokalnej,
4. organizowanie wystaw i pokazów materiałów archiwalnych,
5. organizowanie odczytów i pogadanek o tematyce archiwalnej,
6. prowadzenie wykładów i zajęć lekcyjnych dla młodzieży szkolnej jako realizację systemu oświaty,
7. przyjmowanie wycieczek młodzieży, studentów i innych środowisk społecznych,
8. prowadzenie działalności informacyjnej i popularyzacyjnej w środkach masowego przekazu oraz w rozległych sieciach komputerowych,
9. współpraca ze Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich i innymi stowarzyszeniami naukowymi, regionalnymi i innymi.

Jest rzeczą charakterystyczną, że intensywną realizację większości z tych form działalności zaczęto w powojennej Polsce skutecznie nатыchmiast po 1956 r., w momencie ujawnienia się potrzeb środowisk lokalnych i pierwszych demokratyzacyjnych korekt totalitarnego systemu państwowego. Wtedy też przystąpiono do budowy sieci archiwów terenowych mających w realiach lokalnych zbliżyć społeczność lokalne do historii¹⁷. Tendencje te nasiliły się w latach

¹⁶ Statut Archiwum Państwowego w Częstochowie, § 6. pkt. 6, <http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=95&idmp=157&r=o>, [dostęp: 11.01.2016]. Confer. Statut Archiwum Państwowego w Toruniu z dn. 5 marca 2001 (ze zmianami z 30. 08. 2004 r.), B. Herdzin, *Działalność edukacyjno-popularyzatorska archiwów na przykładzie Archiwum Państwowego w Toruniu*, [w:] *Muzea i Archiwa w edukacji historycznej. Toruńskie Spotkania Dydaktyczne IV*, pod red. S. Roszaka i M. Strzeleckiej, Toruń 2007, s. 45–46.

¹⁷ A. Tomczak, *Archiwistyka i zawód archiwisty. Kilka refleksji*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Toruń 2-4 września 1997*, t. 1, pod red. D. Nałęcz, Radom 1997, s. 24–25; M. Karbowska, *Formy pracy kulturalno-oświatowej w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim*, „Archeion” 1962, t. 38, s. 314. Cit. a: A. Rosa,

70-tych i 80-tych XX w. Dla udokumentowania tej uwagi przytoczę fragment pochodzącego z tego okresu omówienia działalności jednego z archiwów polskich (Archiwum Państwowe w Lesznie): „Przez blisko dziesięć lat (1977–1986) działał w Archiwum Regionalny Zespół Badawczy, zajmujący się publikacją źródeł archiwalnych i opracowywaniem kalendarium miasta Leszna od czasów najdawniejszych do współczesnych. Ponadto archiwiści wygłaszali referaty i komunikaty na sesjach, zebraniach i konferencjach naukowych, organizowanych przez różne instytucje i towarzystwa. Wiele czasu poświęcano również publikacji źródeł archiwalnych oraz opracowywaniu i publikowaniu prac z zakresu archiwoznawstwa i historii regionu. Ukazywały się one w zbiorowych monografiach i samoistnych publikacjach oraz w formie artykułów, zamieszczanych w różnych czasopiśmie, np.: *Roczniku Leszczyńskim, Przyjacielu Ludu, Kronice Wielkopolski, Pamiętnikach Miłośników Ziemi Kościańskiej, Życiu Nadodrza i Panoramie Leszczyńskiej*. Niektóre opracowania Archiwum wydawało we własnym zakresie. Były to przede wszystkim informatory o zasobie archiwalnym”¹⁸. Podobne brzmienie miałyby niejedno sprawozdanie archiwalne z tego okresu czasu¹⁹.

W większości archiwów wiedza o lokalnych zbiorach i historii regionu upowszechniana była i jest za pośrednictwem wystąpień archiwistów w uczelniach wyższych i szkołach, a w tych ostatnich za pośrednictwem: lekcji, warsztatów źródłoznawczych i konkursów historycznych dla młodzieży²⁰. Po 1999 r. (reformacja oświaty) bardzo silnym bodźcem dla tych działań stał się rozwój w szkole polskiej, i to na wszystkich jej szczeblach, tzw. ścieżek edukacyjnych. Do najpopularniejszych, i najchętniej przez środowiska nauczycielsko-uczniowskie eksplorowanych, należała ścieżka *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie*. Pomimo niekorzystnej dla jej rozwoju korekty programowej, dokonanej na przełomie 2008/2009 r., edukacja regionalna jest polem przedmiotowym wciąż bardzo żywo wykorzystywanym dydaktycznie w oświacie polskiej²¹. Archiwa podejmując przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym, żywo przy tym współpracują z różnymi instytucjami pracującymi na polu szeroko

Funkcja edukacyjna archiwów. Pojęcie i zakres, [w:] *Muzea i Archiwa w edukacji Historycznej...*, op. cit., s. 18.

¹⁸ <http://www.szukajwarchiwach.pl/34> [dostęp: 22.05.2015].

¹⁹ <http://www.warszawa.ap.gov.pl/art,50,oddzial-w-pultusku-informacje-podstawowe> [dostęp: 10.04.2016].

²⁰ *Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2006 r.* [dalej: *Sprawozdanie*, z podaniem roku], s. 25, <https://www.archiwa.gov.pl/naczelnia-dyrekcja-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowch/251-sprawozdania> [dostęp: 10.04.2016].

²¹ Nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, ogłoszona przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w grudniu 2008 r., likwidowała pewną autonomię tych tzw. ścieżek edukacyjnych, nakazując ich integrację z podstawami programowymi poszczególnych przedmiotów. Vide: M. Janik, *Metody korelacji międzyprzedmiotowej a kwestia tzw. ścieżek edukacyjnych*, [w:] *VII Sesja Popularyzatorska „Nowoczesna edukacja czy nowoczesność w edukacji? O potrzebie wykorzystania najnowszych metod i środków w nauczaniu przedmiotów humanistycznych”*, organizatorzy: *Samorządowy Ośrodek Doskonalenia w Częstochowie, Wydział Filologiczno-Historyczny AJD, 10 marca 2011* [materiał elektroniczny].

pojmowanej oświaty²².

Wykorzystanie źródeł archiwalnych do badania historii regionalnej to jeden z najchętniej podejmowanych tematów popularyzujących posiadane zasoby archiwalne²³. Stałą formą prezentacji i popularyzacji archiwaliów, tworzących zgromadzony w archiwach regionalny zasób dokumentacyjny, były wystawy. W ciągu ostatnich lat do najchętniej eksponowanych tutaj tematów należały: dzieje poszczególnych regionów²⁴ oraz wielokulturowy charakter ośrodków regionalnych²⁵. Zdarza się, że takie wystawowe promocje historii lokalnej prezentowane są poza granicami kraju. Wystawa *Żydzi Częstochowianie – Współistnienie – Holocaust – Pamięć*, zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Częstochowie, Akademię im. Jana Długosza i Muzeum Częstochowskie w 2005 r., była pokazywana następnie w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku oraz w Nowym Jorku i Waszyngtonie²⁶. Ekspozycja *Pozdrowienia z Warszawy*, współorganizowana przez Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, prezentowana była w Tallinie²⁷.

Spostrzeżenie, że lokalne archiwum jest istotnym polem kumulacji regionalnego zasobu źródłowego natychmiast kieruje ku niemu uwagę badaczy zainteresowanych historią regionalną. Jest to bardzo wyraźna tendencja ostatnich kilkunastu lat, zauważalna zwłaszcza w ośrodkach, gdzie zlokalizowano wyższe uczelnie²⁸. Systematycznie rośnie też ilość akt udostępnianym genealogom prowadzącym zwykle dociekania bardzo mocno osadzone w partykularzach regionalnych²⁹. Archiwa bardzo umiejętnie zabiegają o efektywną współpracę z lokalnymi mediami oraz ze środowiskami lokalnymi reprezentowanymi przez samorządy i różnorodne fundacje rozwoju lokalnego³⁰.

Historia lokalna jest bardzo żywym przedmiotem zainteresowania w kręgu rozwijanych na fundamencie instytucjonalnym archiwistyki polskiej

²² Np. AP m.st. Warszawy wspólnie z Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wydział w Warszawie zorganizowało projekt dydaktyczny, w obrębie którego zrealizowano cykl warsztatów *Bez korzeni nie zakwitniesz – Warszawa moją małą ojczyzną oraz konferencję metodyczną Historia regionalna w edukacji*. Vide: *Sprawozdanie za 2012 r.* [dostęp: 28.03.2016].

²³ *Sprawozdanie za 2004 r.*, s. 15 [dostęp: 18.03.2016].

²⁴ Np. ekspozycje *Archiwum Książąt Wologoskich* (AP w Szczecinie – 2005), *Wspólne dziedzictwo archiwalne – Suwalszczyzna w dokumentach archiwów Litwy i Polski* (AP w Suwałkach, litewskie archiwum w Mariampolu – 2005), *Miasto w dokumencie archiwalnym – Płock* (AP w Płocku – 2006), *Władysław Biegański – wystawa poświęcona wybitnemu częstochowianinowi* (APCz – 2006).

²⁵ Np. wystawa poświęcona społeczności żydowskiej w Częstochowie (APCz – 2005).

²⁶ *Sprawozdanie za 2005 r.*, s. 26 [dostęp: 3.04.2016]. Vide: „Informacja bieżąca”, nr 4 (38), 31.12.2005 r. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, s. 3, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/biuletyn/inf_biez_4_38.pdf [dostęp: 3.04.2016].

²⁷ *Sprawozdanie za 2007 r.*, s. 17, [dostęp: 3.04.2016].

²⁸ *Sprawozdanie za 2004 r.*, s. 15, [dostęp: 3.04.2016].

²⁹ „W 2004 r. w niektórych archiwach genealodzy stanowili najliczniejszą grupę badaczy. Były to archiwa w Częstochowie, Kaliszu, Koszalinie, Poznaniu, Suwałkach i Zamościu”. Vide: ibidem, s. 17.

³⁰ *Sprawozdanie za 2005 r.*, s. 24 [dostęp: 3.04.2016].

badań naukowych, powstających tu pism naukowych³¹. Zdarza się, że właśnie archiwa są w tych zakresach inicjatorami szerszych form refleksji dotyczących regionalistyki, wymagających współpracy wielu instytucji nauki i ochrony dziedzictwa kulturowego. Przykładowo 20 czerwca 2006 r. Archiwum Państwowe w Siedlcach współorganizowało, wraz z Muzeum Regionalnym w Siedlcach, Akademią Podlaską, Polskim Towarzystwem Ziemiańskim oraz Stowarzyszeniem Dom Polski „Sarmacja”, konferencję naukową *Szlachta i ziemiaństwo na Mazowszu i Podlasiu w XIX i XX w.*³². To samo archiwum w dniu 28 listopada 2006 r. zorganizowało sesję pt. *Wydawnictwa ciągle poświęcone historii regionalnej. Z okazji 30-lecia działalności wydawniczej Archiwum Państwowego w Siedlcach*³³.

Podziw budzi skala refleksji regionalistycznej rozwijanej w kręgu archiwistyki polskiej. Wyznaczają ją z jednej strony archiwalne inicjatywy naukowe zgłębiające dzieje i dokumentacje środowisk mikroregionalnych³⁴, z drugiej zaś inicjatywy skupione na dziejach regionów dużych w ujęciu komparatystycznym, a zatem porównujące przebieg procesów w zbliżonych do siebie ze względu na pewne cechy regionach różnych państw i narodów³⁵.

Rośnie też świadomość konieczności współpracy wszystkich archiwów egzystujących w danym środowisku lokalnym, jako instytucji kumulujących ważne dla tego środowiska nośniki pamięci społecznej. W dniu 28 maja 2015 r. w Częstochowie odbyła się konferencja zorganizowana przez Zakład Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Instytutu Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Archiwum Państwowe w Częstochowie pt. *Archiwa–Archiwalia–Archiwiści Częstochowy. Przeszłość, Teraźniejszość, Przyszłość*. Oprócz pracowników Instytutu Historii AJD uczestniczyli w niej archiwiści reprezentujący Archiwum Państwowe w Częstochowie, Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej, Archiwum Sądowe w Częstochowie, Archiwum Politechniki Częstochowskiej, Archiwum Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział w Częstochowie, a także Archiwum Rdzeni Geologicznych w Kielnikach pod Częstochową.

W dążeniu do jak najpełniejszego zabezpieczenia zaplecza dokumentacyjnego regionalnej pamięci społecznej, archiwa podejmują się działań koncentrujących zainteresowania różnych instytucji służących ochronie dziedzictwa kulturowego

³¹ Wymieńmy tutaj na zasadzie przykładu „Kronikę Warszawy”, (AP m.st. Warszawy i Stowarzyszenie Przyjaciół Archiwum Państwowego m.st. Warszawy), „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny (AP w Gorzowie Wielkopolskim), „Kronika Szczecina” (AP w Szczecinie”), „Rocznik Jeleniogórski” (AP w Jeleniej Górze), „Rocznik Łódzki” (AP w Łodzi).

³² *Sprawozdanie za 2006 r.*, s. 21 [dostęp: 4.04.2016].

³³ *Ibidem*, s. 22.

³⁴ Jest ich bardzo dużo. Przykładem może być zainicjowane w AP we Wrocławiu badania w zakresie udokumentowania i opisanie pomników i tablic pamiątkowych w Jeleniej Górze. Vide: *Sprawozdanie za 2013 r.*, s. 62 [dostęp: 4.04.2016].

³⁵ Inicjatywą tego typu była współorganizowana przez AP w Katowicach w dniach 12 i 13 IV 2012 r. międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Przedsiębiorcy w procesach industrializacyjnych i modernizacyjnych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Ruhry w IX i XX wieku (do 1945 roku)*. Uczestniczyli w niej badacze z Polski, Czech i Niemiec. Vide: *Sprawozdanie za 2012 r.*, s. 58, [dostęp: 4.04.2016].

regionu. Archiwum Państwowe w Cieszynie w 2005 r. „zostało zaproszone do udziału w projekcie unijnym, którego celem miała być ochrona i konserwacja zbiorów archiwalnych i bibliotecznych w instytucjach z terenu miasta Cieszyna. Obok Oddziału w Cieszynie Archiwum Państwowego w Katowicach do projektu przystąpiły: Książnica Cieszyńska, Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Parafia Ewangelicko-Augsburska i Zakon Bonifratrów”. [...] Zrealizowanie wszystkich zaplanowanych przedsięwzięć miało „ułatwić, przyspieszyć i zwiększyć dostęp do podstawowych dla historii miasta i regionu dokumentów”³⁶.

W ostatnim czasie ważną przestrzenią udostępniania przez archiwa dokumentów regionalnego zasobu źródłowego jest sieć Internetu. Publikowane są w niej przede wszystkim cenne dla danego środowiska archiwalia. Wykorzystywane są przy tym zarówno publikatory ogólnoregionalne, np. biblioteki cyfrowe, jak i strony własne poszczególnych archiwów. Tak więc na platformie Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej opublikowano szereg dokumentów z zasobu Archiwum Państwowego w Krakowie³⁷. Archiwum Państwowe w Poznaniu zaprezentowało na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej szereg dokumentów obrazujących dzieje Gniezna³⁸. Archiwum w Toruniu, we współpracy z Archiwum Bydgoskim oraz w porozumieniu z lokalnymi środowiskami pedagogicznymi, podjęło w 2004 r. inicjatywę stworzenia Kujawsko-Pomorskiego Archiwum Wirtualnego funkcjonującego „w oparciu o zdigitalizowane materiały historyczne odnoszące się do dziedzictwa regionu kujawsko-pomorskiego”³⁹. Niestety projekt ten nie został zrealizowany z powodu braku środków.

Przykładem zagospodarowania strony własnej archiwum może być *Galeria on-line Archiwum Państwowego w Częstochowie*. Obejmuje ona obecnie (kwiecień 2016 r.) 25 albumów. Ich tematyka jest wymowna⁴⁰:

1. Dzień Kobiet w dokumentach archiwalnych;
2. Kapitan Stanisław Sojczyński ps. „Warszyc”;
3. Karnawał w Częstochowie;
4. Częstochowskie zabawki pod choinkę;
5. 170 lat Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej;
6. Tradycje 11 Listopada w Częstochowie;
7. Józef Piłsudski w dokumentach AP w Częstochowie;
8. „Białe kruki” w zasobie Archiwum;
9. Artykuł – R. Sikorski, *Materiały archiwalne z lat 1914–1918 z zasobu archiwum Państwowego w Częstochowie* (wybrane problemy);
10. Częstochowa w okresie I wojny światowej
11. Pielgrzymki Jana Pawła II do Częstochowy;
12. Dzień Otwarty w AP Częstochowa;
13. Galeria grafik z „Gońca Częstochowskiego”;
14. Zapomniane sportowe kluby częstochowskie;

³⁶ <http://cieszyn.katowice.ap.gov.pl/> [dostęp: 15.05.2015]

³⁷ *Sprawozdanie za 2008 r.*, s. 28, [dostęp: 15.05.2015].

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ B. Herdziej, op. cit., s. 49.

⁴⁰ <http://galeria.apczestowa.nazwa.pl/page/1-3/> [dostęp: 15.05.2015].

15. Archiwum z humorem;
16. Juwenalia w Częstochowie 1964–1972;
17. Powstanie Styczniowe na Ziemi Częstochowskiej;
18. Władysław Biegański w dokumentach.

Zdecydowana większość tych materiałów dotyczy rozmaitych realiów częstochowskiego środowiska lokalnego. To wynik z jednej strony specyfiki zasobu APCz, z drugiej strony zaś oczekiwań użytkowników tej instytucji. Jeśli już pragną oni zbliżyć się do konkretnego źródła, to – tak się wydaje – chcieliby go osadzić w bliskich im realiach środowiskowych. Dodajmy też, że tego typu galerie są bardzo chętnie odwiedzane. W Sprawozdaniu Dyrekcji Archiwów Państwowych za rok 2013 stwierdzono „Wyraźne wzmocnienie, zauważalnej już w 2012 r., tendencji wzrostu liczby osób korzystających z możliwości dostępu on-line do materiałów archiwalnych zamieszczanych przez archiwa państwowe w Internecie”⁴¹.

Obok archiwów państwowych – tymi głównie zajmę się w prezentowanej pracy – archiwów kościelnych i bieżących, mamy również szczególnie żywiołowo ostatnio rozwijające się archiwa prywatne i społeczne. Od pierwszej grupy instytucji archiwalnych odróżnia je dobrowolność w zakresie gromadzenia zasobu archiwalnego i dowolność w doborze gromadzonych przekazów⁴². Należy zgodzić się z sugestią, że głównymi przyczynami ich masowego ostatnio powstawania są takie zjawiska jak: „demokratyzacja historii” i swoiste „przyspieszenie historii”⁴³. Sądzę, że pracownicy archiwów pierwszej grupy powinni być żywo zainteresowani specyfiką działalności archiwów grupy drugiej. Dostrzegam co najmniej kilka powodów takiego zainteresowania:

1. Ruch archiwów społecznych i prywatnych ujawnia najwyższe zainteresowania i potrzeby w zakresie pamięci społecznej. Jest – tak mi się wydaje – miarą żywotności społecznej danej instytucji archiwalnej, wychodzenie naprzeciw tym zainteresowaniom i potrzebom. Mówi się przecież ostatnio o antropologizowaniu archiwistyki. Zakłada to między innymi humanizację „*stosunku archiwum do społeczeństwa jako zbiorowiska jego partnerów, potencjalnych użytkowników, czyli wyjście ku nowemu użytkownikowi nastawionemu na budowanie pamięci, przejawiającą się jako: pomoc w tworzeniu przez członków społeczeństwa swoich «skarbnic pamięci», pomoc w docieraniu do informacji posiadanych w archiwach oficjalnych oraz wprzęgnięcie społeczeństwa, użytkowników archiwów w działania popularyzacyjne i edukacyjne*”⁴⁴. Przykładem reakcji sformalizowanego organizacyjnie, lecz prospołecznie działającego archiwum państwowego, jest otwarcie się tychże na ogromne zapotrzebowanie społeczne dotyczące dostępności materiałów genealogicznych⁴⁵.

⁴¹ *Sprawozdanie za 2013 r.*, s. 40, [dostęp: 4.04.2013].

⁴² M. Wiśniewska, *Archiwum jako miejsce pamięci*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2013, nr 4(6), s. 137.

⁴³ *Ibidem*, s. 145.

⁴⁴ A. Rosa, *Archiwa między historią i pamięcią. Antropologizowanie archiwistyki*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2008, t. 2, http://www.home.umk.pl/~akz/pol_02_rosa.html [dostęp: 17.05.2015]

⁴⁵ Na stronie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych zamieszczono sprawozdanie za 2014 r., a związane z digitalizacją materiałów archiwalnych. Czytamy w nim: „Efekty w postaci 1,4 mln

2. W tym kontekście, przechodząc już z tego ogólnego poziomu do przestrzeni realiów częstochowskich, warto przypomnieć o zorganizowanym w dniu 8 kwietnia 2015 r. w siedzibie APCz spotkaniu z częstochowskim genealogami. Prezentację na temat *Nabytki państwowego i niepaństwowego zasobu archiwalnego przejęte przez Archiwum Państwowe w Częstochowie w latach 2013–2014 jako źródło do badań genealogicznych* przygotowała wówczas Dyrektor Archiwum Pani Elżbieta Surma-Jończyk⁴⁶.

3. Regionalista i badacz lokalnej pamięci historycznej zainteresuje się zbiorami archiwów społecznych i prywatnych z tego oczywistego powodu, że w sposób niejednokrotnie bardzo wartościowy uzupełniają one znane mu zbiory regionalnego zasobu źródłowego. Z tego samego powodu uczyni to archiwista, który jednak ma jeszcze dodatkową przesłankę owego zaciekawienia. Wynika ona z tego, że bardzo często zbiory takich archiwów prędzej czy później trafiają do przestrzeni archiwistyki zorganizowanej na podstawach instytucjonalnie relatywnie trwałych i merytorycznie bardzo solidnych. Dowodzi tego praktyka pozyskiwania zbiorów w kręgu archiwów państwowych. W jednym ze sprawozdań Naczelnej Dyrekcji (z 2009 r.) czytamy: „[...] warto wspomnieć o działaniach niektórych archiwów państwowych, skierowanych do społeczności lokalnej, które ukierunkowane były na pozyskanie do owego zasobu materiałów przechowywanych w archiwach domowych osób prywatnych – AP Kalisz, wystąpiło do mieszkańców Kalisz i okolic z prośbą o przekazywania pamiątek związanych z okresem II wojny światowej w związku z 70. Rocznicą wybuchu II wojny światowej i przygotowywaną wystawą on-line, podobna akcja AP Zamość ukierunkowana była na pozyskanie fotografii, ale także innych dokumentów, dotyczących np. znanych w regionie rodzin. Także AP m. st. Warszawy Oddział w Mławie podjęło akcję społeczną zbierania pamiątek i wspomnień od ostatnich żyjących uczestników wydarzeń wojennych”⁴⁷.

4. Należy na koniec dostrzec jeszcze jeden powód pożytków płynących z analizy pracy archiwów społecznych. Związany jest on z metodami, czy szerzej metodyką ich pracy. Te zaś określone są przez żywość kontaktów z odbiorcami, ale i kreatorami zbiorów tych archiwów. Ich zasobność i jakość zależy od atrakcyjnej i efektywnej popularyzacji idei archiwizacji określonych przekazów,

digitalizowanych dokumentów przyniosła także współpraca archiwów państwowych ze środowiskami genealogicznymi m.in. Archiwum Państwowego w Gdańsku z Pomorskim Towarzystwem Genealogicznym; Archiwum Państwowego w Kielcach z Towarzystwem Genealogicznym «Świętogen», Archiwum Państwowego w Łodzi z Polskim Towarzystwem Genealogicznym oraz Archiwum Państwowego w Warszawie z Polskim Towarzystwem Genealogicznym i Warszawskim Zespołem Indeksacyjnym. Prawie 1 mln cyfrowych kopii dokumentów zostało pozyskanych na mocy porozumień m.in. Archiwum Państwowego w Częstochowie z Instytutem Yad Vashem i Archiwum Państwowego w Łodzi z United States Holocaust Memorial Museum. Ponadto archiwa państwowe w Toruniu i Bydgoszczy, w ramach unijnego projektu «Źródła genealogiczne mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego», wykonały ponad 800 tys. skanów akt metrykalnych i stanu cywilnego». Vide: <http://www.archiwa.gov.pl/pl/digitalizacja/digitalizacja-zasobu-archiwow-pastwowych.html> [dostęp: 15.05.2015].

⁴⁶<http://www.apczestochowa.pl/index.php?option=comcontent&view=article&id=126:towarzystwo-genealogiczne-ziemi-czestochowskiej-w-archiwum-pastwowym-w-czestochowie&catid=1:nowiny>, [dostęp: 20.05.2015].

⁴⁷ Sprawozdanie za 2009 r. [dostęp: 10.05.2015].

podtrzymywaniu stałego kontaktu ze stroną społeczną, dyskusowaniu z nią problemów merytorycznych związanych z opracowywaniem przekazów pamięci. Przykładem tych wszystkich cech mogą być powołane przez ośrodek KARTA, Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnej (CATL), pojmowane jako centra „*aktywizujące miejscowe społeczności do ocalania, pielęgnowania i upowszechniania historii i tradycji lokalnej*”.

CATL to świetnie pomyślany przykład społecznej instytucji archiwalnej służącej pożytecznej tezauryzacji form pamięci lokalnej i regionalnej. „*Dzięki wsparciu Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego biblioteki zostały wyposażone w sprzęt umożliwiający digitalizowanie, opracowywanie i przechowywanie cyfrowych wersji materiałów historycznych. Materiały archiwalne: fotografie, dokumenty, relacje itp. są udostępniane przez mieszkańców, pozyskiwane przez wolontariuszy w ramach akcji inicjowanych przez bibliotekarza czy zbierane we współpracy z lokalnymi badaczami historii. [...] W ramach projektu CATL powstała sieć bibliotek, której osią jest udostępniana przez Ośrodek KARTA infrastruktura: Biblioteka Cyfrowa, system stron domowych CATL oraz wspólna strona www.archiwa.org, umożliwiająca przeszukiwanie zebranych materiałów*”⁴⁸. Narzędziem pomocniczym do współpracy bibliotek jest blog⁴⁹.

Problem archiwum, jako instytucji regionalnej pamięci społecznej, należy widzieć w całym jego zawężeniu określonym przez cechy i potrzeby owej pamięci oraz przez cechy i naturę działania samego archiwum. W gruncie rzeczy jest to problem wzajemnych oddziaływań instytucji działającej w regionalnej przestrzeni geograficznej i kulturowej oraz egzystującej w owej przestrzeni społeczności. Próbowaliśmy te oddziaływania krótko scharakteryzować i udokumentować z pełną świadomością, że wobec rozległości problemu nasza analiza jedynie zbliża się do pełnego, systematycznego opisu.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- *Statut Archiwum Państwowego w Toruniu z dn. 5 marca 2001 (ze zmianami z 30.08.2004 r.)*.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, nr arch. 39, 1/0.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, nr arch. 39, 2/0.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, nr arch. 39, 8/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu 60/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu: 318/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu 70/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu 67/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu 73/0.
- Archiwum Państwowe w Częstochowie, nr zespołu 69/0.
- *Statut Archiwum Państwowego w Częstochowie*, § 6. pkt. 6, <http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=95&idmp=157&r=o>.

⁴⁸ http://archiwa.org/?type=o_projekcie [dostęp: 9.01.2013].

⁴⁹ <http://blog.archiwa.org> [dostęp: 9.01.2013].

Opracowania

- Długajczyk E., *Powstania Śląskie dziś. Ankieta*, „Śląsk”, 2006, nr 5.
- Herdżin B., *Działalność edukacyjno-popularyzatorska archiwów na przykładzie Archiwum Państwowego w Toruniu*, [w:] *Muzea i Archiwa w edukacji Historycznej. Toruńskie Spotkania Dydaktyczne IV*, pod red. S. Roszaka i M. Strzeleckiej, Toruń 2007.
- Janik M., *Historyk i region*, [w:] *Na tropach twórczości i czasów minionych. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Damianowi Tomczykowi*, pod red. M. Cetwskiego i A. Czajkowskiej, Częstochowa 2012.
- Karbowska M., *Formy pracy kulturalno-oświatowej w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim*, „Archeion” 1962, t. 38.
- Lipiec J., *Szkolnictwo okręgu częstochowskiego w latach 1815–1862*, „Ziemia Częstochowska” 1976, t. 11.
- Nowak J., *Spoleczne reguły zapamiętywania. Antropologia pamięci*, Kraków 2011.
- Rosa A., *Funkcja edukacyjna archiwów. Pojęcie i zakres*, [w:] *Muzea i Archiwa w edukacji Historycznej. Toruńskie Spotkania Dydaktyczne IV*, pod red. S. Roszaka i M. Strzeleckiej, Toruń 2007.
- Szczepański M.S., *Spoleczności lokalne i regionalne a ład kontynentalny i globalny*, [w:] *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości*, red. W. Wesołowski, J. Włodarek, Warszawa 2005.
- Tomczak A., *Archiwistyka i zawód archiwisty. Kilka refleksji*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, Toruń 2-4 września 1997, t. 1, pod red. D. Nałęcz, Radom 1997.
- Wiśniewska M., *Archiwum jako miejsce pamięci*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2013, nr 4(6).

Opracowania w formie cyfrowej

- Janik M., *Metody korelacji międzyprzedmiotowej a kwestia tzw. ścieżek edukacyjnych*, [w:] *VII Sesja Popularyzatorska „Nowoczesna edukacja czy nowoczesność w edukacji? O potrzebie wykorzystania najnowszych metod i środków w nauczaniu przedmiotów humanistycznych”*, organizatorzy: *Samorządowy Ośrodek Doskonalenia w Częstochowie, Wydział Filologiczno-Historyczny AJD, 10 marca 2011* [materiał elektroniczny].
- <http://www.archiwa.gov.pl/pl/digitalizacja/digitalizacja-zasobu-archiwow-pastwowych.html>.
- http://archiwa.org/?type=o_projekcie.
- <http://blog.archiwa.org>.
- <http://cieszyn.katowice.ap.gov.pl/>.
- <http://galeria.apczewa.nazwa.pl/page/1-3/>.
- http://www.apczestochowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=126:towarzystwo-genealogiczne-ziemi-czestochowskiej-w-archiwum-pastwowym-w-czstochowie&catid=1:nowiny.
- http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_bielsko-biala.htm.
- http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_cieszyn.htm.
- http://www.katowice.ap.gov.pl/zasob_raciborz.htm.
- <http://www.warszawa.ap.gov.pl/art,50,oddzial-w-pultusku-informacje-podstawowe>.
- <http://www.szukajwarchiwach.pl/34>.
- *Przedmiot działalności AP w Częstochowie*, http://apczestochowa.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=26&Itemid=34.

- Rosa A., *Archiwa między historią i pamięcią. Antropologizowanie archiwistyki*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory” 2008, t. 2.
- *Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2012, 2013.*
- <https://www.archiwa.gov.pl/naczelnia-dyrekcja-archiw%C3%B3w-pa%C5%84stwowych/251-sprawozdania>.

Streszczenie

ARCHIWUM JAKO INSTYTUCJA REGIONALNEJ PAMIĘCI SPOŁECZNEJ

W prezentowanym artykule podjęta została próba opisu funkcji archiwum jako instytucji pamięci regionalnej. Autor założył przy tym, że sens ma nie tyle zastanowienie się czy archiwum jest instytucją regionalnej pamięci społecznej, ale przy pomocy jakich sposobów taki status egzystencjalny realizuje. Przyjęcie takiego punktu oglądu rzeczywistości wymagało wyjaśnienia rozumienia pojęcia świadomości czy też tożsamości regionalnej oraz pamięci regionalnej. Na główne pytania postawione w pracy odpowiedziano przedstawiając specyfikę zbiorów i działalność wielu archiwów polskich o charakterze regionalnym. Wszystkie one gromadzą archiwa o charakterze regionalnym, działają w regionalnej ramie przestrzennej, świadomie też wykorzystują wartości regionalnego charakteru swoich zbiorów w działalności popularyzatorskiej i naukowej. Autor artykułu odnosi się przede wszystkim do archiwów państwowych, ale uznaje, że dla zrozumienia ich funkcjonowania w roli instytucji pamięci regionalnej, potrzebne jest także omówienie ich związków z archiwami społecznymi. Ich przykładem mogą być Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnej.

Słowa kluczowe: archiwum, pamięć społeczna, tożsamość regionalna, tezauryzacja pamięci społecznej, zasób archiwalny, historia regionalna, edukacja regionalna

Summary

ARCHIVE AS AN INSTITUTION OF REGIONAL SOCIAL MEMORY

This article is an attempt to describe functions of the archive as an institution of regional memory. The author assumed that it makes sense not to only consider archive as an institution of regional social memory, but to also analyse what are the ways of conducting such an existential status. Adoption of this point of overview on reality required explanation of understanding of the concept of awareness and regional identity and memory. The main questions have been answered presenting specific collections and activity of many Polish archives of regional character. They all gather archives of regional character, operate in regional spatial frame, as well as they use values of the regional character of their collections in popularization and scientific activity. The author of the article refers mainly to the state archives, but agrees that understanding of their functioning as an institution of regional memory also requires discussion on their relationships with social archives. The examples here can be – Digital Archives of Local Tradition.

Keywords: archives, social memory, regional identity, hoarding of social memory, archival resources, regional history, regional education.

Jarosław Durka

(Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie
Uniwersytet Opolski)

UROCZYŚĆCI JASNOGÓRSKIE 3 MAJA 1968 ROKU W MATERIAŁACH SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA

Lata 1967–1968 obfitowały w wydarzenia, które spowodowały wzmożenie czujności aparatu bezpieczeństwa w Polsce. U podłoża leżała prowadzona przez rząd polityka zagraniczna. Była ona odbiciem mocarstwowego stanowiska Związku Radzieckiego, wspierającego państwa arabskie w wojnie sześciodniowej z Izraelem (5–10 czerwca 1967). W dniu 19 czerwca 1967 r. I sekretarz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka na VI Kongresie Związków Zawodowych ostro skrytykował Izrael. Rozpoczęła się kampania antyżydowska i doszło do tarć frakcyjnych w PZPR, a także wzrostu nastrojów antysemitycznych w społeczeństwie¹. W wielu instytucjach, a przede wszystkim w wojsku², doszło do czystek i represji w stosunku do osób pochodzenia żydowskiego. Spowodowało to niepokoje społeczne i poczucie braku poszanowania praw obywatelskich³. Ponadto na sytuację w Polsce wpływ zaczęły wywierać zmiany polityczne w Czechosłowacji. Polskie władze były mocno zaniepokojone tymi wydarzeniami, gdyż od stycznia 1968 r. rząd Aleksandra Dubčeka rozpoczął reformy, mające na celu złagodzenie systemu reżimowego państwa socjalistycznego. „Praska wiosna” spotkała się z krytyką nie tylko rządu polskiego, ale przede wszystkim władz Związku Radzieckiego. Podobne stanowisko prezentowały rządy większości państw pozostających pod wpływami Moskwy. Napięcie w krajach bloku wschodniego wzrastało, co w konsekwencji, w sierpniu tego roku miało doprowadzić do interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. W operacji „Dunaj” wzięło udział także wojsko polskie⁴.

Atmosfera konfrontacji i reżimowe posunięcia polskich władz doprowadziły w marcu 1968 r. do kryzysu politycznego, zapoczątkowanego demonstracjami studentów. Do protestów doszło w miastach, w których znajdowały się ośrodki akademickie, przede wszystkim w Warszawie, Gdańsku, Gliwicach,

¹ J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 39–51.

² Ibidem, s. 462–515; L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012, s. 371–398.

³ J. Eisler, op. cit., s. 104–158.

⁴ L. Kowalski, op. cit., s. 398–417. Szerzej: Ł. Kamiński, *Wokół praskiej wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*, Warszawa 2004.

Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu. Wystąpienia studentów zostały brutalnie stłumione siłami Milicji Obywatelskiej i Ochotniczych Rezerw Milicji Obywatelskiej. W innych miastach demonstracje miały zdecydowanie łagodniejszy przebieg, np. w Opolu, Bydgoszczy i Toruniu. Dochodziło też do manifestowania poparcia dla studentów w miastach, w których nie było ośrodków akademickich, np. w Tarnowie i Legnicy⁵.

W Częstochowie próbowano wzniecić wiece i manifestacje, w czym prym wiedli studenci Politechniki Częstochowskiej. Jednak nie doszło tu do jakiejś silniejszej akcji protestacyjnej, mimo że studenci próbowali włączyć do swoich działań młodzież szkół średnich. Do pierwszej demonstracji doszło spontanicznie w nocy z 11 na 12 marca, gdy studenci zaprotestowali przeciwko kontroli przeprowadzonej przez milicję w akademikach Politechniki Częstochowskiej. Przeszli wtedy ulicami miasta pod budynek, w którym mieszkał rektor uczelni, a także przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej i jeden z sekretarzy Komitetu Miejskiego PZPR. Grupa 200–250 osób wznosiła okrzyki popierające protest studentów z Warszawy i reformy w Czechosłowacji. Zorganizowana w dniu 15 marca demonstracja została zatrzymana na rondzie przy ul. Jasnogórskiej i Wolności, a następnie rozpędzona siłami milicji i ORMO⁶.

Władysław Gomułka, krytykując studentów⁷, podkreślił żydowskie pochodzenie niektórych liderów. Znowu nasiliło to kampanię antysemitką. Konsekwencją były kolejne protesty, w których domagano się przestrzegania praw obywatelskich i złagodzenia cenzury⁸.

Swój sprzeciw wobec władz wyraziły też władze Kościoła katolickiego w Polsce. W dniu 21 marca Episkopat wystosował list do premiera Józefa Cyrankiewicza, w którym krytykował posunięcia władz PRL, zwłaszcza stosowane represje wobec młodzieży. Hierarchowie Kościoła domagali się od rządu uwolnienia aresztowanych i zaniechania agresywnej propagandy w prasie⁹. Głos ten był niezwykle istotny i należał do najważniejszej instytucji opozycyjnej w Polsce. Podobne stanowisko, popierające młodzież, zajął prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński w przemówieniu do nauczycieli w dniu

⁵ Na temat wydarzeń z marca 1968 r. istnieje już bogata literatura. Vide: J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa, 1991; idem, *Polski rok 1968...*, op. cit.; P. Madajczyk, *Cień roku '68*, Warszawa 2012; W. Jarząbek, P. Madajczyk, J. Szymoniczek, *1968 and the Polish – West German Relations*, Warszawa 2013.

⁶ Szerzej: J. Neja, *Katowice i województwo katowickie*, [w:] *Oblicze Marca 1968*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2004, s. 104–107; J. Eisler, *Polski rok...*, op. cit., s. 308, 357; T. Wolsza, *Częstochowa w latach 1957–1970*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i Klasztoru Jasnogórskiego*, t. 4: *Dzieje miasta i klasztoru po 1945 roku*, red. K. Kersten, Częstochowa 2007, s. 178–182; S. Fertacz, K. Miroszewski, *Marzec 1968 roku w województwie katowickim*, Katowice 2009, s. 46–62.

⁷ Część tego wystąpienia znalazło się w *Polskiej Kronice Filmowej* – vide: KronikaRP, PKF/12B, <http://www.kronikarp.pl/szukaj,10964,tag-689447,strona-1> [dostęp 10.11.2015].

⁸ J. Eisler, *Polski rok 1968...*, op. cit., s. 431.

⁹ *21 marca 1968, Warszawa, Pismo konferencji Episkopatu Polski do Premiera J. Cyrankiewicza potępiające metody stosowane przez Służbę Bezpieczeństwa oraz popierające postulaty młodzieży akademickiej*, [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *lata 1960–74*, Poznań 1995, s. 500–501; B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2: *1964–1970*, Olsztyn 2001, s. 176.

30 marca. Ponadto w „Słowie” biskupów odczytanym z ambon następnego dnia krytykowano brutalne metody stosowane przez Służbę Bezpieczeństwa¹⁰. W konsekwencji wzmożło to czujność władz państwowych i obserwację kolejnych kroków hierarchów kościelnych. Wszystkie publiczne wystąpienia duchownych katolickich były szczególnie uważnie śledzone przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Biskupi powstrzymywali się jednak od wypowiedzi na temat kampanii antysemitkiej, gdyż traktowali to jako element walki o władzę wewnątrz PZPR11. Z ambon nie nawoływano do konfrontacji, ale do zaprzestania stosowania siły i do utrzymania pokoju, była więc to postawa wyważona, ale jednak krytyczna wobec rządu. Kościół nadal pozostawał przeciwnikiem władz PRL¹².

W 1968 r. panowała więc silna atmosfera konfrontacji rządu ze środowiskami opozycyjnymi. Odbiciem tego stały się przygotowania Służby Bezpieczeństwa do zabezpieczenia uroczystości kościelnych mających się odbyć w dniu 3 maja w Częstochowie. Jasna Góra, przez wielu traktowana jako stolica Kościoła katolickiego w Polsce, także tego dnia stała się celem pielgrzymek. Podczas obchodów święta Najświętszej Marii Panny Królowej Polski obecny był prymas Polski ks. kardynał Stefan Wyszyński. Zapowiedź jego pobytu w Częstochowie stała się dodatkowym bodźcem dla Służby Bezpieczeństwa do opracowania szczegółowego planu operacji mającej na celu obserwację i zabezpieczenie przed incydentami i próbom inicjowania manifestacji antyrządowych, które mogłyby towarzyszyć uroczystościom religijnym. Choć protesty studenckie w marcu tego roku nie miały w Częstochowie burzliwego przebiegu, to analiza materiałów pokazuje, że do studentów podchodzono z ostrożnością i uważnie obserwowano miejsca, w których się gromadzili. Ponadto, na uroczystości przybywało wielu pielgrzymów, w tym niedawno protestującej młodzieży. Obserwacja ich zachowania wydawała się niezwykle uzasadniona. Stąd szczegółowo opracowane plany operacyjne aparatu bezpieczeństwa.

Zachowane dokumenty pozwalają określić możliwości operacyjne Służby Bezpieczeństwa, stan siatki tajnych współpracowników i stosowane środki techniczne. Wskazują, że Częstochowa w 1968 r., w czasie najważniejszych uroczystości kościelnych, stawała się miejscem wydarzeń pierwszoplanowych o znaczeniu ogólnonarodowym.

Publikowane poniżej materiały znajdują się w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach pod sygnaturą *IPN Ka 056/156 t. 1*. Teczka nosi tytuł *Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r.* Jako aktotwórca figuruje Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Katowicach. Wszelkie podkreślenia i naniesione różnymi kolorami uwagi i poprawki zostały przez autora uwzględnione i ujęte w formie przypisów. Dokumenty nr 1, 2, 3 zostały sporządzone w formie maszynopisu, a dokument nr 4, czyli wykaz tajnych współpracowników, w oryginale jest rękopisem. Materiały te nie były dotąd publikowane.

¹⁰ B. Fijałkowska, op. cit., s. 176–177.

¹¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 274–275.

¹² A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, 267–268.

Dokument 1.

Częstochowa, dnia 2.V.1968 r.

^aPROGRAM^{a13}

Uroczystości kościelnej w dniu 3.V.1968 r. na Jasnej Górze w Częstochowie z okazji święta Najświętszej Marii Panny Królowej Polski

¹⁴

^bDnia 2.V.1968 r.^{b15}

godz. 18,40 – procesja eucharystyczna po wałach¹⁶, nabożeństwo z kazaniem /nazwisko kaznodzieja w ustaleniu/, prowadzi bp ABLEWICZ¹⁷
- kazanie bp ZARĘBA¹⁸.

Apel Jasnogórski – bp ABLEWICZ.

^cDnia 3.V.1968 r.^{c19}

godz. 01,00 – odsłonięcie obrazu
" 6,00 – nabożeństwo /godzinki/ i kazanie, które wygłosi O. Ferdynand Pasternak²⁰
" 9,00 – Msza św. i kazanie /nazwisko kaznodzieja w ustalaniu/
" 10,40 – procesja po wałach z obrazem niesionym przez deleg.[ację – dop. J.D.] krakowską w strojach regionalnych
" 11,00 – Słowo powitalne Episkopatu - bp BAREŁA²¹
" 11,30 – Suma pontyfikalna – celebryje abp BARANIAK²², kazanie wygłosi kard. WOJTYŁA²³, odnowienie ślubów przeprowadzi kard. WYSZYŃSKI²⁴
" 16,00 – Nabożeństwo różańcowe, kazanie wygłosi O. Józef PŁATEK²⁵
" 17,00 – Misterium – słuchowisko p.t. „Nie ma większej miłości”

¹³ ^{aa} Tekst podkreślony.

¹⁴ Podkreślenie na szerokości całego tekstu.

¹⁵ ^{bb} Tekst podkreślony.

¹⁶ W oryginale: włach.

¹⁷ Bp Jerzy Ablewicz (1919–1990) – biskup diecezjalny tarnowski w latach 1962–1990.

¹⁸ Bp Jan Zaręba (1910–1986) – biskup pomocniczy wrocławski w latach 1963–1969, a w latach 1970–1986 biskup diecezjalny wrocławski.

¹⁹ ^{cc} Tekst podkreślony.

²⁰ O. Stanisław Ferdynand Pasternak (1921–1999) – paulin, w latach 1963–1966 prokurator generalny zakonu, doktor prawa kanonicznego, a następnie profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Vide: J. Wroceński SCJ, *Ks. prof. Stanisław Ferdynand Pasternak (1921–1999)*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1–2, s. 3–9.

²¹ Bp Stefan Bareła (1916–1984) – biskup diecezjalny częstochowski w latach 1964–1984.

²² Abp Antoni Baraniak (1904–1977) – arcybiskup metropolita poznański w latach 1957–1977.

²³ Kard. Karol Wojtyła (1920–2005) – arcybiskup metropolita krakowski w latach 1964–1978, a w latach 1978–2005 papież Jan Paweł II.

²⁴ Kard. Stefan Wyszyński (1901–1981) – arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski w latach 1948–1981.

²⁵ O. Józef Stanisław Płatek (ur. 1936) – paulin, w latach 1975–1977 przeor Jasnej Góry, a w latach 1978–1984 generał zakonu.

- ” 18,30 – Nabożeństwo celebrowane przez kard. WOJTYŁĘ,²⁶
odnowienie ślubów, kazanie – kard. WYSZYŃSKI
- ” 20,00 – Apel Jasnogórski

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r., k. 2.

Dokument 2.

„ZATWIERDZAM”

Katowice, dnia ^a23.IV.^{a27} 1968 r.

^bI Zastępca

Komendanta

Wojewódzkiego

MO ds Służby

Bezpieczeństwa

w Katowicach

ppłk mgr inż.

Wł. Kruszyński^{b28}

Dnia^c ^{c29}1968 r.

^dPLAN^{d30}

OPERACYJNEGO ZABEZPIECZENIA UROCZYSTOŚCI KOŚCIELNEJ
NA JASNEJ GÓRZE W CZĘSTOCHOWIE W DNIU³¹ 3.V.1968 R.

Impreza kościelna w dniu 3. V. br. na Jasnej Górze w Częstochowie jest dopiero po raz trzeci przez Episkopat organizowana. W roku 1966 /milenijnym/ była ona zapoczątkowana i ustanowiona do corocznych obchodów.

Tegoroczna uroczystość kościelna na Jasnej Górze będzie miała wymowę „zadośćuczynną = błagalną” i zainauguruje całoroczne modlitwy maryjne w intencji „ratowania Narodu od zagrożeń moralnych”.

Uroczystość będzie miała charakter ogólnokrajowy, a jej program m.in.³² przewiduje:

- obecność całego episkopatu z WYSZYŃSKIM na czele /odbędzie się plenarne

²⁶ W oryginale bez przecinka.

²⁷ ^{aa} Tekst odrębny kolorem niebieskim, wpisany w lukę podkreśloną kolorem czarnym.

²⁸ ^{bb} Pieczętka w kolorze niebieskim i nieczytelny podpis. Pieczętka w miejscu podkreślonym kolorem czarnym. Płk Włodzimierz Kruszyński (ur. 1929) w latach 1968–1968 był I zastępcą komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa SB w Katowicach. Vide: W. Dubiański, *Województwo katowickie*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 66; *Biuletyn Informacji Publicznej*, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, <http://katalog.bip.ipn.gov.pl> [dalej: *Biuletyn*] [dostęp 28.11.2015].

²⁹ ^{cc} Luka podkreślona kolorem czarnym.

³⁰ ^{dd} Tekst podwójnie podkreślony kolorem czarnym.

³¹ W oryginale: INIU.

³² W oryginale: m.inn.

posiedzenie episkopatu/;

- delegacje kleru ze wszystkich diecezji;
- przemówienia kard. WYSZYŃSKIEGO oraz innych biskupów;
- ogłoszenie rozpoczęcia akcji „ratowania Narodu od zagrożeń moralnych”.

W celu mobilizacji wiernych – episkopat wydał list na temat „laicyzacji Narodu Polskiego”, który ma być czytany z ambon wszystkich kościołów w kraju 28.IV.br.

Poszczególne kurie biskupie natomiast – w wydanych okólnikach duszpasterskich m.in.³³ zalecają księżom, aby organizowali i zachęcali wiernych do indywidualnych wyjazdów na uroczystość 3 majową do Częstochowy.

Osoby, które indywidualnie tam wyjadą – mają obowiązek na miejscu w Częstochowie łączyć się w zwarte grupy i na teren Jasnej Góry wchodzić jako pielgrzymka, na której czele obowiązany jest być delegowany ksiądz.

W dniu 3 maja br. we wszystkich parafiach mają się odbyć uroczyste nabożeństwa wieczorowe, podczas których czytane będzie specjalne orędzie episkopatu.

Przeor klasztoru jasnogórskiego złożył już do Prezydium MRN [Miejskiej Rady Narodowej – dop. J.D.] w Częstochowie pisemne powiadomienie o terminie mającej się odbyć uroczystości.

Opierając się na doświadczeniach lat ubiegłych, jak też uwzględniając potrzebę operacyjnego zabezpieczenia wymienionej uroczystości kościelnej – planuje się:

I. °KIERUNKI DZIAŁANIA^{e34}

1. Kontynuować pracę rozpoznawczą w zakresie:

- ujawniania zamierzeń i działań przygotowawczych organizatorów, zapewniając w szczególności ustalenie ewentualnych zmian w znanych już założeniach i w programie organizatorów;

^f- organizowania dopływu informacji z kół zbliżonych do organizatorów i ze środowiska kleru, jak też aktywno świeckiego celem zorientowania się o nastrojach i komentarzach w związku z przygotowywaną uroczystością i na temat ewentualnych posunięć władz;^{f35}

- ujawniania i dokumentowania prób i tendencji do naruszania określonych przepisów porządku publicznego przez organizatorów imprezy i ich pomocników;

- zapewnienia operacyjnej kontroli wytypowanych figurantów pionu IV, w celu ujawnienia w porę ewentualnych wrogich lub prowokacyjnych zamierzeń;

- ustalenia wyznaczonych przez organizatorów głosicieli kazań, podczas

³³ W oryginale: m.inn.

³⁴ ° Tekst podwójnie podkreślony kolorem czarnym.

³⁵ ^f Akapit podkreślony odręcznie kolorem czarnym.

odbywających się uroczystości;

- oceny przewidywanej ilości uczestników na podstawie danych otrzymanych ze Służby Bezp.[iecieństwa – dop. J.D] innych województw w kraju.

2. Podejmować i realizować przedsięwzięcia operacyjne w kierunku przeciwdziałania wrogim i bezprawnym poczynaniom organizatorów oraz przedsięwzięcia profilaktyczno-zaradcze wobec ujawnionych tendencji wrogich lub brzemiennej w niebezpieczeństwa zakłócenia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

3. Przygotować posiadane osobowe źródła informacji do wykonywania zadań umożliwiających sprawne i skuteczne wykonanie zabezpieczenia operacyjnego.

Wypracowanie i omówienie z t.w. [tajnymi współpracownikami – dop. J.D.] sposobu łączności w dniu uroczystości, zarówno w postaci planowanych spotkań jak i wywoływania spotkań w wypadku nagłych i uzasadnionych potrzeb.

4. Na okres trwania samych uroczystości – pion IV Służby Bezp. przyjmuje następujące kierunki działania:

- wykorzystanie wszystkich środków pracy operacyjnej do ujawniania i przeciwdziałania próbom zakłócenia porządku i bezpieczeństwa w rejonach koncentracji uczestników;

- rozpoznawanie atmosfery, nastrojów wśród organizatorów i uczestników uroczystości, zwracając szczególną uwagę na szybkie ujawnianie wszelkich sytuacji konfliktowych w celu podejmowania działań zapobiegawczych;

- ustalanie ilości uczestników całej uroczystości i poszczególnych ich fragmentów, zwracając uwagę na uczestników w strojach regionalnych, ilość pielgrzymek, ich wymowę dekoracyjną itp.³⁶;

- rozpoznanie przebiegu, tematyki i treści wystąpień na uroczystościach;

- uzyskanie dostępnymi środkami danych świadczących w jaki sposób uroczystości ocenione zostały przez samych organizatorów;

- zagwarantowanie sobie dopływu informacji z ważniejszych parafii na terenie województwa w celu zorientowania się o przebiegu uroczystości 3 majowych w tych parafiach i o ilości osób /pielgrzymek/ wyjeżdżających na uroczystości częstochowskie.

II. §SPOSÓB REALIZACJI ZAPLANOWANYCH KIERUNKÓW DZIAŁANIA^{§37}

1. Uaktywnić pracę z siecią tajnych współpracowników przez formułowanie i zlecenie konkretnych zadań oraz większą częstotliwość spotkań.

Pozwoli to na bieżące rozpoznanie zamierzeń i sytuacji wśród organizatorów oraz

³⁶ W oryginale: itp.

³⁷ §§ Tekst podkreślony dwukrotnie kolorem czarnym.

interesujących nas figurantów.

W szczególności:

- t. wsp. „X-1”³⁸, „Edward”, „Zenon”³⁹, „Waldek”⁴⁰, „Kalina”⁴¹ i „Wacław”⁴² – docierają do Paulinów i wykonują zadania związane z ujawnieniem przygotowań oraz zamierzeń organizatorów, jak również rozpoznawają działalność Paulinów;

- uaktywnić pracę po linii „W” pod kątem zabezpieczenia informacji związanych z uroczystościami i przeciwdziałania wrogiej propagandzie pisanej;

- poprzez t.w. oraz inne środki pracy operacyjnej ujawniać osoby udzielające pomocy organizatorom i odpowiednio temu przeciwdziałać.

2. Ponieważ część przygotowań wykonuje częstochowska kuria diecezjalna niezależnie od poczynań Paulinów, - w organizowaniu pracy operacyjnej po tym obiekcie – zmierzać do rozpoznania poczynań i planów kurii, ujawniania wytycznych i zaleceń ze strony kurii do parafii.

Zadania te wykona się przy pomocy następujących tajnych współpracowników” „Dziekani”, „Bolek”⁴³, „Kalinowski”⁴⁴, „Janek”⁴⁵, „Alfa”, „Lusiek”⁴⁶, „Skrzetuski”, „Walek”⁴⁷, „Stanisław”, „Marian”⁴⁸, „Ryszard”⁴⁹, „Jadwiga”⁵⁰ i Rys”⁵¹.

3. Zapewnienie kontroli operacyjnej w stosunku do wytypowanych placówek zakonów żeńskich oraz figurantów świeckich związanych z kurią i Paulinami. Do zadań tych wykorzystuje się obok w/wym. [wyżej wymienionych – dop. J.D.] t.w. również środki techniki operacyjnej.

W szczególności zabezpieczenie organizuje się w stosunku do:

- domu rekolekcyjnego prowadzonego przez siostry zakonne przy ul. Barbary w Częstochowie;

- domów zakonnych SS. Elżbietanek, Urszulanek i Nazaretanek.

4. Systematyczna ocena i analiza dokonanego rozpoznania oraz opracowywanie

³⁸ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

³⁹ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁰ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴¹ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴² Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴³ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁴ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁵ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁶ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁷ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁸ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁴⁹ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁵⁰ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

⁵¹ Kryptonim odręcznie zaznaczony kolorem czerwonym.

informacji uwzględniających stan przygotowań, przewidywaną ilość uczestników oraz atmosferę wokół tych przygotowań i decyzji władz.

5. W przypadkach ujawnienia czynności bądź aktów sprzecznych z obowiązującymi przepisami – powodować reakcję kompetentnych czynników, lub przeprowadzać przedsięwzięcia profilaktyczno-zaradcze w postaci:

- rozmów ostrzegawczych i kierowania wniosków do KKA [Kolegium Karno-Administracyjne – dop. J.D.];

- zatrzymania na 24 i 48 godzin – w porozumieniu z Wydz.[iałem – dop. J.D.] Śledczym;

- inspirowania t.w. do dementowania plotek i pogłosek mogących wywołać niepokoje lub niepożądane nastroje;

- wytypowania i operacyjnej kontroli osób wymagających szczególnego zabezpieczenia w dniu czynności i przygotowanie takiego zabezpieczenia.

Poważniejsze przedsięwzięcia profilaktyczno-zaradcze konsultować z Kierownictwem Służby Bezp.[ieczeństwa – dop. J.D.] KW MO [Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej – dop. J. D.].

6. Dla jednostek t.w. wymienionych w p-cie [punkcie – dop. J.D.] 1 i 2-gim rozdziału II niniejszego planu przygotować i przekazać zestawy zadań o charakterze informacyjno-rozpoznawczym i interwencyjnym. Zadania te będą zmierzać do uzyskania pełnego rozpoznania, a t.w.: „X-1”, „Bolek”, „Lusiek”, „Wacław”, „Kalinowski” i „Kalina”⁵², obok zadań informacyjnych otrzymają zadania w kierunku wpływania na znanych sobie organizatorów by przestrzegali przepisy i zarządzenia władz, jak też odciągali od wrogich lub prowokacyjnych zamierzeń.

7. Za wykonanie powyższych zadań /pkt od 1 do 6 rozdz. II/ odpowiada ppłk R. Puchała⁵³ a realizują kpt. Kupczyk⁵⁴, kpt. Betka⁵⁵, hpor. Warczewski^{h56},

⁵² Wszystkie kryptonimy odręcznie zaznaczone kolorem czerwonym.

⁵³ Ppłk Ryszard Puchała (ur. 1922) w latach 1963–1971 był II zastępcą komendanta miejskiego MO ds. bezpieczeństwa w Częstochowie. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 71; *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁵⁴ Kpt. Ryszard Kupczyk (ur. 1929) w latach 1966–1973 kierownik Grupy IV Komendy Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁵⁵ Kpt. Mieczysław Betka (ur. 1924) w latach 1967–1972 był starszym oficerem operacyjnym Grupy IV KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁵⁶ Nazwisko dopisane odręcznie kolorem czerwonym. Pod nim przekreślone „kpt. Nawrot”. Por. Zdzisław Warczewski (ur. 1930) w latach 1967–1971 był inspektorem operacyjnym w Referacie ds. SB KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015]. Kpt. Nawrot – brak bliższych informacji.

por. Ceglarek⁵⁷, por. Wnęko⁵⁸, por. Adamski⁵⁹,⁶⁰ por Baka⁶¹,⁶² ppor. Boczek⁶³ i por. Wolski⁶⁴,⁶⁵

8. Z t.wsp. ps. „Lusiek”, „Wacław”, „Dziekan”, „Walek”, „Bolek” i „Kalina” omówić zadania na wypadek zaistnienia żywiołowych i nieprzewidzianych zakłóceń porządku publicznego, by wykorzystali swe wpływy i pozycje do posunięć uspokajających, rozładowujących napięcie⁶⁶ i ustalenia prowodyrów oraz inspiratorów tychże.

Pracownicy przekazujący te zadania zachowują niezbędny umiar i ostrożność, by nie dopuścić do powstania u danego⁶⁷ t.wsp. przekonania o tym, że władze oczekują na ekscesy. Z pracownikami, którzy wymienionych t.w. posiadają na swoim kontakcie – ppłk L. Pikuła⁶⁸ omówi szczegółowo tę⁶⁹ część zadań.

9. Wszystkimi dostępnymi środkami zapewnić dopływ informacji o sytuacji w parafiach miasta i powiatu Częstochowy dla ustalenia ile z tego rejonu udaje się na Jasną Górę oraz ujawnienia osób zdradzających ewentualne wrogie zamiary.

10. Przygotować i zapewnić możliwości procesowego udokumentowania ewentualnych wrogich kazań i wystąpień publicznych.

11. Wyznaczyć trzech pracowników operacyjnych do obliczania stanu frekwencji zgodnie z przyjętymi już zasadami /na podstawie sektorального podziału rejonu klasztoru/. Nadto wyznaczyć dalszych dwóch pracowników do obliczania i ustalania ilości pielgrzymek, delegacji w strojach regionalnych, sztandarów i innych dekoracji w obrębie Jasnej Góry.

12. Po zakończeniu uroczystości, niezależnie od bieżących informacji – opracować analizę uwzględniającą przebieg uroczystości i stan frekwencji. Opracować również informację o stanie frekwencji, ilości samochodów

⁵⁷ Por. Czesław Ceglarek (ur. 1933) w latach 1967–1975 był starszym inspektorem operacyjnym Grupy IV KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁵⁸ Por. Stefan Wnęko (ur. 1924) w latach 1967–1972 był inspektorem operacyjnym w Referacie ds. SB KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁵⁹ Por. Adamski – brak bliższych informacji.

⁶⁰ Przecinek naniesiony odręcznie kolorem czerwonym. Pod nim litera „i”.

⁶¹ Por. Tadeusz Baka (ur. 1923) w latach 1967–1971 był inspektorem w Referacie ds. SB KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁶² Przecinek naniesiony odręcznie kolorem czerwonym. Pod nim kropka.

⁶³ Ppor. Stanisław Boczek (ur. 1940) w latach 1967–1973 był oficerem operacyjnym Grupy IV KMIP MO w Częstochowie. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁶⁴ ii tekst dopisany odręcznie kolorem czerwonym.

⁶⁵ W oryginale bez kropki po dopisanych nazwiskach. Por. Henryk Wolski – brak bliższych informacji.

⁶⁶ W oryginale: na-pięcie.

⁶⁷ W oryginale słowo „udanego” zostało napisane razem i odręcznie rozdzielone pionową czerwoną kreską.

⁶⁸ Ppłk Lucjan Pikuła w latach 1962–1975 był naczelnikiem Wydziału IV KW MO w Katowicach. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 67.

⁶⁹ W oryginale: tą. Litera „ą” naniesiona odręcznie kolorem czerwonym, pod nią prawdopodobnie litera „e”.

znajdujących się w obrębie Jasnej Góry i przesłać do poszczególnych województw wraz ze stenogramami wygłoszonych kazań przez biskupów i księży.

Wykona i por. B. Kutorasiński⁷⁰.

13. Wydział II deleguje do Częstochowy^k..... z zadaniem:^{k71}

a) operacyjnej kontroli cudzoziemców przybyłych indywidualnie lub zbiorowo do Częstochowy, ze szczególnym uwzględnieniem dyplomatów i dziennikarzy zachodnich;

b) zapewnienia informacji z ewentualnej konferencji prasowej na Jasnej Górze i z innych spotkań cudzoziemców z Paulinami, bądź świeckim aktywnym klerykalnym;

c) przeciwdziałania próbom kolportażu wrogiej literatury, jak też w miarę możliwości podjęcie działania zapobiegające w przekazywaniu, szkodliwych relacji przez dziennikarzy.

d) przygotowania wytypowanych jednostek t.wsp. do wykorzystania ich możliwości w zakresie przekazywania obcokrajowcom korzystnych relacji i objaśnień.

Do organizowanego zabezpieczenia po pionie II – wykorzystane będą^{l72} źródła informacji pozostające na kontakcie Służby Bezp. w Częstochowie, a mianowicie t.w. ps.ps. „Czarny”, „Rysiek”, „Wiktor”, „Nauczyciel”, „Julia”, „Janek” i „Janusz”.

14. Wydział III deleguje do Częstochowy^l.....^{l73} wspólnie z pracownikami pionu III Służby Bezp. w Częstochowie wykona następujące zadania:

a) organizowanie kontroli operacyjnej w stosunku do wytypowanych figurantów pionu III;

b) wzmożenie pracy operacyjnej w obiektach kluczowych i specjalnego znaczenia, zwłaszcza w Hucie im. Bieruta, elektrowni, węźle kolejowym i dworcu PKS;

c) spowodowanie kontroli zabezpieczenia miejsc przechowywania broni, materiałów wybuchowych i inicjujących, promieniotwórczych oraz substancji trujących. Spowodowanie ograniczeń w przewozach tych materiałów w dniach 30.IV. – 4.V.br.;

e)⁷⁴ zabezpieczenia terenu (w porozumieniu ze służbą mundurową MO), jak też

⁷⁰ ⁱⁱ Fragment wpisany odręcznie kolorem czerwonym. Pod nim odręcznie przekreślone: kpt. E. Wojdas. Por. B. Kutorasiński – brak bliższych informacji. Kpt. Eugeniusz Wojdas (ur. 1925) w latach 1963–1968 był kierownikiem Grupy Analityczno-Sprawozdawczej Wydziału IV KW MO w Katowicach. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁷¹ ^{kk} Tekst wpisany odręcznie kolorem czerwonym. W tym miejscu przekreślony tekst: „grupę pracowników pod kierownictwem Z-cy Naczelnika Wydziału II mjr Wierczyńskiego z zadaniem:”. Mjr Alojzy Wierczyński (ur. 1923) w latach 1956–1970 był zastępcą naczelnika Wydziału II KW MO w Katowicach. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁷² ^{ll} W oryginale „mjr Wierczyński wykorzysta” zostało poprawione w ten sposób, że wykreślono odręcznie kolorem czerwonym fragment „mjr Wierczyński”, a wyrazu „wykorzysta” dopisano ręcznie kolorem czerwonym fragment „ne będą”.

⁷³ ^{ll} W tym miejscu wykreślony odręcznie fragment: „grupę pięciu pracowników. Naczelnik Wydziału III wyznaczy odpowiedzialnego kierownika grupy, która”.

⁷⁴ W oryginale brak punktu d.

osób podejrzanych o uprawianie dywersji ideologicznej w celu niedopuszczenia do wrogich czynów w postaci propagandy pisanej;

f) zapewnienia dopływu informacji o sytuacji na wyższych uczelniach w Częstochowie o panujących tam nastrojach i tendencjach w związku z odbywającą się imprezą kościelną. W tym celu wykorzysta również t.w. ps. ps. „Student”, „Szejna”, „Varia” pozostających na kontakcie pracowników Służby Bezp. w Częstochowie.

15. Naczelnik Wydziału „T” ppłk E. Szymoniak⁷⁵ zapewni utrwalenie na taśmie i wykonanie stenogramów wystąpień kaznodziejów podczas uroczystości.

Organizacja wykonania tego zadania przedstawiona będzie w odrębnym planie Wydziału „T”, stanowiącym załącznik do niniejszego planu.

16. Z-ca Naczelnika Wydziału „B”^m.....^{m76} wraz z jedną sekcją Wydz. „B” zabezpieczy wykonanie dokumentacji fotograficznej z ważniejszych akcentów imprezy, poprowadzi zewnętrzną obserwację wytypowanych figurantów oraz wykona inne czynności zlecone przez Sztab Służby Bezp. w Częstochowie.

III. ⁿORGANIZACJA DOWODZENIAⁿ⁷⁷

1. Dla organizacji wykonawstwa nakreślonych zadań i koordynacji działań Służby Bezp. jak też współdziałania ze służbą MO – powołuje się Sztab Służby Bezp. w składzie:

- Kierownik Sztabu – ppłk L. Pikuła N-k [Naczelnik – dop. J.D.] Wydz.[iału – dop. J.D.] IV odpowiedzialny za całość zabezpieczenia.

- Z-ca Kier.[ownika – dop. J.D.] Sztabu – ppłk W. Syjota⁷⁸ – Z-ca Kom. [endanta – dop. J.D.] MO d/s Służby Bezp. w Częstochowie odpowiedzialny za wykonanie zadań po linii pionu II i III w Częstochowie;

- Z-ca Kier. Sztabu – mjr Z. Nikiel⁷⁹ Z-ca Naczeln. W.[ydziału – dop. J.D.] IV odpowiedzialny za wykonanie zadań po linii Wydz. „T” i „B” oraz za sprawozdawczość;

- Członek Sztabu – ppłk R. Puchała Z-ca Kom. MO d/s Służby Bezp. w Częstochowie – odpowiedzialny za wykonanie zadań pionu III w Częstochowie;

- Członek Sztabu –^o.....^{o80}

- Członek Sztabu – ppłk E. Szymoniak – N-k Wydz. „T” odpowiedzialny za

⁷⁵ Płk Edmund Szymoniak w latach 1961–1970 był naczelnikiem Wydziału „T” KW MO w Katowicach. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 69.

⁷⁶ ^{mm} W oryginale przekreślone odręcznie kolorem czerwonym: mjr W. Domagała. Mjr Włodzimierz Domagała (ur. 1928) w latach 1962–1969 był zastępcą naczelnika Wydziału „B” KW MO w Katowicach. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 68; *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁷⁷ ⁿⁿ Fragment podkreślony dwukrotnie kolorem czarnym.

⁷⁸ Płk Władysław Syjota (ur. 1919) w latach 1967–1973 był I zastępcą komendanta ds. SB KMiP w Częstochowie. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 71; *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁷⁹ Mjr Zygmunt Nikiel w latach 1962–1969 był zastępcą naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 67.

⁸⁰ ^{oo} W oryginale w tym miejscu wykreślono odręcznie kolorem czerwonym fragment: „mjr W. Wierczyński Z-ca N-ka W. II odpowiedzialny za wykonanie zadań pionu II w Częstochowie;” i wpisano odręcznie kolorem czerwonym wielokropek.

wykonanie zadań Wydz. „T” w Częstochowie;

- Członek Sztabu – p.mjr W. Domagała⁸¹ Z-ca N-ka Wydz. „B” odpowiedzialny za wykonanie zadań Wydz. „B” w Częstochowie.

2. Stanowisko dowodzenia znajdować się będzie w budynku KPMO [Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej – dop. J.D.] w Częstochowie przy ul. Ochotników Wojennych 4/6 telefon _____.

3. Do dyspozycji Sztabu Służby Bezp. Powołuje się odwód w składzie dwóch oficerów operac.[yjnych – dop. J.D.] i dwóch oficerów śledczych. Kierownikiem odwodu mianuje się kpt. Fickowskiego⁸², a do dyspozycji odwodu przydziela się dwie sanitarki z obsługą lekarską i „teleport”. Siedzibą odwodu będzie I Komisariat MO w Częstochowie przy ul. Rakowieckiej tel. _____.

4. Służba mundurowa MO wykonuje swe zadania według oddzielenie opracowanego planu.

5. Jeżeli mimo podjętych środków zaistnieje stan zagrożenia, którego likwidacja wymagać będzie użycia zwartych oddziałów MO – decyzje o ich przygotowaniu i użyciu wydaje, zgodnie z zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych – Komendant Wojewódzki MO (równorzędny), przejmując jednocześnie od momentu wydania takiej decyzji Kierownictwo nad całością działań Służby Bezp. i MO.

6. Ustala się następujące hasła:

- _____ = hasło rozpoznawcze dla funkcjonariuszy MO i Służby Bezp.;

- _____ = hasło komunikujące o zagrożeniu bądź zaistnieniu poważnego zagrożenia.

IV. SIŁY I ŚRODKI⁸³

1. Pracę z t.w. pionu IV w Częstochowie prowadzić będzie 10-ciu⁸⁴ oficerów operacyjnych Służby Bezp. w Częstochowie.

2. Wydział IV deleguje „.....”⁸⁵ pracowników do obliczania frekwencji i patrolowania rejonu uroczystości.

3. Do utrzymania łączności z pracownikami w rejonie Jasnej Góry delegowanych zostanie trzech pracowników.

4. Do przepisywania stenogramów kazań, ważniejszych materiałów operacyjnych oraz okresowych meldunków z przebiegu uroczystości deleguje się dwie maszynistki z Wydz. IV i jedną maszynistkę z „.....”⁸⁶.

⁸¹ pp W oryginale nazwisko odręcznie przekreślone kolorem czerwonym.

⁸² Kpt. Zdzisław Fickowski (ur. 1927) w latach 1967–1969 był inspektorem w Wydziale IV KW MO w Katowicach. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

⁸³ rr Fragment podkreślony dwukrotnie kolorem czarnym.

⁸⁴ ss W oryginale: „15-tu” poprawione odręcznie kolorem czerwonym na „10-ciu”.

⁸⁵ tt W oryginale odręczny wielokropek w kolorze czerwonym, a powyżej przekreślone odręcznie kolorem czerwonym: „7-miu”.

⁸⁶ uu W oryginale odręczny wielokropek w kolorze czerwonym, a obok przekreślone odręcznie kolorem czerwonym: „z Wydz. II.”

5. Kierownik Samodzielnej Sekcji „A” KWMO kpt. Garbarz deleguje jednego oficera szyfranta do dyspozycji Sztabu Służby Bezp. w Częstochowie.
 6. Sztab Służby Bezp. wykorzysta w Częstochowie 3 samochody osob. [owe – dop. J.D.] (1 Wydz. IV i 2 z refer.[atu – dop. J.D.] Sł. Bezp. w Częstochowie). Grupy Wydz. II i Wydz. III wykorzystają samochody wydziałowe. Wydz. „T” korzysta z 2-ch własnych samochodów osob.
 7. Ogółem do zabezpieczenia użytych będzie ^{w.....}^{w87} funkcjonariuszy Służby Bezp. z Katowic i Częstochowy oraz 1 sekcja „B”.
 8. Wydatki operacyjne związane z zabezpieczeniem rozliczają dysponenci III stopnia poszczególnych Wydziałów i służb. Inne wydatki operacyjne rozlicza Naczelnik Wydz. IV – jako jednostka organizująca zabezpieczenie.
 9. W dniu 2.V.br. odbędzie się odprawa służbowa dla funkcjonariuszy uczestniczących w zabezpieczeniu podczas której przekazane zostaną zadania.
- Odprawa odbędzie się o godz. 15.00 w gmachu KPMO w Częstochowie.

^xWykonano w 3-ch egz. ^{x88}[emplarzach – dop. J.D.]

Egz. Nr 1 Dep.[atrament – dop. J.D.] IV MSW /ppłk L. Pikuła⁸⁹

Egz. Nr 2 Wydz. IV

Egz. Nr 3 SB Cz-wa

^yObiegiem czł.[onkowie] sztabu Sł. Bezp.^{y90}

^{z1} ^{z91} ^aZapoznałem się [podpis nieczytelny – dop. J.D.]^{a92}

^{b2}. mjr Wierczyński – [podpis nieczytelny – dop. J.D.]

3. ppłk Szymoniak – [podpis nieczytelny – dop. J.D.]

4. mjr Domagała – [podpis nieczytelny – dop. J.D.]

5. ppłk Puchała – [podpis nieczytelny – dop. J.D.]^{b93}

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r., k. 245–255.

⁸⁷ ^{ww} W oryginale odręczny wielokropek w kolorze czerwonym, a powyżej przekreślone odręcznie kolorem czerwonym: „69”.

⁸⁸ ^{xx} Fragment podkreślony kolorem czarnym.

⁸⁹ Powyżej podpis nieczytelny w kolorze czarnym.

⁹⁰ ^{yy} Napisano odręcznie kolorem niebieskim i podkreślono.

⁹¹ ^{zz} Napisano odręcznie kolorem niebieskim.

⁹² ^{aa} Napisano odręcznie kolorem czerwonym.

⁹³ ^{bb} Napisano odręcznie kolorem niebieskim.

Dokument 3.

„ZATWIERDZAM”

^b

^{b95}

Dnia ^d ^{d97}1968 r.

Katowice, dnia ^a26 kwietnia^{a94} 1968 r.

^c„Tajne specjalnego znaczenia”^{c96}

Egz. Nr 1.⁹⁸

„PLAN”^{e99}

operacyjnego zabezpieczenia uroczystości kościelnych w Częstochowie w dniach
3 maja 1968 r.

Wydział II-gi Służby Bezpieczeństwa KWMO w Katowicach w okresie trwania uroczystości kościelnych w Częstochowie będzie zajmował się następującymi problemami:

1. Dziennikarze i korespondenci zagraniczni uczestniczący w uroczystościach.
2. Zorganizowane wycieczki cudzoziemców z krajów kapitalistycznych i Polonijne.
3. Przedstawiciele placówek dyplomatycznych z k.k. [krajów kapitalistycznych – dop. J.D.] akredytowani w Polsce.
4. Indywidualne przyjazdy cudzoziemców.
5. Zabezpieczenie cudzoziemców – handlowców, specjalistów, montażystów – przebywających na naszym terenie.
6. Miejsca zakwaterowania cudzoziemców, Hotel Miejski, prywatne kwatery.
7. Instytucje usługowe mające styk z cudzoziemcami.

W dotychczasowym wstępnie przeprowadzonym rozpoznaniu tutejszy Wydział II-gi nie uzyskał¹⁰⁰ informacji wskazujących kto konkretnie z dziennikarzy i cudzoziemców z k.k. weźmie udział w wymienionych uroczystościach.

Niezależnie od tego posiadane źródła informacji na terenie Katowic i Częstochowy zostały odpowiednio przygotowane do realizacji zadań związanych z uroczystościami kościelnymi.

⁹⁴ ^{aa} Tekst odręczny kolorem niebieskim, wpisany w lukę podkreśloną kolorem czarnym.

⁹⁵ ^{bb} Miejsce wolne, podkreślone kolorem czarnym.

⁹⁶ ^{cc} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

⁹⁷ ^{dd} Luka podkreślona kolorem czarnym.

⁹⁸ Liczba porządkowa „1.” wpisana odręcznie kolorem niebieskim w luce podkreślonej kolorem czarnym.

⁹⁹ ^{ee} Tekst podwójnie podkreślony kolorem czarnym.

¹⁰⁰ W oryginale: uzyskano.

I. ^gDZIENNIKARZE I KORESPONDENCJI ZAGRANICZNI UCZESTNICZĄCY
W UROCZYŚCIACH KOŚCIELNYCH.^{g 102}

Korespondenci zagraniczni przekazują swoim agencjom informacje tendencyjne i nieobiektywne, stąd też planuje się generalnie prowadzić pracę operacyjną w kierunku:

1. Zneutralizowania ich aktywności zawodowej na terenie Częstochowy.
 - a) Odciągnięcie ich zawodowych czynności, a skierowanie uwagi na inne zagadnienia odpowiadające polskiej racji stanu.
2. Zainspirowanie ich¹⁰³ do przekazania swoim agencjom opracowane wcześniej informacje zmierzające do skierowania ich uwagi na ujemne strony działalności hierarchii kościelnej.
3. Rozpoznanie, przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju przeciekowi ze strony osób utrzymujących kontakty z dziennikarzami prasy kapitalistycznej.
4. Zastosowanie wszystkich dostępnych środków operacyjnych mających na celu uzyskanie kompromitujących materiałów na dziennikarzy prasy kapitalistycznej – przede wszystkim akredytowanych w Warszawie.

Dla zrealizowania powyższych zadań Wydział II-gi planuje następujące przedsięwzięcia operacyjne do wykonania:

1. Dziennikarze zagraniczni, korespondenci agencji zachodnich akredytowani w Warszawie, dziennikarze polscy reprezentujący prasę krajową niepartyjną¹⁰⁴, którzy zamówią w przyszłości noclegi w hotelach miejskich w Częstochowie (Katowicach) będą w zależności od ich rozpoznania operacyjnego kierowani do pokoi opracowanych technicznie lub podobnie przygotowanych kwater prywatnych.
2. W celu umożliwienia prowadzenia kontroli rozmów dziennikarzy zagranicznych i cudzoziemców zamieszkałych w hotelach zabezpieczyć technicznie odpowiednie nr telefonów.
3. Przeprowadzić rozpoznani^{8e} na pocście zmierzające do ustalenia czy na okres uroczystości kościelnych zorganizowane zostaną odrębne punkty telefoniczne i dalekopisy do dyspozycji przedstawicieli prasy zagranicznej. Czynność ta zostanie wykonana przez Wydział „T” Służby Bezpieczeństwa w Katowicach. W wypadku ustalenia takich punktów zostaną one zabezpieczone operacyjnie, a mianowicie

¹⁰¹ Fragment podkreślony kolorem czarnym.

¹⁰² ^g Podkreślone kolorem czarnym.

¹⁰³ W oryginale: im.

¹⁰⁴ W oryginale: nie partyjną.

telefony zostaną objęte „PT” [podśluchem telefonicznym – dop. J.D.], dalekopisy zabezpieczone poprzez doraźne pozyskanie ich obsługi. Czynności te zostaną wykonane w porozumieniu z Wydz. „T”, albo przez pracowników Wydziału II-go, czy też pracowników Wydziału „T”.

4. Wydział II. uzgodni z Kierownictwem Dep. II-go, aby w wypadku wysyłania swoich tajnych współpracowników lub innych źródeł osobowych powiadamiał na bieżąco. Ma to na celu właściwą koordynację i realizację głównych założeń pracy operacyjnej.
5. Dla celów neutralizacyjnych, inspiracyjnych, rozpoznawczych i ewentualnie kompromitujących, Wydział II planuje:
 - a) wykorzystanie źródła obyw. ps. „Janusz” posiadający znajomość i dotarcie do kierownictwa kleru katolickiego z tytułu swojego zawodu dziennikarskiego i osobistych znajomości a także w 1966 roku zapoznał szereg dziennikarzy akredytowanych prasy kapitalistycznej w Warszawie;
 - b) tajny współpracownik ps. „Jerzy” dziennikarz, w okresie maja i sierpnia 1966 roku wykonywał zadania po zagadnieniu korespondentów kapitalistycznych, których zna i posiada swobodne dotarcie do wymienionych dla realizowania naszych zadań;
 - c) tajny współpracownik ps. „Łukasz” z Częstochowy wykorzystany zostanie do rozpoznania kontaktów z agencji „The New York Times”, gdzie posiada odpowiednie kontakty z okresu kiedy przebywał w Warszawie;
 - d) źr.[ródło – dop. J.D.] obyw. ps. „Wojtek” z Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie posiadający dobre rozpoznanie wśród dziennikarzy akredytowanych w Warszawie posiadający dobre rozpoznanie wśród dziennikarzy akredytowanych w Warszawie, którego zadaniem będzie sygnalizowanie zamierzeń tych dziennikarzy, przekazywanych informacji i innych reperkusji związanych z uroczystościami kościelnymi;
 - e) fotoreporter CAF-u [Centralnej Agencji Fotograficznej – dop. J.D.] ob. Seko zamieszkały w Katowicach a wykorzystywany w 1966 roku do tego typu zadań, posiadający znajomości wśród korespondentów zagranicznych wykonywał będzie dla nas zadania przewidziane w pkt. I.
6. Niezależnie od powyższego wykorzystane zostaną możliwości operacyjne Wydziału VII. Dep. II, gdzie dla obsługi posiadanych źródeł informacji przybędzie specjalny pracownik.
7. W stosunku do dziennikarzy polskich reprezentujących prasę polską – niepartyjną – przewiduje się z niektórymi z nich przeprowadzić rozmowy, które będą miały dwa aspekty:
 - rozmowy w celu ewentualnego wykorzystania,
 - rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze.

Jednak przed podjęciem należytej i prawidłowej decyzji, każdy przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie.

Przewiduje się również, że w razie uzyskania informacji wskazujących na konieczność operacyjnego interesowania się będą podjęte odpowiednie przedsięwzięcia.

II. ^hZORGANIZOWANE WYCIECZKI CUDZOZIEMCÓW Z K.K. I POLONIJNE.^{h105}

1. Zakłada się, że pracownicy Wydziału II-go będą przeprowadzali rozmowy operacyjne ze wszystkimi pilotami wycieczek zagranicznych dla uzyskiwania informacji o zachowaniu uczestników tych wycieczek zarówno na terenie Częstochowy jak i innych miejscach.
2. W zależności od potrzeb i wynikających sytuacji operacyjnych Wydział II-gi wkraczał będzie we wszystkie miejsca, gdzie wymienieni będą przebywali lub korzystali z określonych usług.

III. ⁱPRZEDSTAWICIELE PLACÓWEK DYPLOMATYCZNYCH Z K.K. AKREDYTOWANI W POLSCEⁱ¹⁰⁶

Do chwili obecnej nie posiadamy żadnych informacji o awizowanych przyjazdach przedstawicieli placówek dyplomatycznych z państw kapitalistycznych, chociaż należy liczyć się z tym, że wiele osób tej kategorii przybędzie do Częstochowy. W związku z tym planuje się:

1. W porozumieniu ze Służbą Ruchu Drogowego MO zabezpieczyć wszelkie drogi dojazdowe do Częstochowy dla uzyskania wcześniejszej informacji o ich ruchu.
2. W Częstochowie w czasie trwania uroczystości kościelnych będzie przygotowana grupa obserwacji zewnętrznej z Wydz. „B”, na wypadek konieczności podjęcia pojazdów dyplomatycznych.

IV. ^jINDYWIDUALNE PRZYJAZDY CUDZOZIEMCÓW.^{j107}

1. W odniesieniu do tej kategorii cudzoziemców prowadzone będzie ich rozpoznanie poprzez tut.[ejszy – dop. J.D.] Wydział Kontroli Ruchu Granicznego, jednostki terenowe w celu uzyskania informacji o ich zamiarach, miejscu pobytu itp.
2. Przewiduje się, że będą prowadzone rozmowy z obywatelami polskimi towarzyszącymi indywidualnym cudzoziemcom przybyłym na uroczystości kościelne, po uprzednim rozpoznaniu i stwierdzeniu celowości operacyjnej.

¹⁰⁵ ^{hh} Podkreślono kolorem czarnym.

¹⁰⁶ ⁱⁱ Podkreślono kolorem czarnym.

¹⁰⁷ ^{jj} Podkreślono kolorem czarnym.

3. W razie konieczności będą stosowane inne środki pracy operacyjnej.

V. ^kZABEZPIECZENIE CUDZOZIEMCÓW – HANDLOWCÓW, SPECJALISTÓW, MONTAŻYSTÓW – PRZEBYWAJĄCYCH NA NASZYM TERENIE.^{k108}

1. Wydział II ustali w centralach handlu zagranicznego jak: „Centrozap”, „Stalexport”, „Węglokoks” i „Hartwig” ilość obcokrajowców, którzy będą przebywać na terenie tutejszego województwa w okresie uroczystości kościelnych. W porozumieniu z dyrekcjami poszczególnych central spowoduje się,¹⁰⁹ że przedstawiciele handlowi z krajów kapitalistycznych według naszego zapotrzebowania operacyjnego zostaną zaabsorbowani działalnością służbową, zainspirowaną operacyjnie przez Wydz. II-gi.
2. Podobne czynności jak w pkt. 1 stosuje się w stosunku do montażystów z krajów kapitalistycznych, którzy w okresie uroczystości kościelnych będą przebywali na terenie województwa katowickiego wykorzystując do tego jednostki terenowe Służby Bezpieczeństwa.

VI. ^lMIEJSCA ZAKWATEROWANIA CUDZOZIEMCÓW, HOTELE MIEJSKIE, PRYWATNE KWATERY.^{l110}

1. Wydział II-gi Służby Bezpieczeństwa KWMO w Katowicach posiada operacyjnie opanowane wszystkie hotele, gdzie przewiduje się pobyt interesujących nas osób.
2. Wszystkie wycieczki zagraniczne oraz turyści indywidualni i inni obcokrajowcy, którzy zostaną zakwaterowani w hotelach zostaną objęci kontrolą operacyjną przez Wydział II-gi.
3. Wydział II, planuje wejść w kontakt z odpowiednimi Wydziałami Gospodarki Komunalnej w celu uzyskania informacji o ewentualnych planach stworzenia innych miejsc zbiorowego zakwaterowania wycieczek zagranicznych, aby miejsca te zabezpieczyć operacyjnie w odpowiednim czasie.
4. Przeprowadzenie penetracji u niektórych osób interesujących naszą Służbę realizowane będzie w miarę uzyskiwania informacji na temat awizowanych korespondentów, dziennikarzy i innych osób i w miarę wynikających sytuacji operacyjnych.
 - a) w tym celu w odpowiednim czasie Biuro „B” MSW w Warszawie oddeleguje grupę pracowników niezbędnych dla przeprowadzenia tych czynności operacyjnych.
5. Według posiadanego rozpoznania na terenie Częstochowy istnieje aktualnie 20 prywatnych kwater, które w większej części są już przez nas

¹⁰⁸ ^{kk} Podkreślono kolorem czarnym.

¹⁰⁹ W oryginale bez przecinka.

¹¹⁰ ^{ll} Podkreślono kolorem czarnym.

rozpoznane i posiadamy dogodne warunki dla uzyskiwania informacji o osobach tam skierowanych.

6. Na terenie Częstochowy istnieją dwie kwatery,¹¹¹ z których w 1966 r. korzystali korespondenci zagraniczni. Są one operacyjnie rozpoznane i istnieją wszelkie warunki dla kontrolowania pobytu ewentualnych mieszkańców interesujących naszą Służbę.

VII. ^lINSTYTUCJE USŁUGOWE MAJĄCE STYK Z CUDZOZIEMCAMI¹¹²

1. Przede wszystkim objęte zostaną kontrolą operacyjną wszelkiego rodzaju środki łączności jak telexy, telefony itp. w granicach na jakie istnieć będą nasze możliwości.
2. Wszystkie inne instytucje i przedsiębiorstwa w rodzaju punktów wymiany dewiz, wydawnictw zagranicznych w księgarniach Domu Książki, M.K.K.i P.[Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy – dop. J.D.] opanowane zostaną przez nas o ile wyniknie taka potrzeba operacyjna.

VIII. ^mSPRAWY ORGANIZACYJNE¹¹³

1. Dla właściwej realizacji zaplanowanych czynności operacyjnych w ramach Wydziału II zostali wyznaczeni odpowiedzialni pracownicy:
 - a) grupa operacyjna działająca na okres trwania uroczystości kościelnych na terenie Częstochowy:
 - 1) kpt. Wiesław POPIOŁEK¹¹⁴ – kierownik Grupy
 - 2) kpt. Ryszard WILK¹¹⁵ – Inspektor
 - 3) kpt. Augustyn WILCZEK¹¹⁶ – Inspektor
 - 4)
 - 5)
 - b) w zależności od potrzeb grupa będzie powiększona.
 - c) miejscem¹¹⁷ pracy i zakwaterowania tej grupy będzie hotel „Centralny” w Częstochowie.

¹¹¹ W oryginale bez przecinka.

¹¹² ^l Podkreślono kolorem czarnym.

¹¹³ ^{mm} Podkreślono kolorem czarnym.

¹¹⁴ Kpt. Wiesław Popiołek – brak bliższych informacji.

¹¹⁵ Kpt. Ryszard Wilk – brak bliższych informacji.

¹¹⁶ Kpt. Augustyn Wilczek (ur. 1926) w latach 1967–1970 był inspektorem w Wydziale II KW MO w Katowicach. Vide: *Biuletyn* [dostęp 28.11.2015].

¹¹⁷ W oryginale: miejsce.

2. Na terenie Katowic w Wydziale II-gim powołana zostanie oddzielna 3 osobowa grupa operacyjna, której zadaniem będzie zabezpieczenie cudzoziemców, dziennikarzy i innych problemów związanych z uroczystościami w Częstochowie.
 - a) grupa ta pozostawała będzie w ścisłym kontakcie z grupą operacyjną w Częstochowie.
3. Za operacyjne zabezpieczenie handlowców odpowiedzialny jest kierownik Grupy VIII. Kpt. B. WIREK¹¹⁸.
4. Odnośnie specjalistów – montażystów z krajów kapitalistycznych Wydział II-gi zobowiąże zainteresowane jednostki terenowe do zabezpieczenia operacyjnego przebywających na ich terenie tego typu cudzoziemców.
5. W pokoju hotelowym, gdzie będzie zatrudniona grupa operacyjna Wydziału II-go zainstalowany zostanie telefon wewnętrzny Komendy M.O.
6. W porozumieniu z tut.[ejszym – dop. J.D.] Wydziałem „T” i „B” przygotowany zostanie:
 - a) fotograf wraz ze sprzętem
 - b) grupa obserwacji zewnętrznej.

W zależności od rozwoju sytuacji operacyjnej związanej z omawianymi zagadnieniami Wydział II-gi stosował będzie odpowiednie przedsięwzięcia operacyjne uwzględniając możliwości i potrzeby, jakie wynikną na terenie województwa katowickiego.

Odpowiedzialny za realizację całości będzie Z-ca Naczelnika Wydziału II-go mjr inż. A. Wierczyński.

¹¹⁹Odbito: w 3 egz.[emplarzach – dop. J.D.] MWⁿ¹¹⁹

Egz. Nr 1. Wydz. IV.

Egz. Nr 2. Wydz. II-gi

Egz. Nr 3. Grupa operac.[yjna – dop. J.D.] w Częstochowie

Mjr inż. A. Wierczyński¹²⁰

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r., k. 4–12.

¹¹⁸ Kpt. B. Wirek – brak bliższych informacji.

¹¹⁹ ⁿⁿ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹²⁰ Powyżej podpis nieczytelny kolorem niebieskim.

Dokument 4.

„ZATWIERDZAM”
Dnia ^a ^{a121}1968 r.

Katowice, dnia 26. IV. 1968 r.
„TAJNE”
Egz. Nr 1¹²²

^bPLAN^{b123}

operacyjnego zabezpieczenia uroczystości kościelnych w Częstochowie w dniach
2-3.V.1968 r.

I, ^cZadania dla Wydziału „B”^{c124}

Ogólny plan operacyjnego zabezpieczenia imprez kościelnych w Częstochowie, które odbędą się 2-3.V.1968 r. przewiduje dla służby obserwacyjnej następujące zadania:

1. Obserwacja klasztoru wokół Jasnej Góry z uwzględnieniem zachowania się zgromadzonych tam pątników oraz młodzieży studenckiej, dokumentowanie ciekawszych momentów przy pomocy fotografii operacyjnej oraz informowanie kierownictwa¹²⁵ sztabu.
2. Realizacja zadań na obserwację odnoszących się głównie do dziennikarzy, korespondentów zagranicznych oraz cywilnego personelu dyplomatycznego.
3. Obserwacja attaches wojskowych państw kapitalistycznych.
4. Spisywanie numerów rejestracyjnych i dokumentowanie samochodów służbowych zaparkowanych na parkingach.

II. ^dSposób realizacji:^{d126}

Ad. 1. Celem prowadzenia obserwacji terenów położonych wokół klasztoru Jasna Góra, wykorzystane zostaną cztery punkty zakryte z następującym rozmieszczeniem:

a) ^ePunkt zakryty Nr 1.^{e127}

Punkt zakryty Nr 1 mieścić się będzie przy ul. Kordeckiego Nr 2 w Szpitalu Chorób Kobięcych. Z punktu tego możliwym będzie prowadzenie obserwacji pątników zgromadzonych na Placu Centralnym przed klasztorem, oraz napływ osób zdążających z kierunku Gnaszyna i Dźbowa¹²⁸

¹²¹ ^{aa} Luka podkreślona kolorem czarnym.

¹²² Liczba porządkowa „1.” wpisana odręcznie kolorem niebieskim w miejscu zaznaczonym czarnymi kropkami.

¹²³ ^{bb} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹²⁴ ^{cc} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹²⁵ W oryginale: kierownictwo.

¹²⁶ ^{dd} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹²⁷ ^{ee} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹²⁸ W oryginale: Dźbowa.

Zadaniem wywiadowców obsługujących ten punkt będzie śledzić zachowanie i frekwencję pątników, oraz informować o tym Sztab Służby Bezpieczeństwa.

b) ^fPunkt zakryty Nr 2.^{f129}

Punkt zakryty Nr 2 mieścił się będzie przy zbiegu ul. 3-go Maja i Wieluńskiej. Z punktu tego obserwować się będzie Plac Centralny od strony północno-wschodniej, oraz napływ pątników ze śródmieścia.

Obsługa punktu zakrytego informować będzie na bieżąco przy pomocy radiostacji kierownictwo Sztabu Służby Bezpieczeństwa.

c) ^gPunkt zakryty Nr 3.^{g130}

Punkt zakryty Nr 3 będzie się mieścił przy zbiegu ulic Al. N.M.P. [Alei Najświętszej Maryi Panny – dop. J.D.] i Puławskiego. Z punktu tego prowadzona będzie obserwacja pątników zdążających ze śródmieścia. Wywiadowcy obsługujący ten punkt śledzić będą frekwencję i nastroje¹³¹ przybywających osób, oraz informować na bieżąco Sztab Służby Bezpieczeństwa.

d) ^hPunkt zakryty Nr 4.^{h132}

Punkt Nr 4 mieścił się będzie na Pl. Biegańskiego. Z punktu tego możliwym będzie obserwować gromadzenie się młodzieży studenckiej, oraz napływu pątników od strony ulic Kilińskiego, Modzelewskiego, Dąbrowskiego i z dworca P.K.P.

e) Celem dokumentowania ciekawszych momentów zachowania się pątników na Placu Centralnym przewiduje się grupę obserwacyjną wyposażoną w aparaty fotograficzne odkryte, oraz dokumenty legalizacyjne CAF.

Ad 2. Z konsultacji z Wydz. II-gim wynika, że ilość zadań na obserwację ze względu na ograniczone możliwości ich realizacji będzie również ograniczona i obejmie tylko ciekawszych figurantów. Spodziewamy się, że zadania będą dotyczyć figurantów zamieszkałych na terenie częstochowskich hoteli.

Mogą to być niektórzy dziennikarze, korespondenci i dyplomaci cywilni zasługujący na szczególne zainteresowanie operacyjne.

Zadania oraz figurantów pod obserwację przekazywać będą oficerowie operacyjni Wydziału II-go zakwaterowani w hotelu w Częstochowie.

Analiza obecnej sytuacji a także nasze możliwości wskazują na to, że równocześnie prowadzić będziemy mogli dwóch figurantów.

Ad. 3. Służba Ruchu Drogowego dysponująca wykazami samochodów dyplomatycznych o każdorazowym zbliżaniu się takiego pojazdu do granic miasta lub jego zaparkowaniu na parkingu natychmiast będzie informować drogą radiową

¹²⁹ ⁿ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁰ ⁿ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³¹ W oryginale: nastroję.

¹³² ⁿ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

Sztab Służby Bezpieczeństwa.

Ad. 4. W pobliżu terenu Jasnej Góry usytuowane będą cztery miejsca do parkowania pojazdów mechanicznych. Biorąc pod uwagę nasze możliwości do realizacji tego zadania wydzieli się grupę wywiadowców, którzy będą spisywać numery rejestracyjne pojazdów i dokumentować za pomocą zdjęć fotograficznych.

III. ^gSiły i środki oraz ich dyslokacja^{g133}

1. ^hSiły ludzkie^{h134}

- a) Do obsługi czterech punktów zakrytych wymagane jest 8 wywiadowców.
- b) Do prowadzenia obserwacji klasycznej planuje się 16 wywiadowców.
- c) Dla dokumentowania zachowania się pątników 4 wywiadowców.
- d) Do obserwacji attaches wojskowych planuje się 3 wywiadowców.
- e) Do realizacji zadań na terenie parkingów planuje się 2 wywiadowców.
- f) Do pełnienia dyżurów:

- obsługa radiostacji centralnej w Sztapie 2 wywiadowców,
- w miejscu zakwaterowania 2 wywiadowców,
- do kierowania grupami obserwacyjnymi przewiduje się 3 Kierowników Sekcji.

Do realizacji wynikających z niniejszego planu przewiduje się zaangażować 37 wywiadowców, 3 Kier.[owników – dop. J.D.] Sekcji, oraz Z-cę Naczelnika Wydziału „B”.

2. ⁱSprzęt technicznyⁱ¹³⁵

a) ^jŚrodki łączności^{j136}

^k„Teleporty”^{k137}:

- Do obsługi 4 punktów zakrytych przewiduje się 4 radiotelefony typu „Teleport” z zasilaniem sieciowym i akumulatorowym.
- Do zabezpieczenia łączności z „Bazą” jeden radiotelefon typu „Teleport”.
- Do dyspozycji grupy obserwacyjnej w hotelu jeden radiotelefon typu „Teleport”.
- Rezerwa 2 „Teleporty”.

^l„Liliputy”^{l138}:

- Do dyspozycji Sztabu Służby Bezpieczeństwa przydziela się 4 radiotelefony typu „Liliput”.

¹³³ ^{gg} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁴ ^{hh} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁵ ⁱⁱ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁶ ^{jj} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁷ ^{kk} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹³⁸ ^{ll} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

b) ¹Środku transportu¹³⁹

- Do dyspozycji grup obserwacyjnych przydziela się 4 samochody służbowe.
- Do obsługi parkingów 2 samochody służbowe.
- Dla dowozu sprzętu, garderoby oraz dla zastosowania jako punkt zakryty jeden samochód marki „Nysa”.¹⁴⁰

c) ^mSprzęt fotograficzny^{m141}

- Do dyspozycji grup obserwacyjnych, które będą prowadziły obserwację klasyczną przydziela się trzy różne modele fotograficzne.
- Do dyspozycji wywiadowców prowadzących obserwację na terenie parkingów 2 różne modele.
- Do dyspozycji grupy obserwacyjnej, która będzie prowadzić obserwację za attaches 1 model fotograficzny i aparat bez kamuflażu.
- Do dyspozycji wywiadowców obsługujących punkty zakryte 4 aparaty bez kamuflażu w tym aparaty z teleobiektywami.
- Do dyspozycji grupy obserwacyjnej zalegalizowani jako reporterzy C.A.F. 4 aparaty foto. odkryte.
- Rezerwa – 2 aparaty zakamuflowane i jeden aparat odkryty.

Dla szybkiej obróbki fotograficznej zorganizuje się doraźny punkt foto. w „Bazie” Wydz. „B”.

Łącznie przewiduje się 8 aparatów zakamuflowanych, 10 aparatów odkrytych i jedną kamerę filmową.

d) ⁿSprzęt optycznyⁿ¹⁴²

- Do obsługi punktów zakrytych Nr 1 i Nr 2 dwie lornetki.¹⁴³
- Rezerwa – luneta typu „Tajwan”.

e) ^oŚrodki maskowania^{o144}

- Dla zmiany wyglądu zewnętrznego wywiadowców biorących udział w obserwacji klasycznej, wykorzystana będzie garderoba operacyjna i specjalna, oraz podręczne rekwizyty.

^pDyslokacja^{p145}

- Baza Nr 1 zakwateruje 12 wywiadowców.

¹³⁹ ¹¹ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹⁴⁰ W oryginale bez kropki.

¹⁴¹ ^{mm} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹⁴² ⁿⁿ Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹⁴³ W oryginale przecinek i kropka.

¹⁴⁴ ^{oo} Tekst podkreślony kolorem czarnym.

¹⁴⁵ ^{pp} Tekst podkreślony kolorem czarnym. Mjr Daniel Las w latach 1964–1969 był naczelnikiem Wydziału „B” KW MO w Katowicach. Vide: W. Dubiański, op. cit., s. 68.

W hotelach „Dworcowy”, „Mały”

Naczelnik Wydziału „B”:
mjr mgr inż. D. Las¹⁴⁶

^rWykonano 2 egz.^{r147}

Egz. Nr¹⁴⁸ 1 – Naczelnik Wydz. IV¹⁴⁹

Egz. Nr 2 – Wydz. „B”

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r., k. 13–19.

Dokument 5.

Wykaz¹⁵⁰

tajnych współpr.[acowników – dop. J.D.] zaangażowanych do zabezp.[ieczenia – dop. J.D.] na J.[asnej – dop. J.D.] Górze w dniu 3 maja 1968 r. oraz w ogóle zabezp. obiektów

Lp ¹	Pseudonim	Na czym kontakcie	Uwagi
1	Jadwiga ²	kier. G. IV Kupeczyk R. kpt. ³	J. Góra
2	Zenon ⁴	st. insp. Nawrot W. kpt.	J. Góra
3	Janek ⁵	st. insp. Ceglarek Cz. por. ⁶	J. Góra
4	Ryszard ⁷	st. insp. Ceglarek Cz. por. ⁸	J. Góra
5	Ryś ⁹	insp. Boczek St. sierż. ¹⁰	J. Góra
6	Waldek ¹¹	insp. Boczek St. sierż. ¹²	J. Góra
7	Wacław ¹³	kier. G. IV Kupeczyk R. kpt.	J. Góra
8	Dziekan ¹⁴	kier. G. IV Kupeczyk R. kpt.	J. Góra
9	Górski	insp. Wypchlak ¹⁵ Cz. por. ¹⁶	huta
10	Janusz	insp. Wypchlak Cz. por.	huta
11	Niski	insp. Wypchlak Cz. por.	huta i J. Góra
12	Grzybowski	ofic. SB Stolarczyk ¹⁷ A. ppor.	PKP
13	Mateusz	ofic. SB Stolarczyk A. ppor. ¹⁸	PKP
14	Student	ofic. SB Stolarczyk A. ppor. ¹⁹	Politechnika
15	Szejna	ofic. SB Stolarczyk A. ppor.	Politechnika

¹⁴⁶ W oryginale poniżej podpis nieczytelny kolorem zielonym.

¹⁴⁷ ^rTekst podkreślony kolorem czarnym.

¹⁴⁸ W oryginale po nr kropka.

¹⁴⁹ W oryginale II poprawione odręcznie kolorem niebieskim na IV.

¹⁵⁰ Cały dokument pismem odręcznym, kolorem niebieskim.

UROCZYSTOŚCI JASNOGÓRSKIE 3 MAJA 1968 ROKU...

16	Varia	ofic. SB Abramowicz ²⁰ J. ppor.	J. Góra
17	Ford	ofic. SB Abramowicz J. ppor.	Politechnika i J. Góra
18	Czarny	insp. Wolski Henryk por.	J. Góra i obcokrajowcy
19	Rysiek	insp. Wolski Henryk por.	J. Góra i obcokrajowcy
20	Wiktor	insp. Wolski Henryk por.	obcokrajowcy
21	Nauczyciel	ofic. SB Bartosik ²¹ Z. ppor.	Hotele
22	Julia	ofic. SB Bartosik Z. ppor. ²²	Hotele
23	Janek	ofic. SB Bartosik Z. ppor. ²³	Hotele
24	Alfa ²⁴	insp. Ogrodnik ²⁵ R. por.	J. Góra
25	Lusiek ²⁶	insp. Betka M. kpt. ²⁷	— —
26	Bolek ²⁸	insp. Betka M. kpt.	— —
27	Skrzetuski ²⁹	insp. Betka M. kpt.	— —
28	Edward ³⁰	insp. Adamski ³¹ J. ppor. ³²	— —
29	Stanisław ³³	insp. Adamski J. ppor.	— —
30	Walek ³⁴	insp. Adamski J. ppor. ³⁵	— —
31	Kalinowski ³⁶	insp. Wnęko S. por.	— —
32	Marian ³⁷	insp. Wnęko S. por. ³⁸	— —
33	Irena	insp. Wnęko S. por.	— —
34	Alek	insp. Baka T. por. ³⁹	— —
35	Wif	insp. Baka T. por. ⁴⁰	— —
36	Marian	insp. Baka T. por. ⁴¹	— —
37	X-1	Z-ca Kom. Puchała R. ppłk	— —
38	Kalina	Z-ca Kom. Puchała R. ppłk	— —
39	Lech	Z-ca Kom. Syjota Wł. ppłk	— —
40			
41			
42			
43			

Z-ca Kom. Sł. Bezp. K.M.P. MO
Częstochowa
|-| ppłk R. Puchała

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału w Katowicach, sygn. IPN Ka 056/56, t. 1: Materiały dotyczące uroczystości kościelnych na Jasnej Górze dnia 03-05-1968 r.
- *Biuletyn Informacji Publicznej*, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, <http://katalog.bip.ipn.gov.pl> [dostęp 28.11.2015].
- *21 marca 1968, Warszawa, Pismo konferencji Episkopatu Polski do Premiera J. Cyrankiewicza potępiające metody stosowane przez Służbę Bezpieczeństwa oraz popierające postulaty młodzieży akademickiej*, [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: lata 1960–74, Poznań 1995.
- Kronika RP, PKF/12B, [http://www.kronikarp.pl/szukaj,10964,tag-689447, strona-1](http://www.kronikarp.pl/szukaj,10964,tag-689447,strona-1) [dostęp 10.11.2015].

Opracowania

- Dubiański W., *Województwo katowickie*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.
- Eisler J., *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa, 1991.
- Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Fertacz S., Miroszewski K., *Marzec 1968 roku w województwie katowickim*, Katowice 2009.
- Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2: 1964–1970, Olsztyn 2001.
- Jarząbek W., Madajczyk P., Szymoniczek J., *1968 and the Polish – West German Relations*, Warszawa 2013.
- Kowalski L., *Jaruzelski generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań 2012.
- Kamiński Ł., *Wokół praskiej wiosny. Polska i Czechosłowacja w 1968 roku*, Warszawa 2004.
- Madajczyk P., *Cień roku '68*, Warszawa 2012.
- Neja J., *Katowice i województwo katowickie*, [w:] *Oblicze Marca 1968*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2004.
- Wolsza T., *Częstochowa w latach 1957–1970*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i Klasztoru Jasnogórskiego*, t. 4: *Dzieje miasta i klasztoru po 1945 roku*, red. K. Kersten, Częstochowa 2007.
- Wroczeński J. (SCJ), *Ks. prof. Stanisław Ferdynand Pasternak (1921–1999)*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1–2.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

Streszczenie

UROCZYSTOŚCI JASNOGÓRSKIE 3 MAJA 1968 ROKU W MATERIAŁACH SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA

W artykule przedstawione są dokumenty Służby Bezpieczeństwa z 1968 r. Dotyczą one operacji zabezpieczenia – obserwacji i dokumentacji uroczystości kościelnych w dniu 3 maja na Jasnej Górze. Pokazują one zakres zainteresowań, a także użyte siły i środki podczas działań aparatu bezpieczeństwa. Materiał uzupełnia informacje na temat stosunku państwa do Kościoła w okresie PRL, wskazuje jak dużą rolę przywiązywano do religijności Polaków i że traktowano to jako zachowanie wrogie i niebezpieczne dla systemu. Szczególną wagę przywiązywano do zainteresowania tymi uroczystościami przez gości z krajów kapitalistycznych.

Słowa kluczowe: Służba Bezpieczeństwa, Kościół, inwigilacja, 1968, Częstochowa, święto.

Summary

JASNA GÓRA CEREMONIES ON 3RD MAY 1968 IN THE DOCUMENTS OF THE SECURITY SERVICE

The article presents the documents of SB (Polish communist Security Service) from 1968 related to procedures of securing - observing and documenting - religious ceremonies held on 3rd May in Jasna Góra Monastery. They depict the scope of interests of the security apparatus as well as forces and measures used during its actions. The material complements the information on the Church-state relations in the period of Polish People's Republic and emphasizes how much attention was paid to the religiousness of Poles, which was treated as hostile and dangerous behaviour towards the system. The authorities also attached particular importance to guests from capitalist countries, who were interested in such ceremonies.

Keywords: Security Service, church, surveillance, 1968, Czestochowa, holiday.



BITWA POD SZCZEKOCINAMI WCIĄŻ BEZ NOWYCH OCEN

Maciej Maciejak, *Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794*, Wydawnictwo Infortedititions,

Seria: Bitwy/Taktyka nr 65, Zabrze-Tarnowskie Góry 2014, ss. 348.

Powstanie kościuszkowskie ma w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów szczególne znaczenie. Po przegranej wojnie polsko-rosyjskiej w 1792 r. i drugim rozbiore było ostatnią próbą ratowania niepodległości kraju oraz sprzeciwem wobec rządów targowicy. Jego klęska przesądziła jednak o kolejnym podziale i całkowitym upadku Rzeczypospolitej.

Powstanie od dawna cieszy się zainteresowaniem historyków, w związku z czym literatura na ten temat jest bardzo obszerna. To bogactwo w 2014 r. powiększyła praca Macieja Maciejaka *Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794*, wydana w 220. rocznicę insurekcji. Dla przebiegu powstania kościuszkowskiego bitwa ta miała ogromne znaczenie. Przegrana nie tylko zadecydowała o utracie inicjatywy operacyjnej przez Polaków i zajęciu przez wojska pruskie Krakowa, ale zachwiała również morale powstańców, które odbudowała dopiero skuteczna obrona Warszawy w lipcu i sierpniu 1794 r. Obecnie wciąż trwa dyskusja nad decyzjami naczelnika powstania Tadeusza Kościuszki, które doprowadziły do wydania przeciwnikom bitwy w niesprzyjających dla oddziałów powstańczych warunkach. Dlatego praca Macieja Maciejaka z pewnością zwróci uwagę osób chcących poszerzyć swoją wiedzę na temat insurekcji. Dodać należy, że książka ta jest debiutem Autora, z wykształcenia politologa i miłośnika rekonstrukcji historycznych.

Praca składa się z czternastu rozdziałów, a swoją narrację Autor rozpoczął od unii polsko-saskiej z 1697 r. W związku z tym dwa pierwsze rozdziały to omówienie panowania Augusta II oraz jego syna Augusta III. Po przedstawieniu okoliczności objęcia tronu przez dynastię saską Maciejak scharakteryzował udział Rzeczypospolitej w Wielkiej Wojnie Północnej (1700–1721), przedstawiając najważniejsze działania militarne oraz skutki konfliktu. Przy okazji nawiązał również do Sejmu Niemego (1 II 1717 r.) oraz odniósł się do problemu, jakim w omawianym czasie było liberum veto. Charakteryzując panowanie Augusta III, Autor opisał sytuację Rzeczypospolitej w czasach wojny siedmioletniej oraz organizację armii polskiej tego okresu. Epokę saską skończył na opowieści o romansie przyszłego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z przyszłą cesarzową Rosji Katarzyną II.

W kolejnych rozdziałach pracy Maciejak przedstawił okoliczności, w jakich na tronie polskim zasiadł Stanisław August, uwzględniając zarówno walkę stronnictw w kraju, jak i położenie międzynarodowe Rzeczypospolitej. W kolejnych częściach omówił stosunki wewnętrzne w kraju i problemy takie jak: sprawa dysydentów czy konfederacja barska, pierwszy rozbiór Polski oraz jego skutki ekonomiczne. Wiele miejsca poświęcił również relacjom mocarstw zaborczych

po 1772 r., szczególnie w kontekście wojny rosyjsko-tureckiej, a w związku z tym również genezie Sejmu Czteroletniego. Zgodnie z zapowiedzią ze wstępu (s. 7) Autor szczególną uwagę zwrócił na stosunki polsko-pruskie, przedstawiając ich koleje: od genezy sojuszu, poprzez jego zawarcie i negocjacje temu towarzyszące, aż po zerwanie i stosunek Prus do powstania kościuszkowskiego, a w końcu udział w jego tłumieniu. Maciejak przecenia jednak znaczenie przymierza polsko-pruskiego formułując tezę, że kierunek, w jakim miało podążać, zależał głównie od Polaków oraz, że Fryderyk Wilhelm II skłonny był w istocie przeciwstawić się Rosji w obronie Rzeczypospolitej (s. 8, 75). Całkowicie błędne są również założenia, jakoby król pruski miałby zapewnić swojemu wschodniemu sąsiadowi bezpieczeństwo i stabilizację wewnętrzną (s. 88). W ocenie przymierza polsko-pruskiego Maciejak w ogóle nie bierze pod uwagę priorytetowych dla Fryderyka Wilhelma II interesów oraz sytuacji międzynarodowej w omawianym okresie. Z tego wynika, że z prac Henryka Kocója dotyczących relacji Rzeczypospolitej z Prusami Autor skorzystał tylko pobieżnie. Z przytaczanych w nich depesz posłów pruskich w Warszawie wyraźnie widać faktyczny stosunek Prus do sojuszu z Rzeczypospolitą oraz do Konstytucji 3 maja. Do relacji z Prusami nawiązuje również kolejny rozdział (piąty), traktujący o negocjacjach traktatu handlowego pomiędzy Rzeczpospolitą a Wielką Brytanią.

Poprzedzając rozważania o położeniu Rzeczypospolitej w przededniu uchwalenia Konstytucji 3 maja, Autor przedstawił sytuację międzynarodową na przełomie 1790 i 1791 r. Poruszył przy tym kwestię zawarcia koalicji przeciwko Rosji inspirowanej przez Wielką Brytanię i Prusy, wskazując na jej genezę, próby wciągnięcia do niej Rzeczypospolitej i powody niepowodzenia tego aliansu. Załamanie się planów koalicji antyrosyjskiej i zmianę sytuacji politycznej w Europie Maciejak wskazał jako przyczyny końca sojuszu polsko-pruskiego. W rozdziale siódmym, poświęconym ustawie z 3 maja 1791 r., opisane zostały najważniejsze zmiany ustrojowe. Wiele uwagi poświęcono również odbiorowi konstytucji przez dwory i prasę zagraniczną, ze szczególnym uwzględnieniem stanowiska mocarstw ościennych. W pracy pobieżnie zostało jednak potraktowane stanowisko Austrii w omawianym czasie oraz relacje polsko-austriackie. Skorzystanie z pracy Jerzego Michalskiego *Dyplomacja polska w latach 1764–1795* dałoby niewątpliwie szersze spojrzenie na ówczesną sytuację międzynarodową.

Ósmy rozdział to przedstawienie wojny w obronie Konstytucji 3 maja wraz z krótką charakterystyką sił obu stron konfliktu. Opis działań militarnych nie zajął jednak wiele miejsca, wspomniane zostało starcie pod Dubienką i dwie hipotezy odnoszące się do zniknięcia Tadeusza Kościuszki z pola bitwy. Wiele uwagi poświęcono za to miejscu i postawie Prus wobec wojny polsko-rosyjskiej. W podsumowaniu Maciejak wskazał na niewykorzystane szanse pokonania Rosji w lecie 1792 r. oraz na postawę króla, który nie spieszył się na front, a przystępując do konfederacji targowickiej ostatecznie przyczynił się do klęski Rzeczypospolitej. W świetle ustaleń Andrzeja Zahorskiego oraz Emanuela Rostworowskiego należy z tą tezą polemizować. W razie faktycznych szans na zwycięstwo Rzeczypospolitej do konfliktu natychmiast włączyłyby się Prusy, które z napięciem obserwowały przebieg działań wojennych. Taka sytuacja miała przecież miejsce w maju 1794 r., kiedy Fryderyk Wilhelm II widząc sukcesy Polaków pod Raclawicami i w Warszawie postanowił wesprzeć Rosjan.

W kolejnym rozdziale przedstawione zostały najważniejsze fakty związane z drugim rozbiorem, a także zajęcie Gdańska przez Prusy. Następnie opisane zostały nastroje Polaków oraz działania niektórych polityków w celu zapewnienia pomocy Francji na wypadek wybuchu powstania. Niestety nie została tu wykorzystana praca Henryka Kocója *Francja a upadek Polski. Polskie rachuby na pomoc Francji w czasie Sejmu Czteroletniego i insurekcji kościuszkowskiej*. Autor krótko scharakteryzował również konspirację w kraju i za granicą, przyczyny wybuchu insurekcji oraz dokładnie przeanalizował marsz gen. Józefa Madalińskiego z Ostrołęki do Krakowa. Warto zauważyć, że pomiędzy opisem akcji Madalińskiego a zablokowaniem oddziałów Kościuszki pod Połańcem pominął on jednak wiele istotnych wydarzeń. Niemal nie wspominał o bitwie pod Raławicami, która miała przecież ogromne znaczenie dla ugruntowania powstania oraz dla samej bitwy pod Szczekocinami. W rozdziale dziesiątym przedstawiona została postawa Fryderyka Wilhelma II wobec przygotowań i wybuchu insurekcji oraz pierwsze kroki zaczepne ze strony jego armii w początkach maja 1794 r.

Następne rozdziały pracy poświęcone zostały samej bitwie pod Szczekocinami. Opis starcia poprzedzono charakterystyką polskich decyzji operacyjnych. Autor wiele uwagi poświęcił analizie działań podjętych przez Kościuszkę przed bitwą oraz próbie wyjaśnienia przyczyn jej wydania na terenie niesprzyjającym armii powstańczej. Bezpośredni opis bitwy poprzedzony został przedstawieniem taktyki, umundurowania i uszykowania wojsk biorących udział w starciu. W ostatnim rozdziale zaprezentowane zostały skutki porażki Polaków pod Szczekocinami i będące jej wynikiem dalsze działania wojenne: zajęcie przez wojska pruskie Krakowa, oblężenie Warszawy i walki na terenie Wielkopolski. Pracę kończy krótki opis bitwy pod Maciejowicami, która ostatecznie przesądziła o upadku powstania.

Pierwszym i najważniejszym zarzutem wobec pracy Macieja Maciejaka jest ten, że nie wnosi ona nic nowego do obecnego stanu badań. We wstępie (s. 8) Autor uzasadniając podjęcie tematu bitwy pod Szczekocinami stwierdził, że nie miała ona jak dotąd osobnego opracowania w historiografii, co jest nieprawdą. Jednocześnie przyznał, że w celu odtworzenia poszczególnych etapów bitwy korzystał „w głównej mierze” z artykułu gen. Zygmunta Waltera-Jankego *Bitwa pod Szczekocinami 6 VI 1794*¹. Okazuje się, że monografia bitwy u Maciejaka to powielenie ustaleń Waltera-Jankego. Opis polskich założeń operacyjnych, ordre de bataille poszczególnych armii i przebieg samego starcia to fragmenty tego artykułu, rozdzielone czasami cytatami z wybranych pamiętników oraz opisem taktyki i wyglądu walczących wojsk. Czytając artykuł Waltera-Jankego, a następnie odpowiednie części pracy Maciejaka widoczne jest, że w niektórych momentach Autor przenosił całe zdania, niejednokrotnie bez przypisów. Nie wniósł on również żadnych nowych ocen dotyczących bitwy. Dla jej podsumowania posłużył się tezami Waltera-Jankego, pisząc o odwadze polskiej kawalerii i sprawności piechoty oraz nazywając starcie „bitwą artylerii” (s. 281). Jedyne własne wnioski Autora dotyczyły decyzji Kościuszko wydania bitwy pod Szczekocinami – uznał on, że

¹ Z. Walter-Janke, *Bitwa pod Szczekocinami 6 VI 1794*, [w:] *Studia do dziejów Historii, Wojskowości*, t. 8, cz. 1, s. 151–213. Ten sam artykuł znaleźć można również w pracy: *Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne*, red. T. Rawski, Warszawa 1994, s. 254–278.

Naczelnik „wykazał się dezynwolturą i lekkomyślnością” (s. 284). Niestety nie uzasadnił swojego stanowiska. W sposób niejasny został również przedstawiony bilans starcia. Podając straty polskie, Maciejak wskazał na obliczenia Stanisława Herbsta (1198 zabitych i jeńców oraz 346 rannych) i Krzysztofa Bauera (podał tę samą liczbę). Do tych danych Autor odniósł się co najmniej niezrozumiale pisząc, że „Obecnie wśród badaczy tematu modna jest natomiast liczba 2,5 tys. łącznych polskich strat. Prawda zapewne leży pośrodku” (s. 280). Dodać należy, że nie powołał się przy tym na żadne prace, które by takie liczby zawierały.

Kolejnym zarzutem może być objętość pracy. W zasadzie jej połowa nie dotyczy zasadniczego tematu. Trudno znaleźć powiązania pomiędzy okolicznościami zawarcia unii polsko-saskiej pod koniec XVII w., romansem Stanisława Augusta z Katarzyną II czy ze szczegółami polsko-brytyjskiego traktatu handlowego a bitwą pod Szczekocinami. Autor podaje mnóstwo nieistotnych, choć często ciekawych, szczegółów. Można odnieść wrażenie, że miejscami ma problem z odpowiednim selekcjonowaniem informacji. Jakkolwiek ważny jest wstęp do tematu i wyjaśnienie pewnych zagadnień, zupełnie wystarczyłoby, gdyby rozpoczął on od sytuacji Rzeczypospolitej po drugim rozbiorze czy od przyczyn wybuchu powstania kościuszkowskiego.

W pracy występują nadinterpretacje i niezręczne sformułowania, które dla czytelnika nie zaznajomionego z epoką mogą być mylące. Maciejak nazywa powstanie kościuszkowskie wojną polsko-pruską (s. 8), co jest określeniem niepoprawnym. Jeżeli konieczne jest użycie terminu wojny, należy wówczas określić insurekcję mianem wojny polsko-rosyjsko-pruskiej. Ostrożność należy również zachować przy stwierdzeniu, że 19 stycznia 1789 r. czyli dzień zniesienia Rady Nieustającej był dniem, w którym Rzeczypospolita odzyskała niepodległość (s. 76). Autor myli tutaj pojęcie suwerenności z niepodległością. Rzeczypospolita za panowania Stanisława Augusta była państwem niepodległym, ale nie suwerennym, ponieważ była zależna od Rosji. O ile można dyskutować o jakiegokolwiek suwerenności w tym czasie, należałoby wskazać dzień ustanowienia Konstytucji 3 maja, jako datę jej odzyskania. Polemizować należy także z pewnymi sformułowaniami zawartymi w podsumowaniu pracy. Przede wszystkim nieodpowiednie i nieuzasadnione jest porównanie strat poniesionych przez walczące w 1794 r. strony z bilansem wojny siedmioletniej czy epoki napoleońskiej (s. 333). Skala, zasięg terytorialny i czasowy tych wojen w żaden sposób nie odnosi się do powstania kościuszkowskiego. Pisząc o tragedii, jaką dla Rzeczypospolitej były rozbiory, Autor wydaje się być niedostatecznie zorientowany w jej ówczesnym położeniu międzynarodowym. O ile słusznie zauważa, że pod względem rozwoju gospodarczego, kulturalnego czy edukacyjnego stała na bardzo wysokim poziomie, to trudno jest zgodzić się ze stwierdzeniem, że u schyłku XVIII w. Rzeczypospolita „miała możliwość kreowania ówczesnej rzeczywistości politycznej Europy” (s. 338).

Wymienione przeinaczenia i nie do końca słuszne sformułowania w dużej mierze wynikają z pewnych braków warsztatowych Autora pracy. Oprócz wspomnianej trudności z odpowiednim selekcjonowaniem informacji, widoczny jest brak postawy krytycznej wobec literatury czy źródeł. Co więcej, Maciejak nie rozróżnia źródeł od opracowań w bibliografii podając je razem. Pamiętniki Juliana Ursyna Niemcewicza i Stanisława Wodzickiego powinny zostać wyodrębnione

jako źródła. Podobnie w przypadku prac Henryka Kocója: *Berlin wobec konstytucji 3 maja w świetle korespondencji Fryderyka Wilhelma II z posłami pruskimi w Warszawie Augustem Fryderykiem Goltzem i Girolamo Lucchesinim, Dyplomaci pruscy o powstaniu kościuszkowskim oraz Targowica i sejm grodzieński 1793 w relacjach posła pruskiego Ludwiga Bucholtza*. Są to wydawnictwa źródłowe. Zupełnie niejasne natomiast jest, dlaczego wyodrębnione zostały artykuły. Artykuł jest przecież opracowaniem. Zastrzeżenia budzą przypisy. Przede wszystkim Autor stosuje je bardzo niekonsekwentnie i nie używa ich w miejscach, które szczególnie by tego wymagały, przykładowo podczas cytowania fragmentów pamiętników czy też informacji, które nie pochodzą bezpośrednio od niego. Ciekawym przykładem niekonsekwencji są przypisy na stronach 166–168. Przedstawiając kwartalny budżet wojska po drugim rozbiore, Autor podał pozycję, z której zaczerpnął owe dane, podczas gdy wymieniając dalej liczebność poszczególnych armii stacjonujących w granicach kraju po drugim rozbiore, źródła cytowania nie wymienił. Na pochwałę zasługują jednak przypisy wyjaśniające, które zawierają interesujące informacje dotyczące pewnych wydarzeń czy postaci.

Pomimo, niewątpliwie dużego nakładu pracy, jaki włożył Maciej Maciejak w przygotowanie pracy *Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794 r.* należy stwierdzić, że był to wysiłek daremny. Praca jest zbyt obszerna, a momentami również chaotyczna, bez uzasadnionej potrzeby traktuje o wydarzeniach, które miały miejsce prawie sto lat przed wybuchem powstania, a poruszane tematy nierzadko nijak się mają do samej bitwy. Wreszcie opis bitwy pod Szczekocinami, której monografią miała być recenzowana praca, zajmuje raptem 25 stron (na 348 stron całej pracy) i jest powtórzeniem ustaleń gen. Zygmunta Waltera-Jankego. Bitwa z 6 czerwca 1794 r. doczekała się zatem monografii tylko teoretycznie. Dla rzetelnego, wyczerpującego opracowania tematu w dalszym ciągu niezbędne są badania źródłowe w archiwach krajowych i zagranicznych. Dlatego, choć celem Autora było spopularyzowanie tematu, to uczynił on to ze szkodą dla czytelników zamierzających poznać ten fragment dziejów Polski oraz rozczarował miłośników i znawców historii wojskowości.

Dominika Rychel-Mantur
(Uniwersytet Śląski w Katowicach)



OBRONA CZĘSTOCHOWY WE WRZEŚNIU 1939 ROKU

Adam Kurus, *Czołgi na przedmieściach. 7 Dywizja Piechoty w obronie Częstochowy 1–3 września 1939 roku*, Oświęcim 2015, wydanie [drugie] poprawione i uzupełnione, ilustracje, plany, ss. 514.

Przedmiotem poniższego artykułu recenzyjnego jest nowa publikacja naukowa częstochowskiego historyka Adama Kurusa. Autor ten zajmuje się problematyką udziału 7. Dywizji Piechoty w kampanii polskiej 1939 r. już od kilku lat. Pokłosem jego pracy badawczej są publikacje dotyczące poruszanej tematyki, m.in.: *Częstochowa 1939 – zapomniana bitwa*, „Archeologia Wojenna”, 2013, t. 3; *7 Dywizja Piechoty w marszu na Janów*, „Archeologia Wojenna” 2014, t. 4; *Częstochowa 1939. Mity a rzeczywistość*, „Militaria XX wieku. Wydanie specjalne” 2013, nr 5 (33); *Od Częstochowy do Dębowca. II batalion 74 Górnśląskiego Pułku Piechoty w walce*, „Militaria XX wieku. Wydanie specjalne” 2014, nr 1 (35); *Leutnant Riedinger. Z wrześniowych bojów 27. Pułku Piechoty z 1. Panzer-Division*, „Militaria XX wieku. Wydanie specjalne” 2014, nr 4 (38); *Oddziały Wdzielone „Kłobuck” i „Truskolasy” w obronie powiatu kłobuckiego we wrześniu 1939 roku*, [w:] *75 rocznica wybuchu II wojny światowej na Ziemi Kłobuckiej. Materiały konferencyjne*, Kamyk 2014. Działa on również w Grupie Rekonstrukcji Historycznej „Reduta Częstochowa im. por. Arkadiusza Ordyńskiego” zajmującej się odtwarzaniem oraz społeczną działalnością upamiętniającą 7. DP¹.

Recenzowana publikacja jest drugim wydaniem książki A. Kurusa, *Czołgi na przedmieściach. 7 Dywizja Piechoty w obronie Częstochowy 1–3 września 1939 roku*. Pierwsze wydanie ukazało się rok wcześniej w Częstochowie nakładem własnym Autora.

Celem przyświecającym Kurusowi przy podjęciu badań nad obroną Częstochowy w 1939 r. była chęć zrekonstruowania wydarzeń z możliwie największą dokładnością, gdyż nie ma dotąd w polskiej historiografii opracowania omawiającego tak szczegółowo obronę „reduty częstochowskiej”². Przyczyny tego stanu rzeczy zdaniem Autora: „Wynikały [...] z dwóch czynników – obiektywnego i nieobiektywnego. Na pierwszy, często wpływał brak ogólnego dostępu do źródeł i materiałów oraz ich spore rozproszenie. Drugi czynnik, nieobiektywny, to uwarunkowania polityczne i ideologiczne jakie nastąpiły w Polsce po 1945 roku. Spowodowały one nieodwracalne skutki dla omawianego tematu, doprowadzając

¹ <http://www.redutaczestochowa.pl> [dostęp: 23.03.2016 r.].

² Przy podejmowaniu badań nad dziejami 7. DP obrona pozycji „Częstochowa” była dotychczas marginalizowana, a działania Wojska Polskiego na tym odcinku było traktowane w publikacjach jako część większej całości. Vide: L. Mastalski, *7 Dywizja Piechoty w latach 1918–1939*, Częstochowa 2012, s. 382–394; S. Szymański, *27 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej pod Częstochową*, [w:] *Ziemia Częstochowska*, t. 25, *Rozprawy monograficzne* 4, Częstochowa 1998, s. 46–61. Problem ten trafnie zasygnalizował Adam Kurus w wydanej wspólnie z Janem Dobrowolskim publikacji – vide: J. Dobrowolski, A. Kurus, *Pamięci 27 Pułku Piechoty*, Częstochowa 2012, s. 21–22.

do utraty wielu cennych materiałów i potencjalnych relacji uczestników tych wydarzeń. Bezpośrednio wiązało się z nimi także tendencyjne i celowo nieobiektywne przedstawienie obrazu wydarzeń z września 1939 roku, które z kolei bazowało na czynniku pierwszym – braku dostępu do źródeł przez zwykłego czytelnika” (s. 15).

Główne założenie, jakie stawiał sobie A. Kurus w przytaczanym dziele to odtworzenie przebiegu wydarzeń toczących się w pasie działania 7. Dywizji Piechoty od 1 do 3 września 1939 r., ze szczególnie dokładnym omówieniem obrony na „pozycji Częstochowa”. Dotychczas w historiografii nie omówiono szczegółowo wykonania przez żołnierzy 7. DP zadań polegających na opóźnieniu działań poszczególnych oddziałów 10. Armii dowodzonej przez gen. art. Waltera von Reichenaua. Zarówno na przedpolach „pozycji Częstochowa”, jak i w samym mieście. Wydaje się, że cel ten został postawiony realistycznie i dzięki wykorzystanej bazie źródłowej oraz dostępnej literaturze przedmiotu (o tym poniżej) Autor mógł sprostać nakreślonym we wstępie postulatowi badawczemu.

Praca A. Kurusa składa się z przedmowy, wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, załączników oraz bibliografii. Należy zaznaczyć, że ok. 40% książki stanowią zdjęcia dokumentujące opisywane wydarzenia.

Publikacja została opatrzona przedmową dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie Pawła Rozdżestwieńskiego. Autor przedmowy jest badaczem zajmującym się historią wojskowości, w szczególności kampanią polską 1939 r., a także organizatorem inscenizacji historycznych. Po jednym z tego typu widowisk dotyczącym Bitwy pod Mokrą za sprawą m.in. P. Rozdżestwieńskiego podczas apelu poległych wspomniano również żołnierzy 7. DP. W przedmowie podkreślono brak publikacji dotyczących powyższej tematyki, a także wskazano na trafność tematyki badań podjętych przez A. Kurusa.

Rozdział pierwszy pt. *Przygotowania do wojny* (s. 21–67), składa się z kilku podrozdziałów. Na jego treść składa się opis warunków geograficznych, a także znaczenia strategicznego przyszłego pola walki. Bardzo szczegółowo, z uwzględnieniem odcinków oddziałów wydzielonych, a także głównej pozycji obrony, zaprezentowano prace fortyfikacyjne podjęte w związku z zagrożeniem wojennym. Sporo miejsca A. Kurus poświęcił prezentacji sił polskich i niemieckich na omawianym odcinku przyszłego frontu, ich rozmieszczeniu oraz zadaniom przewidzianym na pierwszy okres walk.

W drugim rozdziale pt. *W obronie granicy* (s. 69–159) Autor opisuje przebieg walk granicznych w dniu 1 września w pasie działania 7. DP. Przedstawił walki w poszczególnych fragmentach frontu, z uwzględnieniem wszystkich oddziałów wydzielonych. A. Kurus opisuje w nim walkę OW „Kłobuck” pod Krzepicami, a następnie na głównej pozycji w obronie Kłobucka. W dalszej części prezentuje szlak bojowy OW „Truskolasy” od Podłęża do Panek, aż po obronę Truskolasów. Autor omówił także działania opóźniające OW „Lubliniec”, na które składała się obrona „pozycji Lubliniec” oraz bitwy pod Lisowem i Borowem. W dalszej części rozdziału przedstawiono sytuację na zapleczu frontu oraz w sztabie, a także całociowy bilans walk na wysuniętych pozycjach 1 września 1939 r.

Rozdział trzeci *Bitwa o Częstochowę* (s. 161–259), jest to najdłuższa, a zarazem najważniejsza część recenzowanej monografii. Autor omawia w niej szczegółowo wydarzenia drugiego dnia wojny. Na początku przedstawia

ugrupowanie całości sił 7. DP w dniu 2 września rano, a także pozycje obronne na przedpolu „odcinka Północ” oraz „Zachód”. Z dalszego toku prowadzonej narracji możemy dowiedzieć się, jak wyglądała obrona „pozycji Częstochowa” godzina po godzinie, na każdym z trzech odcinków frontu („Północ”, „Zachód, Południe). Całość obrazu walk toczących się w obronie Częstochowy dopełnia opis zmagania Obrony Przeciwlotniczej, stacjonującej na terenie miasta, z niemieckimi nalotami bombowymi. Rozdział kończy się próbą zbilansowania zmagania w obronie „pozycji Częstochowa”.

Ostatni rozdział *Ku nowym pozycjom* (s. 261–268) jest w pewnym sensie epilogiem, krótko przedstawiającym dzieje 7. DP w pierwszym okresie po wycofaniu się z Częstochowy. Opisano w nim zajmowanie nowych pozycji przez poszczególne oddziały 7. DP po wycofaniu się ich z Częstochowy, a także skrótowo bitwę pod Dębowcem.

Przedstawiona powyżej struktura monografii jest zgodna z głównymi tezami książki. Autor wychodząc od przygotowań wojennych, poprzez bitwę graniczną dochodzi do tematu przewodniego, czyli obrony Częstochowy 2 września. Pewną wątpliwość budzi dysproporcja w objętości rozdziałów. O ile drugi i trzeci mają podobną ilość stron, to już pierwszy jest sporo krótszy, natomiast czwarty jest zdecydowanie najmniej obszerny. Zawartość oraz prowadzona narracja w poszczególnych rozdziałach i podrozdziałach jest zgodna z ich tytułami.

Ponadto publikacja zawiera sześć załączników. Składają się na nie obsada personalna 7. baterii 7. pułku artylerii lekkiej (załącznik nr 1); lista 112 żołnierzy i lotników poległych w obronie Częstochowy 2–3 września 1939 r. (załącznik nr 2); lista ustalonych z nazwiska żołnierzy Wehrmachtu poległych w walce z oddziałami 7. DP (załącznik nr 3); lista zachowanych 25 obiektów i śladów walki z września 1939 r. znajdujących się na terenie Częstochowy (załącznik nr 4). Dodatkowo Autor zamieścił saperskie plany schronów, a także dwie kolorowe mapy obrazujące ogólny przebieg walk w Częstochowie.

Niewątpliwym wzbogaceniem recenzowanej monografii jest licząca prawie 400 zdjęć kolekcja zamieszczona na końcu książki³. Fotografie podzielono na 4 części. Pierwsze trzy to zdjęcia historyczne przypisane do konkretnych rozdziałów. Natomiast ostatnia część przedstawia współczesne widoki miejsc opisywanych walk i upamiętnienia wojny obronnej 1939 r.

Książka jest napisana poprawnym językiem naukowym. Autor biegle posługuje się specjalistyczną terminologią wojskową. Nie można mieć żadnych zastrzeżeń dotyczących stylistyki oraz gramatyki. Znaczna część monografii wypełniona jest cytatami z relacji bezpośrednich świadków opisywanych zdarzeń. Czasem bardzo obszernymi, liczącymi nawet po kilka stron (np. s. 71–74, 86–88, 105–110, 116–121, 167–168.) W niektórych momentach przerywanych jedynie krótkimi komentarzami Autora. Podczas lektury *Czołgów na przedmieściach* od czasu do czasu można odnieść wrażenie, że czytelnik ma w ręku pamiętnik. Nie wpływa to jednak negatywnie na odbiór, ponieważ otrzymujemy relacje „żywo” opisujące konkretne wydarzenia. Warty podkreślenia jest również fakt, że A. Kurus w wielu miejscach konfrontował ze sobą relacje żołnierzy Wojska

³ Fotografii jest na tyle dużo, że bez wątpienia można by pokusić się o wydanie albumu opowiadającego o bitwie granicznej oraz obronie Częstochowy we wrześniu 1939 r.

Polskiego i Wehrmachtu (np. s. 70–71, 93–94, 102–103, 106–109, 247–249). Zabieg ten bez wątpienia wzbogaca narrację. Dzięki temu opisywane wydarzenia nabierają wymiaru dwustronnego przedstawienia konkretnych wydarzeń.

Baza źródłowa prezentuje się okazale. Monografia została oparta w przeważającej mierze na relacjach bezpośrednich świadków wydarzeń z pierwszych dni września 1939 r. Autor, aby pozyskać te cenne źródła przeprowadził rozległą kwerendę w Archiwum Państwowym w Częstochowie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, Instytucie Polskim i Muzeum im. Sikorskiego w Londynie oraz Wojskowym Biurze Badań Historycznych w Warszawie. Sporo relacji A. Kurus zgromadził we własnych zbiorach. Część z nich to wywiady osobiście zebrane przez Autora. Dodatkowo w książce wykorzystano źródła opublikowane drukiem oraz dostępną literaturę przedmiotu, a także (coraz popularniejsze w ostatnich latach) źródła internetowe. W tym miejscu warto podkreślić, że w recenzowanym wydaniu po raz pierwszy wykorzystano wspomnienia oraz publikacje niemieckojęzyczne (w pierwszym wydaniu autor wykorzystał jedynie niemieckojęzyczne źródła internetowe). Bez wątpienia użycie źródeł i opracowań wytworzonych przez stronę przeciwną pozwoliło na zaprezentowanie postawionego problemu badawczego w nowym świetle.

Oprócz wyżej wspomnianych pozytywów, wynikających z zastosowania przez Autora literatury niemieckojęzycznej należy zaznaczyć, że poszerzona baza źródłowa spowodowała również zwiększenie objętości recenzowanej monografii o około 60 stron w stosunku do poprzedniego wydania. Przejawia się to m.in. w większej oraz obszerniejszej ilości cytowań z wcześniej niewykorzystanych materiałów (o czym po części była mowa wyżej), a także w rozbudowie narracji. Znacznie zwiększono także liczbę opublikowanych zdjęć (z ponad 100 do niemalże 400). Na plus należy również zaliczyć zamieszczenie fotografii w drugiej części książki z dodatkowym przyporządkowaniem ich do konkretnych rozdziałów, czego zabrakło w pierwszym wydaniu. Ponadto Autor uzupełnił zamieszczone poprzednio załączniki o nowe ustalenia (nr 2, nr 4).

Pewne zastrzeżenia budzi aparat naukowy. O ile przypisy źródłowe są wykonane poprawnie, przy konsekwentnym stosowaniu wybranego schematu, to część odwołań do pozycji bibliograficznych nie jest mocną stroną prezentowanej monografii. W tym miejscu należy podkreślić, że chodzi o różne publikacje tego samego autora kilkakrotnie cytowane w tekście oraz występujące w bibliografii (s. 495–502). Adam Kurus w takich przypadkach nie jest konsekwentny używając skróconego tytułu (przy ponownym cytowaniu) jak również zapisu „dz. cyt.”, który jest wskazany przy powoływaniu się tylko na jedną pozycję danego badacza.

Aby nie pozostać gołosłownym, warto podać kilka przykładów potwierdzających wspomniane powyżej nieścisłości. Szczególnie często błędne zapisy powtarzane są przy cytowaniu publikacji Jerzego Pelc-Piastowskiego (np. s. 27, 106–107, 109, 111, 113–116, 135, 153–154, 192, 207, 266); Krzysztofa Sprucha (np. s. 33, 52, 77, 79, 91, 101); Leberechta Sandnera (np. s. 107, 125, 128, 169, 197, 228–229); Lecha Mastalskiego (np. s. 23, 40, 71, 77–78, 91, 101, 152, 164–165, 216, 223, 227, 243); Piotra Zarzyckiego (np. s. 37, 164–165, 173, 177, 201, 224, 226–227, 258) czy Rolfa Stovesa (np. s. 77, 84, 88, 95, 156, 176–177, 250). Nieścisłość ta nie wpływa w stopniu znaczącym na całościową pozytywną

ocenę posługiwania się przez A. Kurusa aparatem naukowym.

Podczas lektury recenzowanej pozycji można odnieść wrażenie, że Autor podejmując się podsumowań m.in. bitwy granicznej oraz obrony pozycji głównej, skupił się przede wszystkim na udowodnieniu tezy o bohaterstwie oraz nieustępliwości polskich oddziałów wojskowych. Twierdzenie to skądinąd słuszne nie powinno zwalniać Autora od całościowej oceny realnych działań Wojska Polskiego w początkowej fazie kampanii 1939 r. Nie dotyczy to tylko sfery taktycznej (7. DP oraz pozostałe oddziały walczące na tym odcinku frontu), ale również poziomu operacyjnego. Należy pamiętać, że celem w każdej wojnie powinno być odniesienie zwycięstwa. Nawet najbardziej chwalebny bój zakończony porażką niestety nie może zostać oceniony pozytywnie.

Kilka słów polemicznych wymagają również kwestie związane ze zbrodniami Wehrmachtu podczas opisywanych działań wojennych. Posłużmy się w tym miejscu dwoma przykładami. Pierwsze z opisywanych wydarzeń rozegrało się w Dźbowie (s. 231). Adam Kurus stwierdził, że pretekstem do odwetu na ludności był atak żołnierzy 25. pułku piechoty na oddział Wehrmachtu, których Niemcy uznali za polskich partyzantów. Opisując wypadki zaistniałe po bitwie pod Dębowcem Autor z kolei zaznacza: „*Wszelkie okoliczności, z którymi należy się liczyć podczas regularnych działań wojennych, stały się powodem niczym nieusprawiedliwionej i bezlitosnej zemsty ze strony żołnierzy niemieckich*” (s. 267.)

Argumenty podniesione powyżej w części należy uznać za słuszne, jednak kwestia związana ze zbrodniami wojennymi ma z pewnością głębsze podłoże. Nie ulega wątpliwości, że postępowanie związane z egzekucjami oraz innymi represjami jest powiązane z ideologią nazistowską, w duchu której od 1933 r. (od momentu przejęcia władzy przez nazistów) byli wychowywani żołnierze Wehrmachtu⁴. Tego faktu zdaje się nie zauważać Autor w dociekanii przyczyn brutalnych represji.

Podsumowując, można stwierdzić, że monografia *Czołgi na przedmieściach* jest bodajże pierwszą pracą naukową tak szczegółowo opisującą obronę Częstochowy w pierwszych dniach września 1939 r. Adamowi Kurusowi poprzez uporządkowanie dotychczasowej wiedzy, a także własne ustalenia badawcze, udało się odtworzyć szczegółowo wydarzenia z przebiegu walk obronnych na pozycji „Częstochowa” toczonych przez cały dzień 2 września, a także w nocy z 2 na 3 września 1939 r. Dzięki temu Autorowi udało się dowiedzieć, że zarówno dowództwo jak również szeregowi żołnierze sprostali postawionym przed nimi zadaniom związanym z opóźnieniem natarcia wojsk nieprzyjacielskich oraz planowym wycofaniu się na wcześniej upatrzone pozycje. Tym samym obok wypełnienia istniejącej luki obalono kilka mitów funkcjonujących od dłuższego czasu, będących pokłosiem historiografii okresu PRL. Warto w tym miejscu posłużyć się cytatem z przedmowy P. Rozdżestwieńskiego: „*Mortui viventes obligant – Zmarli zobowiązują żywych, aby w mrokach niepamięci nie zginęła dzielna 7 Dywizja Piechoty. Książka Adama Kurusa jest fundamentem zbiorowej*

⁴ Oczywiście nie należy utożsamiać zbrodni regularnych jednostek wojskowych z eksterminacyjną działalnością oddziałów Einsatzgruppen złożonych w przeważającej mierze z członków Sicherheitsdienst SS (Służby Bezpieczeństwa SS), które zostały przydzielone do każdej armii i były przeznaczone do planowej likwidacji polskich elit.

świadomości o walkach w rejonie Częstochowy. Warto ją wykorzystać dla przywrócenia pamięci o tamtych krwawych, ale także chwalebnych wrześnieowych dniach” (s. 12–13).

Publikację Adama Kurusa można śmiało polecić zawodowym historykom, jako podstawę do dalszych badań nad kampanią polską 1939 r. Jak zauważa sam Autor we wstępie, że niniejsza książka będzie pomocna: „*zwłaszcza w kontekście trzeciej fazy działań bojowych dywizji, zaczynając od dwudniowej bitwy między Olsztynem, Żurawiem, Lelowem i Siedlcem (umownie zwanej bitwą pod Janowem)*” (s. 19). Recenzowaną monografią bez wątpienia mogą zainteresować się również pasjonaci historii regionalnej oraz II wojny światowej. Na pozytywną ocenę całości nie mają poważniejszego wpływu drobne niedociągnięcia, o których była mowa powyżej.

Sebastian Liwoch

(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

MUZYKA W CZĘSTOCHOWIE

Wanda Malko, 70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie: Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana 1945–2015, Wydawnictwo Filharmonii Częstochowskiej im. Bronisława Hubermana, Częstochowa 2015, ss. 549.

Częstochowa jest nie tylko miejscem kultu religijnego, ale przede wszystkim ośrodkiem szeroko związanym z nauką, kulturą, sztuką i muzyką. Instytucją mającą ogromny wpływ na rozwój życia kulturalnego oraz głównym ośrodkiem rozwoju kultury muzycznej w mieście jest Filharmonia Częstochowska, która w 2015 r. obchodziła jubileusz 70-lecia istnienia. Z tej właśnie okazji ukazała się publikacja pt. *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie: Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana 1945–2015* opisująca historię Orkiestry Symfonicznej i Filharmonii Częstochowskiej oraz dokumentująca jej długotrwałą i bogatą działalność.

Autorką tej wyjątkowej monografii jest Wanda Malko, pedagog i teoretyk muzyki oraz doktor nauk humanistycznych ze specjalizacją w dziedzinie historii muzyki. Przez 11 lat pełniła ona funkcję dyrektora Częstochowskiego Towarzystwa Muzycznego. W latach 1993–1996 była zastępcą dyrektora Filharmonii Częstochowskiej, a następnie nauczycielem w Kolegium Nauczycielskim w Wieluniu. Przez wiele lat pracowała jako adiunkt w Zakładzie Teorii i Pedagogiki Muzycznej Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Jej działalność naukowa i dydaktyczna obejmowała szereg przedmiotów, do których należały: historia muzyki, literatura muzyczna, formy muzyczne i inne.

Za swoje osiągnięcia Wanda Malko została uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Prezydenta Miasta Częstochowy, Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki w 1988 r., Nagrodą Prezydenta Miasta Częstochowy w dziedzinie kultury oraz Nagrodą im. Karola Miarki w 2010 r. Prace, które wyszły spod jej pióra są interesującymi propozycjami nie tylko dla grona wykwalifikowanych muzyków częstochowskich, ale przede wszystkim stanowią cenne przyczynki do badań nad historią Częstochowy.

Wanda Malko jest już autorką dwóch publikacji książkowych poświęconych kulturze muzycznej w Częstochowie – są to: *100 lat szkolnictwa muzycznego w Częstochowie: 1904–2004* (Częstochowa 2004) wydanej z okazji jubileuszu 100-lecia szkolnictwa muzycznego oraz *Życie muzyczne Częstochowy w latach 1918–1939* (Częstochowa 2006), która była jej rozprawą doktorską. Obie prace oparte zostały na materiałach źródłowych przechowywanych w archiwach w Częstochowie, Kielcach, Katowicach i Warszawie. Jednocześnie są to pierwsze tego typu publikacje, które ukazują częstochowskie życie muzyczne w okresie międzywojennym oraz dokumentują historię szkolnictwa muzycznego.

Najnowsze dzieło Wandy Malko stanowi kontynuację dotychczasowych badań Autorki. *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie...* opisuje dzieje

Filharmonii Częstochowskiej w porządku chronologiczno-problemowym. Treść pracy i jej ramy czasowe określa sam jej tytuł. Publikację otwiera *Słowo wstępne* autorstwa Ireneusza Kozery (dyrektora Filharmonii Częstochowskiej), w którym podkreślono rangę instytucji i jej rolę w kształtowaniu świadomości muzycznej: „*To historia poszukiwania miejsca na mapie kulturalnej, zmagania z czasami nie zawsze przychylnymi potrzebom artystycznym, w końcu budowanie poziomu Zespołu Orkiestrowego oraz marki Filharmonii jako: ważnego ośrodka skupiającego i tworzącego życie muzyczne miasta i regionu; edukacji muzycznej dzieci i młodzieży; organizatora znaczących na skalę krajową i międzynarodową przedsięwzięć o charakterze festiwalowym i konkursowym, od Polskiego Festiwalu Skrzypcowego im. Grażyny Bacewicz i Ogólnopolskiego Festiwalu Jeunesses Musicales, po Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana oraz Konkurs Wokalny im. Jana, Edwarda i Józefiny Reszków*”¹. W tym miejscu należy zaznaczyć, że częstochowska filharmonia na swojej scenie gościła najwybitniejszych artystów z Polski i świata, w tym dyrygentów: Jerzego Maksymiuka, Marka Pijarowskiego i Tadeusza Strugałę, wokalistów: Stefanię Toczyską, Elżbietę Towarnicką czy Ewę Podleś, instrumentalistów: Kaję Danczowską i Krzysztofa Jakowicza oraz wielu innych artystów.

We *Wprowadzeniu* Wanda Malko uzasadniając ważność i aktualność podjętego tematu akcentowała, że „*Opracowanie [to – M.F.] jest relacją, podkreślającą najistotniejszy aspekt 70-letniego funkcjonowania orkiestry, jej działalność artystyczną. Prezentuje ona różnorodne formy imprez muzycznych, koncerty symfoniczne, oratoryjne, kameralne, edukacyjne, popularne i okolicznościowe*”².

W dniu 27 marca 2015 r. Wanda Malko była gościem Aleksandry Mieczynskiej i Radia Fiat. W trakcie wywiadu można było usłyszeć o okolicznościach, które złożyły się na opracowanie książki: „*Dwa lata na napisanie tak obszernej monografii, na wyszukanie wszystkich materiałów i skonstruowanie tej pracy to nie było wiele czasu. [...] Cieszę się, że udało się zrealizować pewien tryptyk, który ja już od lat realizuję, mianowicie udokumentowałam historię ponad stuletnią szkolnictwa muzycznego, zajęłam się, i to jest moja ulubiona jakby publikacja, okresem międzywojennym, który był zupełnie niezbadany i często twierdzono, że cała kultura i jej rozwój rozpoczął się po 1945 roku, co jest oczywistą nieprawdą i co udowodniłam. I teraz dobrnęłam do współczesności właśnie poprzez dzieje częstochowskiej orkiestry. W pewnym sensie ten tryptyk jest jakimś wyczerpaniem pewnego zakresu dziejów Częstochowy. Ale tematów takich, które wymagałyby opracowania i tak jest jeszcze bardzo wiele*”³ – mówiła Autorka w czasie tego spotkania.

Monografia składa się z 11 części. W rozdziale pierwszym *Tradycje muzyczne Częstochowy w okresie międzywojennym* zaprezentowano trudne początki

¹ I. Kozera, *Słowo wstępne*, [w:] W. Malko, *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie: Filharmonia Częstochowska im. Bronisława Hubermana 1945–2015*, Częstochowa 2015, s. 9.

² W. Malko, *Wprowadzenie*, [w:] eadem, *70 lat Orkiestry Symfonicznej w Częstochowie...*, op. cit., s. 14.

³ A. Mieczynska, *Filharmonia podsumowana*, <http://czestochowskie24.pl/rozmowa-dnia/filharmonia-podsumowana/> [dostęp: 18.12.2015].

tworzenia częstochowskiej orkiestry symfonicznej, która wyrosła na gruncie środowiska muzycznego uformowanego przed II wojną światową. Omówiono w nim istniejące w okresie międzywojennym stowarzyszenia śpiewacze oraz szkoły muzyczne i zespoły chóralskie. Przed wojną w Częstochowie działało Towarzystwo Muzyczne „Lutnia”, odbywały się spektakle operowe i operetkowe, działały chóry amatorskie, koncertowało także wielu znanych artystów m.in. Artur Rubinstein i Bronisław Huberman. Orkiestra Symfoniczna działalność rozpoczęła jeszcze przed wkroczeniem wojsk sowieckich do Częstochowy. Jednak pierwszy oficjalny koncert częstochowskiej Orkiestry odbył się w marcu 1945 roku w Teatrze Miejskim.

Rozdział drugi *Pierwszy sezon orkiestry symfonicznej* dostarcza szerokiego spektrum szczegółowych informacji na temat funkcjonowania częstochowskiej Orkiestry Symfonicznej w początkowym okresie jej istnienia. Znalazły się w nim informacje dotyczące pierwszego składu orkiestry oraz opinie o koncertach.

W ramach rozdziału trzeciego *Trudne lata czterdzieste* Autorka omówiła problemy natury finansowej i organizacyjnej, jakie pojawiły się w pierwszych latach funkcjonowania instytucji. Orkiestra w 1945 r. otrzymała swoją pierwszą salę w budynku przy ul. Dąbrowskiego 16, w której po remoncie 21 października odbył się koncert inauguracyjny. Poważnym problemem w tym czasie stanowił brak mieszkań dla muzyków, którzy przyjeżdżali do Częstochowy z całej Polski. Ponadto część z nich do 1947 r. pracowała na etatach Teatru Miejskiego, albo figurowała na listach płac jako urzędnicy.

W rozdziale czwartym *Miejska orkiestra symfoniczna* zaprezentowano działalność Filharmonii pod batutą kolejno: Wacława Geigera (1949–1951), Jerzego Fotygi i Felicjana Lasoty (1951–1954), Krzysztofa Missony (1954–1958). W 1949 r. dyrygentem i kierownikiem artystycznym został Geiger, który zmienił repertuar oraz wpłynął na jakość wykonywanych utworów. Obok koncertów okolicznościowych, szkolnych i charytatywnych wprowadzono koncerty monograficzne, związane z rocznicami urodzin lub śmierci znanych kompozytorów. Następnie od lat 50-tych Orkiestra rozpoczęła współpracę z częstochowską szkołą muzyczną. Organizowano między innymi wspólne koncerty z udziałem uzdolnionych uczniów, którzy występowali jako soliści w programach symfonicznych. Natomiast podczas kadencji Missony zwiększono liczbę etatów artystycznych, przy orkiestrze funkcjonował chór, zadbano także o nowe formy promocji oraz sposoby pozyskiwania publiczności.

Ponowiono także próbę nadania orkiestrze ram prawnych stowarzyszenia. Do tej pory Orkiestra działała jako zespół miejski i była finansowana z budżetu państwa oraz z budżetu miejskiego. Od lat pięćdziesiątych orkiestra zaczęła otrzymywać regularne dotacje z budżetu państwa. 31 października 1951 r. stowarzyszenie to na prośbę częstochowskich muzyków i działaczy zostało decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach zarejestrowane pod nazwą Orkiestra Symfoniczna w Częstochowie. Od tego momentu „*posiadało osobowość prawną i mogło dysponować majątkiem. Jego celem było dążenie do [...] czynnego upowszechniania kultury muzycznej przez organizowanie koncertów i audycji muzycznych dla szerokich rzesz społeczeństwa*”⁴. Najważniejszym

⁴ W. Malko, op. cit., s. 101.

zadaniem jednak było upowszechnianie muzyki polskiej.

Autorka poświęciła dużo uwagi przybliżeniu tła ekonomiczno-politycznego w czasie funkcjonowania instytucji, bowiem w sposób znaczący wpłynęło ono na repertuar, rodzaj imprez oraz dzieje orkiestry. W latach 40-tych i 50-tych organizowano głównie imprezy „dla świata pracy”, które odbywały się w świetlicach i halach fabrycznych nieprzystosowanych do potrzeb orkiestry. Nadrzędnym celem koncertów, które miały przeważnie charakter okolicznościowy, była realizacja zaleceń ideologicznych. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w okresie transformacji.

Kolejna część pracy (*Przedsiębiorstwo państwowe orkiestra symfoniczna w Częstochowie*) informuje o zmianie statusu prawnego instytucji, jaka nastąpiła w 1958 r. Na mocy decyzji Ministra Kultury i Sztuki utworzono przedsiębiorstwo o nazwie Orkiestra Symfoniczna w Częstochowie, którego przedmiotem działania było „[...] krzewienie kultury muzycznej przez organizowanie koncertów przy pomocy zawodowych zespołów muzycznych”⁵. Za jej podstawę finansowania uznano dotację z budżetu państwa. Nowym dyrektorem, któremu powierzono także obowiązki pierwszego dyrygenta i kierownika artystycznego, został Czesław Orsztynowicz (1959–1964). Od 1955 r. rozpoczęto prace nad budową nowej siedziby dla orkiestry, u zbiegu ulic: Braci Konkielów (obecnie Wilsona) i Garibaldiiego, na fundamentach synagogi zniszczonej przez Niemców w grudniu 1939 r. W rozdziale tym Autorka opisała nowe inicjatywy Zygmunta Szczepańskiego, który w latach 1967–1972 był dwunastym z kolei dyrektorem artystycznym Filharmonii.

W rozdziale szóstym (*W drodze do samodzielności. Od państwowej orkiestry symfonicznej do filharmonicznej*) scharakteryzowany został rozwój zespołu symfonicznego za kadencji Zygmunta Hassa (1972–1990). Aby zapobiec likwidacji Orkiestry, nowy dyrektor postanowił powiększyć ją o wysoko wykwalifikowanych muzyków, podnosząc tym samym zespół do rangi filharmonii. W tym czasie wprowadzono także nowy podział administracyjny państwa, dzięki któremu Częstochowa została stolicą województwa. W styczniu 1976 r. częstochowska Orkiestra Symfoniczna otrzymała miano Filharmonii. Zmianie uległ także repertuar, który został poszerzony o dzieła oratoryjno-kantatowe, symfoniczne, popularne, rozrywkowe oraz recitale. Koncerty odznaczające się dużymi walorami artystycznymi i dydaktycznymi miały za zadanie przyciągnąć uwagę publiczności. W latach 80-tych nastąpił dodatkowo rozwój chóralistyki i festiwalu. W 1984 r. powołano festiwal „Ars Chori”, który na początku lat 90-tych przekształcono w Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. Jego pomysłodawcami byli Krzysztof Pośpiech i ks. Lucjan Nowakowski.

Rozdział siódmy (*Filharmonia w latach osiemdziesiątych*) omawia losy instytucji podczas przemian wywołanych kryzysem ekonomicznym i stanem wojennym. Brak środków finansowych doprowadził do ograniczenia repertuaru (zrezygnowano z utworów dewizowych) oraz uszczuplenia składu orkiestry. Po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennym, zawieszono działalność instytucji na prawie miesiąc. Pierwszy „wojenny” koncert odbył się 22 stycznia 1982 r. i adresowany był do młodzieży szkolnej. Problemy komunikacyjne,

⁵ Ibidem, s. 107.

finansowe i organizacyjne spowodowały, że z wielu koncertów zrezygnowano. Wprowadzenie godziny milicyjnej zmusiło filharmonię do rozpoczynania koncertów o godz. 18. Pomimo trudności w sezonie tym odbyło się ok. 450 koncertów symfonicznych, kameralnych oraz audycji umuzykalniających, w tym XV Polski Festiwal Skrzypcowy im. G. Bacewicz, XVII Festiwal Jeunesses Musicales. Po zniesieniu stanu wojennego w 1983 r. podjęto starania, aby powrócić do dawnej formy działalności. Popularyzowano muzykę polską oraz dbano o wysoki poziom wykonywanych koncertów.

W rozdziale ósmym (*Działalność w okresie transformacji*) omówiono funkcjonowanie częstochowskiej Filharmonii w latach 90-tych. Funkcję dyrektora artystycznego pełnił wtedy Jerzy Kostek. Trudności finansowe oraz stale zmniejszająca się frekwencja publiczności przyczyniły się do ograniczenia liczby niektórych rodzajów uroczystości na rzecz imprez estradowych, umożliwiających pozyskanie środków własnych na dalszą działalność artystyczną. Pomimo przejściowych trudności, będących wynikiem przemian ustrojowych i społeczno-gospodarczych, w repertuarze znalazło się wiele interesujących koncertów (fortepianowych, pasyjnych, kameralnych, muzyki religijnej, rozrywkowych, symfonicznych, plenerowych), festiwali oraz imprez okolicznościowych, które dostarczały częstochowianom nie tylko rozrywki, ale przede wszystkim popularyzowały kulturę wysoką.

Dziewiąta część pracy (*Filharmonia po pięćdziesięciu latach. Powrót festiwali skrzypcowych*) zawiera opis kolejnych zmian kadrowych, jakie nastąpiły w połowie lat 90-tych. W czerwcu 1996 r. Wanda Malko zrezygnowała ze stanowiska zastępcy dyrektora Filharmonii. Rozdzielono także funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego, które do tej pory sprawował Jerzy Kosek. Na podstawie konkursu przeprowadzonego przez Urząd Miasta od 1 sierpnia nowym dyrektorem naczelnym został Leszek F. Hadrian. Natomiast funkcję jego zastępcy i dyrektora artystycznego pełnił Kosek, zaś od września 1998 r. stanowisko dyrektora artystycznego objął Jerzy Swoboda.

Rozdział dziesiąty (*Klasyka, jazz i nowe formy edukacyjne*) prezentuje zmiany repertuarowe oraz personalne na stanowiskach kierowniczych od 2005 r. W dniu 1 lipca Swoboda zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora artystycznego, a jego miejsce zajął Jerzy Salwarowski. Z początkiem 2006 r. na stanowisko naczelnego dyrektora Filharmonii mianowano Beatę Młynarczyk. Był to jednocześnie okres bardzo pracowity, w którym Orkiestra brała udział w wielu widowiskach i uroczystościach organizowanych przez instytucję oraz wyjeżdżała ze swoim programem do Niemiec. Od stycznia 2005 r. organizowano w filharmonii seanse filmowe dla dzieci; powrócono do niedzielnych poranków muzycznych, które zatytułowano „Opowieści muzyczne”; wprowadzono nowy projekt umuzykalniający „Szkoła na Parnasie”.

W rozdziale jedenastym (*W nowej filharmonii*) Autorka opisuje kolejny etap działalności instytucji, której gmach od marca 2010 r. był poddany rozbudowie i modernizacji ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. Obecnie budynek przy ul. Wilsona 16 dysponuje dwiema salami koncertowymi oraz salą prób. Odbywają się w nim wernisaże i wystawy malarstwa, fotografii oraz innych dziedzin sztuki. Od 3 października 2012 r. patronem Filharmonii Częstochowskiej został pedagog,

pisarz, działacz społeczny i polityczny oraz skrzypek Bronisław Huberman.

W zakończeniu pracy Wanda Malko jeszcze raz przypomniała długą i bogatą historię Filharmonii Częstochowskiej, która w ciągu 70 lat istnienia przeszła drogę od Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, poprzez państwową instytucję kultury, awansując do rangi Państwowej Filharmonii i obecnie stanowi instytucję samodzielną. Dzięki jej działalności częstochowska publiczność mogła uczestniczyć w wielu festiwalach muzycznych: w dwudziestu jeden Polskich Festiwalach Skrzypcowych im. Grażyna Bacewicz (1968–1989), dwudziestu czterech Festiwalach Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej Jeunesses Musicales (1966–1989), pięciu festiwalach „Ars Chori” (1983–1990), w I Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater” w 1991 r. Od 1997 r. co dwa lata filharmonia organizuje Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana. Od 2002 r. jest także współorganizatorką Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „Hot Jazz Spring”, a od 2008 r. bierze udział w wydarzeniach artystycznych poświęconych pamięci Jana, Edwarda i Józefiny Reszków – rodzeństwa polskich śpiewaków związanych z regionem częstochowskim. We wrześniu 2012 r. rozpoczął działalność Chór Filharmonii Częstochowskiej o statusie zawodowym – „Collegium Cantorum”.

Niemalże od początku istnienia zespołu symfonicznego realizowano misję edukacyjną poprzez organizację koncertów adresowanych do dzieci i młodzieży. Działalność edukacyjna nadal jest kontynuowana. W sali kameralnej odbywają się audycje muzyczne („Filharmonia Dzieciom”, „Niedzielne Poranki z Filharmonią”), które projektuje i zapowiada od lat Małgorzata Starczewska-Owczarek. Natomiast organizacją audycji poza siedzibą zajmuje się Magdalena Mirowska.

Filharmonia współpracuje z wieloma innymi częstochowskimi instytucjami kulturalnymi (m.in.: szkołami muzycznymi, Akademią im. Jana Długosza, Ośrodkiem Promocji Kultury „Gaude Mater”, częstochowskim oddziałem Stowarzyszenia Jazzowego, Społeczną Szkołą Baletową, Zespołem Pieśni i Tańca „Częstochowa”, amatorskimi zespołami chóralnymi). Nadal też rozwija swoją działalność – uczestniczy w Nocy Kulturalnej, Dożynkach Jasnogórskich oraz udostępnia sale koncertowe na amatorskie konkursy i festiwale.

Autorka wykorzystała niepublikowane dotąd dokumenty znajdujące się w posiadaniu Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w Archiwach Państwowych w Częstochowie, Katowicach i Kielcach. Praca została wzbogacona o cenne zasoby archiwum zakładowego Filharmonii Częstochowskiej, zbiory prywatne rodzin częstochowskich muzyków (p. Barbary Kowalczyk i córki Leona Jelonka) oraz o zbiory należące do Autorki prezentowanej pracy. Równie bogata jest literatura przedmiotu, na którą złożyły się encyklopedie i słowniki oraz liczne monografie i artykuły poświęcone życiu muzycznemu w Częstochowie; w tym prace autorstwa D. Jarosza, *Częstochowa w latach 1945–1947* oraz *Częstochowa w okresie stalinizmu 1948–1955* (Częstochowa 2007) czy L. Jelonka, *Z dziejów życia muzycznego w Częstochowie* (Częstochowa 1995), a z nowszych – B. Młynarczyk, *Działalność orkiestry symfonicznej w Częstochowie* (2012). Uzupełnienie wspomnianej bazy źródłowej stanowiła prasa (lokalna i ogólnopolska) na łamach, której zamieszczano recenzje, wywiady i wzmianki dotyczące organizacji życia muzycznego w Częstochowie. Zgromadzony materiał Autorka konfrontowała z relacjami osób, które z filharmonią były związane. Jednak sama zauważyła, że

pamięć ludzka bywa zawodna i dlatego za podstawę źródłową posłużyły jej przede wszystkim dokumenty archiwalne.

Wiele cennych informacji zamieszczono w aneksie; są to notki bibliograficzne dyrektorów i dyrygentów kolejno kierujących orkiestrą w latach 1945–2015, bowiem to ich osobowości w dużej mierze decydowały o kształcie działalności Filharmonii Częstochowskiej oraz o jej poziomie artystycznym. W grupie tej znaleźli się: Edward Mąkosza, Jerzy Sillich, Stanisław Jarzębski, Waclaw Geiger, Jerzy Fotygo, Antoni Popiałkiewicz, Felicjan Lasota, Krzysztof Missona, Leon Jelonek, Dionizy Krzeczak, Czesław Orszynowicz, Zygmunt Szczepański, Zygmunt Hassa, Krzysztof Pośpiech, Jerzy Kosek, Piotr Warzecha, Leszek F. Hadrian, Jerzy Swoboda, Jerzy Salwarowski, Beata Młynarczyk, Ireneusz Kozera, Adam Klocek oraz Janusz Siadlak.

Odnotowano także dyrygentów, występujące zespoły artystyczne i pracowników administracji; różnego rodzaju imprezy oraz ilość słuchaczy w latach 1945–2014.

Książka wzbogacona została o ilustracje i fotografie prezentujące plakaty, afisze, programy koncertowe, informatory oraz programy jubileuszowe.

W części końcowej zamieszczono wykaz najczęściej używanych skrótów, spis fotografii, wykaz literatury wykorzystanej przy pisaniu omawianej pracy. Jest też Indeks nazwisk, który znaczenie ułatwia praktyczne korzystanie z książki.

Książka, pomimo pełnego aparatu naukowego i przyjętej metodologii, napisana została językiem prostym i zrozumiałym dla każdego. Bowiem najważniejszym celem dla Wandy Malko była popularyzacja wiedzy związanej z rozwojem muzyki na ziemi częstochowskiej.

Podsumowując – książka Wandy Malko w sposób kompleksowy pokazuje rozwój częstochowskich instytucji muzycznych na przestrzeni dwóch wieków. Praca pomimo wielu informacji posiada przejrzysty układ. Należy ją uznać za cenną, ponieważ dostarcza dużo nowych wiadomości na temat rozwoju i działalności Filharmonii Częstochowskiej oraz życia kulturalnego. Książka prezentuje miasto z nowej perspektywy. Stanowi próbę przedstawienia Częstochowy jako miejscowości związanej z muzyką.

Marzena Forma
(Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)



Artur Kramer vel Robert Bagrit

(Częstochowa)

GARNIZON FORTECY CZĘSTOCHOWSKIEJ

Dzięki Henrykowi Sienkiewiczowi niemal wszyscy wiemy, jak dzielnie broniła się Twierdza Jasna Góra przed atakami Szwedów podczas „Potopu” w połowie XVII w. O wiele mniej znane są osiemnastowieczne dzieje podczęstochowskiej fortecy, chociaż była ona wówczas oblegana kolejno przez Szwedów, Rosjan i Prusaków. Można odnieść wrażenie, że wiek XVIII traktowany jest trochę po macoszemu. W szkołach mamy wzmiankę o czasach upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a potem od razu o rozbiorach. A wojna o sukcesję polską z lat 1733–1735, która była konfliktem o zasięgu europejskim (pomiędzy Francją, Bawarią, Hiszpanią, Sabaudią i Parmą a Austrią, Rosją i Saksonią)? Niewiele jest też informacji o Konfederacji Barskiej (1768–1772)



i o postaci Kazimierza Pułaskiego, obrońcy twierdzy jasnogórskiej z 1771 r. W samej Częstochowie mało kto pamięta, że Jasna Góra przez ten czas była obiektem wojskowym, w którym stacjonował garnizon.

Co się działo z wojskiem i twierdzą w czasach względnego spokoju podczas rządów Sasów? Skąd brano fundusze na utrzymanie fortecy? Jak wyglądała i jak była uzbrojona ówczesna jej załoga? Kto nią dowodził? Czy to było wojsko klasztorne czy królewskie? Na wiele z tych pytań ciężko uzyskać odpowiedź.

Dlatego też grupa pasjonatów z Częstochowy i całej Polski, postanowiła przyjrzeć się z bliska tematowi.

W 2012 r., mając wieloletnie doświadczenie rekonstruktora XIII w., postanowiłem stworzyć rekonstrukcję czegoś co ściśle wiązałoby się z Częstochową, a że lubię wyzwania postanowiłem znaleźć coś co mogłoby być zaskoczeniem dla wielu ludzi. Przeglądając historię twierdzy natrafiłem na krótki opis żołnierza częstochowskiego. Sporządził go Jędrzej Kitowicz w swych pamiętnikach *Opis obyczajów za panowania Augusta III*. Okazało się, że załoga podlegała regulaminowi autoramentu cudzoziemskiego i na taką modłę była umundurowana. Wkrótce też znalazłem sasko-polski regulamin piechoty z 1751 r. To było coś zaskakującego, coś nie związanego ze Szwedami i w ładnych kolorach... Po znalezieniu kilku podobnych sobie zapaleńców postanowiono założyć stowarzyszenie. I tak oto 6 października 2013 r. odbyło się spotkanie założycielskie na którym powstało Stowarzyszenie Garnizon Fortecy Częstochowskiej.

Zaczęliśmy od rekonstrukcji munduru i oporządzenia. Według Kitowicza wyglądał następująco: „*Mundur częstochowskiego garnizonu był: czerwona suknia zwierzchnia, kamizolka i spodnie granatowe, guziki cynowe białe, kapelusz bez galona albo czapka granatierska z blachą białą, na nogach trzewiki i kamasze, do codziennego używania czarne, do parady białe; ładownice skórzane czarne, na pasie rzemiennym żółtą glinką, a potem, gdy na miejsce glinki weszła kreta w używanie, onąż farbowanym. Broń: karabin z flintpasem rzemiennym, tak jak pas u ładownicy farbowanym; przy boku pałasz krótki z mosiężnym gifesem i bagnet, który stawając na szyldwachu, zakładano na karabin, po odbyciu stacji zdejmowano*”. Czerwone kurtki! Kto by przypuszczał?

Krój munduru nie odbiegał w rzeczywistości od kroju ubrania cywilnego wzorowanego za zachodniej modzie. Na szczęście znaleźliśmy wykroj z epoki. Nasze mundury, jak i większość oporządzenia szyjemy i tworzymy ręcznie, co zajmuje dużo czasu, ale zarazem dodaje im autentyczności. Co więcej miał na stanie osiemnastowieczny żołnierz w twierdzy jasnogórskiej? Z pomocą przychodzi nam pozycja Tomasza Ciesielskiego *Armia koronna w czasach Augusta III*, z której dowiadujemy się, że żołnierz posiadał tak zwany wielki mundur wymieniany co dwa lata, w skład którego wchodził: rajtrok (inaczej szustokor¹), kamizelka, spodnie i trikorn (trójrożny kapelusz) najpierw z pomponem lub biało-czerwoną kokardą, a potem z kokardą białą przypiętą z lewej strony, oraz mały mundur wymieniany co roku: 2 pary lnianych kamaszy (ochraniacze na pończochy) z mosiężnymi guzikami, białych – paradnych i czarnych – codziennych, 2 koszule lniane, podkoszulka lniana (zastąpiona później trzecią koszulą), halsztuk (pradziad krawata) z mosiężnym zameczkiem, para pończoch lnianych, trzewiki – 3 pary przez dwa lata i wstążka do harcapu (warkocza).

Przyszedeł czas na uzbrojenie. Regulaminowo broń w wojsku koronnym

¹ Szustokor (franc. justaucorps) to noszony przez mężczyzn w XVII i XVIII w. ubiór wierzchni. Szustokor sięgał do kolan, posiadał długie rękawy z mankietami, a ozdobiony był licznymi guzikami i haftami. Szyto go z jednolitych, raczej grubych materiałów. W wersji militarnej, w Polsce zwanej rajtrokiem, charakteryzował się wylogami na piersiach w kształcie listew oraz mankietami i podszewką w kolorze (barwie) danego oddziału (np. regimentu) lub rodzaju wojsk.

wymieniana była co 12 lat, a w jej skład wchodził: karabin skałkowy („flina kszosowa”) z bagnetem, pałasz z mosiężną rękojeścią, a dodatkowym wyposażeniem była forma do robienia kul i grajcar (do wydobywania z lufy zakleszczonych kul – „rozbrajania niewypałów”). Nie wiemy z całą pewnością, gdzie w epoce saskiej była kupowana broń palna dla garnizonu jasnogórskiego. Przypuszczamy, że tak jak dla całego wojska polskiego autoramentu cudzoziemskiego w Saksonii. Niewielki procent pochodzić mógł też z rodzimych zakładów rusznikarskich. Niestety na rynku polskim, jak i zresztą światowym, brak jest interesujących nas replik. Dlatego korzystamy z angielskich karabinów skałkowych potocznie zwanymi Brown Bess. Jest to gładkolufowa „flinta” o kalibrze .75 (19 mm), długości 149 cm i wadze 4,8 kg, z zamkiem skałkowym typu francuskiego. Karabin wyposażony jest w żelazny bagnet kłujący o długości 43 cm.

Uzbrojenie podoficera składało się z pałasa, pistoletu skałkowego przywieszanego na pasie przez lewe ramię oraz kurczewy (broń drzewcowa, rodzaj szpontonu), która były bardziej oznaką funkcji niż bronią. Posiadał on również dodatkowe obszycia galonem (ozdobną taśmą wełnianą ze srebrną nicią) na kapeluszu, mankietach i kieszeniach rajtroka.

Następnym etapem była rekonstrukcja ledewerku, czyli oporządzenia skórzanego, w skład którego wchodzi: czarny patrontasz (ładownica) wraz z kartuszem (pojemnikiem na patроны – naboje), z miedzianą blachą z godłem oraz białym pasem, a także biały pas do noszenia broni białej i biały flintpas (do noszenia karabinów).

Wiemy również, że z drobnych rzeczy żołnierz otrzymywał: szczotki do trzewików, do czyszczenia munduru i do polerowania mosiądzu, grzebyk mosiężny do czesania włosów, a ze swego żołdu nabywał: puder do włosów, barwnik i kredę do konserwowania ledewerku, lustro, igły i nici, szpilki do harcapu, grzebień, krzesiwo, bieliznę.

Staraliśmy się też kompletować sprzęt obozowy taki jak: tornistry, feldflaszki (manierki), kociołki, łopaty, rydło, motyki, siekierki do cięcia faszyn², piramidy na broń (małe, okrągłe namioty do przechowywania karabinów w polu), lniane namioty żołnierskie oraz namiot kantynowy (gdzie żołnierz mógł odpocząć oraz kupić coś do picia i jedzenia).

Podstawą ćwiczeń był regulamin, a w szczególności handgryffy. Ta skomplikowana i elegancka umiejętność posługiwania się bronią jest przez nas cały czas ćwiczona. Każdy z nas musi znać komendy i wiedzieć jak należy je wykonać. W XVIII w., w wojsku polskim autoramentu cudzoziemskiego, obowiązywała musztra w języku niemieckim i taką też komendę ćwiczymy. Posiadamy też z ówczesnych czasów tłumaczenia komend na język polski. Nie wiemy czy był to sposób nauki komend czy próba wprowadzania na własną rękę komendy polskiej w niektórych garnizonach. Tak czy inaczej zapewne ułatwiało to proces szkolenia, gdyż żołnierz był przede wszystkim krajowy i w większości przypadków języka niemieckiego wcześniej nie znał. Nie były to jednak znormalizowane tłumaczenia

² Faszyna to powiązane ze sobą gałęzie wiklinowe lub innych drzew czy krzewów, w XVIII w. używane m.in. do budowy umocnień polowych oraz wzmacniania elementów fortyfikacji stałych, a także przy budowie obozów wojskowych.

i dla tego zauważalne są duże różnice. Jak np.

„*Den Hahn in die Ruh! – Złóćcie kurek! – Kurek w miarę!*”

„*Rechts um kehrt euch! – W prawą w tył obróćcie się! – Obróćcie się całkiem w prawo!*”

Ujednoczoną komendę polską wprowadzono dopiero w 1767 r., tj. już za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W naszym stowarzyszeniu zrzeszamy nie tylko żołnierzy. Nie brakuje też osób odtwarzających ludność cywilną tego okresu. Mamy markietanki, mieszczi i mieszczan, jak również osoby z wyższych sfer. Co za tym idzie zdobywamy i wykorzystujemy informacje na temat życia codziennego, kultury, nauki, muzyki, tańców czy też potraw, przekroju całego społeczeństwa osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. Cały czas staramy się poszerzać swoją wiedzę szukając informacji bezpośrednio w źródłach znajdujących się w archiwach całej Polski i za granicą.

Nie chcemy by to czego się nauczymy zostało między nami, dlatego dzielimy się zdobytą wiedzą. Jedną z naszych flagowych imprez, organizowaną przy współudziale Urzędu Miasta Częstochowy, jest *XVIII-wieczny piknik w parku jasnogórskim*, na którym ludzie mogą zapoznać się z historią, kulturą i wojskowością wspomnianego wieku. Prowadzimy kursy szycia historycznego. Bierzymy udział w wielu inscenizacjach w kraju i za granicą. Pojawiamy się na piknikach i festynach. Organizujemy lekcje żywej historii w szkołach i świetlicach środowiskowych. Współorganizujemy konferencje naukowe – *Twierdze osiemnastowiecznej Europy*. Współpracujemy z klasztorem oo. paulinów na Jasnej Górze, Urzędem Miasta Częstochowy, Akademią im. Jana Długosza w Częstochowie i Polskim Towarzystwem Historycznym Oddział w Częstochowie. Posiadamy kontakty z rekonstruktorami z całej Europy.

Gdzie byliśmy w 2015 roku?

Lp	Data	Miejscowość	Wydarzenie
1.	24.01.2015	Kraków	Bał Szkocki
2.	25.01.2015	Warszawa	283. urodziny JKM Króla Stanisława Augusta
3.	17.02.2015	Częstochowa	Warta przy Obrazie Matki Bożej Częstochowskiej
4.	20.03.2015	Częstochowa	Spotkanie z dziećmi i młodzieżą w Młodzieżowej Świetlicy Socjoterapeutycznej przy Straży Miejskiej w Częstochowie, prowadzoną przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Skrawek Nieba”
5.	28.03.2015	Koszęcin	IV Gminny Konkurs Modelarski o Puchar Wójta Gminy Koszęcin
6.	25.04.2015	Częstochowa	XVIII-wieczny biwak pod murami Jasnej Góry, w ramach konferencji naukowej – Twierdze osiemnastowiecznej Europy.
7.	03.05.2015	Częstochowa	Patrol
8.	23.05.2015	Częstochowa	Drugi XVIII-wieczny piknik w Parku Jasnogórskim
9.	07.06.2015	Częstochowa	Dzień Dziecka w stadninie Iskra
10.	20.06.2015	Lubliniec	Pokaz musztry

GARNIZON FORTECY CZĘSTOCHOWSKIEJ

11.	03.07.2015	Gdańsk	Baltic Sail 2015
12.	16.07.2015	Rydzyzna	II Międzynarodowy Festiwal Saski
13.	03.08.2015	Oporów	Oporowski konflikt 1755
14.	15.08.2015	Częstochowa	Prezentacja XVIII-wiecznych sił obronnych Fortecy Częstochowskiej
15.	06.09.2015	Kutno	Festyn „Za króla Sasa”
16.	19.09.2015	Koźle	IX Dni Twierdzy Koźle
17.	03.10.2015	Świdnica	Bitwa o Świdnicę
18.	03.10.2015	Częstochowa	Konkurs modelarski - Modelikarz
19.	10.10.2015	Terezin	Josefínské slavnosti 2015
20.	04.11.2015	Kutno	Kutno - na szlaku saskim
21.	11.11.2015	Częstochowa	Narodowe Święto Niepodległości

Cały czas się rozwijamy, coraz więcej osób wstępuje do naszego garnizonu. Zrzeszamy ludzi nie tylko z Częstochowy, ale również z Warszawy, Poznania, Torunia, Łodzi, Bielsko-Białej, Zawiercia i Piekar Śląskich. Jesteśmy jedyną, zarejestrowaną grupą (KRS 0000488972) odtwarzającą wojsko polskie z połowy XVIII w.

Serdecznie zapraszamy na naszą stronę www.facebook.com/GarFortCzest/





NOTY O AUTORACH

ŁUKASZ PABICH – historyk, doktorant w Zakładzie Historii Wojskowej Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przygotowuje dysertację poświęconą wojnie polsko-tureckiej w latach 1633–1634, pod kierunkiem dra hab. Macieja Franza, prof. UAM.

WITALIJ BOHATYREWICZ – historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, aktualnie zajmuje się zagadnieniami związanymi z dziewiętnastowiecznymi architektami oraz zamkiem Radziwiłłów w Nieświeżu w XIX-I poł. XX w.

NATALLIA SLIŽ – historyk, doktor nauk humanistycznych, zatrudniona w Białoruskim Instytucie Prawoznawstwa, filii grodzieńskiej, specjalizuje się w historii rodziny szlacheckiej, historii ślubu szlacheckiego, historii Grodna w XVI–XVIII w.

PRZEMYSŁAW GORZAŁKA – historyk, doktorant w Instytucie Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, przygotowuje dysertację poświęconą sprawom wojskowym w działalności Komisji Rządzącej z 1807 r., pod kierunkiem prof. dra hab. Tadeusza Srogosza.

JAROSŁAW KRASNODEBSKI – historyk, doktorant w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK, specjalizuje się w historii Polskich Kresów Wschodnich w okresie międzywojennym, przygotowuje dysertację pod kierunkiem prof. dra hab. Aleksandra Smolińskiego.

ANETA A. DUDA – absolwentka Studium Bibliotekarskiego oraz Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii Pomorskiej w Słupsku na kierunku historia, doktorantka w Instytucie Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku, przygotowuje dysertację na temat polskich rodów arystokratycznych w XIX w., pod kierunkiem prof. dra hab. Piotra Kołakowskiego, promotor pomocniczy dr Jarosław Durka.

ЛАРИСА АРЖАКОВА (Larysa Arżakowa) – historyk, doktor habilitowany, docent Państwowego Uniwersytetu w Sankt Petersburgu, zatrudniona w Katedrze Historii Krajów Słowiańskich i Bałkańskich Instytutu Historii Państwowego Uniwersytetu w Sankt Petersburgu, specjalizuje się w historii rosyjskiej i polskiej myśli społecznej XIX w., w tym w historiografii rosyjskiej, związanej z badaniami historii Polski.

ANDRZEJ TICHOMIROW – historyk i kulturoznawca, doktorant w Instytucie Historii Nauki PAN w Warszawie, redaktor pisma „Belarusian Review”.

AGATA BORAL – pedagog, doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, pracownik samorządowy, od lat związana z Urzędem Miasta Częstochowy, specjalizuje się w historii samorządu i kultury regionu częstochowskiego w latach

II Rzeczypospolitej.

MACIEJ JANIK – historyk, doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, prof. AJD, zatrudniony w Instytucie Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, zajmuje się źródłami historycznymi w przestrzeni kultury popularnej i edukacji oraz problemami, treściami i metodami badań regionalnych.

MAREK NITA – historyk, archiwista, doktor nauk humanistycznych, zatrudniony w Instytucie Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, zajmuje się badaniami dziejów gospodarczych ziem polskich w XIX i XX w.

JAROSŁAW DURKA – historyk, doktor nauk humanistycznych, pracownik nieetatowy w Instytucie Historii Uniwersytetu Opolskiego, nauczyciel historii w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Myszkowie, doradca metodyczny z historii w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie.

DOMINIKA RYCHEL-MANTUR – historyk, doktorantka w Zakładzie Historii Nowożytnej XIX wieku Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, przygotowuje dysertację doktorską poświęconą działalności politycznej Tadeusza Matuszewicza (1765–1819), pod kierunkiem dra hab. Dariusza Nawrota, prof. UŚ.

SEBASTIAN LIWOCH – historyk, doktorant w Instytucie Historii Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, przygotowuje dysertację poświęconą życiu i działalności płk. Franciszka Niepokólczyckiego (1901–1974), pod kierunkiem prof. dra hab. Tadeusza Dubickiego.

MARZENA FORMA – filolog, doktorantka w Instytucie Historii oraz Literaturoznawstwa Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, przygotowuje dysertację poświęconą działalności politycznej i twórczości literackiej Wandy Wasilewskiej (1905–1964), pod kierunkiem prof. dra hab. Tadeusza Dubickiego.

ARTUR KRAMER vel ROBERT BAGRIT – rekonstruktor zajmujący się odtwarzaniem realiów trzynasto- i osiemnastowiecznych, w przeszłości członek grup rekonstrukcyjnych: Bractwo Rycerskie „Orzeł i Lew”, Koło Rekonstrukcji Historycznej „IlloTempore”, Infanterie Regiment 52 z Gdańska, obecnie sierżant kompanii Garnizonu Fortecy Częstochowskiej.

WYKAZ SKRÓTÓW ZASTOSOWANYCH W PRZYPISACH

Nazwy archiwów i bibliotek oraz przechowywanych w nich zespołów:

- AACz – Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza
AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AJG – Archiwum Jasnogórskie w Częstochowie
AK – Archiwum Kameralne (w AGAD)
AKR – Akta Komisji Rządzącej (w AGAD)
AmCz – Akta m. Częstochowy (w APCz)
ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie
APB – Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
APCz – Archiwum Państwowe w Częstochowie
AKP – Archiwum Królestwa Polskiego (w AGAD)
APK – Archiwum Państwowe w Katowicach
APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi
APP – Archiwum Państwowe w Poznaniu
AR – Archiwum Radziwiłłów (w AGAD)
ARN Korespondencja – Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa Korespondencja (w AGAD)
AT – Archiwum Tyzenhauza (w AGAD)
BCzart – Biblioteka Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie
BJ – Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie
BPAUiPAN – Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie
BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
BZNO – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
KM – Księgi Metrykalne (w AACz)
LVIA – Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne)
VUB, Rs – Vilniaus Universiteto Biblioteka, Rankraščių skyrius (Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Dział rękopisów)
ДАІФО – Державний Архів Івано-Франківської Области (Państwowe Archiwum Obwodowe w Iwano-Frankowsku na Ukrainie)
ДАГВ – Дзяржаўны АРХІЎ ГРОДЗЕНСКАЙ ВОБЛАСЦІ (Archiwum Państwowe OBWODU GRODZIENSKIEGO)
ГАРО – Государственный Архив Ровенской Области (Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego w Równem na Ukrainie)
РГИА – Российский Государственный Исторический Архив (Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu)
РУС – Ровенский Уездный Суд (w ГАРО)

Wydawnictwa ciągłe, źródłowe i wydawnictwa:

- Dz. U. - Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
Dz. Pr. - Dziennik Praw Państwa Polskiego

WYKAZ SKRÓTÓW ZASTOSOWANYCH W PRZYPISACH

„GCz” - „Goniec Częstochowski”

MPH – *Monumenta Poloniae Historica*

MPH SN – *Monumenta Poloniae Historica Series Novae*

PSB – *Polski słownik biograficzny*

SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*

SMHW – „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”

VL - *Volumina Legum. Przedruk Zbioru Praw*

Inne:

арк. (аркуш) – karta (opis archiwalny)

вип., вып. – випуск, выпуск (wydanie)

b.n. – brak numeracji (paginacji lub foliacji)

cit. a: – cytowane za:

confer. – porównaj

cz., ч. – część

eadem – też

f., ф. – fond

idem – tenże

ibidem – tamże

j.a. – jednostka archiwalna

k. – karta

кн. – księga

msp. – maszynopis

nn. – następne (strony lub karty)

nr, № - numer (czasopisma)

оп. – opis

op. cit. – dzieło cytowane

red., ред., ed. – redaktor

s., с., p. – strona

спр. (справа) – sprawa (opis archiwalny)

t., т., Bd. – tom

[w:], [в:], [in:] – w danej pracy

vide: – zobacz

z. – zeszyt



ISSN: 2450-4688